

Misja życia

**Praski polonista
Marian Szyjkowski (1883–1952)
a idea polsko-czeskiego
zbliżenia na polu kultury**

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk
Historický ústav Akademie věd České republiky

Roman Baron

Misja życia

**Praski polonista
Marian Szyjkowski (1883–1952)
a idea polsko-czeskiego
zbliżenia na polu kultury**



Warszawa–Praga 2019

Recenzje wydawnicze
prof. dr hab. Krystyna Kardyni-Pelikánová, DrSc.
prof. dr hab. Marek Komat

Redakcja i korekta
Anna Mędrzecka

Indeksy
Roman Baron, Anna Mędrzecka

Opracowanie graficzne i projekt okładki
Karol Górski

Na okładce kompozycja z wykorzystaniem fragmentu portretu
Mariana Szyjkowskiego, rys. E. Głowacki, publ. w: S. Nowiński, *Z ambasadorem
polszczyzny nad Weltawą. Rozmówka z prof. Marianem Szyjkowskim*, „Dziennik Polski”
19 VI 1947, s. 3.

© Copyright by Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk
© Copyright by Historický ústav AV ČR, v. v. i.

Publikacja dofinansowana przez Fundusz Rozwoju Zaolzia

ISBN 978-83-65880-72-7 (IH PAN)
ISBN 978-80-7286-343-3 (HÚAVČR)

Wydanie I

Instytut Historii PAN
Rynek Starego Miasta 29/31
00-272 Warszawa
22 831 02 61-62, w. 44
www.ihpan.edu.pl
<http://ksiegarnia-ihpan.edu.pl>
wydawnictwo@ihpan.edu.pl

Historický ústav AV ČR, v. v. i.
Prosecká 809/76
CZ-190 00 Praha 9
+420 286 887 513
+420 225 443 252
<http://www.hiu.cas.cz>
sekretariat@hiu.cas.cz

Druk i oprawa
Fabryka Druku

Spis treści

Uwagi wstępne	7
Rozdział I. Droga do kariery uniwersyteckiej	19
1. W rodzinnym Lwowie	19
2. „Na ekskluzywnym gruncie Krakowa”	30
3. Zaproszenie do Pragi	45
Rozdział II. Na tropie polsko-czeskiego dialogu kulturowego	63
1. Od stereotypów narodowych do misji polsko-czeskiego zbliżenia	63
2. Praska katedra polonistyki w służbie Ojczyźnie	74
3. W kręgu czeskich polonofilów i polskich czechofilów	84
Rozdział III. Między kulturą, nauką i dyplomacją.	94
1. Kultura polska nad Wełtawą	94
2. Polska i czeska literatura w interakcjach: Szykowskiego „próby historycznego badania”	105
3. Pod czujnym okiem dyplomatów	120
Rozdział IV. Inter arma silent musae?	127
1. Misja skończona?	127
2. Pod niemiecką okupacją.	134
3. Między konspiracją a wyzwoleniem	148

Rozdział V. Wbrew przeciwnościom losu	155
1. Praska polonistyka i hasło „poznajmy się” w powojennych realiach . . .	155
2. Polska z bliska i z oddali	168
3. Non omnis moriar	189
Uwagi końcowe	214
Aneksy. Z życia i twórczości Mariana Szykowskiego	227
I) Bibliografia prac (wybór)	227
a) Monografie, druki zwarte, nadbitki	227
b) Artykuły, studia, fragmenty opracowań zbiorowych	230
c) Publicystyka	235
d) Hasła encyklopedyczne	245
e) Podręczniki	246
f) Wstępy do publikacji	246
g) Redakcje	246
h) Twórczość poetycka, prozatorska, dramatyczna, popularyzacyjna .	247
i) Tłumaczenia	247
j) Recenzje	248
k) Wywiady, rozmowy	252
l) Inedita	252
II) Kalendarium	253
III) Tematy wykładów i seminariów	260
IV) Korespondencja z lat 1912–1952 (wybór)	264
Shrnutí	307
Summary	313
Ważniejsze skróty	320
Bibliografia (wybór)	321
Spis ilustracji	349
Indeks nazw geograficznych	351
Indeks osób	367

Uwagi wstępne

Człowiek istnieje w historii¹
Wacław Borowy (1890–1950)

Jeśli zgodzimy się z tezą, że „misja nauk humanistycznych polega na mnożeniu powieści o ludzkim doświadczeniu i na interpretowaniu ich na różne sposoby”, to niniejsza książka jest jedną z takich właśnie niezliczonych opowieści². Stanowi próbę monograficznego ujęcia jednego ludzkiego życia. Pod tym względem chodzi tutaj niejako o podwójny debiut – zarówno w odniesieniu do opisywanej na kartach tej publikacji konkretnej postaci historycznej, jak i piszącego te słowa. Z jednej strony brak „obciążenia” metodologicznego pierwo(drugo-, trzecio- itd.)wzorami, z drugiej budowanie *in statu nascendi* własnego warsztatu biograf³, z trzeciej wieloletnia – o ile nie znacznie

¹ W. Borowy, *O wpływach i zależnościach w literaturze*, Kraków 1921, przedruk w: *Teoria badań literackich w Polsce. Wypisy*, oprac. H. Markiewicz, t. 1, Kraków 1960, s. 309.

² M.P. Markowski, *Polityka wrażliwości. Wprowadzenie do humanistyki*, Kraków 2013, s. 23.

³ Por. np. W. Konopczyński, *O polską biografię narodową*, „Przegląd Warszawski” 1922, s. 161–169; S. Kot, *O biografję polską*, „Przegląd Warszawski” 1929, s. 160–173; T. Łepkowski, *Kilka uwag o historycznej biografistyce*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, 3, s. 711–716; E. Rostworowski, *Biografia, biogram, historia grup i pokoleń*, „Kwartalnik Historyczny” 1973, 2, s. 352–359; *idem*, *Biografistyka dziejów najnowszych*, „Dzieje Najnowsze” 1973, 3, s. 153–156; T. Łepkowski, *Biografistyka: żywotność, tradycjonalizm, nowoczesność*, „Kwartalnik Historyczny” 1975, 1, s. 100–109; G. Zalejko, *Biografistyka historyczna – zarys ewolucji gatunku*, „Historyka” 18, 1988, s. 37–55; *idem*, *Z metodologicznych zagadnień biografistyki historycznej*, „Przegląd Humanistyczny” 1989, 8–9, s. 129–141; *O biografii i metodzie biograficznej*, red. T. Rzepa, J. Leoński, Poznań 1993; *Stan i perspektywy rozwoju biografistyki polskiej*, red. L. Kuberski, Opole 1998; W. Zajewski, *Biografistyka jako gatunek twórczości historiograficznej*, „Czasy Nowożytne” 8, 2000, s. 7–18; A. Maťovčík, P. Parenička, *Biografistika, Biografistika (stav, podoba a metodika bádania na Slovensku)*, Martin 2005; D. Sosnowska, *Biografia i lektura. Biografia jako lektura*, w: *eadem*, *Inna Galicja*, Warszawa 2008, s. 128–156; *Metodické problémy*

dłuższa – droga narratora do bohatera. Wszystko to razem znajduje odzwierciedlenie w tekście, między wierszami, w strukturze, w warstwie faktograficznej i interpretacyjnej, w aneksach, w ikonografii, czy też w szeroko rozumianym języku autorskiej wypowiedzi.

W sensie etnicznym językiem pracy jest język polski, co jawi się na pozór jako rzecz niebudząca cienia wątpliwości. Główny jej bohater był bowiem Polakiem – dziś dodalibyśmy być może również „kresowym”, zdobywającym wiedzę w dobie specyficznej dla rozwoju zaboru austriackiego, mianowicie w jego tzw. okresie autonomicznym, kiedy szkolnictwo polskie rozwijało się swobodnie, kiedy nastąpiły czasy niebywałego rozkwitu dwu polskich uniwersytetów: lwowskiego i krakowskiego, z którymi nasz bohater był związany i na których pogłębiał swoje wiadomości oraz szlifował metodologię swej pracy naukowej. Ponadto był polonistą, który całe swe życie pisał, i to z pasją, we własnym języku ojczystym. Tak prosto i bezproblemowo przedstawia się generalnie pierwszy plan. Na drugim pojawiają się istotne wątki nowe, czy ściślej – dodatkowe. *Opus magnum* polskiego literaturoznawcy ukazało się (niestety nie w całości) w tłumaczeniu na język czeski; prawie trzy dekady spędził w czeskiej Pradze, gdzie związany był zawodowo z najstarszym środkowoeuropejskim uniwersytetem i jego nowo powstałą polonistyką (pierwszą poza granicami Polski!); wychował szereg wybitnych uczniów – w tej liczbie swego następcę, współpracownika i przyjaciela Karela Krejčego (pierwszego czeskiego profesora polonistyki!); wreszcie spoczął w czeskiej ziemi, a zatem „na ojczyzny łono” nie powrócił nawet wówczas, gdy dobiegła końca jego życiowa droga.

Wobec powyższego biografia naukowa Mariana Szyjkowskiego mogła zostać również napisana w języku czeskim. Natomiast powinna wyjść spod

moderní biografistiky, red. M. Makariusová, P. Vošahlíková, Praha 2010; *Biografie naukowe. Perspektywa transdyscyplinarna*, red. M. Kafar, Łódź 2011; B. Ferenčuhová et. al., *Biografia a historiografia. Slovenský, český a francúzsky pohľad*, Bratislava 2012; A. Całek, *Biografia naukowa – od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, Kraków 2013; T. Rzepa, *O biografii jako przedmiocie i rezultacie badań psychospołecznych*, „Polish Biographical Studies” 2013, 1, s. 11–26; *Badania biografii – źródła, metody, konteksty*, red. R. Skrzyniarz, E. Krzewska, W. Zgłobicka-Gierut, Lublin 2014; K. Kaźmierska, P. Czapliński, V. Julkowska, *Biografia*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, Warszawa 2014, s. 61–67; *Badania biograficzne w pedagogice. Studia źródłowe i bibliograficzne*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2015; W. Wojdyło, A. Fordoński, *Refleksje historiograficzne Profesora Romana Wapińskiego odnośnie do Biografistyki w Polsce*, „Dzieje Najnowsze” 2016, 3, s. 145–152; *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017; V. Sixta, *Žánr biografie a proměna chápaní dějinnosti*, „Dějiny – teorie – kritika” 2018, 2, s. 246–274; „Teksty Drugie”, 2019, 1 (Biografie).

pióra czeskiego polonisty lub polskiego bohemisty. Nic zresztą nie stoi na przeszkodzie, aby tak się stało. Czy historyk może napisać biografię literaturoznawcy? Innymi słowy, czy dysponowanie „tylko” warsztatem historyka może być tutaj wystarczające? Na to pytanie należy spodziewać się raczej negatywnej odpowiedzi, a jeśli pojawiają się wątpliwości, czy opinie przeciwne, to chyba będą – i słusznie zresztą – na wiele różnych sposobów obwarowane. Zasadniczo w takich i podobnych przypadkach (np. biografia przedstawiciela innej niż historia dziedziny nauki, ale także aktora, sportowca, dziennikarza, finansisty etc.) możliwe są trzy główne modelowe sytuacje czy podejścia do tematu: 1) historyk zajmuje się wyłącznie historią, pozostawiając kwestie *stricte* filologiczne historykom literatury (czy innej odpowiedniej dziedziny); 2) historyk zapoznaje się z podstawowymi pracami literaturoznawców na dany temat, uwzględniając je w swej narracji; 3) historyk podejmuje działania zmierzające w kierunku interdyscyplinarności. Powiedzmy od razu: autor pracy brał pod uwagę podejścia drugie i trzecie.

O tym, że tytułowy bohater zasłużył nie tylko na (polskie i czeskie) okolicznościowe referaty, przyczynki i artykuły czy biogramy w słownikach, leksykonach i encyklopediach, lecz także na monografię przedstawiającą całość życia i twórczego dorobku, wiadomo już od dawna. Wprost wyraził tę myśl – widząc tu zadanie przede wszystkim dla polskiej nauki – przed czterdziestoma laty literaturoznawca i późniejszy rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Franciszek Ziejka⁴. Zwrócił przy tym szczególną uwagę na wyjątkową wartość publicystyki Mariana Szyjkowskiego; a przecież oprócz niej należałoby w tym kontekście wypuklić takie dokonania, jak stworzenie od podstaw pierwszej zagranicznej katedry polonistyki, pionierskie prace na temat dziejów recepcji polskiej literatury w Czechach czy promocja polskiej kultury w międzywojennej Czechosłowacji.

Przed Franciszkiem Ziejką różnymi aspektami działalności naukowej, publicystycznej i społeczno-kulturalnej Szyjkowskiego zajmowali się zwłaszcza Tadeusz Stanisław Grabowski⁵ (UJ), Stefan Vrtel-Wierczyński⁶ z Uniwersytetu

⁴ F. Ziejka, *Publicystyka Mariana Szyjkowskiego*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historycznoliterackie” 1980, 39, s. 181.

⁵ T.S. Grabowski, *Dorobek literacko-naukowy Mariana Szyjkowskiego (Polskie czterdziestolecie: 1912–1952 i Czeskie trzydziestolecie: 1922–1952)*, w: Franku Wollmanovi k sedmdesátinám. *Sborník prací*, red. A. Závodský, Praha 1958, s. 328–358.

⁶ S. Vrtel-Wierczyński, *Jubileusz katedry prof. Mariana Szyjkowskiego w Pradze 1923–1948*, „Przegląd Zachodni” 1949, 1–2, s. 72–77; *idem*, *Marian Szyjkowski*, „Przegląd Zachodni” 1952, s. 323–324.

im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Karel Krejčí⁷ z Uniwersytetu Karola w Pradze. Do tego grona badaczy dołączyli Otakar Bartoš⁸, Renata Švrčinová⁹ i Michala Benešová¹⁰ (wszyscy troje Uniwersytet Karola), Aleksandra Pająk¹¹ z Uniwersytetu Opolskiego, Ewa Głębicka¹² z Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie, a przede wszystkim (najszerzej i najpełniej) Krystyna Kardyni-Pelikánová¹³ z Uniwersytetu im. Masaryka w Brnie – by ograniczyć się w tym miejscu do autorów najważniejszych opracowań.

Źródła bezpośrednio dotyczące przybliżanej czytelnikom postaci są w dużym stopniu rozproszone. Ponieważ wykaz odpowiednich jednostek archiwalnych i bibliotecznych można bez trudu znaleźć w końcowych fragmentach książki, powróćmy wspomnieniami chociaż do tych kilkunastu czytelni, które podczas pracy dostarczały biografowi najwięcej satysfakcji – czy to ze względu na bogactwo źródeł i księgozbiorów, czy z uwagi na szczególny klimat badawczy, czy też pod kątem wyjątkowo życzliwego personelu. W Warszawie do takich ulubionych miejsc należały z pewnością Biblioteka Instytutu Badań Literackich PAN (mieszcząca się na parterze Pałacu Staszica), Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza przy Rynku Starego Miasta (strona Barssa) oraz Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (nieopodal Wisły). W Krakowie Biblioteka Jagiellońska (przy Alei Adama Mickiewicza) oraz Archiwum

⁷ K. Krejčí, *Marian Szykowski*, „Slovanský přehled” 1930, 7, s. 565–566; *idem*, *Nad uzavřeným vědeckým dílem Mariana Szykowského*, „Slovesná věda” 1952, 1–5, s. 210–212; *idem*, *Tricetiletí polonistických studií na Karlově universitě*, „Slovanský přehled” 1953, 9, s. 285–286.

⁸ O. Bartoš, *K pražskému působení Mariana Szykowského*, „Slavia” 54, 1985, 3, s. 244–254.

⁹ Archiv Univerzity Karlovy, R. Švrčinová, *Vědecké a publicistické práce prof. Marjana Szykowského v československých časopisech (1923–1952)*, FF UK, Praha 1985 (maszynopis pracy magisterskiej).

¹⁰ M. Benešová, *Pierwsze samodzielne kroki (1923–1945)*, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová, *90 lat praskiej polonistyki – historia i współczesność*, Praga 2013, s. 86–102; *eadem*, *Marian Szykowski a „jeho” dějiny polské literatury*, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová et al., *Proměny polonistiky. Tradice a výzvy polonistických studií*, Praha 2014, s. 26–33.

¹¹ A. Pająk, *Marian Szykowski a počátky praskiej polonistyki*, w: *Kolokvium k 80. výročí polonistiky na Univerzitě Karlově v Praze*, red. R. Dybalska, A. Pająk, Praha 2005, s. 76–80.

¹² E. Głębicka, R. Baron, *Szykowski Marian*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 50/1, Warszawa–Kraków 2014, s. 3–7.

¹³ K. Kardyni-Pelikánová, *Marian Szykowski*, w: *eadem*, *Uwiedzeni przez polską literaturę. Czeska polonistika literacka*, Warszawa 2003, s. 257–275; *eadem*, *Komparatystyczny projekt Mariana Szykowskiego*, w: *eadem*, *Čechy krásné, Čechy mé...*. *Czeska i polska literatura we wzajemnych interakcjach*, *Miscellanea literaturoznawcze: eseje, studia, szkice*, Brno 2017, s. 157–192; *eadem*, *Komparatystyka Mariana Szykowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 2018, 2, s. 139–162.

Nauki PAN i PAU (w kamienicy przy ulicy św. Jana). W stolicy Wielkopolski Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (gmach przy ulicy Mielżyńskiego) oraz miejscowy oddział Archiwum PAN w Warszawie (tamże), zaś w Pradze Muzeum Literatury na Strahovie (Památník národního písemnictví), Biblioteka Słowiańska (Slovanská knihovna) na Starym Mieście blisko słynnego mostu Karola, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Czeskiej (Archiv Ministerstva zahraničních věcí ČR) w Pałacu Černínůw oraz Archiwum Uniwersytetu Karola (Archiv Univerzity Karlovy) w samym sercu kwartału uniwersyteckiego.

Nierzadko się zdarza, że poznając kogoś coraz bliżej i lepiej, rozczarowywujemy się; zdarza się to zarówno w przypadku osób nam współczesnych, jak i postaci z minionych epok. W przypadku przygody intelektualnej, której zapisem jest niniejsza książka, nie spotkał mnie podobny zawód. Przeciwnie, główna postać uwikłana w Historię i liczne historie, nieostentacyjnie dawała świadectwo najlepszej tradycji polskiej kultury. Prowadziła mnie do rodzinnego dla niej galicyjskiego Lwowa przełomu XIX i XX w., do elitarnego – jak zawsze – Krakowa u progu odzyskania przez Polskę niepodległości, do Pragi, będącej stolicą nowo powstałej Czechosłowacji i słynącej z urokliwych zabytków. Przybliżała piękną tradycję polonistyki lwowskiej, uosabianej przez Antoniego Małeckiego (rodem z Wielkopolski) i Romana Pilata, krakowskiej ze Stanisławem Tarnowskim i Ignacym Chrzanowskim (przybyłym z Warszawy) na czele, lecz przede wszystkim nowo założonej polonistyki praskiej, gdzie rola szczególna przypadła właśnie Szykowskiemu, wychowankowi polonistów lwowskich i (młodsze) współpracownikowi krakowskich.

Nie znaczy to wcale, że główny bohater nie był człowiekiem bez wad czy zwykłych ludzkich słabości, że wszystko w życiu mu się udawało, że za wzlotami nie przychodziły upadki. Jego prace naukowe i publicystyczne, wykłady, a szczególnie odczyty i wystąpienia okolicznościowe spotykały się nie tylko z uznaniem i akceptacją, ale nieraz również z krytyką. Nie było naszym zamiarem ani pisanie hagiografii czy stawianie pomnika, ani zrucanie z cokołu. Chodziło przede wszystkim o poszukiwanie prawdy, nieselektywne traktowanie faktów i opinii oraz ich interpretacji.

Szykowski w swych badaniach komparatystycznych zajmował się najpierw dziejami polskiej recepcji literatury zachodnioeuropejskiej, by po przeniesieniu się do Pragi rozpocząć na szeroką skalę pionierskie studia nad dziejami czeskiej recepcji literatury polskiej doby preromantyzmu – włączył się tym samym do wielkiej dyskusji na temat kulturowych uwarunkowań czeskiego odrodzenia narodowego. Ogólnie rzecz można, że w prowadzonych w okresie

praskim badaniach starał się pokazywać proces wchłaniania przez kulturę czeską polskiej kultury literackiej i wzbogacania w ten sposób kultury własnej czerpanymi z literatury polskiej pierwiastkami, przystosowanymi do lokalnej, odmiennej sytuacji. Literatura polska – według słów Slavomíra Wollmana – wniosła kulturze czeskiej w badanych przez Szyjkowskiego okresach preromantyzmu, ale i romantyzmu, inspirację i stawała się istotnym pośrednikiem w kontaktach tej ostatniej z kulturą literacką Zachodu¹⁴.

Całozyciową pasją bohatera naszej opowieści był również teatr. Pisał o nowożytnych dziejach polskiego teatru, tłumaczył zachodnioeuropejskie utwory dramatyczne, lecz przede wszystkim był miłośnikiem współczesnej sztuki scenicznej, którą żywo komentował na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” (IKC) i innych tytułów prasowych. Od czasu objęcia Katedry Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Karola (1923 r.) wszelkim jego publicznym działaniom przyświecała idea polsko-czeskiego zbliżenia na polu kultury; i ta właśnie misja przewodnia Szyjkowskiego, której ten wybitny praski polonista poświęcił się bez reszty – kierując się własnym sumieniem, a nie osobistym interesem – znajduje się w centrum uwagi na kartach publikacji książkowej, którą teraz trzymają Państwo w ręku.

Oczywiście ten ambasador polskiej kultury w Czechosłowacji (bez listów uwierzytelniających; ich rolę jednak z powodzeniem spełniały jego dotychczasowe prace naukowe) i niez mordowany człowiek-intytucja w dziedzinie polsko-czeskich kontaktów kulturalnych nie działał w próżni. Początkowo niełatwe, a później stopniowo pogarszające się stosunki polsko-czechosłowackie okresu międzywojnia stanowiły twarde realia polityczne, które raz mniej, a raz bardziej determinowały pracę Szyjkowskiego i podobnie jak on myślących i działających polskich czechofilów oraz czeskich polonofilów, skupionych w polsko-czeskich towarzystwach m.in. w Brnie, Krakowie, Lwowie, Ostrawie, Pilźnie, Poznaniu, Pradze czy Warszawie. Pod wrażeniem odczytu Szyjkowskiego w jego rodzinnym mieście powstał w 1926 r. Polsko-Czechosłowacki Klub z prof. Tadeuszem Lehrem-Splawińskim na czele. Sam zaś praski polonista założył Akademickie Koło Przyjaciół Polski, które gromadziło jego (aktualnych i byłych) studentów; prezesem został młody prawnik Jaroslav Michl, *par excellence* czeski polonofil, który stał wiernie przy boku Szyjkowskiego do końca jego dni.

Mając na względzie tradycję Rzeczypospolitej Babińskiej, polskich salonów, a później kawiarni literackich, ustanowił Szyjkowski nową tradycję

¹⁴ S. Wollman, *Česká škola literární komparatistiky*, Praha 1989, s. 14.

polskiego okna w kawiarni hotelu Šroubek (obecnie Evropa) w centrum Pragi. Nawiązywał do niej kilkadziesiąt lat później Jacek Baluch (1940–2019), pierwszy Ambasador RP w Pradze po tzw. aksamitnej rewolucji, później pierwszy prezes Polsko-Czeskiego Towarzystwa Naukowego, wybitny polski bohemi-
sta¹⁵. Jego poprzednik (profesor uniwersytecki, literaturoznawca i zwolennik polsko-czeskiej współpracy) prawie codziennie tutaj przychodził. Przeglądał wielojęzyczną prasę oraz prowadził towarzyskie rozmowy z przybyłymi nad Wełtawę rodakami (najczęściej jak on naukowcami, ale też poetami, aktorami, piosenkarzami, a nawet opozycyjnymi politykami). W nieformalnej atmosferze praskiej kawiarni planował ponadto z młodymi czeskiemi polonofilami kolejne polsko-czeskie imprezy społeczno-kulturalne. Wreszcie tworzył tutaj małą namiastkę ojczyzny na czeskiej ziemi.

Od roku akademickiego 1939/1940 objąć miał nowo utworzoną Katedrę Języków i Literatur Zachodniosłowiańskich na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Wybuch II wojny światowej pokrzyżował nie tylko jego plany – związane z życiem zawodowym, osobistym, a w niejednym przypadku z samym fizycznym przetrwaniem niemieckiej okupacji. Szykowski po zamknięciu – w odwecie za manifestacje patriotyczne z udziałem studentów czeskich – uniwersytetów i uczelni wyższych w ramach hitlerowskiej akcji 17 listopada 1939 r. przeszedł w stan spoczynku. Zmuszany okolicznościami do częstych przeprowadzek w okupowanej Pradze, poświęcał się – na ile to było możliwe – głównie dalszej pracy naukowej oraz pisaniu wspomnień (dotąd nieopublikowanych). Nie odmówił też propozycji polskiego podziemia z Krakowa, by stał się pośrednikiem między polskim i czeskim ruchem oporu, w czym skutecznie dopomagał mu Karel Krejčí. Po wojnie stanął zaś na czele Polskiego Komitetu Repatriacyjnego w Pradze. Powrócił na uniwersytet, do zajęć ze studentami, do swej misji polsko-czeskiego zbliżenia na polu kultury, które – w co mocno chciał wierzyć – przełoży się wcześniej czy później na bliską współpracę obu państw.

Ostatnie lata życia Szykowskiego upłynęły pod znakiem oficjalnie czy też propagandowo coraz lepszych polsko-czechosłowackich stosunków politycznych w ramach obozu państw socjalistycznych; Polska była w nim – jak się mówiło z uwagi na powstające tu i krążące liczne dowcipy satyryczne o ówczesnych stosunkach polityczno-społeczno-gospodarczych – „najwesełszym barakiem”. Jednak za deklaracjami czołowych polityków nie kryło się

¹⁵ Zob. J. Baluch, *Praga, tak bliska! Daleka?*, w: *Śladami Polaków w Pradze. Szkice i portrety historyczno-literackie*, red. R. Baron, M. Michalska, Praga 2017, s. 9–10.

ani prawdziwe zbliżenie kulturowe obu społeczeństw, ani inne programowe działania władz obu państw na rzecz przełamywania negatywnych stereotypów narodowych. Z jednej strony praski polonista nawet wówczas znalazł w Polsce tytuły prasowe i czasopisma, w których mógł publikować swe aktualne artykuły, jak chociażby poznański „Przegląd Zachodni” czy krakowski „Dziennik Polski” oraz „Tygodnik Powszechny”; z drugiej jednak w Czechosłowacji druk jego najważniejszych prac naukowych został po wydarzeniach 1948 r. wstrzymany, jak się później okazało – już na zawsze. To samo dotyczyło również Polski po 1950 r. Namiastką kraju ojczystego nie było już, jak przed wojną, okno polskie w Pradze, ale przygraniczne Zaolzie, czyli region zamieszkiwany przez polską mniejszość narodową.

Pamięć o zmarłym pielęgnowali przede wszystkim przedstawiciele kolejnych generacji praskich, czy szerzej – czeskich polonistów i sławistów, praskiej polonii skupionej w Klubie Polskim, jak również nieliczni polscy literaturoznawcy, bibliotekarze, bibliografisci. Spośród nich też generalnie rekrutowali się organizatorzy uroczystości wspomnieniowych czy autorzy poszczególnych nekrologów, artykułów przeglądowych i chronologiczno-problemowych, haseł słownikowych i encyklopedycznych. Dotąd brakowało jednak monografii pokazującej całość życia i dorobku twórczego tego polsko-czeskiego literaturoznawcy, humanisty i patrioty. Ponadto nadal nie została opublikowana jego druga trylogia, w której podjął zagadnienie recepcji trzech polskich wieszczów w literaturze czeskiej, co przyczynia się do nieuzasadnionego przemilczania zawartych w niej wyników badań w późniejszym dyskursie historycznoliterackim.

Niniejsza praca ma charakter chronologiczno-problemowy. Podział całości na pięć rozdziałów uwzględnia przede wszystkim cezury w życiu i działalności naukowej tytułowej postaci. Przyjęte cezury wynikały po części z decyzji podejmowanych przez samego Szykowskiego, jak wyjazd po studiach z rodzinnego Lwowa do Krakowa czy późniejsze wyrażenie zgody na propozycję objęcia katedry polonistyki w Pradze, po części były zaś spowodowane przez wielką Historię, jak wybuch II wojny światowej, okupacja Czech i Polski oraz powojenne przeobrażenia polityczne w tej części Europy. W warstwie metodologicznej starano się w miarę możliwości łączyć lub alternować narrację historyczną i historycznoliteracką, o czym już była zresztą mowa. Pod względem merytorycznym w centrum uwagi znalazły się szeroko rozumiane zagadnienia interakcji oraz zderzeń polskiej i czeskiej kultury, rozpatrywane na kilku głównych płaszczyznach – aczkolwiek nieraz ściśle ze sobą powiązanych. Poszczególni badacze jednostkowych zagadnień wyrażali niejednokrotnie

diametralnie odmienne opinie. Dlaczego tak się działo? Co można traktować jako wpływy, a co już jako recepcję? Jaką rolę odgrywały w obu kulturach narodowych? Gdzie przebiegały granice tego dialogu, wzajemnego zrozumienia, ale i niezrozumienia?

Trwający od tysiąclecia polsko-czeski i czesko-polski dialog kulturowy w ramach cywilizacji łacińskiej i zarazem zachodniosłowiańskiego obszaru językowego nie był dla obu stron bez znaczenia; w niektórych okresach historycznych był nawet bardzo istotny, jak przykładowo podczas włączania polskiej zbiorowości etnicznej w krąg zachodnio-chrześcijańskiej kultury (chrzest Polski i jego kulturotwórcze skutki), czy polskie oddziaływania w dobie panowania Jagiellonów w Czechach (zwłaszcza w sferze kultury materialnej, czego symbolem może być do dziś podziwiana sala rycerska na Zamku Praskim, znana jako sala Władysławowska), czy wreszcie pomoc ze strony polskiej literatury w odbudowaniu czeskiego języka artystycznego w początkach czeskiego odrodzenia narodowego lub choćby żmudne, lecz przynoszące efekty współdziałanie kulturalne w dobie pozytywizmu (polska „praca u podstaw” a czeskie „narod sobie”), kiedy to tendencje polskiej i czeskiej kultury korelowały ze sobą.

Miłym obowiązkiem autora jest złożenie podziękowań. Wypada rozpocząć od pracodawcy, którym jest od jesieni 2002 r. Instytut Historii Czeskiej Akademii Nauk (Historický ústav AV ČR, v.v.i.). Kiedy pojawiły się pierwsze myśli o napisaniu biografii Mariana Szyjkowskiego, miałem za sobą okres brneński (2002–2009) i pracowałem już w centrali, mieszczącej się na obrzeżach praskiej metropolii. Kolejnymi dyrektorami, stwarzającymi dogodne warunki do intensywnej pracy naukowej, byli w tym czasie prof. Svatava Raková, prof. Eva Semotanová i obecny dyrektor prof. Martin Holý. Kierownikiem mego Zakładu Dziejów XIX Wieku był zaś, i jest nim nadal, prof. Milan Hlavačka. W pierwszej kolejności dzięki nim mogłem część czasu pracy poświęcić na zgłębianie dziejów czeskiej polonistyki oraz polsko-czeskich kontaktów naukowych i kulturalnych w minionych dwu stuleciach.

Najbardziej widocznym plonem tych poszukiwań badawczych były dwa projekty Czesko-Polskiego Forum przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych Republiki Czeskiej. We współpracy z dr. Romanem Madeckim, kierownikiem Zakładu Języków i Literatur Zachodniosłowiańskich w Instytucie Sławistyki Uniwersytetu im. Masaryka w Brnie, oraz dr. *honoris causa* mult. Janem Malickim, dyrektorem Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, ukazały się dwie obszerne monografie zbiorowe (w latach 2015 i 2016), przedstawiające rozwój czeskich badań nad Polską (filologicznych, historycznych, prawniczych i politologicznych) w szerokiej perspektywie porównawczej

Europy Środkowo-Wschodniej, skierowane do czytelnika czeskiego, polskiego i anglojęzycznego¹⁶. W jakimś sensie ich kontynuacją jest aktualny trzyletni projekt badawczy Agencji Grantowej Republiki Czeskiej (GA ČR), w którym wspólnie z praskimi i brneńskimi polonistami – przede wszystkim z dr Renatą Rusin Dybalską i dr. Romanem Madeckim – postaramy się objąć możliwie dokładnym spojrzeniem dzieje i dorobek czeskiej polonistyki (od jej zarania aż do 1939 r.), tak aby w stulecie założenia czeskiej polonistyki instytucjonalnej – jakie przypadać będzie na rok 2023 – móc godnie uczcić ten jubileusz nie tylko słowem, lecz także czynem.

Kwerendy archiwalne i biblioteczne w Polsce (zwłaszcza w Warszawie) – prowadzone zresztą nie tylko pod kątem niniejszej monografii – umożliwiały mi przede wszystkim pobyty naukowe w ramach wymiany między instytutami historii czeskiej i polskiej akademii nauk lub generalnie między akademiami nauk – AV ČR i PAN (wyjątkowo również PAU). Ponieważ jednak najczęściej nie przekraczały one jednego tygodnia w ciągu roku kalendarzowego, okazało się niezmiernie pomocne stypendium Muzeum Historii Polski na miesięczny pobyt naukowy, który doszedł do skutku w 2014 r. Wówczas też udało się zebrać i przestudiować za jednym razem większą ilość materiałów, i to nie tylko w kilku miejscach w Warszawie (np. w Archiwum Akt Nowych, Instytucie Badań Literackich PAN, Muzeum Teatralnym, Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego), lecz także w Krakowie (zwłaszcza w Bibliotece Jagiellońskiej, Archiwum PAN i PAU, w Archiwum Teatru im. Juliusza Słowackiego), w Poznaniu (w Archiwum Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w oddziale Archiwum PAN, Bibliotece Uniwersyteckiej, w Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza), oraz w Łodzi (w Bibliotece Uniwersyteckiej). Wyrażając tym sposobem moją wdzięczność wobec ówczesnego kierownictwa i pracowników Muzeum Historii Polski, chciałbym również tą drogą serdecznie podziękować autorom opinii dołączonych do mego wniosku stypendialnego; byli to: emerytowana profesor Uniwersytetu im. Masaryka w Brnie Krystyna Kardyni-Pelikánová, prof. Artur Patek z Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz prof. Marek Kornat z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

¹⁶ R. Baron, R. Madecki et. al., *Česká polonistická studia: tradice a současnost (filologie – historie – politologie – právo)*, Praha 2014 [2015]; R. Baron, R. Madecki, J. Malicki et al., *Czeskie badania nad Polską w kontekście Europy Środkowej i Wschodniej*, Praga 2016. Zob. też: R. Madecki, R. Baron, *Czeskie studia polonistyczne w kontekście porównawczym*, w: *Polonistyka na początku XXI wieku. Diagnozy. Koncepcje. Perspektywy*, red. J. Tambor, t. 5: *W kręgu (glotto) dydaktyki*, red. A. Ahtelik, K. Graboń, Katowice 2018, s. 623–643.

Na przestrzeni lat 2013–2018 niektóre partie tej książki ukazały się w pierwotnej postaci jako artykuły – czy to na łamach czasopism (w Brnie i Toruniu), w księgach jubileuszowych (w Opolu i Lublinie), w tomach pokonferencyjnych (w Poznaniu) czy też ostatnio w tomie pokongresowym (z I-go Kongresu Czechoznawstwa Polskiego, jaki odbył się w Polsce – „od Szczecina do Cieszyna” – w 2016 r.¹⁷); odpowiednie dane bibliograficzne znajdzie czytelnik w wykazie literatury przedmiotu do całości publikacji książkowej. Natomiast w tym miejscu chciałbym złożyć podziękowania tym, którzy podjęli się trudu redagowania tamtych tekstów, spełniali rolę *spiritus movens* ich opublikowania, lub też – jako główni Adresaci ksiąg jubileuszowych – skłaniali do kontynuowania pracy i dotrzymywania wyznaczonych terminów. Chodzi przede wszystkim o prof. Marcelę Kosmana z Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. Eugenię Karcz-Taranowicz i prof. Zenona Jasińskiego z Instytutu Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego, prof. Henryka Gmitera, dr. hab. Wiesława Bondyrę i dr. hab. Dariusza Kupisza z Instytutu Historii Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, oraz prof. Damiana Szymczaka i dr. Sebastiana Paczosa z Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Kiedy bodajże w 2004 r. po raz pierwszy natknąłem się (w wolnym dostępie Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego) na książkę pod intrygującym dla mnie tytułem *Uwiedzeni przez polską literaturę. Czeska polonistyka literacka*, z zaciekawieniem od razu przystąpiłem do jej lektury. Publikacja, którą zamykał szkic biograficzny Mariana Szyjkowskiego, wywarła na mnie jak najlepsze wrażenie. Niestety wiele spraw w niej poruszanych było dla mnie niezrozumiałych czy zbyt odległych, a to przede wszystkim z uwagi na granice dzielące naukę historyczną od filologii polskiej. Z takimi też ambiwalentnymi odczuciami i wnioskami odkładałem wówczas egzemplarz tej książki na miejsce. Obecnie jednak – od wielu już lat – stanowi ona wręcz podstawową część domowej biblioteki, w której prace historyczne i historycznoliterackie, lecz także różne słowniki, encyklopedie, atlasy, przewodniki, czasopisma, wydawnictwa albumowe, powieści czy tomiki poezji, w zgodzie ze sobą sąsiadują. Natomiast w zorientowaniu się w mniej lub w ogóle mi nieznanach sprawach polonistycznych i komparatystycznych, występujących na płaszczyźnie powiązań

¹⁷ Zob. R. Baron, *Wydarzenie w kontekście polsko-czeskich kontaktów naukowych (I Kongres Czechoznawstwa Polskiego – Od Szczecina do Cieszyna, jesień 2016)*, „Historia Slavorum Occidentis” 2017, 2(13), s. 137–143. Wersja czeska: *idem, Česko-polská vědecká spolupráce a I. kongres polských bohemistických studií*, „Bulletin Historického ústavu Akademie věd České republiky” 2017, s. 17–20.

kulturalnych polsko-czeskich czy literatury polskiej, pomagała mi niejednokrotnie w minionych latach Autorka przywołanego dzieła, czyli prof. Krystyna Kardyni-Pelikánová – zawodowo związana przede wszystkim z Instytutem Literatury Czeskiej i Światowej Czechosłowackiej Akademii Nauk (Ústav pro českou a světovou literaturu Československé akademie věd – ČSAV), w którym doszła do stanowiska samodzielnego, kierowniczego pracownika nauki z wielkim doktoratem (DrSc.).

Last but not least pragnę podziękować najbliższej rodzinie – żonie Elżbiecie i synowi Aleksandrowi – za samą już bliskość, za cierpliwość, zrozumienie i stworzenie warunków do pracy naukowej (szczególnie w domu), bez których także niniejsza książka nie mogłaby powstać.

Jeśli chodzi o sprawy finansowe, to wydanie obecnej publikacji wsparł przede wszystkim mój chlebodawca, czyli Instytut Historii Czeskiej Akademii Nauk w Pradze z prof. Martinem Holým na czele. Pozostałą część (ok. 40%) potrzebnych środków udało się uzyskać w projekcie grantowym Funduszu Rozwoju Zaolzia, za co chciałbym bardzo serdecznie podziękować Komisji Grantowej tego Funduszu z siedzibą w Czeskim Cieszynie. Słowa podziękowania kieruję również do prof. Wojciecha Kriegseisena, dyrektora Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Bardzo sobie cenię fakt, że to właśnie ta partnerska placówka naukowo-badawcza podjęła się szeroko rozumianych spraw wydawniczych. Bezpośrednia zaś współpraca z Wydawnictwem IH PAN, kierowanym przez Panią mgr Katarzynę A. Chmielewską, przynosiła autorowi wiele satysfakcji. Zaś wybór redaktora i korektora w osobie Pani mgr Anny Mędrzeckiej okazał się bardziej niż trafny. Dziękuję przeto serdecznie obu Paniom. Dziękuję także Recenzentom – profesorom Krystynie Kardyni-Pelikánovej i Markowi Kornatowi – za ich trud zapoznania się z całością rękopisu, wnikliwe uwagi i sugestie. Wszystkim bibliotekarzom i bibliofilom, którzy zechcą włączyć książkę do swych publicznych i domowych bibliotek, z góry wyrażam moją wdzięczność.

Rozdział I

Droga do kariery uniwersyteckiej

Badaczy historii i literatury łączy przede wszystkim dążenie do poszukiwania prawdziwych znaczeń zjawisk i pojęć. Temu celowi są skłonni poświęcić się bez reszty¹.

Janusz Tazbir (1927–2016)

1. W rodzinnym Lwowie

W życiu człowieka miejsce urodzenia nierzadko odgrywa znaczącą, czasami wręcz konstytutywną, rolę. Tym bardziej jeżeli jest tożsame z krainą dzieciństwa. Stanowi bowiem wówczas istotny punkt odniesienia, swoisty mikrokosmos, od którego zaczyna się poznawanie mniej lub bardziej odległego świata. Nabiera wtedy wagi zagadnienie małych ojczyzn, w przypadku bohatera niniejszej opowieści i w polskim kontekście dziejowym dodatkowo jeszcze wzbogacone o złożony i wielowymiarowy fenomen Kresów². Własne szeroko rozumiane środowisko można akceptować, można je odrzucać, lecz nie można od niego całkiem abstrahować, być w zupełności wolnym czy niezależnym. Dokonywane zaś w dorosłym życiu wybory nieraz mają swoje źródło

¹ J. Tazbir, *Nie bójmy się pasji!*, „Academia” 2013, 3. <http://www.academia.pan.pl/nasze-teksty/nauki-humanistyczne/item/117-nie-bojmy-sie-pasji> (12 III 2013).

² *Kresy w literaturze. Twórcy dwudziestowieczni*, red. E. Kasperski, E. Czaplejewicz, Warszawa 1996; J. Kolbuszewski, *Kresy*, Wrocław 1996; *Kresy – pojęcie i rzeczywistość*, red. K. Handke, Warszawa 1997; D. Beauvois, *Trójkąt ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*, Lublin 2005; B. Bakuła, *Kolonialne i postkolonialne aspekty polskiego dyskursu kresoznawczego (zarys problematyki)*, „Teksty Drugie” 2006, 6, s. 11–33; H. Gosk, *Dyskurs kresowy w niefikcjonalnych zapisach międzywojennych oraz powojennych*, w: eadem, *Opowieści „skolonizowanego/kolonizatora”*. W kręgu studiów postzależnościowych nad literaturą polską XX i XXI wieku, Kraków 2010, s. 51–92.

i podbudowę właśnie w domu rodzinnym, rodzinnej miejscowości, w szkole, w akceptowanym w tych kręgach modelu kultury, w życiu literackim i naukowym, w którym się obraca i partycypuje, ale też w zderzeniach z poglądami napotkanych na drodze życiowej ludzi, poglądami mogącymi stać się wzorem czy choćby kierunkowskazem dalszego postępowania, modelem przekazującym określoną hierarchię akceptowanych czy odrzucanych przez młodego człowieka wartości (*vide Niebo w płomieniach* też lwowianina Jan Parandowski, którego Szykowski znał osobiście).

Nie inaczej potoczyły się losy Mariana Waleriana Romana Szykowskiego (1883–1952). Wiele świadczy o tym, że w głębi duszy był zawsze dumny ze swego lwowskiego pochodzenia. W pięknym grodzie nad Pełtwią przyszedł na świat i dorastał. Tutaj korzystał z uroków młodości, kształcił się w gimnazjum oraz na uniwersytecie. We Lwowie założył też rodzinę. I chociaż dalsze losy skierowały go do Krakowa, a później do Pragi, rodzinne miasto stanowiło zawsze nieodłączną część jego tożsamości, małą ojczyznę. Lwów Szykowskiego i jego rówieśników był dynamicznie rozwijającym się miastem, czwartym co do wielkości w całej c.k. monarchii. W ostatnich dwu dekadach XIX w. liczba jego cywilnych mieszkańców (bez załogi wojskowej) wzrosła o połowę – z ok. 100 tys. do ok. 150 tys., by w 1910 r. osiągnąć liczbę ponad 200 tys. mieszkańców³.

Jako stolica kraju koronnego monarchii habsburskiej – powszechnie nazywanego Galicją – Lwów przyciągał nie tylko okolicznych mieszkańców, lecz także przedstawicieli wielu innych nacji, zawodów czy wyznań. Pod względem językowym zdecydowanie przeważała ludność polskojęzyczna (ok. 75%–85%). Drugą co do liczebności grupę stanowili ludzie posługujący się językiem niemieckim⁴. Polonizowali się też Czesi przybywający tu za chlebem jako urzędnicy austriaccy, słodownicy w browarach, a nawet jako słynne z czystości i uczciwości czeskie mamki, jak w przypadku mamki dla dziecka księcia Jerzego Lubomirskiego⁵. Jednak jeszcze przed wybuchem I wojny światowej ludność niemieckojęzyczna utraciła drugą pozycję na rzecz

³ Autorzy nie są zupełnie zgodni w sprawie konkretnych liczb. Por. np. L. Podhorodecki, *Dzieje Lwowa*, Warszawa 1993, s. 127; Ch. Mick, *Lemberg, Lwów, Lwiv, 1914–1947: Violence and Ethnicity in a Centested City*, West Lafayette, Indiana 2016, s. 5.

⁴ K. Wnęk, L.A. Zyblikiewicz, E. Callahan, *Ludność nowoczesnego Lwowa w latach 1857–1938*, Kraków 2006, s. 31–37.

⁵ K. Kardyni-Pelkánová, *Společnostvo galicyjskie w humoreskach J. Haška*, „Slavia” 1983, 3–4, s. 378–383; P. Kaleta, *Czesi w Galicji Wschodniej w XIX wieku: społeczeństwo, gospodarka, kultura*, „Prace Historyczne” 2004, 141(1), s. 61–75.

populacji rusińskiej. Miało to związek z faktem, iż ludność żydowska zaczęła częściej deklarować posługiwanie się językiem polskim aniżeli niemieckim. Inne języki były już dosyć słabo reprezentowane (ok. 0,5%); w języku innym niż polski, niemiecki lub ukraiński mówił tylko jeden na dwustu mieszkańców ówczesnego Lwowa. Pod względem wyznaniowym najliczniejszą grupę stanowili rzymscy katolicy (ponad 50%). Liczna była również ludność wyznania mojżeszowego (ok. 28%) oraz greckokatolickiego (ok. 16–19%). Natomiast udział ewangelików w strukturze wyznaniowej miasta był raczej znikomy (ok. 1,7%)⁶.

Stolica Galicji i Lodomerii (Golicji i Głodomierii, jak nazwę nieraz ironicznie przeinaczano) była zatem na przełomie XIX i XX w. z jednej strony miejscem spotkania kilku narodów, wyznań i kultur, z drugiej zaś od początku doby autonomii ważnym ośrodkiem kultury i nauki polskiej, i to bynajmniej nie tylko w ramach państwa Franciszka Józefa I. Decydowała o tym nie sama liczebność miejscowego żywiołu polskiego, lecz znaczenie polityczne, gospodarcze i społeczne Polaków w ramach całej Galicji, a do pewnego stopnia również w stołecznym Wiedniu. Promieniowanie kultury polskiej symbolizowały takie instytucje jak Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Uniwersytet, Politechnika, Sejm Krajowy czy Teatr Wielki. Wiele mówiła i mówi nadal na ten temat także „dzielnica za Styksem”, czyli cmentarz Łyczakowski.

Złożona sytuacja polityczna, narodowościowa i społeczna w monarchii habsburskiej jako całości, w jej części galicyjskiej oraz w samym Lwowie, znajduje również odzwierciedlenie w przemianach Uniwersytetu Lwowskiego pod austriackim zaborem. Dopiero po 1871 r. dochodzi, nie bez trudu i wysiłku polskich profesorów oraz parlamentarzystów we Lwowie i Wiedniu, do stopniowej polonizacji dotąd przeważnie łacińskiej (1784–1848) lub niemieckojęzycznej (1848–1870) uczelni. Język polski jako urzędowy zostaje wprowadzony postanowieniem cesarskim w 1879 r. Przybieranie przez Uniwersytet coraz bardziej polskiego charakteru i ducha budzi jednak stopniowo nasilający się sprzeciw miejscowego społeczeństwa rusińskiego, czyli ukraińskiego. Jego przedstawiciele bezskutecznie domagali się zmian, nie wyłączając żądania utrakwizacji (dwujęzyczności), czemu z kolei przeciwni byli przedstawiciele społeczeństwa polskiego. Właśnie wówczas wstępuje w mury lwowskiej *Almae Matris* dziewiętnastoletni absolwent gimnazjum, Marian Szykowski. Kiedy kilka lat później (w 1906 r.) będzie żegnał się z Uniwersytetem jako doktor filozofii, dla tutejszych studentów dostępnych będzie

⁶ K. Wnęk, L.A. Zyblikiewicz, E. Callahan, *op. cit.*, s. 71–75, 83–85.

aż 185 wykładów w języku polskim, 19 w języku ruskim, 14 w języku łacińskim i już tylko 5 w języku niemieckim⁷.

Polski był również językiem wykładowym męskiego gimnazjum, do którego uczęszczał syn Zofii i Władysława Szyjkowskich. Ojciec Mariana był właścicielem drukarni (a przedtem pracował jako zecer w Drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich⁸), co mogło mieć chociażby pośrednio pozytywny wpływ na stosunek jego dziecka do słowa utrwalonego na papierze za pomocą prasy drukarskiej. Nie mniejszy wpływ na świadomość historyczną i postawę patriotyczną syna mogła mieć jego matka Zofia Kieres-Szykowska (1855–1934), której przodkowie w linii żeńskiej pieczętowali się m.in. herbami Lubicz, Awdaniec, Dołęga czy Nowina, i należeli do elit politycznych I Rzeczypospolitej (Józef z Posławic Ankwicz, kasztelan sądecki, był senatorem Sejmu Wielkiego)⁹.

V c.k. Gimnazjum we Lwowie (później przyjęło imię hetmana Stanisława Żółkiewskiego) było wtedy placówką nową, powołaną do życia z początkiem roku szkolnego 1892/1893. Jego ówczesna siedziba mieściła się w Środmieściu (ul. Hermana 7). W latach 1897–1914 uczęszczałi do niego przede wszystkim Polacy (57%), Żydzi (26–29%) i Rusini (9–13%), choć pojawiali się również pojedynczy uczniowie z Czech i Węgier. Pierwszym dyrektorem, którego w tej funkcji poznał także uczeń Marian Szykowski, był reformator nauczania języka polskiego, autor podręczników i świetny polonista Franciszek Próchnicki (1847–1911)¹⁰. Świetnych polonistów było zresztą w szkole więcej. Jak wspominał po trzydziestu latach od uzyskania matury profesor Uniwersytetu Jana

⁷ J. Dybiec, *Uniwersytet Lwowski pod zaborem austriackim*, w: *Universitati Leopoliensi. Trecentesimo quinquagesimo anniversarium suae foundationis celebranti. In memoriam*, red. W. Lohman, Kraków 2011, s. 65–76. Zob. też L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 1–2, Lwów 1894; F. Jaworski, *Uniwersytet Lwowski. Wspomnienie jubileuszowe*, Lwów 1912.

⁸ M. Konopka, *Lwowski rynek wydawniczy w pierwszych latach autonomii galicyjskiej (1861–1870)*, w: *Kraków – Lwów. Książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, red. H. Kosętka, B. Góra, E. Wójcik, t. 9, cz. 1, Kraków 2009, s. 9.

⁹ E. Głębička, R. Baron, *Szykowski Marian...*, s. 3; M.J. Minakowski, *Elita krakowska senatorska*, Kraków 2012, s. 10, 17.

¹⁰ M. Gajak-Toczek, *Dzieje V Gimnazjum Państwowego we Lwowie – wydarzenia, fakty, sylwetki uczniów i nauczycieli*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2011, 14, s. 212n.; eadem, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie w latach 1772–1914*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2010, 13, s. 352–355. Grzegorz Siudut podaje nieco inną datę powstania V c. k. gimnazjum we Lwowie (1881), oraz dodatkowo informuje, że powstało z klas równorzędnych III c. k. gimnazjum. Zob. G. Siudut, *Warunki kształcenia inteligencji w lwowskich gimnazjach państwowych w dobie autonomii 1867–1914*, w: *Lwów*

Kazimierza Stanisław Łempicki – zaledwie dwa lata młodszy od Szykowskiego abiturient:

Polonistów mieliśmy w V Gimnazjum kilku, ale Franciszek Konarski był wśród nich osobistością najciekawszą. Uczeń Romana Pilata, umysł niezwykle uzdolniony i żywy, zapowiadał się niegdyś na uniwersytecie doskonale. Należał do najbliższych współpracowników swego znakomitego profesora, do założycieli „Towarzystwa Literackiego Adama Mickiewicza”; w jego pierwszym organie, tzw. „Pamiętniku Mickiewiczowskim” (Pilatowskim), zamieścił w ciągu kilku lat szereg doskonałych artykułów, notatek, recenzji. Miał wszelkie dane na solidnego naukowca. Życie skierowało go do szkoły, do zawodu pedagogicznego¹¹.

Może zatem w powyższych faktach należy doszukiwać się uwarunkowań sprzyjających podjęciu przez Szykowskiego decyzji o wyborze takiego a nie innego kierunku studiów uniwersyteckich? Dodajmy, iż absolwentami tego samego gimnazjum byli kolejno trzej bracia Staffowie, a najbardziej znany wśród nich, czyli autor *Snów o potędze*, Leopold Staff, należał do grona pierwszych abiturientów tego gimnazjum (1897). Rok później zdał tutaj maturę Jan Oko (1875–1946), który po studiach filologii klasycznej i polonistyki na Uniwersytecie Lwowskim był m.in. wieloletnim dziekanem Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Wileńskiego, a krótko po wojnie wykładowcą Uniwersytetu Łódzkiego¹². Szykowski poszedł śladami tych i innych nieco starszych kolegów gimnazjalnych, zdając maturę w 1902 r. (dokładnie 23 czerwca)¹³. W takim więc środowisku szkolnym kształtował się charakter i intelekt przyszłego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz Uniwersytetu Karola w Pradze.

Chociaż Katedra Języka i Literatury Polskiej istniała na Uniwersytecie Lwowskim już od wznowienia jego działalności w 1817 r. (zwłaszcza za zasługą Józefa Maksymiliana Ossolińskiego), to prawdziwy rozwój tutejszej polonistyki – przede wszystkim z uwagi na uwarunkowania polityczne – mógł się rozpocząć dopiero niemal czterdzieści lat później. Łączony jest z osobą pochodzącego z Wielkopolski filologa klasycznego Antoniego Małeckiego, który przybył do Lwowa z Innsbrucku w 1856 r. w celu przejęcia Katedry.

miasto – społeczeństwo – kultura, t. 1: *Studia z dziejów Lwowa*, red. H.W. Żaliński, K. Karolczak, Kraków 1995, s. 87.

¹¹ S. Łempicki, *Złote paski. Wspomnienia ze szkoły galicyjskiej*, Warszawa 1957, s. 22.

¹² M. Gajak-Toczek, *Dzieje V Gimnazjum...*, s. 223–224.

¹³ M. Barcik, A. Cieślak, P. Gaszyński, D. Grodowska-Kulińska, U. Perkowska, P.M. Żukowski, *Corpus Studiorum Universitatis Iagellonicae 1850/51–1917/18 (S–Ś)*, red. K. Stopka, Kraków 2014, s. 885.

Natomiast objęcie przez tego uczonego urzędu rektorskiego (1872) symbolizowało rozpoczęcie procesu polonizacji całego Uniwersytetu i dynamicznego rozwoju nauki polskiej w ośrodku lwowskim¹⁴. Uczniem i następcą Małeckiego został wybitny polski literaturoznawca Roman Pilat, twórca lwowskiej szkoły historycznoliterackiej. Stał na czele Katedry Historii Literatury Polskiej (1874–1901), Seminarium Filologicznego (do roku 1904), a w roku akademickim 1890/1891 pełnił godność rektora. Do grona uczniów Pilata należeli m.in. Wilhelm Bruchnalski, Bronisław Gubrynowicz czy Wiktor Hahn. Z lwowską polonistyką związany był również (od 1904 r.) Józef Kallenbach, długoletni profesor literatur słowiańskich w szwajcarskim Fryburgu. Nadmienimy tylko, iż jego następcą został tam Stanisław Dobrzycki, późniejszy kontrkandydat Szykowskiego do objęcia katedry polonistyki w Pradze.

Lata studiów Szykowskiego przypadają więc na okres wielostronnego rozwoju tutejszych badań polonistycznych. Mógł zatem słuchać wykładów wielu wybitnych już wówczas czy wkrótce przedstawicieli nauki polskiej. Oprócz już wymienionych historyków literatury dotyczyło to również na przykład filozofa Kazimierza Twardowskiego, twórcy lwowsko-warszawskiej szkoły filozofii, czy romanisty Edwarda Porębowicza. Warto nadmienić, iż Porębowicz był znakomitym komparatystą i świetnym tłumaczem; dokonał m.in. przekładu *Dramatów* (1887) Calderona de la Barca. Ponieważ w środowisku lwowskim już od czasów Małeckiego dużym zainteresowaniem cieszyły się badania twórczości Juliusza tego poety, a Lwów uważany był nawet za kolebkę rozrastającego się kultu Słowackiego, problematyka podjęta w debiucie autorskim przez Mariana Szykowskiego w sposób niemal naturalny wyrastała z naukowych inspiracji i pasji badawczych jego profesorów¹⁵.

Najwięcej światła na tę sprawę rzucił sam Szykowski w liście napisanym kilkadziesiąt lat później do swego poznańskiego kolegi, Stefana Vrtela-Wierczyńskiego:

Kochany Panie Kolego, tak jest: słuchałem Romana Pilata pierwsze dwa lata. Tam w jego seminarium urodziła się w pierwszym szkicu moja debiutująca praca *Calderon*

¹⁴ J. Maślanka, *Lwowskie literaturoznawstwo*, w: *Universitati Leopoliensi...*, s. 349–358; J. Starnawski, *Sylwetki lwowskich historyków literatury*, Łódź 1997. Szerzej: L. Finkel, S. Starnawski, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 1, s. 332–338.

¹⁵ J. Maślanka, *Lwowskie literaturoznawstwo...*, s. 358–374; J. Pelikán, *Recepcja twórczości Juliusza Słowackiego w literaturze i społeczeństwie polskim w latach 1849–1867*, Praha 1963, s. 93, 129–132; K. Kardyni-Pelikánová, *Szykowski Marian*, w: *Słownik badaczy literatury polskiej*, red. J. Starnawski, t. 5, Łódź 2002, s. 298.

a *Słowacki*, dopełniona u Kallenbacha studium lektury hiszpańskiej i ogłoszona za poparciem Bruchnalskiego w Bibliotece Warszawskiej 1905 (ileż to już lat!). Był potem krótko Chmielowski i obaj docenci K. Wojciechowski i B. Gubrynowicz – byłem wówczas prezesem Koła Polonistów, w którym siedzieli Kleiner i Kridel i w. i., z których później ludzie wyrosli. Nie wiem, na co potrzebujecie tych szczegółów, ale – rozkaz!¹⁶

Obecność duchowa mistrza Pilata przejawiała się nie tylko w tym debiucie Szykowskiego, lecz w całej jego pracy historyka literatury i komparatysty. Pilat, który wychował kilku wybitnych historyków literatury w swym seminarium zachęcał do szczegółowej analizy tekstów literackich, poszukiwania ich genezy historycznoliterackiej, ukazywania swoistości polskich zjawisk literackich na tle europejskiego kontekstu porównawczego¹⁷. Była w tym i Mickiewiczowska tradycja, wyłuszczone w wierszu *Do Joachima Lelewela*: „A tak, gdzie się obrócisz z każdej wydasz stopy, / Żeś znad Niemna, żeś Polak, mieszkaniec Europy”¹⁸.

Pierwszą publikacją Szykowskiego, która ukazała się na łamach znanego warszawskiego pisma – o długoletniej tradycji, zasięgu ponadzaborowym (ogólnopolskim) i poświęconego propagowaniu nauk, sztuk, przemysłu i w ogóle postępów cywilizacji – był zatem artykuł pt. *Calderon a Słowacki. Studium porównawcze* („Biblioteka Warszawska” 1905). Młody autor zadał sobie trud poszukiwania podobieństw wizji mistycznych hiszpańskiego i polskiego poety; porównując zaś przekład *Księcia Niezłomnego* z oryginałem stwierdził nie tylko znaczne oddalenie od pierwowzoru w przedstawieniu idei i postaci, lecz także wyższość wysiłku twórczego i talentu Słowackiego¹⁹.

¹⁶ Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Stefana Vrtela-Wierczyńskiego, list M. Szykowskiego do S. Vrtela-Wierczyńskiego, Praga 28 I 1949. Por. S. Vrtel-Wierczyński, *Marian Szykowski*, „Przegląd Zachodni” 1952, s. 323–324.

¹⁷ Por. J. Wojnowski, *Pilat Roman*, w: *Przewodnik encyklopedyczny: Literatura Polska*, t. 2, Warszawa 1985, s. 171–172. Wśród tych i innych uczniów Pilata wymieniany jest również Szykowski. Zob. R. Skręt, *Roman Pilat (1846–1906)*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1985, s. 70; U. Jakubowska, *Lwów na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 2016, s. 104.

¹⁸ A. Mickiewicz, *Wiersze*, Warszawa 1969, s. 56 (wiersz: *Do Joachima Lelewela. Z okoliczności rozpoczęcia Kursu Historii Powszechnej w Uniwersytecie Willeńskim, dnia 6 stycznia 1822 r.*). Zob. też D. Beauvois, *Wilno – polska stolica kulturalna zaboru rosyjskiego 1803–1832*, Wrocław 2010, s. 246–247.

¹⁹ K. Kardyni-Pelikanová, *Uwiedzeni przez polską literaturę. Czeska polonistyka literacka*, Warszawa 2003, s. 257–259. Zob. też *Historia literatury polskiej*, red. L. Marinelli, tłum. M. Woźniak, Wrocław 2009, s. 206.

Będąc jeszcze wówczas studentem, Szykowski pod wpływem swych polskich, lwowskich mistrzów podążał w kierunku badawczym wytyczonym przez pozytywistów Hippolita Taine'a i Georga Brandesa oraz przejętym i zmodyfikowanym na gruncie polskim przez Mariana Zdziechowskiego w pracy *Mesjaniści i Słowianofile. Szkice z psychologii narodów słowiańskich* (Kraków 1888), a następnie w studium *Byron i jego wiek* (Kraków 1894). Zdziechowski zajął ważne miejsce w dziejach polskiej komparatystyki, reprezentując jej nurt pozytywistyczny. Jak pisze Henryk Markiewicz:

Komparatystyka pozytywistyczna nastawiona była [...] głównie na badania polskich zależności literackich. Wynikało to z ówczesnych zainteresowań genezą utworów literackich jako autonomicznym przedmiotem badania naukowego. Wykrycie ewentualnych zależności od pierwowzorów miało zarazem – niejako drogą eliminacji – określić stopień oryginalności utworu, a dzięki temu dać obiektywną podstawę jego oceny²⁰.

Do twórczości Słowackiego (zwłaszcza z początkowego okresu) Szykowski powróci jeszcze nie raz w kolejnych kilku latach. Jednak najważniejszą i najobszerniejszą swoją pracę poświęconą temu wieszczowi napisze pod koniec życia – w innym mieście i państwie oraz w odmiennej rzeczywistości społeczno-politycznej. Zwróci się także do szczególnego odbiorcy, albowiem zainteresowanego najogólniej rzecz ujmując dialogiem międzykulturowym polsko-czeskim. Niestety droga do czytelnika, do którego zwracał się przede wszystkim, a więc czeskiego (czytelnik polski otrzymał „wyciąg” z tej pracy w *Polskim romantyzmie w czeskim życiu duchowym*, czeski jedynie streszczenie w piśmie „Slavia”)²¹ – została już wówczas dla trzech ostatnich zasadniczych monografi Szykowskiego na zawsze zamknięta. Dotyczyło to również tekstu niewydanej pracy *Juliusz Słowacki w Czechach*. We wstępie autor podzielił się refleksją zwróconą do samych początków własnej drogi naukowej: „Pisałem tę pracę z myślą o wielkiej rocznicy [stulecia śmierci poety], a przy tym mimowoli, darujcie, o sobie. Myślałem, że swoją drogę życia rozpocząłem na odcinku naukowej pracy przed czterdziestoma trzema laty rozprawą porównawczą

²⁰ H. Markiewicz, *Badania porównawcze w literaturoznawstwie polskim*, w: *idem, Przekroje i zbliżenia dawne i nowe. Rozprawy i szkice z wiedzy o literaturze*, Warszawa 1976, s. 424. Por. Z. Opacki, *W kręgu Polski, Rosji i Słowiańszczyzny. Myśl i działalność społeczno-polityczna Mariana Zdziechowskiego do 1914 roku*, Gdańsk 1996, s. 72. Zob. też Z. Mitoseková, *Teorie literatury. Historický přehled*, Brno 2010, s. 93–111 (rozdział *Estetika pozitivismu: Hippolyte Taine, 1829–1893*).

²¹ „Slavia” 1949, 1–2, s. 212–220.

Calderon a Słowacki („Biblioteka Warszawska”) i że niniejsza książka zamyka to niemal pół wiekowe koło²².

Jako młodego polonistę – należącego do grona wyróżniających się studentów oraz znaczących pracowników naukowych, którzy często pojawiali się w czytelni Ossolineum – zapamiętał Szyjkowskiego wspomniany już historyk oświaty i literatury polskiej, Stanisław Łempicki:

Marian Szykowski (późniejszy profesor polonistyki w Pradze) uczył się wtedy po hiszpańsku i studiował Calderona, a tymczasem pisał o Chateaubriandzie i jego wpływie na romantyzm polski. Ponadto kochał się gorąco, pisał wiersze i nowele, a oczy miał zawsze takie „romansowe” (odziedziczyła je po nim Krystyna Ankiewicz) i głos taki jedwabisty, żeśmy mu wszyscy zazdrościli. Był prezesem Koła Polonistów (niezależnego od Czytelni Akademickiej) i jednym z filarów seminariów polonistycznych²³.

Pierwsze zagraniczne doświadczenia – przede wszystkim na polu naukowym – zbierał we francuskojęzycznej części Szwajcarii. Latem 1904 r. przebywał na Uniwersytecie Genewskim w ramach tzw. kursu wakacyjnego²⁴. Na przełomie XIX i XX w. studiowało tutaj ok. 1200 polskich studentów. Dla porównania na uniwersytecie w Zurychu liczba ta wynosiła ok. 1000, w Lozannie ok. 620, we Fryburgu ok. 600, w Bernie ok. 560, w Bazylei 129, na politechnice w Zurychu ponad 400²⁵. Może młody i ambitny lwowski student skorzystał ze wskazówek swego profesora Kallenbacha, by pojechać na uczelnię do Szwajcarii? Dlaczego jednak nie wybrał w takim razie Fryburga z istniejącą na tamtejszym uniwersytecie Katedrą Języków i Literatur Słowiańskich, *nota*

²² K. Kardyni-Pelikánová, *Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 257. Zob. też Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. N. 4992 (14530/II), Szykowski Marian: „Juliusz Słowacki w Czechach”.

²³ S. Łempicki, *Wspomnienia ossolińskie*, Wrocław 2006, s. 123–124. Na temat autora tych wspomnień zob. W. Szulakiewicz, *Stanisław Łempicki (1886–1947)*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaskilniaka, Rzeszów 2007, s. 553–568; *eadem*, *Stanisław Łempicki (1886–1974). Twórca lwowskiej szkoły historii wychowania*, Toruń 2012.

²⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych, Ministerstwo Wyznań i Oświaty w Wiedniu, sygn. 69/u, Marian Szykowski, CV. Zob. też Archiwum Pracowni Dokumentacji Literatury Współczesnej IBL PAN, Ankieta do serii I Słownika współczesnych pisarzy i badaczy literatury polskiej, ankieta M. Szyjkowskiego z dnia 2 III 1951; K. Krejčí, *Založení stolice polského jazyka a literatury na Karlově univerzité v Praze*, w: *Padesát let polonistiky na Univerzité Karlově v Praze* (Práce z dějin slavistiky, t. 6), red. T. Bešta, Praha 1977, s. 23.

²⁵ M. Andrzejewski, *Ta Szwajcaria to raj ziemski*, Gdańsk 2007. Cyt. za: I. Gass, *Szwajcaria oczami Polaków na przełomie XIX/XX wieku*, Warszawa 2017, s. 22.

bene ufundowaną przez Czartoryskich? Albo Lozanny, gdzie wykładowcą był kilkadziesiąt lat wcześniej Adam Mickiewicz?

Jeszcze zanim Szykowski opuścił Lwów, by zamieszkać w Krakowie, nastąpiło w jego życiu kilka ważnych wydarzeń. Jako dwudziestodwuletni młodzieniec wstąpił w związek małżeński z wybranką serca Wandą Lewicką (23 września 1906 r.); dzień później ukończył studia polonistyczne z tytułem doktora filozofii, co zgodnie z obecną terminologią równałoby się tytułowi magistra; następnie rozpoczął pracę nauczyciela w jednym z lwowskich gimnazjów; natomiast wiosną następnego roku rodzina powiększyła się o córkę Krystynę (4 kwietnia 1907 r.), w dorosłym życiu znaną aktorkę Krystynę Ankwicz²⁶. Ślub Mariana i Wandy przypadł na okres, kiedy we Lwowie roczna stopa małżeństw po uprzednich znacznych wahaniach stabilizowała się, powoli wzrastała i wynosiła 10,34 zawartych małżeństw na tysiąc cywilnych mieszkańców. Byli jedną z 1733 par, które w tym roku zawarły we Lwowie związek małżeński (w obrządkach rzymskokatolickim, grekokatolickim, izraelskim, ewangelickim, ormiańskim lub greckim nieunickim). Przeciętny wiek nupturientów wynosił wówczas 28,24 lat dla mężczyzn i 25,17 lat dla kobiet²⁷. Szykowski urodzony w grudniu 1883 r., mający w dniu ślubu niespełna 23 lata, nieco wyprzedza tę statystykę. Podobnie jego córka była wcześniakiem (lub poczęto ją przed ślubem, co przy „romansowych” oczach oblubieńca nie jest znów takie nieprawdopodobne). A może wszystko w życiu robił pośpiesznie, choć nie byle jak, na co wskazują ukazujące się jedna za drugą prace? Ale... bądźmy dyskretni i nie zaglądamy młodej parze do alkowy.

Jako nauczyciel szkoły średniej we Lwowie pracował stosunkowo krótko, gdyż zaledwie jeden rok szkolny. Miejscem pracy było jednak inne lwowskie gimnazjum niż to, które poznał jako uczeń. Naturalnie chodziło również o placówkę z polskim językiem wykładowym, a konkretnie o IV c.k. Gimnazjum (później im. Jana Długosza). Z dystansu ponad sześćdziesięciu lat Jan Parandowski napisze w krótkim tekście wspomnieniowym z okazji jubileuszu Biblioteki Narodowej: „Marian Szykowski uczył mnie niemieckiego w pierwszej klasie gimnazjum, a potem kolegowaliśmy w założonej przeze mnie serii «Wielcy Pisarze», do której Szykowski opracował tom o Mickiewiczu”²⁸. Jak widać nawet tak krótki staż w pracy z lwowską młodzieżą gimnazjalną w przypadku

²⁶ R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX–XXI w.)*, Toruń 2013, s. 160.

²⁷ K. Wnęk, L.A. Zyblikiewicz, E. Callahan, *op. cit.*, s. 127–149, 288, 297.

²⁸ *Almanach Biblioteki Narodowej. W pięćdziesięciolecie Wydawnictwa 1919–1969*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 48.

Szykowskiego nie pozostał bez śladu. Aczkolwiek z pewnością byłby wspaniałym pedagogiem (czego dowiódł zresztą kształcąc studentów polonistyki i wygłaszając setki odczytów dla zróżnicowanej publiczności) i w ten sposób również przysłużyłby się ojczyźnie, całym swoim usposobieniem, talentem czy zdolnościami był jednak człowiekiem nauki, i taki też los stał się już wkrótce jego udziałem.

Jeszcze zanim przeprowadził się znad Pełtwi nad Wisłę, publikował w dodatku do znanej i cenionej „Gazety Lwowskiej”, czyli na łamach „Przewodnika Naukowego i Literackiego” (1873–1918)²⁹, uważanego za nieoficjalny organ Uniwersytetu Lwowskiego. Obok Szykowskiego, wśród częstych autorów znajdowały się głośne nazwiska lwowskiego ośrodka ówczesnej nauki polskiej; wystarczy tutaj wymienić historyków Oswalda Balzera, Ludwika Kubalę, Ksawerego Liskego, Stanisława Smolkę, Józefa Szujskiego, Wojciecha Kętrzyńskiego czy literaturoznawców Piotra Chmielowskiego, Józefa Kallenbacha, Antoniego Małeckiego, Romana Pilata i Józefa Tretiaka, lub erydutów pokroju Kazimierza Chłędowskiego i Karola Estreichera³⁰.

Wówczas też Szykowski coraz głębiej zanurzał się w pracę komparatystyczną, poruszając niezmiennie zagadnienia z szeroko rozumianych związków literatury polskiej i zachodnioeuropejskiej. W pracy *Tomasza Kajetana Węgierskiego „Organy”* poszukiwał odniesień dzieła polskiego autora, libertyna, świetnego oświeceniowego pamflicyisty, twórcy warszawskiej poezji obyczajowej, jak pisze znawca epoki Mieczysław Klimowicz³¹, do twórczości Nicolasa Boileau-Despréaux i Woltera (oraz śladów wpływu tych ostatnich, jeśli wolno jeszcze użyć tego zdeprecjonowanego dziś terminu, na polski utwór).

Natomiast oddziaływanie François-René de Chateaubrianda na przedromantyczne piśmiennictwo polskie, czy wręcz kształtowanie się w Polsce kierunku umysłowo-artystycznego, przedstawił w studium *„Génie du Christianisme” a prądy umysłowe w Polsce porozbiorowej*, które ukazało się również w postaci książkowej. Wydawcą była Księgarnia Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie, zaś druk zapewniła Drukarnia Władysława Łozińskiego³², który był *nota bene* twórcą wspomnianego „Przewodnika Naukowego i Literackiego”. Wiele wskazuje na to, że Łoziński znał osobiście ojca Szykowskiego, chociażby z tego względu, iż byli razem członkami Komitetu Wydawniczego

²⁹ J. Jarowiecki, *Prasa lwowska w dobie powstaniowej*, w: *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX w.*, red. J. Jarowiecki, Kraków 1996, s. 100.

³⁰ *Idem*, *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków–Wrocław 2008, s. 120.

³¹ M. Klimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 1980, s. 200–201.

³² R. Majkowska, *Odkrywca i piewca przeszłości Lwowa (Władysław Łoziński w 150-lecie urodzin)*, w: *Lwów miasto – społeczeństwo – kultura...*, s. 101–102.

tygodnika „Pochodnia” – „organu polsko-katolickich robotników” (wspólnie z Janem Starzewskim, prefektem Kongregacji Mariańskiej we Lwowie, oraz ks. Eustachym Skrochowskim)³³. O wartości naukowej debiutu książkowego Mariana Szyjkowskiego świadczy chociażby recenzja autorstwa Konstantego Wojciechowskiego, zamieszczona w „Pamiętniku Literackim”³⁴.

Już w niedalekiej przyszłości Szykowski będzie również należał do elitarnego grona polskich literaturoznawców współpracujących z tym czasopismem. Do pierwszego pokolenia należeli m.in. Bronisław Chlebowski, Piotr Chmielowski, Roman Pilat, Stanisław Tarnowski, do kolejnego m.in. Aleksander Brückner, Wilhelm Bruchnalski, Ignacy Chrzanowski, Bronisław Gubrynowicz, Jan Kaltenbach, Edward Porębowicz, Stanisław Windakiewicz, Konstanty Wojciechowski. Natomiast „z jeszcze młodszych”: Wacław Borowy, Konrad Górski, Roman Ingarden, Juliusz Kleiner, Stanisław Kolbuszewski, Julian Krzyżanowski, Edmund Kucharski, Stanisław Łempicki, Zygmunt Łempicki, Stanisław Pigoń, Leon Płoszewski, Roman Pollak, Marian Szykowski, Julian Ujejski³⁵.

2. „Na ekskluzywnym gruncie Krakowa”

Lwów doby autonomicznej był przepięknym i prężnie rozwijającym się miastem, malowniczo położonym, posiadającym *genius loci*; na dodatek jako stolica Galicji i Lodomerii był ważnym ośrodkiem polityczno-administracyjnym całej habsburskiej monarchii, obejmującej w swych granicach ogromne połacie Europy Środkowej. W owym czasie Lwów należał także do najważniejszych ognisk polskiej nauki i kultury. Toteż przyciągał najlepsze siły na tym polu nie tylko rodzimego pochodzenia, ale również z wielu dzielnic dawnej, przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Wystarczy przywołać w tym miejscu takie

³³ J. Jarowiecki, *Dzieje prasy polskiej...*, s. 108.

³⁴ „Pamiętnik Literacki” 1908, 1–2, s. 660–664; T.S. Grabowski, *Wspomnienie pośmiertne: Marian Szykowski (1883–1952)*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 45, 1952, s. 116; M. Stankiewicz-Kopeć, „Błędni rycerze feudalizmu”. *Proromantyczne sympatie szefa carskiej cenzury Józefa Kalasantego Szaniawskiego*, w: *W świecie myśli i wartości. Prace z historii literatury i kultury ofiarowane profesorowi Julianowi Maślance*, red. R. Dąbrowski, A. Waśko, Kraków 2010, s. 257n.

³⁵ R. Pawlukiewicz, *Naukowe czasopisma literackie*, w: *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. A. Brodzka, M. Puchalska, M. Semiczuk, A. Sobolewska, E. Szary-Matywiecka, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995, s. 688. Por. B. Góra, *Czasopisma lwowskie wydawane w XIX i XX wieku zachowane w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*, w: *Kraków – Lwów. Książki...*, t. 6, cz. 2, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003, s. 172.

nazwiska jak Antoni Małecki, Ksawery Liske, Kazimierz Twardowski, Wojciech Kętrzyński, Szymon Askenazy, Jan Kasprowicz, Władysław Bełza, Władysław Gubrynowicz czy Bolesław Wysłouch.

Kraków nie miał co prawda statusu miasta stołecznego Galicji, lecz jako dawna stolica całej Polski, gdzie prawie każdy kamień przypominał przechodniom o wielowiekowych tradycjach państwa i narodu, o Polsce Piastów i Jagiellonów, o złotym wieku Rzeczypospolitej, posiadał nie mniejszą siłę przyciągania koryfeuszy polskiej szeroko rozumianej kultury. Ze znacznie bliższej historii z pewnością pamiętano również o reformie kołłątajowskiej Szkoły Głównej Koronnej czy późniejszej tradycji wolnego miasta. Najstarszy polski uniwersytet, drugi po Pradze w tej części Europy, po ponad dwudziestoletnim okresie germanizacji zaczął ponownie od lat 70. XIX w. – dzięki uzyskanej autonomii Galicji – odgrywać doniosłą rolę w kształceniu kolejnych pokoleń polskiej inteligencji. Nie przypadkiem na ten okres przypada również powołanie do życia Akademii Umiejętności (1872). Z Paryża w tym czasie przenosi swoją siedzibę do Krakowa książę Władysław Czartoryski, zakładając tutaj Muzeum oraz Bibliotekę Książąt Czartoryskich (1878). W Sukiennicach powstaje Muzeum Narodowe (1879). Michał Bobrzyński publikuje *Dzieje Polski w zarysie* (1879). Restaurowane są liczne zabytki i wznoszone budowle nowe, jak Collegium Novum (1883–1887) czy gmach Teatru Miejskiego im. Aleksandra Fredry (później Juliusza Słowackiego, 1891–1893). Wojska austriackie opuszczają Wawel (1905).

W podwawelskim grodzie tworzą artyści i pisarze tej miary co pozytywista Adam Asnyk (utrzymujący kontakty z Pragą), Jan Matejko (mający ze strony ojca czeskie pochodzenie) czy Stanisław Wyspiański. Jednak obok artystów, ogólnie mówiąc, twórczo kontynuujących romantyczny model kultury z jego aksjologią, powstaje najpierw w Galicji, nieco później w Czechach – z dwoma ośrodkami: Lwowem i Krakowem – już począwszy od Aleksandra hr. Fredry przedziwne „zagłębienie śmiechu” z Janem Lamem, Michałem Bałuckim, Józefem Blizińskim, a nieco później drapieżną komedią Gabrieli Zapolskiej na czele, oraz świat gorzkiej groteski Romana Jaworskiego (którego dzieła w międzywojniu, i pewnie nie bez przyczynienia Szyjkowskiego, także Czesi sobie przyswoją³⁶), Stanisława Ignacego Witkiewicza (który jednak – mimo wydania przekładów niektórych jego sztuk – nie wkomponował się w czeskie

³⁶ K. Kardyni-Pelikánová, „Wesele hrabiego Orgaza” w *świecie czeskich dążeń do stworzenia prozy awangardowej*, w: *eadem*, *Czesko-polskie spotkania literackie. Komparatystyka – genologia – przekład*, Brno 2000, s. 67–86.

życie kulturalne właściwie do dziś³⁷), Brunona Schulza, Witolda Gombrowicza, nawet – znów prześmiewczej groteski – Konstantego Gałczyńskiego i ich współczesnych kontynuatorów. Po czeskiej stronie obserwujemy podobne zjawisko na linii Karel Havlíček, broukiady Svatopluka Čecha, Jaroslav Hašek, Karel Poláček, Jiří Voskovec i Jan Werich aż po niezwykłą groteskę Franza Kafki czy słynną dziś w kulturze euroatlantyckiej *Gemütlichkeit*, przyjazną człowiekowi żartobliwość, którą otworzył Karel Čapek, czy wypowiedzi „mądrych błaznów”, znane z kolei literaturze polskiej od kilkuset lat, bo od Rzeczypospolitej Babińskiej³⁸ i mądrego błazna Stańczyka.

W ocenie i przedstawianiu przeszłości narodowej dominuje tzw. krakowska szkoła historyczna z ks. Walerianem Kalinką, Józefem Szujskim, Michałem Bobrzyńskim i Stanisławem Smolką na czele, przeciwstawiana optymistycznej, tzw. warszawskiej szkole historycznej³⁹. Wyrosły z tych dwóch polskich szkół historycznych dwa typy historyzmu beletrystycznego w literaturze polskiej: z warszawskiej niezwykle pióro Henryka Sienkiewicza, kierującego się dewizą „ku pokrzepieniu serc” i podporządkowaniem jej historii, z krakowską zaś miała wiele chyba wspólnego mądra książka o władzy – *Faraon* Bolesława Prusa.

Przejawy życia społeczno-narodowego i kulturalnego stają się coraz bogatsze i różnorodne. Na dotychczasowe uroczyste obchody patriotyczne w postaci jubileuszy, odsłaniania pomników, uroczystości pogrzebowych na Wawelu i Skałce, zaczyna powoli nakładać się epoka *fin de siècle*. Kiedy więc na początku XX w. przeprowadził się do Krakowa młody adept literaturoznawstwa Marian Szyjkowski wraz ze swoją rodziną, wspomniane instytucje narodowe – na dodatek o ponadzaborowym charakterze oddziaływania – zdołały już

³⁷ W kontekście ówczesnej literatury i kultury Europy Środkowej zob. K. Kardyni-Pelikánová, *Osoblivosti středoevropskéj literackej: ironični moralisti i ľudyčni myslitelci*, „Porównania” 2011, 8, s. 17–32; J. Pelikán, *Witkiewiczovy varující grotesky*, w: Stanisław Ignacy Witkiewicz, *Hry*, Praha 1985, s. 9–30.

³⁸ W języku polskim ostatnio (w przepięknym wydaniu): J. Pszonka, *Pamiętnik*, oprac. J. Byliński, W. Kaczorowski, tłum. B. Machalska, Opole 2014; w języku czeskim (nieopublikowana) studencka praca seminaryjna: P. Vlasák, *Rzeczpospolita Babińska, Ústav světových dějin Filozofické fakulty Univerzity Karlovy*, 2019 (vedoucí práce prof. Jan Županič).

³⁹ Krytyczne stanowisko wobec orientacji krakowskiej szkoły historycznej zajął przedstawiciel pozytywistów warszawskich; W. Smoleński, *Szkoły historyczne w Polsce. Główne kierunki poglądów na przeszłość*, Wrocław 1952 (zwłaszcza s. LVI–LVIII, 115–146); M.H. Serejski, *Krakowska szkoła historyczna a historiografia europejska. Spór o historyczną szkołę krakowską*, Kraków 1972; A.F. Grabski, *Warszawska szkoła historyczna. Problemy i kontrowersje*, w: *idem, Orientacje polskiej myśli historycznej*, Warszawa 1972, s. 272–300; *idem, Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 122–142 (rozdział *Historiografia polska w dobie zaborów. Czasy postycyńowe*).

okrzepnąć i wydać wspaniale owoce; „Życie” Przybyszewskiego⁴⁰, który *nota bene* marzył, by zamieszkać przy Złotej uliczce w Pradze i ściśle (wraz z żoną Dagny) współpracował z praską „Moderní revue”⁴¹, było jeszcze aktualnym wspomnieniem, kabaret artystyczny Zielony Balonik dopiero co rozpoczął działalność w kawiarni Michalika, a doczesne szczątki Wyspiańskiego spoczęły właśnie na Skałce. Pogrzeby krakowskie: Kazimierza Wielkiego, Jana Długosza, Adama Mickiewicza, przywracały Krakowowi oblicze stolicy nieistniejącego na mapach Europy państwa.

Nie wiadomo, czym dokładnie kierował się stojący u progu dorosłego życia Szykowski, podejmując decyzję o wyjeździe z rodzinnego Lwowa i podjęciu zatrudnienia w roli praktykanta⁴² w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie. Jakie znaczenie sam przypisywał rozpoczętym wówczas studiom na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego (rok akademicki 1907/1908), które zakończył jednak od razu na pierwszym semestrze⁴³? Czy dopuszczał do siebie myśl, że do miasta dzieciństwa i wczesnej młodości nigdy już na stałe nie powróci? Czy Kraków miał być dla niego krótką przygodą, czy też świadomie wybranym miejscem do realizacji własnego planu życiowego? Trudno w tych sprawach jednoznacznie wyrokować. Będąc wówczas bardzo młodym człowiekiem – w dodatku niezwykle zdolnym, ambitnym i pracowitym – mógł jednak z pewnością liczyć na szczęśliwy los, pełen wspaniałych przeżyć i twórczych dokonań.

Ledwie ukazała się publikacja książkowa „*Génie du Christianisme*” a prądy umysłowe w Polsce porozbiorowej, a już Szykowski wydaje – cytowaną również do dziś – pierwszą monografię Władysława Ludwika Anczyca, wraz z obszernym kilkutomowym wyborem utworów tego pisarza. Anczyca – uczestnika nieudanego powstania krakowskiego 1846 r. – pojmowano jako pisarza „dla ludu” w ramach reedukacji patriotycznej chłopca po krwawych doświadczeniach

⁴⁰ Ostatnim opracowaniem Szykowskiego będzie obszerny artykuł poświęcony różnym aspektom łączącym Przybyszewskiego z Czechami; oparty w dużym stopniu na nieopublikowanej korespondencji Przybyszewskiego z Jiřím Karáskem ze Lwovic został opublikowany trzy lata po śmierci autora. Por. M. Szykowski, *Stanisław Przybyszewski w Czechach*, w: *Česko-polský sborník vědeckých prací*, t. 2, red. M. Kudělka, Praha 1955, s. 345–398.

⁴¹ Por. Z. Niedziela, *Rola „Moderní revue” w kształtowaniu nowej świadomości estetycznej w Czechach*, w: *Modernizm w literaturach słowiańskich (zachodnich i południowych)*. Prace krakowskiego ośrodka slawistycznego poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Slawistów w Warszawie w r. 1973, Wrocław etc. 1973, s. 25, 33, 37.

⁴² C. k. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. *Skład Uniwersytetu w półroczu zimowym: rok szkolny 1907/1908*, Kraków 1907, s. 3.

⁴³ M. Barcik et al., *Szykowski Marian Walerian Roman*, w: *Corpus Studiorum Universitatis Iagellonicae...*, s. 886.

rabacji galicyjskiej z połowy XIX w. Warto w tym miejscu wymienić chociażby jego sztukę dla teatrów ludowych *Kościuszko pod Raclawicami* czy zbiór poezji *Pieśni zbudzonych* (1863, wyd. 1901). Ponad dwadzieścia lat później Szykowski powróci do kwestii chłopskiej, istotnej dla przyszłości nowoczesnego narodu polskiego jako całości, pisząc scenariusz filmu *Cham* (1931) na podstawie powieści Elizy Orzeszkowej, usytuowanej we wsi nadniemeńskiej. W książce autorka nakreśliła zupełnie inny niż dotąd obraz chłopca polskiego. To już nie bezrefleksyjny żywioł, nie ordynarny „cham” (tytuł jest ironiczny), lecz człowiek subtelnie przeżywający miłość do zdemoralizowanej dziewczyny z miasta, przebaczący jej po chrześcijańsku nawet zdradę.

Jedną z głównych ról filmowych (owej miastowej Franki) odtworzy Krystyna Ankwicz, córka Szykowskiego, występując przy boku Mieczysława Cybulskiego⁴⁴. Film odniósł międzynarodowy sukces – największy w historii polskiego kina do tego czasu. Sprzedano go do 13 krajów, m.in. do Francji, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii i Włoch⁴⁵.

Tymczasem wraca na warsztat badawczy młodego pracownika Biblioteki Jagiellońskiej twórczość Juliusza Słowackiego, co mogło przynajmniej częściowo wynikać ze zbliżającej się setnej rocznicy urodzin wieszczka. Nasz bohater nawiązuje wówczas kontakty z Akademią Umiejętności, a dokładniej z jednym z jej trzech wydziałów. Na posiedzeniach Wydziału Filologicznego zaznajamia obecnych z wynikami swych aktualnych badań nad figurami poetyckimi w młodzieńczej twórczości autora *Kordiana*⁴⁶. Z kolei na odbywającym się we Lwowie w dniach 29–30 października 1909 r. II Zjeździe Polonistycznym (im. J. Słowackiego) wygłasza odczyt pt. *Porównanie w poezjach młodzieńczych Juliusza Słowackiego (1826–1833)*, opublikowany następnie w materiałach pozjazdowych⁴⁷. Chodziło nie tylko o temat bliski Szykowskiemu, ale – co może jeszcze bardziej istotne – o temat niezmiernie wówczas modny, obecny w modernizmie kult Słowackiego, który został przeniesiony także do Czech (Emanuel Masák, Josef Matouš)⁴⁸. W Polsce najwspanialszym przykładem badań nad Słowackim w tej dobie jest monografia Juliusza Kleinera.

⁴⁴ *Leksykon polskich filmów fabularnych*, red. J. Słodowski, Warszawa 1997, s. 72–73.

⁴⁵ M. Hendrykowska, *Kronika kinematografii polskiej 1895–1997*, Poznań 1999, s. 114.

⁴⁶ *Wykrzyk i pytanie retoryczne w poezjach młodzieńczych Juliusza Słowackiego 1826–1833*, Kraków 1910.

⁴⁷ Por. A. Biernacki, *Historia ośmiu zjazdów polonistycznych. Od Michała Bobrzyńskiego do Stefana Żółkiewskiego*, Warszawa 1997, s. 47, 51.

⁴⁸ K. Kardyni-Pelikánová, *Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 227–235; J. Pelikán, *Prekladateľské dielo Josefa Matouše*, „Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské univerzity” 20, 1973, s. 111–120.

Szyjkowski kontynuuje ponadto współpracę autorską zarówno z lwowskim „Przewodnikiem Naukowym i Literackim”, jak i z „Biblioteką Warszawską”; nawiązuje współpracę z krakowskimi pismami: „Światem Słowiańskim” (organ Klubu Słowiańskiego, którego prezesem był Marian Zdziechowski), „Museionem” (organ młodopolskiego klasycyzmu) i tuż przed wojną z „Przeglądem Powszechnym” (miesięcznik jezuicki), ogłaszając na łamach wymienionych pism kolejne opracowania analityczne i porównawcze oraz recenzje. Poszerza przy tym krąg zainteresowań – zarówno w odniesieniu do poszczególnych poetów polskich i obcych, jak i epok literackich. Zajmuje się więc nie tylko czołowymi postaciami polskiego romantyzmu, czyli Słowackim i Mickiewiczem, ale także na przykład autorami z okresu polskiego oświecenia – powszechnie znanym Stanisławem Trembeckim oraz „zapomnianymi rymotwórcami” Michałem Wyszowskim i Konstantym Tymienieckim⁴⁹.

Szykowski wkroczył zatem szybko, odważnie i interesująco na pole polskich badań historycznoliterackich przełomu pierwszej i drugiej dekady XX w., podejmując badania w metodologii wówczas nowej i szerzącej się, choć i od 1902 r. (Benedetto Croce i jego głośny artykuł *Che cose é letteratura comparata?*)⁵⁰ wywołującej zastrzeżenia, pobudzającej do sporów. Dał się poznać jako oryginalny badacz o szerokich zainteresowaniach, badacz o świetnym przygotowaniu metodologicznym, bogatej znajomości języków starożytnych i wielu nowożytnych oraz rozległej i metodycznie pogłębianej wiedzy. Jeżeli do tego dodamy łatwość nawiązywania kontaktów, ogładę towarzyską, przyjazne usposobienie i zdolności organizacyjne, uzyskamy zasadniczy szkic do portretu tego uczonego. Kolejne lata będą w nim podkreślały poszczególne linie, dodając do nich tu i ówdzie następne, o bogatej paletce kolorów nawet nie wspominając.

Związki Szykowskiego z Krakowem zaczęły się stopniowo pogłębiać. Po kilku latach spędzonych w Bibliotece Jagiellońskiej w roli praktykanta został bibliotekarzem (1911). W tym samym czasie został wybrany współpracownikiem Komisji Literackiej Akademii Umiejętności. Razem z nim tego wyróżnienia dostąpili Stanisław Kot, Jan Lasch, Henryk Mościcki i Józef Ujejski⁵¹.

⁴⁹ E. Głębińska, R. Baron, *Szykowski Marian...*, s. 3. Zob. też: Z. Opacki, *W Kręgu Polski, Rosji i Słowiańszczyzny...*, s. 173, 200; T. Weiss, *Museion*, w: *Słownik literatury polskiej XX wieku...*, s. 681; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy*, oprac. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 547.

⁵⁰ H. Janaszek-Ivaničková, *W meandrach rwącej rzeki, czyli o kongresach Międzynarodowego Stowarzyszenia Literatury Porównawczej z historią w tle*, w: *Komparatystyka dla humanistów*, red. M. Dąbrowski, Warszawa 2011, s. 324–326.

⁵¹ Archiwum Nauki Polskiej PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, Akta członków, Marian Szykowski, W-I/1911.

W 1913 r. otrzymał subwencję na naukowy wyjazd zagraniczny z Fundacji Wiktora Osławskiego (razem z nim otrzymali takie wsparcie finansowe na cele naukowe m.in. profesorowie Jan Łoś, Leon Marchlewski czy Stanisław Stroński). Stypendia i zasiłki z Fundacji Osławskiego były przyznawane przez Akademię Umiejętności do 1918 r., i to najwybitniejszym przyrodnikom i humanistom⁵².

Szykowski przez okres kilku lat uczył literatury powszechnej w jednej z krakowskich szkół średnich, a mianowicie w znajdującej się przy ulicy św. Marka Szkole Wydziałowej Żeńskiej im. Św. Scholastyki, gdzie nauczali także profesorowie UJ⁵³. To jednak praca w bibliotece uniwersyteckiej (m.in. na stanowisku kierownika Czytelni Głównej) będzie jego chlebem powszednim przez następne kilkanaście lat. Stąd właśnie jako kustosz BJ wyjedzie jesienią 1923 r. do stolicy nowo powstałej Czechosłowacji, by na Uniwersytecie Karola objąć nowo utworzoną wówczas Katedrę Języka i Literatury Polskiej. Jednak na początku krakowskiej przygody Szykowskiego trudno było jeszcze przewidzieć, że jego życiowa droga przyjmie taki właśnie kierunek.

Młody literaturoznawca prowadził swoje badania, jak wspomniano, w zgodzie z panującym (choć nie wyłącznie) w ówczesnej polskiej i europejskiej nauce o literaturze paradygmatem pozytywistycznej komparatystyki genetycznej, dążącej do wyjaśniania przyczyn i skutków oddziaływania jakiegoś zjawiska literackiego. Nie ograniczał jednak swej działalności naukowej do publikowania poważnych artykułów i studiów, służących przede wszystkim otwieraniu nowych tematów badawczych i pogłębianiu dotychczasowej wiedzy w danym zakresie. Z pola widzenia nie tracił bowiem także innego istotnego aspektu własnego rozwoju naukowego, a mianowicie uzyskiwania kolejnych stopni akademickich. Podstawą do habilitacji z historii literatury polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim była monografia *Myśl Jana Jakóba Rousseau w Polsce w XVIII wieku*, która została ogłoszona drukiem w 1913 r. w Krakowie. Autor podjął w niej szeroki temat oddziaływania francuskiego myśliciela na polską myśl polityczną, a także na twórczość literacką. Przede wszystkim chodziło tutaj o dzieła takich pisarzy jak Ignacy Krasicki, Franciszek Salezy Jezierski

⁵² Archiwum Nauki Polskiej PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, Akta członków, Marian Szykowski, W-I/1913, Pismo Sekretarza Generalnego AU do c. k. Namiestnictwa z 6 III 1913; J. Hulewicz, *Akademia Umiejętności w Krakowie 1873–1918. Zarys dziejów*, Wrocław–Warszawa 1958, s. 85–86. Zob. też W. Marmon, *Krakowskie środowisko historyczne w latach 1918–1939*, Kraków 1995, s. 84.

⁵³ Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, Warszawa, dział rękopisów, Rkp. 1382, M. Szykowski, *Lemiesz i lutnia*, t. 1: *Wspomnienia* [dalej: LL], s. 3. Na temat ówczesnych dziejów szkoły zob. <http://www.sp1krakow.neostrada.pl/> (1 VI 2016). Obecnie mieści się tutaj Szkoła Podstawowa nr 1 im. KEN.

czy Michał Dymitr Krajewski. Warta uwagi jest zarazem udokumentowana przez Szyjkowskiego inspirująca rola *Nowej Heloizy* dla początków polskiej powieści sentymentalnej⁵⁴.

Nowo mianowany (1 kwietnia 1912 r.) profesorem zwyczajnym Stanisław Windakiewicz przyczynił się do tego, że wszczęcie przewodu habilitacyjnego zostało Szyjkowskiemu przesunięte niemal o rok. W odróżnieniu od Ignacego Chrzanowskiego nie zgodził się bowiem na przyjęcie rozprawy habilitacyjnej (oraz dołączonych 12 opublikowanych prac) przed ogłoszeniem jej drukiem. Dopiero po tym fakcie rozszerzona Komisja zgłosiła na Radzie Wydziału Filozoficznego wnioski o dopuszczeniu kandydata do dalszej fazy procesu habilitacyjnego. W skład Komisji wchodził poloniści Chrzanowski i Windakiewicz (także w roli recenzentów), filolog klasyczny, hellenista Tadeusz Sinko (właśnie objął II Katedrę Filologii Klasycznej), oraz historycy – przedstawiciele „nowej szkoły krakowskiej”⁵⁵ – Wacław Tokarz (od trzech lat prowadził dział historii austriackiej w ramach Seminarium Historycznego) i Wacław Sobieski (profesor nadzwyczajny historii powszechnej, a po I wojnie światowej dyrektor Seminarium Historycznego).

25 listopada 1913 r. odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem dziekana Jana Łośa, na którym podjęto jednogłośnie decyzję o uznaniu zgłoszonej przez kandydata pracy za wystarczającą do habilitacji (3 grudnia spisano protokół). W sobotę 6 grudnia o godz. 11.00 rozpoczął się wykład habilitacyjny Szyjkowskiego *Podstawy romantyzmu Adama Mickiewicza w epoce wileńsko-kowieńskiej*. Na sali (nr 32) było prawie 50 osób. Tego samego dnia Zgromadzenie Profesorów Wydziału Filozoficznego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego (w składzie: dziekan Łoś, profesorowie Chrzanowski, Windakiewicz, Rybczyński, Sinko, Dyboski, Nitsch, Morozewicz) podjęło uchwałę, iż: „Wykład uznano za wystarczający i uchwalono przedstawić habilitację do zatwierdzenia Ministerstwu”. Zatwierdzenie nastąpiło 22 stycznia 1914 r. (przez Radę Wydziału) oraz 28 kwietnia tegoż roku (przez c. k. Ministerium Oświaty w Wiedniu)⁵⁶.

⁵⁴ K. Kardyni-Pelikánová, *Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 260. Zob. też *Historia literatury polskiej*, red. L. Marinelli, s. 136–138.

⁵⁵ *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000 (szczególnie zob. J. Pirożyński, *Wacław Sobieski (1872–1935)*, s. 186; M. Frančič, *Wacław Tokarz (1873–1937)*, s. 196; K. Baczkowski, *Wiktor Czermak (1863–1913)*, s. 156). Zob. też S. Herbst, *Wacław Tokarz (1873–1937)*, w: *Tradycje i współczesność. Księga pamiątkowa Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930–2005*, Warszawa 2005, s. 24–30.

⁵⁶ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, WF II 121, Marian Szykowski, habilitacja. Zob. też J. Spytkowski, *Studiów historii literatury polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim*

Następne studia Szyjkowskiego, ogłaszane zwłaszcza pod prestiżowym szyldem Akademii Umiejętności (w ramach Rozpraw AU Wydziału Filologicznego), kontynuowały nurt opracowań porównawczych, wskazujących na bogactwo związków polskiego i zachodnioeuropejskiego preromantyzmu. W przypadku Szyjkowskiego wcale nie chodziło o tak w późniejszym okresie pogardzaną „wpływologię”, lecz przede wszystkim o wykazanie przynależności polskiej kultury – i to przynależności twórczej – do kultury zachodnioeuropejskiej! Do wykazania oddziaływania twórczości pisarskiej Chateaubrianda, Woltera, Kanta czy Rousseau na polską literaturę (czy może do twórczego włączenia się do linii rozwojowej przez tych pisarzy reprezentowanej) dołączył kolejne nazwiska: Salomona Gessnera, Edwarda Younga, Osjana, a przede wszystkim Friedricha Schillera (jako przedstawiciela literatury niemieckiej). Pokazywał, iż z tak ujmowanego europejskiego dziedzictwa literackiego w różnym stopniu i w odmienny sposób potrafili korzystać, budując przy tym często własny i niepowtarzalny styl twórczej wypowiedzi, polscy pisarze, i to zarówno najwyższego lotu, jak też ci, którzy tych wyżyn nie osiągnęli⁵⁷.

Te wszystkie obszerne i szczegółowe opracowania ukazywały się kolejno w Krakowie podczas trwania pierwszego globalnego konfliktu wojennego. Na pozór nic niezwykłego, ale jednocześnie jakże odmienna sytuacja panowała – nie tylko zresztą pod względem życia naukowego – w tej części Europy zaledwie dwie i pół dekady później (okupacja niemiecka). Sam Szyjkowski doświadczył tego upadku europejskiej kultury, kiedy wszystkim czeskim studentom (a zatem również jego słuchaczom praskiej polonistyki) odebrano możliwość kształcenia uniwersyteckiego, niemalą część z nich wysłano do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen (wśród nich np. późniejszego tłumacza polskiej poezji, Jana Pilařa⁵⁸), dokąd niedługo potem trafili w ramach perfidnych działań niemieckich władz okupacyjnych profesorowie krakowskich uczelni – wśród nich dobrze mu znani Tadeusz Lehr-Splawiński i Ignacy Chrzanowski⁵⁹.

w latach 1910–1945, w: *Dzieje Katedry Historii Literatury Polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim. Zarys monograficzny*, red. T. Ulewicz, Kraków 1966, s. 168, 177–178.

⁵⁷ K. Kardyni-Pelikánová, *Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 260.

⁵⁸ J. Pilař, *Má cesta za polskou poezií. Vzpomínky – portréty – eseje*, Praha 1981, s. 27. Zob. też W. Nawrocki, *Jan Pilař: poezja polska w czeskich oczach*, w: J. Pilař, *Eseje o poezji polskiej*, red. W. Nawrocki, tłum. A. Czcibor-Piotrowski, Warszawa 1987, s. 8.

⁵⁹ Por. S. Urbańczyk, *Uniwersytet za kolczastym drutem (Sachsenhausen-Dachau)*, Kraków 1969, s. 45; S. Pigoń, *Poprzech stulecia. Studia z dziejów literatury i kultury*, wybór i oprac. J. Maślanka, Warszawa 1984, s. 649 (rozdział V. Sylwetki: *Ostatnie chwile Ignacego Chrzanowskiego*); *Wyrok na Uniwersytecie Jagiellońskim 6 listopada 1939*, red. L. Hajdukiewicz, Kraków 1989.

Dzięki uzyskanej w 1914 r. habilitacji autor *Myśli Jana Jakóba Rousseau w Polsce w XVIII wieku* mógł jako prywatny docent rozpocząć wykłady w Katedrze Historii Literatury Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z powodu wybuchu I wojny światowej i zagrażającej Krakowowi ofensywy rosyjskiej rozpoczął je od następnego roku akademickiego, czyli 1915/1916. Prowadził zajęcia ze studentami na temat historii literatury okresu oświecenia i romantyzmu oraz historii dramatu polskiego⁶⁰. Swoje pierwsze wykłady uniwersyteckie poświęcił *Przejściowym formom w literaturze polskiej na przełomie epoki pseudoklasycyzmu i romantyzmu*. Następnie zajął się *Historią ballady (w połączeniu z ćwiczeniem praktycznym w rozbiórce ballad Mickiewicza)*. W semestrze zimowym roku akademickiego 1917/1918 miał dwie godziny tygodniowo, w poniedziałki i czwartki od 18.00 do 19.00, w sali nr 33, wykładając na temat *Tragedia polska w epoce pseudoklasycyzmu (przed Szekspirem)*. Rok później wykladał na zbliżony temat – *Rozwój polskiej tragedii, cz. 2: od Niemcewicza do Felińskiego* – w te same dni tygodnia, lecz o innej porze (od 12.00 do 13.00), i w sali nr 32, w której kilka lat wcześniej wygłosił swój wykład habilitacyjny. Ten cykl wykładów zamknął w następnym roku akademickim, przybliżając studentom *Rozkwit i zanik tragedii pseudoklasycyzmu, cz. 3: od Felińskiego do Korzeniowskiego*⁶¹.

Obfitym plonem tych wykładów – naturalnie poza bezpośrednio przekazywaną wiedzą i doświadczeniem młodym słuchaczom polonistyki – będą już w nieodległej przyszłości opracowania syntetyczne pióra Szyjkowskiego. Cechą trwałą tego uczonego będzie przy tym niezwykła energia i towarzyszące jej optymistyczne podejście do życia, przejawiające się również w postaci radości i łatwości, z jaką tworzył kolejne teksty autorskie. I tak już w 1917 r. ukazuje się w Krakowie pod redakcją znanego historyka i historiozofa Feliksa Konecznego poważne dwutomowe dzieło o charakterze syntetycznym *Polska w kulturze powszechnej*, a w nim rozdział poświęcony polskiemu piśmiennictwu autorstwa Szyjkowskiego. Dodajmy, że również ta publikacja książkowa

⁶⁰ K. Kardyni-Pelikánová, *Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 260. Por. E. Głębicka, R. Baron, *Szykowski Marian...*, s. 4.

⁶¹ C. k. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. *Spis wykładów w półroczu zimowym: rok szkolny 1915/1916*, Kraków 1915, s. 17; C. k. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. *Spis wykładów w półroczu letnim: rok szkolny 1915/1916*, Kraków 1916, s. 18; C. k. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. *Spis wykładów w półroczu zimowym: rok szkolny 1917/1918*, Kraków 1917, s. 18; C. k. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. *Spis wykładów w półroczu zimowym: rok szkolny 1918/1919*, Kraków 1918, s. 19; C. k. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. *Spis wykładów w półroczu zimowym: rok szkolny 1919/1920*, Kraków 1919, s. 18.

miała swój początek w cyklu wykładów zorganizowanych w roku akademickim 1916/1917 przez Uniwersytet Jagielloński. Najważniejszy miał wygłosić Stanisław Kutrzeba (*Stosunek polskiej kultury do kultury zachodniej*), kolejne zaś m.in. Zdzisław Jachimecki (muzyka), Marian Szykowski (literatura), Władysław Horodyski (filozofia), Ludwik Birkenmajer (nauki ścisłe) oraz późniejszy rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Leon Marchlewski (chemia)⁶². Wkrótce w samodzielnej publikacji książkowej przedstawia popularny *Zarys rozwoju piśmiennictwa polskiego* (Poznań 1918).

Szykowski należał do tych ludzi nauki, którzy w naturalny sposób potrafili łączyć działalność naukową i dydaktyczną z popularyzacją nauki oraz publicystyką w najlepszym rozumieniu tego słowa. W 1917 r. podjął ścisłą i stałą współpracę z „Ilustrowanym Kurierem Codziennym”, publikując na łamach tego niezwykle poczytnego dziennika liczne artykuły, felietony i korespondencje, a przede wszystkim obszernie recenzje krakowskich⁶³ (i nie tylko) przedstawień teatralnych. Będąc etatowym recenzentem teatralnym pisma (do czasu wyjazdu do Pragi) pisywał najczęściej do rubryk: „Z dnia”, „Co dzień niesie?”, „Naokoło sceny i estrady” oraz „Notatki literackie”. Teksty opatrzone często kryptonimem M.Sz. czy pseudonimem Emski lub Walerian Emski nie były zazwyczaj przeznaczone dla przeciętnego czytelnika, lecz dla wytrawnego znawcy sztuki scenicznej. Wymagały bowiem od odbiorcy odpowiedniej wiedzy literackiej i teatralnej, dając jednak w zamian nie tylko szeroką i wnikliwą ocenę danego spektaklu, ale także literacką analizę samego dzieła⁶⁴. Swym ciętym piórem i atakiem na łamach IKC na dyrektora Teatru im. Juliusza Słowackiego, Teofila Trzcńskiego, wywołał nawet „krakowską teatromację”, która skończyła się zwycięsko dla zaatakowanego, gdy stanęła w jego obronie opinia publiczna oraz redakcja „Przeglądu Tygodniowego”⁶⁵.

Nie ulega wątpliwości, że Szykowski z radością przywitał spełnienie marzeń kilku pokoleń Polaków żyjących pod zaborami. Odrodzenie się niepodległej Polski śledził w jednej z dawnych stolic, gdzie minione wieki przemawiały do współczesnych Polaków bodajże najmocniej. Jakiej Polski oczekiwał

⁶² P. Biliński, *Feliks Koneczny (1862–1949). Życie i działalność*, Warszawa 2001, s. 109–110.

⁶³ D. Poskuta-Włodek, *Dzieje teatru w Krakowie w latach 1918–1939. Zawodowe teatry dramatyczne*, Kraków 2012, s. 12.

⁶⁴ A. Bańdo, *Obraz kultury i literatury na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w latach 1918–1939 (wyniki analizy prasoznawczej)*, „Studia ad Bibliothecarum Scientiam Cracoviensis” 4, 2006, s. 129–130, 134; E. Głębińska, *Szykowski Marian*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 8, red. J. Czachowska, A. Szałagan, Warszawa 2003, s. 220.

⁶⁵ D. Poskuta-Włodek, *Dzieje teatru w Krakowie...*, s. 131–132. Por. S. Marczak-Oborski, *Teatr w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1984, s. 246.

i życzył sobie oraz swoim rodakom? Czy podobny był w tym względzie do swego rodzonego brata Mieczysława? Ten bowiem pod względem ustrojowym opowiadał się za republiką o charakterze federacyjnym, łączącą Polskę, Litwę i Ukrainę na wzór Szwajcarii lub Stanów Zjednoczonych Ameryki; oczekiwał przyznania pełnych praw obywatelskich wszystkim lojalnym wobec nowo powstałego państwa, rządu reprezentującego szerokie kręgi społeczne oraz solidaryzmu społeczno-narodowego. Takie były bowiem główne założenia i cele programu partii politycznej, z którą – aczkolwiek bardzo krótko – Mieczysław Szykowski był ściśle związany.

Geneza efemerycznej partii, jaką było Polskie Stronnictwo Republikańskie (1918–1919), łączy się również z „Ilustrowanym Kurierem Codziennym” i ambicjami politycznymi jego właściciela, Mariana Dąbrowskiego. W partii powstałej 9 listopada 1918 r., czyli u samego zarania polskiej niepodległości, brat Mariana Szykowskiego nie tylko znalazł się w piętnastoosobowym Zarządzie Centralnym, lecz także został jej sekretarzem. Współzałożycielami Stronnictwa i najliczniejszą grupą we władzach partii byli pracownicy UJ, na czele jako prezes stanął zaś jeden z najlepszych polskich matematyków, prof. Stanisław Zaremba. Jednak jeszcze przed pierwszymi wyborami do Sejmu wszyscy profesorem UJ opuścili szeregi tej centrowej partii, której byli współzałożycielami⁶⁶. Pod względem poglądów politycznych samego Mariana Szykowskiego można chyba uznać za zwolennika ugrupowań centrowych typu Chrześcijańskiej Demokracji, co przejawiało się współpracą z krakowskim „Głosem Narodu”⁶⁷.

Jednak życie polityczne *sensu stricto* – a nie w szerszym wymiarze patriotyzmu – nie należało do mikroświata Mariana Szykowskiego. Domeną jego aktywności zawodowej i społecznej była niewątpliwie szeroko rozumiana kultura. W niej też wypowiedział się najpełniej. W tle jego różnorodnych poczynań dostrzec można także dążenie, by Zachód przestał odbierać Polskę w kontekście kultury rosyjskiej czy słowiańskiej jako przeciwstawienie kultury zachodniej o starych grecko-rzymsko-judeo-chrześcijańskich korzeniach. Świadczy o tym chociażby wspomniany powyżej autorski udział Szykowskiego w opracowaniu zbiorowym *Polska w kulturze powszechnej* (Kraków 1917)⁶⁸.

⁶⁶ Cz. Brzoza, *Polskie Stronnictwo Republikańskie (1918–1919)*, „Studia Historyczne” 1991, 2(133), s. 263–264, 266–270.

⁶⁷ P. Borowiec, *Jesteśmy głosem milionów. Dzieje krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*, Kraków 2005, s. 48, 256.

⁶⁸ Por. M. Bobrownicka, *Narkotyk mitu. Szkice o świadomości narodowej i kulturowej Słowian zachodnich i południowych*, Kraków 1995; *eadem*, *Pogranicza w centrum Europy. Slavica*, Kraków 2003.

Kiedy wydawca i redaktor IKC Marian Dąbrowski postanowił powołać do życia nowy teatr w Krakowie (przy zbiegu ulic Karmelickiej i Krupniczej), Szykowskiego nie mogło także przy tym wydarzeniu zabraknąć. Co więcej, został kierownikiem nowo powstałej Krakowskiej Szkoły Dramatycznej Instytutu Muzycznego, która nieraz korzystała ze sceny Teatru Bagatela. Tłumaczył poza tym dzieła zachodnich dramaturgów, jak wystawioną w 1922 r. sztukę *Morphium* Ludwika Herzla⁶⁹. Krakowskie życie teatralne nie tylko więc opisywał i oceniał piórem wytrawnego znawcy, lecz także aktywnie współtworzył. Trudno przy tym nie przyznać racji Tadeuszowi Stanisławowi Grabowskiemu, który zwrócił uwagę na chociażby pośredni wpływ atmosfery Młodej Polski i kabaretu Zielony Balonik na Szykowskiego⁷⁰. Tadeusz Żeleński Boy i Marian Szykowski byli dwoma recenzentami przedstawień w Bagateli: pierwszy na łamach „Czasu”, drugi – jako Walerian Emski – na łamach IKC (w rubryce Teatr Bagatela)⁷¹. Warto przy tym zauważyć, że Szykowski dał wyraz swym zachwytom nad dorobkiem translatorskim Boya z literatury francuskiej w artykule, który ukazał się w IKC w 1917 r.⁷² Bagatela wyróżniała się przede wszystkim wystawianiem licznych sztuk obcych autorów. W latach 1919–1925 było ich ok. 120; zdecydowanie najwięcej francuskich, następnie niemieckojęzycznych, włoskich, angielskojęzycznych, kilka węgierskich i rosyjskich, oraz pojedyncze sztuki hiszpańskie, czeskie i inne⁷³.

Teatr pozostanie już całożyciową pasją Mariana Szykowskiego (pewnie nieraz towarzyszyła mu na widowni mała córka Krystyna, której bardzo

⁶⁹ E. Głębička, R. Baron, *Szykowski Marian...*, s. 4; D. Poskuta-Włodek, *Dzieje teatru w Krakowie...*, s. 39.

⁷⁰ T.S. Grabowski, *Dorobek literacko-naukowy Mariana Szykowskiego. Polskie czterdziestolecie: 1912–1952 i czeskie trzydziestolecie: 1923–1952*, w: *Franku Wollmanovi k sedmdesátinám*, red. A. Závodský, Praha 1958, s. 329.

⁷¹ A. Bańdo, „*Ilustrowany Kurier Codzienny*” – pierwsze nowoczesne polskie pismo masowe, w: *Ilustrowany Kurier Codzienny. Księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa (1910–1939)*, red. G. Wrona, P. Borowiec, K. Woźniakowski, Kraków–Katowice 2010, s. 95, 98; *idem*, *Nie tylko krew na pierwszej stronie. Problematyka kulturalna na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w latach 1918–1939*, Kraków 2006, s. 63; P. Borowiec, *Jesteśmy głosem milionów...*, s. 64; T. Żeleński Boy, *Znaszli ten kraj?... (Cyganeria krakowska) oraz inne wspomnienia o Krakowie (wybór)*, wstęp i wybór T. Weiss, przypisy i objaśnienia R. Hennel, Wrocław 1983, s. VIII–IX.

⁷² D. Giza, „*Błękitny Boy*” – Tadeusz Boy-Żeleński na łamach „*Ilustrowanego Kuriera Codziennego*”, w: *Ilustrowany Kurier Codzienny. Księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa (1910–1939)*, s. 452.

⁷³ D. Poskuta-Włodek, *Dzieje teatru w Krakowie...*, s. 362; M. Szykowski, *Teatry krakowskie w roku 1920–1921*, IKC 1920, 184.

podobało się np. przedstawienie *Krzyżaków*⁷⁴), stanowiąc istotny nurt jego działalności publicystycznej, społeczno-kulturalnej i przekładowej. W latach 1920–1950 ukazało się w opracowaniu Szykowskiego sześć wydań krytycznych *Barbary Radziwiłłówny* Alojzego Felińskiego. W krótkim czasie wydaje kolejno własne ujęcia dróg rozwojowych oraz typów polskiej literatury dramatycznej w samodzielnych publikacjach książkowych: *Dzieje nowożytnej tragedii polskiej. Typ pseudoklasycy 1661–1831* (Kraków 1920), *Dzieje komedji polskiej w zarysie* (Kraków 1921), *Dzieje nowożytnej tragedji polskiej. Typ szekspirowski* (Kraków 1923)⁷⁵. Na łamach nowo powstałego w Krakowie pisma poświęconego literaturze, nauce i sztuce publikuje zarys syntetyczny *U progu nowożytnej dramaturgii w Polsce*⁷⁶. Wśród autorów znajdziemy szereg innych czołowych nazwisk polskich historyków literatury, jak Ignacego Chrzanowskiego, Tadeusza Sinki, Stanisława Pigionia, Wacława Borowego czy Juliusza Kleinera. Podobnie jak we wcześniejszych licznych opracowaniach, także w przypadku polskiej literatury dramatycznej Szykowski śledzi przede wszystkim jej powiązania z odpowiednią literaturą zachodnioeuropejską. Nie jest przy tym bez znaczenia, iż nie ogranicza się do przedstawiania wpływów tej ostatniej na twórczość rodzimą, lecz wskazuje zarazem na oryginalne wartości literatury polskiej – m.in. wysoko ocenia dzieło Aleksandra Fredry⁷⁷.

Nieprzypadkowo na ten okres przypada również redagowanie przez Szykowskiego tygodnika literacko-artystycznego „Maski” (od stycznia 1919 r.), ukazującego się w latach 1918–1920 i będącego organem krakowskiego Związku Literatów. Pismo stanowiło przede wszystkim platformę artystycznej i literackiej wypowiedzi dla polskich ekspresjonistów, zajmowało się różnorodną twórczością Stanisława Wyspiańskiego, zamieszczało przekłady wierszy francuskich symbolistów oraz przedstawiciele grupy poetyckiej Skamander⁷⁸. Dodajmy, że niespełna dziesięć lat później Szykowski będzie gościł przy tzw. polskim oknie w Pradze całą piątkę Skamandrytów, którzy dzień wcześniej wezmą udział we wspólnym wieczorze autorskim przeznaczonym przede wszystkim dla czeskiej publiczności⁷⁹.

⁷⁴ D. Poskuta-Włodek, *Dzieje teatru w Krakowie...*, s. 284.

⁷⁵ Rękopis tej pracy znajduje się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej. Zob. BJ, Rkp. Przyb. 8768.

⁷⁶ „Przegląd Współczesny” 2, 1922, lipiec/wrzesień.

⁷⁷ K. Kardyni-Pelikánová, *Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 261; E. Głębička, R. Baron, *Szykowski Marian...*, s. 4.

⁷⁸ A. Lam, *Początki świadomości ekspresjonistycznej w Polsce*, „Przegląd Humanistyczny” 1962, 2, s. 18; J.J. Lipski, *Ekspresjonizm*, w: *Słownik literatury polskiej XX wieku...*, s. 265.

⁷⁹ LL, s. 353. Zob. też J. Stradecki, *W kręgu Skamandra*, Warszawa 1977, zdjęcie nr 36: Skamandryci na dworcu przed wyjazdem do Pragi (1926).

Szykowski został w 1919 r. profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego (13 marca) oraz członkiem korespondentem Wydziału Filologicznego Polskiej Akademii Umiejętności (28 listopada). Wspólnie z nim zostali wybrani Karol Appel, Juliusz Kleiner, Gabriel Karaffa-Korbut i Konstanty Wojciechowski⁸⁰. Szykowski należał do pierwszego zarządu Krakowskiego Związku Literatów Polskich (1920–1923), w którym pełnił funkcję sekretarza. Członkami byli np. Juliusz Kaden-Bandrowski, Wilhelm Feldman, Władysław Orkan, Tadeusz Boy-Żeleński czy Stefan Żeromski. Kiedy doszło do połączenia Związku Literatów Polskich i Zrzeszenia Literatów Polskich Szykowski stanął na czele Związku Literatów w Krakowie⁸¹. Przy Instytucie Muzycznym (mieszczącym się przy ulicy Św. Anny 2) prowadził nadto Szkołę Dramatyczną (od 15 września 1921 r.). W Bibliotece Jagiellońskiej zaś objął stanowisko kustosa (1 grudnia 1921 r.)⁸².

Oprócz bogatej działalności naukowo-dydaktycznej, organizacyjnej, publicystycznej czy translatorskiej, poświęcał się nadal również pracy popularno-naukowej. Tytułem przykładu można tu przypomnieć wydanie z myślą o szkolnej młodzieży *Pana Tadeusza* (Warszawa 1920). Dwa lata później opublikował we Lwowie obszerny zarys życia i dzieła autora tego poematu narodowego, nadając mu wiele mówiący tytuł *Adam Mickiewicz, budowniczy prawdziwej Polski* i dedykując swej córce Krystynie. Otwiera nim serię „Wielcy pisarze” pod redakcją Jana Parandowskiego i Stanisława Wasylewskiego; kolejne jej tomy wyjdą spod pióra Aleksandra Brücknera (*Mikołaj Rej*), Bronisława Gubrynowicza (*Kazimierz Brodziński*), Stanisława Wasylewskiego (*Ignacy Krasiński*), Jana Parandowskiego (*Homer*), Adama Grzymały Siedleckiego (*Stanisław Wyspiański*) czy Wilhelma Feldmana (*Henryk Ibsen*). W Poznaniu ukazuje się jego podręcznik *Współczesna literatura polska z wypisami (1863–1923)*.

⁸⁰ „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” 1918/1919, Kraków 1920, s. IX–XI. W ramach Wydziału Filologicznego był członkiem Komisji do badań w zakresie literatury i oświaty w Polsce, której przewodniczył wówczas S. Windakiewicz. Por. *ibidem*, s. XXVII–XXVIII. Data wyboru na posiedzeniu wydziału to 26 marca 1919 – por. E. Dziurzyńska, M. Mrówka, T. Skrzyński, M. Tylka, *Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000*, red. R. Majkowska, Kraków 2006, s. 114.

⁸¹ *Dzieje Krakowa*, t. 4: *Kraków w latach 1918–1939*, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, Kraków 1997, s. 350; J. Olczyk, *Życie literackie w Krakowie*, Kraków 2016, s. 119, 121; Cz. Brzoza, *Kraków między wojnami. Kalendarium 28 X 1918 – 6 IX 1939*, Kraków 1998, s. 57.

⁸² Archiwum Pracowni Dokumentacji Literatury Współczesnej IBL PAN, Ankieta do serii I Słownika współczesnych pisarzy i badaczy literatury polskiej, ankieta M. Szykowskiego z dnia 2 III 1951; Cz. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 77, 80. Por. E. Głębička, R. Baron, *Szykowski Marian...*, s. 4.

Nie stroni Szykowski również od twórczości własnej, o czym świadczy tomik prozy poetyckiej *Lot miłości* (Warszawa 1922). Prozą wypowiada się również w zbiorze szkiców *Legandy o wojnie* (Warszawa 1919, wyd. 2 1920), w którym rozważa naturę Dobra i Zła w życiu człowieka: głównie na przykładzie postaci z mitologii greckiej i literatury zachodniej. O coraz szerszych i głębszych związkach Szykowskiego z podwawelskim grodem w osobliwy sposób świadczyło wydanie przez niego *Zarysu dziejów Krakowa z planem miasta* – również pod pseudonimem Walerian Emski (Kraków 1922)⁸³.

3. Zaproszenie do Pragi

Nic nie wskazywało na to, by zadowolony ze swego dotychczasowego zawodowego, rodzinnego i towarzyskiego życia młody profesor uniwersytecki, etatowy pracownik Biblioteki Jagiellońskiej, członek korespondent PAU, doradca literacki Teatru Bagatela i recenzent teatralny IKC chciał dokonywać jakichkolwiek zasadniczych zmian swego aktualnego położenia. A jednak taka właśnie zmiana miała już wkrótce nastąpić; siłą rzeczy wywołana przez czynnik zewnętrzny.

Oto bowiem pod koniec 1921 r. zjawia się w Krakowie delegacja czeskiego Uniwersytetu Karola w Pradze, by zaproponować Marianowi Szykowskiemu objęcie nowo utworzonej tam Katedry Języka i Literatury Polskiej. Delegacja w osobach słoweńskiego slawisty Matiji Murki i czeskiego językoznawcy Oldřicha Hujera złożyła wizytę upatrzonemu przez siebie kandydatowi w jego miejscu pracy, czyli w Bibliotece Jagiellońskiej, znajdującej się wówczas w Collegium Maius. Skądinąd wiadomo, iż stało się tak za radą prof. Ignacego Chrzanowskiego, kierownika Katedry Historii Literatury Polskiej UJ; Murko był po latach bardzo zadowolony ze swego wyboru osoby praskiego polonisty⁸⁴. Chrzanowski znał Szykowskiego bardzo dobrze. Był recenzentem jego rozprawy habilitacyjnej, a po uzyskaniu przez Szykowskiego *veniam legendi* postanowił przyciągnąć go w roli wykładowcy do współpracy ze swoją katedrą⁸⁵.

Szykowski, nie będąc uprzedzonym o wizycie profesorów z Pragi – ani przez Chrzanowskiego, ani przez nich samych – musiał zareagować na tę niespodziewaną propozycję w sposób nieprzemyślany i spontaniczny. Sam po

⁸³ Por. E. Głębicka, R. Baron, *Szykowski Marian...*, s. 4.

⁸⁴ M. Murko, *Paměti*, Praha 1949, s. 171.

⁸⁵ H. Markiewicz, *Polska nauka o literaturze. Zarys rozwoju*, Warszawa 1985, s. 92.

latach napisze o tym ważnym w jego życiu zdarzeniu (w nieopublikowanych dotąd wspomnieniach):

Stało się to w R.P. 1921. Pamiętam, jakby to było wczoraj. Dzień nie był ani jesienny, ani ponury, ale przeciwnie – wiosenny i rozsloneczniony. Słońce wpadało jasnymi, rzeźkimi strugami przez okna, zalewając srebrną topielą korytarz Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie [...]. Aliści z pomroku korytarza, dokąd nie sięgały złote strzały słońca, wynurzyły się dwie postacie nieznanymi mężów i podeszły do zajmującego szynkę szczęśliwca [...]. Bliższy językowo już samym imieniem Czech milczał, a rzecz klarował bardzo wątpliwą polszczyzną Jugosłowianin. Rzecz niebywałą: obaj panowie przybyli do Krakowa jako delegaci Wydziału Humanistycznego do „młodego” bibliotekarza, by mu zakomunikować uchwałę tegoż wydziału, zapraszającą go na stworzoną w Seminarium dla filologii słowiańskiej katedrę języka i literatury polskiej. Młody człowiek naturalnie osłupiał, martwiejąc w ruchu i wypuszczając z odrętwiałej garści ostatni kęs śniadania, dostarczonego przez chlubnie znaną firmę Bialika. Również język postanowił zająć na razie stanowisko wyczekujące – zaczem nastąpiła długa, artystyczna pauza w rozpoczętej rozmowie Czecha (za pośrednictwem Jugosłowianina) z Polakiem, zagadniętym tak bardzo zniecierpliwionym.⁸⁶

Zwróćmy uwagę na charakterystyczną, jeszcze młodopolską, kwiecistość języka połączoną ze stylem żartobliwym, sugerującym dystans autorski komizmem, przypominającym styl również lwowianina – Kornela Makuszyńskiego.

Szykowski mógł naturalnie odmówić, dziękując gościom za zaszczytną propozycję. Wówczas najprawdopodobniej nadal toczyłby życie w doskonale sobie znanym środowisku zawodowym, społecznym i narodowym. Jego związki z krakowską polonistyką uniwersytecką, Biblioteką Jagiellońską, Polską Akademią Umiejętności, publicystyką, wreszcie z życiem teatralnym Krakowa na przestrzeni kolejnych lat z pewnością ulegałyby tylko dalszemu wzmocnieniu i pogłębieniu. Zaś jego dorobek i wysiłek twórczy w całości należałby do nauki i kultury polskiej. Stało się jednak inaczej. Krakowski literaturoznawca o lwowskim rodowodzie postanowił całą sprawę poważnie przemyśleć, a dopiero potem udzielić pisemnej odpowiedzi przedstawicielom Uniwersytetu Karola w Pradze⁸⁷.

Szykowski musiał wziąć pod uwagę liczne argumenty zarówno za, jak i przeciw przyjęciu propozycji. Na jednej szali znalazły się przede wszystkim obawy związane z ryzykiem porzucenia dotychczasowego unormowanego trybu życia i stabilizacji finansowej, nieznanomość języka, literatury i kultury kraju, z którego nadeszło zaproszenie, oraz *last but not least* własne zainteresowania

⁸⁶ LL, s. 2–3.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 5.

badawcze skierowane na związki literatury polskiej i zachodnioeuropejskiej; na szali drugiej pojawiły się zwłaszcza kwestie mieszczące się w sferze ambicjonalnej i charakterologicznej: blask (zagranicznej) katedry – w dodatku pierwszej tego rodzaju poza granicami Polski, sława Pragi jako jednego z najpiękniejszych i najważniejszych miast Europy Środkowej, skłonność do podejmowania istotnych wyzwań, oraz chyba ostatecznie najważniejsze: możliwość realizacji misji – służenia polskiej sprawie na obczyźnie i zarazem idei zbliżenia między obu narodami, polskim i czeskim⁸⁸.

Powstanie po I wojnie światowej państwa czechosłowackiego stworzyło dogodne warunki dla jeszcze szybszego i bardziej wszechstronnego, a zarazem oryginalnego rozwoju nauki czeskiej. Jej naturalnym ośrodkiem była Praga z uniwersytetem, którego tradycje sięgały wieków średnich. Był to bowiem pierwszy uniwersytet w Europie Środkowej (założony w roku 1348); drugi powstał zaledwie kilkanaście lat później w Krakowie (1364), a trzeci w Wiedniu (1365). Od czasów Oświecenia elitarnych badaczy na ziemiach czeskich zaczyna skupiać Królewskie Czeskie Towarzystwo Naukowe (Královská česká společnost nauk, 1784–1952). Wraz z dynamicznie postępującym procesem emancypacji czeskiego społeczeństwa obywatelskiego w ramach monarchii habsburskiej drugiej połowy XIX w., mecenat naukowy przestaje być wyłączną domeną arystokracji, którą cechował czeski patriotyzm krajowy, terytorialny, a nie czeski patriotyzm narodowy. Wraz z odrodzeniem poczucia narodowego „niższych” (chłopi, drobnomieszczaństwo, plebs) szerokich warstw społecznych, niemiecko-czeski antagonizm narodowy (wraz z liberalizacją ustroju austriackiego) na ziemiach czeskich przyczynił się także do podziału uniwersytetu praskiego na czeski i niemiecki (1882). Niebawem powstaje również Czeska Akademia Umiejętności im. cesarza Franciszka Józefa (Česká akademie pro vědy, slovesnost a umění císaře Františka Josefa, 1890–1952), jako towarzystwo wyrażające naukowe i kulturalne ambicje nowoczesnego narodu czeskiego. Jej pierwszym prezesem zostaje główny pomysłodawca i darczyńca: znany czeski architekt, przedsiębiorca i filantrop Josef Hlávka⁸⁹.

Czeski uniwersytet Karola Ferdynanda w Pradze przyciągnął grono wybitnych badaczy. W tym miejscu wymieńmy chociaż założyciela czeskiej pozytywistycznej szkoły historiograficznej Jaroslava Golla, w młodości tłumacza

⁸⁸ *Ibidem*, s. 5–6.

⁸⁹ Ostatnio w kontekście środkowoeuropejskim (łącznie z ziemią polskimi pod zaborami) por. M. Hlavačka, M. Pokorná, T.W. Pavlíček, *Collective and Individual Patronage and the Culture of Public Donation in Civil Society in the 19th and 20th Centuries in Central Europe*, Prague 2010. Zob. też J. Pokorný, *Odkaz Josefa Hlávky*, Praha 2005.

poezji Adama Mickiewicza, długoletniego przyjaciela Stanisława Smolki, Lucjana Malinowskiego i Oswalda Balzera; jeden z najlepszych uczniów Golla – Jaroslav Bidlo – przetłumaczył na język czeski *Dzieje Polski w zarysie* Bobrzyńskiego (*Nástin dějin Polska*, Praha [1885]) i stał się głównym pośrednikiem między historiografiami obu narodów⁹⁰. Z czeskim uniwersytetem w Pradze połączył swe losy późniejszy prezydent Czechosłowacji Tomáš Garrigue Masaryk. W prowadzonym przez niego seminarium slawistycznym zaczęła powstawać pierwsza czeska naukowa biografia Mickiewicza, opublikowana już po śmierci przedwcześnie zmarłego młodego autora⁹¹, *nota bene* również ucznia Jaroslava Golla. Natomiast sam Hofman z wdzięcznością wspomina pomoc w docieraniu do literatury na temat Mickiewicza, jakiej udzielali mu Goll, Masaryk, Máchal, Černý, Vančura i Zíbrt⁹².

Masaryk wspólnie z kierownikiem Seminarium Filologii Słowiańskiej Janem Gebauerem udowodnił, że *Rękopis Królowodworski* i *Rękopis Zielonogórski* były mistyfikacjami (autorstwa Václava Hanki)⁹³. Zarówno Jaroslav Goll, jak i Jan Gebauer należeli do grona czeskich członków Akademii Umiejętności w Krakowie, co świadczyło również o ich kontaktach z ówczesną nauką polską. Z kolei polskimi członkami Czeskiej Akademii Umiejętności w Pradze byli na przykład Oswald Balzer, Aleksander Brückner czy Kazimierz Morawski⁹⁴.

⁹⁰ Zob. *Listy Lucjana Malinowskiego do Jaroslawa Golla. Przyczynek do dziejów polsko-czeskich kontaktów naukowo-kulturalnych w drugiej połowie XIX wieku*, oprac. S. Sochacka, Opole 1975; M. Ďurčanský, *Gollowa škola historická i jej představitelie* (Goll, Pekař, Bidlo) na tle stonůvkův czechsko-polskích (Prace Komisji Historii Nauki, t. 7), 2006, s. 237–274 (na s. 270–274 interesująca dyskusja z udziałem autora oraz M. Bobrownickiej, J. Dybca, K. Targosz i A. Strzałkowskiego); R. Baron, *Z kontaktův polskích i czechskích historikův u pruhu nowoczesnej historiografii*, w: *idem, Między Polską i Czechami. W optyce historyka z Brna*, Toruń 2009, s. 193–205.

⁹¹ L.K. Hofman, *Adam Mickiewicz*, Praha 1908.

⁹² K. Kardyni-Pelikánová, *Polonistika česká v letech 1945–1995*, „Pamiętnik Literacki” 21, 1996, s. 38; *Československé práce o jazyce, dějinách a kultuře slovanských národů od roku 1760. Biograficko-bibliografický slovník*, Praha 1972, s. 158; L.K. Hofman, *Adam Mickiewicz*, Praha 1908, s. 2.

⁹³ Ostatnio w j. polskim: K. Kardyni-Pelikánová, *Mystifikace literackie jako český způsob překračování hranic opresyvné reality*, w: *Podzvonky dla hranic. Polsko-czeskie linie podziałów i miejsca kontaktów w języku, literaturze i kulturze*, red. J. Lipowski, D. Żygadło-Czopnik, Wrocław 2009, s. 81–89; J. Czaplínska, *Czeskie mistyfikacje (nie tylko) literackie jako czynnik kulturo- i kultotwórczy*, „Pamiętnik Słowiański” 59, 2009, 2, s. 3–20.

⁹⁴ Por. J. Dybiec, *Związki Akademii Umiejętności w Krakowie z nauką czeską i słowacką w latach 1873–1918*, w: *Z dziejów polsko-czeskich i polsko-słowackich kontaktów naukowych*, red. J. Janko, I. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa 1990, s. 34–61; M. Ďurčanský, *Členkovstvo zahraničné polskích i czechskích učencův v akademiách narodových: PAU i ČAVU* (Prace Komisji Historii Nauki, t. 6), s. 177–211.

Początki slawistyki historycznoliterackiej na uniwersytecie praskim łączą się z osobą Jana Máchala, pierwszego profesora historii literatur słowiańskich tegoż uniwersytetu (1901). Najwięcej uwagi poświęcał on literaturze czeskiej i rosyjskiej, a następnie polskiej; jako m.in. autor studium *Mickiewicz a Čechy* [Mickiewicz i Czechy], które ukazało się w 1898 r. na łamach głównego czeskiego periodyku historycznego, założonego trzy lata wcześniej („Český časopis historický”), trzypięciotomowych dziejów literatur słowiańskich (*Slovanské literatury*, t. 1–3: 1922, 1925, 1929) czy pracy na temat symbolizmu w literaturze polskiej i rosyjskiej (*O symbolizmu v literatuře polské a ruské*, Praha 1935). Warto dodać, iż podczas swego rocznego pobytu w Berlinie był słuchaczem Brücknera⁹⁵.

Przed przybyciem Szyjkowskiego do Pragi Máchal słusznie uchodził za głównego znawcę literatury polskiej na Uniwersytecie Karola (był m.in. autorem hasła encyklopedycznego na temat literatury polskiej w słynnym wielotomowym dziele pod nazwą *Ottův slovník naučný*, t. 20, Praha 1903). Toteż nie dziwi fakt, iż pod koniec 1921 r. został powołany w skład sześciuosobowej komisji, której celem było wybranie kierownika nowo powstałej Katedry Języka i Literatury Polskiej. Oprócz niego członkami tego ciała byli profesorowie František Pastrnek, Emil Smetánka, Jan Jakubec, Jiří Polívka i Matija Murko. Ostatni z wymienionych przybył do Pragi z uniwersytetu w Lipsku zaledwie rok wcześniej, by zostać profesorem języka i literatury Słowian południowych, a przede wszystkim w celu podjęcia się zadania utworzenia nowego Instytutu Filologii Słowiańskiej. Właśnie w ramach instytutu miała funkcjonować również katedra polonistyki⁹⁶.

Komisja na swoim pierwszym posiedzeniu 16 grudnia 1921 r. postanowiła oficjalnie zwrócić się do dwu polskich profesorów z zapytaniem, czy zgodziliby się objąć kierownictwo praskiej polonistyki. Jednym z nich był Marian Szyjkowski; drugim Stanisław Dobrzycki, który po powrocie z Fryburga związał się z nowo powstałym uniwersytetem w Poznaniu. Ponieważ od obu kandydatów nadeszła pozytywna odpowiedź (od Szyjkowskiego nieco wcześniej) i obaj prezentowali bardzo wysoki poziom naukowy, komisja poleciła ich

⁹⁵ K. Kardyni-Pelikánová, *Jan Máchal jako historyk literatury polskiej*, w: *eadem, Pokłosie komparatysty. Studia o polskiej i czeskiej literaturze*, Brno 2006, s. 191–205; M. Kudělka, Z. Šimeček, V. Šťastný, R. Večerka, *Česká slavistika od počátku 60. let 19. století do roku 1918*, cz. 2, Praha 1997, s. 283–285.

⁹⁶ R. Baron, *Prof. Marian Szyjkowski a česko-polská vzájemnost*, cz. 1: 1921–1939, „Sborník prací Pedagogické fakulty Masarykovy univerzity, řada společenských věd” 27, 2013, 1, s. 79–80.

ex aequo Ministerstwu Szkolnictwa i Oświaty Narodowej Republiki Czesko-słowackiej⁹⁷. Ostatecznie został wybrany kandydat bardziej zdeterminowany. Dobrzycki mimo znajomości czeskiego środowiska naukowego – i sięgającej czasów studenckich, kiedy słuchał wykładów Gebauera, Masaryka, Pastrneka czy Polívki – po wielu latach spędzonych w Szwajcarii postanowił pozostać w ojczyźnie, a konkretnie w Poznaniu (w 1920 r. nie przyjął podobnej propozycji Uniwersytetu Warszawskiego). Zaledwie kilka lat później został trzecim rektorem Uniwersytetu Poznańskiego (1924/1925)⁹⁸.

Wart odnotowania jest również fakt, iż obaj kandydaci do objęcia pierwszej zagranicznej katedry polonistyki podjęli już wkrótce ważną współpracę naukową. Jej wynikiem było opublikowanie przez Wydział Narodowy Polski w Ameryce (The Polish National Committee of America) pierwszego tomu angielskojęzycznej encyklopedii na temat Polski – *Polish Encyclopædia*. Liczący 551 stron tom (oraz 1 dołączona mapa) ukazał się w Genewie w 1926 r.⁹⁹ Najobszerniejsza część wyszła spod pióra Dobrzyckiego, który był autorem rozdziałów poświęconych historii języka polskiego oraz dziejom literatury polskiej w średniowieczu, w epoce renesansu, baroku i pseudoklasycyzmu (termin obecnie już zarzucony). Szykowski zamieścił w tej publikacji rozdziały traktujące o polskiej literaturze romantycznej oraz współczesnej (okres pozytywizmu i Młodej Polski)¹⁰⁰. Tom zamyka tekst autorstwa wybitnego historyka Władysława Konopczyńskiego, który przedstawił w nim historię Polski w podziale na dwie części (do 1815 r. i po tej cezurze).

Od chwili podjęcia decyzji o ubieganiu się o praską katedrę polonistyki, Szykowski rozpoczął wielostronne przygotowania, świadczące jak najlepiej o jego poczuciu obowiązku i misji. W pierwszej kolejności chodziło o podjęcie nauki języka czeskiego, którego dotąd nawet biernej znajomości nie posiadał. Pamiętał tylko z dzieciństwa fragmenty kilku piosenek śpiewanych przez czeskie podwórzowe harfiarki we Lwowie, zarabiające w ten sposób na życie¹⁰¹.

⁹⁷ Archiv Univerzity Karlovy [dalej: AUK], Praha, akta osobowe Mariana Szykowskiego, list dziekana V. Tillego z 19 V 1922.

⁹⁸ Por. M. Prażmowski, *Działalność naukowa i pedagogiczna Stanisława Dobrzyckiego*, Poznań 1963, s. 292; B. Walczak, *Stanisław Dobrzycki*, w: *Poczet rektorów Almae Matris Posnaniensis*, red. T. Schramm, Poznań 2004, s. 37–47; Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Rektorat, sygn. 15/611/7a, prof. Stanisław Dobrzycki, wykaz stanu służby.

⁹⁹ *Polish Encyclopædia*, t. 1, Geneva 1926.

¹⁰⁰ M. Szykowski, *Romanticism and Contemporary Literature*, w: *ibidem*, s. 369–477.

¹⁰¹ LL, s. 3. Zjawisko to miało znacznie szerszy kontekst społeczny i geograficzny. O czeskich żebrzących grajkach wspomina z bólem urażonej dumy w swych wierszach ich rodak

Nauka pozornie podobnego języka, należącego jak polski do języków zachodniosłowiańskich, okazała się nie lada wyzwaniem. Sam zainteresowany tak oceniał po latach swe pierwsze kroki na tej drodze:

Nauka, którą rozpocząłem, nie mogła być systematyczna. Chodziło na razie o jak najszybsze przedarcie się przez tajniki mowy pobratymców, która tylko pozornie zdaje się tak łatwa i tak bliska mowie polskiej (i mnie się ongiś tak zdawało), a w rzeczywistości jest najeżona trudnościami odmiennego iloczasu, tak ciężkich dla polskiej szczęki wymowy samogłoskowych spółgłosek [jak w słowie „srebrny” „r”] i tylu utajonych pułapek terminologicznych. W jedną z nich wpadłem zaraz na początku¹⁰².

O „śmieszności” języka czeskiego dla Polaków (podobnie zresztą Czesi odbierają polszczyznę), wynikającej z podobnego brzmienia niektórych słów o całkowicie odmiennym znaczeniu, już wkrótce mógł się bowiem przekonać. Przebywając latem 1922 r. na Helu (od strony Zatoki Puckiej) czytał z czesko-polskim słownikiem Františka Aloisa Hory w ręku popularną czeską bajkę dla dzieci *Broučci* (1876) autostwa Jana Karafiáta¹⁰³. Przeczytany głośno fragment – „A Brouček nohama dupá a dupá a dupá” – rozbawił nie tylko Szyjkowskiego, ale także będącego w pobliżu Stefana Żeromskiego, z którym nieraz przechadzał się tego lata po brzegu morza. Tłumaczenie na język polski jest przy tym całkowicie pozbawione komicznej treści: „Robaczek świętojański nogami tupie i tupie, i tupie”. Dodajmy, iż Żeromski z zainteresowaniem przyjął wiadomość o powstającej nowej katedrze polonistyki w Pradze oraz uradował się na wieść o wykładach i seminariach dotyczących jego twórczości, które prowadził z czesкими studentami prof. Jan Máchal¹⁰⁴. Ogólnie rzecz biorąc język czeski jawił się wówczas Szyjkowskiemu następująco: „Jednym słowem ‚strč prst skrz krk’ – język okropnie trudny, niby pokaleczona polszczyzna, pełna gruchotu – naiwne pojęcie szerokich mas, od których zaproszony kandydat w 1921 r. nie był zbyt oddalony”¹⁰⁵.

J.S. Machar. Por. K. Kardyni-Pelikánová, „Poznałem Krym Twój...” *Josef Svatopluk Machar wobec „Sonetów krymskich” A. Mickiewicza*, w: *eadem, Czesko-polskie spotkania literackie...*, s. 64.

¹⁰² LL, s. 20.

¹⁰³ *Świetliki*, Warszawa 1964.

¹⁰⁴ *Stefan Żeromski. Kalendarz życia i twórczości*, oprac. S. Kasztelanowicz, S. Eile, Kraków 1961, s. 411–412.

¹⁰⁵ LL, s. 3. Ostatnio o czesko-polskich językowych podobieństwach, ale i różnicach (także z przytoczeniem przygody Szyjkowskiego z lekturą czeskiej bajki) R. Madecki, *Česko-polské jazykové shody a rozdíly aneb já o koze, a ty o voze*, w: *Blízko / daleko*, red. A.P. Noga, Brno 2016, s. 18–30.

Decydując się na podjęcie pracy naukowej w Czechosłowacji, Szykowski chcąc nie chcąc musiał się zmierzyć z licznymi głosami dezaprobaty natury politycznej czy narodowej (życzliwa postawa Przybyszewskiego należała zapewne do wyjątków). W Krakowie – już chociażby z racji samego położenia geograficznego – szczególnie żywa była nadal pamięć wydarzeń rozgrywających się w latach 1918–1920 na pobliskim Śląsku Cieszyńskim. Czechosłowacko-polski konflikt graniczny (także zbrojny), który przeszedł do polskiej pamięci historycznej jako spór o Zaolzie, pozostawił po stronie polskiej poczucie krzywdy i niesprawiedliwości dziejowej. W pewnym sensie stał się również symbolem czesko-polskich nieporozumień, zadrażnień i uprzedzeń. Dla – nielicznych wówczas – zwolenników czesko-polskiej współpracy różnie przez obie strony postrzegana kwestia Zaolzia (Těšínska) stanowiła nieraz twardy orzech do zgryzienia. W przypadku Szykowskiego wpłynęła zapewne na jego późniejszą decyzję, by zakończyć swoją praską misję i wrócić do Polski.

Tymczasem jednak nie odwiodła go od myśli objęcia katedry polonistyki na Uniwersytecie Karola w Pradze:

Namysł i pisanie trwały dwa lata. Tyle czasu zabrało mi przewalczenie własnego oporu ciała (fizycznego i astralnego), wrosłego w glebę krakowską od lat również szesnastu, a wzmaganego odradą życzliwych i pseudo-życzliwych. Odradzała rodzina i odradzały przyjaciół (nie mówiąc o przyjaciółkach). Trzeba sobie przypomnieć ówczesny, specjalnie antyczeski nastrój Krakowa – wynikały z niego posmarowane głosem świętego oburzenia przestrogi: „I cóż Pan, czyżby naprawdę dał się Pan namówić tym... Pepiczkom? Utopią Pana w łyżce wody, gdyby Pan chciał zbyt silnie akcentować polskość. Panie *Fides bohemika*... pozor na flak!” A spoza pleców dochodził poszept z krtani wyjątkowo brudnych: „sprzedaje się Czechom!” Jeszcze niedawno doszła moich uszu ta obrzydliwość, tym razem z kół warszawskich¹⁰⁶.

Wyłania się spoza tych wypowiedzi ślad *Wielkiego świata Capowic* przedstawiony w sposób literacki przez Jana Lama, i powstałe wówczas stereotypy na temat Czechów, utożsamianych zwłaszcza z austriackimi urzędnikami w Galicji w okresie sprzed autonomii¹⁰⁷. Z polskiej perspektywy chodziło więc o ludzi służących jednemu z zaborców – zarówno na co dzień, jak też podczas polskich zrywów niepodległościowych (np. wspieranie rabacji galicyjskiej).

¹⁰⁶ LL, s. 5. R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 163.

¹⁰⁷ B. Jaroszewicz-Kleindienst, *Czechy i Czesi w opiniach polskich pamiętnikarzy XIX wieku (do powstania styczniowego)*, Wrocław 1985; R. Baron, *Obraz Czecha w społeczeństwie polskim. Przykład Galicji*, „Prace Historyczne. Zeszyty Naukowe UJ” 136, 2009, s. 99–111.

Natomiast za przyjęciem propozycji przedstawicieli Uniwersytetu Karola w Pradze przez Szyjkowskiego przemawiały coraz bardziej względy natury osobistej. Chodziło już nie tylko o wspomnianą wzniosłą misję propagowania polskiej kultury na gruncie czeskim oraz czesko-polskiego zbliżenia, ale, jak można się domyślać, także o dążenie do możliwie pełnego własnego rozwoju naukowego. Warto bowiem wziąć pod uwagę takie oto fakty: rówieśnik Józef Ujejski (1883–1937), były nauczyciel w Gimnazjum św. Jacka w Krakowie, od 1917 r. kolega Szyjkowskiego jako prywatny docent i wykładowca UJ, obejmuje zaledwie dwa lata po habilitacji Katedrę Historii Literatury Polskiej na Uniwersytecie Warszawskim (w latach 1932–1933 pełnił godność rektora¹⁰⁸); ostatni uczeń Stanisława Tarnowskiego wykładający na Uniwersytecie Jagiellońskim historię literatury polskiej, czyli Tadeusz Grabowski, w tym samym 1919 r. przenosi się do Poznania, by zostać profesorem zwyczajnym i objąć II Katedrę Historii Literatury Polskiej Uniwersytetu Poznańskiego; Józef Kallenbach w 1920 r. obejmuje nowo powstałą trzecią katedrę w ramach Seminarium Historii Literatury Polskiej UJ, zmniejszając możliwości awansu w Krakowie dla Szyjkowskiego, który zrezygnuje wówczas z wykładów. Wywoda tych faktów zdaje się jednoznaczna, a w ich świetle bardziej czytelna staje się motywacja objęcia przez młodego profesora Katedry Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Karola w Pradze¹⁰⁹.

Do tego należałoby dodać chociaż jeszcze jeden istotny aspekt. Otóż Szyjkowski, pomimo „wrośnięcia w glebę krakowską”, by posłużyć się jego własnymi słowami, nadal czuł się lwowianinem. Co to oznaczało w kontekście podejmowania przez niego decyzji o wyjeździe do Pragi? Przede wszystkim dodatkowo argument przemawiający na korzyść przyjęcia propozycji praskiego środowiska sławistycznego. Dlaczego tak było, Szyjkowski tłumaczy zwięźle: „że to jednym zamachem znaczy przekreślenie także szpilek miejscowych żywotu poczciwego Lwowianina na zawsze ekskluzywnym gruncie Krakowa, i to Lwowianina z natury czupurnego, który wszystkie przeszkody chciał przeskakiwać o własnych siłach, a nie podlażyć sposobem adoracyjnym i skutkiem tego protekcyjnym”¹¹⁰.

Widocznie zatem lwowska część jego tożsamości odzywała się w nim nieraz, kiedy miejscowe pochodzenie miało znaczące lub wręcz decydujące

¹⁰⁸ Ostatnio: *Poczet rektorów Uniwersytetu Warszawskiego. Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816–2016*, Warszawa 2016 <http://ebiblioteka.come.uw.edu.pl/czytaj/?id=459&tekst=Ujejski#Chapter20> (1 VI 2016).

¹⁰⁹ *Dzieje Katedry Historii Literatury Polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim. Zarys monograficzny*, red. T. Ulewicz, Kraków 1966, s. 151–153, 178, 184.

¹¹⁰ LL, s. 5. Por. R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 159.

znaczenie dla jego otoczenia i nadawania sprawom pozytywnego biegu. Jakże inaczej będzie postrzegał Kraków z praskiej perspektywy. Wówczas podwawelski gród stanie się dla Szykowskiego uosobieniem utraconej Ojczyzny, będącej jak zdrowie...¹¹¹

W owym czasie jednak kontynuował przygotowania do rozpoczęcia swej „misji czeskiej”, zaznajamiając się stopniowo z podstawami języka czeskiego, kierunkami rozwoju dziejowego państwa i narodu czeskiego, a także przejawami czesko-polskich kontaktów na polu szeroko rozumianej kultury na przestrzeni wieków. Było to ważne dla jego postawy badawczej, czemu wkrótce dał wyraz w swym inauguracyjnym wykładzie na Uniwersytecie Karola w Pradze. Czy zdawał sobie wtedy lub później sprawę z tego, że nie wystarczy nawet doskonała znajomość kultury własnego narodu, by z jej osiągnięciami i przesłaniem we właściwy sposób trafiać do serc i umysłów słuchaczy, czytelników czy odbiorców o odmiennym kodzie kulturowym? Chyba jednak nie. Zdaje się, że postrzegał i ujmował różnice kulturowe bardziej w kategoriach zacofania czy niedorozwoju, i na takim tle dostrzegał również pomocną rolę literatury polskiej. Natomiast mniej lub bardziej świadomie dążył do możliwie szybkiego zbliżenia się do środowiska czeskich polonofilów i polskich czechofilów, jako do swych naturalnych partnerów i sojuszników w drodze do nowo wyznaczonego celu.

Już latem 1922 r. dojrzywała w nim myśl o zaproszeniu do Krakowa jednego z najbardziej wówczas znanych i cenionych polonofilów czeskich. Adolf Černý był długoletnim lektorem języka serbołużyciego i polskiego na Uniwersytecie Karola (1901–1920), założycielem i redaktorem znanego w kręgu słowianofilskim pisma „Slovanský přehled” (1898–1914, 1925–1932), poetą i tłumaczem m.in. literatury polskiej, zwolennikiem idei wzajemności słowiańskiej¹¹². W marcu 1922 r. został radcą Poselstwa Czechosłowacji w Polsce. Swoją pracę rozpoczął od wygłoszenia w Towarzystwie Naukowym Warszawskim wykładu na temat czeskiej literatury przedbialogórskiej. Kolejnych sześć prelekcji poświęcił przybliżeniu słuchaczom dalszych etapów rozwoju literatury i kultury czeskiej, a to na przykładzie twórczości lub dorobku takich postaci jak: Josef Dobrovský, Ján Kollár, František Palacký, Karel Havlíček Borovský, Karel Hynek Mácha, Karel Jaromír Erben, Božena Němcová czy Vítězslav Hálek.

¹¹¹ LL, s. 207. Por. R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 159–160.

¹¹² K. Kardyni-Pelikánová, *Pokłosie komparatysty...*, s. 263–265 (biogram Adolfa Černego); *Československé práce o jazyce...*, s. 75–77.

Przed zakończeniem krótkiej, lecz intensywnej misji dyplomatycznej nad Wisłą pożegnał się z warszawskim środowiskiem kulturalno-naukowym cyklem wykładów pt. *Najwybitniejsi przedstawiciele literatury i myśli nowoczesnej w Czecho-Słowacji*, zorganizowanym przez Wolną Wszechnicę Polską. Tym razem w Pałacu Staszica można było wysłuchać jego rozważań na temat życia i twórczości Jana Nerudy, Svatopluka Čecha, Jaroslava Vrchlickiego, Juliusa Zeyera, Aloisa Jiráska, Pavola Országha Hviezdoslava (jedyne Słowak w tym gronie) oraz ówczesnego prezydenta Masaryka. Ostatni wykład miał miejsce 28 lutego 1923 r. Černý myślał już od pewnego czasu o jak najszybszym opuszczeniu placówki dyplomatycznej z powodu narastających animozji między nim a posłem Prokopem Maxą¹¹³, *nota bene* pierwszym przedstawicielem Czechosłowacji w Polsce z pełnymi uprawnieniami do wykonywania tej zaszczytnej funkcji¹¹⁴.

Szykowskiemu udało się jednak podczas osobistej rozmowy w Warszawie (5 marca) skłonić Černego do podtrzymania wcześniejszego zamiaru przyjazdu do Krakowa¹¹⁵. Na zaproszenie Związku Literatów Polskich czeski polonofil wygłosił tutaj niebawem cztery wykłady. Ich treść – jak można się domyślać – była w dużym stopniu zbieżna z tym, co zaprezentował nieco szerzej w polskiej stolicy (literatura staroczeska, Jan Neruda, Svatopluk Čech, Jaroslav Vrchlický, Julius Zeyer). Liczne grono słuchaczy składało się przede wszystkim z profesorów uniwersyteckich (m.in. językoznawca, a wkrótce rektor UJ Jan Łoś, były profesor Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu – znany portrecista – Kazimierz Pochwalski, filolog klasyczny Tadeusz Sinko, prawnik Franciszek Zoll), profesorów gimnazjalnych, literatów, urzędników, studentów – zarówno polskich, jak i południowosłowiańskich, oraz przedstawicieli miejscowej

¹¹³ J. Chodějovský, *Polské dojmy Adolfa Černého*, w: *Cestování Čechů a Poláků v 19. a 20. století*, red. P. Kaleta, L. Novosad, Praha 2008, s. 114, 116–118.

¹¹⁴ Jako chargé d'affaires poprzedzali go Vladimír Radimský i Jaroslav Novák. Posłami byli: Prokop Maxa (1921–1924), Robert Flieder (1924–1927), Václav Girsá (1927–1935), Jaromír Smutný (1935–1936, chargé d'affaires), Juraj Slávik (1936–1940), Jan Skalický (1941–1945), Josef Hejret (1945–1947). Ambasadorowie: Josef Hejret (1947–1948), František Píšek (1948–1953), Karel Vojáček (1953–1960), Oskar Jeleň (1960–1967), Antonín Gregor (1967–1970), František Penc (1970–1972), Jan Mušal (1972–1978), Jindřich Řehořek (1978–1982), Jiří Diviš (1982–1988), Josef Havlín (1988–1990), Markéta Fialková (1990–1992). Zob. J. Dejmeš, *Diplomacie Československa*, t. 1: *Nástin dějin Ministerstva zahraničních věcí a diplomacie (1918–1992)*, Praha 2012, s. 286–287.

¹¹⁵ Archiw Ministerstwa Zahraničních věcí (dalej: AMZV), Praha, Zastupitelský úřad (dalej: ZÚ) Polsko, Velvyslanectví ČSR ve Varšavě 1918–1939, inv. č. 13, kr. 17, list A. Černego do konsula czechosłowackiego w Krakowie J. Šedivego z 5 III 1923 r.

społeczności czeskiej¹¹⁶. Echa prasowe pojawiły się w głównych krakowskich dziennikach („Ilustrowany Kurier Codzienny”, „Nowa Reforma”, „Czas”, „Naprzód”)¹¹⁷. Od strony organizacyjnej wysiłki Szyjkowskiego wspierał pierwszy czechosłowacki konsul w Krakowie Josef Šedivý. Po ostatnim wykładzie Szyjkowski zwrócił się do czeskiego gościa z gorącymi podziękowaniami, wręczając kosz kwiatów z wiele mówiącym napisem na wstędze: „Przyjacielowi Polski Adolfowi Czernemu, Związek Literatów, Kraków, 22 III 1923”¹¹⁸. Następnego dnia czeski przyjaciel Polski wyjechał do Pragi, by w roli zawodowego dyplomaty do Warszawy już nie wrócić¹¹⁹.

Kontakty kulturalne i naukowe w stosunkach dyplomatycznych między obu krajami odgrywały co prawda na ogół poślednią rolę, ale nie były całkiem bez znaczenia. Ich potencjał starały się dla siebie jak najskuteczniej wykorzystać poszczególne placówki dyplomatyczne – inspirując, wspierając lub odwrotnie – utrudniając zbliżenie na polu kultury między Polską i Czechosłowacją. Obejmując Katedrę Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Karola w Pradze, a zwłaszcza podejmując szeroką działalność publicystyczną na rzecz polsko-czeskiego zbliżenia, Szyjkowski również wstąpił na obszar, gdzie stykały się i przeplatały ze sobą polska i czeska nauka, kultura i polityka.

Jakim był Marian Szyjkowski przed wyjazdem z Polski typem naukowca w ogólności, a historykiem literatury w szczególności? Co stanowiło cezurę w jego życiu i twórczości naukowej? Pod koniec życia w liście do Ewy Korzeniewskiej z Instytutu Badań Literackich w Warszawie napisał: „W naukowych pracach, dokonanych przed przeniesieniem się do Pragi, zajęły [mnie?] dwa problemy: jeden, wtedy niemal dziewiczy, p r e r o m a n t y z m, i drugi, dzieje polskiej dramaturgii, co by można w biograficznym szkicu zaznaczyć”¹²⁰. Tyle Szyjkowski o kierunkach swych badań od debiutu autorskiego (*Calderon a Słowacki*, 1905) aż po *Dzieje komedii polskiej w zarysie* (1921) i *Dzieje nowożytniej*

¹¹⁶ AMZV, Praha, ZÚ Polsko, Velvyslanectví ČSR ve Varšavě 1918–1939, Přednášky p. leg. rady Adolfa Černého v Krakově.

¹¹⁷ Por. wp. [Władysław Prokesch], *Z sali odczytowej. Dr Adolf Czerny: Wstęp do dziejów kultury narodu czeskiego*, „Nowa Reforma” 18 III 1923.

¹¹⁸ AMZV, Praha, ZÚ Polsko, Velvyslanectví ČSR ve Varšavě 1918–1939, list konsula czechosłowackiego w Krakowie J. Šedivego do poselstwa czechosłowackiego w Warszawie z 23 III 1923 r. Josef Šedivý był konsulem Czechosłowacji w Krakowie w latach 1922–1928. Por. J. Dejmek za spolupráce J. Němečka a S. Michálka, *Diplomacie Československa*, t. 2: *Biografický slovník československých diplomatů (1918–1992)*, Praha 2013, s. 231–232.

¹¹⁹ J. Chodějovský, *Polské dojmy Adolfa Černého...*, s. 119.

¹²⁰ Archiwum Pracowni Dokumentacji Literatury Współczesnej IBL PAN, List M. Szyjkowskiego do E. Korzeniewskiej z 17 X 1951.

tragedii polskiej (t. 1: 1920, t. 2: 1923). Zajmując się komparatystyką literacką prowadził – zgodnie z paradygmatem pozytywistycznym – badania historyczno-komparatystyczne, których istotą było ustalanie związków między dziełami dwu różnych literatur narodowych¹²¹.

Ten typ komparatystyki uprawiało w Polsce wielu: Windakiewicz, Porębowicz, Wojciechowski, Sinko, Kucharski; rzadziej zdarzało się badanie wpływu literatury polskiej na obce (przeszkadzał temu eurocentryzm i koncepcje pewnego opóźnienia czy „doganiania” Zachodu). Ten rodzaj badań dość wcześnie doczekał się krytyki. Jako pejoratywne określenie takiej metodologii pojawia się termin „wpływologia”, użyty przez Adama Grzymałę-Siedleckiego w polemice z Wacławem Borowym i jego głośną, wartościową pracą *O wpływach i zależnościach w literaturze* (Kraków 1921), w której Borowy bronił przydatności podobnych badań¹²². Polemika przebiegała na łamach ogólnopolskiego dziennika „Rzeczpospolita”¹²³.

Aczkolwiek zdaniem Henryka Markiewicza istniała różnica między komparatystyką o charakterze genetycznym, uprawianą przez Windakiewicza, a podejściem Wojciechowskiego czy Szyjkowskiego, którzy pod wpływem francuskiej komparatystyki zmienili zakres tematyczny, zajmując się bardziej dziejami recepcji obcych pisarzy w Polsce, aniżeli genezą poszczególnych utworów polskich¹²⁴. Twórcy *Słownika terminów literackich*¹²⁵ w haśle „komparatystyka” podali jako przykład badań recepcji twórcy obcego – plasowanych między pozytywistycznym zbieraniem faktografii historycznej a właśnie pogardzaną (także przez nich) „wpływologią” – opracowania typu *Schiller w Polsce*, jednak bez wymienienia nazwiska autora tego studium¹²⁶.

¹²¹ S. Skwarczyńska, *Kierunki w badaniach literackich. Od romantyzmu do połowy XX w.*, Warszawa 1984, s. 202–207; H. Janaszek-Ivaničková, *O współczesnej komparatystyce literackiej*, Warszawa 1989, s. 37, 249–250; K. Kardyni-Pelikánová, *O tradycjach, zadaniach i wyzwaniach czeskiej polonistyki literackiej*, „Slavia Occidentalis” 2011, s. 245n.

¹²² H. Markiewicz, *Polska nauka o literaturze...*, s. 199–200. Na ogół pozytywnie ocenili tę pracę Borowego znamienici recenzenci: I. Chrzanowski (promotor rozprawy doktorskiej Borowego), Z. Łempicki, M. Kridl. Zob. J. Cieszkowski, *Wacław Borowy: krytyk – historyk literatury – artysta*, Warszawa 1980, s. 39–40.

¹²³ Artykuły A. Grzymały-Siedleckiego: *Mania ścisłości, Wpływologia, Jeszcze o wpływologii* ukazały się w numerach 19–21. Odpowiedzi W. Borowego w numerach: 25, 26, 30, 39, 53. Por. A. Kluba, *Peiper w Madrycie, czyli hiszpański topos*, „Przestrzenie Teorii” 17, 2012, s. 173–174.

¹²⁴ H. Markiewicz, *Wiedza o literaturze, współczesne kierunki i dziedziny*, w: *Słownik literatury polskiej XX wieku*, s. 1176; *idem*, *Polska nauka o literaturze...*, s. 119–120.

¹²⁵ Wrocław 1976; wyd. 3, Wrocław 1998.

¹²⁶ M. Skwara, *Recepcja twórcy obcego jako „stare” i „nowe” zagadnienie komparatystyczne*, w: *Komparatystyka dzisiaj*, t. 1: *Problemy teoretyczne*, red. E. Szczęśna, E. Kasperski, Kraków

Źródeł i inspiracji tak uprawianej komparatystyki należy doszukiwać się w szkole francuskiej (Ferdinand Brunetier, Joseph Texte, Louis Paul Betz), aczkolwiek wcześniej polska komparatystyka literacka o wiele bardziej interesowała się poglądami Duńczyka Georga Brandesa (cykl wykładów *Hovedstrømninger i det 19de Aarhundredes Literatur* zapoczątkowanych w 1871 r.¹²⁷) i Irlandczyka Hutchesona Maculay'a Posnetta (*Comparative Literature*, London 1886, pol. *Literatura porównawcza*, dodatek „Prawdy” 1896). Natomiast nieco później szersze znaczenie i oddziaływanie zdobyły teorie i dzieła Paula Van Tieghema i Fernanda Baldenspergera (*Goethe en France: étude de littérature comparée*, Paris 1904; *La Littérature: création, succès, durée*, Paris 1913). W przypadku Szyjkowskiego nie można też wykluczyć istotnego impulsu badawczego z okresu – co prawda krótkich – studiów na Uniwersytecie Genewskim, gdzie Katedra Literatury Porównawczej wyodrębniła się z Katedry Literatur Nowożytnych już w 1865 r., a pod koniec XIX w. działali tutaj komparatyści M. Mounier i Edouard Rod¹²⁸.

Wiele w tym temacie mówi sam Szykowski:

Poza tym kręgiem chciałem nareszcie poznać osobiście francuskich komparatystów: Baldenspergera, a zwłaszcza Paul Van Tieghema – „zwłaszcza” dlatego, że z Van Tieghemem utrzymywałem korespondencję, nawiązaną jeszcze w czasie krakowskim. Okazało się mianowicie, że ja w Krakowie, a on w Paryżu, opracowujemy identyczne tematy, nic o tem nawzajem nie wiedząc – przy czym ja mogę przytoczyć na swoje usprawiedliwienie, że wszędzie moje studia na temat preromantyzmu w Polsce są daty wcześniejszej, aniżeli prace Van Tieghema na temat preromantyzmu w Europie. Są to i w tytule niemal tożsame studia nad „youngizmem”, „osjanizmem”, „gessenryzmem”, które ogłosiłem w rozprawach PAU w latach 1912–1917, nie mając szczęścia wydać je razem, jak Van Tieghem, którego *Le préromantisme* obejmujący trzy poprzednio ogłoszone prace, wydał drukiem F. Rieder w Paryżu w 1924 [roku]. O moich studiach dowiedział się Van Tieghem ze sprawozdań Akademii, trochę późno¹²⁹.

W okresie lwowsko-krakowskim ustaliła się przejęta z badań francuskich metoda badawcza Szyjkowskiego: czerpiąca z pozytywizmu komparatystyka

2010, s. 146; *eadem*, *Stara i nowa komparatystyka literacka*, w: *Komparatystyka dla humanistów...*, s. 197.

¹²⁷ G. Brandes, *Główne prądy literatury XIX stulecia*, Warszawa 1882.

¹²⁸ H. Janaszek-Ivaničková, *O współczesnej komparatystyce literackiej...*, s. 18, 23–24, 241; S. Skwarczyńska, *Kierunki w badaniach literackich...*, s. 203–204; *eadem*, *Z dziejów teorii badań literackich. Kierunki spod znaku dążeń do wielkiej syntezy*, w: *eadem*, *Pomiędzy historią a teorią literatury*, Warszawa 1975, s. 247–248.

¹²⁹ LL, s. 217.

genetyczno-kontaktowa, opierająca się na poszukiwaniach relacji literatury polskiej z literaturami zachodnioeuropejskimi. Wybija się w niej podkreślanie umiejętności polskiej literatury przejmowania zachodnioeuropejskich inspiracji, które się w niej natychmiast zadomowiają; nie są ciałem obcym, niezrozumiałym, ponieważ wyrastają z tej samej zachodniej, łacińskiej, nie bizantyjskiej, kultury śródziemnomorskiej, którą kultura polska za pośrednictwem Czech akceptowała w postaci chrześcijaństwa już w średniowieczu, rozwijała wspólnie w polskim renesansie-humanizmie, szczególnie rozkwitając w oświeceniu, a zadziwiając własnym oryginalnym wkładem w romantyzmie. Jednak na romantyzm, gdy literatura polska odegrała inspiratorską rolę w stosunku do kultury czeskiej, przyjdzie u Szyjkowskiego czas pod koniec praskiego okresu.

W jego twórczości naukowej dominują zatem w pierwszej fazie prace dotyczące filiacji literatury polskiej i zachodnioeuropejskiej (francuskiej, angielskiej, niemieckiej, szkockiej, szwajcarskiej) okresu preromantyzmu; przedstawiające literaturę polską w kontekście jej ciągłej partycypacji w rozwoju literatury czy szerzej kultury zachodniej (tzn. postawa Milana Kundery *avant la lettre*). W centrum uwagi badacza znajdowały się związki genetyczne między zjawiskami literackimi dwu (i więcej) literatur: motywami (np. wampir¹³⁰), wątkami, obrazami poetyckimi, utworami, gatunkami czy prądami. Do tej grupy prac należą zwłaszcza: *Przyczynek do charakterystyki Tomasza Kajetana Węgierskiego z racji jego „Organów”* (1907), *„Génie du Christianisme” a prądy umysłowe w Polsce porozbiorowej* (1907), *Mysł Jana Jakuba Rousseau w Polsce XVIII wieku* (1913), *Ossyan w Polsce na tle genezy romantycznego ruchu* (1913), *Gessneryzm w poezji polskiej* (1914), *Schiller w Polsce. Studium historyczno-porównawcze* (1915), *Edwarda Younga „Myśli nocne” w poezji polskiej. Ze studiów nad genezą polskiego romantyzmu* (1916).

Pisząc o relacjach między literaturami narodowymi wyraźnie sięgał do komparatystyki francuskiej: Van Tieghema i Baldenspergera; początkowo szczególnie do ostatniego z nich. W *Edwarda Younga „Myślach nocnych” w poezji polskiej* już na samym wstępie zacytował Baldenspergera, przywołując w przypisie jego studium *Young et ses „Nuits” en France* pomieszczone w tomie tegoż autora *Études d’histoire littéraire* (Paryż 1907)¹³¹. Ponadto Szykowski

¹³⁰ M. Szykowski, *Dzieje polskiego upiora przed wystąpieniem Mickiewicza*, Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Filologiczny, Kraków 1917; *idem*, *Upiór w poezji Mickiewicza*, „Przegląd Powszechny” 137–138, 1917.

¹³¹ M. Szykowski, *Edwarda Younga „Myśli nocne” w poezji polskiej (Ze studiów nad genezą polskiego romantyzmu)*, Kraków 1916, s. 1.

uwzględnia w swej rozprawie wydane w tym samym roku w Paryżu dzieło komparatysty i zwolennika historii prądów umysłowych Daniela Morneta, poświęcone sentymentalizmowi natury w twórczości takich pisarzy jak Rousseau czy jego przyjaciel i uczeń Jacques-Henri Bernardin de Saint-Pierre¹³². W *Gessneryzmie w poezji polskiej* umiejętnie, czyli w sposób twórczy, korzysta Szykowski nie tylko z dorobku Morneta czy Edmonda Estèveego, lecz również – co zrozumiałe ze względu na temat badaczy – Gonzague’a de Reynolda (m.in. dwutomowa historia literatury szwajcarskiej XVIII w. opublikowana w Lozannie zaledwie kilka lat wcześniej). Z uwagą też śledzi rozwój francuskiej myśli literaturoznawczej na łamach „*Révue d’histoire littéraire de la France*”¹³³.

Drugim w kolejności wielkim tematem badawczym Szykowskiego były dzieje teatru polskiego, rozumiane jako dzieje twórczości dramatycznej i jej realizacji scenicznej, czyli dzieł literackich pokazanych na scenie w interpretacji reżyserskiej przy wykorzystaniu wszelkich możliwości, jakie ze sobą niesie ten rodzaj sztuki widowiskowej¹³⁴. W *Dziejach komedii polskiej w zarysie* przekazuje czytelnikom panoramiczny obraz rozwoju tego gatunku dramatycznego w Posce, poczynając od komedii staropolskiej i stanisławowskiej, przez epokę twórczości Aleksandra Fredry oraz okres pozytywizmu aż po komedię współczesną autorowi (zwłaszcza takich twórców jak Gabriela Zapolska, Tadeusz Rittner, Włodzimierz Perzyński, Jerzy Szaniawski – dramatopisarze znani wówczas także, za wyjątkiem Szaniawskiego, w Czechach). Najwięcej uwagi poświęca przy tym takim autorom jak: Władysław L. Anczyc, Michał Bałucki, Józef Bliziński, Franciszek Bohomolec, Aleksander Fredro, Julian Ursyn Niemcewicz, Zygmunt Przybylski, Zygmunt Sarnecki, Franciszek Zabłocki,

¹³² *Ibidem*, s. 8. Na temat Morneta zob. S. Skwarczyńska, *Kierunki w badaniach literackich...*, s. 204, 206.

¹³³ Por. M. Szykowski, *Gessneryzm w poezji polskiej*, Kraków 1914, s. 6n. (G. de Reynold, *Histoire littéraire de la Suisse au XVIII-è, siècle*, Lausanne 1909, 1912).

¹³⁴ M. Szykowski, *Polské divadlo ve XX. století*, w: *Divadlo současné u Slovanů*, red. O. Fischer, Praha 1932, s. 3. Szykowski już wówczas zauważył problem, który pojawił się wraz z wielką reformą teatralną na początku XX w., a który później teoretycznie opracowała S. Skwarczyńska np. w poświęconym A. Závodskiemu studium, a mianowicie problem różnicy między utworem literackim a dramatem teatralnym i tą jego postacią, która ostatecznie dociera do widza. Por. S. Skwarczyńska, *Swoisty problem przekładu dawnego tekstu dramatycznego*, w: *Na křižovatce umění*, Brno 1972, s. 83–101; przedruk wersji uzupełnionej: *eadem*, *Pomiędzy historią a teorią literatury...*, s. 222–242. Dodajmy, że Szykowski podejmował go również, a to już przy okazji praskiego wystawienia *Balladyny* J. Słowackiego w 1923 r. przez znakomitego reżysera czeskiego K.H. Hilara.

Kazimierz Zalewski czy Gabriela Zapolska¹³⁵. Synteza Szykowskiego – pomimo naturalnych w nauce różnorodnych spojrzeń krytycznych – stanowi w dalszym ciągu publikację, która zazwyczaj nie bywa pomijana przy omawianiu dziejów komedii polskiej¹³⁶. Książka została dedykowana „pamięci ojca”, czyli Władysława Albina Szykowskiego (1851–1908) – właściciela lwowskiej drukarni W.A. Szykowski (ul. Kopernika 5), który zmarł zaledwie rok po przeprowadzce syna do Krakowa¹³⁷.

Dodajmy, że warsztat badawczy Szykowskiego kształtował się wówczas przy zapleczu wspaniałych polskich bibliotek i w oparciu o ich bogate zbiory. Pod względem chronologii i znaczenia należy tutaj wymienić zwłaszcza: Ossolineum, Bibliotekę Jagiellońską (z którą był zawodowo związany przez lat kilkanaście), pobliską Bibliotekę Książąt Czartoryskich oraz Bibliotekę Zamojskich w Warszawie¹³⁸.

Szykowski słowem pisanym i mówionym docierał do szerokiego grona odbiorców, mierząc siły na zamiary w wielu różnych działach czy gatunkach prac literaturoznawczych i nie tylko: prace komparatystyczne (artykuły, studia, monografie); syntezы historycznoliterackie (dzieje polskiego dramatu, historia literatury polskiej); biografie oraz krytyczne edycje dzieł polskich pisarzy; praca popularnonaukowa (recenzje teatralne, recenzje i artykuły recenzyjne na temat nowości wydawniczych); wykłady uniwersyteckie (historia literatury oświecenia i romantyzmu, dzieje polskiego dramatu); twórczość własna (poezja, proza poetycka); tłumaczenia (dramaty)¹³⁹; działalność kierownika literackiego w teatrze; redagowanie pisma; udział w działalności towarzystw naukowych; przewodzenie związkowi literatów.

¹³⁵ M. Szykowski, *Dzieje komedii polskiej w zarysie*, Kraków 1921.

¹³⁶ Por. H. Markiewicz, *Polska nauka o literaturze...*, s. 160, 184; M. Prussak, *Komedia*, w: *Słownik literatury polskiej XX wieku...*, s. 468. Marian Szykowski jeszcze bardziej szczegółowo przedstawił *Dzieje nowożytnej tragedii polskiej*, i to w dwu tomach: t. 1: *Typ pseudoklasycyzy (1661–1831)*, Kraków 1920, t. 2: *Typ szekspirowski*, Kraków 1923.

¹³⁷ E. Głębička, R. Baron, *Szykowski Marian...*, s. 3.

¹³⁸ Zob. M. Szykowski, *Mysł Jana Jakóba Rousseau w Polsce XVIII wieku*, Kraków 1913; *idem*, *Gessneryzm w poezji polskiej*, Kraków 1914; *idem*, *Edwarda Younga „Mysli nocne”...*, Kraków 1916.

¹³⁹ Tłumaczona przez niego sztuka *Elżbieta, królowa Anglii* F. Brucknera była wystawiona w Teatrze Polskim w Warszawie w reżyserii A. Węgielki. W roli tytułowej wystąpiła M. Przybylko-Potocka (5 XII 1931). Zob. E. Krasieński, *Teatr Polski Arnolda Szyfmana 1913–1939*, Warszawa 1991, s. 243–244. Z kolei *Ludzi na krże* V. Wernera wystawił np. Teatr im. J. Słowackiego w Krakowie (3 XI 1936). Recenzent, prof. T. Sinko, krytykował co prawda sztukę, lecz chwalił tłumaczenie Szykowskiego i grę większości aktorów. Zob. M. Bobrownicka, *Dramat czeski i słowacki na scenach polskich*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 131.

Zatem właściwie bez wyjątku zwracał się do polskich odbiorców – czytelników i słuchaczy: kolegów literaturoznawców, studentów polonistyki, miłośników teatru oraz szerokich kręgów polskiej inteligencji. W tej roli sprawdzał się znakomicie. Czy wystarczyło to jednak, by zostać właściwie zrozumianym i odnieść sukces naukowy także w środowisku ukształtowanym przez inną kulturę narodową, wyrosłą z własnych tradycji i odmiennego rozwoju historycznego?

Rozdział II

Na tropie polsko-czeskiego dialogu kulturowego

Mysleć znaczy najpierw umiejscowić i porównywać¹

Czesław Miłosz (1911–2004)

1. Od stereotypów narodowych do misji polsko-czeskiego zbliżenia

Na ogół stosunkowo mało docenianą (a przy tym trudną do przecenienia) rolę odgrywają – zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i zbiorowym – stereotypy, również narodowe. Pozwalają poszczególnym ludziom i wspólnotom narodowym z jednej strony odróżniać siebie od innych (obcych), z drugiej zaś oswajając otaczający bliższy i dalszy świat bez konieczności głębszego poznawania często złożonej i wielowymiarowej rzeczywistości. Narodowe heterostereotypy – aczkolwiek zazwyczaj wyrosłe na pożywce „realnych” doświadczeń historycznych, widzianych jednak przede wszystkim przez pryzmat własnego spojrzenia (prezentyzm) – zastępują najczęściej rzetelną i gruntowną wiedzę, nie tak łatwą do zdobycia. Proces bliższego poznawania i rozumienia innych narodów – poprzez zgłębianie ich języków, kultur, dziejów, mentalności, aksjologii, hierarchii wartości, krajobrazów, klimatów, czyli ogólnie: sfer duchowych i materialnych – prowadzi zatem do stopniowego odrzucania heterostereotypów narodowych, wprowadzając w ich miejsce szeroki, wielobarwny obraz, daleki od jednoznacznego i prostoliniowego ujmowania tematu.

Heterostereotypy narodowe pojawiają się w literaturze bardzo wcześnie. Przybierały postać tzw. „katalogów nacji”, będących satyryczną charakterystyką porównawczą. Znanym w Polsce ich przykładem jest np. pieśń

¹ Cz. Miłosz, *Szukanie Ojczyzny*, Kraków 1996, s. 213.

wagancka, taka jak ta (łacińska) zanotowana w 1495 lub 1496 r. przez Antoniego Pampowskiego na wolnej karcie inkunabułu. Jej tłumaczenie polskie (pióra E.J. Głębieckiej) brzmi:

Polski most, mnich morawski,	Pons polonicus, monachus moravicus,
Rycerz z południa, bawarska mniszka,	Miles australis, bavarica monialis,
Czeska wiara, włoska pobożność,	Fides bohemia, devotio italica,
Pruskie hołdy, rady Rusinów,	Prutenorum omagia, ruthenorum consilia,
Niemieckie posty – wszystko nic nie warte.	Almanorum ieunia flexus valent omnia.

(Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 742)

W odniesieniu do narodu czeskiego taką właśnie drogę – od powierzchownego, stereotypowego zmiennego historycznie spojrzenia do pogłębionej wiedzy – przebył spośród Polaków także bohater niniejszej książki. Podjąwszy decyzję o przyjęciu zaproszenia na praską katedrę polonistyki, zaczął – początkowo jeszcze z dala od czechosłowackiej stolicy – zgłębiać meandry polsko-czeskich filiacji kulturowych na przestrzeni dziejów. Trudno przypuścić, by nie sięgnął przy tym po jakieś lektury wspomagające. Z pewnością on, „człowiek książki”, miał w ręku dwie publikacje: Edmunda Chojeckiego *Czechja i Czechowie przy końcu pierwszej połowy XIX-go stulecia* (t. 1–2, Berlin 1846–1847)² oraz Wiktora Czajewskiego *Historię literatury czeskiej od czasów odrodzenia do chwili bieżącej* (Warszawa 1886); zwłaszcza że Czajewski studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim i już za pierwsze próby pisarskie otrzymał nagrodę w konkursie fundacji Książąt Czartoryskich.

Obie publikacje książkowe były dostępne w zbiorach BJ i znaleźć je tam można do dziś, co łatwo sprawdzić w katalogu. Szykowski przygotowywał się w ten sposób merytorycznie nie tylko do swego inauguracyjnego wykładu na Uniwersytecie Karola, lecz również do znacznie trudniejszego i zarazem długofalowego zadania: pełnienia roli propagatora literatury i kultury polskiej w czeskim środowisku oraz pośrednika i budowniczego mostów porozumienia między obu narodami poprzez wzajemne zbliżenie na polu kultury.

² W wytworzonym przez siebie już w Pradze, jak można się domyślać niespełna dziesięć lat później, wykazie bibliograficznym (88) prac polskich i czeskich na temat wzajemnych stosunków oraz historii i społeczeństw obu krajów książka Chojeckiego figuruje pod nr. 22 w dziale II Polské a československé snahy o vzájemné poznání [Polskie i czechosłowackie dążenia do wzajemnego poznania]. Swoją monografię (t. 1) zamieścił pod nr. 42 w dziale I Vzájemné vztahy československo-polské [Wzajemne stosunki czechosłowacko-polskie]. Por. LA PNP, Praga, zespół Karel Krejčí, Szykowski Marian, *Vzájemné vztahy československo-polské*, bibliografie, strojopis.

W Krakowie pożegnał się z żoną Wandą i siedemnastoletnią wówczas córką Krystyną, z matką Zofią Szyjkowską (ojciec Władysław nie żył już od 15 lat), prawdopodobnie również z bratem Mieczysławem (niestety nic nam nie wiadomo o ich wzajemnych relacjach), z sąsiadami na Salwatorze (m.in. z Feliksem Konecznym i polskim malarzem czeskiego pochodzenia Wlastimilem Hofmanem), z licznym i różnorodnym gronem współpracowników, znajomych i przyjaciół – w Bibliotece Jagiellońskiej, gdzie wziął bezpłatny urlop roczny, w Katedrze Historii Literatury Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, w redakcji „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, w Teatrze Bagatela, w Związku Literatów Polskich czy w Polskiej Akademii Umiejętności. Szykowski mógł wtedy sądzić i przypuszczać, że droga powrotna do Krakowa i Ojczyzny będzie dla niego ciągle otwarta, stanowiąc realną alternatywę dla krótszego lub dłuższego pobytu w Czechosłowacji. Liczył też wtedy na wprowadzenie do Pragi rodziny. Jego życie potoczyło się nieco odmiennym torem.

Miejsce: duża sala wykładowa Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola w Pradze (ul. Břehová 5); data: 13 października 1923 r., wtorek; godzina: 11.00 – tak przedstawiała się sceneria w chwili rozpoczęcia się wykładu otwierającego dzieje czeskiej (względnie czechosłowackiej) polonistyki uniwersyteckiej. Profesor Marian Szykowski zwrócił się do zagranicznych słuchaczy w swoim języku ojczystym. Mógł jednak spodziewać się, że będzie przez nich należycie rozumiany. Bowiern oprócz studentów polonistyki zasiedli w ławkach jego nowi koledzy: profesorowie sławiści czeskiego uniwersytetu w Pradze, historycy z Jaroslavem Bidlem, a także inni od wielu lat wypróbowani przyjaciele Polski z Adolfem Černým, Františkem Kvapilem, Václavem Kredbą i Františkem Vondráčkem na czele. Byli też na sali przedstawiciele Kancelarii Prezydenta i ministerstwa oświaty. Grono słuchaczy, jak można się domyślać, nie było co prawda zbyt liczne, ale za to żywo zainteresowane tematem wykładu i przejęte podniosłą atmosferą święta wszystkich czeskich polonofilów³.

Prezentowany temat, czyli *Kontakty czesko-polskie w historii i piśmiennictwie*, wybrany był znakomicie. Uwzględnił wiele aspektów jednocześnie: uroczysty

³ LL, s. 22; K. Krejčí, *Třicetiletí polonistických studií na Karlově universitě*, „Slovanský přehled” 1953, 9, s. 285; *idem*, *Založení stolice polského jazyka a literatury na Karlově universitě v Praze*, w: *Padesát let polonistiky na Univerzitě Karlově v Praze* (Práce z dějin slavistiky, t. 6), red. T. Bešta, Praha 1977, s. 18; K. Kardyni-Pelikánová, *W osiemdziesięciolecie utworzenia Katedry Języka i Literatury Polskiej w Pradze. Zarys dziejów czeskiej polonistyki literackiej*, „Slavia” 2003, s. 427n.; R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX–XXI w.)*, Toruń 2013, s. 168–170.

charakter wykładu, zdolności i możliwości percepcyjne odbiorców, oraz myśl przewodnią – znaczenie wzajemnych kontaktów kulturalnych dla obu sąsiednich narodów w przeszłości i teraźniejszości. Przybyły do Pragi ze szczególną misją polski literaturoznawca przedstawił na niezwykle szerokim tle dziejowym, poczynając od zamierchłych czasów Mieszka I i Dąbrówki (polsko-czeskiej pary małżeńskiej łączącej dynastie Piastów i Przemyslidów), uwarunkowania i przejawy wielowiekowych kontaktów czesko-polskich na polu kultury, nauki, a zwłaszcza literatury. Na samym wstępie podkreślił pokrewieństwo uniwersytetów w Pradze i Krakowie (ten ostatni nazywając młodszym bratem pierwszego) oraz bratnie związki obu krajów – najbliższych dla siebie geograficznie, historycznie, językowo i kulturowo. Swój pierwszy wykład w Czechosłowacji zakończył zaś słowami: „Pragnę zostać łącznikiem kulturalnym między obu narodami, chcę informować Czechów o Polsce i Polaków o Czechach”⁴. Jak przystało na znawcę literatury, pożegnał się ze słuchaczami recytując wiersz, a dokładniej ostatnie dwie zwrotki wiersza *Braciom Czechom*:

Krwią my związani braterstw i ducha	I pójdźmy razem, gdzie czeka nas droga,
W wspólnej nadziei i wierze,	Na której ludy przyszłości
Jako ogniwa jednego łańcucha,	Nic nie żądają od dziejów i Boga,
Zawrzyjmy z sobą przymierze,	prócz jednej – Sprawiedliwości ⁵ .

(Maria Konopnicka, *Braciom Czechom*, w: *Damnata. Poezye*, Lwów 1910, s. 27)

Tekst wykładu ukazał się dwa lata później w Pradze: w czeskim tłumaczeniu w księdze jubileuszowej profesora Jana Máchala⁶. Był tym samym pierwszą czeską pracą Szyjkowskiego, i to zarówno pod względem języka publikacji, jak i podjętej problematyki badawczej. Pisząc kolejne prace naukowe dotyczące polsko-czeskich związków literackich, trzymał się nadal własnej mowy ojczyznej. Przychodziło mu to tym łatwiej, że mógł liczyć na pomoc z przekładem ze strony własnych studentów praskiej polonistyki oraz doświadczonych czeskich tłumaczy polonistów.

Nie wszystko jednak w nowym miejscu życia i pracy Szyjkowskiego układało się od samego początku prosto i bezproblemowo. Zaledwie kilka dni przed

⁴ K. Krejčí, *Založení stolice polského jazyka...*, s. 18.

⁵ *Idem*, *Třicetiletí polonistických studií...*, s. 285.

⁶ *Styky česko-polské v dějinách a písemnictví*, w: *Sborník prací věnovaných profesoru dr. Janu Máchalovi k sedmdesátým narozeninám 1855–1925*, red. J. Horák, M. Hýsek, Praha 1925, s. 172–183; zob. R. Baron, *Prof. Marian Szykowski a česko-polská vzájemnost I (1921–1939)*, „Sborník prací Pedagogické fakulty Masarykovy univerzity. Řada Společenských Věd” 2013, 1, s. 82–83.

inauguracyjnym wykładem został poinformowany listem ministra szkolnictwa i oświaty narodowej Rudolfa Bechyněgo (z 4 października 1923 r.) o mianowaniu przez prezydenta Czechosłowacji Tomáša Masaryka profesorem kontraktowym Uniwersytetu Karola (26 lipca tegoż roku)⁷, o którym to fakcie doniosła także prasa („Lidové noviny” – popularny dziennik ukazujący się w Brnie)⁸. Odtąd był co prawda formalnie członkiem grona wykładowców, lecz bynajmniej nie grona profesorskiego, jak dowiedział się również *expresso verbis* z otrzymanego listu dziekana Františka Krejčego (z 23 listopada)⁹.

Ponieważ stosunkowo wcześniej postanowił, że zostanie w Pradze dłużej aniżeli tylko na czas rocznego urlopu w Bibliotece Jagiellońskiej, bezzwłocznie podjął starania mające na celu uzyskanie mianowania profesorem zwyczajnym. Na wniosek Stałej Komisji Słowistycznej (17 stycznia 1924 r.) – w składzie: Jan Máchal, František Pastrnek, Miloslav Hýsek, Matija Murko, Jiří Polívka, Jaroslav Vlček – Rada Wydziału Filozoficznego podjęła jednogłośnie uchwałę w tej sprawie (24 stycznia), po czym dziekan František Krejčí zwrócił się do Ministerstwa Szkolnictwa i Oświaty Narodowej RC (1 lutego)¹⁰. Następnie mijały dni, tygodnie, miesiące, a z ministerstwa nie nadchodziła żadna odpowiedź.

Termin wygaśnięcia urlopu w Krakowie (20 listopada 1924 r.) zbliżał się coraz szybciej. Zaniepokojony sytuacją następny dziekan, Emil Smetánka, wystosował do ministerstwa list następującej treści: „Ponieważ odejście Szykowskiego oznaczałoby ujmę dla uniwersytetu i z pewnością również zaszkodziłoby stosunkom czesko-polskim także politycznie (tym bardziej, że prof. Szykowski pochodzi z rozdrażnionego przeciwko Czechom Krakowa), uważam za swój obowiązek treść wiadomości p. prorektora [F. Pastrneka] oznajmić ze stanowczym żądaniem, aby jeśli mianowanie prof. Szykowskiego ma nastąpić, stało się skutkiem jak najprędzej” (13 listopada)¹¹. Interwencja podziałała. Już po czterech dniach mógł dziekan napisać Szykowskiemu: „Według ustnej wiadomości p. kierownika sekcji dra Matouša-Malbohana było Pańskie mianowanie

⁷ AUK, inv. č. 698, akta osobowe M. Szykowskiego, list ministra szkolnictwa i oświaty narodowej R. Bechyněgo do M. Szykowskiego z 4 X 1923. Por. R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 170.

⁸ *Jmenování na vysokých školách*, „Lidové noviny” 509, 11 X 1923, s. 5.

⁹ AUK, inv. č. 698, akta osobowe M. Szykowskiego, list dziekana F. Krejčego do M. Szykowskiego z 23 XI 1923.

¹⁰ AUK, inv. č. 698, akta osobowe M. Szykowskiego, list dziekana F. Krejčego do Ministerstwa Szkolnictwa i Oświaty Narodowej RC z 1 II 1924.

¹¹ AUK, inv. č. 698, akta osobowe M. Szykowskiego, list dziekana E. Smetánki do Ministerstwa Szkolnictwa i Oświaty Narodowej RC z 13 XI 1924. Por. R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 171–172.

profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Karola uchwalone w radzie ministrów, o czym Panu przekazuję tę urzędową wiadomość¹².

Szykowski powrócił nawet do pracy w Bibliotece Jagiellońskiej (22 września 1924 r.), o czym bezzwłocznie powiadomił dyrektor Fryderyk Papée Rektorat Uniwersytetu Jagiellońskiego¹³. Nadmienmy, że długoletni przełożony Szykowskiego był historykiem. Studiował we Lwowie m.in. u Ksawerego Liskego, a następnie w Wiedniu, gdzie obronił doktorat z zakresu czesko-polskich stosunków we wczesnej epoce nowożytnej. Jego żona była córką Władysława Ludwika Anczyca, którego spuścizną twórczą tak szczegółowo przecież zajął się Szykowski. Natomiast starszy syn – Kazimierz Papée – był ostatnim przedwojennym posłem RP w Czechosłowacji (1936–1939). W formularzu (Opisanie Kwalifikacyjne) dyrektor Papée wystawił swemu podwładnemu (za lata 1922–1924) taką oto opinię:

Dr filozofii (historia literatury powszechnej i polskiej). Zawodowe wykształcenie bibliotekarskie dobre. Znajomość przepisów dostateczna. Zdolność, pojętność i bystrość znaczne, lecz sprawy bibliotekarskie mało go obchodziły. Pilność dostateczna, sumienność i dokładność ~~dostateczne~~ dobre. Zresztą poradny. Bardzo sposobny – dobry informator. [Znajomość języków] polski, czeski, małopolski, niemiecki, francuski, angielski w czytaniu. [Wynik użycia w służbie] dostateczny. [Zachowanie się] Biurowe bardzo dobre – pozabiurowe nieco eksponowane¹⁴.

Coraz bardziej zaniepokojony zaistniałą sytuacją praski dziekana Smetánka przekazał Szykowskiemu za pośrednictwem Konsulatu Czechosłowacji w Krakowie następującą wiadomość: „Na pytanie, które zgodnie z Pańskim życzeniem skierowałem do ministerstwa, otrzymałem odpowiedź, że dekret jest już w drodze, dlatego uważam za najwłaściwsze, aby po niedzieli ponownie podjął się Pan wykładów¹⁵. Ostatecznie mianowanie Mariana Szykowskiego profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Karola w Pradze przez prezydenta Masaryka

¹² AUK, inv. č. 698, akta osobowe M. Szykowskiego, list dziekana E. Smetánki do M. Szykowskiego z 17 XI 1924. Premierem rządu czechosłowackiego był wtedy Antonín Švehla, a pełniącym obowiązki ministra szkolnictwa Ivan Markovič, minister ujednoczenia ustaw i administracji – por. *Československé dějiny v datech*, Praha 1987, s. 600; F. Čapka, *Dějiny země Koruny české v datech*, Praha 2010, s. 945–946.

¹³ AUJ, sygn. S II 619, pismo dyrektora BJ Fryderyka Papée do Rektoratu UJ z 22 IX 1924.

¹⁴ AUJ, sygn. S II 619, Opisanie Kwalifikacyjne dra Mariana Szykowskiego, kierownika działu VI, 4 III 1925.

¹⁵ AUK, inv. č. 698, akta osobowe M. Szykowskiego, list dziekana E. Smetánki do M. Szykowskiego, b. d.

nosiło datę 22 grudnia 1924 r. z ważnością od 28 października 1924 r., czyli od szóstej rocznicy powstania Czechosłowacji, o czym zawiadomił nowo mianowanego profesora minister szkolnictwa pismem z 27 stycznia 1925 r.¹⁶

Co skłoniło polskiego profesora do pozostania na czeskim/czechosłowackim uniwersytecie? Jeśli pominąć bardziej chyba powszechne i ponadczasowe kwestie natury ambicjonalnej (przypomnijmy: w tym przypadku chodziło o pierwszą poza granicami Polski katedrę polonistyki), należałoby skierować uwagę na to, czym do tej pory Szykowski przede wszystkim żył, innymi słowy co stanowiło esencję jego życiowej aktywności. Odpowiedź nasuwa się sama: praca naukowa, w naturalny sposób łączona z najwyższego lotu publicystyką. Ponieważ w nowym dla niego czeskim środowisku naukowym nie mógł zwyczajnie rozwijać poprzednich badań (dotyczących związków literatury polskiej i zachodnioeuropejskiej oraz dziejów teatru polskiego), koniecznością było znalezienie przez niego nowej i odpowiedniej problematyki badawczej, uwzględniającej kontekst czeski lub/i ogólnosłowiański. Zarazem trudno było sobie wyobrazić, by zaczął zajmować się czymś zupełnie dla siebie obcym, niezrozumiałym czy też dalekim od dotychczasowych naukowych dociekań i ustaleń. Znalezienie tego – skądinąd niełatwego – kompromisu udało się Szykowskiemu stosunkowo szybko¹⁷.

Zanurzony w pracach swych nowych uniwersyteckich kolegów, a mianowicie Jana Máchala (*Antonín J. Puchmajer. Příspěvek k dějinám české literatury*, Praha 1895) i Jaroslava Vlčka (*První novočeská škola básnická*, Praha 1896), poświęconych twórczości czeskiego poety Antonína Jaroslava Puchmajera (1769–1820) i jego kręgu, dowiedział się o polskich wzorach i inspiracjach w tym pierwszym etapie czeskiego odrodzenia narodowego¹⁸. Postanowił więc pójść tym tropem i bliżej zbadać nieznanę dotąd w nauce o literaturze zagadnienie czesko-polskich filiacji i oddziaływań w dobie preromantyzmu, dające przy tym możliwość wykorzystania własnego warsztatu komparatysty, a jednocześnie znawcy literatury polskiej i zachodnioeuropejskiej danej epoki.

¹⁶ AUK, inv. č. 698, akta osobowe M. Szykowskiego, list ministra szkolnictwa i oświaty narodowej do M. Szykowskiego z 27 I 1925.

¹⁷ Zob. K. Kardyni-Pelikánová, *Uwiedzeni przez polską literaturę. Czeska polonistka literacka*, Warszawa 2003, s. 262.

¹⁸ M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 1, Praha 1931, s. 499–500; K. Krejčí, *Založení stolice polského jazyka...*, s. 24. Na temat Puchmajera, jego współpracowników oraz związków ówczesnej czeskiej poezji z poezją polską czasów stanisławowskich zob. J. Magnuszewski, *Historia literatury czeskiej. Zarys*, Wrocław etc. 1973, s. 110–111; Z. Tarajło-Lipowska, *Historia literatury czeskiej. Zarys*, Wrocław 2010, s. 94.

Cenna była również dla niego bezinteresowna pomoc merytoryczna ze strony Władimira Andrejewicza Francewa (1867–1942), stojącego od 1922 r. na czele Katedry Języka i Literatury Rosyjskiej Uniwersytetu Karola w Pradze. Szykowski korzystał z szeregu prac rosyjskiego kolegi, szczególnie na temat słowianoznawstwa polskiego¹⁹. Dotyczyło to także edycji źródłowych, zawierających m.in. niemieckojęzyczną korespondencję czołowych przedstawicieli czeskiego odrodzenia narodowego (Josef Dobrovský, Josef Jungmann) z wybitnymi Polakami niemiecko-szwedzkiego pochodzenia (Samuel Bogumił Linde, Jerzy Samuel Bandtkie)²⁰. Dodajmy, że sam Francew urodził się w Modlinie (Nowogeorgijewsku) w rosyjsko-polskiej rodzinie, przez okres kilkunastu lat był profesorem filologii słowiańskiej rosyjskiego uniwersytetu w Warszawie, a następnie (po ewakuacji tegoż uniwersytetu w 1915 r. w obliczu zbliżających się wojsk niemieckich) w Rostowie nad Donem, skąd już przybył do Pragi²¹.

Czy wówczas Szykowski zdawał sobie sprawę z tego, iż stoi właśnie na początku drogi, której zwieńczeniem będzie jego *opus magnum*, czyli trzytomowe dzieło pt. *Polská účast v českém národním obrození* [Polski udział w czeskim odrodzeniu narodowym] (Praha 1931–1946) i trzech kolejnych, niestety nieopublikowanych, monografi? Trudno o jednoznaczną odpowiedź na to pytanie. Wiadomo natomiast, iż sam fakt odnalezienia dla siebie w Pradze ważnej i badawczo pociągającej problematyki, która zarazem wychodziła naprzeciw oczekiwaniom czeskiego środowiska naukowego, kulturowego, a zapewne też politycznego, zdecydował o woli tymczasowego pozostania na „bliskiej” (w sensie geograficznym) obczyźnie.

Polski literaturoznawca nie mógł też narzekać na brak zainteresowania polonistyką ze strony czeskich studentów, wśród których od początku wyróżniał się jego przyszły następca, Karel Krejčí (1904–1979)²². Z pewnością popularność wykładów i seminariów Szykowskiego wynikała w dużej mierze z jego zdolności oratorskich oraz przyjaznego usposobienia i stylu bycia. Minęły dopiero dwa miesiące od chwili pierwszego wykładu w Pradze, kiedy

¹⁹ M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození...*, s. 499. Zob. też M. Kudělka et al., *Česká slavistika od počátku 60. let 19. století do roku 1918*, cz. 2, Praha 1997, s. 429.

²⁰ M. Kudělka et al., *Česká slavistika od počátku...*, s. 499–501, 503–504.

²¹ M. Kudělka, *Francev Vladimír Andrejevič*, w: *Československé práce o jazyce, dějinách a kultuře slovanských národů od roku 1760. Biograficko-bibliografický slovník*, Praha 1972, s. 121. Por. *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, Monumenta Universitatis Varsoviensis, red. T. Kizwalter, Warszawa 2016 <http://ebiblioteka.come.uw.edu.pl/czytaj/?id=157&tekst=Francew> (1 VI 2016).

²² K. Kardyni-Pelikánová, *Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 206n. (medalion K. Krejčego).

wybitny historyk czeski Jaroslav Bidlo zawarł w liście do polskiego kolegi Stanisława Kota następujące spostrzeżenia: „Szykowski, jak chyba od niego samego się pan dowie, jest tutaj zadowolony i zostanie w Pradze na stałe. Również Kozłowski z Poznania, który był zaproszony na jeden semestr, prowadzi wykłady z sukcesem. Aczkolwiek jego wykłady są poniekąd ociężałe, liczba słuchaczy jest przyzwoita. Szykowski jest bardzo dobrą mową i jest przez słuchaczy bardzo lubiany”²³. Te słowa potwierdzali później inni, zwłaszcza zaś sami studenci.

Natomiast wspomniany w liście Bidla profesor Uniwersytetu Poznańskiego, filozof Władysław Mieczysław Kozłowski, był wobec kierownika polonistyki UK krytyczny i niechętny. Dowiedziawszy się o planach powrotu Szykowskiego do Krakowa, a zarazem utworzenia drugiej katedry polonistyki na praskim uniwersytecie, życzył sobie zmian personalnych w tym zakresie. W napisanym po powrocie do Poznania liście (z 5 kwietnia 1924 r.) do kierownika Seminarium Słowiańskiego Wydziału Filozoficznego UK Matiji Murki proponował jako najbardziej właściwego kandydata Artura Górskiego. Chodziło o autora m.in. znanego cyklu artykułów *Młoda Polska* – a tym samym również nowego terminu *Młoda Polska*, występującego odtąd zamiennie jako nazwa okresu literackiego z nazwą „modernizm”. Górski postulował odrodzenie moralne narodu polskiego, indywidualizm związany ze wspólnotową psychiką polską, mesjanizm polski²⁴. Tylko ten kandydat, zdaniem Kozłowskiego, był w stanie podjąć „wysokiej misji przypadającej profesorowi literatury polskiej w ognisku idei słowiańskiej, jakim jest Praga, które przez poglądy swe szerokie i postępowe może znaleźć porozumienie wśród otoczenia, z jakim się tam spotka, a przez te poglądy, przez umiejętność oceny i umiłowanie tego wszystkiego co w Polsce było pięknym i postępowym (a czego w Krakowie najwięcej nie lubią)”²⁵. Szykowski w końcu Pragi nie opuścił, więc i kwestia jego ewentualnego następcy nie była przez władze uczelni w ogóle rozważana.

²³ Korespondencja Stanisława Kota z Jaroslavem Bidlo, oprac. P. Biliński, M. Ďurčanský, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 52, 2008, s. 258 (list J. Bidly do S. Kota, Praga 17 XII 1923). Zob. R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 173–174.

²⁴ Por. Quasimodo [A. Górski], *Młoda Polska. Feljton nie posłany na konkurs „Słowa Polskiego”*, w: *Programy i dyskusje literackie okresu Młodej Polski*, oprac. i wstęp M. Podraza-Kwiatkowska, Wrocław 1973, s. 96–125; T. Weiss, *Romantyczna genealogia polskiego modernizmu: rekonesans*, Warszawa 1974, s. 66–67, 79n. Sylwetkę A. Górskiego przybliżył też G. Górny we wstępie do A. Górski, *Kultura narodu*, red. G. Górny, Warszawa 2009, s. 5–11.

²⁵ M. Ďurčanský, *Władysław Mieczysław Kozłowski a česká filozofie*, w: *Slovanství a věda v 19. a 20. století*, red. M. Ďurčanský, Praha 2006, s. 63; zob. też R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 174.

O ile w pierwszym roku pobytu i działalności Szykowskiego w Pradze atmosfera ogólnospołeczna nie sprzyjała propagowaniu polskości w Czechosłowacji, a praski profesor polonistyki mógł liczyć na życzliwość zaledwie garstki osób z kręgu kolegów uniwersyteckich i nielicznego czeskiego środowiska polonofilskiego, o tyle nadchodzące lata stały już pod znakiem znacznie bardziej sprzyjających warunków dla rozwijania czesko-polskich kontaktów na polu szeroko rozumianej kultury. Cóż tak wyjątkowego zdarzyło się, że czeskosłowacko-polski konflikt polityczny i zbrojny o Śląsk Cieszyński oraz walka dyplomatyczna obu krajów o prymat w Europie Środkowo-Wschodniej mogły pójść w niepamięć lub chociaż na dalszy plan w postrzeganiu sąsiedniego państwa i narodu? Mógł się do tego także przyczynić, i to pośmiertnie, pierwszy polski noblista – Henryk Sienkiewicz.

Po czeskiej stronie niewątpliwą cezurą były liczne i odbijające się szerokim echem uroczystości manifestujące hołd ogółu czeskiego społeczeństwa dla polskiego pisarza, który od dziesięcioleci należał wówczas nad Wełtawą do najbardziej popularnych i lubianych twórców, ponieważ potrafił krzepić także czeskie serca. Na usilną prośbę Komitetu dla Uczczenia Pamięci Henryka Sienkiewicza w Pradze (Komitét pro uctění památky Henryka Sienkiewicze v Praze), wspartą poważnie przez rząd czechosłowacki, trasa przejazdu prochów doczesnych polskiego noblisty ze Szwajcarii do Polski wiodła z Wiednia nie bezpośrednio przez Morawy do Warszawy, ale przez południowe Czechy do Pragi (23 października 1924 r.)²⁶.

W czechosłowackiej stolicy miały miejsce najbardziej okazałe uroczystości oddające hołd narodu czeskiego autorowi *Krzyżaków*. Wystarczy wspomnieć triumfalny pochód z głównego dworca kolejowego im. Wilsona do Panteonu Muzeum Narodowego. Tam obrzędy żałobne odprawił arcybiskup praski, prymas czeski František Kordač; przybyli liczni przedstawiciele władz państwowych na czele z premierem rządu Antonínem Švehlą, przedstawiciele czeskiej nauki, w imieniu których przemówił prezes Czeskiej Akademii Umiejętności²⁷

²⁶ J. Czempiński, „Na ojczyzny łono”. *Opis przewiezienia zwłok nieśmiertelnego duchowego przywódcy narodu, genialnego pisarza Henryka Sienkiewicza z Vevey, gdzie zmarł, do Warszawy oraz pogrzebu w stolicy i uroczystości żałobnych*, Warszawa 1927, s. 74n.

²⁷ Sienkiewicz był członkiem tego najważniejszego czeskiego towarzystwa naukowego (Česká akademie pro vědy, slovesnost a umění) od 1900 r. Zob. Masarykův ústav a Archiv Akademie věd České republiky (MÚA AV ČR), fond Česká akademie věd a umění, inv. č. 259 – H. Sienkiewicz, karton 214. Spośród Polaków do 1918 r. tego zaszczytu dostąpili również: Michał Bobrzyński, Karol Stanisław Olszewski, Edward Rittner (1891), Oswald Balzer, Kazimierz Morawski, Stanisław Smolka, Fryderyk Zoll (1898), Leon Sternbach (1900),

prof. Josef Zubatý; prezydent Masaryk przesłał zaś olbrzymi wieniec z napisem „Autorowi *Quo vadis*”²⁸. Dzieło i talent pisarski Sienkiewicza wyjątkowo ceniły zarówno czeskie elity społeczno-polityczne, jak i szerokie kręgi „zwykłych zjadaczy chleba”²⁹. Trudno więc sobie było wyobrazić lepszego ambasadora polskiej kultury wśród Czechów.

Szykowski dostrzegał w tym zachowaniu czeskiego społeczeństwa cechę polegającą na zupełnie naturalnym oddzieleniu sfery kultury od polityki:

Przytaczając przykłady, możnaby się powołać na wspaniałą i całkiem spontaniczną manifestację pogrzebu Sienkiewicza w czasie przejazdu zwłok poprzez terytoria Czech i Moraw – lecz to jest rok 1924, kiedy Polska katedra była już od roku w czynności [...]. W okresie walk o Cieszyn mogło swobodnie istnieć w Pradze towarzystwo czesko-polskie pod wodzą stuprocentowego polonofila, dra Józefa Fuhricha³⁰.

Postronnemu obserwatorowi uroczystości sienkiewiczowskich w Pradze mogłoby się zdawać, że życiowe zadanie i misja, jaką obrał sobie polski literaturoznawca przybywając do Pragi czeskiej, nie będą już odtąd wymagały od niego większego wysiłku czy poświęcenia, a tym bardziej pokonywania wielorakich trudności. Rzeczywistość okazała się bardziej złożona i zmienna, skłaniając na przemian do optymistycznego i pesymistycznego spojrzenia. Kiedy w latach niemieckiej okupacji Szykowski spisywał swoje wspomnienia, wracając w myślach do swego pierwszego wykładu na Uniwersytecie Karola zanotował:

Tadeusz Browicz (1901), Aleksander Brückner, Ludwik Ćwikliński (1902), Bolesław Ulanowski (1904), Marian Sokołowski (1906), Maria Skłodowska-Curie (1908) i Stanisław Kutrzeba (1915). Por. M. Ďurčanský, *Członkostwo zagraniczne polskich i czeskich uczonych w akademiach narodowych: PAU i ČAVU* (Prace Historii Komisji Nauki, t. 6), s. 200–203.

²⁸ R. Baron, *Rzecz o niektórych związkach Henryka Sienkiewicza z Czechami*, w: *Przez Kresy i historię po obrzeża polityki. Profesorowi Marcelemu Kosmanowi w półwiecze pracy naukowej*, red. I. Hofman, W. Maguś, t. 2, cz. 1: *W kręgu literatury*, Toruń 2011, s. 33–37.

²⁹ K. Krejčí, *Recepcja Sienkiewicza wśród Czechów i Słowaków*, w: *Henryk Sienkiewicz. Twórczość i recepcja światowa* (Materiały konferencji naukowej, listopad 1966), red. A. Piorunowa, K. Wyka, Kraków 1968, s. 357–366; M. Sobotková, *Recepcja dzieł Henryka Sienkiewicza w środowisku czeskim*, w: *Studia Sienkiewiczowskie*, t. 1: *Henryk Sienkiewicz: biografia – twórczość – recepcja*, red. L. Ludorowski, H. Ludorowska, Lublin 1998, s. 309–314; J. Bečka, *Henryk Sienkiewicz v Čechách a na Moravě*, nieopublikowana rozprawa doktorska z 1960 r., Biblioteka Instytutu Słowiańskiego Akademii Nauk Republiki Czeskiej; K. Krejčí, *Dějiny polské literatury*, Praha 1953, s. 391–400.

³⁰ LL, s. 7.

Dałem tam wszystko, czego zdążyłem się nauczyć w niedługim okresie czasu, gdy już mój wyjazd został zadecydowany: o stosunkach czesko-polskich w biegu wieków. A na końcu sformułowałem, co mnie ostatecznie skłoniło do opuszczenia kraju i jak w zasadzie pojmuję posłannictwo mojej katedry. Właśnie jako „misję”. Jako nauczanie o skarbach polskiej kultury piśmienniczej ze stanowiska humanitarnego. Jako stałe odkrywanie przenaświętszego oblicza prawdy (Mickiewicz), która musi zwyciężyć (Jan Hus). Jako wskazywanie dróg prostych, po których musi kroczyć ludzkość, choćby chwilowo zablądziła w labiryncie krzywych (Kollar). Jako działalność Europejczyka, Słowianina, Polaka (gradacja Masaryka). W praktyce, na tym odcinku, jako duchowe „zbliżanie” dwóch skłóconych narodów, tak bliskich plemiennie i językowo, i tak bardzo zagrożonych wspólnym niebezpieczeństwem³¹.

2. Praska katedra polonistyki w służbie Ojczyźnie

*„Wpływy?” Ja wpływów nie wstydzę się wcale!
To duma moja, że Bożych olbrzymów
Uczniem się stałem! Że wśród moich rymów
Znajduję echa, co dźwięczą wspaniale!
Że dusza moja znalazła Patronów
Śród lat minionych, wśród ofiarnych dymów
Wielkich Kapłanów – nie pośród histrionów,
Mimów i mydlaków, zdobnych w póz blachmale,
Nie wśród wymoczków, nędżnych epigonów!³²*

Julian Tuwim (1894–1953)

Instytucje tworzą przede wszystkim ludzie, którzy własną osobowością i wkładem (twórczej) pracy znacząco wpływają na wartość i ocenę całej organizacyjnej jednostki. Czasami wręcz dochodzi do swoistej symbiozy człowieka oraz instytucji, w której pracuje i z którą jest powszechnie utożsamiany. Znacznie rzadziej mamy do czynienia z człowiekiem-instytucją. Nie inaczej rzecz się przedstawia w odniesieniu do uniwersytetów, mających naturalnie swoją własną i niepowtarzalną specyfikę. Uniwersytety jako instytucje o charakterze naukowo-dydaktycznym odgrywają niezastąpioną rolę w życiu poszczególnych państw, narodów i wspólnot, czy szerzej cywilizacji. Nadrzędny cel można określić jako proces odkrywania prawdy o ludziach i otaczającej ich rzeczywistości, czym zajmuje się grono naukowców, które następnie przekazuje ogół zdobytej wiedzy w ramach poszczególnych dyscyplin naukowych kolejnym pokoleniom swoich słuchaczy, czyli studentów.

³¹ *Ibidem*, s. 6.

³² J. Tuwim, *Poezja*, w: *idem*, *Czyhanie na Boga*, Warszawa 1920, s. 150.

W jakich realiach przyszło funkcjonować młodemu profesorowi z Krakowa, którego głównym zadaniem miało być stworzenie od podstaw nowo powołanej do życia Katedry Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Karola w Pradze? Patrząc z zewnątrz, przybywał z niedalekiego kraju i uniwersytetu nazywanego nad Wełtawą młodszą siostrą Uniwersytetu Karola (uniwersytet w j. czeskim jest rodzaju żeńskiego, czyli [ta] univerzita). Faktycznie 16 lat to w kilkusetletniej tradycji niewielka różnica.

Jedną z głównych barier mógł stanowić język, gdyż w odróżnieniu od łaciny, łączącej w średniowieczu całą europejską społeczność akademicką, stopniowo dochodziły do głosu również w nauce poszczególne języki narodowe. W istocie sama komunikacja z władzami uczelni, własnego wydziału, Seminarium Słowiańskiego czy też z kolegami stojącymi na czele pozostałych katedr filologicznych mogła co prawda odbywać się w języku niemieckim, francuskim, angielskim, rosyjskim lub/i polskim³³, lecz oznaczało to zarazem „na dzień dobry” obustronnie odczuwaną odbębność, obcość, inność. W przypadku zaś samego Szykowskiego stanowiło przez stosunkowo długi okres element szerszej całości, którą można nazwać alienacją w nowym miejscu zamieszkania i pracy:

Chodziłem długi czas sam wśród ludzi. Ze wszystkich samotności ta jest najprzykrzejsza. Chodzi się zgłębkiem obcego miasta. Dookoła szumi obca, choć niby podobna mowa. Dookoła płynie obce a niepodobne życie. Dookoła tłoczą się obcy ludzie powiązani między sobą wspólnością kręgów myśli i mowy, radości i smutku, historycznej przeszłości i wołań dnia dzisiejszego, kolebki i grobu. Ty zaś przeciskasz się tym tłumem w absolutnym osamotnieniu. Chodzisz jakby w szklanym kloszu, który oddziela cię od tych prądów obcego życia. Możesz się im przyglądać, ale nie możesz brać w nich udziału. Musisz je naprzód poznać, naprzód do nich się wgłębić, ażeby i one, zwolna, ogarnęły twoje jestestwo, rozbijając ściany twego skafandra. Lecz dużo czasu przeminie, zanim to się stanie³⁴.

Nawet sukcesywne opanowywanie podstaw języka czeskiego nie mogło jeszcze wystarczyć do wyjścia poza sferę bieżącej codziennej komunikacji. Odnotujmy w tym kontekście taki oto fakt: po sześciu latach pobytu w Czechosłowacji i zatrudnieniu w czeskim Uniwersytecie Karola zaczyna prowadzić w semestrze letnim pierwszy wykład w j. czeskim (*Polské vlivy v díle*

³³ Marian Szykowski znał dodatkowo biegle włoski oraz języki klasyczne. Zob. E. Głębiccka, R. Baron, Szykowski Marian, w: *Polski słownik biograficzny*, z. 204, t. 50/1, Warszawa–Kraków 2014, s. 3.

³⁴ LL, s. 207–208.

A.J. Puchmajera a jeho školy [Polskie wpływy w dziele A.J. Puchmajera i jego szkoły]]³⁵. Podobno zresztą do końca swego życia nie nauczył się dobrze (w mowie i piśmie) tego języka³⁶, który bądź co bądź stanowił klucz do historii, kultury i współczesności sąsiedniego narodu. Poza specyfiką samej mowy (długość samogłosek, bardzo trudna dla obcokrajowców wymowa – niektórzy wyrażają wręcz opinię, iż nauka języka czeskiego należy do najtrudniejszych w skali światowej), można to tłumaczyć ukierunkowaniem Szyjkowskiego nie tyle na zgłębianie i poznawanie kultury czeskiej, ile na rozwijanie polsko-czeskiego dialogu międzykulturowego, niesformułowane, ale faktyczne łamanie barier kulturowych, a jeszcze bardziej na przybliżanie czeskiej inteligencji osiągnięć twórczych i wartości kultury polskiej. Ponadto w jego stosunku do języka (w szerokim znaczeniu tego słowa) nie odwierciedlało się zaplecze naukowe *sensu stricto* i powiązana z tym pasja badawcza. Nie był językoznawcą, ani nawet nie prowadził żadnych zajęć o tematyce językoznawczej (z j. polskiego) ze swoimi studentami (czeskiimi). Niezmiennie królowała tutaj polska literatura.

Barierę o charakterze językowo-kulturowym pokonywał przede wszystkim siłą swej osobowości. Szeroka wiedza w połączeniu z umiejętnościami oratorskimi dawała świetne rezultaty. Jeżeli już jakiś student trafił na wykład wygłaszany przez Szyjkowskiego, to na ogół pozostawał wierny polonistycznemu kierunkowi studiów. A konkurencja była niemała. Jeżeli nawet pominiemy w tym miejscu znacznie bardziej atrakcyjne dla ogółu studentów takie filologie jak angielska, romańska czy germańska, to w ramach samej sławistyki na Uniwersytecie Karola można było wybrać filologię czeską (ze zrozumiałych względów najważniejszą wśród wszystkich filologii) – czasami także w połączeniu z rusycystyką, polonistyką, serbochorwacystyką czy bułgarystką (wybierane przez przyszłych nauczycieli), filologię południowosłowiańską, filologię rosyjską, filologię słowacką, filologię polską, a nieco później również filologię ukraińską oraz filologię serbołużyczą³⁷.

³⁵ Por. AUK, Marian Szykowski, Seznamy přednášek z let 1918–1939.

³⁶ Takie zdanie wyraziła np. w prywatnej ze mną rozmowie Helena Stachová (*1931), którą jako dziecko brał na kolana Szykowski, odwiedzając często praski dom jej rodziców (ul. České družiny 13). Matka Helena Teigová (1902–1986) była jedną z najbardziej znanych czeskich tłumaczek literatury polskiej; podobnie jej córka w dorosłym życiu. Zob. też *Wspomnienie Heleny Stachowej o studiach na praskiej polonistyce*, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová, *90 let pražské polonistiky – dějiny a současnost / 90 lat pražské polonistiky – historia i współczesność*, Praha 2013, s. 158.

³⁷ J. Petráň, *Nástin dějin Filozofické fakulty Univerzity Karlovy v Praze do roku 1948*, Praha 1983, s. 308–309.

Oddajmy ponownie głos Szykowskiemu:

Pozycja katedry polskiej była najgorsza. Atrakcję mogącą przyciągnąć czeskich uczniów, trzeba było tworzyć niemal z niczego. Z innych źródeł jedynym dopływem naturalnym była młodzież polska z Cieszyńskiego oraz studenci z Polski. Ale młodzież cieszyńska, dostarczana przez jedyne gimnazjum polskie w Orłowej, pochodząca z biednej warstwy chłopsko-górnicy, musiała mieć przede wszystkim względy praktyczne na oku; zatem, o ile nie studiowała w Polsce, zapisywała się w Czechach głównie na wydział medycyny albo na politechnikę. Tylko niewielki procent mógł być poświęcić się polonistyce, a następnie znaleźć chleb nauczycielski w orłowskim gimnazjum. Nadto każdy nauczyciel tego gimnazjum musiał obowiązkowo nostryfikować swoją znajomość polszczyzny w Pradze, co jednak zwiększało tylko ilość egzaminów, ale nie frekwencję na wykładach³⁸.

Pod względem personalnym sytuacja przedstawiała się w okresie międzywojennym następująco: na czele Instytutu Filologii Słowiańskiej (*Seminář pro slovanskou filologii*) stał najpierw słoweński badacz Matija (Matyáš) Murko (do roku akademickiego 1930/1931), a następnie w krótszych odstępach czasowych: badacz rosyjski Władimir Francew (*Vladimír Francev*), czeski bohemista Emil Smetánka (wcześniej pełnił funkcję dziekana – 1924/1925) oraz czeski sławista Jiří Horák (w latach 1945–1948 był ambasadorem w Związku Radzieckim). Emil Smetánka przez cały omawiany okres kierował również Katedrą Języka Czeskiego, Marian Szykowski Katedrą Języka i Literatury Polskiej, Miloslav Hýsek Katedrą Współczesnej Literatury Czeskiej, Jaroslav Vlček Katedrą Literatury Słowackiej (do 1930/1931), Władimir Francew Katedrą Języka i Literatury Rosyjskiej (pracował tu również Ewgenij Ljackingi), Matija Murko Katedrą Języków i Literatur Południowosłowiańskich (do 1933/1934), Ołeksandr Kolessa Katedrą Języka i Literatury Ukraińskiej (był też założycielem i rektorem Wolnego Uniwersytetu Ukraińskiego w Pradze). Jan Jakubec (do 1933/1934) i Albert Pražák kierowali kolejno Katedrą Literatury Czeskiej, a Jan Máchal (do 1925/1926) i Jiří Horák Katedrą Nowych Słowiańskich Języków i Literatur (do 1930/1931)³⁹.

Siedziba Instytutu Filologii Słowiańskiej, funkcjonującego w ramach Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola, znajdowała się pierwotnie (od 1882 r.) w budynku przy ulicy Veleslavína 96/4; ten sam adres miały wówczas również instytuty: indoeuropejskiego językoznawstwa porównawczego, filologii klasycznej, romańskiej, germańskiej i angielskiej oraz biblioteka

³⁸ LL, s. 52.

³⁹ J. Petráň, *Nástin dějin Filozofické fakulty...*, s. 329–330.

orientalistyki. Na początku roku 1923 doszło do przeprowadzki, w wyniku której Instytut Filologii Słowiańskiej (łącznie z bogatą już wtedy biblioteką) zyskał dogodne dla siebie pomieszczenia, tudzież warunki pracy, w nowo wybudowanym gmachu Ministerstwa Handlu Zagranicznego RCz przy ulicy Břehovej 5. Właśnie w tym miejscu jesienią 1923 r. wygłosił swój wykład inauguracyjny Marian Szykowski. Sześć lat później instytut, w którym pracował, został przeniesiony do nowo powstałego budynku wydziału filozoficznego przy ówczesnym placu Smetany (obecnie Jana Palacha). O randze instytutu – nie tylko w ramach wydziału, lecz znacznie szerzej: w kontekście polityki naukowej państwa czechosłowackiego – świadczyło chociażby jego rozlokowanie przestrzenne: zajął cały parter i część sutereny, a jego biblioteka była największą na wydziale (w 1920 r. liczyła 3582 woluminów; w 1927 r. już 18 355 woluminów)⁴⁰.

Katedra Języka i Literatury Polskiej – jako jednostka funkcjonująca w ramach Instytutu Filologii Słowiańskiej – była zatem integralną częścią składową zarysowanego mikroświata i jego uwarunkowań instytucjonalnych, personalnych oraz materialnych. Praska polonistyka instytucjonalna miała więc u samych swych początków korzystne warunki do działania i dalszego rozwoju. Typ osobowości Szykowskiego zaś sprawiał, że ów potencjał nie był marnotrawiony, lecz przeciwnie: w naturalny i zarazem energiczny sposób wykorzystywany. Jak z czasem się okazało, pozostawanie Szykowskiego niezmiennie na stanowisku kierownika katedry polonistyki sprzyjało stabilizacji tego kierunku studiów uniwersyteckich, zapewniając mu ciągłość personalną, badawczą i dydaktyczną. Chyba nie będzie przesady w stwierdzeniu, iż w początkowym okresie między polonistyką w Pradze a postacią profesora Mariana Szykowskiego można było postawić znak równości.

Regularną działalność wykładowcy czeskiego Uniwersytetu Karola w Pradze rozpoczął w semestrze letnim roku akademickiego 1923/1924. Jako temat przewodni wybrał *Główne prądy w literaturze polskiej XIX wieku*, wyodrębniając przy tym *Romantyzm – rozkwit i schyłek* oraz *Pozytywizm*. Z kolei w seminarium podjął się ze studentami analizy *Dziadów* Adama Mickiewicza oraz cyklu sonetów Adama Asnyka *Nad głębiami*⁴¹. Nie ulega wątpliwości, iż zarówno z obowiązku, jak i własnego przekonania pragnął zapoznawać swoich

⁴⁰ *Ibidem*, s. 273–276. W grudniu 1923 r. ministerstwo szkolnictwa przyznało Szykowskiemu dotację w wysokości 20 tys. koron na zakup książek dla tejże biblioteki. Zob. M. Benešová, *První samostatné kroky (1923–1945)*, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová, *90 let pražské polonistiky...*, s. 24.

⁴¹ AUK, Marian Szykowski, Seznamy přednášek z let 1918–1939.

studentów z najwyższymi osiągnięciami literatury polskiej; odkrywać przed nimi ich piękno, wartość poznawczą, estetyczną, ideową, aksjologiczną oraz wpływ na stan umysłów kolejnych generacji elit narodu polskiego, wcześniej bardzo w stosunku do pozostałej Europy szerokich kręgów szlacheckich, a później także inteligenckich w ogóle.

W 1925 r. udzielił wywiadu redakcji „Wiadomości Literackich”, w którym informował czytelników o istnieniu i misji „swej” polonitycznej katedry⁴². Nawiasem mówiąc, pismo, niestroniące także od spraw czeskich czy czesko-polskich, doceniło zasługi Szyjkowskiego, publikując m.in. artykuł z okazji 25-lecia jego pracy naukowej, kolejny wywiad (tym razem udzielony znanemu publicyście i tłumaczowi z języka czeskiego, Pawłowi Hulce-Laskowskiemu) oraz dwa teksty autorskie (*Kochanowskiego czeskie za grobem zwycięstwo i Xiąże Biskup Warmiński u wód karlsbadzkich*)⁴³. Ponadto osiadły wtedy od kilku lat w Pradze polski literaturoznawca wziął udział w ankiecie „Wiadomości Literackich” na temat tego *Gdzie powinny spocząć szczątki Słowackiego?* Znalazł się wśród 28 osób, które nadesłały do redakcji odpowiedź z uzasadnieniem swego wyboru, oraz w grupie 15 osób (obok m.in. T. Grabowskiego, J. Hulewicza, J. Kleinera, M. Kridla, A. Langego, B. Limanowskiego, J. Osterwy, J. Parandowskiego, T. Sinki, M.J. Wielopolskiej, E. Zegadłowicza), które jako właściwe miejsce pochówku dla wieszczki narodowej wskazały katedrę na Wawelu⁴⁴.

Jeśli przyjrzymy się tematowi wszystkich wykładów i seminariów, jakie prowadził Szyjkowski na praskiej polonistyce (1923–1939, 1945–1950)⁴⁵, to stosunkowo łatwo dojdziemy do dwu głównych uogólniających wniosków:

1) W centrum uwagi wykładowcy znajdowała się twórczość Adama Mickiewicza, podzielona na poszczególne etapy zgodnie z kryterium chronologii (najczęściej) oraz rodzajów i gatunków literackich (liryka, *Pan Tadeusz*). Ważne miejsce zajmowało także dzieło pozostałych dwu wieszczów

⁴² *Ważna placówka propagandy polskiej. Na czeskim posterunku*, J. Brzękowski, „Wiadomości Literackie” 16 VIII 1925, s. 1. Zob. też G. Pańko, *O stosunkach kulturalnych polsko-czechosłowackich w świetle Wiadomości Literackich z lat 1924–1930*, „Sborník prací Pedagogické fakulty Masarykovy univerzity, řada společenských věd” 26, 2012, 2, s. 186n.

⁴³ K. Czachowski, *25 lat pracy*, „Wiadomości Literackie” 1930, 30, s. 2; P. Hulka-Laskowski, *Polacy i Czesi. Rozmowa z prof. Marianem Szyjkowskim*, „Wiadomości Literackie” 1935, 42, s. 2.

⁴⁴ K.K. Daszyk, *„Niech wróci mogiła”... ideowo-polityczne spory o wawelski grób dla Juliusza Słowackiego*, Kraków 2010, s. 202–203.

⁴⁵ AUK, Marian Szyjkowski, Seznamy přednášek z let 1918–1939.

narodowych, czyli Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego (w tej kolejności, bo taka była i hierarchia tych twórców ustalona w Polsce). Na dalszym planie, lecz wcale nie na marginesie, pojawiała się problematyka twórczości dramatycznej Stanisława Wyspiańskiego oraz dziejów polskiego dramatu przedromantycznego. Natomiast stosunkowo najmniej czasu poświęcano najstarszym zabytkom piśmiennictwa polskiego, literaturze epoki renesansu z wyszczególnieniem dorobku Jana Kochanowskiego czy epoce oświecenia w drugiej połowie XVIII w.;

2) Wraz z zakończeniem prac nad pierwszym tomem swego *opus magnum* (*Polská účast v českém národním obrození*) Szykowski dokonuje zasadniczej zmiany, wprowadzając do wykładów tematy i treści bezpośrednio związane z aktualnymi wynikami własnych badań naukowych. A zatem pojawia się kontekst czeski w postaci licznych i różnorodnych filiacji polsko-czeskich na przykładzie czołowych przedstawicieli czeskiego odrodzenia narodowego i językowego⁴⁶. Można domniemywać, iż proces poznawania polskiej literatury przez czeskich studentów za pośrednictwem znanych i bliskich im postaci, jak Josef Dobrovský, Antonín Jaroslav Puchmajer, Josef Jungmann, Václav Hanka, Jan Kollár, František Ladislav Čelakovský czy Karel Hynek Mácha, przynosił większe i trwalsze rezultaty; łączył bowiem w bezpośredni sposób (mniej lub bardziej znaną) kulturę własnego i poznawanego narodu, wskazywał i uświadamiał odbiorcom, iż nie „tylko” wówczas, lecz właściwie w całym procesie dziejowym polska i czeska kultura były wobec siebie komplementarne. Ponadto Szykowski podjął właśnie wtedy ważną i z pewnością niełatwą dla siebie próbę wygłaszania wykładów w języku czeskim, którym – jak już wspomniano – nie posługiwał się swobodnie.

Oprócz studentów z krajów słowiańskich (Czesi, Białorusini, Rosjanie, Ukraińcy, Słowacy, Jugosławianie, Polacy, Bułgarzy) i praskich Niemców przychodzili na wykłady Szykowskiego także pojedynczy słuchacze z Francji, Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Norwegii, Rumunii, Węgier, Turcji i Litwy. Moise został później profesorem na uniwersytecie w Lille, Jacov obronił w Sofii pracę doktorską na temat Słowackiego, Colman był profesorem w Nowym Jorku. Pod kierunkiem Szykowskiego napisał doktorat Serb Georgijewicz, który kandydował na miejsce profesora w Belgradzie⁴⁷.

⁴⁶ Podobnie zagadnienie to ujmuje Michala Benešová, zwracając ponadto uwagę na fakt, iż prowadzenie wykładów przez Szykowskiego w języku czeskim miało na celu ułatwienie ich odbioru przez niepolonistów (dodajmy: studentów innych kierunków slawistycznych). Por. M. Benešová, *První samostatné kroky...*, s. 20–21.

⁴⁷ LL, s. 55–56. Por. „Hlídká” 1925, 9, s. 424.

Wykłady uniwersyteckie, jak widać to dobitnie chociażby na przykładzie paryskich wykładów Mickiewicza⁴⁸, bywają przeróżnie oceniane zarówno przez samych słuchaczy, jak i przez czytelników ich opublikowanych wersji. Na pozytywną ocenę wpływa najczęściej zbieżność aksjologii pomiędzy obu stronami przekazu. Z reguły na powszechne uznanie w trakcie bezpośrednich spotkań mogą liczyć jednostki obdarzone takimi atutami i walorami, jak erudycja, zdolności oratorskie, spójność i jasność wywodów, czy uwzględnienie możliwości percepcyjnych danego audytorium⁴⁹. W tej optyce Szykowski-wykładowca wypadł bardzo dobrze, a nawet znakomicie.

Pamiętamy, jak pisał Jaroslav Bidlo w liście do Stanisława Kota w grudniu 1923 r.: „Szykowski jest bardzo dobrym mówcą i jest przez słuchaczy bardzo lubiany”. W podobnym duchu wspominała po latach swój pierwszy wykład Szykowskiego z 1945 r. wybitna później tłumaczka literatury polskiej, Vlasta Dvořáčková (1924–2018):

Profesor Prażák wysłuchał mnie, wziął listę wykładów, wypisał te polskie i powiedział, że zdecydowanie poleca mi język słowiański. Pamiętam, że na pierwszym wykładzie profesor Szykowski mówił o stosunkach polsko-czeskich i wpływie literatury polskiej na czeskie odrodzenie narodowe. Mimo że oczywiście nie wszystko rozumiałam, bardzo mi się podobało. Poza tym wśród studentów panowała miła atmosfera, więc zdecydowałam się na polonistykę⁵⁰.

Bodajże najpełniejszą ocenę interesujących nas wykładów pozostawiła Iza Šaunová, od roku akademickiego 1930/1931 lektorka języka polskiego⁵¹, będąca najpierw studentką, a następnie należąca do grona najbliższych współpracowników Szykowskiego w Pradze:

Szykowski był równie znakomitym pedagogiem, jak uczonym. Jego wykłady odznaczały się zawsze jasnością, dokładnością i ścisłością. Wygłaszane z prawdziwym

⁴⁸ W odniesieniu do literatury czeskiej zob. K. Kardyni-Pelikánová, *Prelekcje paryskie Adama Mickiewicza w czeskich ujęciach historycznoliterackich*, w: *eadem, Pokłosie komparatysty. Studia o polskiej i czeskiej literaturze*, Brno 2006, s. 240–256.

⁴⁹ Interesującego porównania dwu modeli wypowiedzi na przykładzie wykładów profesorów Henryka Markiewicza i Kazimierza Wyki dokonała (w cennej książce wspomnieniowej, będącej „zapisem doświadczeń”) E. Miodońska-Brookes, *Tutaj, czyli w Krakowie. Rozmowy o domu i uniwersytecie*, red. J. Zach, D. Jarząbek-Wasył, M. Antoniuk, Kraków 2013, s. 141–143.

⁵⁰ *Praska polonistyka oczami absolwentów, I Vlasta Dvořáčková, ur. 27.02.1924*, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová, *90 let pražské polonistiky...*, s. 156.

⁵¹ W tej roli pracowała również na sławistyce Niemieckiego Uniwersytetu w Pradze. Zob. J. Chvíla, *Vývoj a osobnosti pražské univerzitní polonistiky do roku 1939*, FF UK, Praha 2014 (maszynopis pracy licencjackiej), s. 31–32.

przejęciem, językiem pięknym, niemal dramatycznym, robiły na słuchaczach wielkie wrażenie. Szykowski uznawał zasadę: *repetitio est mater studiorum*. Dlatego w wykładach swych powtarzał niejednokrotnie pewne donioślejsze zdania, aby je lepiej wpoić w pamięć słuchaczy, a wykład następny zaczynał zawsze krótką rekapitulacją wykładu poprzedniego. Używał z upodobaniem przykładów, analogii, a zwłaszcza cytatów z poezji, które często wygłaszał z pamięci, porywając słuchaczy doskonałą deklamacją. [...] Mówił bez gestykulacji, tylko twarz płonęła mu zapalem⁵².

Według niedawno opublikowanej relacji innego absolwenta praskiej polonistyki, Josefa Vláška, to właśnie zabiegom Izy Šaunovej należy przypisać pierwszy impuls zainteresowania przyszłego profesora Karel Krejčego studiami polonistycznymi: „Dowiedziałem się, że dzięki Izie Šaunovej na polonistyce znalazł się także Karel Krejčí. Spotkali się na jakimś seminarium, chyba z literatury staroislandzkiej, w czasie, gdy oboje studiowali germanistykę, i ona mu powiedziała, żeby kiedyś przyszedł zobaczyć, jak wygląda polonistyka, że to dobre studia. No i Krejčí zamienił germanistykę na polonistykę”⁵³.

Niewątpliwą zasługą profesora Mariana Szykowskiego było utrzymanie w gronie swych studentów tak zdolnego i ambitnego młodego człowieka, jakim był o generację młodszy od niego Karel Krejčí (1904–1979). Wiadomo, że o mistrzu świadczą jego uczniowie i *vice versa*. Krejčí nie był co prawda jedynym uczniem Szykowskiego, ale nie tylko na tle pozostałych zajął od samego początku miejsce szczególne. Szybko obronił napisany pod kierunkiem swego opiekuna doktorat pt. *Polské hnutí revoluční v letech 1830 až 1846 a české národní obrození* [Polski ruch rewolucyjny w latach 1830–1846 i czeskie odrodzenie narodowe]. Wrócił już wówczas z pobytu stypendialnego (rządu polskiego) w Warszawie i Krakowie, gdzie słuchał m.in. wykładów Jana Baudouina de Courtenay, Ignacego Chrzanowskiego, Józefa Kallenbacha, Manfreda Kridla, Kazimierza Nitscha, Jana Rozwadowskiego, Józefa Ujejskiego czy Stanisława Windakiewicza (rok akademicki 1927/1928)⁵⁴.

W 1929 r. rozpoczął pracę na uczelni jako asystent w Instytucie Filologii Słowiańskiej. Po pięciu latach ukazuje się drukiem habilitacja Krejčego *Polská literatura ve virech revoluce* [Literatura polska w wirze rewolucji], poprzedzona

⁵² Literární archiv Památníku národního písemnictví [dalej: LA PNP], Praha, Karel Krejčí – spuścizna (Iza Šaunová – spuścizna), I. Šaunová, *Pamięci Mariana Szykowskiego* (maszynopis), b.d., s. 1. Por. R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 178.

⁵³ *Praska polonistyka oczami absolwentów, III Josef Vlášek, ur. 18.05.1934*, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová, *90 let pražské polonistiky...*, s. 160.

⁵⁴ Krystyna Kardyni-Pelikánová, *Karel Krejčí (1904–1979)*, w: *eadem, Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 206.

polskojęzyczną przedmową autorstwa Szykowskiego; już w pierwszym zdaniu czytamy zasadniczą i jakże trafną konstatację: „Dr. Karol Krejčí jest pierwszym polonistą praskim, który przeszedł wszystkie stopnie naukowe, i jako taki przejdzie do historii studium polonistycznego w Pradze”⁵⁵. Wiele też mówi o samym Szykowskim i jego postrzeganiu własnej misji, której świątynią i re-dutą była praska katedra polonistyki, stwierdzenie zawarte w części końcowej przedmowy:

Prócz naukowej, wykona tedy praca dra Krejčego i służbę publicystyczną – w czym będzie odbiciem temperamentu i skłonności autora, który wykonuje także w pełni ów specjalny obowiązek, jaki wzięła na siebie praska katedra: jest publicznym działaczem i pracownikiem na polu „zbliżenia” jako wykładowca, publicysta, organizator. [...] W Pradze 23 lipca 1934⁵⁶.

W recenzji habilitacyjnej, pod którą złożyli podpisy profesorowie Marian Szykowski, Jiří Horák i Miloš Weingart, można było przeczytać, iż:

góruje nad wszystkimi pozostałymi pracami szerokością spojrzenia, bogactwem zebranego i przebadanego materiału, sumiennością, z jaką była opanowana cała literatura przedmiotu, samodzielnością w wyrażaniu opinii, dokładnością i celowością analizy. Już samą koncepcją ujęcia przedmiotu badań jest nowa także w odniesieniu do literaturoznawstwa polskiego, które ponadto wzbogaca o szereg szczególnych dociekań, wniosków, nowych połączeń, podobieństw i porównań⁵⁷.

Dodać należy, że Szykowski jako opiekun naukowy zabiegał też o uzyskanie dofinansowania z Polski na wydanie pracy habilitacyjnej Krejčego. W spuściźnie tego ostatniego dochował się konspekt listu w tej sprawie do „1) Dyrekcji Funduszu Kultury Narodowej Prezydium Rady Ministrów, 2) Dyrekcji Kasy Mianowskiego, Pałac Staszica, 3) Prezydium Polskiej Akademii Literatury na ręce Prof. Dra Juliusza Kleinerja”⁵⁸.

W posłowie do drugiego wydania, które ukazało się w tym samym wydawnictwie Orbis w 1949 r., Krejčí nie omieszkał wyrazić swojej wdzięczności wobec dwóch osób, które jego zdaniem najwięcej przyczyniły się do opublikowania pierwotnej wersji książkowej; pierwszą z nich był minister spraw

⁵⁵ M. Szykowski, *Przedmowa*, w: K. Krejčí, *Polská literatura ve virech revoluce*, Praha 1934, s. 7.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 12.

⁵⁷ M. Zelenka, *Literární věda a slavistka*, Praha 2002, s. 148.

⁵⁸ LA PNP, Praga, zespół Karel Krejčí, Szykowski Marian, Ministerstwo Oświaty i Wyznań Religijnych, Warszawa, koncept listu.

zagranicznych Czechosłowacji – zarazem wybitny historyk – Kamil Krofta (1876–1945)⁵⁹, drugą zaś Szyjkowski: „Również moje podziękowanie należy się memu nauczycielowi polonistyki, uniwersyteckiemu prof. dr. M. Szyjkowskiemu, który mnie, zaczynającego autora, w przedmowie do pierwszego wydania przedstawił czytelnikowi polskiemu”⁶⁰.

Polski literaturoznawca czeskiego uniwersytetu zyskał w młodym adeptce polonistyki nie tylko zdolnego następcę, ale – jak wiele na to wskazuje – również godnego partnera, współpracownika i zaufanego pomocnika, z którym spotykał się niemal codziennie nie tylko w murach uczelnianych, ale również często poza nimi, prowadząc misję polsko-czeskiego zbliżenia na polu kultury. Pierwszymi i naturalnymi sojusznikami oraz współtowarzyszami na tej (niełatwej z wielu powodów) drodze byli czescy studenci Szyjkowskiego. W tym środowisku zrodziła się też inicjatywa, która przybrała formę organizacyjną w postaci Akademickiego Koła Przyjaciół Polski (AKPP). Uroczyste rozpoczęcie działalności (13 października 1924 r.) na pewno nieprzypadkowo zbiegło się z pierwszą rocznicą wykładu inauguracyjnego, otwierającego dzieje praskiej polonistyki intuycjonalnej⁶¹.

3. W kręgu czeskich polonofilów i polskich czechofilów

Szyjkowski nie traktował pierwszej zagranicznej katedry polonistyki w kategoriach kariery naukowej – choć ambicji i poczucia własnej wartości z pewnością mu nie brakowało. Będąc w ten szczególny sposób wyróżnionym na tle polskiego środowiska polonistycznego, uznał za swój patriotyczny i moralny obowiązek propagowanie kultury polskiej nie tylko wśród nielicznego grona studentów, lecz także w szerszych kręgach społeczeństwa czeskiego. Zatem podjął się roli, jaką dziś pełnią samodzielne instytucje – instytuty polskie za granicą. Nie posiadając dodatkowych środków do realizacji zadań,

⁵⁹ J. Dejmek, *Historik v čele diplomacie: Kamil Krofta. Studie z dějin československé zahraniční politiky v letech 1936–1938*, Praha 1998.

⁶⁰ K. Krejčí, *Polská literatura ve věrech revoluce*, wyd. 2, Praha 1949, s. 301 [tłum. własne, tak samo gdzie indziej, o ile nie zaznaczono inaczej].

⁶¹ Knihovna Filozofické fakulty Masarykovy univerzity v Brně (KFF MU), J. Doliwa, *Polsko-československé kulturní vztahy v letech 1925–1934 v činnosti organizací polsko-československé vzájemnosti* (maszynopis pracy doktorskiej), Brno 1985, s. 16. Por. R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 180.

jakie sobie na tym polu postawił, musiał liczyć przede wszystkim na własne zdolności organizacyjne, kontakty oraz lekkie pióro. Ponieważ jednak nie był typem naukowca gabinetowego, lecz człowiekiem niezwykle towarzyskim, miał wszelkie przesłanki po temu, by wyznaczone teoretyczne cele realizować w praktycznym działaniu.

Aczkolwiek na stosunkach dyplomatycznych pomiędzy Czechosłowacją i Polską nadal kładł się cień niedawnego sporu terytorialnego o Śląsk Cieszyński, Spisz i Orawę, atmosfera wzajemnej wrogości i niechęci obu społeczeństw zaczęła powoli ustępować. Powróciła później w drugiej połowie lat trzydziestych, kiedy zaczął załamywać się system wersalski. Z tymi politycznymi uwarunkowaniami Szykowski jako propagator polsko-czeskiego zbliżenia na polu kultury musiał się liczyć, i nieraz był z ich przejawami bezpośrednio konfrontowany. Tymczasem przebieg uroczystości państwowych związanych z przewozem prochów Henryka Sienkiewicza przez Czechosłowację (właściwie przez Czechy, Morawy i Śląsk) mógł prowadzić do wniosku, że czesko-polskie pojednanie i zbliżenie może nastąpić właśnie za pośrednictwem wartości i przesłania, jakie niesie z sobą kultura.

Jak przystało na osobowość nietuzinkową, by nie rzec wręcz charyzmatyczną, Szykowskiemu nieraz przypadła w udziale rola inspiratora czy szerzej *spiritus movens* wielu wydarzeń i inicjatyw, oraz po części wynikająca z tego faktu palma pierwszeństwa zarówno na polu naukowym, jak i w działalności społeczno-kulturalnej. Dotyczy to również Akademickiego Koła Przyjaciół Polski przy Uniwersytecie Karola w Pradze (1924–1933), którego powstanie wyprzedziło podobne inicjatywy, podejmowane jednak przez Polaków, w polskich ośrodkach uniwersyteckich. W 1925 r. powołano bowiem do życia Akademickie Koło Przyjaciół Czechosłowacji przy Uniwersytecie Poznańskim, a w roku 1926 Akademickie Koło Przyjaciół Czechosłowacji w Krakowie⁶².

Kim byli wiodący członkowie AKPP w Pradze, innymi słowy: jak wyglądał skład personalny, który siłą rzeczy rzutował na prowadzoną przez tę organizację działalność? Profesor Marian Szykowski wziął na siebie zaszczyt i obowiązek, wynikający z roli członka honorowego. Co ciekawe, prezesem nie został nikt ze studentów polonistyki, ani nawet sławistyki, lecz student prawa, Jaroslav Michl. Po części mogło to wynikać z faktu, iż Karel Krejčí, którego *nota bene*

⁶² E. Lesiewicz, *Wielkopolska wobec stosunków polsko-czechosłowackich w latach 1918–1939*, Poznań 2000, s. 122; AMZV, Praha, ZÚ Polsko, inv. Č. 25, kr. 40, Spolky, Akademickie Koło Przyjaciół Czechosłowacji, Krakov, Sprawozdanie z działalności Akademickiego Koła Przyjaciół Czechosłowacji w Krakowie za rok szkolny 1926/27, s. 1.

wybrano jednym z wiceprezesów, dopiero zaczynał uczyć się polskiego – podobnie jak jego koleżanki i koledzy. Wyjątek stanowiła tutaj Iza Šaunová (z domu Horowicz), która była Polką ze Lwowa. W 1918 r. przeprowadziła się do Pragi, gdzie ukończyła rozpoczęte w rodzinnym mieście studia germanistyki oraz wyszła za mąż za Josefa Šauna; oboje zostali też wiceprezesami AKPP. Skarbnikiem i kronikarzem w jednej osobie był Jiří Riess, który znalazł się później także w gronie tłumaczy pierwszego tomu monografii Szyjkowskiego o polskim udziale w czeskim odrodzeniu narodowym (obok innych studentów i absolwentów polonistyki, takich jak Božena Hátlová, dr Karel Krejčí, dr Bohumír Nepustil i Jaroslav Závada)⁶³.

Oddajmy również głos Szyjkowskiemu, który w przywoływanych już tutaj, nieopublikowanych dotąd wspomnieniach dał wyraz własnym przekonaniom na temat źródeł i przejawów czeskiego polonofilstwa, tak przecież ważnego dla akcji zbliżeniowej czesko-polskiej, a wszystko to na przykładzie pokazania sylwetki pierwszego i jedyne go prezesa AKPP:

Akademickie Koło Przyjaciół Polski skupiło grono moich uczniów i wychowanków, na których czele stanął dr. Jaroslav Michl. Tego czołowego przedstawiciela młodego ruchu polonofilskiego w Czechach muszę bliżej zaprezentować, bowiem integralny polonofilizm ucieleśnił się w nim najpełniej. Dr. Michl miał poza sobą polskie wspomnienia, które z reguły wytwarzają korzystne dla Polski dyspozycje, jak to stwierdziłem w bardzo wielu wypadkach. Wódz młodych sympatyków Polski w Czechach miał wspomnienia najmiłsze z kilku lat szkoły średniej w Krakowie, gdzie jego ojciec, lekarz wojskowy w byłej armii austriackiej, przebywał garnizonem. Z Krakowa przywiózł nasz Jaroslav znajomość polskiej mowy, polski obyczaj, polskie formy towarzyskie, co razem wzięte spowodowało, i polski sposób myślenia, nie dotykając czeskiego poczucia narodowej przynależności. Były to elementy najbardziej pozytywne, idealny rzecz można materiał, z którego bez trudu dało się stworzyć wzorowy typ działacza na polu 'zbliżenia'⁶⁴.

Snop światła na kwestię założenia i charakteru działalności AKPP rzuca również jeden z niepoślednich członków, któremu ponadto trudno byłoby odmówić rzetelności czy braku obiektywizmu. Karel Krejčí pod koniec swego nauczycielskiego życia tak wypowiedział się na ten temat przy okazji omawiania założenia Katedry Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Karola w Pradze:

⁶³ AMZV, Praha, ZÚ Polsko, inv. č. 25, kr. 40, Spolky, Akademické Koło Przyjaciół Czechosłowacji, Krakov, Zpráva o činnosti Akademického kola přátel Polska v správních letech 1928/1929 a 1929/1930; M. Szyjkowski, *Polská účast v české národní obrození*, cz. 1, Praha 1931, s. 506. Por. R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 181.

⁶⁴ LL, s. 111.

I tak pod jego [Szyjkowskiego] patronatem, skupiła się grupa młodych ludzi, przeważnie studentów, na czele z zapalonym polonofilem, prawnikiem Jaroslavem Michlem i lwowską rodaczką profesora, Izą Šaunovą, która wyszła za mąż za Czecha i kończyła swoje studia na Uniwersytecie Karola, i właśnie oni założyli Akademickie Koło Przyjaciół Polski (później, kiedy założyciele dostudowali: Koło Przyjaciół Polski), organizację, odznaczającą się przebojowością młodości i bezkompromisowością w dążeniu do własnych celów⁶⁵.

Form działalności organizacji skupiającej młodych czeskich polonofilów (Šaunová znów się tutaj wymykała ogólnej charakterystyce, będąc raczej polską czechofilką; w ramach AKPP prowadziła kurs języka polskiego⁶⁶) było co najmniej kilka. Szeroko rozwinęły się kontakty pomiędzy czeskimi i polskimi studentami. Koło organizowało wycieczki czeskich studentów do Polski, a z kolei w Pradze przyjmowało polskich rówieśników (jednym z nich był późniejszy rektor UJ, Kazimierz Lepszy). Jak wspomniano, stanowiło też wzór dla utworzenia organizacji studenckich w Polsce o zbliżonym profilu.

Najpełniej rozkwitła współpraca pomiędzy praskim Akademickim Kołem Przyjaciół Polski i krakowskim Akademickim Kołem Przyjaciół Czechosłowacji, któremu patronował znany geolog, profesor i późniejszy rektor Akademii Górniczo-Hutniczej, Walery Goetel⁶⁷. O wzajemnych relacjach obu towarzystw wiele mówi członkostwo honorowe AKPCz Jaroslava Michla, Izy i Josefa Šaunów, Karela Krejčego oraz prezesa Koła Polskiego w Pilźnie Vojtěcha Kosnara. Koło krakowskie opublikowało własnym sumptem poetycką parafrazę legend staroindyjskich pt. *Dusza kobiety* (1928), którą napisał Jaromír Rašín a przetłumaczył Marian Szykowski, łączący nieodmiennie pracę naukową, dydaktyczną, publicystyczną, organizacyjną i od czasu do czasu właśnie translatorską⁶⁸.

⁶⁵ K. Krejčí, *Založení stolice polského jazyka a literatury...*, s. 28.

⁶⁶ M. Benešová, *Praska polonistika očami absolwentův III. Iza Šaunová 12.02.1896 – 26.05.1960*, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová, *90 let pražské polonistiky...*, s. 140.

⁶⁷ K. Krejčí, *Založení stolice polského jazyka...*, s. 28–29. Walery Goetel (1889–1972) blisko współpracował z czeskimi naukowcami, brał np. udział w I Kongresie Geografów i Etnografów Słowiańskich w Pradze (1924); został odznaczony Orderem Białego Lwa Republiki Czechosłowackiej (1927). Zob. M. Maciuk, J. Laskosz, *By wznieść się ponad szczyty... Z kontaktów uczonych polskich, czeskich i słowackich w XX w., 10 lat współpracy Archiwum Nauki PAN i PAU, Masarykův ústav a Archiv AV ČR*, Kraków 2013, s. 30–31.

⁶⁸ AMZV, Praha, ZÚ Polsko, inv. č. 25, kr. 40, Spolky, Akademickie Koło Przyjaciół Czechosłowacji, Krakov, Sprawozdanie z działalności Akademickiego Koła Przyjaciół Czechosłowacji w Krakowie za rok szkolny 1926/27, s. 2, 12–13.

Młodzi czescy polonofile brali również udział w podejmowaniu przez swego praskiego profesora przyjeżdżających do czechosłowackiej stolicy różnych znaczących gości. Najczęściej byli wśród nich przedstawiciele polskich środowisk naukowych, kulturalnych i artystycznych; wymienimy w tym miejscu tylko kilka osób tytułem przykładu: Ignacy Chrzanowski, Tadeusz Grabowski, Tadeusz Lehr-Spławiński, Roman Dyboski, Zdzisław Stieber, Julian Tuwim, Jarosław Iwaszkiewicz, Karol Hubert Rostworowski, Emil Zegadłowicz, Zofia Nałkowska, Kazimiera Hłakowiczówna, Mieczysław Frenkiel, Aleksander Węgielko, Eugenia Umińska⁶⁹.

Szykowski nie szczędził czasu i sił do prowadzenia polsko-czeskiej misji zbliżeniowej wszędzie tam, gdzie uważał to za stosowne, potrzebne i możliwe. Z tym zaś wiązały się bliższe i dalsze wyjazdy z Pragi. I tak widzimy go na przykład w roli prelegenta-wykładowcy przybywającego na zaproszenie nowo powstałego Czesko-Polskiego Klubu w Brnie; na czele tego pierwszego polonofilskiego towarzystwa na Morawach (1925–1939) stał pierwszy lektor języka polskiego na Uniwersytecie Masaryka, czeski przyjaciel Polski, Maxmilián Kolaja⁷⁰. W Brnie Szykowski zagaił swym odczytem na temat współczesnej literatury polskiej (25 kwietnia 1925 r.) działalność Klubu na tym polu. Natomiast na dziesięciolecie dołączył do grona autorskiego okolicznościowej publikacji *Jdeme dál!* [Idziemy dalej!], zamieszczając w niej tekst *Drogi poznawania współczesnej literatury polskiej (Wskazówki dla czeskiego samouka)*⁷¹.

Wkrótce Szykowski przybył w nowej roli – profesora Uniwersytetu Karola i zarazem zwolennika polsko-czeskiej unii kulturalnej – do swego rodzinnego miasta Lwowa. Organizacją pobytu i wykładów praskiego polonisty w grodzie nad Pełtwią zajęły się trzy osoby, reprezentujące główne miejscowe środowiska zainteresowane nawiązywaniem i prowadzeniem polsko-czeskiego i czesko-polskiego dialogu międzykulturowego. Byli to: František Štilip – czechosłowacki konsul we Lwowie, wspomniany już Tadeusz Lehr-Spławiński – wówczas

⁶⁹ K. Krejčí, *Založení stolice polského jazyka...*, s. 29–31; O. Bartoš, *K pražskému působení Mariana Szykowského*, „Slavia” 54, 1985, 3, s. 251.

⁷⁰ Archiv města Brna [dalej: AMB], R 47, Československo-polský klub v Brně, in. č. 7, souhrnný výkaz činnosti spolku 1925–1935. Zob. także R. Baron, *Z dějův polonofilstva českého. Československo-Polski Klub w Brnie (1925–1939)*, w: *Na obrzeżach polityki*, cz. 8, red. M. Kosman, Poznań 2010, s. 99–118; R. Madecki, *Maxmilián Kolaja (1883–1966)*, w: R. Baron, R. Madecki, J. Malicki et al., *Czeskie badania nad Polską w kontekście Europy Środkowej i Wschodniej*, Praga 2016, s. 466–472.

⁷¹ A. Kellner, *Deset let Československo-polského Klubu v Brně*, w: *Jdeme dál! K desátému výročí Československo-polského Klubu v Brně (1925–1935)*, Brno 1935, s. 9–10; M. Szykowski, *Drogi poznawania współczesnej literatury polskiej*, w: *Jdeme dál!...*, s. 35–39.

profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, oraz Henryk Batowski – student orientalistyki, filologii słowiańskiej i historii nowożytnej tegoż uniwersytetu, w przyszości znany historyk i slawista, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego⁷².

Wykład na temat znaczenia i konieczności ustanowienia polsko-czeskiej unii kulturalnej, wygłoszony w Sali Kasyna Miejskiego 11 lutego 1926 r., stał się bezpośrednim impulsem do powstania Polsko-Czechosłowackiego Klubu we Lwowie. Następnego dnia Rada Miasta uchwaliła statut organizacji, a już 19 lutego miało miejsce jej uroczyste Walne Zgromadzenie w tej samej przepięknej sali, gdzie kilka dni wcześniej odbył się wykład gościa z Pragi (o lwowskim jednak rodowodzie). Licznie reprezentowane były władze województwa na czele z wojewodą lwowskim Pawłem Garapichem, miasta z wiceburmistrzem Leonardem Stahlem, środowisk naukowych – m.in. były i aktualny rektorzy Akademii Medycyny Weterynaryjnej, czyli Stanisław Niemczycki i Wacław Moraczewski, profesorowie Uniwersytetu Jana Kazimierza: Jan Czekanowski (w latach 1934–1936 rektor), Adam Fischer, Jan Janów, Stefan Wierczyński (znany później bibliotekarz i slawista Vrtel-Wierczyński), a także co zrozumiałe – by nie rzec wręcz nieodzowne – przedstawiciele czeskiej społeczności lokalnej (zwłaszcza jednego z najstarszych czeskich zagranicznych towarzystw na świecie, jakim była założona w 1867 r. lwowska Česká beseda⁷³) i *last but not least* samej Czechosłowacji w osobie konsula Štilipa. Nadmienmy tylko, że prezesem Polsko-Czechosłowackiego Klubu we Lwowie został wybrany przez aklamację (podobnie jak cały zarząd) Tadeusz Lehr-Spławiński, a jego zastępcą Jaroslav Distl⁷⁴ – lwowski Czech, długoletni sekretarz, zastępca prezesa i w końcu prezes towarzystwa Česká beseda [Ognisko Czeskie]⁷⁵.

⁷² LA PNP, Praha, Karel Krejčí – spuścizna (Iza Šaunová – spuścizna), M. Szykowski, *Wspomnienia* (rkps), s. 3.

⁷³ Zob. zwłaszcza edycję dokumentów opracowaną przez (nieżyjącego już) lwowskiego Czecha: E. Topinka, *Archiv spolku Česká beseda ve Lvově (1867–1936). K 140. výročí založení spolku Česká beseda ve Lvově*, Lvov 2007.

⁷⁴ W polskojęzycznym ogłoszeniu pośmiertnym znalazła się m.in. taka oto charakterytyka tej postaci: „Śp. Distl, który przebywał we Lwowie od r. 1898, był szczerym przyjacielem narodu polskiego i przeszło 30 lat pracował nad pogłębieniem stosunków polsko-czechosłowackich, tak w kołach swego narodu, jak i w Klubie polsko-czechosłowackim we Lwowie, którego był wybitnym działaczem”. Por. E. Topinka, *Archiv spolku Česká beseda ve Lvově (1867–1936)*, dok. 621, Skon prezesa „Czeskiej Besedy” we Lwowie, s. 522.

⁷⁵ M. Piwowarczyk, *The image of the Czechs in Polish society. Polish and Czech Cooperation Exemplified by the Polish-Czechoslovakian Club in Lviv (Lwów) in the Period between 1926–1935* (38), „Czech-Polish Historical and Pedagogical Journal” 2010, 2, s. 24–25.

Szykowski tak oto wspominał po latach ów wyjazd do miasta dzieciństwa i wczesnej młodości, który nie był jednak podróżą sentymentalną, lecz miał na celu szerzenie wśród szerokich kręgów polskiego społeczeństwa idei polsko-czeskiej wspólnoty kulturalnej:

We Lwowie przyjęto mnie serdecznie i gościnnie. Ze strony czeskiej zorganizował wykłady konsul Štilip, człowiek dzielny i rozumny. Ze strony polskiej zajął się nimi prof. Lehr-Spławiński oraz akademik Batowski, bardzo obiecująca siła na terenie słowianofilskim. Zjechali się na te dni do Lwowa Czeši z odległych kątów wschodnich, z Tarnopola i Sokala – jest ich razem w tamtych stronach suma pokaźna do 3000 głów. Toteż pierwszy wykład im poświęciłem. Mówiłem po czesku o Żeromskim. Było to czeskie święto kulturalne, urządzone uroczystie w Sali Hotelu Krakowskiego [...]. Drugi wykład wygłosiłem dla młodzieży akademickiej. Trzeci, z inicjatywy Koła Literackiego, w Sali Kasyna Miejskiego [...] stanowił inaugurację działań Towarzystwa Polsko-Czechosłowackiego, które kilka dni później ukonstytuowało się pod prezesurą prof. Spławińskiego⁷⁶.

Pierwszym towarzystwem czechofilskim w międzywojennej Rzeczypospolitej było Koło Polsko-Czechosłowackie w Poznaniu, które zostało powołane do życia w maju 1923 r. z inicjatywy Ignacego Hanusa, wówczas profesora Wyższej Szkoły Handlowej i lektora języka czeskiego na Uniwersytecie Poznańskim. Od początku działalności Koła, które w 1925 r. zmieniło nazwę na Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie, ważną rolę odgrywał w nim Władysław Mieczysław Kozłowski (1857–1935)⁷⁷. Filozof, zaprzyjaźniony od dawna z prezydentem Masarykiem, któremu zresztą poświęcił studium *T.G. Masaryk a mesjanizm polski* (Poznań 1925), rozwijał w środowisku poznańskim ożywioną działalność na rzecz polsko-czeskiego poznania i zbliżenia; był prezesem, a następnie prezesem honorowym tutejszego Towarzystwa Polsko-Czechosłowackiego, od 1926 r. również członkiem zagranicznym Czeskiej Akademii Umiejętności w Pradze (Česká akademie věd a umění)⁷⁸. Znając negatywny stosunek Kozłowskiego do Szykowskiego jako wykładowcy polonistyki na Uniwersytecie Karola czy szerzej do konserwatywnego Krakowa, łatwiej przychodzi nam zrozumieć, dlaczego Szykowski przybył do Poznania dopiero wtedy, kiedy prezesem był już kto inny (profesor Leonard Głabisz).

⁷⁶ LA PNP, Praha, Karel Krejčí – spuścizna (Iza Šaunová – spuścizna), M. Szykowski, *Wspomnienia* (rkps), s. 3.

⁷⁷ J. Kozeński, *Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie w Poznaniu w latach 1923–1939*, „Przegląd Zachodni”, 1960, 2, s. 337–339.

⁷⁸ Archiwum Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, spuścizna Władysława Mieczysława Kozłowskiego.

Działalność Towarzystwa w 1926 r. otwiera odczyt Szyjkowskiego pt. *Unia kulturalna polsko-czeska*⁷⁹, który niebawem pojawia się również na łamach „Kuriera Poznańskiego”. O randze Poznania na ówczesnej mapie polsko-czeskich kontaktów kulturalnych świadczy również fakt, że zaledwie kilka dni później Szyjkowski powrócił do wielkopolskiej stolicy. W Bazarze zgotowano mu nie lada przyjęcie w formie wieczoru towarzysko-kulturalnego, który przeciągnął się do północy (26 lutego). Natomiast następnego dnia gość z Pragi wygłosił w Bibliotece Uniwersyteckiej odczyt pt. *Wielbiciele literatury polskiej w Czechach*⁸⁰.

Fakt ten należy również łączyć z szerszej zakrojoną inicjatywą praskiego polonisty, której celem było głoszenie idei polsko-czeskiego zbliżenia na polu kultury i przekonywanie do niej zarówno środowisk opiniotwórczych, jak też szerokich rzesz polskiej inteligencji. Miały temu służyć osobiste spotkania i moc słowa mówionego wspierana kunsztem oratorskim, ale przede wszystkim ówczesne środki medialne, jakimi były wielotysięczne nieraz nakłady głównych tytułów prasowych. Szyjkowski był tego oczywiście w pełni świadom i mając już pewne doświadczenie w tym zakresie – z czasów bliskiej współpracy z redakcją krakowskiego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” – nie zawahał się wstąpić szybko i zdecydowanie także na ten grunt. I chociaż jego korespondencje z Pragi ukazują się już w 1925 r. na łamach „Rzeczpospolitej” czy lwowskiego „Słowa Polskiego”, to właśnie rok 1926 stanowi tutaj istotną cezurę, rozpoczynającą okres zaledwie kilkuletniej, lecz jakże intensywnej współpracy z polską prasą.

Roku ów, chciałoby się powiedzieć, mając tutaj na myśli misję rozpoczętą przez Mariana Szyjkowskiego w Polsce w roku 1926. Osobiście odwiedza wtedy co najmniej trzy ośrodki, w których istniały lub właśnie powstawały towarzystwa polsko-czechosłowackie, a zatem Poznań, Lwów i Warszawę; wygłasza na tych forach programowe odczyty na temat imperatywu kulturalnego zbliżenia i współdziałania polsko-czeskiego; swoje przesłanie kieruje również do czytelników takich tytułów prasowych, jak „Kurier Poznański” (*Unia kulturalna polsko-czeska*)⁸¹ czy „Ilustrowany Kurier Codzienny” (*O kulturalną współpracę czesko-polską*)⁸²; publikuje ponadto cały szereg tekstów mających przedstawić zasadniczą tezę niejako w praktycznym ujęciu czy też działaniu,

⁷⁹ J. Kozeński, *Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie w Poznaniu...*, s. 339; K. Suchan, *Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie w Poznaniu*, w: *Literatura czeska i słowacka w Polsce*, Poznań 1988.

⁸⁰ *Wielbiciele literatury polskiej w Czechosłowacji*, „Kurier Poznański” 27 II 1926.

⁸¹ M. Szyjkowski, *Unia kulturalna polsko-czeska*, „Kurier Poznański” 27 I 1926, s. 2.

⁸² *Idem*, *O kulturalną współpracę czesko-polską*, IKC 7 VIII 1926, s. 2–3.

posługując się licznymi przykładami zarówno z przeszłości, jak i z czasów autorowi współczesnych.

Na gruncie praskim w działalności społeczno-kulturalnej przychodzili Szykowskiemu w sukurs przede wszystkim jego studenci i absolwenci polonistyki na Uniwersytecie Karola, czy nieco szerzej młodzi czescy polonofile, skupieni najpierw w Akademickim Kole Przyjaciół Polski, a następnie w Kole Przyjaciół Polski. Można się domyślać, iż współdziałanie w tym kręgu osób układało się pomyślnie i nie wymagało od Szykowskiego dodatkowej energii na rozwiązywanie przeróżnych spraw o charakterze personalnym, ambicjonalnym itp. Diametralnie inaczej kształtowała się rzeczywistość w świecie ludzi co prawda o zbliżonych celach (rozwijanie czesko-polskich kontaktów, wzajemne poznawanie się, przeciwdziałanie stereotypom narodowym etc.), ale zarazem w niejednym wypadku dosyć już dalekich od młodzieńczego idealizmu, bezinteresowności czy braku (chorobliwej) rywalizacji o podłożu ambicjonalnym; choć i tu sytuacja była dynamiczna: wiele zależało od poszczególnych jednostek i ich wzajemnego stosunku do siebie, osobowości prezesa oraz szeregu innych czynników.

Pierwszą czeską polonofilską organizacją był Towarzyski Klub Czesko-Polski (Společenský česko-polský klub, SKČP), który powstał w Pradze w 1909 r. Był nie tylko pierwszym tego typu towarzystwem na ziemiach czeskich, ale mógł się ponadto poszczycić najliczniejszą bazą członkowską. Co ciekawe, inicjatorzy (František Procházka, Ladislav Hovorka i František Hlaváček) zamierzali powołać do życia Koło Przyjaciół Polski (Kolo přátel Polska), na co jednak c. k. namiestnictwo w Pradze nie wyraziło zgody, podobnie jak na dalsze propozycje: Klub Przyjaciół Narodu Polskiego (Klub přátel národa polského) czy Klub Czesko-Polskiej Wzajemności (Klub česko-polské vzájemnosti). Pierwszym i jednocześnie długoletnim prezesem Klubu był czeski polonofil, adwokat Josef Fuhrich, stojący później na czele Komitetu Obchodu Uroczystości Sienkiewiczowskich (1924)⁸³.

W takim Klubie niebawem po przeprowadzce do Pragi znalazł swe miejsce również Marian Szykowski – wybrany wraz z Jaroslavem Michlem na członka zarządu⁸⁴. Wynikiem była współpraca AKPP i SKČP, która nie trwała jednak długo. Ważną okolicznością był fakt ulokowania Klubu w Pradze – pięknym i ważnym środkowoeuropejskim mieście, słynącym nie tylko z licznych

⁸³ J. Doliwa, *op. cit.*, s. 10–11, 243.

⁸⁴ AMB, R 47, Československo-polský klub v Brně, in. č. 5, K. Moravec, Výroční jednateľská zpráva Společenského česko-polského klubu v Praze za dobu od 24. října 1923 do 27. ledna 1925, s. 1, 6.

i cennych zabytków, ale także z dynamicznego rozwoju w wielu dziedzinach życia – zaczął przyciągać do swego grona nie tylko pasjonatów czesko-polskiej wzajemności, lecz również szereg jednostek o szerszych aspiracjach. I tak już w marcu 1926 r. nowym prezesem Klubu wybrano pułkownika Rudolfa Mládka, piastującego funkcję zastępcy dowódcy policji w Pradze. Baza członkowska zaczęła się poszerzać – także o pracowników poselstwa i konsulatu polskiego w Pradze⁸⁵.

W latach 1929–1930 doszło do kolejnych poważnych zmian – tym razem również statutowych, w wyniku których zmieniono nazwę na Towarzyski Klub Czechosłowacko-Polski a następnie na Czechosłowacko-Polskie Towarzystwo w Pradze. Powołano liczne komisje (jak np. akademicka, zagraniczna, informacyjna, kultury i szkolnictwa, handlu, turystyki i sportu), a także umożliwiono powstanie oddziałów zamiejscowych (do czego stopniowo doszło w takich miastach jak Písek, Hradec Králové, Mladá Boleslav i České Budějovice). Nowym prezesem został Jan Menšík, radca w Ministerstwie Szkolnictwa i Oświaty Narodowej; jego ambicją było podporządkowanie Towarzystwu wszystkich polonofilskich organizacji w całej Czechosłowacji. Koło Przyjaciół Polski uległo w końcu tym naciskom (Szykowski wspomina o tym, że życzył sobie tego Instytut Słowiański w Pradze) i w 1933 r. zostało wchłonięte przez Czechosłowacko-Polskie Towarzystwo w Pradze. Na jego czele stał od roku poseł parlamentu Vojta Beneš – rodzony brat ówczesnego ministra spraw zagranicznych, a niebawem nowego prezydenta Czechosłowacji, Edvarda Beneša⁸⁶. W tym czasie liczyło 67 członków: 39 Czechów, 23 Polaków, 2 Francuzów, 2 Amerykanów, 1 Norwega⁸⁷.

O przenikaniu się czy wręcz o symbiozie działalności społeczno-kulturalnej i naukowej praskiego polonisty Mariana Szykowskiego dobitnie świadczy chociażby publikacja *Polski udział w czeskim odrodzeniu*, którą w 1935 r. wydało (jako siódmy w kolejności tomik, założonej w 1925 r. Biblioteki Polsko-Czechosłowackiej)⁸⁸ Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie w Poznaniu – najdłużej i bodaj najefektywniej funkcjonująca polska organizacja czechofiliska okresu międzywojnia.

⁸⁵ J. Doliwa, *op. cit.*, s. 12.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 13–14.

⁸⁷ LL, s. 156.

⁸⁸ J. Kozeński, *Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie w Poznaniu w latach 1923–1939*, s. 345; S. Bylina, B. Jaroszewicz-Kleindienst, E. Madany, J. Russocka, *Stosunki literackie polsko-czeskie i polsko-słowackie 1890–1939*, red. J. Śliżiński, Wrocław etc. 1978, s. 56–57.

Rozdział III

Między kulturą, nauką i dyplomacją

1. Kultura polska nad Wełtawą

Przebywając jeszcze w środowisku polskim Lwowa i Krakowa doby autonomii galicyjskiej, czy tym bardziej w dawnej polskiej stolicy u progu odzyskania niepodległości państwowej, Szykowski jakże daleki był (dosłownie i w przenośni) od kwestii takich jak dialog międzykulturowy, podwójne doświadczenie kulturowe, postrzeganie literatury polskiej z punktu widzenia obcej kultury czy nawet od takich zagadnień, jak chociażby promocja kultury polskiej na obszarze innego państwa, narodu, języka i kodu kulturowego. Z szerokim kręgiem tych wszystkich problemów natury teoretycznej i praktycznej zetknął się dopiero podejmując misję profesora języka i literatury polskiej na czeskim Uniwersytecie Karola w Pradze. Nie był, i poniekąd nie mógł być, do tego przygotowany. Niespełna trzydzieści kolejnych lat życia spędził przeważnie wśród obcych, nie-Polaków. I chociaż do końca swoich dni nie zszedł ani na chwilę z drogi polonocentryzmu, to jednak dialog z inną kulturą narodową prowadził odtąd – w różnym stopniu czy natężeniu – właściwie nieustannie.

Jak można przypuszczać, niemałą w tym rolę odgrywał fakt, że Szykowski nie traktował miejsca, w którym przyszło mu wówczas żyć, pracować twórczo i działać, jako trwałego posterunku, czy tym bardziej ostatecznej przystani. W żadnym wypadku nie czuł się emigrantem¹. Żył ze świadomością ciągle otwartej możliwości powrotu do ojczyzny, co pod koniec lat 30. wydawało się nawet wcale realną alternatywą wobec mieszkania w czechosłowackiej stolicy. Być może dopiero po wojnie, kiedy dane mu było ponownie wstąpić

¹ Aczkolwiek w pisanych podczas II wojny światowej wspomnieniach pojawia się też wzmianka o „kryzysie neurastenicznym, którym zapłaciłem moją emigrację”. Zob. LL, s. 210.

w mury Uniwersytetu Karola i w Pradze po raz drugi się ożenić, zaczął powoli dopuszczać do siebie myśl o tym, że „na ojczyzny łono” nigdy już fizycznie nie powróci.

Polska kultura – a w jej ramach szczególnie literatura – była obecna w Pradze, czy ściślej w czeskim środowisku, na długo przed przyjazdem Szyjkowskiego na Uniwersytet Karola. O tym, jakimi sposobami docierała do elit umysłowych formującego się od końca XVIII w. nowoczesnego narodu czeskiego i jaką w tym procesie odgrywała rolę, bardzo niewiele było wiadomo do czasu badań podjętych przez czeskich literaturoznawców Jana Máchala i Jaroslava Vlčka, tak wspaniale i szeroko rozwiniętych później właśnie przez Mariana Szyjkowskiego. Dla tego ostatniego zgłębianie tematu obecności polskiej kultury nad Wełtawą (od końca XVIII w. przez cały wiek XIX aż po czasy jemu współczesne) urosło do rangi życiowej misji: zasadniczego problemu badawczego i przedmiotu różnorodnych działań promocyjnych, i to po obu stronach czechosłowacko-polskiej granicy, wśród Czechów i wśród Polaków.

Wszystko to zaś działo się właściwie jednocześnie i we wzajemnej symbiozie. Nowo zrodzony budowniczy mostów między Polakami i Czechami aktywny był na wielu polach wzajemnych kontaktów kulturalnych. Jego domeną był niewątpliwie teatr, ale nie stronił też od zainteresowania szeroko rozumianą sztuką, muzyką czy ogólnie rzecz biorąc od przejawów życia kulturalnego, które mogły w jego przekonaniu zbliżyć do siebie oba narody. W tym celu posługiwał się przede wszystkim głównymi swymi atutami: lekkim publicystycznym piórem, urokiem osobistym i talentami świetnego mówcy.

Nieco ponad trzy miesiące po wykładzie inauguracyjnym na Uniwersytecie Karola Szyjkowski ogłasza tekst *O wzajemności czesko-polskiej w dziejach i literaturze* na łamach poczytnego – czy wręcz dominującego w Wielkopolsce – „Kuriera Poznańskiego” (pierwsza część trafia do czytelników 27 stycznia 1924 r.). Zapoczątkowuje tym aktem – trwającą prawie trzy dekady (z wymuszoną przez hitlerowców kilkuletnią przerwą) – publicystyczną działalność na rzecz polsko-czeskiego zbliżenia na polu kultury. Zwraca się przede wszystkim do rodzimego, polskiego czytelnika.

W pierwszych kilku latach współpracuje najściślej z redakcją „Kuriera Poznańskiego” (1924–1926), następnie niejako wraca na łamy swego ulubionego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” (1927–1929), by w czasie pogarszających się stopniowo stosunków polsko-czechosłowackich utrzymywać przynajmniej kontakt z czytelnikami „Kuriera Warszawskiego” (1930–1937). Ponadto publikuje teksty o tematyce polsko-czeskiej w krakowskiej „Nowej Reformie”, lwowskim „Słowie Polskim” czy warszawskiej „Rzeczpospolitej”.

To znaczy, że z głównych ośrodków kulturalnych II Rzeczypospolitej nie docierał bezpośrednio ze swymi artykułami jedynie do Wilna, natomiast w różnych okresach najbliżej mu było do Poznania, Krakowa lub Warszawy. Uogólniając można stwierdzić, że Szykowski zwracał się zwłaszcza do czytelników opinio-twórczych polskich dzienników o orientacji prawicowej lub centro-prawicowej, o nastawieniu narodowym i katolickim, ale także liberalnym².

Tymi drogami ówczesnego masowego przekazu starał się wpływać na polską opinię publiczną, lansując tezę o obopólnych korzyściach mogących płynąć z zawiązania czesko-polskiej unii kulturalnej, a w jej ramach o stałej i widocznej obecności kultury polskiej nad Wełtawą i, co od samego początku było dla niego istotne, czeskiej nad Wisłą.

O ile tekst pierwszego wykładu w Pradze przeznaczony był dla środowiska uniwersyteckiego, względnie dla kręgu czeskich znawców i miłośników kultury polskiej, wśród których nie brakowało zwolenników czesko-polskiej wzajemności, to programowy – można rzec – artykuł publicystyczny *Unia kulturalna czesko-polska* skierowany był do ogółu społeczeństwa polskiego: za pośrednictwem inteligencji i szerokiej czytającej publiczności. Autor, po ponad dwuletnim pobycie stosunkowo dobrze już osadzony w nowym kraju i mieście zamieszkania, oraz posiadający solidną pozycję w gronie kolegów-profesorów (mianowanie przez prezydenta, pierwsze publikacje naukowe w nowym środowisku), pokazał, jak szeroko traktuje swoją misję i w jakim kierunku chciałby zmierzać.

Szykowski we wstępie odwołuje się do wywiadu posła RP w Pradze hrabiego Zygmunta Lasockiego udzielonego dziennikowi „Večer” [Wieczór], w którym mowa o potencjale zawarcia unii pomiędzy obu państwami. Następnie przechodzi do obszernego omówienia artykułu, który na łamach popularnego apolitycznego dziennika (bliskiego jednak prawicowym narodowym demokratom Karla Kramářa) „Národní politika” [Polityka Narodowa] opublikował znany czeski polonofil Josef Fuhrich. Zgadzając się z nim w pełni w odniesieniu do zasadności zawarcia czechosłowacko-polskiej unii politycznej, m.in. wobec nieprzemijającego niebezpieczeństwa Drang nach Osten, czy też postulatu poznawania z autopsji Polski przez Czechów, Szykowski stwierdza, że to wszystko wciąż zbyt mało. Fundamentem w sposób trwały łączącym oba narody ma być bowiem, jego zdaniem, stała, systematyczna i codzienna praca na rzecz zbudowania unii kulturalnej:

² A. Paczkowski, *Prasa codzienna Warszawy 1918–1939*, Warszawa 1983, s. 110–113, 128–136.

Budujmy Unię Kulturalną polsko-czeską! Tylko ona daje poznanie, z którego zakwita miłość i tylko ona może być podwaliną wielkiego gmachu zjednoczenia. Cokolwiek nie oprze się na niej, będzie znowu tylko świstkiem papieru, który lada przeciwny podmuch porwie i rzucić może w kałużę krwawej waśni³.

Praski korespondent przekonuje ponadto polskich czytelników, że znacznie więcej na tej wspólnej drodze jest do wykonania po stronie polskiej, ponieważ:

Tutaj wstępujemy niemal na ugór, którego dziewiczość wystąpi jeszcze jaskrawiej przez porównanie: proszę zestawić sumę ludzi mówiących w Czechosłowacji po polsku z ilością Polaków znających język czeski; porównać bibliografię przekładów po obu stronach; wykaz przedstawień teatralnych; polonofilizm czeski, pracę stuletnią, wysiłek Jelinka, Černego, Kvapila, Fuhricha i całego szeregu innych – z czechofilstwem w Polsce⁴.

Poprawy tej sytuacji oraz szans na wspólne działanie upatruje natomiast w częstych kontaktach międzyludzkich, we współpracy między pokrewnymi instytucjami, w powszechnym obcowaniu z kulturą słowa pisanego sąsiedniego kraju, oraz w korzystaniu z walorów poznawczych i artystycznych, jakie dają teatr, wystawy plastyczne czy koncerty muzyczne. Docenia przy tym znaczenie odpowiedniego poziomu tłumaczeń – zarówno publikacji książkowych, jak i sztuk teatralnych.

Artykuł pisany do rodaków z praskiej placówki polonistycznej kończy czymś na kształt apelu, wezwania, zachęty czy też mobilizacji do wspólnego z nim przyjęcia czynnej postawy: „Niech w Polsce dla poznania kultury czechosłowackiej zrobią tyle, co w Czechosłowacji zrobiono i robi się dla Polski. Wtedy powstanie Unia kultury – a od niej otwarta droga do dalekich możliwości”⁵.

Dodajmy, że przedruk tego artykułu – chociaż nie dosłowny, na co warto zwrócić tutaj uwagę – ukazał się około pół roku później w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”. Zmiana tytułu nie była, naszym zdaniem, zabiegiem czysto formalnym, gdyż między „unią” a „współpracą” jest zbyt duża różnica semantyczna⁶. Przejawiała się w tym bardzo dobra znajomość Polski przez autora, jak również jego dążenie, by dotrzeć ze swym przesłaniem do jak najszerszego kręgu odbiorców – w tym wypadku czytelników.

³ M. Szykowski, *Unia kulturalna czesko-polska*, „Kurier Poznański” 27 I 1926.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Ibidem*.

⁶ M. Szykowski, *O kulturalną współpracę czesko-polską*, IKC 7 VIII 1926.

Jakże trafnie zauważył Franciszek Ziejka, iż ta swego rodzaju przemiana ideowa Szyjkowskiego następowała pod wpływem objęcia Katedry Języka i Literatury Polskiej Uniwersytetu Karola oraz wstąpienia na grunt publicystyczny z zupełnie nową dla niego misją, będącą niejako moralnym obowiązkiem kontynuowania i rozwijania wielowiekowych więzi kulturowych pomiędzy Czechami i Polakami: „Praca na odpowiedzialnej placówce w Pradze, wcale niełatwa, wyzwoliła w jego osobowości wartości najwyższe”⁷.

Jeśli nie liczyć tekstu wykładu, pierwszym artykułem Szyjkowskiego napisanym specjalnie dla polskiej prasy – z myślą o słuzeniu idei polsko-czeskiego zbliżenia na polu kultury – był interesujący szkic pod wdzięcznym tytułem *Listy ze Złotej Pragi*; ukazał się w ostatnim dniu stycznia 1924 r. na łamach „Kuriera Poznańskiego”. Sam już podtytuł, czyli *Teatr – Muzyka – Malarstwo*, zdradzał czytelnikom zarówno tematy przewodnie, jak i sposób rozumienia i ujmowania kultury, jaki był szczególnie bliski autorowi.

Najwięcej zatem miejsca poświęcił przybliżeniu ostatnich nieco ponad 40 lat dziejów czeskiego teatru, poczynawszy od pożaru pierwszego gmachu Teatru Narodowego w Pradze (12 sierpnia 1881 r.) i uroczystego otwarcia nowej siedziby sceny narodowej (18 listopada 1883 r.). Pokazał ogrom wykonanej pracy twórczej i godny podziwu repertuar współczesnych wówczas teatrów czeskich w Pradze, tzn. Teatru Narodowego [Národní divadlo], Teatru Stanowego [Stavovské divadlo] i Teatru Miejskiego na Vinohradach [Městské divadlo na Vinohradech], kierowanych przez takie osobistości, jak Karel Hubert Hilar czy Jaroslav Kvapil. Ostatni z wymienionych szczególnie żywo interesował się polskim teatrem, co jeszcze bardziej zbliżało do niego Szyjkowskiego. Kvapil wspominał też występy gościnne w Pradze (podczas I wojny światowej) znanego polskiego aktora Romana Żelazowskiego, który w chwili ukazania się omawianego artykułu pełnił funkcję dyrektora Teatru Polskiego w Poznaniu⁸. Przypomnijmy tylko, iż na frontonie budynku tego teatru widnieje napis „Naród sobie”, a więc to samo hasło, które towarzyszyło idei powstania Teatru Narodowego w Pradze („Národ sobě”). Wiąże się to z faktem, że w obu przypadkach (czeskim i wielkopolskim) szczególną rolę odegrały składki publiczne. Chodziło zatem o przejaw patriotyzmu szerokich kręgów obu społeczeństw⁹.

⁷ F. Ziejka, *Publicystyka Mariana Szyjkowskiego*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace historycznoliterackie” 1980, 39, s. 186.

⁸ Żelazowski występował gościnnie w Pradze już także znacznie wcześniej (w latach 1890 i 1897). Por. *Słownik biograficzny teatru polskiego 1765–1965*, Warszawa 1973, s. 861–862.

⁹ Por. F. Černý, *Zápasy národů střední Evropy o reprezentativní scénu*, w: *Kapitoly z dějin českého divadla*, Praha 2000, s. 89.

Szykowski zaledwie po kilku miesiącach pobytu w stolicy Czechosłowacji miał wyrobione zdanie na temat gry aktorskiej (chwalił szczególnie poziom niektórych aktorek) czy bogatego repertuaru – łącznie z tym, co ze współczesnej czeskiej twórczości scenicznej warto byłoby przedstawić polskim widzom: przede wszystkim komedie autora europejskiego formatu Karla Čapka¹⁰ (wymyślił – w rozmowie z bratem Josefem – słowo ‘robot’, które zrobiło światową karierę), a także *Dziecię* [Dítě, 1923] świetnego krytyka literackiego Františka Xaverego Šaldy czy *Zmądrzenie don Kichota* [Zmoudření Dona Quijota, 1913] znanego pisarza Viktora Dyka.

Idea współpracy polsko-czeskiej na niwie sztuki teatralnej przyświecała działalności Szykowskiego przez wiele następnych lat, szczególnie zaś do końca lat 20., kiedy to zasadniczo zmniejszył aktywność jako praski korespondent prasy polskiej, a jednocześnie doprowadził do wydania pierwszego tomu swego naukowego *opus magnum* *Polská účast v českém národním obrození* [Polski udział w czeskim odrodzeniu narodowym]. Dzielił się zatem z polskimi czytelnikami swymi relacjami z życia teatralnego „na odcinku polsko-czeskim”, tzn. przede wszystkim z nielicznych występów polskich aktorów w Pradze i czeskich w Warszawie.

Po kilku latach osobistych doświadczeń i poszerzywszy wiedzę faktograficzną na temat teatru czeskiego ogłosił swe przemyślenia, którym nadał wiele mówiący tytuł *Projekt czesko-polskiego zbliżenia w zakresie teatru*. Najważniejsze jego zdaniem problemy zaznaczył w obszernym podtytule: *Tradycje teatru polskiego a czeskiego – Bezprogramowość w wymianie utworów teatralnych – Co należy grać w Czechach – Jak należy wystawiać sztuki – Tłumaczenia – Inscenizacja – Aktorzy*. Ogólna wymowa artykułu była niezmiernie krytyczna, zarówno wobec stanu badań historycznych filiacji polsko-czeskich w dziedzinie teatru (dopiero ostatnio wstąpili na ten grunt Bohumil Vydra – lektor języka polskiego na Uniwersytecie Warszawskim – i Miroslav Zelenka – lektor języka polskiego na Uniwersytecie Karola), jak również fatalnego wręcz poziomu tłumaczeń polskich i czeskich sztuk teatralnych (jako przykład posłużyły tutaj *Krakatit* Karla Čapka i *Rok 1794* Władysława Reymonta), ale przede wszystkim braku koncepcyjnego działania, obliczonego na długie lata. Skutkiem tego wszystkiego była zaś, uważał słusznie Szykowski, wzajemna obcość:

¹⁰ W związku z krakowskim wystawieniem sztutki K. Čapka *R.U.R.* Szykowski przybliżył postać czeskiego autora polskim czytelnikom: M. Szykowski, *Karol Čapek*, „Nowa Reforma” 1924, 140, s. 2–3. Por. M. Bobrownicka, *Dramat czeski i słowacki...*, s. 95.

Korzystając naprzód z dobrej po obu stronach dyspozycji psychicznej – powinniśmy za pomocą słowa pisanego i żywego pogłębić i upowszechnić przekonanie, że oba teatry są godne bliższego poznania, że zamiast bylejakiej nieraz tandety francuskiej lub niemieckiej – lepiej wystawić dzieło pobratymcze¹¹.

Co charakterystyczne, szczegółowo przedstawił swoją propozycję tego, co polska dramaturgia mogłaby dać swej czeskiej odpowiedniczce i co powinno zostać pokazane w teatrach nad Wełtawą. Wymienił tutaj przykładowo takie tytuły jak: *Fircyk w zalotach* (1779) Franciszka Zabłockiego; *Śluby panięskie*, *Pan Jowialski*, *Zemsta* oraz *Damy i huzary* Aleksandra Fredry; *Mazępa*, *Beatrix Cenci* i *Fantazy* Juliusza Słowackiego; *Grube ryby* Michała Bałuckiego; liczne spektakle Stanisława Wyspiańskiego z *Weselem* w pierwszej kolejności; *Judasz z Kariothu*, *Kaligula* i *Miłosierdzie* Karola Huberta Rostworowskiego; oraz dzieła takich autorów jak Adolf Nowaczyński, Waclaw Grubiński, Jerzy Szaniawski, Emil Zegadłowicz czy Stanisław Ignacy Witkiewicz. Ponadto polecał zetknięcie się ze sztuką reżyserską Leona Schillera, Emila Chaberskiego, Juliusza Osterwy czy Aleksandra Węgierki, oraz sztuką dekoracyjną Wincentego Drabika. Uważał, że publiczność czeska powinna poznać grę takich aktorek i aktorów jak Irena Solska, Maria Przybyłko-Potocka, Mieczysława Ćwiklińska, Józefa Modzelewska, Maria Malicka, Ludwik Solski, Mieczysław Frenkiel, Kazimierz Kamiński, Aleksander Zelwerowicz, Stanisław Stanisławski, Wojciech Brydziński, Józef Węgrzyn, Kazimierz Junosza-Stępowski, Jerzy Leszczyński, Stefan Jaracz czy Antoni Fertner.

Mając w pamięci nazbyt zmodernizowane wystawienie *Balladyny* Słowackiego w Teatrze Narodowym Pradze (1923)¹², przywiązywał dużą wagę do zachowania stylu danej sztuki. Zespołowi jednego z mniejszych praskich teatrów, który właśnie przymierzał się do wystawienia *Dziadów* Mickiewicza, doradzał skorzystanie ze scenicznego opracowania Wyspiańskiego, dodając:

¹¹ M. Szykowski, *Projekt czesko-polskiego zbliżenia w zakresie teatru*, „Kurier Literacko-Naukowy” 9 I 1928, s. 2. Szykowski został zaliczony do grona autorów tego dodatku IKC, swoistego „informatora o wydarzeniach życia kulturalnego, literackiego i naukowego”. Zob. A. Bańdo, „Kurier Literacko-Naukowy” dodatek do „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, w: *Kraków – Lwów. Książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, red. J. Jarowiecki, Kraków 1999, s. 292, 304.

¹² Złożyło się na to wiele czynników. Pomimo świetnej obsady aktorskiej, sposób reżyserii Hilara (będącego wówczas zwolennikiem ekspresjonizmu), nieodpowiednia muzyka, scenografia, a ponadto nienowoczesny już wtedy język przekładu – wybitnego skądinąd tłumacza dzieł J. Słowackiego – Otakara Mokrego. To wszystko razem („przedobrze”) sprawiło, że spektakl zawiódł oczekiwania widzów; zob. J. Pelikán, *Balladyna Julia Słowackého na české scéně*, „Litteraria Humanitas” 2000, 8, s. 68.

Uważałbym nadto, że publiczność należałoby przygotować do tego rodzaju przedstawień za pośrednictwem instruktywnych artykułów w prasie, a nawet przez wygłoszenie odpowiedniego komentarza z proscenium przed przedstawieniem, co jest o wiele skuteczniejsze, aniżeli drukowane objaśnienie w afiszu teatralnym¹³.

Pomijając kwestię praktyczności takiego sposobu rozwiązywania problemu transgresji kulturowej, wypadnie zauważyć, iż Szykowski uświadamiał sobie już wówczas wiele aspektów związanych z recepcją dramatu w odmiennym od pierwotnego środowisku kulturowym. Co nie znaczy, że w pełni doceniał znaczenie powstawania nieraz całkiem innych wartości artystycznych i estetycznych w procesie odbioru dzieła w kontekście kultury innego narodu.

Dodać należy, że czesko-polskie kontakty teatralne¹⁴ – szczególnie od chwili otwarcia Teatru Narodowego w Pradze w nowej siedzibie¹⁵ – rozwijały się całkiem pomyślnie. Wielką w tym była zasługa dyrektora Františka Adolfa Šuberta, który żywo interesował się polską kulturą, a w szczególności literaturą. W ramach jednego organizmu państwowego, czyli monarchii habsburskiej, łatwiej przychodziło mu również utrzymywanie bliskich kontaktów ze środowiskiem teatralnym Krakowa i Lwowa. Šubert wystawiał polskie sztuki, zapraszał polskich aktorów, a nawet cały zespół teatru krakowskiego, sam wyjeżdżał też do Polski. Czeskiej publiczności najbardziej podobały się z polskiego repertuaru *Grube ryby* Michała Bałuckiego (w programie w latach 1882–1926), a w dalszej kolejności *Śluby panięskie* Aleksandra Fredry oraz opery Stanisława Moniuszki. Czeska scena narodowa gościła wtedy takich polskich aktorów jak wspomniany Roman Żelazowski, Bolesław Leszczyński czy przybyła ze Stanów Zjednoczonych Helena Modrzejewska, której występy (sześć ról w jedenastu wieczorach) w kwietniu 1891 r.¹⁶ stanowiły siłą rzeczy najbardziej spektakularne wydarzenie w polsko-czeskich kontaktach teatralnych tamtych czasów.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ Szczegółowy zarys tych stosunków w XIX i XX w. przedstawia J. Pelikán, *Z česko-polských divadelních vztahů v 19. a 20. století*, „Sborník prací filozofické fakulty brněnské univerzity”, řada D, 1969, s. 7–26.

¹⁵ Zob. J. Śliźniński, *Polskie odgłosy budowy Národního divadla w Pradze*, w: *Sborník Ševčenkovský*, Bratislava 1965, s. 104–113.

¹⁶ Szerzej: F. Černý, *Helena Modrzejewská v Praze*, w: *idem, Kapitoly z dějin českého divadla*, s. 155–159. Zdjęcie Modrzejewskiej z francuskojęzyczną dedykacją dla dyrektora Šuberta znajduje się obecnie w Muzeum Teatralnym w Warszawie; opublikowane w atlasie historycznym ziem czeskich: R. Baron, *Poláci v českých zemích v letech 1795–1918*, w: E. Semotanová, J. Cajthaml a kol., *Akademický atlas českých dějin*, Praha 2014, s. 350.

Bliskie związki z polskim ruchem teatralnym łączyły również Jaroslava Kvapila, który jako dramaturg i reżyser wystawił w Teatrze Narodowym *Karykatury* Jana Augusta Kisielewskiego (1902), *Na zawsze* Lucjana Rydla (1904), *Lekkomysłną siostrę* Włodzimierza Perzyńskiego (1906), *Dla szczęścia* Stanisława Przybyszewskiego (1908, 1914, tłumaczenie Adolf Černý, który również inspirował Kvapila do wystawiania polskich utworów dramatycznych), *Moralność pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej, *Damy i huzary* Aleksandra Fredry, *Sędziów* Stanisława Wyspiańskiego (1915), *W małym domku* Tadeusza Rittnera (1915) oraz *Grę serc* Stefana Kiedrzyńskiego (1916)¹⁷.

Jednak Szykowski poznał Kvapila, którego nazwał w jednym ze swoich artykułów prasowych przyjacielem Polski, dopiero w roli dyrektora Teatru Miejskiego na Vinohradach¹⁸. To tutaj mógł z bliska obserwować sukces sceniczny Marii Malickiej i Aleksandra Węgierki w sztuce *Świt, dzień i noc* Dario Nicodemiego (listopad 1927 r.). Węgierko był wcześniej kierownikiem artystycznym Teatru Bagatela, więc znali się z Szykowskim bardzo dobrze. Zaledwie kilka miesięcy później (marzec 1928 r.) występuje gościnnie w Pradze – w Teatrze Narodowym – wybitna aktorka Maria Przybyłko-Potocka, związana najdłużej z Teatrem Polskim w Warszawie. Szykowski znów nie szczędzi słów zachwytu i pochwał. Tym bardziej trudno sobie wyobrazić, z jakim przejęciem oglądał w sercu Pragi polską operę narodową: *Halkę* Stanisława Moniuszki, która powróciła tutaj po 40 latach (nie była to jednak praska premiera, ponieważ ta miała miejsce 28 lutego 1868 r.; podczas repryzy 21 maja tego samego roku na widowni oklaskiwano Moniuszkę, który przybył do Pragi w polskiej delegacji na uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę Teatru Narodowego¹⁹). Dodajmy, że w tytułowej roli Halki wystąpiła znana czeska sopranistka Ada Nordenová²⁰.

¹⁷ B. Jankowska, *Kontakty teatralne czesko-polskie w okresie dyrekcji F.A. Šuberta i J. Kvapila w Teatrze Narodowym w Pradze (lata 1883–1914)*, w: *Studia poświęcone stosunkom literackim polsko-czeskim i polsko-słowackim*, red. J. Śliziński, S. Bylina, E. Madany, J. Russocka, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 89–103; O. Bartoš, *Československo-polské kulturní vztahy ve 20. století*, w: *Z dějin československo-polských vztahů*, red. O. Bartoš, J. Havránek, Praha 1963, s. 88. Na temat polskich sztuk teatralnych na deskach scenicznych Teatru Narodowego w Pradze za czasów dyrektorowania J. Kvapila powstała nieopublikowana praca magisterska: J. Kafková, *Polské hry na scéně Národního divadla za Kvapilovy éry* (1958).

¹⁸ M. Szykowski, *Jubileusz czeskiego przyjaciela Polski*, „Rzeczpospolita” 21 III 1925.

¹⁹ J. Pelikán, *Z česko-polských divadelních vztahů...*, s. 10.

²⁰ M. Szykowski, *Gościna Marii Malickiej i Aleksandra Węgierki w Pradze*, IKC 21 XI 1927; *idem*, *Tygodniowy marsz triumfalny p. Przybyłko-Potockiej w Pradze*, IKC 18 III 1928;

Nie były to naturalnie jedyne polskie przedstawienia w Pradze w okresie międzywojennym, czy ściślej w latach 20. Wystarczy wspomnieć *Nie-boską komedię* Zygmunta Krasińskiego w Teatrze Miejskim na Vinohradach (1923), *Dom kobiet* Zofii Nałkowskiej (1930) czy graną aż 53 razy w Teatrze Narodowym *Moralność pani Dulskiej* w świetnej obsadzie m.in. z Marią Hübnerową i Eduardem Kohoutem (w latach 1926–1931)²¹.

Jak pisze Krystyna Kardyni-Pelikánová, polski repertuar sceniczny na progu odzyskanej niepodległości miał do zaoferowania zagranicy przede wszystkim polski dramat narodowy (mający swoje źródło w parlamentaryzmie I Rzeczypospolitej), który w czeskim środowisku teatralnym dostrzegł i docenił reżyser Teatru Narodowego Karel Hugo Hilar. Ponadto na przychyłność czeskich twórców i odbiorców mógł liczyć repertuar komediowy Fredry, Bałuckiego czy Blizińskiego. Szczególnym powodzeniem cieszył się natomiast – jak wykazano powyżej – realistyczny dramat mieszczański w postaci *Moralności pani Dulskiej*²².

Kultura polska nad Wełtawą to w oczach Szyjkowskiego nie tylko szczególnie przez niego ulubiony teatr, ale także sztuka – zwłaszcza zaś malarstwo. O ile w przypadku promocji polskiego teatru w Pradze w naturalny sposób korzystał z osobistej znajomości z Jaroslavem Kvapilem, to w odniesieniu do malarstwa polskiego – przy całej różnicy uwarunkowań – podobną rolę odegrało poznanie pisarza i kolekcjonera sztuki Jiřego Karáska ze Lvovic oraz jego bogatych i cennych zbiorów. Wystarczy powiedzieć, że czeski przyjaciel Przybyszewskiego posiadał w swych zbiorach, które udostępnił dla zwiedzających, prace takich artystów jak: Jan Matejko, Artur Grottger, Juliusz Kossak, Vlastimil Hofman, Józef Chełmoński, Stanisław Wyspiański, Leon Wyczółkowski czy Xawery Dunikowski; najbardziej jednak upodobał sobie obrazy olejne Jacka Malczewskiego. Szyjkowski nazwał te zbiory „czeską ręką wybudowanym Rapperswilem”. Postulował przyznanie Karáskowi polskiego odznaczenia państwowego, wzbogacania jego zbiorów darami z Polski, i w ten sposób przyczyniania się do obecności sztuki polskiej w życiu kulturalnym czeskosłowackiej stolicy, będącej jednym z ważnych ośrodków na tym polu w całej Europie Środkowej²³.

idem, *Jestem... myślę... wspominam...*, IKC 3 XII 1928. Zob. też F. Ziejka, *Publicystyka Mariana Szyjkowskiego...*, s. 188–189; *Słownik biograficzny teatru polskiego 1765–1965*, s. 571, 777.

²¹ O. Bartoš, *Československo-polské kulturní vztahy...*, s. 93.

²² K. Kardyni-Pelikánová, *Polskie sztuki na brneńskich scenach (Od Wandurskiego do Gombrowicza)*, w: *Poláci v Brně – Polacy w Brnie a na jižní Moravě*, red. R. Madecki, L. Štěpán, Brno 2006, s. 208–209.

²³ M. Szyjkowski, *Sztuka polska w Pradze*, „Kurier Poznański” 15 II 1926. Por. F. Ziejka, *Publicystyka Mariana Szyjkowskiego...*, s. 190.

Zupełnie wyjątkowym polskim wydarzeniem kulturalnym w czeskiej Pradze, i to dla całego okresu międzywojennego, był wieczór autorski Skamandrytów (17 marca 1928 r.). A przybyli wszyscy. W przepelnionej Sali Gregra w secesyjnym Domu Reprezentacyjnym (Obecní dům) spotkali się z publicznością Jarosław Iwaszkiewicz, Jan Lechoń, Antoni Słonimski, Julian Tuwim i Kazimierz Wierzyński. Spotkanie z polskimi poetami zagaił Szykowski, po czym przekazał rolę konferansjera swemu młodemu współpracownikowi, prezowskiemu Koła Przyjaciół Polski Jaroslavowi Michłowi. Goście z Warszawy zaszczylicili ponadto swą obecnością okno polskie w Pradze, wpisując się do „Księgi Wspomnień”²⁴. Iwaszkiewicz, wspominając po latach na łamach „Życia Warszawy” swój udział w tej szczególnej wyprawie, wymienił jako „miejscowego” organizatora Romana Jaworskiego, który miał pracować wówczas w poselstwie polskim w roli sekretarza prasowego²⁵. Niezależnie od zasług poszczególnych osób (choć wiele wskazuje na to, iż zaproszenie wyszło od (Akademickiego) Koła Przyjaciół Polski²⁶, które *nota bene* dwa miesiące wcześniej gościło z odczytem samego Jaworskiego²⁷), można tutaj niewątpliwie mówić o sukcesie w kontekście promocji polskiej kultury nad Wełtawą i czechosłowacko-polskich kontaktów kulturalnych. Szykowski informuje niemieckojęzycznego czytelnika w dodatku „Dichtung und Welt” dziennika „Prager Presse” jeszcze przed przyjazdem Skamandrytów, natomiast pod pseudonimem Walerian Emski publikuje entuzjastyczną relację na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”²⁸.

Szykowski nie był zatem biernym obserwatorem czesko-polskich kontaktów kulturalnych w Pradze czy Warszawie, ograniczającym się do roli

²⁴ R. Baron, *Marian Szykowski a idea zbliżenia polsko-czeskiego*, w: *idem, Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX–XXI w.)*, Toruń 2013, s. 188.

²⁵ J. Iwaszkiewicz, *Rozmowy o książkach. Nowy wybór z lat 1945–1979*, red. K. Gędas, Warszawa 2010, s. 274.

²⁶ F. Ziejka, *Publicystyka Mariana Szykowskiego...*, s. 187.

²⁷ K. Kardyni-Pelikánová, „Wesele hrabiego Orgaza” Romana Jaworskiego w świetle czeskich dążeń do stworzenia prozy awangardowej, w: *eadem, Czesko-polskie spotkania literackie. Komparatystyka – Genologia – Przekład*, Brno 2000, s. 67. Autorka podejmuje zagadnienie czeskiego tłumaczenia tej powieści R. Jaworskiego (*Svatba hraběho Orgaza*) w 1930 r. przez awangardowe wydawnictwo Družstevní práce, podejmuje pogłębioną refleksję na temat jej miejsca zarówno w kontekście prozy polskiej, jak i czeskiej.

²⁸ M. Szykowski, *Die Skamandriten reiten gegen Prag*, „Prager Presse” 11, Beilage zur „Prager Presse”, „Dichtung und Welt” 11 III 1928; *idem, Zwycięstwo „skamandrytów” w Pradze*, IKC 24 III 1928.

informatora polskiej opinii publicznej w tym zakresie. Sam bowiem nieraz te wydarzenia inspirował, nadawał im odpowiednio wysoką rangę i możliwie szeroki rozgłos, włączając ponadto jednostkowe zdarzenia w logicznie ze sobą powiązaną całość. Korzystał właściwie z każdej sposobności, by przekonywać swych rodaków o tym, że kultura polska miała i nadal ma do odegrania ważną rolę w kulturze bratniego narodu czeskiego; przede wszystkim z uwagi na swoją pozycję wśród kultur poszczególnych narodów słowiańskich, którym z kolei społeczeństwo czeskie tradycyjnie przypisuje duże znaczenie dla własnej tożsamości.

Druga połowa lat 20., kiedy nastąpiło odprężenie w politycznych stosunkach między Czechosłowacją i Polską, sprzyjała zarówno zainteresowaniu polską kulturą w czeskim społeczeństwie, jak również odnotowywaniu poszczególnych przejawów tego zjawiska w prasie polskiej. Szykowski mógł przypuszczać, że odtąd będzie już tylko lepiej w kwestii polsko-czeskiego zbliżenia na polu kultury. Dwoił się też i troił, by osobiście tej misji jak najlepiej się przysłużyć. Wierzył w moc sprawczą kultury (wysokiej), w jej uniwersalistyczne przesłanie, wreszcie w sens drogi wiodącej przez poznanie do zrozumienia, a następnie do zbliżenia. Zdaje się jednak, że nie doceniał znaczenia w tym procesie kultury recypującej, a więc w tym wypadku czeskiej, którą zaczął poznawać późno (po przeprowadzeniu się do Pragi) i przede wszystkim w kontekście własnych badań nad rolą literatury polskiej w czeskim odrodzeniu narodowym. Z tej perspektywy mógł nie dostrzegać wszystkich istotnych aspektów aksjologicznych świadczących o kulturze czeskiej jako o samoistnym bycie (w ramach cywilizacji europejskiej), kierującym się własnym systemem wartości i podążającym samodzielnym szlakiem rozwojowym. Natomiast kulturę polską, a zatem ojczystą, traktował jako integralną, lecz zarazem oryginalną, część kultury europejskiej (łacińskiej).

2. Polska i czeska literatura w interakcjach: Szykowskiego „próby historycznego badania”

Zmniejszenie aktywności publicystycznej (na łamach polskich czasopism) i poniekąd także społeczno-kulturalnej (w czechosłowackiej stolicy) na przełomie lat 20. i 30. XX w. zbiegło się w czasie z opublikowaniem pierwszego tomu *opus magnum* Mariana Szykowskiego. W 1931 r. – jako trzeci tom prac Instytutu Słowiańskiego w Pradze – ukazała się jego obszerna (licząca ponad 500 stron) praca w czeskim tłumaczeniu, pod wiele mówiącym tytułem

Polská účast v českém národním obrození [Polski udział w czeskim odrodzeniu narodowym]²⁹.

Na przykładzie czołowych osobistości czeskiej nauki i literatury z końca XVIII i początku XIX w., autor – w oparciu o bardzo szeroko zakrojone badania źródłowe i porównawcze – wykazał (zaskakująco) bogate ówczesne związki czesko-polskie, nazywając je polskim udziałem w odrodzeniu czeskiego języka, literatury (zwłaszcza poezji) i kultury. Jak przystało na komparatystę, we wstępie porównuje wpływ nowożytnych dziejów obu narodów na stan i rozwój ich literatur w punkcie wyjściowym, czyli w ostatnich dekadach XVIII w. Wskazuje podobieństwa, jak osłabienie lub zerwanie więzi kulturalnych z Europą Zachodnią, ale też znaczące różnice: Polska nie doznała tak tragicznej w skutkach klęski, jak stany czeskie na Białej Górze w 1620 r., istniała dalej jako państwo, zachowała całościową strukturę społeczną i dawne tradycje. Później natomiast, mimo klęski politycznej i utraty państwowości, rozwój literatury polskiej zmierzał ku romantycznym szczytom. Co więcej, odmienny rozwój historyczny rzutował na poważne różnice w sytuacji geopolitycznej i skutkował innym postrzeganiem kwestii słowiańskości (a zwłaszcza stosunku do Rosji) w takich jej istotnych przejawach jak pansławizm czy wzajemność słowiańska. Polski profesor czeskiego (względnie wówczas czechosłowackiego) uniwersytetu nie omieszczał zarazem wyrazić swego przekonania, iż niezależnie od tych różnic i zapatrywań czeskich budzicieli narodowych, to właśnie Polacy i Czesi byli dla siebie najbliższymi narodami pod względem geograficznym, historycznym, językowym, religijnym i kulturowym³⁰.

Zastanawiające jest pominięcie w tym kontekście Słowaków, którzy – sądząc np. po treści drugiego tomu *Polskiego udziału w czeskim odrodzeniu narodowym* – byli przez autora niemal automatycznie traktowani jako część czeskiej (czytaj: czechosłowackiej) wspólnoty. Być może wynikało to po części z lansowanej w czasach praskiego pobytu Szyjkowskiego tezy o czechosłowackim narodzie (politycznym), składającym się z dwu gałęzi (czeskiej i słowackiej), w ramach której język słowacki uważano za dialekt języka czeskiego³¹.

²⁹ M. Szyjkowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 1, Praha 1931.

³⁰ *Idem*, *Úvodem. Opravný ruch v Polsku za Stanislava Augusta a počátky českého obrození*, w: *idem*, *Polská účast v českém...*, t. 1, s. 3–7. Por. K. Kardyni-Pelikánová, *Marian Szyjkowski*, w: *eadem*, *Uwiedzeni przez polską literaturę. Česká polonistika literacká*, Warszawa 2003, s. 263.

³¹ Por. H. Janaszek-Ivaničková, *Czechoslovakizmus*, w: *Literatury zachodniosłowiańskie czasu przelomów 1890–1990*, red. H. Janaszek-Ivaničková, t. 1, *Literatura lužycka i słowacka*, Katowice 1994, s. 171–172; J. Tomaszewski, *Dwie gałęzie jednego narodu?*, w: *idem*, *Czechy i Słowacja*, Warszawa 2008, s. 46–57.

Trudno przy tym powiedzieć, czy Szykowski pisze te słowa wstępu (podobnie jak całej publikacji książkowej) dla czytelnika polskiego, czy czeskiego. Zdaje się jednak, że zwraca się tutaj do obu tych stron jednocześnie, jakby chcąc podzielić się wynikami swych usilnych, wieloletnich już wówczas badań z bliskimi zarówno w kraju ojczystym, jak i w kraju zamieszkania.

Wiadomo, że właściwie każdy badacz przeszłości – czy to historyk, literaturoznawca czy też przedstawiciel innej dyscypliny naukowej, zgłębiający dzieje dokonań swych poprzedników – ma nie tylko właściwe sobie predyspozycje, lecz także zainteresowania a niekiedy wręcz pasje badawcze. Można oczywiście jedynie spekulować na temat tego, jaką problematyką zająłby się w Pradze inny niż Szykowski polski polonista (np. Stanisław Dobrzycki), jak długo by tutaj pozostał, czy zdołałby wychować uczniów i następców oraz jaki ślad by po sobie pozostawił. Powstawałyby inne dzieła naukowe, na inne tematy, pisane w inny sposób i do innego odbiorcy. Co za tam idzie, czeska polonistyka instytucjonalna, i do pewnego stopnia również polska bohemistyka, stanęłyby na odmiennych fundamentach. Dość powiedzieć, że cały kompleks zagadnień związanych z polsko-czeskimi filiacjami literackimi i okołoliterackimi od klasycyzmu po romantyzm – przy tym nie twórców z drugiego czy trzeciego szeregu, ale tych o najważniejszym dla obu stron znaczeniu – jeszcze długo (a może nawet i do dziś) czekałby na swego badacza, jeśli nie wprost na Herodota.

Przypomnijmy: pierwszy z opublikowanych tomów ukazuje się w roku 1931, drugi w roku 1935, trzeci gotów jest w roku 1939, lecz do składu i do cenzury trafia już w niesprzyjających okolicznościach – na początku II wojny światowej. Ingerencje cenzury są zdaniem autora tak poważne, że nie zgadza się na druk³². Tom trzeci ukazuje się ostatecznie dopiero w 1946 r. Szykowski pracował zatem nad tym trzytomowym dziełem około 15 lat, co daje średnio 5 lat pracy nad jednym tomem i wynik około 100 stron wydruku w jednym roku kalendarzowym. Nawet jeśli nie bralibyśmy pod uwagę działalności dydaktycznej na Uniwersytecie Karola, szerokiej aktywności publicystycznej oraz społeczno-kulturalnej, to nie ulega wątpliwości, że Szykowski był typem naukowca, dla którego analiza zebranych materiałów źródłowych, a następnie przelewanie swej wiedzy na papier, było czymś tak naturalnym jak oddychanie. Kiedy po raz pierwszy zetknął się z problematyką interakcji polskiej i czeskiej literatury był człowiekiem nieco ponad czterdziestoletnim; pisanie tomu trzeciego zakończył mając niespełna lat sześćdziesiąt. Później pracował

³² M. Szykowski, *Předmluva*, w: *idem, Polská účast v českém národním obrození*, t. 3: *Romantismus*, Praha 1946, s. I.

jeszcze znacznie szybciej, opracowując kolejne trzy naukowe tomy oraz obszernie wspomnienia, do czego paradoksalnie przyczynił się brak wolności uniwersyteckiej i naukowej na okupowanych przez Niemcy ziemiach czeskich i polskich. Jednak Historia nie była już dla niego tak łaskawa jak wcześniej.

W obrębie trzech opublikowanych tomów pierwsze dwa stanowią – zdaniem samego autora – pewną całość; pokazują wielorakie powiązania życia, twórczości i działalności czołowych czeskich (i częściowo słowackich) budzieli narodowych z ziemią polskimi i Polakami. Szyjkowski wymienia w tym miejscu sześć nazwisk; są to (w kolejności chronologicznej): Josef Dobrovský, Antonín Jaroslav Puchmajer, Václav Hanka, Pavel Josef Šafařík, Jan Kollár i František Ladislav Čelakovský. Nie wiedzieć dlaczego, pominął tutaj Josefa Jungmanna, któremu poświęcił przecież samodzielłą i znaczącą część tomu pierwszego (s. 135–229). Życie tych siedmiu postaci – bez podawania argumentacji za takim a nie innym wyborem i bez wewnętrznej hierarchizacji – uczynił osią swjej narracji. W tomie trzecim, który jako jedyny ma podtytuł (*Romantismus*, czyli romantyzm), dominuje sylwetka „twórcy czeskiego romantyzmu” Karla Hynka Máchy, którą niejako dopełniają później pozostali: Václav Svatopluk Štulc, Karel Sabina, Václav Bolemír Nebeský, Karel Jaromír Erben i Josef Jaroslav Kalina.

Należy zauważyć, iż dla Szyjkowskiego właśnie Mácha był szczytowym punktem pierwszego okresu zdobywania kompetencji literackich i artystycznych przez czeskich twórców (od doby „odrodzenia”, czyli od literatury nowoczesnej). Co istotne, ważną rolę odegrała przy tym literatura polska (początkowo w niemieckich przekładach), którą Mácha uważnie śledził, o czym świadczą jego zapiski³³. W tym kontekście bardziej zrozumiałym jawi się fakt, że praski polonista nie opuszcza twórcy liryczno-epickiego poematu *Máj* (1836, w polskim tłumaczeniu Bronisława Maleckiego *Maj* ukazuje się w „Bibliotece Warszawskiej” w 1855 r.) z chwilą opublikowania po czesku pierwszej trylogii. Poczesne miejsce zajmuje bowiem również w skierowanym do polskiego czytelnika *Polskim romantyzmie w czeskim życiu duchowym*. Wreszcie Szyjkowski przybliży sylwetkę młodego czeskiego poety romantycznego w samodzielnym studium, wydanym w formie popularnonaukowej broszury przez znane wydawnictwo Czytelnik w ramach cyklu „Literatura światowa w XIX w.”³⁴

³³ Idem, *Polska lektura Machy*, w: *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym*, Poznań 1947, s. 104–117n.

³⁴ Idem, *Karol Hynek Macha. Twórca czeskiego romantyzmu*, Warszawa 1948.

Omawiając literaturę przedmiotu Szykowski stwierdza, iż Marian Zdziechowski w jedynej polskiej pracy na temat Máchy (*Karol Hynek Mácha i bajronizm czeski*, Kraków 1883) właściwie pomija kwestię polskich elementów w jego twórczości (oprócz pośrednictwa w przejmowaniu bajronizmu); podobnie autorzy czescy na ogół pomijają to zagadnienie lub wprost – jak czyni to František X. Šalda mówiąc o „kilku polskich powieściach, które być może przypadkowo czytał” – dezawuuują znaczenie jakiegokolwiek polskiego tutaj „wkładu”³⁵. Czy raczej w tym naukowym (i nie tylko?) sporze miał Szykowski, czy też jego adwersarze? Patrząc z obecnej perspektywy, czyli po ponad pół wieku rozwoju komparatystyki literackiej, należy z jednej strony docenić pionierski wysiłek badawczy autora *Polskiego romantyzmu w czeskim życiu duchowym*, który zwrócił m.in. uwagę na szereg relacji międzytekstowych utworów polskiego i czeskiego romantyzmu, z drugiej zaś strony przenieść dyskusję na nieco inną płaszczyznę: niedotyczącą bezpośrednich oddziaływań jednej literatury i kultury na drugą, lecz procesu tworzenia przez nie składnika europejskiego kontekstu literackiego i kulturowego³⁶.

Głos w naukowej dyskusji na temat Máchy i polskich kontekstów dzieła tego najwybitniejszego czeskiego poety romantycznego, a także recepcji jego twórczości w Polsce, zabierali kolejno przede wszystkim Marian Zdziechowski, Jan Menšík, Julius Dolanský (Heidenreich), Marian Szykowski, Jiří Horák, Roman Jakobson, Karel Krejčí, Józef Magnuszewski i Krystyna Kardyni-Pelikánová³⁷. Już samo wyliczenie tych nazwisk literaturoznawców zdaje się świadczyć zarówno o wadze poruszanego problemu badawczego, jak i o metodologicznym bogactwie jego ujmowania oraz wartości twórczego dialogu i wymiany myśli naukowej.

Zwraca przy tym szczególną uwagę w tym gronie postać wybitnego rosyjskiego językoznawcy, sławisty, członka Praskiego Koła Lingwistycznego, współtwórcy czeskiej szkoły strukturalnej i czeskich ergocentrycznych badań literackich Romana Osipowicza Jakobsona, który na łamach „Pamiętnika Literackiego” przedstawił swój sąd o Masze i jego słynnym poemacie. Nie omieszkał odnieść się do badań poprzedników, stwierdzając m.in.: „Słuszna jest teza Szykowskiego, że «Mácha był najpojętniejszym i najzdolniejszym uczniem polskich romantyków poza Polską», *Máj* – to z krwi i kości potomek polskiego romantyzmu i tylko na tle poezji polskiej może być

³⁵ *Idem*, *Úvod*, w: *idem*, *Polská účast...*, t. 3, s. 8–9.

³⁶ K. Kardyni-Pelikánová, *Marian Szykowski...*, s. 264–266.

³⁷ *Eadem*, *K problematice ohlasu Máchova díla v Polsku*, „Česká literatura” 1986, 1, s. 33–48.

całkowicie rozumiały ten wyjątkowy poemat czeski³⁸. Jednocześnie już w następnym akapicie dodaje – jak sądzę – równie ważną myśl: „Tymczasem jednak poetyka *Mája* i polskich poematów romantycznych nie doczekała się dotychczas badań porównawczych. Tego rodzaju badania wskazałyby jasno, że obok uderzających współzależności występuje tu głęboka oryginalność poety³⁹”.

Tytaniczna i w wielu aspektach prekursorska praca, jakiej Szykowski dokonał opracowując już trzy piewsze opublikowane tomy *Polské účasti v českém národním obrození*, nie mogła zostać niezauważona – ani ze względu na objętość zapełnionych drukiem stron, ani z uwagi na temat przewodni, ani tym bardziej z powodu wysuwanych przez autora też badawczych. Niemniej jednym tchem trzeba dodać, że na niekorzyść pogłębionego odbioru tego dzieła w środowisku naukowym przemawiał (wówczas, później, ale i obecnie) cały szereg czynników. Spróbujmy ująć słowami i wypunktować chociaż kilka z nich.

Język – publikacje książkowe ukazały się w języku czeskim, co praktycznie uniemożliwiało lekturę przez literaturoznawców polskich, którzy mogli stanowić całkiem pokaźne grono poważnych, uważnych i krytycznych zarazem czytelników. Sytuacji nie ułatwiało też (jak mogłoby się na pozór wydawać) zamieszczenie streszczenia w języku francuskim (tzn. zwrócenie się do międzynarodowego odbiorcy). W pierwszym tomie liczyło bowiem niewiele ponad cztery strony (s. 481–485), a w trzecim (powojennym) niestety w ogóle go zabrakło. Zatem wyłącznie w tomie drugim było w stanie spełnić swoją rolę, z czego Szykowski oczywiście zdawał sobie sprawę i skwapliwie skorzystał, łącząc tutaj omówienie treści obu pierwszych tomów (*La part de la Pologne dans la renaissance nationale tchèque*, s. 583–634).

Perspektywa badawcza – monografie były pisane z polskiej perspektywy, i oczywiście nie mogło być inaczej w przypadku polskiego autora, który dopiero stopniowo wrastał w czeskie środowisko i poznawał w roli cudzoziemca czeską szeroko rozumianą kulturę. Znalazł się więc w takim punkcie (tutaj jako autor), że dla Polaków mógł wydawać się już zbyt oddalony od spraw polskich, będąc jednocześnie głęboko zanurzonym w problematykę czeską (za wynik czego mogło być również uważane propagowanie idei

³⁸ R. Jakobson, *Z zagadnień struktury czeskiego poematu romantycznego: „Máj” Karla Hynka Máchy*, „Pamiętnik Literacki” 1960, 4, s. 390. Zob. też K. Kardyni-Pelikánová, „Máj” K.H. Máchy wobec polskiej powieści poetyckiej (O rodowodzie genologicznym czeskiego poematu), w: *eadem*, *Czesko-polskie spotkania literackie...*, s. 100–110.

³⁹ R. Jakobson, *Z zagadnień struktury...*, s. 390.

czesko-polskiego zbliżenia na polu kultury), natomiast dla Czechów był zbyt mocno osadzony w polskim kontekście, by nie powiedzieć wręcz – w polonocentryzmie. To wszystko razem utrudniało poważnie czeską recepcję dzieł Szyjkowskiego – nie z braku dobrej woli, ale z przyczyn natury bardziej ogólnej. Podobnych (na taką skalę) trudności z lekturą mogli nie doświadczać czescy poloniści i polscy bohemiści, ale oba te środowiska naukowe dopiero miały się przecież ukształtować, w czym nie miała być zasługa samego Szyjkowskiego.

Wreszcie warto choć słowem tutaj wspomnieć o zagadnieniu wzajemnych relacji polskich oryginałów i ich czeskich tłumaczeń. Czytając teksty Szyjkowskiego w jego języku ojczystym, trudno oprzeć się urokowi stylu, klarownej narracji i precyzji autorskiej wypowiedzi. Te wszystkie cechy pisarstwa (zarówno naukowego, popularyzacyjnego jak i publicystycznego) najwyższego lotu nie znajdowały jednak należytego odzwierciedlenia w czeskich tłumaczeniach jego prac. Aby tak się stało, potrzebny byłby tłumacz władający równie lekkim piórem we własnym języku (według czeskiej terminologii macierzystym), a do tego znający znakomicie język oryginału oraz problematykę tłumaczonego dzieła, o zdolnościach przekładu z jednej kultury do drugiej nawet już nie wspominając.

Trudno obecnie powiedzieć, dlaczego pierwszy opublikowany tom monografii o polskim udziale w czeskim odrodzeniu narodowym został przetłumaczony przez studentów profesora Szyjkowskiego, a nie przez kogoś o nazwisku znanym już w środowisku czeskich tłumaczy z języka polskiego. Czy zabrakło wtedy środków finansowych, czy może czasu na przekład tak obszernego, i bądź co bądź naukowego, dzieła przez tłumaczy specjalizujących się na ogół w literaturze pięknej? Bo przecież o brak kontaktów w kręgach czeskich tłumaczy-polonofilów Szyjkowskiego podejrzewać nie sposób. A może wykładowca i promotor prac doktorskich z zakresu polonistyki na Uniwersytecie Karola tak bardzo zżył się już ze swoimi pierwszymi wychowankami, że niejako naturalnym krokiem było tak dalece idące zaufanie ich kompetencjom językowym i merytorycznym. Faktem pozostaje, że co najmniej połowę pierwszego tomu (przede wszystkim w całości część czwartą, dotyczącą postaci Václava Hanka, s. 231–478) przetłumaczył Bohumír Nepustil, który w tym okresie obronił napisaną pod kierunkiem Szyjkowskiego pracę doktorską na temat recepcji dzieła Juliusza Słowackiego w literaturze czechosłowackiej (*Juliusz Słowacki v literatuře československé*, 1930). Natomiast tłumaczenia części pierwszej (Josef Dobrovský), drugiej (Antonín Jaroslav Puchmajer) i trzeciej (Josef Jungmann) podjęli się (w kolejności alfabetycznej): Božena Hátlová,

dr Karel Krejčí, wspomniany już dr Bohumír Nepustil, Jiří Riess i Jaroslav Závada (łącznie s. 11–229)⁴⁰.

Jakże inaczej czyta się tom drugi, którego wersja czeska jest nieporównanie bardziej spójna od tomu pierwszego. I to nie tylko z uwagi na fakt, że publikacja miała tylko jednego tłumacza, ale szczególnie ze względu na niezwykle bogate doświadczenie translatorskie, jakim Václav Kredba – bo o nim tu mowa – dysponował. Nawiązanie współpracy z tak wziętym tłumaczem było niewątpliwie słusznym posunięciem i swego rodzaju sukcesem autora. Wystarczy przypomnieć, że Kredba tłumaczył polską literaturę już od czasów swych studiów uniwersyteckich, a pierwsze tłumaczenie opublikował w 1894 r., czyli w czasie, kiedy Szykowski jako uczeń dopiero co wkroczył w mury jednego ze lwowskich gimnazjów. Niedługo potem (1896) młody Kredba osobiście poznał dwóch bodajże najbardziej zasłużonych czeskich polonistów, czyli Edvarda Jelínka i Adolfa Černego, co zapoczątkowało jego całościowy romans z polską literaturą. I chociaż tłumaczył wiele i wielu (np. Teodora Jeske-Choińskiego, Elżę Orzeszkową, Bolesława Prusa, Stefana Żeromskiego, Helenę Mniszkównę, Wacława Jana Gąsiorowskiego), to zasłynął w pierwszym rzędzie jako jeden z głównych czeskich tłumaczy dzieł Henryka Sienkiewicza. Zaś tłumaczenie książkowe Szykowskiego (sporządził też indeks osobowy i rzeczowy wspólny dla obu tomów, sprawdzał tekst oryginału – zwłaszcza liczne cytaty w języku czeskim i polskim, przesiadując w tym celu w bibliotekach⁴¹) było najprawdopodobniej jego ostatnim dziełem. Zmarł w czerwcu 1939 r. po długiej chorobie serca⁴².

Praski polonista zbliża się wówczas powoli do zakończenia prac nad rękopisem trzeciego tomu. Wybór tłumacza pada ostatecznie na bibliografa i slawistę Josefa Bečkę – nowo mianowanego dyrektora Biblioteki Słowiańskiej,

⁴⁰ M. Szykowski, *Polská účast...*, t. 1, s. 506. Zob. też M. Benešová, R. Hnízdová, A. Plasová, *Seznam polonisticky zaměřených kandidátských prací, doktorských dizertací, diplomových a bakalářských prací obhájených na Univerzitě Karlově v letech 1923–2013 / Wykaz prac kandydackich, licencjackich, magisterskich i doktorskich o tematyce polonistycznej obronionych na Uniwersytecie Karola w latach 1923–2013*, w: *90 let pražské polonistiky – dějiny a současnost*, s. 170. Por. *Seznam polonistických prací, doktorských a diplomových prací obhájených na Univerzitě Karlově v letech 1882–1973*, w: *Padesát let polonistiky na Univerzitě Karlově v Praze* (Práce z dějin slavistiky, t. 6), red. T. Bešta, Praha 1977, s. 245.

⁴¹ LL, s. 40.

⁴² M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 2, strona tytułowa; J. Opeřík, Václav Kredba (2), w: *Lexikon české literatury. Osobnosti, díla, instituce*, t. 2.II (K–L), red. V. Frost, Praha 1993, s. 963. Błędnie tutaj przypisano bohaterowi hasła w leksykonie literatury czeskiej przetłumaczenie obu tomów dzieła Szykowskiego.

a po II wojnie światowej dyrektora Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej w Pradze. Bečka zajmował się również tłumaczeniami polskiej beletrystyki – m.in. twórczości Juliusza Kaden-Bandrowskiego, Jana Parandowskiego (znali się z Szyjkowskim osobiście) czy Adolfa Dygasińskiego, a więc współpraca na tym polu Bečki i Szyjkowskiego nie była czymś niezrozumiałym. Ponadto trudno chyba przecenić fakt, iż praca doktorska Bečki poświęcona była życiu i dziełu poety czeskiego Otakara Mokrego, który intensywnie zajmował się również tłumaczeniem utworów Juliusza Słowackiego⁴³.

A zatem tylko w odniesieniu do pierwszego tomu można mówić o nie-doświadczonych tłumaczach, rekrutujących się z kręgu studentów polonistyki i slawistyki Uniwersytetu Karola w Pradze. Wszelako z jednym zastrzeżeniem i pod pewnymi względami wyjątkiem. O ile bowiem późniejszy „pierwszy czeski polonista habilitowany i rehabilitowany” – jak podobno o sobie Karel Krejčí mawiał – zajmował się tłumaczeniami (tekstów naukowych) rzadziej niż okazjonalnie, to Jaroslav Závada znany był później przede wszystkim jako redaktor i tłumacz literatury pięknej z kilku języków słowiańskich. Wiele zaś przemawia za tym, iż pierwszym opublikowanym tłumaczeniem Závady był niewielki zbiór wierszy Juliana Tuwima wydany w Pradze w 1930 r.; prace nad nim związane były z faktem, iż tłumaczył wówczas listy Hałasa adresowane do Tuwima⁴⁴. W tym samym czasie zapewne tłumaczył też „swoją” część pracy Szyjkowskiego, która ukazała się rok później. Jeszcze przed wojną w jego tłumaczeniu została wydana powieść Józefa Wittlina *Sól ziemi* (*Sůl země*) czy *Pedagogika ogólna* (*Obecná pedagogika*) znanego uczonego Zygmunta Mysłakowskiego⁴⁵ z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Następnie sięgnął – z literatury polskiej – m.in. po dzieła Mickiewicza (jak *Oda do młodości* i *Ballady i romanse*) i Andrzejewskiego (*Partia i twórczość pisarza*) czy wątki poetyckie w twórczości Brzozowskiego (*Płomienie*) i Prusa (*Lalka*)⁴⁶. Warto nadmienić, że Krejčí i Závada współpracowali ze sobą przy wydaniu pierwszego tomu dzieł zebranych Mickiewicza w języku czeskim (*Spisy Adama Mickiewicze*, t. 1,

⁴³ M. Szykowski, *Polská účast...*, t. 3, strona tytułowa; K. Kardyni-Pelikánová, *Bečka Josef (1894–1955)*, w: *eadem*, *Poklosie komparatysty. Studia o polskiej i czeskiej literaturze*, Brno 2007, s. 261–262.

⁴⁴ O. Bartoš, *Československo-polské kulturní vztahy...*, s. 92.

⁴⁵ Zob. np. *Tradycja i wyzwania. Księga pamiątkowa na 75-lecie założenia Studium Pedagogicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1921–1996*, red. K. Paclawska, Kraków 1996, s. 9n.

⁴⁶ Por. Souborný katalog České republiky. Zob. też J. Balhar, J. Kolářová, *Na okraj Závadova překladu Mickiewiczových Balad a romancí*, „Slezský sborník” 1953, s. 289–292; O. Bartoš, *Polská poezie v českých překladech*, „Slovanský přehled” 1953, s. 191–192.

Praha 1953); Krejčí był redaktorem całej serii, natomiast Závada pierwszego tomu, czyli również autorem przedmowy i przypisów, oraz jednym z tłumaczy (obok Františka Halasa, Vladimíra Holana, Josefa Matouša, Hany Jechovej i Ericha Sojki)⁴⁷.

Miarą wartości dzieła naukowego w dziedzinie humanistyki bywa zazwyczaj ilość i jakość odgłosów czy omówień recenzyjnych. Jeżeli pod tym kątem popatrzymy na omawianą tutaj trylogię, to otworzy się przed nami całkiem pokaźnych rozmiarów wielobarwny pejzaż. Świadczył on na pewno o jednym: autor swym dziełem wzbudził spore zainteresowanie i potrzebę krytycznej dyskusji, a to już samo w sobie znaczy niemało.

Jako pierwsi usiedli za biurkiem w celu skreślenia recenzji obszernej pracy „nowego” praskiego polonisty i sławisty dwaj co prawda młodzi (niespełna trzydziestoletni), ale ambitni i sumienni czescy badacze o znanych później w swym środowisku nazwiskach: literaturoznawca Julius Heidenreich (po wojnie Dolanský, ur. 1903) i historyk Václav Žáček (ur. 1905), do których dołączył jeszcze Bohumír Nepustil. Szczegółowe recenzje ich autorstwa ukazały się w 1932 r. na łamach czołowych czeskich pism naukowych o tematyce historycznej czy historycznoliterackiej. I tak „Český časopis historický” (zał. 1895) publikuje artykuł recenzyjny J. Heidenreicha, „Časopis Matice moravské” (zał. 1869) V. Žáčka a „Časopis Národního muzea” (zał. 1827) B. Nepustila. Zaś z około rocznym poślizgiem wstępuje do tej dyskusji rówieśnik Szyjkowskiego, wybitny czeski literaturoznawca Arne Novák. Dzieje się tak na łamach pisma „Slavia” (zał. 1921), czyli tym razem *stricte* filologicznego periodyku, redagowanego przez M. Murkę i O. Hujera, którzy to kilkanaście lat wcześniej przybyli do Krakowa w poszukiwaniu odpowiedniego polonisty dla Uniwersytetu Karola w Pradze.

Spostrzeżenia i uwagi recenzentów były zasadniczo zgodne i niewiele się od siebie różniły – może tylko poza ujęciem Žáčka, który jako historyk dawał otwarcie pierwszeństwo kwestiom politycznym i słowianofilskim, traktując opisywane przez Szyjkowskiego czesko-polskie stosunki literackie przed rokiem 1848 jako swego rodzaju preludium i tło do zrozumienia czesko-polskich stosunków politycznych po wspomnianej cezurze⁴⁸. Sam zresztą w chwili

⁴⁷ K. Kardyni-Pelikánová, „Sonety” Adama Mickiewicza w przekładach Vladimíra Holana, w: *eadem*, *Poklosie komparatysty...*, s. 160; K. Krejčí, *Literatury a žánry v evropské dimenzi. Nejen česká literatura v zorném poli komparatistiky*, red. M. Černý, Praha 2014, s. 580.

⁴⁸ V. Žáček, *Marjan Szyjkowski: Polská účast v českém národním obrození – Část 1. prací Slovanského ústavu v Praze, sv. III. V Praze 1931, Nákladem Slovanského ústavu. Str. 508, „Časopis Matice Moravské” 1932, s. 480–490.*

pisania tej recenzji miał właśnie za sobą obronę pracy doktorskiej na temat czeskiego stosunku do powstania styczniowego (*Ohlas polského povstání r. 1863 v Čechách*), którą kilka lat później ogłosił drukiem – tak samo jak wcześniej Szyjkowski – w serii wydawniczej Instytutu Słowiańskiego w Pradze. Do dziś stanowi najlepsze opracowanie poruszanego tematu (to samo dotyczy dwutomowej monografii *Čechové a Poláci roku 1848*, Praha 1947–1948) a jej autor uchodzi za najlepszego znawcę dziejów czesko-polskich kontaktów politycznych w XIX w.⁴⁹

Zwracano zatem uwagę czytelników przede wszystkim na takie aspekty, jak obszerność recenzowanej pracy, jej analityczny, chronologiczno-problemowy i porównawczy charakter, wykorzystanie przez autora ogromnej ilości materiału archiwalnego (zwłaszcza z Muzeum Narodowego w Pradze) czy opublikowanych źródeł (jak wydana przez Francewa korespondencja Hanki), ale przede wszystkim nowe, a więc ożywcze spojrzenie na czeskie odrodzenie narodowe poprzez pogłębienie i uzupełnienie w wielu obszarach dotychczasowego stanu badań (wcześniejszych ustaleń Jana Máchala i Jaroslava Vlčka) na temat roli polskiej literatury i nauki w tym ważnym etapie dziejów narodu czeskiego; wreszcie odkrywanie nieznanych dotąd faktów czy zupełnie zapomnianych postaci czesko-polskiej wzajemności, jak czechofila Adama Rościszewskiego, który swą działalność na tym polu (polegającą m.in. na zasilaniu księgozbiorów Muzeum Narodowego w Pradze i Ossolineum we Lwowie) przyplącił niedostatkiem i przedwczesnym zgonem. Wielogłoś recenzentów z uznaniem przyjął też postawę badawczą Szyjkowskiego, polegającą na nieustającym dążeniu do zrozumienia uwarunkowań i racji obu stron, czyli zarówno polskiej, jak i czeskiej w poszczególnych kwestiach wzajemnych relacji i filiacji literackich, naukowych, politycznych i *stricte* osobistych⁵⁰.

Właściwie jedyne uwagi krytyczne, i to w dopisku współredaktora czasopisma Muzeum Narodowego Jaroslava Bidly – znanego świetnie ówczesnym polskim historykom – dotyczyły licznie występujących w pracy obcojęzycznych

⁴⁹ M. Ďurčanský, Václav Žáček (1905–1986), w: *Czeskie badania nad Polską w kontekście Europy Środkowej i Wschodniej*, Praga 2016, s. 545–550.

⁵⁰ J. Heidenreich, Marjan Szyjkowski: *Polská účast v českém národním obrození. Svazek I. (Prací Slovanského ústavu v Praze svazek III. – Praha 1931. Stran 508)*, „Český časopis historický” 1932, s. 411–415; B. Nepustil, Marjan Szyjkowski: *Polská účast v českém národním obrození. Část I. Prací Slovanského ústavu v Praze sv. III. V Praze 1931, Nákladem Slovanského ústavu. Kom. Orbis, 8°, 508 str.*, „Časopis Národního musea” 1932, s. 150–152; V. Žáček, Marjan Szyjkowski: *Polská účast v českém národním obrození*, „Časopis Matice moravské” 1932, s. 480–490.

cytatów z wykorzystanych źródeł i literatury przedmiotu, które jego zdaniem powinny znaleźć się w przypisach lub zostać przetłumaczone na język czeski albo ewentualnie sparafrazowane⁵¹. Trudno tutaj nie przyznać racji J. Bidlowi jednemu z głównych pośredników między historiografią czeską i polską, autorowi m.in. czterotomowej monografii na temat dziejów Jednoty Braci Czeskich w Polsce w XVI w. i tłumaczowi *Dziejów Polski w zarysie (Přehled dějin polských)*, Praha 1895) Michała Bobrzyńskiego⁵².

Wzmianka o pojawieniu się pierwszego tomu monografii Szyjkowskiego ukazała się także w Stanach Zjednoczonych, a mianowicie w wydawanym przez Oklahoma University czasopiśmie literackim „Books Abroad”. Zamieszczono ją w pierwszym numerze 1933 r. na samym wstępie (ostatniego) działu dotyczącego książek w różnych językach (Books in Various Languages)⁵³. Autorem był – co zrozumiałe – amerykański Czech czy też Amerykanin czeskiego pochodzenia, Joseph Slabey Rouček, który w wieku 19 lat wyjechał na studia do Los Angeles (Occidental College). Po ich ukończeniu pracował kolejno na kilku uczelniach i uniwersytetach amerykańskich, kanadyjskich i europejskich; był m.in. redaktorem i współautorem obszernej encyklopedii słowiańskiej (*Slavonic Encyclopaedia*, New York 1949), a także profesorem socjologii i nauk politycznych o bogatym dorobku naukowym (w tej liczbie publikacji *Poles in the United States of America*, Gdynia 1937, w której nawiązywał do klasycznej pracy Floriana Znanieckiego i Williama I. Thomasa). Rouček brał również aktywny udział w zakładaniu Czechosłowackiej Akademii Umiejętności w USA⁵⁴. Za jego to pośrednictwem informacja o publikacji Szyjkowskiego i podjętym w niej temacie badawczym – *The Polish Participation in the Czech National Renaissance* – trafiła (w czasach „przedinternetowych”) również do specjalistów za oceanem.

O ile oceny recenzyjne pióra młodych adeptów nauki były dla dzieła Szyjkowskiego bardzo przychylne i generalnie cechowała je (dobrze pojęta) opisowość i sprawozdawczość, to w odniesieniu do recenzji Arne Nováka mamy już do czynienia ze zdecydowanym głosem partnera-polemisty. A zatem

⁵¹ B. Nepustil, *op. cit.*, s. 152

⁵² M. Ďurčanský, *Jaroslav Bidlo (1868–1937)*, w: *Czeskie badania nad Polską...*, s. 422–429.

⁵³ J.S. Roucek, *Polská Účast v Českém Národním Obrození (The Polish Participation in the Czech National Renaissance) by Marjan Szyjkowski*, „Books Abroad” 1933, 1, s. 95.

⁵⁴ M. Petrussek, *Rouček Joseph Slabey (*30. září 1902 v Praze, † 1984 v New Yorku)*, w: Z.R. Nešpor a kol., *Slovník českých sociologů*, Praha 2013, s. 330–333; M. Rechcił, Jr., *Czechoslovak American Archivalia*, II, Olomouc–Ostrava 2004, s. 215; *idem*, *On Behalf of Their Homeland: Fifty Years of SVU*, Columbia University Press, New York 2008, s. 6–7, 33.

nie tylko ze znacznie bardziej pogłębioną analizą na szerokim tle porównawczym, lecz także z sądami wartościującymi (zarówno pozytywnymi, jak i negatywnymi)⁵⁵. Literaturoznawca i krytyk literacki, publicysta (wiele lat blisko współpracujący z wpływowym i poczytnym dziennikiem „Lidové noviny”), profesor, a niebawem także rektor, Uniwersytetu Masaryka w Brnie, członek Praskiego Koła Lingwistycznego, a przy tym pochodzący z inteligenckiej rodziny, w której matka Teréza Nováková była znaną pisarką⁵⁶ – to wszystko razem znajdowało swój wyraz w artykule recenzyjnym monografii polskiego kolegi z Uniwersytetu Karola w Pradze.

Arne Novák umieścił obszerne dzieło Szyjkowskiego w kontekście naukowej dyskusji na temat oddziaływania europejskich prądów umysłowych na czeskie odrodzenie narodowe. Przypomnił znaczenie pracy rosyjskiego sławisty Francewa (z 1902 r.), która weryfikowała wcześniejsze przekonanie o jednostronnych wpływach zachodnioeuropejskich na czeskie Oświecenie i czeski romantyzm. A więc po udokumentowaniu wkładu rosyjskiego przyszła – jego zdaniem – kolej na polski udział w tych procesach, przy czym jedno i drugie ściśle wiązało się z tak ważną dla odradzającego się czeskiego narodu ideą wzajemności słowiańskiej. Główny zarzut – skierowany do obu autorów – dotyczył zastosowanej metodologii, a ściślej przedstawiania obfitej faktografii bez szerszej próby jej interpretacji oraz syntetycznego uogólnienia. W tle być może czaiło się również niewyartykułowane wprost pytanie, czy aby Szyjkowski nie naśladował tutaj pod względem metodologicznym wzoru rosyjskiego badacza?

Recenzent uznał ponadto za niewłaściwe poruszanie tego samego wątku w różnych miejscach książki (co wynikało z przyjętego przez Szyjkowskiego podziału materiału według poszczególnych osobistości), i to bez pogłębionej jednolitej refleksji danego problemu badawczego. Jako przykład podał *Śpiewy historyczne* Juliana Ursyna Niemcewicza i ich znaczenie dla dziejów literatury czeskiej czy wpływ polskiej historiografii z Joachimem Lelewelem na czele na czeską naukę, a szczególnie na filozofię dziejów Słowian. Zwraca też uwagę na zachwianie proporcji i niewłaściwe rozłożenie akcentów, np. niedocenienie roli Jana Nepomucena Kossakowskiego – wileńskiego biskupa i autora *Rzutu oka na literaturę czeską i związek języków słowiańskich* (1803), czy przeciwnie

⁵⁵ A. Novák, Marjan Szyjkowski: *Polská účast v českém národním obrození. Část 1. Práci Slovanského ústavu v Praze sv. III. V Praze 1931*. Str. 506, „Slavia” 1933/1934, s. 249–254.

⁵⁶ E. Taxová, Arne Novák, w: *Lexikon české literatury. Osobnosti, díla, instituce*, t. 3.I (M–O), red. J. Opelík, Praha 2000, s. 561–569.

przecenienie i idealizowanie Adama Rościszewskiego. Poza tym – zdaniem Nováka – ostatnia z wymienionych postaci należy do dziejów czesko-polskiej wzajemności, ale w żadnym wypadku do historii literatury (tak samo jak duża część tekstu na temat Václava Hanki), a więc stanowi temat na zupełnie odrębne opracowanie. Doradza autorowi, by jednak wcześniej napisał drugi i zarazem końcowy tom o polskim udziale w czeskim odrodzeniu narodowym.

Wreszcie nie sposób pominąć przytyków recenzenta wskazujących na niewykorzystaną przez autora literaturę przedmiotu. Chodziło przede wszystkim o prace Václava Zelenego (wpływ Kossakowskiego na słowiańskość Jungmanna), Alberta Pražáka (wpływ Kossakowskiego na ideę wzajemności słowiańskiej Kollára), Jana Jakubca (oddziaływanie polskich historyków na naukę czeską i spór Jungmanna z Dobrovskim) czy Tomáša G. Masaryka (kwestia dualizmu: polski mesjanizm a czeskosłowacka wzajemność). Co gorsza jednak wypomina nieprzyznawanie się (w przypisach do zasadniczego tekstu) do korzystania z prac Vlčka, Máchala czy Pastrnka.

Pochwał w recenzji A. Nováka co prawda również nie brakuje, ale są dosyć ogłędne i można by rzecz ostrożnie formułowane. Generalizując przyjdzie nam stwierdzić, że wynikało to zwłaszcza z odmiennej aksjologii autora pracy i recenzenta, polegającej na niezgodności celów i perspektyw: badawczych (pozytywizm kontra nowa historia literatury – łącznie z późniejszym nieco strukturalizmem), narodowych (polska i czeska optyka) oraz etycznych i pragmatycznych (poczucie ważnej misji zbliżenia polsko-czeskiego na polu kultury z jednej strony, a ambiwalentny stosunek do samej możliwości takiego zbliżenia z drugiej).

Trudno sobie wyobrazić, by Szykowski nie zapoznał się z opinią Nováka na temat własnej książki, opublikowaną na łamach czołowego czeskiego naukowego pisma filologicznego. Nie wiemy co prawda, jak się do niej ustosunkował, ale faktem pozostaje, że w sposobie uprawiania pisarstwa naukowego nie zmienił właściwie niczego. To samo można powiedzieć o następnej recenzji Nováka – tym razem dotyczącej głównie drugiego tomu monografii *Polská účast v českém národním obrození*. Skądinąd wywnioskował on, że autor nie zamierza już kontynuować swej pracy, wobec czego konkludował, że zagadnienie przyjmowania na grunt czeski polskiej romantycznej poezji, ale także polityki, „czeka na swego Szykowskiego”⁵⁷.

⁵⁷ A. Novák, Marjan Szykowski: *Polská účast v českém národním obrození*. Svazek II. Z rukoписu přel. Václav Kredba. *Prací Slovanského ústavu v Praze svazek sv. XV*. V Praze 1935, Nákladem Slovanského ústavu. Stran 679, „Český časopis historický” 1937, s. 134.

Jak przyjęto pracę praskiego polonisty w naukowym środowisku polskim? Jeśli chodzi o chronologię, to najpierw ukazała się swego rodzaju zapowiedź dzieła, jaką był polskojęzyczny artykuł Szyjkowskiego opublikowany w tomie referatów z okazji I Zjazdu Filologów Słowiańskich w Pradze, a dotyczący związków z Polską wybitnego czeskiego slawisty i budziela narodowego Josefa Dobrowskiego. Autorem tej notki w lwowskim „Ruchu Słowiańskim” był dobrze Szyjkowskiemu znany młody badacz Henryk Batowski⁵⁸. Jako kolejny głos zabral pochodzący również z tych samych stron, Polak o czeskim rodowodzie, ówczesny dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, Stefan Vrtel-Wierczyński⁵⁹. Jego recenzja pierwszego tomu monografii Szyjkowskiego sąsiadowała w „Slavii” (1933/1934) bezpośrednio z omówieniem autorstwa Arne Nováka. Oba teksty miały też wiele wspólnego w warstwie krytycznej (metodologiczne podejście, zbyt małe i powierzchowne wyzyskanie dorobku poprzedników czy pominięcie niektórych źródeł, jak tutaj korespondencja Tytusa Działyńskiego i częściowo Adama Rościszewskiego z Václavem Hanką), z tą jednakowoż istotną różnicą, że ogólny wydzźwięk oceny Wierczyńskiego był jak najbardziej pozytywny, a ton jego wypowiedzi koncyliacyjny⁶⁰.

W Polsce ukazała się ponadto stosunkowo szczegółowa, rzeczowa i jednoznacznie pozytywna recenzja, w której dał już znać o sobie niewątpliwy talent ucznia i następcy Szyjkowskiego, czyli przyszłego autora czeskiej syntezy dziejów polskiej literatury. Omówienie Krejčego formalnie dotyczyło tomu drugiego, ale faktycznie obu. Autor umiejętnie zwrócił też uwagę czytelników „Pamiętnika Literackiego” na ukazanie się „krótkiego polskiego streszczenia dzieła Szyjkowskiego”⁶¹ pt. *Polski udział w czeskim odrodzeniu. Próba rekapitulacji* (Poznań 1935).

⁵⁸ H. Batowski, M. Szyjkowski, *Józefa Dobrowský'ego związki z Polską*, „Ruch Słowiański” 1929, 10, s. 443–444.

⁵⁹ K. Tokarżówna, *Stefan Vrtel-Wierczyński (26 grudnia 1886 – 3 lutego 1963)*, „Pamiętnik Literacki” 1963, s. 557–564.

⁶⁰ S. Wierczyński, *Marjan Szyjkowski: Polska účast v českém národním obrození. Svazek první. V Praze 1931. Nákladem Slovanského ústavu. 8°, str. 508. (Práce Slovanského Ústavu v Praze, svazek 3)*, „Slavia” 1933/1934, s. 254–258.

⁶¹ K. Krejčí, *Szyjkowski Marjan, Polska účast v českém národním obrození. Část II. Z rukopisu přel. Václav Kredba. (Práce Slovanského ústavu v Praze. Svazek XV), Praha 1935, 8-vo, s. 679, „Pamiętnik Literacki” 1935, s. 636.*

3. Pod czujnym okiem dyplomatów

Aczkolwiek światy nauki i polityki rządzą się na ogół własnymi prawami i stosunkowo rzadko osiągają symbiozę, to zdarza się ich wzajemne przenikanie lub oddziaływanie. Jednym z wielu pól, na których mogło i nadal może dochodzić do ogniskowania się sfer zainteresowań naukowych i politycznych, jest promocja własnego kraju za granicą, poprzez szerzenie jego dobrego wizerunku wśród elit i mas drugiego państwa i narodu.

Szykowski, nie będąc typem gabinetowego uczonego, lecz przeciwnie – często i z lubością sięgając po publicystyczne pióro, by wpływać na polską (znacznie rzadziej czeską) opinię publiczną, na takim właśnie polu szybko i w sposób widoczny zajął znaczącą pozycję. O ile działalność towarzystw czechofilskich w Polsce i polonofilskich w Czechosłowacji cieszyła się generalnie (aż do połowy lat 30.) przychylnością i wsparciem ze strony dyplomatów, którzy nadto nie stronili od wstępowania w szeregi tych organizacji, to działalność publicystyczna podlegała zazwyczaj znacznie bardziej wnikliwej analizie oraz krytycznej ocenie z ich strony.

Czechosłowacka polityka naukowa na odcinku słowiańskim była pilnie śledzona i komentowana w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP. Już w listopadzie 1923 r. dyrektor Departamentu Politycznego MSZ zwracał uwagę przedstawicielom Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie na „zamiar stworzenia z Pragi słowiańskich Aten”, na działania prezydenta Masaryka, mające na celu zbliżenie poszczególnych państw i narodów słowiańskich i wywieranie czeskiego wpływu na Słowiańszczyznę. Zdaniem autora tego tajnego pisma, pomimo wymienionych starań Masaryka i młodszej generacji uczonych, czeski naukowy ruch słowiański miał pozostawać pod wpływem myśli niemieckiej oraz być odseparowany od wpływów romańskich i anglosaskich⁶². Wzmianki o Szykowskim znalazły się na samym wstępie tego pisma:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych na zaszczyt przesłać do wiadomości informacje, dotyczące ruchu naukowego słowiańskiego w Pradze:

W roku bieżącym powołani zostali na Uniwersytet Karola w Pradze dwaj polscy profesorowie, Wł. M. Kozłowski z Poznania i M. Szykowski z Krakowa; pierwszy na wykłady polskiej filozofii narodowej na jeden semestr, drugi zaś dla literatury polskiej na rok próbny, poczym zamierzonym jest stabilizowanie go.

Nominacje te są krokiem dalszym na drodze realizacji ogólnego programu, który streszcza się potocznie w zamiarach stworzenia z Pragi słowiańskich Aten. Na

⁶² Archiwum Nauki Polskiej PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, Kancelaria Sekretarza Generalnego, nr 1175/1923, Pismo MSZ do PAU z 28 XI 1923.

fakultecie filozoficznym wykładają już bowiem, prócz rodzinnych czeskich sławistów, Rosjanin Francew (były profesor uniwersytetu warszawskiego), Jugosłowianin Murko, przybywa zaś obecnie Polak – Szykowski. Każdy z nich rozporządza własnym seminarium, lokalem, biblioteką i kredytami. Jak wiadomo, Ukraina jest również reprezentowana wszechstronnie. W ten sposób zyskują Czesi niepośledni wpływ na życie duchowe różnych narodów słowiańskich i stwarzają tu na swym gruncie podstawy owej ideologii politycznej i kulturalnej⁶³.

Natomiast o stosunku czechosłowackich dyplomatów do praskiego polonisty przekonuje nas chociażby treść raportu przesłanego przez pracownika Poselstwa Czechosłowacji w Warszawie do centrali MSZ w Pradze w 1928 r. W optyce autora tego raportu Szykowski w 1926 r. zszedł z drogi bezstronnego czechofila i naukowca niezajmującego się polityką. Na potwierdzenie swej tezy przytoczył następujące argumenty: finansowe uzależnienie się od polskiego ministerstwa oświaty na skutek rozpoczęcia przyjmowania pensji polskiego profesora tytularnego – niezależnie od pensji czeskiego profesora w Pradze, bliżej nieokreślone nawiązanie kontaktów z MSZ w Warszawie, podjęcie współpracy z redakcją „Kuriera Warszawskiego” za liczące 80 \$ miesięcznie honorarium. Reasumując: w zamian za zapewnienie sobie dostatniego życia w stolicy nad Wełtawą Szykowski miał (w świetle raportu czechosłowackiego dyplomaty w Warszawie) dostarczać naukowej argumentacji dla tezy o polskim prymacie w świecie Słowian⁶⁴.

Zapewne w oczach kierownika sekcji politycznej, którym był od stycznia 1927 r. wybitny czeski historyk i zarazem wytrawny dyplomata Kamil Krofta – wówczas już nieformalny zastępca ministra spraw zagranicznych Edvarda Beneša⁶⁵ – Szykowskiego miała pogryźć czy też zdyskredytować wiadomość o śledzeniu przez niego prasy czeskiej w celu zwracania uwagi na teksty w taki czy inny sposób wobec Polski nieprzychylne, ale także konkluzja stwierdzająca, że zachowanie Szykowskiego wobec Czechów „bierze się z kulturowej wyniosłości nad nami i z poczucia prymatu, do którego dąży również zagraniczna propaganda polska”⁶⁶.

⁶³ Archiwum Nauki Polskiej PAN i PAU, PAU, KSG, nr 1175/1923, Pismo MSZ do PAU z 28 XI 1923.

⁶⁴ AMZV, Praha, Kroftův archiv 14, Politické věci, státy, Polsko, vzájemné vztahy, čj. 152.401/III.1/28.

⁶⁵ J. Dejmek, *Diplomacie Československa*, t. 1: *Nástin dějin Ministerstva zahraničních věcí a diplomacie (1918–1992)*, Praha 2012, s. 50.

⁶⁶ R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 191.

Niekorzystną zmianę – z punktu widzenia czechosłowackiej dyplomacji – w zachowaniu polskiego profesora w Pradze łączono tutaj (w sensie personalnym) z kontaktami i wpływem Jana Antoniego Rogowicza, będącego nie tylko prezesem Towarzystwa Polsko-Czechosłowackiego w Warszawie i wiceprzewodniczącym stołecznej Rady Miejskiej, ale przede wszystkim od marca 1928 r. senatorem RP wybranym z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Skądinąd wiadomo, że Szykowski istotnie znał Rogowicza co najmniej od 1926 r., kiedy wystąpił gościnnie w roli prelegenta w ramach działalności warszawskiego Towarzystwa Polsko-Czechosłowackiego⁶⁷. Niepełna dwadzieścia lat później Rogowicz zginie z rąk Niemców w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu, ściślej w Sachsenhausen.

Nie ulega raczej wątpliwości, że stosunek do słowa drukowanego, jak również sposób odczytywania sensów treści nie tylko dzieła naukowego w zakresie humanistyki, ale także popularnonaukowego tekstu opublikowanego na łamach prasy, może znacząco różnić się w przypadku z jednej strony badacza literatury, a z drugiej strony dyplomaty czy niższego rangą urzędnika placówki dyplomatycznej. Pierwszy na ogół zwraca uwagę na wartości poznawcze, na kwestie estetyczne, na współbrzmienie formy i treści, na różne możliwości interpretacyjne, bardziej lub mniej rozwinięte poszczególne zagadnienia, na ewentualne odwoływanie się do dokonań poprzedników i sposoby korzystania z ich dorobku, wreszcie na błędy czy przemilczenia, wynikające z niewiedzy lub braku dobrej woli. Drugi natomiast patrzy przez pryzmat polityki zagranicznej, czyli stosunków międzynarodowych i własnej w nich racji stanu. Wszelkiego zaś rodzaju niezgodności z kierunkiem i linią polityki zagranicznej aktualnie rządzących bywają przez ich podwładnych zazwyczaj traktowane nie jako przejaw krytycznego i samodzielnego myślenia jednostek o kontaktach międzynarodowych, ale najczęściej jako działania na szkodę interesów danego państwa i narodu.

Jednak pierwsze aktywne zetknięcie Szykowskiego ze światem dyplomatów – polskich i czeskich, i to prawie jednocześnie – miało miejsce kilka lat wcześniej w Paryżu. Najprawdopodobniej na początku 1924 r. praski polonista przyjechał do stolicy Francji, aby za otrzymaną na uczelni subwencję zakupić książki dla potrzeb prowadzonej przez siebie katedry. Przy tej okazji zamierzał również nawiązać osobiste kontakty z francuskimi sławistami, odwiedzić następcę Mickiewicza w Collège de France czy poznać z autopsji Institut d'études

⁶⁷ AMZV, Praha, Kroftův archiv 14, Politické věci, státy, Polsko, vzájemné vztahy, čj. 152.401/III.1/28; <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jan-antoni-rogowicz> (23 IX 2017).

slaves przy ulicy Micheleta 9, który w 1919 r. założył francuski historyk i sławista Ernest Denis – zasłużony również dla niepodległości Czechosłowacji.

Jako jeszcze wówczas polski obywatel Szykowski skierował swoje pierwsze kroki do Poselstwa RP, licząc na pomoc w dotarciu do wybranych francuskich uczonych oraz (a może przede wszystkim) na zainteresowanie polskiej dyplomacji nowo powstałą pierwszą zagraniczną katedrą polonistyki na świecie. Szybko jednak doznał zawodu i otrzeźwienia. Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny, którym był wówczas hrabia Maurycy Zamoyski, czyli niedoszły prezydent RP a niebawem nowy minister spraw zagranicznych w rządzie Władysława Grabskiego, najwyraźniej w ogóle nie był tym niepolitycznym spotkaniem zainteresowany. Niespodziewanego polskiego gościa z czeskiej Pragi przyjął jeden z sekretarzy, Józef Lipski – znany głównie jako późniejszy Ambasador RP w Berlinie. Według relacji Szykowskiego, Lipski specjalnie się nie wysiłał, odpowiadał zdawkowo, w niczym petentowi nie pomógł i odesłał go do Biura Prasowego Poselstwa RP, mieszczącego się jednak pod innym adresem. Pod nieobecność dyrektora – pisarza i publicyście Stanisława Szpotańskiego – spotkał się z jego zastępcą. Co prawda rozmowa przebiegała w dobrej atmosferze, lecz o francuskich sławistach interlokutor (zbyt) mało wiedział, co zdaniem Szykowskiego odzwierciedlało tylko faktyczny stan rzeczy, a mianowicie, że nad Sekwaną „russica były na całej linii polonica”⁶⁸.

Jakże inaczej zachowali się wobec Szykowskiego i jego prośby czechosłowaccy dyplomaci w Paryżu! Nie dość, że nie odmówili mu pomocy, ale od razu wykonali kilka telefonów do francuskich sławistów, by umówić ich praktycznego partnera na spotkania. Co więcej, gość z Pragi otrzymał do dyspozycji samochód Poselstwa RP, aby w ciągu trwającej zaledwie kilka dni wizyty mógł szybko i wygodnie dotrzeć na wszystkie zaplanowane rozmowy⁶⁹. Nie wiemy, komu dokładnie Szykowski zawdzięczał tę bezcenną pomoc w poselstwie „swej drugiej ojczyzny”, jak miał w zwyczaju nazywać Czechosłowację. Wiadomo jednak, że na czele tej placówki stał wówczas, a także jeszcze długo potem (aż do roku 1940), Štefan Osuský – jeden z czołowych dyplomatów czechosłowackich w ogóle⁷⁰.

Dopóki stosunki polsko-czechosłowackie były zgodne, a w każdym razie wolne od nieustannych napięć i konfliktów, dopóty polski profesor czeskiego

⁶⁸ LL, s. 219. Zob. też *Historia dyplomacji polskiej*, t. 6: 1918–1939, red. P. Łossowski, oprac. M. Leczyk, P. Łossowski, W. Materski, W. Michowicz, A. Skrzypek, Warszawa 1995, s. 13, 36, 632.

⁶⁹ LL, s. 220.

⁷⁰ J. Dejmek et al., *Diplomacie Československa...*, t. 2, s. 178–179.

uniwersytetu mógł właściwie swobodnie działać na niwie czesko-polskiego zbliżenia kulturalnego. W dużym stopniu abstrahował od wewnętrznej sytuacji politycznej w obu krajach, mając na uwadze długofalowe cele wzajemnego polsko-czeskiego poznania i współdziałania na płaszczyźnie kulturalnej. W Czechosłowacji nie krytykował poczynań władz polskich, w Polsce zaś działań władz czechosłowackich. Uczestniczył w oficjalnych polskich uroczystościach w Pradze, organizowanych np. z okazji rocznic imienin marszałka Józefa Piłsudskiego, wygłaszając przy tym okolicznościowe referaty.

Jednak z chwilą pogorszenia się międzypaństwowych relacji polsko-czechosłowackich, które symbolizowało z jednej strony podpisanie polsko-niemieckiej deklaracji o niestosowaniu przemocy z 26 stycznia 1934 r.⁷¹, z drugiej zaś zawarcie sojuszniczego układu czechosłowacko-radzieckiego z 16 maja 1935 r.⁷², Szykowski odczuł naciski zarówno dyplomacji polskiej, jak i czechosłowackiej. Pierwsza zaczęła zarzucać mu czechofilstwo (częściowo słusznie), a nawet bycie „Beneszowcem” (zdecydowanie niesłusznie), druga natomiast – nielojalność wobec państwa czechosłowackiego, którego był – jak wiadomo – obywatelem, poprzez sprzyjanie polityce zagranicznej Becka (również niesłusznie).

Co charakterystyczne, w opublikowanym pierwszym tomie obszernych wspomnień Juraja Slávika – przedwojennego posła czechosłowackiego w Warszawie (1936–1939) – nazwisko Mariana Szykowskiego pojawia się dwukrotnie, i w obu tych przypadkach wyłącznie w negatywnym świetle. Najpierw w związku z wizytą gen. Maurice’a Gamelina w Warszawie w sierpniu 1936 r., kiedy to praski profesor miał być autorem jedyne w polskiej prasie opozycyjnej artykułu odpowiadającego oficjalnej linii ministra spraw zagranicznych RP Józefa Becka⁷³.

Drugi przypadek dotyczył znacznie szerszej, a przede wszystkim głośniejszej sprawy w polsko-czechosłowackich stosunkach okresu międzywojnia. Chodziło

⁷¹ M. Pułaski, *Stosunki dyplomatyczne polsko-czechosłowacko-niemieckie 1933–1938*, Poznań 1967, s. 70–75; M. Kornat, *Polityka równowagi 1934–1939. Polska między Wschodem a Zachodem*, Kraków 2007.

⁷² V. Olivová, *Československo-sovětská smlouva z roku 1935*, „Československý časopis historický” 1965, 4, s. 477–500; E. Voráček, *Československo-sovětská smlouva (1935)*, w: *Akademická encyklopedie českých dějin*, t. 3, Č 2 (česko-pruské vztahy – čtyři pražské artikuly), red. J. Pánek, Praha 2012, s. 170.

⁷³ J. Slávik, *Moja pamät – živá kniha. Moje poslanie ve Varšave 1936–1937*, red. J. Němeček v spolupráci a A. Essenom a J. Kuklíkom, Bratislava 2010, s. 206. Por. J. Dejmek, *Československý vyslanec v Polsku*, w: S. Michálek a kol., *Juraj Slávik Neresnický. Od politiky cez diplomaciu po exil*, Bratislava 2006, s. 176n.

o tzw. aferę Šeby, spowodowaną zawartością książki *Rusko a Malá dohoda v politice světové* [Rosja a Mała Ententa w światowej polityce] z 1936 r., autorstwa posła czechosłowackiego w Rumunii Jana Šeby, do której przedmowę napisał minister spraw zagranicznych RC Kamil Krofta⁷⁴. Polska prasa, i to nie tylko prorządowa (IKC, Gazeta Polska itd.), ale też opozycyjna (Kurier Warszawski, Polonia) – jak zapisał w swoich wspomnieniach J. Slávik – potępiła tę publikację, do czego przyczynił się również praski polonista: „Na naszych przyjaciół [w Polsce] wywarł wrażenie także stosunkowo konfrontacyjny artykuł profesora Szyjkowskiego z Pragi i zaczęli wahać się i zarzucać nam cierpko, że zakłócamy zapoczątkowane lepsze stosunki”⁷⁵. W Polsce bowiem przyjęto książkę czechosłowackiego dyplomaty jako oficjalną i antypolską (a także antyrumuńską), podważającą polską granicę wschodnią ze Związkiem Radzieckim i cechującą się lekceważącym stosunkiem do Polaków⁷⁶. W efekcie Šeba opuścił w marcu 1937 r. placówkę w Bukareszcie, po czym we wrześniu tego samego roku udał się – znów w randze posła – do Chin⁷⁷.

Przykładem zgodnego działania polskiej dyplomacji i nauki w stosunku do czeskiego środowiska naukowego w okresie międzywojennym było wręczenie dyplomu doktora *honoris causa* Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie czeskiemu badaczowi Luborowi Niederlemu. Uroczystość miała miejsce w siedzibie Poselstwa RP w Pradze przy udziale gospodarza Wacława Grzybowskiego⁷⁸ (14 lutego 1931 r.). Wśród licznych gości obecni byli ponadto: późniejszy minister oświaty Ivan Dérer, prezes Czeskiej Akademii Umiejętności prof. Josef Zubatý, prorektor Uniwersytetu Karola prof. Jindřich Matiegka (były rektor), oraz promotor prof. Marian Szykowski, który po słowie wstępnym posła Grzybowskiego poprowadził uroczystość nadania polskiego doktoratu *honoris causa* czeskiemu profesorowi⁷⁹. Zdając jakiś czas później relację czytelnikom „Kuriera Warszawskiego” nie omieszkał przywołać nazwiska dwu czeskich

⁷⁴ J. Dejmek, *Šebova aféra*, „Slovanský přehled” 1993, 3–4, s. 253–265. Zob. też J. Šeba, *Paměti legionáře a diplomata*, red. J. Dejmek, Praha 2016, s. XXVI–XXVIII.

⁷⁵ J. Slávik, *Moja pamät – živá kniha...*, s. 271.

⁷⁶ M.K. Kamiński, *Polskie aspekty tzw. afery Šeby w: idem, Szkice z dziejów Polski i Czechosłowacji w latach trzydziestych XX wieku*, Warszawa 2014, s. 43–71.

⁷⁷ J. Dejmek et al., *Diplomacie Československa...*, t. 2, s. 230.

⁷⁸ Był posłem RP w Czechosłowacji w latach 1927–1935. Zob. M. Kornat, *Wacław Grzybowski ambasador w Moskwie (1936–1939). Biografia polityczna*, Warszawa 2016, s. 45–74 (oraz cenne zdjęcia na wkładce).

⁷⁹ „Ruch Słowiański” 1931, 1–2, s. 74.

poprzedników: Josefa Dobrowskiego i Václava Hanka, którzy przed Niederlem zostali w ten sposób wyróżnieni przez Uniwersytet Wileński (czasów Lelewela, Groddecka, Śniadeckich i filomatów z Mickiewiczem na czele)⁸⁰.

Spotykał się też Szykowski w Pradze z przebywającym tutaj w latach 1935–1938 emigrantem politycznym, Wojciechem Korfantym, byłym posłem Sejmu RP i wicepremierem w rządzie Wincentego Witosa (również emigranta politycznego). Miejscem ich rozmów czy „tylko” wspólnego przebywania przy jednym kawiarnianym stoliku było najczęściej tzw. okno polskie w słynnym wówczas Hotelu Šroubek w sercu czeskosłowackiej stolicy⁸¹. Trudno chyba o bardziej wymowne świadectwo własnych przekonań politycznych – bądź co bądź naukowca-humanisty – w odniesieniu do ówczesnej polskiej polityki zagranicznej „na odcinku czeskosłowackim”.

⁸⁰ M. Szykowski, *Lubor Niederle*, „Kurier Warszawski” 26 III 1931.

⁸¹ *Idem*, *Wojciech Korfanty w Pradze. W szóstą rocznicę śmierci*, „Odra” 1946, 3; K. Jaxa-Rożen, *Wojciech Korfanty*, w: *Śladami Polaków w Pradze. Szkice i portrety historyczno-literackie*, red. R. Baron, M. Michalska, Praga 2017, s. 67–73; J.F. Lewandowski, *Wojciech Korfanty*, Warszawa 2013.

Rozdział IV

Inter arma silent musae?

1. Misja skończona?

Przed rozpoczęciem roku akademickiego 1938/1939 Marian Szykowski przebywa w Jeseníku (niem. Grafenberg), pracując nad artykułem dotyczącym Zygmunta Krasińskiego i jego kilkumiesięcznego pobytu w tym znanym kurorcie. Krasiński studiował tam przede wszystkim pisma Jeana Paula i Novalisa. Tymczasem w bawarskim Monachium (na spotkaniu przedstawicieli Niemiec, Włoch, Wielkiej Brytanii i Francji) ważyły się losy Czechosłowacji, i jak się później okazało – całej Europy Środkowo-Wschodniej¹. Praski polonista, wracając nieco później myślami do tych wydarzeń, odnotował: „W Grafenbergu spędziłem ostatnie pokojowe dni w jesieni 1938 roku. Odjechałem ostatnim pociągami, kiedy już było słychać strzały wkraczających do Sudet Niemców i Praga zarządziła mobilizację”².

Można domniemywać, że Szykowski potraktował narastający czechosłowacko-polski konflikt graniczny o Zaolzie jako swego rodzaju ostateczne niepowodzenie swej polsko-czeskiej misji zbliżeniowej, aczkolwiek dotyczyła ona nie sfery polityki i dyplomacji, lecz sfery kultury. Wiele wskazuje na to, że wbrew wszelkim trudnościom spotykanym na swej drodze budowniczego

¹ Na ten temat zob. H. Batowski, *Zdrada monachijska: sprawa Czechosłowacji i dyplomacja europejska w roku 1938*, Poznań 1973; J. Kozeński, *Czechosłowacka jesień 1938*, Poznań 1989; P.M. Majewski, *Kiedy wybuchnie wojna? 1938. Studium kryzysu*, Warszawa 2019. W języku czeskim np. J. Křen, *Mnichovská zdrada*, Praha 1958; *Mnichovská dohoda: cesta k destrukci demokracie v Evropě / Munich agreement: the way to destruction of democracy in Europe*, red. J. Němeček, Praha 2004; *Mnichov 1938: sedmdesát let poté. Sborník textů*, red. J. Dejmek, M. Loužek, Praha 2008; J. Kuklík, J. Němeček, J. Šebek, *Dlouhé stíny Mnichova. Mnichovská dohoda očima signatářů a její dopady na Československo*, Praha 2011.

² LL, s. 89.

mostów między dwoma bliskimi dlań narodami żywił nadzieję, iż poznanie i zbliżenie na polu kultury przełoży się wcześniej czy później również na dobre stosunki sąsiedzkie oraz współpracę obu państw zachodniosłowiańskich na arenie międzynarodowej. Spór między krajami co prawda już od kilku lat kładł się cieniem zarówno na jego propolskiej, jak i na proczeskiej działalności społeczno-kulturalnej, jednak dopiero oddanie przez demokracje zachodnie losów Czechosłowacji w ręce Adolfa Hitlera i III Rzeszy oraz przyłączenie w takich okolicznościach Zaolzia do Polski stanowiło Rubikon dla autora *Polskiego udziału w czeskim odrodzeniu narodowym*. Uznał on, że wobec tego nadszedł stosowny czas, by pożegnać drugą ojczyznę i wrócić do tej pierwszej; co istotne, przyświecała mu wciąż ta sama, lub nieznacznie tylko zmieniona, idea polsko-czeskiego zbliżenia.

Odmienne od dotychczasowego miało być przede wszystkim miejsce pobytu i działalności: zamiast zdomowionej i oswojonej już na dobre wielkomiejskiej Pragi – ukochany i swojski Kraków. Powrót do miasta młodości, między dawnych przyjaciół, do bliskich środowisk uniwersyteckich, dziennikarskich czy teatralnych, a do tego z tarczą, czyli ze znaczącym dorobkiem naukowym profesora zwyczajnego najstarszego uniwersytetu w Europie Środkowej – tak mogła w zarysie przedstawiać się perspektywa, jaka roztaczała się przed Szykowskim na przełomie 1938 i 1939 r. Żył wizją powrotu do kraju, do Krakowa i na Uniwersytet Jagielloński, gdzie od następnego roku akademickiego (1939/1940) miał objąć nowo ustanowioną katedrę literatur zachodniosłowiańskich. Będąc wtedy człowiekiem niespełna sześćdziesięcioletnim mógł słusznie zakładać, że na tym stanowisku w odpowiedni sposób sporzytkuje bogate praskie doświadczenia, zanim w poczuciu spełnionego z nawiązką obowiązku przejdzie na emeryturę.

Niełatwy był z różnych względów wyjazd Szykowskiego na polonistyczną placówkę do Czechosłowacji przed szesnastu laty, niełatwe były też – aczkolwiek z innych powodów – jego starania w kwestii powrotu do Polski. W tym celu musiał np. ponownie uzyskać polskie obywatelstwo. Przypomnijmy, iż podobnie jak jego uniwersyteccy koledzy – Słoweniec Matija Murko i Rosjanin Władimir Andriejewicz Francew – otrzymał obywatelstwo czechosłowackie, którego posiadanie było warunkiem *sine qua non* członkostwa zwyczajnego Instytutu Słowiańskiego w Pradze. Dodajmy tylko, że mianowanie Szykowskiego członkiem zwyczajnym tej ważnej instytucji naukowo-badawczej zostało zatwierdzone przez prezydenta Masaryka 14 czerwca 1930 r.³

³ „Ročenka Slovanského ústavu” 3: za rok 1930, Praha 1931, s. 16–17.

Tymczasem pod koniec lutego 1939 r. Szykowski przybywa do Polski z zamiarem wygłoszenia całego szeregu wykładów, i to w kilku ośrodkach naukowych. Przyjmuje zaproszenie Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Jana Kazimierza, a także Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą⁴ (dyrektorem był jego znajomy, Tadeusz Stanisław Grabowski⁵ – literaturoznawca, sławista i dyplomata w jednej osobie, który po konflikcie z ministrem Beckiem opuścił MSZ), Polskiej Akademii Umiejętności i Koła Literacko-Artystycznego we Lwowie. Jak sam przyznaje we wspomnieniach „na Poznań i Wilno nie było czasu”, co świadczy m.in. o tym, iż doceniał również znaczenie obu tych ognisk polskiej nauki i kultury. Zatraskany o najbliższą przyszłość Europy Środkowo-Wschodniej, a w sensie jednostkowym o możliwość zrealizowania własnego powrotu „na ojczyzny łono”, wygłaszał wykłady, prowadził dyskusje i rozmowy; wynikało z nich niezbicie, że jego działalność publiczna (np. artykuły w „Kurierze Warszawskim”) jest bardzo niemile widziana przez przedstawicieli polskiego MSZ⁶.

Wypełniony po brzegi program, a także sam przebieg pobytu w Polsce, nadwyrężył zdrowie Szykowskiego do tego stopnia, że postanowił on udać się do lekarza (9 marca 1939 r.). Alfred Münz – pracujący latem na Słowacji w znanym uzdrowisku Trenczyńskie Cieplice – przyjął pacjenta w swoim gabinecie lekarskim przy ulicy Szewskiej 9; zalecił praskiemu profesorowi co najmniej dziesięciodniowy urlop zdrowotny. Już następnego dnia Szykowski pisze z Zakopanego list do dziekana Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola w Pradze, Antonína Matějčka, z prośbą o dwutygodniowe przedłużenie

⁴ Wykład, który zgromadził ponad 50 słuchaczy, odbył się 24 lutego 1939 r. w siedzibie instytutu przy Marszałkowskiej 153. Prelegent poprzedził go deklaracją, że nigdy nie był zwolennikiem polityki Beneša i że był w Pradze zwalczany przez prasę i ludzi Beneša. W odczycie przedstawił rozwój polsko-czeskich stosunków kulturalnych na przestrzeni wieków. Zauważył, że spory i kłótnie między obu narodami nie są niczym nowym w dziejach wzajemnych relacji, co wygrywała zawsze strona trzecia, realizując konsekwentnie swoją „Drang nach Osten”. Zob. Archiwum Akt Nowych Warszawa, Ministerstwo Spraw Zagranicznych 1918–1939, sygn. 10017 (1939). Czechosłowacja. Odczyt prof. M. Szykowskiego pt. *Polsko-czeskie stosunki kulturalne*, s. 1–2.

⁵ Właśnie były poseł RP w Brazylii Tadeusz S. Grabowski zaprosił na wykład Szykowskiego o polsko-czeskich kontaktach kulturalnych posła RCz w Polsce, Juraja Slávika, który zaproszenie przyjął (brał też udział w dyskusji). Por. J. Slávik, *Moja pamät – živá kniha. Moje poslanie ve Varšave II. (1938–1939)*, red. J. Němeček, V. Bystrický v spolupráci s J. Kuklíkom, Bratislava 2014, s. 427. Zob. też *Revival of the Polish foreign service between 1917 and 1921*, red. K. Szczepanik, Warszawa 2018, s. 87.

⁶ LL, s. 82.

urlopu, na co otrzymuje zgodę⁷. Jednak Historia miała już inne plany dla całych narodów i społeczeństw w Europie i na świecie.

W Zakopanem Szykowski dowiaduje się o kolejnej – po zdradzie monachijskiej z jesieni 1938 r. – tragedii narodu czeskiego. 14 marca 1939 r. słowacki parlament proklamuje niepodległość Słowacji. Następnego dnia wojska Wehrmachtu wkraczają na całą zachodnią część terytorium Drugiej Republiki, czyli Czechosłowacji. Dzień później Hitler wydaje dekret o utworzeniu Protektoratu Czech i Moraw (Protektorat Böhmen und Mähren)⁸. Szykowski w tej sytuacji postanawia jak najszybciej powrócić do Pragi:

W Zakopanem spędziłem zaledwie dni kilka. Dnia 15 marca, kiedy spożywałem śniadanie na werandzie hotelu Morskie Oko – wpadła mi w ucho, podawana w radio, hiobowa wieść. Wiedziony pierwszym odruchem, postanowiłem natychmiast wracać do Pragi. Zdawało mi się, że jestem kapitanem stateczku, porwanego śmiertelnym wirem i obowiązkiem kapitana jest statek ratować albo razem z nim zginąć⁹.

Wyjeżdża pospiesznie do Krakowa, skąd jednak pociągi jadą tylko do Bogumina przy granicy z nowo utworzonym pod niemieckim naciskiem i nadzorem Protektoratem Czech i Moraw. W tej sytuacji postanawia zwrócić się o radę do krakowskiego kuratorium oświaty; w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie pracownicy kuratorium informują go o podjęciu decyzji w sprawie utworzenia „dla niego” nowej katedry na Uniwersytecie Jagiellońskim od najbliższego roku akademickiego, obiecują zaliczkę, odradzają powrót do byłej Czechosłowacji i zapraszają do Warszawy. Zdaje się, że jego przyjazd do stolicy zbiega się w czasie z przywróceniem mu obywatelstwa polskiego. Pismo zaświadczające tę decyzję nosi bowiem datę 25 marca. Nie można wykluczyć, a nawet jest to wielce prawdopodobne, że po rozpadzie Czechosłowacji odpowiednie czynniki decyzyjne w polskim MSZ uznały, iż dalszy ewentualny wpływ Szykowskiego na polską opinię publiczną nie będzie miał już dla nich większego znaczenia.

Praski polonista poczuwa się do odpowiedzialności za własną katedrę, która przecież pomimo niemieckiej okupacji nadal istnieje, jak zresztą cały czeski system szkolnictwa z wyższym włącznie. Postanawia wrócić jeszcze do Pragi przed definitywną przeprowadzką do Polski i przekazaniem katedry polonistyki

⁷ R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX–XXI w.)*, Toruń 2013, s. 196.

⁸ J. Tomaszewski, *Czechosłowacja*, Warszawa 1997, s. 87–91; J. Dejmek a kol., *Československo. Dějiny státu*, Praha 2018, s. 290n.

⁹ LL, s. 85.

swemu uczniowi i następcy, czyli ówczesnemu (od czterech lat) doktorowi habilitowanemu Karelowi Krejčemu. Wbrew opinii przyjaciół, którzy odprawdzają go na dworzec kolejowy w Warszawie, wsiada do pociągu jadącego w kierunku południowej granicy Rzeczypospolitej. Tam nakazano mu jednak wysiadać i skontaktować się telefonicznie z Warszawą. Jak się wkrótce okazało, była to ostatnia podjęta przez przyjaciół desperacka próba zatrzymania Szykowskiego w kraju. Ponieważ pociąg w kierunku Pragi w międzyczasie odjechał, na nocleg zatrzymał się on w cieszyńskim hotelu Polonia (zbudowany w 1931 r. w Czeskim Cieszynie przez miejscową polską mniejszość narodową przy wsparciu finansowym Krakowskiego Towarzystwa Oszczędności; podczas II wojny światowej Niemcy zmienili jego nazwę na Germania, po wojnie przemianowany na Slavia, a od 1948 r. nosi nazwę Piast¹⁰). Następnego dnia Szykowski dociera wreszcie przez polski jeszcze wówczas Bogumin (niespełna pół roku później niemiecki Oderberg) do Pragi, pozostającej już od kilku tygodni w cieniu hitlerowskiej swastyki¹¹.

Po poniedziałku wielkanocnym, który w roku 1939 przypadał 10 kwietnia, powrócił Szykowski do zajęć uniwersyteckich. Złożył odpowiednie podanie w dziekanacie oraz w ministerstwie oświaty o roczny urlop w celu wyjazdu do Polski i przeniesienia się na uniwersytet w Krakowie, gdzie oczekiwano go z dniem 1 września 1939 r. Jednak władze protektoratu nie zamierzały wyjść prośbie praskiego polonisty na przeciw:

Podanie to zresztą napisałem i o jego załączniki postarałem się wedle rady i wskazówki wyższego niemieckiego urzędnika protektoratu (sławisty z zawodu), który sam podjął się załatwić sprawę *brevi manu*. Nie załatwił. Podanie odniósł mi z powrotem po upływie 24 godzin. Odradzono go [sic!] w ogóle tą sprawą się zajmować w sposób bardziej niż kategoryczny¹².

Zatem Szykowski nie mógł w ogóle wyjechać z Protektoratu Czech i Moraw. Zamiast objęcia wymarzonej Katedry Literatur Zachodniosłowiańskich na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, przebywał pierwszego dnia września nad rzeką Łabą w środkowoczeskim miasteczku uzdrowiskowym, którego nazwa do dziś przypomina czeskiego króla Jiřego z Poděbradów. Z tej perspektywy,

¹⁰ *Leksykon PZKO*, red. M. Radłowska-Obrusník, O. Toboła, Czeski Cieszyn 1997, s. 173; S. Zahradnik, *Hotel „Piast” („Polonia”) w Czeskim Cieszynie – 1931*, w: *Leksykon Polaków w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej*, red. Z. Jasiński, B. Cimała, t. 4, Opole 2015, s. 116–117.

¹¹ LL, s. 86.

¹² *Ibidem*, s. 87.

w czeskim środowisku i jak można się domyślać w samotności (również egzystencjalnej), spoglądał na złowieszczy początek odgrywanej się w oddali dwudziestowiecznej tragedii narodu polskiego, którego był wiernym synem.

Jak słusznie zauważył już przed wielu laty Karel Krejčí, wróciwszy latem 1939 r. do Krakowa Szykowski trafiłby z całą pewnością do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego; w tym wypadku jest już bez znaczenia, czy w Oranienburgu – jak pisze Krejčí – czy w jego bezpośrednim sąsiedztwie, tzn. w Sachsenhausen¹³. Szykowski mógł więc być 145 pracownikiem Uniwersytetu Jagiellońskiego i zarazem (z pracownikami naukowymi Akademii Górniczej, urzędnikami uniwersyteckimi i kilkoma przypadkowymi osobami) jedną ze 184 osób, które niemiecka policja aresztowała w sali nr 56 Collegium Novum 6 listopada 1939 r. Bezwzględna walka niemieckiego okupanta z polską inteligencją właśnie się rozpoczęła. Do więzień we Wrocławiu, a następnie do Sachsenhausen trafiła część polskiej elity umysłowej¹⁴; jedną z pierwszych ofiar w tej grupie był profesor Ignacy Chrzanowski († 19 stycznia 1940 r.), który jak wiemy w 1921 r. polecił Szykowskiego pracownikom Uniwersytetu Karola w Pradze¹⁵. Wśród profesorów UJ zwolnionych z obozu koncentracyjnego w lutym 1940 r. – po protestach zachodnioeuropejskiej opinii publicznej, interwencji Stolicy Apostolskiej i pośrednictwu Benita Mussoliniego – był m.in. profesor prawa handlowego Tadeusz Dziurzyński, który studiował m.in. w Pradze¹⁶; rozmawiając z Szykowskim kilka dni po rozbiciu przez III Rzeszę Czechosłowacji, miał mu powiedzieć „teraz kolej na nas [Polskę i Polaków]”¹⁷.

Co prawda na (czeskim) Uniwersytecie Karola w Pradze rok akademicki 1939/1940 „normalnie” się rozpoczął, ale już niebawem również czeskie uniwersytety (w Pradze i Brnie) i w ogóle uczelnie wyższe miały zostać zamknięte dla studentów i pracowników naukowych. W 21. rocznicę ustanowienia niepodległej Czechosłowacji w wielu miejscach Protektoratu Czech i Moraw dochodziło do manifestacji przeciwko okupacji ojczyzny. W reakcji Hitler

¹³ K. Krejčí, *Založení stolice polského jazyka a literatury na Karlově univerzitě v Praze*, w: *Padesát let polonistiky na Univerzitě Karlově v Praze* (Práce z dějin slavistiky, t. 6), red. T. Bešta, Praha 1977, s. 32.

¹⁴ S. Urbańczyk, *Słowo wstępne*, w: *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński*, red. L. Hajdukiewicz, Kraków 1989, s. 14; I. Paczyńska, *Aktion gegen Universitäts-Professoren (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych*, Kraków 2019.

¹⁵ *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński...*, s. 138–139; S. Pigoń, *Ostatnie chwile Ignacego Chrzanowskiego*, w: *idem, Poprzez stulecia. Studia z dziejów literatury i kultury*, Warszawa 1984, s. 640–651.

¹⁶ S. Urbańczyk, *Słowo wstępne...*, s. 16; *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński...*, s. 60–61.

¹⁷ LL, s. 85.

zaządał rozprawienia się z demonstrantami. W Pradze, gdzie manifestacje były siłą rzeczy największe, jedna osoba zginęła (młody pracownik piekarni Václav Sedláček), wielu było rannych, z tego kilku ciężko; wśród nich również student czwartego roku Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Karola. Jana Opletala niestety nie udało się lekarzom uratować i na skutek odniesionych ran 11 listopada zmarł w szpitalu. Jego pogrzeb, który miał miejsce cztery dni później, przerodził się w patriotyczną, studencką manifestację, rozpoczętą odśpiewaniem hymnu „Kde domov můj” [Gdzie moja ojczyzna]¹⁸.

Hitler podjął szybką i bezkompromisową decyzję o tzw. Sonderaktion Prag vom 17. November, w ramach której zamknięto czeskie uczelnie wyższe (początkowo na okres trzech lat), dziewięciu działaczy studenckich rozstrzelano, a niemal 1200 studentów wywieziono do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen¹⁹; trafili tam w nocy z 18 na 19 listopada²⁰, a zatem jeszcze przed krakowskimi nauczycielami akademickimi²¹. Tylko na pozór oba te akty bezprawia były całkowicie odrębne; w rzeczywistości łączyła je bowiem polityka okupacyjna III Rzeszy wobec podbitych państw i narodów europejskich (mimo niewątpliwego zróżnicowania)²². W 1941 r. w Londynie – dla upamiętnienia tragicznych wydarzeń studenckich w Pradze – ogłoszono 17 listopada Międzynarodowym Dniem Studentów²³.

Można powiedzieć, że w tych nieludzkich czasach kryzysu wartości kultury europejskiej Szyjkowski miał jednak wiele szczęścia. Nie mógł co prawda – jak wcześniej – pracować ze studentami praskiej polonistyki, pisać do polskiej i czeskiej prasy, uczestniczyć w nieskrępowanym polskim i czeskim życiu kulturalnym czy publikować swych kolejnych prac naukowych, ale z drugiej strony ominęły go najgorsze represje wobec polskiej i czeskiej inteligencji, czy też szerzej wobec polskiego i czeskiego społeczeństwa.

We wspomnieniach tak ujął ówczesny bieg wydarzeń i własną sytuację zawodową:

¹⁸ Trpké vzpomínky na 17. listopad 1939, red. Z. Pousta, Praha 2014, s. 11–12.

¹⁹ T. Pasák, *17. listopad a Univerzita Karlova*, Praha 1997. Zob. też Z. Jasiński, *Czeska szkoła w Protektoracie Czech i Moraw*, Opole 2006, s. 164n.

²⁰ R. Mertlík, *Život na bloku*, w: *Trpké vzpomínky na 17. listopad 1939*, s. 49.

²¹ S. Urbańczyk, *Uniwersytet za kolczastym drutem (Sachsenhausen-Dachau)*, Kraków 1969, s. 41.

²² Por. np. Cz. Madajczyk, *Kształtowanie systemu okupacyjnego w Europie Środkowej przez III Rzeszę w latach 1939–1945*, „Dzieje Najnowsze” 1971, 1–2, s. 167n.

²³ J. Havránek, *Univerzita Karlova, rozmach a perzekuce (1918–1945)*, w: *Dějiny Univerzity Karlovy*, t. 4: 1918–1990, red. F. Kavka, J. Petráň, Praha 1998, s. 55.

Wykłady rozpoczęliśmy normalnie z początkiem października – kiedy tak zdawało się bliska realizacji wizja katedry zachodniosłowiańskiej w Krakowie rozwiła się nagle w krwawym oparze. Nie długo wykładaliśmy. Po zaburzeniach studenckich w dniu święta nieistniejącej Republiki (28 października) uniwersytety zostały zamknięte – formalnie na trzy lata. Rozpadła się zatem i ta katedra, którą rozbudowałem w przeciągu lat 16-tu. Posłano nas na nieograniczony urlop, następnie przeniesiono do stanu dyspozycji, który różni się tem od emerytury, że jeszcze bardziej pomniejsza płace. Ograniczono również możliwość pracy naukowej w archiwach i bibliotekach, a zabroniono w ogóle ogłaszać prace z zakresu polskich zjawisk duchowych, choćby dziejowo jak najbardziej odległych i pozbawionych jakiegokolwiek tendencji bieżącej. Ze słownika musiały zniknąć nawet poszczególne słowa – takie jak „Polska”, „wolność”, „powstanie”, „ruch demokratyczny” itp.²⁴

W majowym numerze „Ateneum” 1939 r. ukazuje się ważny dla Szyjkowskiego (z punktu widzenia poruszanej w nim problematyki) artykuł *O tzw. „wzajemności” czesko-polskiej (Wspomnienie historyczne)*. Autor stara się zapoznać polskiego czytelnika z tytułowym zagadnieniem, sięgając po popularnonaukową formę wypowiedzi, i dowodząc, że „jedynie na odcinku czesko-polskim mogła być słowiańska «wzajemność» w pełnym słowa znaczeniu istotna, to znaczy obustronna, zatem oparta na rzeczywistej wymianie wartości obu narodów”²⁵. Latem daje imprimatur w odniesieniu do studium na temat pobytu Zygmunta Krasieńskiego w Grafenbergu w 1836 r., które ukazuje się w „Rozprawach Polskiej Akademii Umiejętności” w 1939 r. I ten właśnie naukowy artykuł będzie na długich formalnie osiem, a faktycznie dziewięć lat – oczywiście nie z winy autora – ostatnim, jaki ukaże się w Polsce.

2. Pod niemiecką okupacją

Zrządzeniem Historii również podczas II wojny światowej miejscem stałego zamieszkania Szyjkowskiego była Praga; i to się już nie zmieni do końca życia tego – zarazem polskiego i czeskiego – uczonego. Do niedawna dumna stolica jednego z państw Europy Środkowo-Wschodniej, degradowana obecnie do siedziby władz Protektoratu Czech i Moraw, pozostaje więc dla Szyjkowskiego miejscem, z którego wnikliwie śledzi on i analizuje następujące szybko po sobie kolejne wydarzenia dziejowe, tak w skutkach tragiczne, i to nie tylko dla państw i narodów tego regionu Europy.

²⁴ R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 197.

²⁵ M. Szykowski, *O tzw. „wzajemności” czesko-polskiej*, „Ateneum” 1939, 3(9), s. 362.

Wspólnie z innymi wykładowcami czeskiego Uniwersytetu Karola Szykowski został formalnie odesłany na emeryturę (młodszy był „urlopowany”)²⁶. Natomiast Niemiecki Uniwersytet w Pradze funkcjonował naturalnie dalej (do końca II wojny światowej, po czym został zlikwidowany); zmieniono jedynie jego nazwę na Niemiecki Uniwersytet Karola (Deutsche Karls-Universität) oraz status, kiedy to zgodnie z rozporządzeniem kanclerza z 2 sierpnia 1939 r. stał się (z dniem 1 września) uniwersytetem III Rzeszy, czyli nie podlegał już jurysdykcji protektoratu²⁷.

Mając zapewnione co prawda skromne, środki do życia, twórca praskiej polonistyki uniwersyteckiej paradoksalnie zaczął dysponować większą ilością wolnego – od różnych obowiązków i zajęć – czasu. Stanął przed dylematem, jak najlepiej tę (niespodziewaną i wymuszoną zewnętrznymi okolicznościami) wolność wykorzystać. Z jednej strony nie było wiadomo, jak potoczą się losy największej w dziejach ludzkości wojny, kiedy się ona zakończy i jaki będzie jej finał, z drugiej zaś – jaki będzie jego los jednostkowy w tych bardziej od innych niepewnych czasach; po wojnie uczony lakonicznie stwierdzi, że często jego życie było zagrożone²⁸. Odpowiedzią Szykowskiego była aktywność. Zatem nie uległ wątpleniu czy rezygnacji, nie popadł w depresję, nie poddał się też dyktatowi wszechobecnego strachu (zwłaszcza po objęciu obowiązków protektora przez Reinharda Heydricha czy jeszcze bardziej po zamachu na niego). Szykowski postępował – można by rzec – systematycznie i planowo, wykorzystując przy tym pojawiające się (nawet nader skromne) możliwości takiego czy innego działania.

Maszynopis nowej monografii naukowej, przetłumaczonej na język czeski przez Josefa Bečkę – dyrektora Biblioteki Słowiańskiej w Pradze – zdążył co prawda oddać do druku jeszcze przed wybuchem II wojny światowej. Niestety skład i łamanie odbywały się już w warunkach okupacyjnej cenzury, która nawet w swej początkowej „łagodniejszej” formie okazała się dla autora nie do przyjęcia. Jak sam w stosownym czasie to przedstawił, cenzorowi przeszkadzały „poszczególne pojęcia, sformułowania, cytaty i całe strony, które zostały uznane za niezgodne z prawem”²⁹; nowej władzy, czy też jej zwierzchnikom z Berlina, szczególnie nie podobały się jakiegokolwiek wzmianki o wolności,

²⁶ J. Havránek, *Univerzita Karlova, rozmach a perzekuce...*, s. 55–56.

²⁷ A. Míšková, *Německá univerzita za druhé světové války*, w: *Dějiny Univerzity Karlovy...*, t. 6, s. 215n.

²⁸ M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, cz. 3: *Romantismus*, tłum. z rękopisu J. Bečka, Praha 1946, s. III.

²⁹ *Ibidem*, s. I.

o wzajemności (bez dodania przymiotnika „literacka”) prowadzącej nieraz do przebudzenia politycznych aspiracji, o polskich ruchach rewolucyjnych i ich echem w literaturze czeskiej, o licznych dokonaniach i cytatach z dzieła Karla Hynka Máchy, czy też o ucisku absolutystycznym w Czechach i w Polsce³⁰. Ostatecznie książka mogła ukazać się w 1946 r., jako trzeci tom dzieła *Polská účast v českém národním obrození* [Polski udział w czeskim odrodzeniu narodowym] – z wiele mówiącym podtytułem *Romantismus* [Romantyzm]; autor zadedykował to dzieło Helenie Teigovej – czeskiej tłumaczce literatury polskiej, bliskiej współpracownicy na polu czesko-polskiej wzajemności oraz bratniej duszy w niełatwych czasach niemieckiej okupacji.

Sądząc po owocach, aktywność Szyjkowskiego w tym okresie poszła niejako w trzech kierunkach. Najistotniejszym z nich była niewątpliwie kontynuacja pracy naukowej. Wcześniej (obciążony jednak dydaktyką, zajęty życiem społeczno-kulturalnym i działalnością publicystyczną) w ciągu kilkunastu lat opracował swoją pierwszą czeską trylogię, w trakcie wojny i krótko po niej zdołał przygotować drugą czeską trylogię – obszernością i bogactwem zebranego materiału nieustępującą swej poprzedniczce. Drugim z kolei nurtem wysiłków intelektualnych praskiego polonisty była w tym czasie praca nad własnymi wspomnieniami. Zamiar zdania relacji ze swej – jak wtedy sądził zakończonyj – misji powziął co prawda już w związku z decyzją powrotu do Polski przed wojną, ale do jego realizacji przystąpił najprawdopodobniej dopiero w sierpniu 1941 r. (pierwsze zdanie tych wspomnień brzmi bowiem: „O czym tu marzyć na tym praskim bruku na początku 23. miesiąca szału, który ogarnął ludzkość?”³¹), czyli w czasie największych triumfów Wehrmachtu. Trzecim – zarazem z różnych względów najmniej znanym – obszarem działań Szyjkowskiego był jego udział w ruchu oporu.

Trzymając się chronologii i równocześnie znaczenia poszczególnych polskich wieszczów doby romantyzmu (także w powszechnej świadomości polskiego społeczeństwa), drugą trylogię stworzył Szyjkowski tomem poświęconym recepcji dzieła Adama Mickiewicza w literaturze czeskiej. Dodajmy od razu, że ta monografia była co prawda bliska opublikowania, ale ostatecznie nigdy nie wyszła spod prasy drukarskiej. Współcześnie można dotrzeć do korekty tekstu na wydruku, która w przeciągu następnych dziesięcioleci z Pragi przez Brno trafiła ostatecznie do Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego (podobnie jak w wersji roboczej tom trzeci *Zikmund Krasínski v české literatuře*), a to przede

³⁰ *Ibidem*, s. I–II.

³¹ LL, s. 1.

wszystkim staraniem Krystyny Kardyni-Pelikánovej – rodowitej łodzianki, a zarazem profesor Uniwersytetu Masaryka w Brnie; za jej zasługą opublikowane zostały nadto ostatnie rozdziały (rodzaje streszczeń) obu tych tomów³². Natomiast tom drugi pt. *Julius Słowacki v české literatuře* (również w tłumaczeniu Teigovej) nie został już nawet po wojnie skierowany do druku, a na dodatek po śmierci autora wszelki ślad po nim zaginął. Kopia maszynopisowa polskiej wersji szczęśliwie jednak znalazła schronienie w zbiorach Zakładu im. Ossolińskich we Wrocławiu³³. Ponadto sam autor zdążył jeszcze opublikować artykuł w praskim czasopiśmie „Slavia”, w którym zawarł swe główne wnioski i tezy dotyczące czeskiego „kultu” Słowackiego³⁴.

Jak widać, dostęp do wyników badawczych zawartych w całej drugiej trylogii jest niezwykle utrudniony czy wręcz praktycznie niemożliwy. To zaś z całą pewnością przyczynia się do nieznamomości (a co gorsza – do pomijania milczeniem) przez fachowców – i to zarówno czeskich, jak i polskich – analiz oraz wniosków czeskiego (z wyboru) polonisty. Niewiele pod tym względem zmienia fakt, iż Szykowski – w zgodzie ze swymi wcześniejszymi przyzwyczajeniami czy zasadami działania – zadbał po wojnie o wydanie (w Instytucie Zachodnim w Poznaniu) stosunkowo obszernej publikacji pt. *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym*. Była niejako odpowiednikiem wcześniejszej pracy *Polski udział w czeskim odrodzeniu. Próba rekapitulacji* (Poznań 1935). Przede wszystkim należy stwierdzić, że brak wstępu (przedmowa jest bardziej niż zwięzła), zakończenia, przypisów i literatury przedmiotu obniża wartość naukową tej pracy. Z kolei dosyć wąska problematyka i sposób jej ujmowania przez autora – pomimo klarownej struktury – mocno ograniczał i nadal ogranicza ewentualny krąg odbiorców. Wiele mówią (o sposobie pracy nad drugą trylogią i o kolejnych planach badawczych autora) już same tytuły rozdziałów: 1. W cieniu Mickiewicza, 2. Wejście Juliusza Słowackiego, 3. Przyjęcie Zygmunta Krasińskiego, 4. Jarosław Vrchlicky, 5. Juliusza Słowackiego poza grobem zwycięstwo, 6. Słowacki a Březina (jedynie w tym rozdziale brak podrozdziałów). Pracę z tekstem ułatwia natomiast indeks nazwisk³⁵.

³² M. Szykowski, *Adam Mickiewicz v Čechách. Syntéza (poslední kapitola nevydané monografie)*, „Litteraria Humanitas” 8, 2000, s. 183–192; *idem*, *Zikmund Krasiński v české literatuře, Syntéza (závěrečná kapitola nevydané monografie)*, „Litteraria Humanitas” 8, 2000, s. 193–205.

³³ Ostatnio: K. Kardyni-Pelikánová, *Komparatystyczny projekt Mariana Szykowskiego*, w: *eadem*, „Čechy krásné, Čechy mé...”. *Czeska i polska literatura we wzajemnych interakcjach. Miscellanea literaturoznawcze: eseje, studia, szkice*, Brno 2017, s. 166.

³⁴ M. Szykowski, *Julius Słowacki v české literatuře*, „Slavia” 1947, 1–2, s. 212–220.

³⁵ *Idem*, *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym*, Poznań 1947. Zob. też K. Kardyni-Pelikánová, *Komparatystyczny projekt Mariana Szykowskiego...*, s. 166.

Polski literaturoznawca przebywał wówczas w Pradze od prawie dwudziestu lat, a zatem już wystarczająco długo, by z wcześniejszych kompetencji komparatysty ukierunkowanego na badanie spraw związanych z problemem: Polska jako obszar transferowania zachodnich inspiracji w preromantycznej fazie dziejów literatury polskiej móc przejść do badań nowych: Polska jako obszar transferujący własne osiągnięcia na polu literackim na przyjmujący je obszar czeski, ze szczególnym zwróceniem uwagi na różnorodne powiązania tej ostatniej z literaturą polską. Był pierwszym i jak dotąd ostatnim badaczem, który tak szeroko podjął zagadnienie miejsca i znaczenia twórczości polskich wieszczów epoki romantyzmu już nie tylko w literaturze, ale szerzej w kulturze sąsiedniego narodu czeskiego.

Nie interesowały go proste wpływy czołowych twórców jednej literatury na ich odpowiedników (i nie tylko) w ramach literatury drugiej. Takie podejście badawcze uważał bowiem za „martwe”, a to z uwagi na jego powierzchowność oraz wynikający stąd brak pokazania wewnętrznego bogactwa i zróżnicowania badanej literatury. Szykowski sięgnął tutaj po alegorię dymu i ognia dla zobrazowania różnicy między poszukiwaniem licznych zapożyczeń literackich a dążeniem do odkrywania istoty oddziaływania Mickiewicza (czytaj: także Słowackiego i Krasińskiego), jego siły sprawczej, zdolności do inspirowania jednostek, ale i znacznie szerszych kręgów ludzi pióra, nie wyłączając przemian mentalnych (w domyśle: w bratnim narodzie czeskim)³⁶. Charakterystyczne przy tym są trudności terminologiczne, z jakimi się borykał, używając wymiennie zamiast słowa „wpływ” – słów „problem”, „kult” (np. Mickiewicza, ale uwaga też Vrchlickiego, Zeyera i Březiny na gruncie polskim³⁷), „kwestia”, „ekspansja” czy „znaczenie” w literaturze czeskiej.

W taki sposób postawione pytanie badawcze było z jednej strony niezwykle ambitne i odważne, z drugiej natomiast (mimo wszystko) znacznie bliższe tradycyjnemu podejściu genetycznemu i hermeneutycznemu, aniżeli nowym, ukierunkowanym wyraźnie semiologicznie prądom (strukturalizm), jakie reprezentowało zwłaszcza wychodzące z założeń rosyjskiego formalizmu oraz zachodnich badań słowa jako znaku, Praskie Koło Lingwistyczne (1926–1948) z Romanem Jakobsonem, Janem Mukařovskim, Felixem Vodičką, René Wellekiem, Vilémem Mathesiussem, Bohuslavem Havránkem czy Nikołajem S. Trubeckim na czele³⁸. Warto odnotować (również w kontekście problemów

³⁶ M. Szykowski, *Adam Mickiewicz v Čechách...*, s. 184.

³⁷ *idem*, *Polská účast v českém národním obrození...*, *Romantismus*, s. III.

³⁸ A. Burzyńska, M.P. Markowski, *Teorie literatury XX wieku*, Kraków 2006, s. 206n.; J. Zarek, *Praskie Koło Lingwistyczne (Pražský lingvistický kroužek)*, w: *Literatury zachodniosło-*

Szyjkowskiego z okupacyjną cenzurą³⁹), iż w 1942 r. ukazuje się w Pradze pod redakcją Mukařovskiego i Havránka ważny z punktu widzenia czeskiego strukturalizmu tom *Čtení o jazyce a poezii* [Czytanie o języku i poezji], czy też artykuł *Literární historie, její problémy a úkoly* [Historia literatury. Jej problemy i zadania], w którym Vodička sformułował strukturalistyczną koncepcję badań historycznoliterackich⁴⁰.

Tak więc zasadnicza różnica nastawienia między genetycznym (Szyjkowskiego) a ergocentrycznym (Szkoły Praskiej) nie pozostawiała miejsca na prowadzenie krytycznego dialogu i wzajemnych odniesień. Mukařovskiego (w 1948 r. został wybrany rektorem Uniwersytetu Karola) interesowała np. warstwa estetyki strukturalnej poematu *Máj* Karela Hynka Máchy, gdy tymczasem Szyjkowski w tym samym arcydziele czeskiego poety poszukuje i odnajduje liczne i różnorakie związki z polskimi lekturami autora (głównie z twórczością Słowackiego, Mickiewicza, Malczewskiego, Garczyńskiego i Goszczyńskiego)⁴¹. Jak wykazała już swego czasu Krystyna Kardyni-Pelikánová, cały problem był nie tylko o wiele bardziej złożony, ale też zdecydowanie wykraczał poza kwestie natury metodologicznej i historycznoliterackiej. Dotyczył bowiem dyskursu na temat genealogii czeskiej kultury. Wbrew opinii Szyjkowskiego, polski romantyzm nie współkształtował jednak mentalności ani metafizycznej wyobraźni czeskiej, czy ogólnie rzecz ujmując kultury czeskiej. Był natomiast istotnym składnikiem jej europejskiego kontekstu, co rzeczywiście oznacza niemało, i dlatego też zasługuje na poznawanie i należyłą uwagę⁴².

wiańskie czasu przełomów 1890–1990, red. H. Janaszek-Ivaničková, t. 2: *Literatura česká*, Katowice 1999, s. 458. Por. P. Gierowski, *Pražský lingvistický kroužek m Praskie Kolo Lingvistyczne (franc. Cercle Linguistique de Prague)*, w: J. Baluch, P. Gierowski, *Czesko-polski słownik terminów literackich*, Kraków 2016, s. 297–298.

³⁹ Szeroki kontekst niemieckiej polityki okupacyjnej wobec czeskiej kultury i reakcji na nią ze strony czeskich twórców i odbiorców przedstawia np. J. Doležal, *Česká kultura za protektorátu (školství, písemnictví, kinematografie)*, Praha 1996.

⁴⁰ T. Kubíček, *Felix Vodička – názor a metoda. K dějinám českého strukturalismu*, Praha 2010, s. 69.

⁴¹ J. Mukařovský, *Máchlův Máj. Estetická studie*, Praha 1928; M. Szyjkowski, *Polská účast v českém národním obrození...*, *Romantismus*, s. 130–140; *idem*, *Karol Hynek Macha. Twórca czeskiego romantyzmu*, Warszawa 1948, s. 31–40. Zob. też J. Sławiński, *Jan Mukařovský: program estetyki strukturalnej*, w: J. Mukařovský, *Wśród znaków i struktur. Wybór szkiców*, red. J. Sławiński, Warszawa 1970, s. 5–21; K. Kardyni-Pelikánová, *Máj K.H. Máchy wobec polskiej powieści poetyckiej (O rodowodzie genologicznym czeskiego poematu)*, w: *eadem*, *Czesko-polskie spotkania literackie. Komparatystyka – Genologia – Przekład*, Brno 2000, s. 100n.

⁴² K. Kardyni-Pelikánová, *Uwiedzeni przez polską literaturę. Czeska polonistyka literacka*, Warszawa 2003, s. 266n.

W czasach wojennej pożogi polsko-czeski uczoney w sile wieku próbuje – na ile to tylko możliwe – odgrodzić się od okolicznego zgiełku i grozy, aby móc w skupieniu pochylić się nad zebrany materiał. Zanurza się stopniowo w dobrze mu już znane epoki literackie z romantyzmem na czele. Przenosi się więc do „długiego XIX stulecia”, w którym odnajduje kolejno życiowe trajektorie Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego oraz ich twórczy dorobek. Tutaj kończy się też podobieństwo do badań innych polskich literaturoznawców, zajmujących się szczytowymi osiągnięciami polskiego romantyzmu. Szykowski nakłada bowiem na tę mapę poznawczą siatkę bardziej i mniej znanych przejawów czeskiej literatury i kultury XIX w. Patrzy szeroko: bada transfery gatunków literackich (ballada u Čelakovskiego, Erbena i Kaliny), wędrówki motywów (pielgrzyma, burzy, tyrtejskiego, lotu Ikara), tłumaczenia na język czeski (Čelakovskiego, Štulca, Havlíčka, Friča, Krásnohorskéj, Golla, Mokrego, Kvapila, Černego i wielu innych), echa pobytów polskich pisarzy w Czechach (Mickiewicza w Pradze i Karlovych Varach, Krasińskiego w Jeseníku), osobiste kontakty i utrzymywanie korespondencji (Hanka, Kollár), przejawy czeskiego polonofilizmu i jego uwarunkowania (na przykładzie chociażby Štulca, Friča, Nebeského czy Staška), zjawisko propagacji wieszczów w formie artykułów, wykładów uniwersyteckich, antologii (m.in. Koubek, Goll, Frič, Sabina, Neruda, Stašek, Masák, Kvapil, Matouš, Vymazal), zainteresowań naukowych (Máchal, Hoffman, Menšík, Heindenreich, Borecký, Brtník), ale przede wszystkim całościową recepcję polskich twórców w dziełach tych, którzy polski romantyzm potrafili najpełniej zrozumieć i najlepiej wkomponować w swą oryginalną twórczość poetycką (Mácha i Vrchlický, w mniejszym stopniu Čech czy Stašek)⁴³.

Pojawiające się pod koniec XIX w. tłumaczenia największych dzieł polskich romantyków powstawały w przeciwstawnych sobie czeskich obozach literackich: zarówno wśród nastawionych narodowo „ruchowców” (świetne tłumaczenie *Pana Tadeusza* Elišky Krásnohorskéj⁴⁴), jak i nastawionych bardziej europejsko, uniwersalnie „lumírowców” (kongenialne tłumaczenie Vrchlickiego III części *Dziadów* [Tryzna] czy wysoko cenione tłumaczenia wielu dzieł Słowackiego przez Otokara Mokrego). Choćby z tego faktu można wyciągnąć wniosek, że polski romantyzm i polska literatura zostały uznane za wspaniałe

⁴³ M. Szykowski, *Adam Mickiewicz v Čechách*, s. 183–192; *idem*, *Julius Słowacki v české literatuře...*, s. 212–220; *idem*, *Zikmund Krasiński v české literatuře...*, s. 193–205.

⁴⁴ Zob. K. Kardyni-Pelikánová, *O českých překladach „Pana Tadeusza”*, w: *Poklosie komparatysty. Studia o polskiej i czeskiej literaturze*, Brno 2007, s. 175.

dokonanie artystyczne w skali europejskiej, które znać po prostu trzeba (bez względu na przynależność do takiej czy innej szkoły literackiej), by móc się uważać za kulturalnego człowieka.

Jedynym tekstem naukowym opublikowanym przez Szyjkowskiego podczas II wojny światowej był artykuł, który ukazał się poza okupowaną Europą Środkowo-Wschodnią. Można powiedzieć nawet więcej: w głównym państwie sojusznicznym Hitlera, jakim były przecież Włochy Benito Mussoliniego. Pomimo uwarunkowań politycznych wydawane w Rzymie czasopismo „L'Europa Orientale” poświęcone było takim zagadnieniom jak język, literatura, historia, kultura i polityka Słowian, ale też Rumunów, Węgrów, Finów czy Bałtów. Współredaktorem (razem z A. Gianninim) tego świetnie redagowanego pisma był wówczas wybitny włoski slawista Ettore Lo Gatto, dzięki czemu nie mało uwagi poświęcano również kwestiom kultury czeskiej czy włoskiej w Czechach⁴⁵. Ponieważ Lo Gatto przebywał w latach 1936–1940 w Pradze (jako dyrektor Instytutu Kultury Włoskiej oraz profesor literatury włoskiej na Uniwersytecie Karola)⁴⁶, jest wielce prawdopodobne, że osobiście poznał tutaj Szyjkowskiego, co z pewnością znacząco ułatwiło temu ostatniemu zamieszczenie swego artykułu na łamach „L'Europa Orientale”.

Wiosną 1942 r. – pod wiele mówiącym pseudonimem Romano Spaventi⁴⁷ (‘spavento’ oznacza bowiem strach, lęk, trwoga, zgroza itp.) – Szyjkowski publikuje obszerny artykuł pt. *Le relazioni culturali ceco-polacche all'epoca della rinascita in Boemia*⁴⁸. Włoskiemu i włoskojęzycznemu czytelnikowi przedstawił najpierw fenomen czeskiego odrodzenia narodowego, jakie miało miejsce od końca XVIII w. po długim okresie upadku zapoczątkowanego przez klęskę czeskich wojsk stanowych w bitwie na Białej Górze nieopodal Pragi (8 listopada 1620 r.). Stwierdził, że podstawą czeskiego odrodzenia były „logos”, racjonalizm, działalność naukowa i na niej oparta edukacja, której zadanie polegało na „oświeceniu” czy też „pokrzepieniu serc i przebudzeniu śpiących”. Stulecie

⁴⁵ Biblioteka Watykańska, BAV: R6 PERIOD. IV 917.

⁴⁶ A. D'Amelia, *Un maestro della slavistica italiana: Ettore Lo Gato*, „Europa Orientalis” 6, 1987, s. 346. <http://www.europaorientalis.it/uploads/files/1987/1987.14.pdf> (27 VII 2018).

⁴⁷ Drugie – nie wykluczające pierwszego – wyjaśnienie tego pseudonimu można znaleźć we fragmencie wspomnień autora, dotyczącym jego antenatów kilku narodowości: „Psychofizyczny splot nerwowca, którego dziedzictwo przodków polskich (Sulimirskich-Ankwiczów), niemieckich (Brückrowów), węgierskich (Kieresów) i włoskich (Spaventich) przekazało tak różnorodne pierwiastki, ułożone w deseń warstw przeciwległych, nie bez znamienia schyłkowości”. LL, s. 162.

⁴⁸ R. Spaventi, *Le relazioni culturali ceco-polacche all'epoca della rinascita in Boemia*, „L'Europa Orientale”, Fasc. III–IV, Marzo–Aprile 1942, s. 79–113.

między 1750 i 1850 r., czyli okres racjonalizmu i romantyzmu, przebiegało w Czechach pod znakiem idei „filologów”, organicznej pracy u podstaw; pomiędzy krytyczną metodą „ojca filologii słowiańskiej” Dobrovskiego a powstaniem niby to starodawnych rękopisów królowodworskiego i zielonogórskiego (a faktycznie XIX-wiecznych mistyfikacji autorstwa Václava Hanki); okresem od tradycjonalizmu do byronizmu (Mácha)⁴⁹.

Na tym tle autor – korzystając już z wyników własnych badań – pokazał, jak czesko-polski kontekst nie tylko poszerza perspektywę, ale też umożliwia dostrzeganie wspólnych podstaw badanego procesu historycznego, zbliżonych problemów, specyficznych tendencji i metod, czy wreszcie kompleksowej działalności „budzicieli”. Sprawa polska i kultura polska były znaczącymi motywami w całym procesie czeskiego odrodzenia; we wszystkich jego fazach pojawiała się „l'argomento polacco”; co więcej: czeskiego odrodzenia narodowego pierwszej połowy XIX w. nie sposób w pełni zrozumieć bez dokładnej znajomości ówczesnych stosunków czesko-polskich. Dobrovský, Čelakovský i inni interesowali się tym, co działo się w Polsce, zwłaszcza zaś problematyką rozbiorów i upadku państwa polskiego. Porównywali przy tym systematycznie Polskę i Rosję. Wyrażali sprzeciw wobec rusyfikacji i dążyli do zbliżenia kulturalnego Czechów i Polaków⁵⁰.

W kolejnej części artykułu mamy do czynienia z analizą poglądów Dobrovskiego, Kollára, Puchmajera (Szykowski nazywa go „il primo polonofilo integrale ceco”) i innych na zagadnienie słowiańskości, na Rosję, na Polskę, polskie powstania, kwestie językowe, na sprawy kultury i historii. Autor wymienia też Polaków, którzy mieli kontakty z czeskim środowiskiem – Bobrowski, Krasicki, Niemcewicz, Mickiewicz, Chopin i inni⁵¹. Sporo miejsca poświęca Masze i jego polskim inspiracjom; Mácha jego zdaniem dokonał zamknięcia procesu czeskiego odrodzenia, i to w dwu ważnych elementach, których do tej pory brakowało: jako pierwszy nowoczesny czeski poeta i zarazem budziciel zupełnie innego nurtu aniżeli „budziciele-filolodzy”. Natomiast oba typy – pseudoklasyczny (racjonalistyczny) i romantyczny (duchowy) – były, dowodził Szykowski, oparte na polskiej kulturze duchowej odrodzonej w końcu XVIII w.⁵²

Wiele wskazuje na to, że praski polonista w porozumieniu z Lo Gattem między wierszami (tak, aby zbytnio i niepotrzebnie nie narazić się cenzurze we Włoszech) wskazywał na aktualną sytuację Czechów i Polaków pod niemiecką

⁴⁹ *Ibidem*, s. 79–81.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 82–83.

⁵¹ *Ibidem*, s. 88–89.

⁵² *Ibidem*, s. 113.

okupacją. W odniesieniu do XIX w. pisał wprost o rusyfikacji, ale nie mógł podejmować zagadnienia germanizacji. Autorowi oprócz celów naukowych przyświecała niewątpliwie idea polsko-czeskiego zblżenia na polu kultury. Był przy tym przekonany, iż podstawy kulturowe są dla obu narodów wspólne. Dał również wyraz swej postawie szczerego patrioty. W swoim włoskim artykule pokazywał, jak w trudnych czasach dla czeskiej kultury i dla Czechów w ogóle Polacy pospieszyli im z pomocą.

Chodziło poniekąd o analogię do tego, co pisali autorzy publikacji z 1939 r. pod redakcją Mathesiusa *Co dały nasze ziemie Europě a lidstvu* [Co dały nasze ziemie Europie i ludzkości]⁵³, czy nad czym pracował podczas okupacji wybitny czeski historyk Josef Macůrek, zajmując się zagadnieniem czeskiego polonofilstwa i polskiego czechofilstwa w drugiej połowie XVI w.⁵⁴, albo też o czym i w jaki sposób pisali w tym samym momencie dziejowym Tadeusz Lehr-Spławiński, Zygmunt Wojciechowski i Janusz Pajewski – jako autorzy dzieła, którego wszystkie trzy maszynopisy spłonęły w trakcie Powstania Warszawskiego, dwie części udało się po wojnie (na podstawie brulionów) odtworzyć, trzecią napisał na nowo Kazimierz Piwarski, i tak powstała publikacja pt. *Polska – Czechy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*⁵⁵. Był to znak, iż cierpienia II wojny światowej i próba poniżenia obu narodów przez wspólnego agresora poskutkowały tym, że wcześniejsze spory i waśnie odsunięto na dalszy plan, a na czoło zaczęto wysuwać przede wszystkim to, co łączyło dawniej i ówczynie Polaków i Czechów.

W 1944 r., w dalekiej Jerozolimie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego RP (powstało rok wcześniej) wydało *Barbarę Radziwillównę* Felińskiego w opracowaniu Szyjkowskiego. Książeczka ukazała się nakładem Sekcji Wydawniczej Armii Polskiej na Wschodzie w ramach Szkolnej Biblioteczki na Wschodzie pod redakcją Łukasza Kurdybachy⁵⁶.

⁵³ Oddziaływania czeskiej kultury chrześcijańskiej na polską dotyczyły w tym zbiorze bezpośrednio dwa teksty: V. Chaloupecký, *Svatý Vojtěch a jeho poslání v Uhrách a v Polsku*, w: *Co dały nasze ziemie Europě a lidstvu*, red. V. Mathesius, Praha 1939, s. 20–23; O. Jansen, *Český vliv na středověkou literaturu polskou*, w: *ibidem*, s. 48–51.

⁵⁴ Por. J. Macůrek, *Čechové a Poláci v druhé polovině XVI. století (1573–1589). Tři kapitoly z dějin česko-polské politické vzájemnosti*, Praha 1948. Zob. też *idem*, *O polsko-czeską wzajemność w dobie czeskiego powstania w l. 1618–1620*, „Sobótka” 1947, s. 182–199; *idem*, *Dziejowe dążenie Czech do zespolenia z Polską*, „Przegląd Zachodni” 1947, s. 104–120.

⁵⁵ Z. Wojciechowski, *Od redakcji*, w: T. Lehr-Spławiński, K. Piwarski, Z. Wojciechowski, *Polska – Czechy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*, red. Z. Wojciechowski, Katowice–Wrocław 1947, s. 317.

⁵⁶ A. Feliński, *Barbara Radziwillówna*, oprac. M. Szykowski, Jerozolima 1944.

Ogółem placówka wydawnicza tego ministerstwa z siedzibą w Jerozolimie wydała w latach 1942–1946 ok. 200 tomów, z czego 102 przypadło na wspomnianą Szkolną Biblioteczkę na Wschodzie. Pomysłodawcą był prof. Stanisław Kot (znany polityk i historyk kultury, ceniący dokonania naukowe Szyjkowskiego), kierownikiem placówki Łukasz Kurdybacha (w swej powojennej działalności naukowej zajmował się również związkami Komeńskiego z Polską), adresatami zaś tysiące polskich dzieci i młodzieży, ale także żołnierzy i uchodźców, których losy wojenne rzuciły do Rosji a stamtąd na Bliski Wschód⁵⁷. Dodajmy, że w 1945 r. tę samą publikację książkową wydała w Chicago Rada Polonii Amerykańskiej⁵⁸.

Równoległe do prowadzonych badań naukowych praski polonista poświęcał czas na pisanie obszernych wspomnień. Zważywszy na osobisty charakter i styl życia autora przed wybuchem II wojny światowej należy przypuszczać, że w innych okolicznościach to cenne źródło nigdy by nie powstało. Z dwu napisanych przez Szyjkowskiego tomów mamy do dyspozycji jeden. Jeśli wierzyć notatce sporządzonej ręcznie na tekturowej teczce, w której jest przechowywany w dziale rękopisów Muzzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, to maszynopis pierwszego tomu wspomnień trafił tutaj dzięki wspólnej decyzji polonistów Karela Krejčego i Witolda Władysława Witkowskiego; temu ostatniemu bowiem miał Szyjkowski zaufać, przekazując mu przed śmiercią pierwszą część swych pamiętników. Natomiast drugą część miał złożyć na przechowanie u historyka Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu (redaktora i współautora wspomnianej wyżej książki *Polska – Czechy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*), z którym po wojnie był w szczególnie bliskich kontaktach. O dalszych losach tego tomu niestety dotąd niczego nie wiemy.

Autor nadał swym wspomnieniom tytuł *Lemiesz i lutnia (rozmyślenia nad tem co było jest i będzie)*. W uzasadnieniu takiego wyboru i znaczenia tytułowych pojęć (lemiesz i lutnia) stwierdził:

Ma to być rachunek sumienia, złożony przez rozum przed konfesjonalem serca. Rozum i serce – lemesz i lutnia – będą nawzajem pytać i odpowiadać, oskarżać i wybaczać, obciążać i uskrzydlać. Wzlot i upadek, smutek i radość, łza i uśmiech więc będą jednocześnie z dwóch przeciwległych biegunów ten różaniec wspomnień – jak w życiu każdej jednostki, choć w bardzo różnych proporcjach. Materiał będzie

⁵⁷ J. Zabielska, *Instytucje i firmy wydawnicze – oficyny drukarskie*, w: *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, t. 2, Londyn 1965, s. 553.

⁵⁸ A. Feliński, *Barbara Radziwiłłówna*, oprac. M. Szyjkowski, Chicago 1945. Na temat Rady Naczelnej zob. J. Wojdon, *W imieniu sześciu milionów... Kongres Polonii Amerykańskiej w latach 1944–1968*, Toruń 2005, s. 61–65.

tem bardziej różny, im bardziej złożone jest duchowe wnętrze tej jednostki. Będą musiały dotyczyć się przeciwieństwa i zbiegać się rozbieżności. Wyłoni się nie jedna, ale wiele rzeczywistości, o różnych pionach i przekrojach – choć wszystkie ogarnia jedna dusza ludzka⁵⁹.

Jako motto zamieścił fragment listu Zygmunta Krasińskiego do Delfiny Potockiej z 1839 r.: „Przeszłość ma to straszego w sobie, że nas co krok zatrzymuje, każe siadać, płakać nad sobą, każe wzdychać do siebie, a tymczasem sama stoi opodal, nie zbliży się, nie powróci, nie przytuli nas do serca, nas cobyśmy za nią resztę naszej przyszłości oddali”⁶⁰. Układ dochowanych wspomnień żywo przypomina monografię Szyjkowskiego (oraz wielu innych autorów prac z zakresu humanistyki tych czasów): całość podzielona jest zatem na rozdziały, te z kolei na podrozdziały, a wszystkie posiadają zazwyczaj krótkie i wymowne tytuły. Ograniczmy się tutaj do podania kolejności i nazw poszczególnych rozdziałów, które podpowiadają ich zawartość i usiłują zachęcić przyszłego czytelnika do lektury: 1. Polska katedra w Pradze, 2. Stara gwardja polonifilów, 3. Metodyka polskiej katedry, 4. Prace naukowe, 5. Polskie i polonofilskie organizacje, 6. Akademickie Koło Przyjaciół Polski, 7. Koło Przyjaciół Polski, 8. Filmowe buffa, 9. Sam wśród ludzi, 10. Erotyzm Mickiewicza a Słowackiego, 11. Pozycja Krasińskiego, 12. Podróże, 13. Okno Polskie: Księga wspomnień, 14. Okno Polskie: chwila bieżąca. Nie omieszkał dołączyć też spisu treści. Nie tylko na tej podstawie można wysnuć wnioski, iż autor mógł liczyć na opublikowanie swych wspomnień, co być może – z wiadomych względów w odniesieniu do tomu pierwszego – w nieodległej przyszłości uda się zrealizować.

Aczkolwiek poruszana przez autora problematyka niejako z góry narzucała odpowiednią formę wypowiedzi, to jednak całość cechuje jednolity, barwny styl, wytworny – jak przystało na polonistę, lecz jednocześnie komunikatywny język, czy też dążenie do pogodzenia z jednej strony wiernego (we własnych oczach) obrazu przeszłości z drugiej natomiast osobistej skłonności do licencji poetyckiej; innymi słowy owej lutni i lemiesza, natury (spełnionego) literaturozawcy i (niespełnionego) twórcy. Niemniej zacięcie literackie i wcześniej zdobyte na tym polu doświadczenia – jako autora (niewystawionej) sztuki teatralnej, (zrealizowanego) scenariusza filmowego, (wydanego) tłumaczenia z j. czeskiego poetyckiej parafrazy czy (również opublikowanej) własnej prozy

⁵⁹ LL, s. 1.

⁶⁰ LL, strona tytułowa. Por. List Z. Krasińskiego do D. Potockiej (Rzym, 24 XII 1839), w: Z. Krasiński, *Sto listów do Delfiny*, oprac. J. Kott, Gdańsk 2000, s. 15.

poetyckiej – znalazły należyte odzwierciedlenie na kartach wspomnień Mariana Szyjkowskiego.

Dostrzec można bowiem zarówno liryzm prozy młodopolskiej (o którym też pisał dla czeskich czytelników na łamach pisma „Slovanský přehled”), jak i specyficznie lwowski humor „biatiarowski”, jeśli można się tak wyrazić, obecny np. w twórczości Kornela Makuszyńskiego (*Bezgrzeszne lata*)⁶¹, według Kazimierza Chłędowskiego nazwany tak przez znanego galicyjskiego pisarza Jana Lama, który przyczynił się do szerzenia negatywnego stereotypowego postrzegania Czechów przez Polaków (*Wielki świat Capowic*)⁶². Swoisty dystans wobec opisywanych wydarzeń miesza się z liryzmem, osiągając nie tylko efekt śmiechu, ale i lekkiego wzruszenia. Zapowiada go zresztą wybrany tytuł: „lemiesz”, a więc praca, ciężka orka, oraz „lutnia”, a zatem najślawniejszy staropolski śpiewak Bekwarek i lutnista, uwieczniony (m.in.) w niefrasobliwej fraszce Kochanowskiego⁶³.

W warstwie faktograficznej autobiografia *Lemiesz i lutnia* stanowi niezmiernie cenne źródło informacji – często nigdzie indziej niedostępnych lub rzucających światło na cały szereg zagadnień z życia osobistego, działalności publicznej i pracy naukowej autora. Można tylko żałować, że swą opowieść rozpoczyna dopiero od chwili, kiedy w 1921 r. złożono mu propozycję ubiegania się o objęcie Katedry Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Karola w Pradze. Brakuje również w autobiografii okresu powojennego (być może jednak w jakimś stopniu uwzględnionego w drugim, nieodnalezionym przez nas tomie), a z praktycznych względów konspiracyjnych także opisu zaangażowania w działania ruchu oporu podczas II wojny światowej. Zatem jeśli nie liczyć fragmentów poświęconych analizie wybranych zagadnień twórczości polskich wieszczów i kształtowaniu się ich miejsca w literaturze polskiej oraz przybliżeniu polskiemu czytelnikowi postaci czołowych czeskich polonofilów drugiej połowy XIX i początków XX w., to gros przedstawionych we wspomnieniach wydarzeń zamyka się pomiędzy rokiem 1921 a 1939, czyli dotyczy okresu międzywojnia.

⁶¹ J. Kwiatkowski, *Dwudziestolecie międzywojenne*, Warszawa 2003, s. 231. W szerszym kontekście problem ten porusza K. Kardyni-Pelikánová, *Osobliwości środkowoeuropejskiej przestrzeni literackiej: Zagłębie śmiechu*, w: „Čechy krásné, Čechy mé...”, s. 89–103.

⁶² K. Chłędowski, *Pamiętniki. Galicja (1843–1880)*, Wrocław 2006, s. 304; K. Kardyni-Pelikánová, *Kontakty literackie polsko-czeskie w dobie powstania styczniowego*, Wrocław etc. 1975, s. 176.

⁶³ J. Kochanowski, *O gospodyniej*, w: *idem, Fraszki*, oprac. J. Pelc, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 27; *idem, O Bekwarku*, *ibidem*, s. 81. Zob. też A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 2: *Polska u szczytu potęgi*, Warszawa 1958, s. 303.

Wczytując się w autobiografię, poznajemy bliżej jej autora: dowiadujemy się, jakim był człowiekiem, co było dla niego istotne, czym się kierował dokonując życiowych wyborów, dokąd zmierzał, jaki styl życia prowadził, w jaki sposób reagował na kolejno pojawiające się wyzwania czy problemy.

Stosunkowo niewiele wzmianek i dygresji pozostawił o sprawach czy relacjach rodzinnych, które poza niewątpliwą miłością ojcowską do jedynej córki Krystyny nie układały się najlepiej. Ojciec – Władysław Albin Szykowski – zmarł ponad trzydzieści lat wcześniej (w 1908 r.). Syn darzył go co najmniej szacunkiem, o czym zdaje się świadczyć fakt, że zadedykował ojcu swoją książkę *Dzieje komedii polskiej w zarysie*, wydaną w 1921 r. Matka, Zofia Kieres-Szykowska, którą pod koniec jej życia wspierał finansowo, odeszła kilka lat przed wybuchem II wojny światowej (w 1934 r.)⁶⁴. Żona – Wanda Szykowska (z domu Lewicka) – nie przeprowadziła się z mężem do Pragi, została w Polsce (mieszkała w Krakowie i Zakopanem); długa rozłąka (początkowo mąż przebywał z żoną i córką w miesiącach letnich wolnych od dydaktyki uniwersyteckiej) przyczyniła się najwidoczniej do wygaśnięcia uczuć małżeńskich, a następnie do zerwania wszelkich więzi. Z rodzonym, o wiele starszym, bratem Mieczysławem Szykowskim (ur. ok. 1866 r.), który po ich ojcu Władysławie miał przejąć drukarnię we Lwowie⁶⁵, najprawdopodobniej nie utrzymywał kontaktów; tak samo jak z bratankiem Mieczysławem Szykowskim juniorem, który był kontynuatorem rodzinnych tradycji drukarskich jeszcze przed II wojną światową. Z najbliższych pozostawała więc tylko córka, która jako znana aktorka teatralna i filmowa Krystyna Ankwicz mieszkała i pracowała naprzemiennie w Krakowie i Warszawie, ale także w Łodzi i Lwowie. Skądinąd wiadomo, że podczas okupacji przyjechała z Krakowa do Pragi i przebywała jakiś czas u swego ojca, po czym wyjechała do Wiednia i Paryża⁶⁶.

Być może głównym celem spisywania wspomnień przez Szykowskiego było nie tyle zdanie szczegółowej relacji ze swej misji promowania polskiej literatury i kultury w samym centrum życia społeczeństwa czeskiego oraz

⁶⁴ Po śmierci matki Szykowski wysłał z Krakowa telegram do dziekana Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola w Pradze, zawiadamiający o tym szczególnie smutnym wydarzeniu („Maminka zemřela” [Mamusia zmarła]). Por. LA PNP, Praga, zespół Otokar Fischer, telegram Szykowskiego z 8 I 1934.

⁶⁵ H. Tadeusiewicz, *Szykowski Władysław Albin*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 885. Zob. też J. Jarowiecki, *Typologia i statystyka prasy lwowskiej w latach 1864–1939*, w: *Kraków – Lwów. Książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, s. 234.

⁶⁶ *Słownik biograficzny teatru polskiego*, t. 3: 1910–2000, Warszawa 2017, s. 6.

przyczyniania się w ten sposób do zbliżania obu kultur narodowych, co pokazanie własnej (niełatwej) drogi, która do tego celu prowadziła. Zamierzał – jak sądzę – podzielić się zdobytą wiedzą i doświadczeniami, by ci, którzy podejmą podobną misję w przyszłości, mieli ułatwione nieco zadanie i mogli się uczyć również na jego błędach, niepowodzeniach, rozczarowaniach, ale także osiągnięciach czy wręcz sukcesach. Bardziej czy mniej świadomie, na własnym przykładzie pokazywał, iż szczytne cele (wzajemne poznanie i zbliżenie kulturowe dwu zachodniosłowiańskich narodów) oraz wielkie poświęcenie (rzetelna i systematyczna praca naukowa, dydaktyczna, publicystyczna, organizacyjna, prelekcyjna itd.) nie uchronią jednak człowieka ideowego od niezrozumienia, nieraz fałszywych oskarżeń, obojętności czy niezdrowej rywalizacji ze strony otoczenia lub czynników politycznych, i to bez względu na narodowość, status społeczny czy wykonywane profesje. Grono osób, na które mógł bezgranicznie liczyć przy realizacji wspólnej misji, było nieliczne, i to po obu stronach czechosłowacko-polskiej granicy. Należeli do niego przede wszystkim wybrani studenci praskiej polonistyki (skupieni w Akademickim Kole Przyjaciół Polski), czescy tłumacze literatury polskiej, naukowcy dotykający w swych badaniach spraw polskich, czy ogólnie rzecz ujmując – czescy polonofile i polscy czechofile.

3. Między konspiracją a wyzwoleniem

Kontakty Szykowskiego z polskim ruchem oporu rozpoczęły się stosunkowo wcześnie. Już w drugim roku trwania wojny odnalazł go w Pradze jego były student Arnold Onderek, pochodzący z Karwiny na Zaolziu, absolwent polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Orłowej⁶⁷. Przyjechał jednak z Warszawy, korzystając z fałszywego dowodu, jako członek i wysłannik tajnej organizacji. W jej imieniu zwrócił się do swego byłego nauczyciela akademickiego z zapytaniem, czy ten byłby gotów objąć kierownictwo „spraw tajnego rządu na terenie czechosłowackim”, na co uzyskał w zasadzie pozytywną odpowiedź. Czy to w związku z tym spotkaniem, czy też niezależnie od niego, praski polonista nawiązał ostatecznie konspiracyjną współpracę z krakowskimi wysłannikami polskiego rządu na uchodźstwie w Londynie, a zatem już po

⁶⁷ LA PNP, Praha, Karel Krejčí – spuścizna (Iza Šaunová – spuścizna), M. Szykowski, *Polska mafia w Pradze* (maszynopis), s. 1. Por. *A jednak zostanie... W stulecie założenia Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Orłowej na Śląsku Cieszyńskim (1909–2009)*, red. R. Baron, Orłowa–Czeski Cieszyn 2009, s. 435 (spis abiturientów stulecia).

klęsce Francji. Było ich dwóch, i nie wiedzieli o sobie nawzajem. Odwiedzali regularnie Szyjkowskiego w Pradze mniej więcej co dwa tygodnie, najpierw w mieszkaniu przy ówczesnej ulicy Fichtego (Fichtestrasse; do wojny i po jej zakończeniu Na hutích), a kiedy został stamtąd wyrzucony (już po raz czwarty w takcie wojny), to w kolejnym wynajętym mieszkaniu przy przyległej ulicy Kleista (Kleiststrasse; do wojny i po jej zakończeniu Národní obrany)⁶⁸.

Nadmienmy tylko, że przy Fichtestrasse 1 mieszkał podpułownik Josef Bababán, zanim rozpoczął działalność konspiracyjną w znanej później organizacji czeskiego ruchu oporu – Obrana národa [Obrona Narodu, ON]⁶⁹. Na skutek denuncjacji trafił w ręce gestapo (22 kwietnia 1941 r.). Po przybyciu Heydricha do Pragi został wśród pierwszych – z kilkuset wybitnych działaczy ruchu oporu z szeregów ON, partii komunistycznej i gimnastycznej organizacji Sokol [Sokół] – skazany (28 września 1941), a następnie stracony (3 października). Taki sam los spotkał podpułownika Františka Coufala z ON, który mieszkał przy Kleiststrasse 38. W tym czasie aresztowano samego premiera rządu protektoratu gen. Aloisa Eliáša, którego w jednodniowym procesie skazano na śmierć (1 października 1941 r.). Wykonanie wyroku (decyzją Hitlera) odłożono z przyczyn politycznych. Gen. Eliáš został ostatecznie zastrzelony w trakcie heydrichiady (19 czerwca 1942 r.)⁷⁰.

Oficjalnie najemcą mieszkania na Kleiststrasse 31 nie był jednak Szyjkowski, ale jego przyszła druga żona, Kateřina Štěpánová, którą poznał dwa lata przed wojną. Od początku należała razem z nim do konspiracyjnej siatki nazywanej przez jej członków „polską mafią w Pradze”. Jako obywatelka III Rzeszy zatrudniona w niemieckim biurze wojskowym, pozyskiwała informacje. Ich drugim źródłem była czeska konspiracja. Chodziło głównie o wymianę tajnej prasy i stałe raporty, które wysyłano przez Kraków do Londynu. Sprzyjała temu również sytuacja polityczna, czyli bliska współpraca czechosłowackiego rządu na emigracji z polskim rządem na uchodźstwie, czego przejawem były m.in. rozmowy czołowych polityków – Edvarda Beneša i Władysława Sikorskiego – dotyczące planów powojennej polsko-czechosłowackiej konfederacji (szczególnie intensywne w latach 1941–1942); był to również okres poprawnych

⁶⁸ M. Szyjkowski, *Polska mafia...*, s. 1; <https://www.bubenec.eu/na-hutich/> (6 VIII 2018); <https://bubenec5.webnode.cz/ulice-a-namesti/bubenecsky-ulicnik/narodni-obrany/> (6 VIII 2018).

⁶⁹ J. Padevět, *Průvodce protektorátní Prahou. Místa – události – lidé*, Praha 2013, s. 582–583.

⁷⁰ J. Gebhart, J. Kuklík, *Velké dějiny země Koruny české*, Praha–Litomyšl 2007, s. 48–50; J. Tomaszewski, *Czechosłowacja...*, s. 107–108; J. Padevět, *Průvodce protektorátní Prahou...*, s. 592.

stosunków polsko-radzieckich po zawarciu układu Sikorski-Majski, a przed odkryciem przez Niemców grobów katyńskich⁷¹.

Ważną rolę w nawiązaniu kontaktów z czeskiimi uczestnikami konspiracji odegrał uczeń i współpracownik Szykowskiego z praskiej polonistyki, ówczesny docent Karel Krejčí, w którego domu odbyła się też narada zainteresowanych osób z krakowskim emisariuszem Stanisławem W. Dobrowolskim (później, od 12 marca 1943 r., kierował krakowską filią „Żegoty” z ramienia PPS-WRN⁷²). Nie mogąc znaleźć w Pradze na wolności wskazanych przez Józefa Cyrankiewicza i Zygmunta Żuławskiego czeskich socjaldemokratów, zwrócił się Dobrowolski o pomoc do krakowskich naukowców. W rezultacie otrzymał kontakty do slawistów w Pradze i Brnie od Zygmunta Mysłakowskiego i Henryka Batorskiego. Jak można się domyślać, od tego ostatniego wiodła droga wprost do Szykowskiego. We wspomnieniach Dobrowolski ujął to następująco:

Najciekawszym informatorem okazał się nie Polak profesor Marian Szykowski, ale jego uczeń, wielki później slawista i przyjaciel Polski, niedawno zmarły profesor Karel Krejčí. Informował mnie bardzo precyzyjnie i potrafił przekazywać pełną analizę sytuacji w czeskim podziemiu, ale nie dawał mi za wiele dalszych kontaktów⁷³.

Z kolei Szykowski wskazywał Dobrowolskiemu polsko-czeskie mieszane małżeństwa ze środowisk polonijnych i grona jego byłych studentów. Co istotniejsze, aż do końca okupacji wysyłał paczki dla polskich profesorów w niemieckich obozach koncentracyjnych – głównie w Oświęcimiu. W ten oto sposób – obok znanego ukraińskiego literaturoznawcy, dyplomaty i działacza politycznego Romana Smal-Stockiego (do wojny profesor Uniwersytetu Warszawskiego, w czasie wojny internowany przez Niemców przebywał w Pradze⁷⁴) – miał nawet uratować od śmierci głodowej kilku kolegów naukowców, przyszłego pierwszego rektora Uniwersytetu Łódzkiego oraz (drugiego, po odwilży z 1956 r.) prezesa Polskiej Akademii Nauk w jednej osobie, profesora Tadeusza Kotarbińskiego⁷⁵.

⁷¹ M. Szykowski, *Polska mafia...*, s. 1–2. Zob. też J. Němeček, *Od spojenectví k roztržce*, Praha 2003; M.K. Kamiński, *Edvard Beneš kontra gen. Władysław Sikorski*, Warszawa 2005.

⁷² *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom (1939–1945)*, red. W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, Kraków 1969, s. 39–40, 177n.

⁷³ S.W. Dobrowolski, *Memuary pacyfisty*, Kraków 1989, s. 159.

⁷⁴ Por. J. Nakaszdyde, *Profesor dr Roman Smal-Stocki (1893–1969)*, „Zeszyty Historyczne” 1970, 17, s. 193, 195–196; R. Szagała, E. Wiszka, *Smal-Stocki Roman (Смалъ-Стоцький Роман Степановиц)*, w: *Ukraińcy w Warszawie*, Warszawa–Toruń 2010, s. 526–529.

⁷⁵ S.W. Dobrowolski, *Memuary pacyfisty...*, s. 159, 162.

Z pozostałych osób biorących udział w konspiracji, Szykowski zapamiętał Vilhelma Skálę (pracował w urzędzie krajowym) czy studentów Jana Tošnara i Františka Jeníka (walczył potem na barykadach w Powstaniu Praskim⁷⁶, a po wojnie obronił na praskiej polonistyce dysertację pt. *Rozwój sonetu polskiego od Adama Mickiewicza po Antoniego Słonimskiego*⁷⁷). O tej podziemnej działalności wiedzieli natomiast m.in. Jan Rypka⁷⁸ (przedwojenny dziekan Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola, którego Szykowski z wdzięcznością wspominał), Jaroslav Michl (radca urzędu krajowego, a prywatnie dożgonny czeski przyjaciel Szykowskiego), Helena Teigová (żona uniwersyteckiego profesora matematyki i fizyki teoretycznej Karela Teigego, tłumaczka drugiej trylogii naukowej Szykowskiego⁷⁹), i prawdopodobnie również literaturoznawca Albert Pražák, którego powszechny autorytet w czeskim środowisku – także w czasie Powstania Praskiego (5–9 maja 1945 r.) pełnił funkcję przewodniczącego Czeskiej Rady Narodowej⁸⁰ – miał uratować od powojennych represji nową towarzyszkę życia Szykowskiego, czyli pannę Štěpanová⁸¹.

Noc okupacyjna zakończyła się w Pradze zwycięskim dla czeskich mieszkańców powstaniem (8/9 maja 1945 r.). Oprócz bohaterskiego zrywu uczestników czeskiego ruchu oporu i spontanicznego poświęcenia ludności cywilnej (m.in. wzniesiono ok. 1600 barykad), przyczyniły się do tego dwie – wrogie wobec siebie – rosyjskie formacje wojskowe; najpierw oddziały Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej gen. Andrieja Własowa, które zmieniły front i stanęły do walki przeciwko Niemcom, chcąc uzyskać w ten sposób status członka

⁷⁶ Nie było go wśród ofiar 1632 identyfikowanych Czechów, którzy zginęli w Praskim Powstaniu. Zob. J. Marek, I. Pejšoch, J. Plachý, T. Jakl, *Padlí na barikádách. Padlí a zemřeli ve dnech Pražského povstání 5–9 května 1945*, Praha 2015.

⁷⁷ R. Hnízdová, *Seznam polonistických kandidátských prací...*, s. 244.

⁷⁸ Przyjaźnił się z polskim kolegą po fachu, orientalistą Tadeuszem Kowalskim (1889–1948). Por. *Korespondencja Tadeusza Kowalskiego z Janem Rypką i Bedřichem Hroznym*, oprac. E. Dziurzyńska, M. Ďurčanský, P. Kodera, Kraków 2007.

⁷⁹ Bardziej znany Karel Teige (1900–1951), krytyk i teoretyk sztuki, publicysta i tłumacz, był bratem stryjecznym męża Heleny Teigovej, o tym samym imieniu i nazwisku. Jej córka Helena Stachová, również tłumaczka literatury polskiej, w jednym z wywiadów ostrzegała (trudno powiedzieć, czy całkiem na serio, czy jednak z lekką ironią) swych rodaków przed podejmowaniem konspiracji z Polakami. Ważne w tym kontekście nie było jednak wojenne doświadczenie matki, o którym nawet słowem nie wspomina, lecz własne z „Kulturą” Jerzego Giedroycia, przyplacone aresztowaniem i wyrokiem w zawieszaniu. Zob. <https://www.advojka.cz/archiv/2005/9/s-polaky-nikdy-do-ilegalni-cinnosti> (6 VIII 2018).

⁸⁰ J. Kotrlý, V. Krajina, O. Machotka, O. Pejša, F. Schwarzenberg, *Pražské povstání 1945*, red. O. Machotka, Praha 1995, s. 25n.; J. Tomaszewski, *Czechosłowacja...*, s. 135.

⁸¹ M. Szykowski, *Polska mafia...*, s. 1–2.

koalicji antyhitlerowskiej (co im się nie udało), a następnie szybko zbliżając się do Pragi oddziały Armii Czerwonej, które rano 9 maja dotarły do prawie już wyzwolonej, ale nadal w kilku miejscach walczącej stolicy. Dodajmy, że tego samego dnia przybyli na północ Pragi także żołnierze II Armii Wojska Polskiego. Dowódcą wojskowym powstania narodowego był gen. Karel Kutlvašr (zaledwie kilka lat później skazany przez władze komunistyczne na dożywocie), zaś cywilnym przywódcą prof. Albert Pražák (w świadomości społecznej stopniowo popadał potem w zapomnienie).

Bezpośrednio po wyzwoleniu Czechosłowacji przystąpiono do wznowienia działalności wyższych uczelni i uniwersytetów (w Pradze i Brnie; w Bratysławie działał bowiem również podczas II wojny światowej, jako Uniwersytet Słowacki⁸²). Uniwersytet Karola w Pradze musiał zmierzyć się z niekompletną infrastrukturą (na skutek działań wojennych), ubytkami w kadrze profesorskiej (18% stanu przedwojennego), jak również z ingerencją ministerstwa szkolnictwa, naruszającą podstawowe swobody uniwersyteckie, jak wybór własnych władz. Nie bez znaczenia był tutaj fakt, iż funkcję ministra szkolnictwa i oświaty narodowej w koalicyjnym rządzie Zdeňka Fierlingera pełnił znany literaturoznawca i muzykolog, ale przede wszystkim członek Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Zdeněk Nejedlý. Ponadto lata okupacji wpłynęły na obniżenie poziomu wzajemnego zaufania, a powstające komisje weryfikacyjne niejednokrotnie służyły do porachunków o charakterze osobistym. Głośna stała się sprawa Jaroslava Heyrovskiego – przyszłego czeskiego noblisty w dziedzinie chemii (1959, i dodajmy doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego z roku 1950) – który podczas wojny skorzystał z propozycji swego niemieckiego kolegi Johanna Böhma i możliwości dalszej pracy na Niemieckim Uniwersytecie Karola w Pradze. To stało się podstawą do oskarżeń o kolaborację (ostatecznie znaleziono rozwiązanie i Heyrovský mógł wrócić na uniwersytet)⁸³.

Z przedwojennych sławistów (poza bohemistami) powrócił na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Karola tylko polonista Marian Szykowski. Rusycyści Ewgenij Ljacki i Władimir Francew zmarli w 1942 r., natomiast ukrainista Ołeksandr Kołessa (równocześnie długoletni rektor Wolnego Uniwersytetu Ukraińskiego w Pradze) zmarł w dniu wyzwolenia Pragi, czyli 9 maja 1945 r.⁸⁴

⁸² E. Paulinyiová, *Vznik a vývin Filozofickej fakulty Univerzity Komenského v rokoch 1921–1945*, w: *Päťdesiat rokov Univerzity Komenského*, red. B. Varsik, J. Bartl, Bratislava 1969, s. 317n.

⁸³ B. Zilynská, *Poválečná obnova a zápas o charakter univerzity*, w: *Dějiny Univerzity Karlovy...*, t. 4, s. 235–239.

⁸⁴ J. Chodějovský, *Oleksandr Mychajlovyč Kolessa*, „Akademický bulletin Akademie věd České republiky” 2005, 10, s. 29.

w szpitalu Na Bulovce. Okres okupacji przeżył co prawda jugosłowianista Matija Murko, lecz już wiele lat przed wojną odszedł z uniwersytetu, by stanąć na czele Instytutu Słowiańskiego w Pradze. W grudniu 1945 r. profesorem języka polskiego i literatury został mianowany Karel Krejčí⁸⁵ (jeszcze w lutym uwięziony przez gestapo), co świadczyło o mocnej wtedy pozycji praskiej polonistyki.

Rusycystyka spoczęła zupełnie w ręku miejscowych badaczy. Kiedy profesor słowiańskich literatur porównawczych Jiří Horák objął stanowisko czechosłowackiego ambasadora w Związku Radzieckim⁸⁶, zastąpił go na uczelni i na rusystyce nowo mianowany profesor Julius Heindenreich, który swe zainteresowania polonistyczne (Mickiewicz a czeska literatura do Wiosny Ludów) poszerzył znacznie o literatury południowosłowiańskie i po roku 1945 zmienił nazwisko na Dolanský⁸⁷. Językoznawstwem zajmował się Bohuslav Havránek (przyszedł z Uniwersytetu Masaryka w Brnie, był równocześnie pierwszym rektorem Wyższej Uczelni Języka Rosyjskiego⁸⁸). Natomiast wykłady z literatury rosyjskiej i radzieckiej prowadził (bez habilitacji) kierownik nowo ustanowionej Katedry Literatury Radzieckiej Bohumil Mathesius, poeta i tłumacz wielu znakomitych poetów rosyjskich.

Z kolei profesorem języka bułgarskiego i literatury oraz języka serbołużyckiego i literatury został mianowany Antonín Frinta (w okresie międzywojennym stał się głównym czeskim znawcą problematyki kaszubskiej⁸⁹). W roku akademickim 1946/1947 powołano do życia Katedrę Ukrainistyki i Białorutenistyki, którą objął emerytowany profesor z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Iwan Ziłyński (Ivan Zylinskij). Dyrektorem całego Seminarium Filologii Słowiańskiej był Albert Pražák, który prowadził wykłady z historii literatury czeskiej⁹⁰.

⁸⁵ V. Matějková, *Karel Krejčí (1904–1979)*, w: R. Baron, R. Madecki, J. Malicki et al., *Czeskie badania nad Polską w kontekście Europy Środkowej i Wschodniej*, Praga 2016, s. 481.

⁸⁶ J. Dejnek et al., *Diplomacie Československa*, t. 2, s. 93.

⁸⁷ K. Kardyni-Pelikánová, *Julius Dolanský (1903–1975)*, w: R. Baron, R. Madecki, J. Malicki et al., *Czeskie badania nad Polską...*, s. 447–450.

⁸⁸ *Slavica na Masarykově univerzité v Brně. Literární věda, jazykověda, historiografie, uměno-vědy*, red. I. Dorovský, V. Válek, R. Večerka, M. Čejka, Brno 1993, s. 130–131.

⁸⁹ P. Kaleta, *Nástin českých kašubistických zájmů po roce 1945*, w: R. Baron, R. Madecki et al., *Česká polonistická studia: tradice a současnost (filologie – historie – politologie – právo)*, Praha 2014, s. 233.

⁹⁰ J. Petráň, *Filozofická fakulta. Od poválečné obnovy k zásahu totalitní moci*, w: *Dějiny Univerzity Karlovy*, t. 4, s. 435–436; *idem, Filozofové dělají revoluci. Filozofická fakulta Univerzity Karlovy během komunistického experimentu (1948 – 1968 – 1989)*, Praha 2015, s. 58; zob. też *Československé práce o jazyce, dějinách a kultuře slovanských národů od roku 1760. Biograficko-bibliografický slovník*, Praha 1972, s. 121, 124, 148, 160, 230, 255, 284, 309, 324, 442.

Jak wspominał po latach Karel Krejčí, jego mistrz i przyjaciel przywitał z entuzjazmem kres okupacji hitlerowskiej i wyzwolenie obu narodów spod jarzma niemieckiego. Wierzył, że dawne spory między Polakami i Czechami już nie powrócą po tak tragicznych przecież dla nich doświadczeniach II wojny światowej. Z wielkim zapałem rzucił się ponownie w wir pracy naukowej, dydaktycznej i publicystycznej. Powrócił na prowadzoną przez siebie Katedrę Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Karola, i snuł plany szerokiej działalności na niwie polsko-czeskiej współpracy kulturalnej⁹¹.

⁹¹ K. Krejčí, *Založení stolice polského jazyka...*, s. 32.

Rozdział V

Wbrew przeciwnościom losu

1. Praska polonistyka i hasło „poznajmy się” w powojennych realiach

Na pozór (prawie) wszystko wracało do normy, czyli do stanu z okresu międzywojnia.

Trzecia czechosłowacka republika (1945–1948), okrojona terytorialnie o Ruś Zakarpacką na wschodzie, a liczebnie przede wszystkim o wysiedloną z Czech i Moraw (oraz skrawka Śląska) ludność niemiecką, nie była jeszcze ani państwem niedemokratycznym (a tym bardziej totalitarnym), ani radzieckim satelitą (jako jedyne państwo Europy Środkowo-Wschodniej). W polityce zagranicznej koncepcja mostu między Wschodem i Zachodem (oraz konwergencji) prezydenta Edvarda Beneša nie została od razu definitywnie pogrzebana przez rozpoczęcie nowej globalnej – aczkolwiek tym razem zimnej – wojny. Natomiast w polityce wewnętrznej można było mówić o demokracji społecznej czy socjalizującej, co do pewnego stopnia pokrywało się jeszcze z międzywojenną tradycją lewicujących czeskich elit intelektualnych¹. Natomiast ostateczna próba sił między demokratyczną i komunistyczną częścią sceny politycznej, które reprezentowały zdecydowaną większość społeczeństwa, na arenie państwa czechosłowackiego miała nastąpić dopiero pod koniec lutego 1948 r.

Tragiczny los powojennej Polski zaczęli pisać przedstawiciele mocarstw (Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii) już podczas wojny: w Teheranie i Jałcie, co w praktyce przejawiało się także ich

¹ J. Dejmek, *Edvard Beneš. Politická biografie českého demokata*, t. 2: *Prezident republiky a vůdce národního odboje (1935–1948)*, Praha 2008, s. 525n. Zob. też J.L. Gaddis, *Zimna wojna. Historia podzielonego świata*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2007, s. 47n.

stosunkiem wobec „sprawy katyńskiej”, Powstania Warszawskiego, przedwojennych wschodnich granic Polski czy wobec polskiego rządu na uchodźstwie. Droga z Londynu do zniszczonej Warszawy została przez nich zamknięta; była co prawda możliwa, ale tylko przez Moskwę, jak się o tym (w odmiennym jednak czasie i na różne sposoby) przekonywali zarówno Edvard Beneš, jak i Stanisław Mikołajczyk. Historycznej biografii polskiego premiera, następcy tragicznie zmarłego gen. Władysława Sikorskiego, trafnie nadano tytuł „Kłęska realisty”. Jednak kolejna próba ratowania suwerennej i demokratycznej Polski – wbrew niesprzyjającej sytuacji międzynarodowej – została podjęta. Dylematów moralnych, sporów i kłótni politycznych oraz walk (ideowych i tych z bronią w ręku) rozegrało się zresztą niemało, ale zarazem powszechne było dążenie do spontanicznej odbudowy zniszczonego kraju, oraz dominowała nadzieja na jego ponowny wszechstronny rozwój.

W takich uwarunkowaniach politycznych i geopolitycznych powrócił do pracy naukowej i dydaktycznej Marian Szykowski. Jan Rypka, przedwojenny dziekan Wydziału Filozoficznego na Uniwersytecie Karola w Pradze, zaczął ponownie pełnić swoje obowiązki i już 4 czerwca 1945 r. wystosował pismo do Ministerstwa Szkolnictwa i Oświaty RC w sprawie zatrudnienia Szykowskiego – formalnie z dniem 10 maja 1945 r.² Niebawem dołącza do niego Karel Krejčí (od grudnia również profesor). W roli lektorki języka polskiego wraca w roku akademickim 1945/1946 również Iza Šaunová (podczas wojny zatrudniona w Gospodarczej Grupie Sprzedaży Hurtowej i Handlu Zagranicznego)³. Praska polonistyka odradza się. Wśród jej pierwszych powojennych studentów pojawia się Vlasta Dvořáčková (1924–2018), późniejsza poetka i wybitna tłumaczka literatury polskiej (m.in. Mickiewicz, Kraszewski, Żeromski, Iwaszkiewicz, Różewicz, Szyborska, Herbert)⁴.

W „krótkim” semestrze letnim, który na wydziale filozoficznym rozpoczął się 1 czerwca 1945 r., Szykowski prowadził wykłady na temat literatury staropolskiej oraz seminaria poświęcone analizie wybranych utworów poetyckich Mickiewicza. W następnych kilku latach akademickich, które okazały się w jego życiu ostatnimi, seminaria przeznacza w pełni na lekturę i interpretację

² AUK, Praha, nr 698, teczka osobowa Mariana Szykowskiego, pismo dziekana J. Rypki do Ministerstwa Szkolnictwa i Oświaty RC, 4 VI 1945.

³ M. Benešová, *Praska polonistyka oczami absolwentów III. Iza Šaunová 12.02.1896 – 26.05.1960*, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová, *90 let pražské polonistiky – dějiny a současnost / 90 let praské polonistiky – historie a současnost*, Praha 2013, s. 141.

⁴ *Ibidem*, I. Vlasta Dvořáčková, s. 155; <http://www.slovníkceskeliteratury.cz/showContent.jsp?docId=1002> (29 VIII 2018).

Pana Tadeusza. Natomiast problematyka jego wykładów była zróżnicowana, lecz zarazem spójna i odzwierciedlająca przede wszystkim aktualne zainteresowania badawcze profesora. Swoim studentom na praskiej polonistyce starał się kolejno przekazywać wiedzę w odniesieniu do takich zagadnień jak recepcja twórczości Mickiewicza i Słowackiego w literaturze czeskiej, czy (w dużym stopniu z nią związany) stosunek Máchy i Vrchlickiego do literatury polskiej; wrócił też (w swych ostatnich wykładach w roku akademickim 1949/1950) do umiłowanego teatru, przedstawiając zarys dziejów teatru polskiego⁵.

W polonistycznej pracy dydaktycznej poważnie wspierał Szykowskiego jego wybitny uczeń, a niedługo również następca, Karel Krejčí. Tematami jego wykładów były np. socjologiczne spojrzenie na polską literaturę XIX w. czy historia języka polskiego, ale też polski romantyzm, gdzie niejako spotykał się tematycznie ze swoim mistrzem⁶. Rozległość tematyczna i chronologiczna prac naukowych tego czterdziestoparolatka mogła imponować. Można powiedzieć, że po wojnie zaczął publikować jedną monografię za drugą. W jednym roku 1946 wydał dwie biografie: Bartłomieja Paprockiego z Głogoł (polsko-czeskiego pisarza i heraldyka, tworzącego na przełomie XVI i XVII w.) oraz Jakuba Arbesa (czeskiego pisarza i dziennikarza, twórcy nowego gatunku literackiego – romanetta); po krótkiej przerwie do problematyki polskiej powrócił – już w zmienionej sytuacji społeczno-politycznej – monografią *Julius Słowacki: polský básník revolucionář* [Juliusz Słowacki: polski poeta rewolucyjny, 1949]⁷.

O ile ukazywanie się poprzednich publikacji książkowych Krejčego, poczynając od jego (czeskojęzycznej) *Polskiej literatury w wirach rewolucji* z 1934 r. (drugie wydanie ukazało się w 1949 r., już jednak bez wstępu byłego promotora), spotykało się z bardzo przychylnym, czy wręcz entuzjastycznym, przyjęciem ze strony Szykowskiego (np. o monografii Paprockiego z 1946 r.⁸), to praca na temat Słowackiego musiała jednak również go zboleć. Wiele mówiące jest tutaj milczenie, czyli niesięgnięcie po pióro recenzenta na łamach prasy czy któregoś z polskich lub czeskich periodyków. Przyczyna była zapewne prosta: niemal równoczesne niedopuszczenie do druku dzieła

⁵ AUK, Praha, nr 698,teczka osobowa Mariana Szykowskiego, spis wykładów i seminariów.

⁶ *Krótka historia praskiej polonistyki*, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová, *90 let pražské polonistiky...*, s. 105.

⁷ K. Krejčí, *Literatury a žánry v evropské dimenzi. Nejen česká literatura v zorném poli komparatistiky*, red. M. Černý, Praha 2014, s. 574–577.

⁸ Por. M. Szykowski, *Polonistyczne prace Słowiańskiego Instytutu w Pradze*, „Dziennik Polski” 28 VI 1946, s. 5.

Szykowskiego *Adam Mickiewicz v Čechách* [Adam Mickiewicz w Czechach] i (niestety uzasadnione) przewidywanie, iż podobny los spotka tom poświęcony Słowackiemu w literaturze czeskiej. Nie mając dowodów ani świadków trudno jednoznacznie orzec, czy było to ciche rozejście się ucznia z mistrzem, jakoś między nimi ustalone, czy też oficjalna demonstracja odmiennych poglądów. Krejčí pod nagłościami słownictwem „klasowym” przemycił wówczas swoją teorię socjologiczną (*Sociologie literatury*, 1944; drugie wydanie 2008 pod redakcją Miloša Zelenki i Ivo Pospíšila). Przypomnijmy, że według świadectwa jego ucznia Antonína Měšťana, Krejčí na Zachodzie – po publikacji w 1953 r. swej historii literatury polskiej (*Dějiny polské literatury*) – zaczął uchodzić za „zmrożonego” marksistę, Szykowski natomiast za twardego „wpływołoga”, i to określenie przyjęli polscy strukturaliści a także sławistka Halina Janaszek-Ivaničková⁹.

Ponieważ Szykowski nie miał w zwyczaju pisać o rewolucji w kontekście historycznoliterackim czy jakimkolwiek innym, to jego dni jako autora monografii naukowych były już wtedy policzone¹⁰. Dotyczyło to szczególnie środowiska czeskiego, względnie czechosłowackiego, w którym ostatnią opublikowaną monografią Szykowskiego był trzeci tom monumentalnej pracy *Polská účast v českém národním obrození* [Polski udział w czeskim odrodzeniu narodowym], z podtytułem *Romantismus* [Romantyzm], który wydał Instytut Słowiański w Pradze w 1946 r. Wszystkie jego następne opracowania książkowe (z *Polskim romantyzmem w czeskim życiu duchowym* na czele), jak również większość artykułów naukowych, ukazują się już w Polsce.

Po wojnie zdołał jeszcze wydać w Czechosłowacji kilka studiów i szkiców naukowych (poza jednym wyjątkiem wszystkie w Pradze). Pierwszy z nich ukazał się w 1946 r. w opasłym tomie dla uczczenia setnej rocznicy urodzin znanego poety i prozaika Svatopluka Čecha. Chodziło właściwie o zreferowanie odpowiedniego rozdziału monografii *Adam Mickiewicz v Čechách*, na której to (szybkie) wydanie Szykowski wówczas jeszcze liczył. Literaturoznawcę zainteresował tutaj szczególnie problem stosunku czeskiego pisarza do dzieła jego polskiego kolegi po piórze, zwłaszcza zaś do *Pana Tadeusza*¹¹. Mickiewicza dotyczył również jedyny artykuł Szykowskiego opublikowany na Słowacji

⁹ *Słownik terminów literackich*, Warszawa 1968, s. 231; K. Kardyni-Pelikánová, *Komparatystyka Mariana Szykowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 2018, 2, s. 145.

¹⁰ Por. K. Kardyni-Pelikánová, *Marian Szykowski*, „Litteraria Humanitas” 8, 2000, s. 248.

¹¹ M. Szykowski, *Ohlasy „Pana Tadeáše” v tvorbě Svatopluka Čecha*, w: *Svatopluku Čechovi. Památník Jednoty Svatopluka Čecha k uctění 100. narozenin básníkůvých*, red. J. Borecký, A. Pražák, A. Procházka, F. Strojček, Praha 1946, s. 362–376.

i w języku słowackim. Ukazał się w 1947 r. w zupełnie nowym czasopiśmie sławistycznym, jakim był wydawany przez Macierz Słowacką w Martinie (wówczas jeszcze Turčiansky Svätý Martin) „Slovanský sborník”¹². Odnosił się natomiast do kwestii „czesko-polskiej wzajemności”, którą w szerokim kontekście przedstawił w tym samym czasie również czytelnikowi polskiemu w periodyku Warszawskiego Towarzystwa Naukowego¹³.

Twórczość Mickiewicza stanowiła również oś narracji ostatniego czeskiego szkicu naukowego praskiego polonisty, który ukazał się za życia autora¹⁴. Głównym zagadnieniem były tutaj czeskie tłumaczenia wybranych dzieł wieszca: począwszy od dokonanych przez Václava Štulca, Františka Kvapila, Karla Havlíčka Borovského, Josefa Václava Sládka czy Jaroslava Vrchlickiego, aż po współczesne, wyszłe spod pióra Františka Halasa (1901–1949). Ostatni z wymienionych – znany poeta pochodzący z brneńskiego środowiska robotniczego – przyjaźnił się z Tuwimem¹⁵, tłumaczył nie tylko Mickiewicza, ale też Słowackiego (obu romantyków w ścisłej współpracy z Josefem Matoušem¹⁶), w 1947 r. odwiedził Polskę (przewodził delegacji czeskich i słowackich pisarzy), dwa lata później przedwcześnie zmarł na chorobę serca (podobnie jak jego matka)¹⁷. Trudno powiedzieć, czy Halas zdążył się jeszcze zapoznać z tekstem Szyjkowskiego i niezwykle pozytywną, pełną uzasadnionego zachwytu, opinią autora na temat swych (i Matouša) polskich przekładów (tłumaczył też z języka słoweńskiego, rosyjskiego czy węgierskiego).

¹² M. Szykowski, *Adam Mickiewicz a česko-polská vzájomnosť*, „Slovanský sborník” 1947, 3–4, s. 89–118.

¹³ *Idem*, *O česko-polskiej vzájemności (geneza terminu – istota problemu)*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział I” 1947, s. 23–34.

¹⁴ *Idem*, *Nové překlady z Mickiewiczze. František Halas a jeho předchůdci*, „Slovesná věda” 1949, s. 80–94.

¹⁵ R. Buchtová, *Julian Tuwim i František Halas*, w: *Mosty i zasięki: spotkania polskiej i czeskiej literatury w XX wieku*, red. D. Siwor, Bielsko-Biała 2013, s. 65–78; *eadem*, *Twarze Juliana Tuwima*, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová et al., *Proměny polonistiky. Tradice a výzvy polonistických studií*, Praha 2014, s. 102–105.

¹⁶ Zob. list M. Szyjkowskiego do J. Matouša (7 XI 1949) zamieszczony w aneksie. Por. J. Pelikán, *Překladatelské dílo Josefa Matouše*, „Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity, D 20, 1973, s. 113.

¹⁷ Z. Pešat, *František Halas*, w: *Lexikon české literatury. Osobnosti, díla, instituce*, t. 2.I (H–J), s. 37–43. Zob. też K. Kardyni-Pelikánová, *Josef Matouš (1881–1971)*, w: *eadem*, *Uwiedzeni przez polską literaturę. Czeska polonistyka literacka*, Warszawa 2003, s. 231–235; J. Pelikán, *Překladatelské dílo Josefa Matouše...*, s. 211–220; B. Švandová, *Polská romantická poezie v překladech Františka Halase*, „Sborník prací filozofické fakulty brněnské univerzity”, D 17/18, 1971, s. 21–44.

Halas tłumaczył Mickiewicza podczas II wojny światowej, a więc w szczególnej dla swego narodu sytuacji historycznej, którą można by porównać do sytuacji dziejowej Polaków po trzecim rozbiore. Brał udział w ruchu oporu, a przed represjami okupanta po zamachu na Heydricha schronił się w kraju dzieciństwa, czyli w miasteczku Kunštát niedaleko Brna. Zatem również ówczesne położenie osobiste mogło skłaniać czeskiego poetę do lepszego zrozumienia dzieł Mickiewicza i polskich losów, co odzwierciedliło się z kolei nie tylko w niezwykle wysokiej wartości artystycznej jego przekładów, lecz przede wszystkim w bliskości duchem oryginałowi. Szykowski jako pierwszy od razu wyczuł to i ocenił. Być może zaczął w dokonaniach Halasa dostrzegać kolejny (po Masze i Vrchlickim) szczyt czeskiej recepcji polskiego romantyzmu i kontrargument na sąd Arna Nováka, jakoby w Czechach romantyzm polski został właściwie niezrozumiany czy wręcz odrzucony¹⁸.

Obok badania czeskiej recepcji Mickiewicza, publikował Szykowski w tym samym czasie czeskojęzyczne prace (w tłumaczeniu Teigovej) dotyczące czeskiej recepcji Słowackiego. W obu tych przypadkach wychodził przede wszystkim z opracowanych podczas wojny i tuż po jej zakończeniu własnych monografii na wymienione tematy i zagadnienia. W podwójnym numerze czasopisma „Slavia” z 1947 r., który został dedykowany Matijowi Murce i miał się już ukazać w roku 1941 z okazji 80. urodzin tego słoweńsko-czeskiego uczonego, praski polonista przedstawił, w dużym stopniu pionierską w sensie naukowym, własną syntetyczną wizję roli i miejsca Słowackiego w czeskiej literaturze.

O tym, jak istotną i nieodłączną część recepcji jednej literatury (a dodajmy i kultury) przez drugą stanowią tłumaczenia przekonuje już sam fakt, że Szykowski poświęcił samodzielny artykuł trzem czeskim tłumaczeniom *Anhellego* (oraz wielu innych utworów) Słowackiego¹⁹. Uczynił tak (również na łamach czołowego slawistycznego pisma „Slavia”) na przykładzie wyników pracy translatorskiej i – nazwijmy to – oświatowo-promocyjnej takich postaci, jak Antal Stašek, Josef Václav Frič, Otokar Mokřý, František Kvapil, Emanuel Masák, Bedřich Beneš Buchlovan, Adolf Černý i *last but not least* wspomniany powyżej Josef Matouš, którego czeski przekład *Anhellego* (pięknie edytorsko wydany w 1946 r.) ocenił Szykowski najwyżej²⁰. Pod względem formy mamy

¹⁸ M. Szykowski, *Nové překlady z Mickiewiczze...*, s. 80n. Por. K. Oliva, *České překlady z Mickiewiczových Dziadů*, „Slavia” 1954, s. 527–546; K. Kardyni-Pelikánová, *Halasovo dílo v Polsku*, w: *František Halas – spoluvůrce pokrokové kulturní politiky*, Brno 1987, s. 254–261.

¹⁹ M. Szykowski, *Jul. Słowackého „Anhell” v českých překladech (1872 – 1919 – 1946)*, „Slavia” 1947/1948, 3–4, s. 341–355.

²⁰ *Ibidem*, s. 352.

tutaj do czynienia z typowym przykładem omówienia tzw. serii przekładowej, które polska komparatystyka literacka bada dopiero obecnie piórem Marty Skwary, a to w odniesieniu do polskiej recepcji poezji amerykańskiego pisarza Walta Whitmana²¹.

Cenne poznawczo jest również porównawcze omówienie przez Szykowskiego warsztatu poetyckiego (łącznie z filozoficznym zapleczem) Juliusza Słowackiego i Otokara Březiny²². Artykuł o charakterze syntetycznym ukazał się w piśmie „Slovesná věda” (podtytuł głosił, że chodziło o czasopismo poświęcone historii i teorii literatury oraz krytyki literackiej), którego redaktorem był Albert Pražák. Autor bardzo ogólnie wypowiadał się o wzajemnych powiązaniach twórczości Březiny i Słowackiego, wskazując raczej na szereg podobieństw, ale też różnic (zarówno w ich poezji, jak i w usposobieniu czy w jednostkowych doświadczeniach). Mówił co najwyżej o duchowym pokrewieństwie oraz kongenialności obu poetów. Porównywał występowanie w ich twórczości takich motywów jak samotność, przyjaźń, melancholia czy koncepcja poezji. Jeśli zaś poruszał kwestię stosunku Březiny do polskiego poprzednika po lutni, to ograniczał się do wypowiedzi samego przedstawiciela czeskiego symbolizmu, który np. w liście do Emanuela Chalupnego z 1908 r. stwierdził, że „Słowacki kilkakrotnie szedł w życiu razem ze mną” (dosłownie „Słowacki šel několikráte mým životem”)²³. Szykowski występował też wyraźnie przeciwko źle pojmowanej „wpływowaniu”, by użyć jego własnego określenia, czyli doszukiwaniu się analogii tam, gdzie jest to bardzo wątpliwe, słabo udokumentowane, a zwłaszcza nieistotne w kontekście badanych zagadnień²⁴.

Jeśli chodzi o wzajemny stosunek twórczości Březiny i Słowackiego, to o wiele bardziej stanowczy w sądach i dalej idący w sformułowaniach był wspominany już literaturoznawca Arne Novák, który w wydanej (po raz drugi) kilka lat przed artykułem Szykowskiego historii literatury czeskiej nazwał mistyka Březinę wprost uczniem Słowackiego. Jego zdaniem miało to stanowić wyjątek od reguły, jakoby polski mistycyzm nie znajdował odzewu po stronie czeskiej²⁵. Natomiast współczesny nam literaturoznawca Josef Vojvodík (autor

²¹ M. Skwara, *Polskie serie recepcyjne wierszy Waltha Whitmana. Monografia wraz z antologią przekładów*, Kraków 2014; K. Kardyni-Pelikánová, *Komparatystyczny projekt Mariana Szykowskiego*, w: *eadem*, „Čechy krásné, Čechy mé...”, s. 187.

²² M. Szykowski, *Otokar Březina a Julius Słowacki*, „Slovesná věda” 1948/1949, s. 80–85.

²³ *Ibidem*, s. 81.

²⁴ *Ibidem*, s. 84.

²⁵ A. Novák, *Dějiny českého písemnictví*, Praha 1946, s. 17. Cyt za: K. Kardyni-Pelikánová, *Komparatystyka Mariana Szykowskiego*, s. 148.

monografii o Březinie) w wydaniu zbiorowym historii literatury czeskiej w latach 1924–1934 przywołuje pracę Oldřicha Králíka (*Otokar Březina 1892–1907. Logika jeho díla*, Praha 1948), w której ten z kolei porównuje Březinę do Hermanna Hessego, laureata Nagrody Nobla z 1946 r.²⁶ Przypomnijmy tylko na marginesie, że Březina był dwukrotnie nominowany do tej nagrody (w 1921 i 1928 r.)²⁷.

Studentów na praskiej polonistyce było pierwotnie więcej niż przed wojną, co w takich sytuacjach rozumiało. W omawianym okresie (do 1952 r., kiedy Szykowski nie ma już obowiązków dydaktycznych i niebawem umiera) wyróżnili się wśród nich – obroną pracy doktorskiej – następujący młodzi czescy poloniści: Božena Drobková (*Vrchlický a Polsko*, 1946), Bohuš Balajka (*K dějinám česko-polských literárních vztahů*, 1950), wspomniany w związku z ruchem oporu František Jeník (*Rozvoj sonetu polského od A. Mickiewicza do A. Słonimskiego*, 1950), Hana Jechová (*Žena – spisovatelka v literatuře polské a české v době nástupu buržoazie*, 1951), Karel Oliva (*Dziady Adama Mickiewicza a jejich české překlady*, 1951), Anetta Balajková (*Polské drama na scéně Prozatímního divadla v letech 1862–1883*, 1952), Otakar Bartoš (*Sociálně revoluční charakter polské romantické literární kritiky*, 1952), Milena Beníšková (*Sládkův Lumír a polská literatura*, 1952), dwukrotnie już przywoływana Vlasta Dvořáčková (*František Kvapil – český básník a překladatel z polštiny*, 1952), Viktor Juřina (*Edvard Jelínek – osobnost a dílo*, 1952), Miroslav Manžel (*Szopka lidová, politická a loutky*, 1952), czy ówczesny lektor języka polskiego Andrzej Sieczkowski (*Struktura słowotwórcza przymiotników czeskich i polskich*, 1952)²⁸. Jak widać, zdecydowana większość tych prac miała charakter literaturoznawczy, a pod względem wybranego języka dominował – zaledwie z jednym wyjątkiem (F. Jeník) – język ojczysty (czeski i polski).

W gronie tym nie zabrakło przyszłych naukowców, jak literaturoznawca i tłumacz Otakar Bartoš²⁹ – uczeń Krejčego, związany właściwie przez całe życie z praską polonistyką, językoznawca Karel Oliva (młodszy) – autor

²⁶ J. Vojvodík, *Ve stínu „krize evropského lidstva”. Symptomy, diagnózy, terapie a katastrofy 1924–1934*, w: V. Papoušek et al., *Dějiny nové moderny. Česká literatura v letech 1924–1934*, t. 2, Praha 2014, s. 60–61.

²⁷ D. Holub, *Otokar Březina*, w: *Lexikon české literatury. Osobnosti, díla, instituce*, t. 1 (A–G), red. V. Frost, Praha 1985, s. 316.

²⁸ R. Hnízdová, *Seznam polonistických kandidátských prací, doktorských disertací a diplomových prací*, w: *Padesát let polonistiky na Univerzitě Karlově v Praze (Práce z dějin slavistiky*, t. 6), red. T. Bešta, Praha 1977, s. 243–245.

²⁹ K. Kardyni-Pelikánová, *Otokar Bartoš (1928–1995)*, w: *eadem, Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 195–199.

obszernego polsko-czeskiego słownika, czy założycielka bohemistyki na Sorbonie Hana Voisine-Jechová³⁰ – kierująca przedtem przez kilka lat polonistyką w Ołomuńcu, tłumaczka Słowackiego (w habilitacji badała obraz poetyki w jego twórczości) i Ingardena (*O poznawaniu dzieła literackiego*), współpracująca z Krejčim przy wydaniu czeskich dzieł zebranych Mickiewicza. Wśród ich kolegów na polonistyce byli już kolejni: Theodor Bešta³¹ – językoznawca, potomek czeskich osadników na Wołyniu, Luboš Řeháček³² – również językoznawca, zajmujący się ponadto historią sławistyki oraz czeskiej i słowackiej polonistyki, Antonín Měšťan³³ – kolejny uczeń Krejčego, polonista i sławista, a później (po wydarzeniach 1968 r.) emigrant i profesor filologii słowiańskiej we Fryburgu, czy Marta Bečková-Ringesová³⁴ – komeniolog i historyk, badająca problematykę związków Komeńskiego z Polską. Znanymi tłumaczkami literatury polskiej zostały Anetta Balajková³⁵, która czeskim czytelnikom udostępniała zwłaszcza dzieła Zofii Nałkowskiej, Andrzeja Kuśniewicza, Romana Bratnego, Edmunda Niziurskiego czy Jerzego Stefana Stawińskiego, oraz Vlasta Dvořáčková³⁶ – jedyna spośród tłumaczy Szymborskiej na języki obce, którą poetka zabrała z sobą na uroczystości odbioru Nagrody Nobla w Sztokholmie. Można zatem stwierdzić, że przyszłość czeskiej polonistyki była w dobrych rękach: Szykowskiego i Krejčego, oraz ich następców.

Oprócz pracy naukowej i dydaktycznej na Uniwersytecie Karola, Szykowski – podobnie jak przed wojną – starał się realizować swą polsko-czeską misję zbliżeniową na polu kultury, w myśl hasła „poznajmy się”. W tym celu sięgał zwłaszcza po pióro publicysty, korzystając z szerokich możliwości oddziaływania, jakie dawała ówczesna prasa. Najpierw ta nad Wisłą, gdzie na

³⁰ <http://www.pametnaroda.cz/story/voisine-jechova-roz-sanerova-hana-1927-2607> (1 IX 2018).

³¹ R. Rusin-Dybalska, *Theodor (Theodosius) Bešta (1920–1996)*, w: *Czeskie badania nad Polską...*, s. 418–422.

³² *Eadem*, *Luboš Řeháček (1929–1996)*, w: *Czeskie badania nad Polską...*, s. 514–518.

³³ M. Černý, *Antonín Měšťan (1930–2004)*, tłum. R. Madecki, w: *Czeskie badania nad Polską...*, s. 506–514. W swej późniejszej syntezie literatury czeskiej, wydanej w emigracji, wytknie Polakowi Marianowi Szykowskiemu wyolbrzymienie udziału polskiej kultury w czeskim odrodzeniu narodowym, podobnie jak Niemcowi Walterowi Schamschulowi w odniesieniu do wpływu kultury niemieckiej. Zob. A. Měšťan, *Česká literatura 1785–1985*, Toronto 1987, s. 49.

³⁴ *Lexikon současných českých historiků*, red. J. Pánek, P. Vorel et al., Praha 1999, s. 27.

³⁵ <http://databaze.obecprekladatelu.cz/databaze/B/BalajkovaAnetta.htm> (1 IX 2018).

³⁶ <http://www.slovníkceskeliteratury.cz/showContent.jsp?docId=1002> (1 IX 2018). Zob. też L. Martinek, *Przekłady poezji Wisławy Szymborskiej w Republice Czeskiej*, „Helikopter” 2012, 3 (<https://opt-art.net/helikopter/3-2012/libor-martinek-przeklady-poezji-wislawy-szymborskiej-w-republice-czeskiej/>), (1 IX 2018).

łamach krakowskiego „Dziennika Polskiego” opublikował w 1946 r. cały szereg artykułów dotyczących bieżącej polsko-czeskiej współpracy kulturalnej, a następnie nad Wełtawą. Stało się tak w przełomowym dla czeskiej najnowszej historii politycznej roku 1948. Wybór organu Czechosłowackiej Partii Ludowej, a mianowicie praskiego dziennika „Lidová demokracie”, z pewnością nie był przypadkowy, co potwierdzają chociażby publikowane w tym samym czasie przez Szyjkowskiego artykuły w krakowskim „Tygodniku Powszechnym” czy w warszawskim tygodniku „Dziś i jutro”. Jak wiadomo, oba te tytuły prasowe skupiały przede wszystkim autorów o katolickim światopoglądzie. Można to odczytywać w ten sposób, że Szyjkowskiemu było blisko do tych właśnie środowisk, lub nawet że chciał tym sposobem zasygnalizować lub zademonstrować swój stosunek wobec zachodzących w obu krajach przemian politycznych. Tematyka jego czeskich artykułów prasowych nie miała jednak – podobnie zresztą jak w całej dotychczasowej działalności publicystycznej – nic wspólnego z polityką *sensu stricto*. Przeciwnie: na szerokim tle ujmowała zagadnienia historycznoliterackie, naukowe i kulturalne w kontekście polsko-czeskich filiacji, wzajemnych oddziaływań, by nie rzec wręcz komplementarności czy symbiozy w ramach jednej – co często podkreślał – cywilizacji. Na pierwszym planie stawiał autor problem „czesko-polskiej wzajemności” z przełomu XVIII i XIX w. oraz recepcję dzieł Mickiewicza w literaturze czeskiej.

Ostatni artykuł Szyjkowskiego na łamach prasy czeskiej poruszał zagadnienie czesko-polskich kontaktów kulturalnych na przestrzeni wieków – od trwającej prawie 600 lat czeskiej aktywności i przewagi aż po polską „spłatę długu” i bezinteresowną pomoc (szczególnie w okresie czeskiego odrodzenia narodowego)³⁷. Ukazał się – co symptomatyczne – w znanym miesięczniku literackim „Literární noviny” [Gazeta Literacka, redaktor Václav Stejskal] pod datą 25 maja 1949 r., a więc tuż przed upaństwowieniem i przejęciem pisma przez nowego wydawcę (Československý spisovatel)³⁸. Podwójny numer pisma „Literární noviny” został poświęcony w całości polskiej literaturze i kulturze (teatr, plastyka, grafika, malarstwo). Autorsko spotkali się tutaj (jeszcze nie po raz ostatni) mistrz i uczeń. Oprócz tekstów Szyjkowskiego i Krejčego (ten ostatni porównywał problem rewolucji w dziełach Mickiewicza i Słowackiego³⁹), czytelnik czeski mógł zapoznać się z rozważaniami początkujących wówczas tłumaczy i działaczy na niwie czesko-polskich kontaktów

³⁷ M. Szykowski, *Česko-polské kulturní styky v minulosti*, „Literární noviny” 1949, 3–4, s. 31–32.

³⁸ Z. Trochová, *Literární noviny*, w: *Lexikon české literatury...*, t. 2.II, s. 1204n.

³⁹ K. Krejčí, *Mickiewicz a Słowacki*, „Literární noviny” 1949, 3–4, s. 39.

literackich – Jana Pilařa (poznał Szykowskiego w latach powojennych⁴⁰) i Jaroslava Závady oraz Hany Budínovej – także tłumaczki, związanej jednak głównie z życiem teatralnym.

Pilař, którego droga ku polskiej poezji rozpoczęła się dziesięć lat wcześniej od spotkania z krakowskimi profesorami uwięzionymi (jak on) w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen, a na dobre od lektury antologii polskiej poezji wojennej (*Z lat wojny. Poezja polska 1939–1945*)⁴¹, starał się nadać swemu tekstowi charakter programowy. Zapowiadał nadejście nowych, lepszych czasów dla czeskich tłumaczeń polskiej poezji i jej zadomowienie w czeskim środowisku. Rolę założycielską przyznał Františkowi Halasowi (widział w nim jednego ze swych mistrzów⁴²) i jego tłumaczeniom Mickiewicza (*Konrad Wallenrod, Grażyna, Dziady*), które – jak wiadomo – powstawały w latach 1943–1944 i zostały wówczas opublikowane (1947–1948)⁴³. Natomiast teraźniejszość i przyszłość widział jasno i zdecydowanie w czeskich przekładach takich autorów jak Staff i Przyboš (teraźniejszość), ale przede wszystkim Broniewski, Jastrun, Gałczyński, Tuwim, Ważyk, czy z młodego pokolenia Różewicz, Kubiak, Bratny, Wirpsza i Woroszyłski (przyszłość)⁴⁴.

Z kolei Závada poddał krytyce literaturoznawczą „wpływolegię” w odniesieniu do stosunku literatury niemieckiej i czeskiej, by następnie powołać się na ustalenia Szykowskiego w kwestii polskiego udziału w czeskim odrodzeniu narodowym. Przywołał również szereg postaci, które swą działalnością, miejscem pobytu lub pochodzeniem łączyły w przeszłości naród czeski i polski; byli to zdaniem autora m.in. św. Wojciech, Jan Kochanowski, Jan Amos Komeński, Bartłomiej Paprocki, Jan Blahoslav, Józef Maria Hoene-Wroński⁴⁵, Jan

⁴⁰ J. Pilař, *Spotkanie z Julianem Tuwimem*, w: *idem, Eseje o poezji polskiej*, red. W. Nawrocki, tłum. A. Czcibor-Piotrowski, Warszawa 1987, s. 56.

⁴¹ J. Pilař, *Má cesta za polskou poezií. Vzpomínky – portréty – eseje*, Praha 1981, s. 27; R. Putzlacher-Buchtová, *Česko-polské literární vztahy ve druhé polovině 20. století. Polští básníci a jejich čeští překladatelé*, w: R. Madecki et al., *Česká polonistická studia: tradice a současnost (filologie – historie – politologie – právo)*, Praha 2014, s. 124.

⁴² K. Kardyni-Pelikánová, *Otakar Bartoš (1928–1995)*, w: *eadem, Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 237.

⁴³ B. Švandová, *Polská romantická poezie v překladech Františka Halase*, „Sborník prací filozofické fakulty brněnské univerzity” D 17/18, 1971, s. 33n.

⁴⁴ J. Pilař, *Několik jmen z polské poezie*, „Literární noviny” 1949, 3–4, s. 33.

⁴⁵ Syn zamieszkałego w Polsce czeskiego architekta, Antoniego Hoene, uczestnika Insurekcji Kościuszkowskiej; matematyk, filozof, fizyk i prawnik, zwolennik Kanta, twórca nazwy „mesjanizm”. Por. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 2: *Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1988, s. 229–231.

Kollár, Josef Jungmann, Pavel Josef Šafařík, František Ladislav Čelakovský, Karel Hynek Mácha, Leopold Staff, Emil Zegadłowicz, Zofia Nałkowska czy Paweł Hulka-Laskowski⁴⁶. W duchu narzucanej po zwycięstwie politycznym Klementa Gottwalda i jego frakcji ideologii wypowiedziała się również H. Budínová. Jej skądinąd merytorycznie wartościowy tekst przybliżył postać wybitnego reżysera teatralnego Leona Schillera⁴⁷.

Nie mniej ważne miejsce w polskim numerze „literárek”, jak pieszczotliwie nazywano „Literární noviny”, należało do poezji. W tłumaczeniach Závady i Pilařa opublikowano tutaj wybrane wiersze Juliusza Słowackiego (*Pohřeb kapitána Meyznera*), Mieczysława Jastruna (*Pohřeb*), Juliana Tuwima (*Obyčejnému člověku, Luxus*), Władysława Broniewskiego (*Most Poniatovského*), Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (*Dopis zajatce, Květy na prostor*) i Tadeusza Różewicza (*Bude žít v jasu*), a także fragment powieści *Rzeczywistość* Jerzego Putramenta (*Loyola* w tłumaczeniu Heleny Teigovej). Anetta Balajková dokonała ponadto (zdaje się, że w dużym stopniu również ideologicznie umotywowanego) wyboru z polskiej satyry – Jan Kochanowski (*O kazatelii*), Mateusz Kuligowski (*Cesta do nebe*), Jan Gawiński (*Prosby k pániům*), Wespazjan Kochowski (*Kdo je pánem?*), Jan Czarny (*Jesliže umíš žvanit... , O jistých demokraciích*), Wiesław Brudziński (*O jedné dámě*), Jerzy Jesioniowski (*Kariérista*), Bogdan Brzeziński (*Literáti, Rada spisovatelů, Ustálené přesvědčení, Diplomaty*) i Stanisław Jerzy Lec (*O člověku, Náhrobní nápisy*) – w tłumaczeniu Radovana Krátkiego⁴⁸, młodego wówczas redaktora, a później znanego satyryka, dramaturga i autora literatury dla dzieci⁴⁹.

Wieloletnia i pełna poświęcenia działalność Szyjkowskiego na polu zbliżenia obu narodów znalazła uznanie u ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji. Jan Masaryk – syn przedwojennego „prezydenta-wyzwoliciele” T.G. Masaryka – pełnił tę funkcję już w rządzie emigracyjnym księdza Jana Šrámka w Wielkiej Brytanii (od 1940 r.), a także w powojennych rządach socjaldemokraty Zdeňka Fierlingera i komunisty Klementa Gottwalda⁵⁰. Wspólnie z premierem Gottwaldem złożył w Warszawie podpis pod „Układem o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Republiką Czechosłowacką a Republiką Polską”; z polskiej strony podpisy złożyli premier Józef Cyrankiewicz i minister spraw

⁴⁶ J. Závada, *Umění sblížující*, „Literární noviny” 1949, 3–4, s. 26–27.

⁴⁷ H. Budínová, *Mistr polského divadla*, „Literární noviny” 1949, 3–4, s. 43–44.

⁴⁸ <http://www.slovníkceskeliteratury.cz/showContent.jsp?docId=721> (9 IX 2018).

⁴⁹ <http://archiv.ucl.cas.cz/index.php?path=LitN/18.1949/3-4/o1.png> (8 IX 2018).

⁵⁰ J. Dejmek, *Diplomacie Československa, t. 2: Biografický slovník československých diplomatů (1918–1992)*, Praha 2013, s. 155–156.

zagranicznych Zygmunt Modzelewski (10 marca 1947 r.)⁵¹. Podczas „debaty” nad uchwaleniem tego układu sojuszniczego w Ustawodawczym Zgromadzeniu Narodowym w Pradze 14 maja 1947 r., minister Masaryk w swym przemówieniu powiedział m.in.:

W Czechosłowacji i w Polsce stopniowo ukształtowało się środowisko historyków kultury, którzy systematycznie badali stosunki kulturalne narodu polskiego i czechosłowackiego i wzbogacali swe kraje książkami poświęconymi tym kwestiom. Po stronie polskiej był to przede wszystkim wypróbowany pracownik na polu zbliżenia obu narodów Marian Szykowski, który napisał znaczącą książkę *Polská účast v českém národním obrození* [Polski udział w czeskim odrodzeniu narodowym]⁵².

Niespełna rok później Masaryk tragicznie zginął (10 marca 1948 r.). Najprawdopodobniej został wyrzucony z okna swego służbowego mieszkania w siedzibie MSZ, czyli w pałacu Černínów. Śmierć tę głęboko przeżył ówczesny prezydent państwa Edvard Beneš, który niedługo potem – sam załamany i ciężko chory – abdykował (7 czerwca) i wkrótce zmarł w swej willi na południu Czech (3 września)⁵³. Odejście tego czechosłowackiego męża stanu zbiegło się symbolicznie w czasie z ostatnimi akordami łabędziego śpiewu czechosłowackiej demokracji. Stosunki czechosłowacko-polskie przedstawiały się niewiele lepiej. Pomimo podpisanej umowy sojuszniczej i oficjalnej przyjaźni oraz „braterskiego związku słowiańskich narodów” nadal panowało między obu stronami napięcie na tle zatargu o granice (szczególnie na odcinku Ziemi Kłodzkiej, Raciborza, Głubczyc, Zaolzia, Spisza i Orawy)⁵⁴, a bezpośrednie kontakty obywateli obu państw były coraz bardziej ograniczane. Natomiast postępująca dominacja Związku Radzieckiego w tej części Europy pozostawiała coraz mniej złudzeń w odniesieniu do dalszego rozwoju sytuacji politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej zarówno w Czechosłowacji, jak i w Polsce.

⁵¹ *Dokumenty a materiály k dějinám československo-polských vztahů v letech 1944–1948*, red. W. Balcerak, V. Borodovčák, L. Buczma, J. Kolář, B. Lewicka, P. Lippóczy, J. Łukanty, V. Melichar, I. Štoviček, Praha 1985, dok. nr 86, s. 200.

⁵² *Dokumenty a materiály k dějinám československo-polských vztahů v letech 1944–1948*, dok. nr 111, s. 251. Por. R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 200.

⁵³ J. Dejmek, *Edvard Beneš...*, t. 2, s. 677, 684, 692.

⁵⁴ J. Friedl, Z. Jirásek, *Rozpačité spojení. Československo-polské vztahy v letech 1945–1949*, Praha 2008, s. 263n.; P. Pałys, *Czechosłowackie rozszczenia graniczne wobec Polski 1945–1947*, Racibórz 2007; M.K. Kamiński, *Kształtowanie się stosunków polsko-czechosłowackich w latach 1948–1960*, Warszawa 2012, s. 35n.

2. Polska z bliska i z oddali

Jakie miejsce w życiu Szykowskiego zajmowała po wojnie Polska? Z całą pewnością ważne. Przedwojenne plany, a być może także marzenia i sny, o powrocie do kraju ojczystego rozwał wiatr Historii, przynosząc noc okupacyjną tej części Europy. Nie nadeszła już ponownie propozycja powrotu na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Miasto rodzinne – Lwów – znalazło się poza granicami państwa polskiego. Małżeństwo na odległość nie wytrzymało próby czasu. Była już żona Wanda wyjechała do córki i wnuczki do Wiednia. Relacje córki Krystyny z ojcem (dotąd jak najlepsze) zaczęły się również po rozwodzie rodziców i drugim ożenku ojca pogarszać. Na początku 1949 r., przebywając czasowo w Pradze, Wanda Szykowska starała się o pośrednictwo Jaroslava Kvapila w swych rozmowach z byłym mężem (na temat podniesienia miesięcznej kwoty, którą jej przekazywał i za którą nie była w stanie tutaj mieszkać)⁵⁵. Krystyna Ankwich-Szykowska przebywała po wojnie m.in. w Rzymie oraz w Manheim, by ostatecznie osiąść w Londynie. Tam właśnie była jedną z najbardziej znanych i cenionych aktorek w pierwszym polskim teatrze cywilnym w Wielkiej Brytanii (w latach 1947–1994 pracowało w nim ok. 200 aktorów)⁵⁶. Zatem nikt z najbliższej rodziny Szykowskiego nie pozostał w Polsce. Popękały więzi łączące go uprzednio z nadwiślańską ziemią, dotkniętą kolejnym kataklizmem wojennym.

Pomimo postępującej zmiany ustrojowej (przebiegającej różnym tempem i różnymi metodami) w obu ważnych dla niego państwach, jedno się nie zmieniło: Czechosłowacja i Polska nadal nie były przykładem dobrego sąsiedztwa. Spór terytorialny na wielu odcinkach mającej powstać nowej, i znacznie dłuższej niż przed wojną, granicy czechosłowacko-polskiej kładł się cieniem na wzajemnych relacjach, jak również znajdował odzwierciedlenie w negatywnych heterostereotypach narodowych. Oba kraje zaczęły też (każdy na swój sposób i w odmiennych uwarunkowaniach) z dużym powodzeniem dążyć do narodowościowej homogeniczności. Dotyczyło to co prawda głównie Niemców czy też, w mniejszym stopniu, Węgrów (w Czechosłowacji) i Ukraińców (w Polsce), ale znalazło również lokalny wydźwięk jako spór czechosłowacko-polski na Śląsku Cieszyńskim. Na Zaolziu więc niejako nakładały się na

⁵⁵ LA PNP, zespół Jaroslav Kvapil, list Wandy Szykowskiej z Pragi z 3 III 1949, listy Krystyny Szykowskiej-Zeski z Wiednia z 19 I 1949, 10 III 1949 i 2 VI.

⁵⁶ K.A. Wysiński, *Teatr Polski ZASP w Londynie*, w: *Leksykon kultury polskiej poza krajem od roku 1939*, red. K. Dybciak, Z. Kudelski, t. 1, Lublin 2000, s. 442–444. Zob. też J. Kanty, *Jednoosobowy teatr*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 27 IV 1960, s. 3.

siebie problemy terytorialny i polskiej mniejszości narodowej. W Pradze te wzajemne czechosłowacko-polskie kwestie sporne, zadrażnienia i konflikty naturalną koleją rzeczy zauważano i po swojemu przetwarzano, lecz bynajmniej nie znajdowały się one na pierwszym planie ani w polityce zagranicznej odbudowywanego po wojnie państwa, ani tym bardziej w opinii publicznej społeczeństwa czeskiego.

O stosunku Szyjkowskiego do rodaków wiele można wywnioskować na podstawie faktu, że bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej założył w Pradze Polski Komitet Repatriacyjny i stanął na jego czele – wspólnie z Jindřichem (Henrykiem) Barankiem, ostatnim przedwojennym prezesem Klubu Polskiego w Pradze. Przy wsparciu Czechosłowackiego Czerwonego Krzyża oraz czeskiej katolickiej organizacji Charita starał się pomagać Polakom wracającym z Europy Zachodniej po wojennej podróży do kraju, zapewniając im opiekę medyczną, mieszkanie, odzież oraz żywność⁵⁷. Po przybyciu do Pragi w połowie czerwca 1945 r. Stefana Wierbłowskiego – pierwszego powojennego przedstawiciela Polski („lubelskiej”) – sprawami repatriacji zaczął zajmować się wydział konsularny poselstwa. Wówczas Polski Komitet Repatriacyjny został zastąpiony przez Centralny Komitet Pomocy dla Repatriantów Polskich w Pradze i podporządkowany poselstwu. Na czele nowego Komitetu ponownie stanął profesor Szykowski, który utrzymywał kontakty z Departamentem do Spraw Repatriacji czechosłowackiego Ministerstwa Ochrony Pracy i Opieki Społecznej (MOPSP)⁵⁸. Komitet mieścił się początkowo w Pałacu Fürstenbergów, czyli w siedzibie poselstwa polskiego (a później ambasady)⁵⁹, by potem znaleźć samodzielne pomieszczenia dzięki pomocy czechosłowackiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (ul. Všešrdova 3). Na wniosek Szyjkowskiego Komitet uzyskał również wsparcie z MOPSP w wysokości 20 tys. koron na pomoc dla słowiańskich repatriantów, czyli również dla Polaków⁶⁰.

Praska polonistyka, jak wspomniano już wyżej, miała wówczas na Uniwersytecie Karola bardzo dobrą pozycję i markę. Nie tylko została wznowiona,

⁵⁷ A. Wołowski, *Rozmowy praskie*, „Tygodnik Powszechny” 19 VIII 1945, s. 5; E. Klovsová, *Klub Polski w Pradze 1887–1940*, w: *Śladami Polaków w Pradze (XIX–XXI wiek). Szkice i portrety historyczno-literackie*, red. R. Baron, M. Michalska, Praga 2017, s. 165.

⁵⁸ J. Friedl, *Delegatura polskiej misji repatriacyjnej w Pilźnie. Udział w nielegalnych przerzutach Polaków oraz ucieczka pracowników na Zachód w 1945 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 142, 2015, 1, s. 137–138.

⁵⁹ K. Křížová, P. Macek, M. Pernal, P. Zahradník, J. Szyndler, *The Fürstenberg Palace. The Polish Embassy in Prague*, Prague 2000.

⁶⁰ J. Friedl, *Domů, a za svobodu. Role Československa v migracích obyvatel Polska v letech 1945–1948*, Praha 2019 (w druku).

lecz także wzmocniona, kiedy do Szyjkowskiego dołączył, jako pierwszy Czech z tytułem profesora nadzwyczajnego języka i literatury polskiej, jego wychowanek Krejčí. Lektorat języka polskiego był również w dobrych rękach, a mianowicie w gestii Izy Šaunovej – autorki kilku czeskich podręczników do nauki języka polskiego (podobną rolę na Uniwersytecie Masaryka w Brnie pełnił Maxmilián Kolaja, przedwojenny prezes tamtejszego Klubu Czesko-Polskiego). Miejscowych i zagranicznych studentów, i to zdolnych oraz zainteresowanych kierunkiem studiów, nie brakowało. Kierownik polonistyki na najstarszym w Europie Środkowej uniwersytecie mógł być pełen optymizmu, jeśli chodzi o przyszłość zbudowanej przez siebie od podstaw katedry oraz czechosłowackich badań polonistycznych i polonoznawczych. Generalnie natomiast, będąc już dojrzałym i doświadczonym życiowo człowiekiem, starał się podążać dalej wytkniętym przed ponad dwudziestu laty szlakiem polsko-czechosłowackiego zbliżenia na polu kultury.

W tym celu nawiązał niedługo po wojnie współpracę z redakcją krakowskiego „Dziennika Polskiego”. Przedwojenny „Kurier Warszawski”, w którym zamieszczał tak liczne artykuły, recenzje książek i relacje z polsko-czeskiego życia kulturalnego w Pradze, już nie istniał. Nie odrodził się też słynny i poczytny „Ilustrowany Kurier Codzienny”. Jak wiadomo, Szyjkowskiego łączyło z nim wiele lat symbiozy, dopóki ich drogi nie rozeszły się na skutek odmiennego patrzenia na stosunki polsko-czechosłowackie. Nawet gdyby zechciał, to nie mógłby odnowić ani dawnych kontaktów z „Kurierem Poznańskim”, którego cezurą końcową również okazał się rok 1939, a ściślej wkroczenie wojsk niemieckich do Polski. Po wojnie rodziła się zatem stopniowo nowa mapa (także geograficzna; bez Wilna i Lwowa, ale z Wrocławiem i Szczecinem) polskiej prasy i polskiego dziennikarstwa. Szyjkowski znalazł na niej swoją niszę; najpierw w postaci założenia ogólnopolskiego i literackiego pisma, nawiązującego do tradycji IKC – „Dziennika Polskiego”⁶¹, a następnie jedyne w całym bloku radzieckim oficjalnego katolickiego pisma społeczno-kulturalnego, jakim był krakowski „Tygodnik Powszechny”⁶², redagowany najpierw przez księdza Jana Piwowarczyka, ale już od 14 października 1945 r. przez młodego wówczas Jerzego Turowicza⁶³.

⁶¹ U. Lisowska-Kozuch, *„Dziennik Polski” w latach 1945–1969. Próba monografii*, Kraków 2010.

⁶² M. Jagiełło, *Próba rozmowy. Szkice o katolicyzmie odrodzeniowym i „Tygodniku Powszechnym” 1945–1953*, t. 1–2, Warszawa 2001.

⁶³ A. Romanowski, *Wielkość i upadek „Tygodnika Powszechnego” oraz inne szkice*, Kraków 2011, s. 18–19.

Szykowski otworzył ten etap swej misji w maju 1946 r. obszernym – jak na warunki dziennika – artykułem, w którym przypomniał wiele zasług swego wielkiego czeskiego poprzednika i polonofila, Adolfa Černego⁶⁴. Okazję do tego swoistego hołdu dostarczył fakt przyznania Černemu tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Karola w Pradze. Dodajmy od razu, że również Uniwersytet Jagielloński w Krakowie sięgnie niebawem (w następnym, czyli w 1947 r.) po swe najwyższe odznaczenie, by w ten sposób wyrazić wdzięczność wobec tego niezmordowanego przyjaciela Polski; za jego całożyciowy dorobek na wielu polach czesko-polskiego porozumienia i dialogu międzykulturowego. Jednym z wymienionych w laudacji powodów było przetłumaczenie *Króla Duchy* Słowackiego⁶⁵, o czym Szykowski w artykule również szeroko się rozpiął. Ponieważ Černý nie był już w stanie (ze względów zdrowotnych i podeszłego wieku) przyjechać do Krakowa, polskie uniwersyteckie odznaczenie wręczyli mu osobiście w jego praskim domu Tadeusz Lehr-Spławiński i Tadeusz Stanisław Grabowski⁶⁶.

Kolejnym zagadnieniem przedstawionym – zaledwie tydzień później, również za pośrednictwem „Dziennika Polskiego” – czytającej publiczności nad Wisłą była działalność uniwersyteckiej polonistyki w Pradze⁶⁷. Chodziło o swego rodzaju zarys historii czeskiej polonistyki: od jej początków związanych z wykładami Jana Pravoslava Koubka na temat literatury polskiej (po Wiośnie Ludów, od 1849 r.), przez wybitny lektorat Adolfa Černego i pierwsze opracowania naukowe Jana Máchala jeszcze z okresu c. k. monarchii, aż po założenie polskiej katedry w Czechosłowacji, a wreszcie czasy autorowi współczesne. Brakowało w tekście odniesień do polonistyki w Brnie i Bratysławie. Autor pominął też zasługi Henryka Sucheckiego (następcy Koubka, autora wydanej po czesku historii literatury polskiej, również lwowianina)⁶⁸. Powodem mógł być fakt, iż był – tak samo jak on – Polakiem, co nie wpisywało się bezpośrednio w koncepcję pokazania polskim czytelnikom czeskich zainteresowań polską literaturą piękną. Szykowski był oczywiście świadom wagi naukowego opracowania historii praskiej (i nie tylko)

⁶⁴ M. Szykowski, *Polski trud Adolfa Černego*, „Dziennik Polski” 10 V 1946, s. 4. Zob. też O. Bartoš, *Adolf Černý a Polsko*, „AUC – Historia Universitatis Carolinae” 1964, 5, s. 211–231.

⁶⁵ Szerzej zob. K. Kardyni-Pelikánová, *Adolf Černý (1864–1952)*, w: *eadem*, *Pokłosie komparatysty. Studia o polskiej i czeskiej literaturze*, Brno 2007, s. 264–265.

⁶⁶ J. Chodějovský, *Adolf Černý (1864–1952)*, w: *Czeskie badania nad Polską...*, s. 432–441.

⁶⁷ M. Szykowski, *Polonistyka w Pradze*, „Dziennik Polski” 17 V 1946, s. 5.

⁶⁸ K. Kardyni-Pelikánová, *Od polonofilstwa do nauki o literaturze polskiej (Zarys dziejów czeskiej polonistyki literackiej)*, w: *eadem*, *Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 17.

polonistyki, traktowanej jednak znacznie szerzej, aniżeli miało (i nadal ma) to miejsce w Polsce:

Myślę, że historię powstania i rozwoju nauki o Polsce w ramach Uniwersytetu Karola będzie musiał ktoś w przyszłości opracować, a zanim to się stanie uważam, że polskie społeczeństwo, które powstaje jak Feniks z popiołów do nowego życia, powinno dowiedzieć się bodaj w pobieżnym szkicu o tym, jak bardzo wzięli sobie do serca bracia Czesi naukę Jana Kollara i jak tę jego „wzajemność” starali się wprowadzić w czyn także na odcinku czesko-polskim⁶⁹.

Chodziło mu jak widać nie o samą „tylko” polską filologię, lecz o czeską naukę o Polsce w jej całokształcie, a zatem również o polską historię, kulturę, politykę, prawo itd. W odniesieniu do podstawowej tutaj – jak można sądzić – czeskiej (czeskosłowackiej) nauki o polskim języku i literaturze, Szyjkowski nie mylił się. Nie było chyba bowiem po jego odejściu szanującego się czeskiego polonisty, który w takim czy innym zakresie nie podjąłby się zadania przedstawienia chociażby niewielkiego fragmentu dziejów własnego kierunku badawczego, najczęściej w poszczególnych ośrodkach (Praga, Brno, Ołomuniec, Ostrawa). Z całkiem już pokaźnego szeregu tych badaczy wymieńmy chociaż Karela Krejčego, Jaromíra Běliča, Otakara Bartoša, Theodora Beště, Luboša Řeháčka, Krystynę Kardyni-Pelikánovą, Jarmila Pelikána, Jiřego Damborskiego, Ludvíka Štěpána, Marię Sobotkovą, Janę Raclavską, Romana Madeckiego, Renatę Rusin-Dybalską, Michalę Benešovą, Lucię Zakopalovą czy Jiřego Murycy. Do tych spraw przyjdzie nam jeszcze powrócić.

Po przedstawieniu szerokim rzeszom czytelników polskiej prasy zarysu historii czeskiej polonistyki, Szyjkowski przybliżył im (również w niezbędnym skrócie) dzieje Instytutu Słowiańskiego w Pradze⁷⁰. Antecedencjami sięgał przy tym do początków XIX w. i referatu biskupa wileńskiego Jana Nepomucena Kossakowskiego na temat literatury czeskiej (wygłoszonego w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Warszawie w 1803 r.⁷¹) oraz dzieła o wzajemności słowiańskiej (Słowaka) Jana Kollára, który przejął termin „wzajemność” ze *Słownika języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego⁷². Szyjkowski-publicysta skupił

⁶⁹ M. Szyjkowski, *Polonistyka w Pradze...*, s. 5.

⁷⁰ *Idem*, *Polonistyczne prace Słowiańskiego Instytutu w Pradze*, „Dziennik Polski” 28 VI 1946, s. 5. Zob. też *Slovanský ústav v Praze. 70 let činnosti*, red. E. Bláhová, J. Hloušková, E. Šlaufová, S. Wollman, M. Zelenka, Praha 2000.

⁷¹ Z. Klarnerówna, *Słowianofilstwo w literaturze polskiej lat 1800 do 1848*, Warszawa 1926, s. 27.

⁷² Por. S.B. Linde, *Wzajemność*, w: *Słownik języka polskiego*, t. 6: (U–Z), Warszawa 1814, s. 556. <http://kpbc.umk.pl/publication/8173> (22 IX 2018).

się głównie na polonikach, których w pracach Instytutu Słowiańskiego było wcale niemało. Już tom pierwszy z 1930 r. dotyczył polskiej problematyki. Julius Heindenreich (po wojnie znany jako Dolanský), którego autor artykułu nazwał tutaj swoim uczniem (choć ściślej był „tylko” jego studentem), zajął się wpływem Mickiewicza na czeską literaturę (do Wiosny Ludów)⁷³. Trzecim tomem (1931) była monografia samego Szyjkowskiego na – jak dobrze wiadomo – znacznie szerszy temat, a mianowicie polskiego udziału w czeskim odrodzeniu narodowym (kolejna część tej monografii ukazała się cztery lata później jako piętnasty tom prac Instytutu; ostatnia, trzecia część już po wojnie jako tom dziewiętnasty). W tomie siódmym ukraiński badacz Ewgenij Julianowicz Perfeckij porównywał dzieło Jana Długosza z kronikami rosyjskimi. Tom dziesiąty, autorstwa czeskiego historyka sztuki Františka Táborského, przybliżał postać i dzieło Artura Grottgera. Natomiast tom jedenasty stanowił swego rodzaju kwintesencję głównej idei (wzajemności słowiańskiej) praskiego Instytutu Słowiańskiego. Autorem publikacji był bowiem Rosjanin (Konstanty Konstantynowicz Wiskowatyj) – polonofil, redaktorem Polak (Marian Szyjkowski), przedmowę napisał Słoweniec (Matija/Maciej Murko), praca dotyczyła odgłosów polskiej historii w epice jugosłowiańskiej (Serbów, Chorwatów i Słoweńców), została wydana po polsku przez czeską instytucję w Pradze jako pamiątka 250. rocznicy wiktorii wiedeńskiej Jana III Sobieskiego. Wreszcie w tomie czternastym czeski historyk Václav Žáček zajął się czeskimi wątkami powstania styczniowego⁷⁴.

W czasie wojny Instytut co prawda działał dalej, lecz miał z założenia służyć interesom okupantów, co symbolizowało już samo nazwisko jego ówczesnego patrona. W 1943 r. Instytut stał się bowiem częścią składową Fundacji Reinharda Heydricha (Reinhard-Heydrich-Stiftung)⁷⁵. Dodajmy, że pod szyldem tej instytucji udało się (Polakom i Czechom) schronić w kościele św. Tomasza na Malej Stranie uratowane przed Powstaniem Warszawskim akta Komendy Głównej Policji Państwowej oraz Instytutu Wschodniego. Polskiemu emisariuszowi Dobrowolskiemu pokazał je wtedy Karel Krejčí⁷⁶. Właśnie Krejčemu poświęcił najwięcej miejsca w opisywanym atykułe jego mistrz i mentor. Dogodnym pretekstem do tego był fakt, że jako pierwszy

⁷³ K. Kardyni-Pelikánová, *Julius Dolanský (1903–1975)*, w: *eadem*, *Poklosie komparatysty...*, s. 267.

⁷⁴ M. Szyjkowski, *Polonistyczne prace Słowiańskiego Instytutu w Pradze...*, s. 5.

⁷⁵ J. Bečka, *Slovanský ústav v letech 1922–1963*, w: *Slovanský ústav v Praze. 70 let činnosti...*, s. 28.

⁷⁶ S.W. Dobrowolski, *Memuary pacyfisty...*, s. 159.

powojenny tom prac Instytutu (t. 17) została opublikowana praca Krejčego. Chodziło o biografię wspomnianego już polsko-czeskiego pisarza nowożytnego Bartłomieja Paprockiego. Szykowski nie szczędził słów uznania dla autora tej biografii, pokazując wartość jego dorobku naukowego i drogę błyskotliwej kariery; a zaczynał ją jako student Uniwersytetu Karola, który „słowa po polsku nie umiał”⁷⁷.

Największą aktywność publicystyczną w powojennej Polsce wykazywał praski polonista w lipcu 1946 r. Opublikował w tym czasie aż trzy artykuły. Dwa z nich dotyczyły tłumaczeń literatury pięknej z języka polskiego na czeski, trzeci powstał przy okazji jubileuszu Stavopluka Čecha i artykułu naukowego Szykowskiego o tym znanym czeskim pisarzu⁷⁸. Historyk literatury umiejętnie podzielił swój tekst – dotyczący translatoryki – na dwie części. W pierwszej podjął próbę naszkicowania historii czeskich przekładów z piśmiennictwa polskiego, w drugiej natomiast starał się zaznajomić czytelników z odpowiednimi współczesnymi przekładami⁷⁹. Ważna była dla niego przy tym nie tylko literatura recypowana, ale także recypująca, aczkolwiek ta druga zdecydowanie mniej. Sporo uwagi poświęcił tłumaczom – jako tym, którzy ten dialog interkulturowy (Szykowski nie używał tego terminu) umożliwiali i swoją działalnością (współ)kształtowali. Najbardziej cenił tych czeskich tłumaczy, których przekłady najbliższe były w formie i treści do polskich oryginałów.

Wstępną cezurę umieścił autor w 1815 r., kiedy to w czeskim piśmie „Prvotiny pěkných umění neb Literární přílohy k císařským král. Vídeňským novinám na rok 1815”, wydawanym w Wiedniu, Słowak Samuel Rožnay (ewangelicki ksiądz, przyjaciel Kollára, prekursor słowackich tłumaczeń literatury pięknej) opublikował swe tłumaczenie fragmentu *Myszeidy* Ignacego Krasickiego, którego sylwetkę przybliżył z kolei Dominik František Kinsky z Brna (katolicki ksiądz, czeski patriota i tłumacz). Jak widać, śródokowo-europejska mozaika – jeśli nie wspólnota kulturowa – *par excellence*. Wiele miejsca poświęcił Szykowski analizie bibliografii, którą w Akademii Umiejętności w Krakowie wydał znany czeski polonofil Edvard Jelínek. Obejmowała bowiem prawie 1000 pozycji i 160 nazwisk czeskich tłumaczy. Z literatury polskiej przyswajano w czeskim środowisku kolejno przede wszystkim dzieła wieszczów, następnie Malewskiego, Zalewskiego, Goszczyńskiego, Asnyka,

⁷⁷ M. Szykowski, *Polonistyczne prace Słowiańskiego Instytutu w Pradze...*, s. 5.

⁷⁸ M. Szykowski, „Pan Tadeusz” w poezji Svatopluka Čecha, „Dziennik Polski” 20 VII 1946, s. 7; idem, *Ohlasy „Pana Tadeáše” v tvorbě Svatopluka Čecha...*, s. 362–376.

⁷⁹ M. Szykowski, *Czeskie przekłady z polskiego. Wczoraj*, „Dziennik Polski” 19 VII 1946, s. 5; idem, *Najnowsze czeskie przekłady z polskiego*, „Dziennik Polski” 26 VII 1946, s. 5.

Czajkowskiego, Kraszewskiego, Korzeniowskiego, Konopnickiej, Przybyszewskiego, Prusa, Reymonta czy Orzeszkowej. Zupełnie wyjątkową popularnością cieszył się natomiast wśród Czechów Sienkiewicz. Z bardzo długiego szeregu ich czeskich tłumaczy Szykowski wyróżnił szczególnie sobie współczesnych: Adolfa Černego, Františka Vondráčka i Josefa Svítla-Kárníka (ten ostatni współpracował również z Szykowskim w założonym przed wojną wydawnictwie, nazywanym Biblioteką Polską)⁸⁰.

W osobnym artykule Szykowski przedstawił sylwetkę młodej czeskiej tłumaczki Heleny Teigovej, która tłumaczyła jednocześnie literaturę naukową i beletrystykę. Przed wojną w Bibliotece Polskiej w Pradze ukazała się *Cudzoziemka* Marii Kuncewiczowej w jej tłumaczeniu. Po wojnie wyszło drukiem drugie, poprawione, wydanie (z posłowiem Karela Krejčego) tej popularnej w wielu krajach powieści (Praga 1937, 1946, 1976). Niebawem ukaza się też *Klucze* (Praga 1948). Teigová przygotowała ponadto tłumaczenie *Dziewcząt z Nowolipek* (Třebechovice pod Orebem 1946 – znów z posłowiem Krejčego; Praga 1951) i *Kraty* (Praga 1948, 1949) Poli Gojawiczyńskiej, *Kordiana i chama* (Praga 1947, 1951 – z przedmową Krejčego) Leona Kruczkowskiego, *Nocy* (Praga 1947, 1948, 1972) Jerzego Andrzejewskiego, oraz wybór szkiców historycznych Karola Szajnochy (Praga 1947 – ze wstępem Václava Chaloupeckiego; dodajmy, że ten znany w Polsce autor prac historycznych miał czeskie pochodzenie⁸¹) i drugiej trylogii Mariana Szykowskiego (ponad 1000 stron druku, które jednak – z drobnymi zaledwie wyjątkami – nigdy się nie ukazały). Oprócz inedit Teigovej-tłumaczki autor wymienia również jedną wydaną już wtedy publikację; była nią nowela *Lotna* („Svět v obrazech”, 1946; potem w zbiorze opowiadań – Praga 1959) Wojciecha Żukrowskiego⁸².

Współpraca Szykowskiego z „Dziennikiem Polskim” znalazła swój wyraz rok później (czyli w czerwcu 1947 r.) w postaci zamieszczonej na jego łamach informacji o przyjeździe praskiego profesora do Krakowa, oraz przeprowadzonego przy tej okazji wywiadu pod wiele mówiącym tytułem *Z ambasadorem polszczyzny nad Weltawą*⁸³. Po długich ośmiu latach wymuszonej przez Historię

⁸⁰ M. Szykowski, *Czeskie przekłady z polskiego...*, s. 5.

⁸¹ Zob. L. Feigl, *Sto let českého života ve Lvově*, t. 1: *Od roku 1830 do 1866*, Lvov 1924, s. 15.

⁸² M. Szykowski, *Najnowsze czeskie przekłady...*, s. 5; *Polská krásná literatura v českých překladech 1945–1979*, red. M. Šoutová, Praha 1982, s. 48, 67–68, 82, 84, 135.

⁸³ Prof. dr M. Szykowski w Krakowie, „Dziennik Polski” 13 VI 1947, s. 5; S. Nowiński, *Z ambasadorem polszczyzny nad Weltawą. Rozmówka z prof. Marianem Szykowskim*, „Dziennik Polski” 19 VI, 1947, s. 3.

nieobecności w podwawelskim grodzie, swego czasu krakowianin z wyboru tutaj powraca, i to w wielkim stylu. Wywiad, odbywający się niejako symbolicznie w westybulu Teatru Starego, był okazją do wspomnień i podsumowań. Minęło wtedy 40 lat od chwili, kiedy jako młody absolwent Uniwersytetu Lwowskiego przybył do Krakowa, gdzie objął bezpłatną posadę praktykanta w Bibliotece Jagiellońskiej. Doszedł tam do stopnia kustosa. Kolejne stopnie naukowe (docenta i profesora nadzwyczajnego) zdobywał na Uniwersytecie Jagiellońskim. Polska Akademia Umiejętności wybrała go swoim członkiem korespondentem. Oprócz pracy naukowej pasjonowało go życie teatralne. Był krytykiem teatralnym oraz kierownikiem szkoły dramatycznej⁸⁴. Tym razem przybywał z Pragi jako profesor polonistyki Uniwersytetu Karola, by wygłosić dla krakowskich słuchaczy szereg odczytów na bliskie kierunkowi jego zainteresowań, wiedzy, metodyce i sercu tematy (jak polsko-czeska wzajemność). Wystąpił w tej roli na Uniwersytecie Jagiellońskim (w Collegium Novum oraz Studium Słowiańskim), w Polskiej Akademii Umiejętności (jako jej nowo wybrany członek zagraniczny⁸⁵), jak również w krakowskich liceach⁸⁶.

Pobyt krakowski był częścią tournée odczytowego po Polsce. Polsko-czeski kompatarysta, któremu towarzyszyła żona Kateřina Szyjkowska, rozpoczął je w Warszawie, skąd udał się właśnie do Krakowa, a następnie jeszcze do Rabki, Nowego Targu, Zakopanego, Poznania, Gdańska i Gdyni. Wszędzie tam występował jako orędownik polsko-czeskiego zbliżenia na polu kultury. Korzystając z ogromnej wiedzy na temat polsko-czeskich kontaktów literackich mógł posługiwać się przy tym licznymi przykładami z przeszłości. Czy potrafił jednak przekonać do swych tez zróżnicowane siłą rzeczy grono słuchaczy? Na jaką głębę trafiały jego słowa o potrzebie wzajemnego poznawania się Czechów i Polaków oraz ścisłej między nimi współpracy kulturalnej? A może ujawniały się pod tym względem jakieś zasadnicze różnice między głównymi ośrodkami polskiej nauki i kultury a prowincją, czy też różnice regionalne między Wielkopolską, Małopolską, Mazowszem i Pomorzem? Nie znając poodczytowych dyskusji, niestety nie znajdziemy odpowiedzi na te pytania. Z drugiej jednak strony już sam fakt, że tak liczne odczyty Szyjkowskiego miały w ogóle w tym czasie miejsce, może świadczyć o tym, że cieszył się autorytetem szanowanego

⁸⁴ S. Nowiński, *Z ambasadorem polszczyzny...*, s. 3.

⁸⁵ E. Dziurzyńska, M. Mrówka, T. Skrzyński, M. Tylka, *Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000*, red. R. Majkowska, Kraków 2006, s. 114.

⁸⁶ *Prof. dr M. Szyjkowski w Krakowie*, s. 5.

naukowca, a wyniki jego dociekań badawczych mogły liczyć na zainteresowanie nie tylko wąskiego grona specjalistów.

Podróż Szyjkowskiego do ziemi ojczyznej zbiegła się w czasie z uznaniem jego dorobku przez polskie środowisko naukowe, i to w kilku ośrodkach. W 1947 r. zostaje wybrany kolejno członkiem zagranicznym (lub zamiejscowym) Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie (13 czerwca)⁸⁷, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (8 lipca)⁸⁸ i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (22 listopada)⁸⁹. Wyróżniony i doceniony tymi gestami w polskich kręgach naukowych polonista i komparatysta odwiedził wtedy wszystkie trzy wymienione – a jakże dla polskiej nauki zasłużone!⁹⁰ – instytucje, które w XIX w. rozdzielały od siebie granice trzech państw zaborczych. Wygłosił również dla poszczególnych audytoriów okolicznościowe referaty. Wykład warszawski – poświęcony zagadnieniu czesko-polskiej wzajemności – został też wkrótce opublikowany w ramach materiałów pierwszego wydziału TNW⁹¹. Z poznańskiego odczytu napisał relację do prasy Roman Pollak⁹², autor wniosku przyznania Szyjkowskiemu członkostwa PTPN-u.

Jak to nieraz w przeszłości bywało w podobnych okolicznościach, cenne okazały się kontakty praskiego badacza z kolegami w kraju. Wiele wskazuje na to, iż najbardziej czynni i decydujący o uchwaleniu członkostwa Szyjkowskiego w Polskiej Akademii Umiejętności, Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk i Towarzystwie Naukowym Warszawskim byli

⁸⁷ M. Ďurčanský, *Członkostwo zagraniczne polskich i czeskich uczonych w akademiach narodowych: PAU i ČAVU* (Prace Komisji Historii Nauki, t. 6), s. 197.

⁸⁸ Archiwum Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań, dział rękopisów, Marian Szyjkowski 1883–1952, pismo zastępcy sekretarza Z. Wojciechowskiego z 10 VII 1947.

⁸⁹ Archiwum PAN, Warszawa, TNW I-2, nr 17, Wydział I Historia literatury i językoznawstwa 1945–1950, Członkowie zwyczajni zamiejscowi, s. 2; Lista członków TNW 1947, s. 307; http://mazowsze.hist.pl/35/Rocznik_Towarzystwa_Naukowego_Warszawskiego/726/1947/25883/ (28 IX 2018).

⁹⁰ Zob. np. J. Dybiec, *Polska Akademia Umiejętności 1872–1952*, Kraków 1993; L. Trzeciakowski, *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w dobie zaborów*, w: *Alma Mater Posnaniensis. W 80. rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*, red. P. Hauser, T. Jasiński, J. Topolski, Poznań 1999, s. 107–119; B. Nawroczyński, *Towarzystwo Naukowe Warszawskie. Materiały do jego dziejów w latach 1907–1950*, Warszawa 1951.

⁹¹ M. Szyjkowski, *O czesko-polskiej wzajemności (genexa terminu – istota problemu)*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział I” 1947, s. 23–34. Zob. też *Towarzystwo Naukowe Warszawskie. Posiedzenie doroczne w dniu 23 listopada 1947 r. w 40-lecie założenia T. N. W.*, Warszawa 1948, s. 27.

⁹² R. Pollak, *Czeši przez Mickiewicza uczyć się kochać Polskę*, „Głos Wielkopolski” 1947, 176, s. 5.

kolejno w wymienionych instytucjach uczeni Tadeusz Lehr-Spławiński (dyrektor I Wydziału Filologicznego PAU), Zygmunt Wojciechowski (sekretarz generalny, później prezes PTPN) i Stefan Vrtel-Wierczyński (sekretarz Wydziału I TNW)⁹³.

Z uczonych czeskich podobnego zaszczytu dostąpili w tym czasie również: filolog Jiří Horák – wówczas ambasador Czechosłowacji w Związku Radzieckim (członek zwyczajny zamiejscowy TNW, od 23 listopada 1946)⁹⁴, filolog klasyczny František Novotný (zagraniczny członek czynny PAU, od 18 czerwca 1946) i historyk Josef Macůrek (zagraniczny członek korespondent PAU, od 24 czerwca 1949) – obaj z Uniwersytetu Masaryka w Brnie, następnie historyk i archiwista Karel Stloukal (zagraniczny członek korespondent PAU, od 18 czerwca 1946), filolog klasyczny Karel Svoboda (zagraniczny członek czynny PAU, od 5 czerwca 1948), historyk Otakar Odložilík (zagraniczny członek czynny PAU, od 5 czerwca 1948) oraz historyk sztuki Antonín Matějček (zagraniczny członek czynny PAU, od 16 czerwca 1950) – wszyscy czterej z Uniwersytetu Karola w Pradze⁹⁵.

Czytelnicy krakowskiego „Tygodnika Powszechnego” mogli się spotkać z nazwiskiem Mariana Szyjkowskiego po raz pierwszy już 19 sierpnia 1945 r. Na podstawie wywiadu, który przeprowadził z nim w Pradze młody wówczas dziennikarz Aleksander Wołowski (uczestnik Powstania Warszawskiego, w 1957 r. aresztowany przez SB pod zarzutem współpracy z zachodnimi dziennikarzami i pismem „Paris Match”⁹⁶), powstał tekst pt. *Rozmowy praskie*. Szykowski występował w nim w podwójnej roli: jako założyciel i przewodniczący Polskiego Komitetu Repatriacyjnego w Pradze oraz kierownik polonistyki na Uniwersytecie Karola, który zdołał już wychować swego następcę, Karela Krejčego⁹⁷. Natomiast jako autor praski literaturoznawca pojawił się na łamach tygodnika dwukrotnie, a mianowicie w kwietniu i czerwcu 1948 r.

⁹³ *Słownik polskich towarzystw naukowych*, t. 1: *Towarzystwa naukowe działające obecnie w Polsce*, red. L. Łoś, oprac. B. Krajewska-Tartakowska, J. Grabowska, J. Kurjata, Wrocław etc. 1978, s. 71; *Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000*, s. 208; http://mazowsze.hist.pl/35/Rocznik_Towarzystwa_Naukowego_Warszawskiego/726/1947/25883/ (28 IX 2018).

⁹⁴ http://mazowsze.hist.pl/35/Rocznik_Towarzystwa_Naukowego_Warszawskiego/726/1947/25883/ (28 IX 2018).

⁹⁵ *Poczet członków Akademii...*, s. 162–163, 169, 180.

⁹⁶ K. Persak, *Kontrwywiad i dziennikarze*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, 11(46), s. 48–54. <http://polska1918-89.pl/pdf/kontrwywiad-i-dziennikarze,5803.pdf> [dostęp 29. 9. 2018].

⁹⁷ A. Wołowski, *Rozmowy praskie...*, s. 5.

Dodajmy, że w maju występuje tutaj w roli autora recenzowanej publikacji książkowej (*Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym*)⁹⁸.

Był to okres jego (ponownie) wzmożonej po wojnie aktywności publicystycznej, która jednak powoli dobiegała końca. Przyczyny były najprawdopodobniej dwie: coraz bardziej opresyjna cenzura (rok 1948 stanowił swoisty przełom dla większości czasopism społeczno-kulturalnych w Polsce⁹⁹) oraz pogarszający się stan zdrowia. W pięknym i erudycyjnym zarazem tekście nazkicował 600-letnie (nieraz burzliwe) dzieje Uniwersytetu Karola. W pierwszej części przedstawił genezę oraz istotę sporu czesko-niemieckiego na tle praskiego uniwersytetu, natomiast w części drugiej pokazał jego rolę w powstaniu Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz nakreślił wielowiekowe związki obu uczelni i narodów¹⁰⁰. Przyznanie przez polski Pen-Club nagrody za tłumaczenie literatury polskiej na język obcy Františkowi Halasowi¹⁰¹ stało się okazją i swoistym pretekstem dla Szyjkowskiego, by zapoznać środowisko „Tygodnika Powszechnego” z wielowątkową problematyką czeskich przekładów Mickiewicza. Dopiero później napisał na ten sam temat artykuł naukowy, opublikowany w czeskim tłumaczeniu (Teigovej) na łamach pisma „Slovesná věda”¹⁰².

Wiele do myślenia daje zamieszczenie przez Szyjkowskiego artykułu (*Mickiewicz w czeskiej twórczości literackiej*) w tygodniku „Dziś i jutro”¹⁰³. Co prawda chodziło o pismo katolickie, które jednak – w odróżnieniu od „Tygodnika Powszechnego” – cechowała dążność do (o wiele dalej idących) kompromisów z nową władzą i nowym ustrojem, a nawet do pogodzenia światopoglądu chrześcijańskiego z socjalizmem (względnie marksizmem). Symbolem takiej drogi polskich katolików była postać Bolesława Piaseckiego, faktycznego wydawcy

⁹⁸ Cz. Zgorzelski, M. Szyjkowski, *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym*, Poznań 1947, „Tygodnik Powszechny” 2 V 1948, s. 3.

⁹⁹ E. Kristanova, *W kręgu zagadnień literackich „Tygodnika Powszechnego” (1945–1953)*, Warszawa 2016, s. 24n.

¹⁰⁰ M. Szyjkowski, *600 lat Uniwersytetu Karola*, „Tygodnik Powszechny” 25 IV 1948, s. 7. Zob. też H. Barycz, *Dziejowe związki Polski z Uniwersytetem Karola w Pradze*, Poznań 1948.

¹⁰¹ Pierwszym w ten sposób nagrodzonym był znany francuski polonista Paul Casin (1930), drugim znakomity czeski tłumacz Václav Kredba (1931, współpracował też z Szyjkowskim), trzecim znany węgierski tłumacz i językoznawca János Tomocsányi (1932). Z Czechów oprócz Kredby i Halasa tego zaszczytu i wyróżnienia dostąpili później Jaroslav Simonides i Erich Sojka (1975) oraz Helena Stachová (1992). Por. <http://www.penclub.com.pl/nagrody/nagroda-za-przeklady-literatury-polskiej-na-jezyki-obce> (29 IX 2018).

¹⁰² M. Szyjkowski, *Czesi – Mickiewiczowi*, „Tygodnik Powszechny” 6 VI 1948, s. 8; *idem*, *Nové překlady z Mickiewicze...*, s. 80–94.

¹⁰³ M. Szyjkowski, *Mickiewicz w czeskiej twórczości literackiej*, „Dziś i jutro” 46, 1948, s. 8.

tygodnika „Dziś i jutro”. Jednocześnie faktem pozostaje, iż tekst Szyjkowskiego ukazał się jeszcze zanim redakcja – na początku grudnia 1948, czyli tuż przed powstaniem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – odkryła swoje karty¹⁰⁴. Dodajmy tylko, iż w piśmie publikowali (w różnym czasie) ludzie pióra – eseiści, pisarze, publicyści, intelektualisci – tej miary i tego pokroju, co przykładowo Stanisław Cat-Mackiewicz, Antoni Gołubiew, Artur Hutnikiewicz, Paweł Jasienica, Andrzej Mićewski, Stefan Kisielewski, Zygmunt Kubiak, Tadeusz Mazowiecki, Wojciech Żukrowski (w porządku alfabetycznym)¹⁰⁵, czy z najmłodszego pokolenia Zbigniew Herbert i Ryszard Kapuściński. Nie wiemy zresztą, jaki był u Szyjkowskiego stopień znajomości politycznego zaangażowania poszczególnych czasopism. Kilka nazwisk – jak chociażby Kisielewskiego – mogło być poręką, że chodzi o pismo idące jakoś pod prąd wulgarnego marksizmu, a dla niego – przebywającego z dala od kraju – mógł to być argument decydujący.

Kiedy drzwi do redakcji polskich pism społeczno-kulturalnych zaczynały się dla niego w sposób niedwuznaczny, i to – jak można się domyślać – z obu stron, szczelnie zamykać, szczęśliwie znalazł otwarte na ościerz drzwi do redakcji polskich czasopism naukowych: „Pamiętnika Literackiego”, a przede wszystkim „Przeglądu Zachodniego”. Z pierwszym z wymienionych pism nawiązał autorską współpracę jeszcze w połowie lat 30., kiedy ukazywało się ono we Lwowie jako organ Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza. Natomiast liczne recenzje jego prac były tam publikowane już od 1907 r., kiedy Tadeusz Dąbrowski omówił opracowanie Szyjkowskiego nazwane przez autora krótko i treściwie *Tomasza Kajetana Węgierskiego „Organu”* (Lwów 1907). Ponad czterdzieści lat później w warszawskim natenczas „Pamiętniku Literackim” ogłosił najpierw tekst, którego czeska wersja ukazała się (w tym samym mniej więcej czasie) na łamach praskiej „Slavii”¹⁰⁶. Z kolei opublikowanie artykułu na temat czeskich tłumaczeń *Grażyny*, *Konrada Wallenroda* i *Dziadów* poprzedziło ukazanie się czeskiej wersji w praskim piśmie „Slovesná věda”¹⁰⁷.

¹⁰⁴ Cz. Lechicki, *Polska prasa katolicka 1945–1948*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, 2, s. 79.

¹⁰⁵ E. Kristanova, *W kregu zagadnień literackich...*, s. 63.

¹⁰⁶ M. Szykowski, „Anhelli” po czesku na tle rozwoju czeskiego kultu Słowackiego, „Pamiętnik Literacki” 1947 [1948], s. 102–113. Por. *idem*, *Jul. Słowackého „Anhelli” v českých překladech (1872 – 1919 – 1946)*, „Slavia” 1947/1948, 3–4, s. 341–355.

¹⁰⁷ M. Szykowski, „Grażyna” – „Konrad Wallendrod” – „Dziady” w opracowaniach czeskich, „Pamiętnik Literacki” 1948, s. 170–190. Por. *idem*, *Nové překlady z Mickiewiczze...*, s. 80–94.

Uwerturą do kilkuletniej ścisłej współpracy z nowo założonym poznańskim „Przeglądem Zachodnim” było wydanie przez Instytut Zachodni monografii Szyjkowskiego pt. *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym* (Poznań 1947). Jak była już o tym mowa, autor pracował intensywnie nad tym tematem w latach niemieckiej okupacji, a po wojnie przygotował do druku drugą trylogię naukową (w czeskim tłumaczeniu Teigovej), wierząc w jej rychłe wydanie przez Instytut Słowiański w Pradze. Z myślą o polskim czytelniku powstał zaś wspomniany wyżej esej historyczno-literacki, będący zarazem skrótem i sumą drugiej trylogii. Ukazał się jako pierwszy tom Biblioteki Czeskiej pod redakcją Marii Świeżawskiej-Wojciechowskiej, która była historykiem i zajmowała się później m.in. czeską kroniką Kosmasa, wydając również jej polskie tłumaczenie. Prywatnie była żoną Zygmunta Wojciechowskiego – pierwszego dyrektora Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Oboje pochodzili z Galicji Wschodniej i byli absolwentami Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, co niewątpliwie dodatkowo zbliżało małżeństwo Wojciechowskich do Szyjkowskiego.

Kolejnymi tomami w serii Biblioteka Czeska miały być dwie prace wybitnego, nieżyjącego już, czeskiego historyka i dyplomaty Kamila Krofty, a mianowicie *Nieśmiertelny naród* i *Dzieje Czechosłowacji*. Myślano o uczczeniu w ten sposób 600 rocznicy powstania Uniwersytetu Karola oraz 100. rocznicy Kongresu Słowiańskiego w Pradze. Na zasadzie wzajemności w ramach Biblioteki Polskiej wydawnictwo Melantrich w Pradze miało z kolei wydać *Dzieje literatury polskiej* Konstantego Wojciechowskiego, *O podstawy geograficzne Polski* Marii Kielczewskiej-Zaleskiej oraz *Państwo polskie w wiekach średnich* Zygmunta Wojciechowskiego¹⁰⁸.

Począwszy od 1948 r. praski polonista corocznie zamieszczał w „Przeglądzie Zachodnim” co najmniej jeden artykuł. Pod względem poruszanej problematyki chodziło najogólniej rzez biorąc o szeroko rozumiane polsko-czeskie kontakty literackie od doby romantyzmu aż do modernizmu. Wachlarz tematyczny, metodologiczny i gatunkowy był niezwykle szeroki. Obejmował bowiem zarówno zagadnienia z dziejów polskiego podróŜowania do Czech (Praga) i modnych w wieku XIX wyjazdów „do wód” (zwłaszcza Karlowe Wary)¹⁰⁹, czeskiej recepcji literatury polskiej (Słowacki,

¹⁰⁸ *Instytut Zachodni w dokumentach*, wybór i opracowanie A. Choniawko, Z. Mazur, Poznań 2006, dok. nr 27, Pismo dyrektora IZ prof. Zygmunta Wojciechowskiego z 4 XI 1947 r. do MSZ w sprawie tłumaczeń prac polskich na język czeski, s. 78–79.

¹⁰⁹ M. Szykowski, *Polacy w Karlowych Warach*, „Przegląd Zachodni” 1948, 9, s. 221–238; idem, *Mickiewicz jedzie do Pragi*, „Przegląd Zachodni” 1949, 11, s. 427–439.

Mickiewicz)¹¹⁰, czy kontaktów teatralnych (Kvapil)¹¹¹. Autor nie stronił też od formy dialogu platońskiego dwóch literaturoznawców (między nim i Krejčím), wspomnień pośmiertnych, jak miało to miejsce w przypadku Františka Halasa, Jaroslava Kvapila czy Juliusa Zeyera¹¹², a nawet od własnego tłumaczenia wiersza czeskiego poety¹¹³, który tak wiele uczynił dla oddania idei i piękna polskiej poezji romantycznej w czeskiej szacie językowej. A jak bardzo Halasowi na tym zależało, wypływa i z jego listu do Josefa Matouša, w którym prosił o wprowadzanie poprawek w imię ścisłości, i żądając wprost skresleń i poprawek stwierdzał z naciskiem: „Proszę Cię naprawdę szczerze, przy niczym się nie upieram. Tłumaczenie jest pracą wieczną [...]. Ty jesteś zbyt mało [wobec mnie] wymagający, chętnie się podporządkuję”¹¹⁴.

Jak można się domyślać, z wdzięczności za bezcenną pomoc redakcyjną oraz wydawniczą przy ukazaniu się *Polskiego romantyzmu w czeskim życiu duchowym*, swój pierwszy artykuł w „Przeglądzie Zachodnim” zadedykował Szyjkowski Marii Wojciechowskiej¹¹⁵. Nawiązując do własnych wcześniejszych badań i ustaleń, postanowił przypomnieć bogatą i różnorodną – trwającą już od trzech wieków – tradycję pobytów polskich gości-kuracjuszy w Karlowych Warach, która nie powinna być jego zdaniem „pogrzebana”; obejmowała ona tak różne postacie, jak przykładowo z czasów I Rzeczypospolitej kasztelan kaliski Rafał Gurowski, król August II Mocny czy biskup warmiński Ignacy Krasicki, w okresie zaborów przyjeżdżali tutaj np. biskup wileński Jan Nepomuk Kossakowski, Julian Ursyn Niemcewicz, biskup krakowski Jan Paweł Woronicz, Kazimierz Brodziński, Adam Mickiewicz, generał Jan Skrzynecki czy Fryderyk Chopin. Niektórzy zjawiali się „u wód karlsbardskich” kilkakrotnie¹¹⁶. Szyjkowski w tym artykule w oczywisty sposób rozbudowywał wszelkie

¹¹⁰ *Idem*, *Stosunek Juliusza Zeyera do twórczości Słowackiego (artykuł ujęty w formę rozmowy prowadzonej przez dwóch badaczy literackich)*, „Przegląd Zachodni” 1951, 3–4, s. 422–426.

¹¹¹ *Idem*, *Jaroslav Kvapil i jego stosunek do polskiego teatru*, „Przegląd Zachodni” 1950, 3–4, s. 229–238.

¹¹² *Idem*, *Rodowód poezji Franciszka Halasa*, „Przegląd Zachodni” 1950, 1–2, s. 54–60; *idem*, *Jaroslav Kvapil i jego stosunek do polskiego teatru...*, s. 229–238; *idem*, *Juliusz Zeyer (Polskie wspomnienie w 50. rocznicę śmierci)*, „Przegląd Zachodni” 1952, 9–10, s. 40–49.

¹¹³ *Stare kobiety*, „Przegląd Zachodni” 1950, 1–2, s. 61–64. Zob. też J. Zarek, *František Halas v polském kontextu*, w: *Otázky českého kánonu: Sborník příspěvků z III. kongresu světové literárněvědné bohemistiky. Hodnoty a hranice. Svět v české literatuře, česká literatura ve světě*, Praha 28.6. – 3.7.2005, red. S. Fedrová, t. 1, Praha 2006, s. 193.

¹¹⁴ B. Švandová, *Polská romantická poezie...*, s. 42.

¹¹⁵ M. Szyjkowski, *Polacy w Karlowych Warach...*, s. 221.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 221–238.

możliwe wątki czeskie, szczególnie pod kątem wzajemnego poznawania się przedstawicieli polskiej i czeskiej nauki i kultury. Natomiast na samym wstępie przywołał aktualną wizytę w Karlowych Warach ministra sprawiedliwości Henryka Świątkowskiego oraz bez wartościowania odniósł się też do aktualnych zmian, których symbolem byli „polscy robociznicy, przysłani tu na kurację i wypoczynek przez związki zawodowe – nowa, ludowa Polska. Po raz pierwszy w dziejach znalazła się ta klasa społeczna pod Jelenim Skokiem, już swoją obecnością manifestując, jak bardzo zmieniły się czasy”¹¹⁷.

Niewyrażonym wprost mottem następnego artykułu praskiego polonisty w poznańskim czasopiśmie była konkluzja Mickiewicza, dotycząca wzajemnych relacji Polaków i Czechów, zawarta w ostatnim liście polskiego poety do Václava Hanka (7 listopada 1848 r.), który niestety nie dotarł do adresata: „porozumiewajmy się, zasilajmy siebie bratnią radą”¹¹⁸. Podróż Mickiewicza do Pragi w 1829 r. posłużyła Szyjkowskiemu do podjęcia (kolejnej) próby chronologicznie-problemowego przedstawienia całościowego stosunku Mickiewicza do literatury czeskiej, czeskiego odrodzenia narodowego i generalnie do „sprawy czeskiej”, jak również *vice versa*, czyli recepcji twórczości polskiego wieszca w czeskim (i słowackim) środowisku – m.in. Hanka, Čelakovský, Šafařík, Kollár, Chmelenský, Štulc. Sporo miejsca poświęcił autor analizie wzajemnego zainteresowania i oddziaływania, na podstawie polskich i czeskich lektur, korespondencji czy wykładów paryskich Mickiewicza o literaturze czeskiej. Użył co prawda cudzysłowu, ale mimo wszystko mówił w tym kontekście nawet o „bohemistyce” czy o „bohemistycznej” myśli Mickiewicza¹¹⁹.

Zainteresowanie twórczością Słowackiego nastąpiło w czeskim środowisku znacznie później, jak starał się szczegółowo wykazać Szyjkowski w swej (nie- wydanej) monografii *Julius Słowacki v české literatuře* oraz w artykule pod tym samym tytułem, opublikowanym w jednym z powojennych numerów „Slavii”. W „Przeglądzie Zachodnim” skupił natomiast dwukrotnie uwagę czytelników na postaci czeskiego neoromantycznego poety, prozaika i dramaturgisty – o tym samym imieniu – Julia Zeyera i jego stosunku do dzieła Słowackiego.

Wystąpił przy tym w obronie komparatystyki literackiej jako nauki, w której wcale nie chodzi o zarzucaną jej i indagowaną przez przeciwników „wpływo- logię”, czyli:

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 221.

¹¹⁸ M. Szyjkowski, *Mickiewicz jedzie do Pragi...*, s. 439.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 437–438. Por. K. Kardyni-Pelikánová, *Prelekcje paryskie Adama Mickiewicza w czeskich ujęciach historycznoliterackich*, w: *eadem*, *Pokłosie komparatysty. Studia o polskiej i czeskiej literaturze*, Brno 2006, s. 242n.

o poszczególne, przeważnie problematyczne podobieństwa myśli, czy słowa, ale o rzeczywiste braterstwo myśli i tych myśli wyrazu, poprzez które ludzkość posuwa się w swej nadbudowie tak samo, śmiem twierdzić, jak w przekroju zjawisk językowych. Wskazujemy wymianę międzynarodowych wartości, czyli rozpatrujemy pracę duchową człowieka, jako całość, i nie wydaje mi się, aby to się sprzeciwiało teorii marksizmu-leninizmu. Używamy przy tym metody porównawczej, bez której pokrewne i pomocnicze nauki, takie jak językoznawstwo i etnografia, nie dałyby się pomyśleć¹²⁰.

W czym zatem widział istotę i wartość uprawianej przez siebie komparatystyki? Na pośrednie i bezpośrednie zarzuty o podążanie „ślepą uliczką”, o przynależność do „burżuazyjnych” czasów odchodzącej przeszłości, o zajmowanie się „beżpożyteczną zabawą”, ze spokojem i szerokim spojrzeniem humanisty odpowiadał:

Nowa będzie ta perspektywa, z której spojrzymy na wymianę wartości w wielkiej rodzinie narodów, która wspólnym wysiłkiem buduje gmach swej cywilizacji. Nowy, rozszerzony będzie pogląd na czesko-polski odcinek wzajemnych oddziaływań kulturalnych. Niewątpliwą zdobycz przyniesie rozbicie izolacjonizmu własnej swojej pracy duchowej, odrywanej niejednokrotnie od wspólnych korzeni tego drzewa, z którego i nasza twórczość wyrasta. W tak rozszerzonym spojrzeniu upraszcza się miara lokalnego rozpatrywania zjawisk, wytyczy się wielkość własnego udziału w budowie wspólnego gmachu cywilizacji, stępi się nadmiar nacjonalistycznych ocen. Będziemy myśleli bardziej zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy. Wyjdziemy poza nasze podwórko, odetchniemy powietrzem szerokich horyzontów nie przestając być najwierniejszymi synami swego narodu i swej ojczystej ziemi. Myślę, że studium porównawcze właśnie taką drogę wskazuje, a przykład Zeyer-Słowacki stanowi jeden z wielu orientacyjnych punktów na tej drodze¹²¹.

Wspomnienie pośmiertne Szykowskiego o Zeyerze, które ukazało się zaledwie rok później, poprzedzone było notką o zgonie autora i zamieszczeniu jego nekrologu pióra Wierczyńskiego w tym samym numerze „Przeglądu Zachodniego”¹²². Tym głosem, niejako już z zaświatów, praski polonista wskazywał na kolejne obfite źródło polsko-czeskich filiacji literackich. Obecnie jednak w centrum uwagi nie stawał – jak do tej pory – czeskiej recepcji literatury polskiej, lecz odwrotnie: pokazywał drogi polskiej recepcji literatury czeskiej na przełomie XIX i XX w., a to na przykładzie twórczości Vrchlickiego, Březiny, a przede wszystkim tytułowego bohatera Zeyera (1841–1901). Najpierw dał czytelnikom zarys całej jego drogi życiowej i pisarskiej, by następnie na tym

¹²⁰ M. Szykowski, *Stosunek Juliusza Zeyera do twórczości Słowackiego...*, s. 423.

¹²¹ *Ibidem*, s. 426.

¹²² *Idem*, *Juliusz Zeyer (Polskie wspomnienie...*, s. 40.

tle plastycznie i barwnie przedstawić – na podstawie bogatej dokumentacji (między innymi listów Zeyera do Miriama z Biblioteki Narodowej w Warszawie) – obecność czeskiego twórcy w polskim życiu literackim¹²³. Polonista-komparatysta, mieszkający od 1923 r. w czeskosłowackiej stolicy, stawał się zatem stopniowo również polskim bohemistą-komparatystą. Temu (świadomemu) mimowolnemu i naturalnemu skądinąd procesowi sprzyjało również przesuwanie przez niego ciężaru badań ku współczesności, kiedy to – jak wiadomo – rosło niepomierne nad Wisłą i Wartą zainteresowanie czeską literaturą, a zwłaszcza czeską teorią literatury – strukturalizmem¹²⁴ (po 1948 r. zresztą zakazanym).

Szykowski powrócił też w „Przeglądzie Zachodnim” do swej ulubionej problematyki teatralnej. Uczynił tak w artykule wspomnieniowym, w którym pochylił się nad życiem i twórczością wybitnego czeskiego poety, dramaturga, librecisty, ale przede wszystkim reżysera teatralnego Jaroslava Kvapila (1868–1950)¹²⁵. Pisał o nim już ćwierć wieku wcześniej na łamach polskiej prasy¹²⁶. Tak długa była również ich znajomość, która ogniskowała się we wspólnie przeżywanej pasji: miłości do teatru. Odwiedzali się nawzajem, spotykali przy różnych okazjach w Pradze, ale też podczas wakacji w Teplicach nad Bečwą. Polak i Czech doskonale się rozumieli, zwłaszcza jeśli chodziło o wybór, sposób i skalę prezentacji polskiego repertuaru teatralnego nad Wełtawą. A w tym Kvapil nie ustępował zarówno Františkowi Adolfowi Šubertowi, jak i Karelowi Hugowi Hilarowi. Kvapil wystawił bowiem w Teatrze Narodowym dziewięć ambitnych sztuk (m.in. *Na zawsze* Rydla, *Dla szczęścia* Przybyszewskiego czy *Beatrix Cenci* Słowackiego), Šubert też dziewięć, ale powiedzielibyśmy „lżejszego kalibru” (największym powodzeniem praskiej widowni cieszyły się *Śluby panieńskie* Fredry oraz *Klub kawalerów* Bałuckiego), natomiast Hilar osiem (przy czym jednak główny sukces odniósł wcześniej, wystawiając w 1919 r. w Teatrze na Winogradach *Nieboską komedię*¹²⁷ Krasinśkiego). Kvapil nie tylko

¹²³ *Ibidem*, s. 40–49. Zob. też M. Bobrownicka, *Studia nad twórczością Juliusza Zeyera*, Kraków 1959; D. Vlašínová, *Recepte dla Julia Zeyera v polské literatuře a literární vědě*, w: *Nadzieje i zagrożenia. Slawistyka i komparatystyka u progu nowego tysiąclecia*, red. J. Zarek, Katowice 2002, s. 246–250; G.P. Bąbiak, *Metropolia i zaścianek. W kręgu „Chimery” Zenona Przesmyckiego*, Warszawa 2002, s. 85n.

¹²⁴ Por. P. Gierowski, *Strukturalizm czeski w Polsce*, w: J. Baluch, P. Gierowski, *Czesko-polski słownik terminów literackich*, Kraków 2016, s. 475–488.

¹²⁵ M. Szykowski, *Jaroslav Kvapil i jego stosunek do polskiego teatru...*, s. 229–238.

¹²⁶ *Idem*, *Jubileusz czeskiego przyjaciela Polski*, „Rzeczpospolita” 21 III 1925.

¹²⁷ *Idem*, *Polské divadlo ve XX. Století*, w: *Divadlo současné u Slovanů*, red. O. Fischer, Praha 1932, s. 6.

polubił i docenił polskie utwory dramatyczne, ale również ich odtwórców. Na przykład w młodości podziwiał praskie występy Modrzejewskiej, w czasie I wojny światowej poznał przebywającego tutaj Lucjana Rydla, więzi przyjaźni łączyły go również z Ludwikiem Solskim¹²⁸.

Ostatnim czasopismem, z którym Szykowski nawiązał współpracę, był polski miesięcznik społeczno-kulturalny „Zwrot”, wydawany w Czeskim Cieszynie. Powstał w grudniu 1949 r. jako organ Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechosłowacji – jedynej po II wojnie światowej organizacji polskiej mniejszości w RC (Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej zostało szybko wchłonięte przez Czechosłowacki Związek Młodzieży). Pierwszym redaktorem naczelnym „Zwrotu”¹²⁹ był miejscowy poeta, piszący w języku tutejszej gwary cieszyńskiej, Paweł Kubisz (1949–1958)¹³⁰, drugim natomiast Tadeusz Siwek (1958–1964)¹³¹ – absolwent praskiej polonistyki, który pierwotnie miał pisać pracę doktorską pod kierunkiem Szykowskiego, ostatecznie wybrał jednak jako promotora Juliusa Dolanskiego. Pismo nad Olzą stanowiło dla praskiego polonisty swego rodzaju namiastkę polskiej prasy nad Wisłą, Wartą i Odrą, podobnie jak pobyty na Zaolziu stanowiły dla niego rodzaj substytutu dla niemożliwych już wówczas do urzeczywistnienia pobytów w Polsce. Swoimi artykułami zamierzał nadto wesprzeć kulturalną publicystykę rodaków „cieszyńskich”, jak ich sam nazywał, a także propagować wśród nich swoją polsko-czeską misję zbliżeniową, co z wielu powodów nie było wcale łatwym zadaniem.

W liście do Zygmunta Wojciechowskiego (z 12 marca 1951 r.) napisał w tej materii: „Polska rada [sic!] kulturalno-oświatowa wydaje tu miesięcznik «Zwrot» (Czeski Cieszyn, Hotel Piast) i w tym skromnym piśmie ostatnio coś niecoś ogłosiłem i dalej chcę to czynić. Może byłoby wskazane, żebyście w Waszej czeskiej kronice zwrócili uwagę na «Zwrot» jako taki – cieszyńscy Polacy bardzo by się ucieszyli i myślę, że należy ich poprzeć”.

W przeciągu 1951 r. Szykowski był obecny jako autor (lub bohater) prawie we wszystkich numerach „Zwrotu”. Rozpoczął swym „programowym” tekstem *O tak zwanej czesko-polskiej „wzajemności”*, w którym w przystępnej

¹²⁸ *Idem, Jarosław Kvapil i jego stosunek do polskiego teatru...*, s. 231–235, 238.

¹²⁹ H. Legowicz, *Zwrot*, w: *Leksykon PZKO*, s. 280–281.

¹³⁰ O. Rafaj, *Kubisz Paweł* (12. 5. 1907 Koňská u Třince – 19. 8. 1968 Český Těšín), w: *Slovník spisovatelů. Polsko*, red. O. Bartoš, Praha 1974, s. 232; V. Pindurová, *Kubisz Paweł* (12. 5. 1907 Koňská u Třince – 19. 8. 1968 Český Těšín), w: *Slovník polských spisovatelů*, red. L. Štěpán, Praha 2002, s. 278–279. Zob. też L. Martinek, *Identita v literatuře Těšínska*, Kielce–Opava 2015, s. 35n.

¹³¹ *Leksykon PZKO...*, s. 207.

formie (lecz bez uproszczeń i skrótów myślowych) przedstawił czytelnikom nad Olzą dzieje idei polsko-czesko-słowackiej wzajemności słowiańskiej, jej historycznych uwarunkowań oraz faktycznych dokonań w procesie czeskiego odrodzenia narodowego. Na marginesie warto nadmienić, że artykuł polonisty z Uniwersytetu Karola w Pradze został tutaj wzbogacony ilustracjami przedstawiającymi kolejno Jana Kollára, Josefa Jungmanna, Josefa Dobrowskiego i Jana Nepomucena Kossakowskiego, które to ilustracje – jak można się domyślać – zostały przejęte z „Tygodnika Ilustrowanego”¹³². Z kolei ze współczesnego warszawskiego „Kuriera Codziennego” został w całości przejęty przez „Zwrot” tekst artykułu na temat stanu czechosłowackiej polonistyki. Chodzi właściwie o zapis rozmowy polskiego dziennikarza z Karem Krejčím przy okazji pobytu naukowego czeskiego polonisty nad Wisłą. Co prawda to Krejčů skupia tutaj na sobie (prawie) całą uwagę czytelnika, lecz jednocześnie pojawia się również nazwisko jego poprzednika, Mariana Szyjkowskiego, a zdjęcia (osobne) ich obu niejako personifikują dzieje praskiej polonistyki w pierwszym trzydziestoleciu¹³³.

W pozostałych artykułach w „Zwrocie” Szyjkowski podejmował najczęściej własne tematy badawcze na przykładzie takich osobistości (czeskich i polskich), jak Julius Zeyer, Jiřů Karásek ze Lwovic czy Stanisław Przybyszewski¹³⁴. Wspominał też swoje dawne spotkanie ze Stefanem Źeromskim nad polskim morzem¹³⁵. Aktualne praskie przedstawienie *Halki* Stanisława Moniuszki przywoływało na myśl poprzednie: zarówno praskie (z 1890 i 1930 r.), jak i te lwowskie, krakowskie czy warszawskie, które (poza oczywiście tym najstarszym) na przestrzeni lat oglądał z niesłabnącym podziwem dla twórcy muzyki oraz współczuciem dla tragicznego losu tytułowej bohaterki. Przygodę z tą polską operą narodową rozpoczął zaś w gmachu starego teatru hrabiego Skarbka w rodzinnym Lwowie¹³⁶ (niewątpliwie jeszcze za czasów panowania cesarza Franciszka Józefa I); w tym samym, gdzie w pierwszej połowie XIX w. zaczęło rodzić się miłosne uczucie pomiędzy młodziutką polską szlachcianką

¹³² M. Szyjkowski, *O tak zwanej czesko-polskiej „wzajemności”*, „Zwrot” 1951, 1, s. 3–5.

¹³³ *Współczesny stan polonistyki na wyższych uczelniach czechosłowackich... i trzy równoczesne przekłady „Pana Tadeusza”*, „Zwrot” 1951, 3, s. 16.

¹³⁴ M. Szyjkowski, *Polska chwala Juliusza Zeyera (w 50-tą rocznicę śmierci)*, „Zwrot” 1951, 2, s. 5–6; *idem*, *Jerzego Karaska ze Lwovic ostatnia rozmowa o Polsce*, „Zwrot” 1951, 4, s. 4–6; *idem*, *Czeska droga Przybyszewskiego z Niemiec do Polski*, „Zwrot” 1951, 8, s. 4–7.

¹³⁵ *Idem*, *Uśmiech Źeromskiego*, „Zwrot” 1951, 5, s. 3–4. Chodziło o drobny fragment nieopublikowanych wspomnień autora *Lemieszu i lutni*.

¹³⁶ *Idem*, *„Halka” w Pradze*, „Zwrot” 1951, 8, s. 10–11.

z Pokucia, Honoratą Wiśniowską, i jej przyszłym mężem, czeskim urzędnikiem i literatem przebywającym czasowo w galicyjskim wówczas Lwowie, Vladislavem Zapem. Dodajmy, że wystawiano wtedy (25 listopada 1837 r.) *Zemstę* Aleksandra Fredry¹³⁷. W ostatnim – jak się później okazało – artykule na łamach czeskokoczyńskiego „Zwrotu” praski profesor podjął zagadnienie wzajemnego stosunku Jana Kollára i Adama Mickiewicza. Szczególną uwagę zwrócił przy tym na cykl sonetów *Córa Slawy* i rozprawę *O literackiej wzajemności między plemionami i narzeczami słowiańskimi* Kollára oraz na paryskie wykłady Mickiewicza na temat literatur słowiańskich, pokazując istotne różnice we wzajemnym (nie)rozumieniu obu twórców¹³⁸.

Dwukrotnie Szykowski spędził wakacje letnie (sierpień) na Zaolziu. Po raz pierwszy w 1938 r., po raz drugi w 1951 r. W obu przypadkach zatrzymał się pod gościnnym dachem państwa Tlołków w Bystrzycy nad Olzą. Drugi pobyt stał się okazją do opublikowania wspomnień mających wyraźnie (mówiąc słowami Gałczyńskiego) ocalić od zapomnienia ludzi i rody zaolziańskie zasłużone dla tych terenów¹³⁹. W artykule *Wakacje nad Olzą* autor zawarł garść refleksji na temat przemijającego ludzkiego życia oraz przebytych w minionych latach szczególnie trudnych doświadczeń narodów i jednostek. Ich symbolem stała się na Zaolziu tragedia wioski Żywocice¹⁴⁰, którą Szykowski nazwał – nie bez powodu – „cieszyńskimi Lidicami” (6 sierpnia 1944 r. gestapowcy – w odwecie za akcję Armii Krajowej – rozstrzelali 36 niewinnych mieszkańców Żywocic i okolic: 27 Polaków, 8 Czechów i jednego z tzw. volkslistą). Jednocześnie praski polonista nie przeszedł obojętnie wokół piękna tutejszej beskidzkiej przyrody – roztaczającej się po obu stronach rzeki Olzy – łącznie z widokami, których dostarczają szczyty i wzgórza „Czantorii, Kozubowej, Ostrego, Jaworowego, Goduli”.

Najwięcej miejsca poświęcił jednak ludziom. Przywoływał z pamięci autochtoniczne polskie rody Heczków, Ciencialów, Ruszów, Michejdów i Kotasów. Czule wspominał postacie lekarza Pawła Rusza z Trzyńca (absolwenta medycyny w Pradze), nauczyciela Rudolfa Folwarcznego z Łazów, który kształcił

¹³⁷ Por. R. Baron, *Polsko-czeska miłość na Kresach*, w: *Na obrzeżach polityki*, cz. 7, red. M. Kosman, Poznań 2009, s. 185n.

¹³⁸ M. Szykowski, *Jan Kollár – Adam Mickiewicz (W stulecie śmierci Kollára)*, „Zwrot” 1952, 2, s. 2–4.

¹³⁹ *Idem*, *Wakacje nad Olzą. Ob. Helenie Tlołkowej poświęcam*, „Zwrot” 1951, 7, s. 5–7.

¹⁴⁰ Zob. M. Borák, *Żywocicka tragedia*, tłum. J. Damborský, Ostrawa 1979; *idem*, *Zločím v Životičích*, Ostrava 1980; *idem*, *Svědectví ze Životic. Těšínsko za druhé světové války a okolnosti životické tragédie*, Český Těšín 1999.

miejscową polską młodzież w Polskim Gimnazjum w Orłowej, a następnie został inspektorem polskiego szkolnictwa mniejszościowego na Zaolziu (studował polonistykę w Krakowie i bohemistykę w Pradze, uczęszczając również na wykłady Szyjkowskiego)¹⁴¹, następnie inżynierów Henryka Baranka z Cieszyna (ostatni przedwojenny prezes Klubu Polskiego w Pradze)¹⁴² i Józefa Heczkę z Bystrzycy, z którymi wiele lat współpracował w praskim życiu polonijnym, dalej lekarza Mazurka mieszkającego przy drodze do Nydku, którego poznał w Karlowych Warach, czy też rodziny Hałamów, Zielinów, Kędziorów, oraz członków Zarządu Głównego PZKO z prezesem Józefem Kulą na czele; tych ostatnich poznał podczas festynu PZKO w parku im. Adama Sikory w Czeskim Cieszynie, nazywając to miejsce „cieszynskim Soplicowem”¹⁴³. Ta nazwa, będąca i skrótem myślowym, przenośnią i symbolem dla tego zasiedziałego w romantyzmie naukowca, jakże wiele mówi o stosunku Szyjkowskiego do Zaolzia. Postrzegał te tereny jako drugi kraniec kulturowy Polski, ale identyfikujący się z całością zarówno swymi zaletami, jak i wadami.

Jeszcze we wrześniu 1952 r. planował wyjazd do Bystrzycy nad Olzą¹⁴⁴, ale postępująca szybko choroba nowotworowa zatrzymała go już na zawsze nad Wełtawą, gdzie spoczął na jednym z praskich cmentarzy.

3. Non omnis moriar

Życie polskiego literaturoznawcy i profesora czeskiego Uniwersytetu Karola w Pradze dobiegło końca. Z bliskich pozostawił przede wszystkim swoją żonę Kateřinę Szyjkowską (1897–1977) oraz córkę z pierwszego małżeństwa Krysytynę (1907–1985). Córka mieszkała po wojnie w Rzymie (w 1955 r. wzięła tutaj ślub z byłym dyplomatą Jackiem Popielskim, uczestnikiem francuskiego ruchu oporu i więźniem obozu koncentracyjnego) i w Manheim, by ostatecznie osiąść w Londynie. W Wielkiej Brytanii zorganizowała i kilka lat prowadziła objazdowy Teatr im. J. Osterwy. Występowała też w ośrodkach polonijnych Europy oraz na scenach zagranicznych – jako Monika de Witt, ale także w Polsce (w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu). Dopiero po tragicznej

¹⁴¹ R. Badura, *Biogramy profesorów gimnazjalnych (1909–1963)*, w: *A jednak zostanie... W stulecie założenia Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Orłowej na Śląsku Cieszyńskim (1909–2009)*, red. R. Baron, Orłowa–Czeski Cieszyn 2009, s. 321–323.

¹⁴² E. Klosová, *Klub Polski w Pradze 1887–1940, w: Śladami Polaków w Pradze...*, s. 165–166.

¹⁴³ M. Szykowski, *Wakacje nad Olzą...*, s. 5–7.

¹⁴⁴ A. Heczko-Balajková, *Marian Szykowski nie żyje...*, „Zwrot” 1952, 10, s. 13.

śmierci męża w 1984 r. postanowiła powrócić do kraju na stałe. Zamieszkała w Warszawie, gdzie wkrótce zmarła (być może na skutek napadu rabunkowego). Pochowana została na Powązkach¹⁴⁵.

Na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze, z którym Szykowski był związany od prawie trzydziestu lat, miało miejsce uroczyste pożegnanie zmarłego. Mowy żałobne wygłosili kolejno profesor Jaroslav Průšek (prodziekan, sinolog), profesor Karel Krejčí (najwybitniejszy uczeń Szykowskiego i jego następcą na praskiej polonistyce), doktor Iza Šaunová (łączyło ją z Szykowskim rodzinne miasto, ojczysty język, oraz poczucie misji polsko-czeskiego zblżenia na polu kultury) i doktor Otakar Bartoš (później jeden z najbardziej znanych i zasłużonych praskich polonistów; jako pierwszy czeski badacz dotarł do nieopublikowanych wspomnień Szykowskiego)¹⁴⁶. Nie ulega raczej wątpliwości, że wspomnianych przemówień – oddających hołd zmarłemu – słuchało liczne grono osób. Byli to przede wszystkim dawni i obecni studenci praskiej polonistyki, współpracownicy z uczelni, oraz pozostali czescy i polscy przyjaciele, idący razem z nim (niełatwym) szlakiem polsko-czeskiego poznania i zrozumienia. Wybitna czeska tłumaczka literatury polskiej, Helena Stachová, w rozmowie ze mną wspominała, że pełniła wartość honorową przy trumnie profesora Mariana Szykowskiego.

Z uniwersytetu udano się wprost na praski cmentarz Malvazinky w dzielnicy Smíchov. Chodzi o drugi największy cmentarz w Pradze (po cmentarzu Olszańskim; czes. Olšanský hřbitov), który powstał w dzielnicy willowej w 1876 r. Spoczywają tutaj m.in.: czechosłowacki prezydent Antonín Novotný (1904–1975), pisarz Jakub Arbes (1840–1914), lekarz światowej sławy, odkrywca czterech podstawowych grup krwi, Jan Janský (1873–1921); praski biskup Kajetán Matoušek (1910–1994), aktorka filmowa i teatralna Milada Gamprová (1884–1956), kompozytor, twórca m.in. opery *Der polnische Jude*, Karel Weis (1862–1944), historyk, uczeń Josefa Šusty zastrzelony przez

¹⁴⁵ Słownik biograficzny teatru polskiego, t. 3, s. 5–6; Almanach sceny polskiej 1984/1985, red. K.A. Wyśniński, Warszawa 1989, s. 259; Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego, Warszawa, sygn. 665EW, Krystyna Ankwicz-Szykowska: T.B., *Niemcy słuchają piosenek znad Wisły. Ostatnie występy Krystyny Ankwicz na scenach w Niemczech*, „Słowo Polskie” 21 IX 1966, s. 2; *Krystyna Ankwicz o swych starych filmach i pracy aktorskiej*, rozmawiał Z. Seweryn, „Słowo Powszechnie” 7 III 1976; *Krystyna Ankwiczówna wraca do Polski*, rozmawiała I. Bodnar, „Gazeta Południowa” 30 VI 1976; L. Bukowiecki, *Krystyna Ankwicz*, „Ekran” 1 IX 1985; J. Lubicz Lisowski, *Pożegnanie Krystyny Ankwicz*, „Stolica” 15 IX 1985; *idem*, *Powrót gwiazdy*, „Film” 27 X 1985 43; S. Janicki, *Córka profesora*, „Trybuna Śląska” 21 V 2004.

¹⁴⁶ R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX–XXI w.)*, Toruń 2013, s. 205.

hitlerowców 17 listopada, Josef Matoušek (1906–1939), filozof Ladislav Klíma (1878–1928), rzeźbiarz Čeněk Vosmík (1860–1944), przemysłowiec, pionier czeskiej motoryzacji, Josef Walter (1873–1950) czy historyk sztuki, więziona za swoje przekonania demokratyczne, sygnatariuszka Karty 77, Růžena Vacková (1901–1982)¹⁴⁷ oraz Karel Gotto (1939–2019).

Zaledwie rok wcześniej spoczął na tymże cmentarzu bliski znajomy Szyjkowskiego, Jiří Karásek ze Lvovic (1871–1951). Był to wybitny czeski dekadent, współzałożyciel (z Antonínem Procházką) czasopisma „Moderní revue”, z którym to pismem współpracował Stanisław Przybyszewski, i które stało się wzorem dla jego słynnego krakowskiego pisma „Życie”. Pośmiertnie ukazał się obszerny artykuł naukowy – ostatni Szyjkowskiego – poświęcony tym zagadnieniom¹⁴⁸. Natomiast w styczniu 1952 r. na Malvazinkach odbył się pogrzeb malarza i grafika Stefana Kasprzaka (1886–1952). Jak mówi już samo nazwisko, był rodakiem Szyjkowskiego, choć pochodził z innych stron Polski (z Łowicza). Z Pragą związał swe losy znacznie wcześniej, albowiem już w 1907 r., a zatem w czasie kiedy Szykowski przeprowadzał się z rodziną ze Lwowa do Krakowa. Kasprzak był uczniem znanego czeskiego malarza i grafika Maxa Švabinského. Namalował np. portrety Arbesa i Żelazowskiego czy stworzył ryciny przedstawiające różne pejzaże jego ukochanej Pragi. Jest wielce prawdopodobne lub prawie pewne, że znali się z Szyjkowskim – chociażby tylko z Klubu Polskiego¹⁴⁹.

Po mszy żałobnej w kościele cmentarnym pod wezwaniem świętych apostołów Filipa i Jakuba (został zbudowany w 1896 r. w stylu neoromańskiego), nad grobem Mariana Szyjkowskiego zabrało głos kilku kolejnych mówców. W imieniu Instytutu Słowiańskiego przemówił profesor Julian Dolanský (o generację młodszą, znał oczywiście bardzo dobrze zmarłego; regularnie informował czytelników dziennika „Lidové noviny” o jego nowych publikacjach książkowych; sam zaczynał jako polonista od badania wpływu Mickiewicza na czeską literaturę sprzed okresu Wiosny Ludów¹⁵⁰), za środowisko przedwojennego Klubu Polsko-Czechosłowackiego w Ostrawie, którego Szykowski był gościem w 1931 r., pożegnał zasłużonego na rzecz czesko-polskiego zblíženia

¹⁴⁷ F. Froněk, *Malvazinky*, Praha 1957, s. 3, 24, 38, 45, 67, 117, 120 (Szykowski, s. 102). Zob. też M. Surosz, *Ach, te Czeszki*, Warszawa 2015, s. 277–319 (Růžena).

¹⁴⁸ M. Szykowski, *Stanisław Przybyszewski w Czechach*, w: *Česko-polský sborník vědeckých prací*, red. M. Kudělka, Praha 1955, s. 345–395.

¹⁴⁹ E. Kłosová, *Artysta malarz Stefan Kasprzak (1886–1952)*, w: *Śladami Polaków w Pradze...*, s. 121–124.

¹⁵⁰ K. Kardyni-Pelikánová, *Julius Dolanský (1903–1975)...*, s. 448.

kulturalnego były prezes František Král¹⁵¹, natomiast w imieniu praskiej Polonii zwrócił się do swego nieodżałowanego kolegi oraz do uczestników pogrzebu Henryk Baranek¹⁵².

Ważną formą pamięci o zmarłym, jego dorobku i spuściźnie, były, są i będą nekrologi¹⁵³. Nie inaczej ta kwestia przedstawiała się również w przypadku Mariana Szyjkowskiego. Pierwszy nekrolog praskiego polonisty ukazał się już w październiku 1952 r., ostatni w roku 1955. Tekstów wspomnieniowych było znacznie więcej niż ich autorów. Jeśli nie liczyć wzmianek prasowych, to po jednym opublikowali Anna Heczko-Balajková (1952) i Otakar Bartoš (1954), dwa Karel Krejčí (1952) i Tadeusz Stanisław Grabowski (1952, 1953), natomiast aż trzy Stefan Vrtel-Wierczyński (1952, 1955, 1955). Żegnali w ten sposób swego nauczyciela akademickiego, bliskiego współpracownika czy kolegę na łamach takich (polskich i czeskich) pism, jak „Literární noviny”, „Pamiętnik Słowiański”, „Przegląd Zachodni”, „Slavia”, „Slovesná věda”, „Tygodnik Powszechny” czy „Zwrot”. Sylwetkę byłego członka przedstawiły w swych organach Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Warszawskie Towarzystwo Naukowe. Z przyczyn obiektywnych nie mogła tak samo postąpić Polska Akademia Umiejętności w Krakowie, ponieważ jej działalność została w 1951 r. przez władze komunistyczne „zawieszona i osłabiona” oraz niejako zastąpiona przez nowo założoną Polską Akademię Nauk.

Warto zauważyć, że o śmierci profesora Szyjkowskiego informował zarówno polski dziennik emigracyjny w Londynie („Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”¹⁵⁴), jak i organ Ośrodka Informacji i Kultury Polskiej w Pradze („Nové Polsko” [Nowa Polska]¹⁵⁵). Obaj anonimowi autorzy podkreślali zgodnie wybitne zasługi zmarłego na polu naukowym i kulturalnym w kontekście polsko-czeskim. Inaczej jednak rozkładali akcenty, co wynikało nie tylko z odmiennej perspektywy Londynu i Pragi, ale także najprawdopodobniej z różnic w wykonywanych przez nich profesjach dziennikarza i literaturoznawcy. O ile bowiem czytelnicy londyńskiego dziennika otrzymali ogólny zarys całokształtu

¹⁵¹ M. Radłowska-Obrusnik, *Klub serdecznych. František Král – polonofil, intelektualista ostrawski*, „Głos Ludu” 29 VII 1999, s. 5.

¹⁵² R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia...*, s. 205. Interesujące spostrzeżenia na temat ceremonii pogrzebowych poczynili ostatnio np.: G.P. Bąbiak, *Funeralia narodowe. Pogrzeby patriotyczne Polaków w czasach niewoli (Eseje historyczne)*, Warszawa 2016, s. 13n.; A. Patek, *Teksty funeralne jako źródło historyczne. Przyczynek do biografii Aleksiego Wdziękońskiego, konsula RP w Jerozolimie*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne” 27, 2018, s. 134.

¹⁵³ Por. A. Patek, *Teksty funeralne jako źródło historyczne...*, s. 133–134.

¹⁵⁴ Ś.p. prof. M. Szykowski, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 15 X 1952, s. 3.

¹⁵⁵ *Zemřel univ. prof. PhDr. M. Szykowski*, „Nové Polsko” 1952, 11, s. 19.

życia i twórczości Szyjkowskiego (niepozbowiony uproszczeń czy kilku błędów faktograficznych, jak ten o wyborze na dziekana wydziału humanistycznego), to czytelnicy praskiego miesięcznika mogli się zapoznać z nekrologiem napisanym przez prawdziwego znawcę najważniejszych dokonań opisywanej postaci. W świetle pierwszego artykułu Szyjkowski był przede wszystkim oddanym sprawie polskiej patriotą, natomiast drugi artykuł przedstawił go jako polskiego naukowca, który związał swe losy z Pragą i Uniwersytetem Karola i był oddany sprawie polsko-czeskiego zbliżenia kulturalnego. Oba przekazy nie mijaly się przy tym z prawdą.

Gdyby sądzić na podstawie (szybkości i liczby) opublikowanych nekrologów, to z osób, które przeżyły Mariana Szyjkowskiego dla zachowania pamięci o nim w czeskiej i polskiej humanistyce najwięcej uczynili: jego uczeń i następca Karel Krejčí (1904–1979), jego przyjaciel Tadeusz Stanisław Grabowski (1881–1975) oraz jego współpracownik na niwie polsko-czeskiego zbliżenia kulturalnego Stefan Vrtel-Wierczyński (1886–1963). Ich pierwsze wspomnienia pośmiertne ukazały się jeszcze w 1952 r.

Czeski czytelnik mógł na łamach praskiego pisma „Slovesná věda” zapoznać się z tekstem nekrologu, pod którym widniało nazwisko Karela Krejčého. Przypomnijmy, że chodziło o czasopismo przeznaczone dla zagadnień z dziedziny historii i teorii literatury oraz krytyki literackiej. Redaktorem naczelnym był nie kto inny jak Albert Pražák, z którym zmarłego łączyły więzi współpracy i wzajemnego szacunku; to jemu Szyjkowski zadedykował jedną z ostatnich monografii (*Słowacki w Czechach*). Krejčí był zaś jednym z członków komitetu redakcyjnego. Wiele mówi już sam tytuł nekrologu, który nie ogranicza się bynajmniej do tradycyjnego podawania samego imienia i nazwiska oraz lat życia zmarłego. *Nad zamkniętym dziełem naukowym Mariana Szyjkowskiego* – tak mniej więcej można by przetłumaczyć na język polski tytuł artykułu wspomnieniowego jego najwybitniejszego ucznia i przez prawie trzy dziesiątki lat bliskiego współpracownika (zarówno na polonistyce Uniwersytetu Karola, jak też w polsko-czeskim życiu społeczno-kulturalnym Pragi). Ta bliskość osobista przebija się przez cały tekst nekrologu, i to pomimo niewątpliwego dążenia autora do krytycznego dystansu i naukowego obiektywizmu – zarówno wobec opisywanej postaci, jak i jego dorobku naukowego, publicystycznego, popularyzacyjnego i *last but not least* na polu polsko-czeskiego zbliżenia kulturalnego¹⁵⁶.

¹⁵⁶ K. Krejčí, *Nad uzavřeným vědeckým dílem Mariana Szyjkowského*, „Slovesná věda” 1952, 1–5, s. 210–212.

Krejčí na tych zaledwie trzech stronicach drukowanego tekstu nakreślił szerokie ramy, w których odgrywało się bogate i wielobarwne życie Mariana Szyjkowskiego. Zwrócił uwagę czytelników na główne kierunki podejmowanych przez niego działań czy też inicjatyw, ale również na cały szereg kwestii na pozór pobocznych, a nawet marginalnych, które jednak jako całość dobrze charakteryzują nietuzinkową osobowość, jaką niewątpliwie był Szykowski. Najwięcej miejsca, co zrozumiale, poświęcił Krejčí przypomnieniu jego dorobku naukowego, któremu wystawił bardzo wysoką ocenę – przez wzgląd na godną podziwu ilość, ale także jakość opublikowanych prac. Dopuszczał naturalnie do głosu uwagi krytyczne dotyczące metodologii czy wybranych konstatacji autora, lecz umieszczał te dyskusje w kontekście ówczesnego rozwoju nauki literaturoznawczej, podkreślając przy tym pionierski wkład badań Szyjkowskiego na wielu polach (nie tylko) czesko-polskich kontaktów literackich. Ponadto nie bez racji Krejčí nazwał swego mistrza, już na samym wstępie nekrologu, wybitnym literaturoznawcą czesko-polskim¹⁵⁷. Właśnie czesko-polskim, a nie na przykład polskim w Pradze czy w Czechosłowacji. Miejsce, w którym przyszło żyć i pracować polskiemu literaturoznawcy ze Lwowa i Krakowa oczywiście było cały czas bardzo istotne, i to ono w ogromnym stopniu przyczyniło się do tego, że stopniowo przestawał należeć wyłącznie do nauki jednego narodu, do jednej kultury narodowej, lecz coraz bardziej stawał się mostem łączącym dwie strony: polską i czeską.

Zresztą sam Szykowski napisał o sobie bardzo podobnie, zmieniając „tylko” kolejność obu członów: zamiast czesko-polski (jak jest u Krejčego), użył określenia polsko-czeski, co jest zdecydowanie bardziej logiczne i zgodne z jego tożsamością jako autora: „Był nadto bohemistą nie tylko *ex libro doctus*. Osiadł w tym środowisku na stałe. Poznał je dokładnie z autopsji. Wzyl się w jego sposób myślenia. Stał się polsko-czeskim pisarzem, drugim w dziejach po Bartoszu Paprockim (bodaj formalnie – różnice rzeczowe, spowodowane odskokiem stuleci, były olbrzymie)”¹⁵⁸. Nie było też kwestią przypadku, że pierwsza naukowa monografia Paprockiego wyszła (niedługo po wojnie) spod pióra Karela Krejčego¹⁵⁹.

Tadeusz Stanisław Grabowski nie mógł nekrologu przyjaciela nazwać inaczej aniżeli tak, jak było to przyjęte w „Roczniku Towarzystwa Naukowego

¹⁵⁷ *Ibidem*.

¹⁵⁸ LL, s. 65.

¹⁵⁹ Por. K. Krejčí, *Bartoloměj Paprocki z Hlohola a Paprocké Věle*, Praha 1946. Zob. K. Kardyni-Pelikánová, *Paprocki, Bartoloměj z Glogol*, w: *Slovník spisovatelů. Polsko*, red. O. Bartoš, Praha 1974, s. 307.

Warszawskiego”¹⁶⁰. Przedstawiając i przypominając sylwetkę zmarłego wysu-
nął na pierwszy plan jego długoletnie miejsce pracy naukowej i dydaktycznej,
czyli Uniwersytet Karola, ale także inne instytucje naukowe, z którymi był
w różnym stopniu i czasie związane: Instytut Słowiański w Pradze, Uniwer-
sytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska, Polska Akademia Umiejętności
i (naturalnie) Towarzystwo Naukowe Warszawskie. Odtwarzając drogi karie-
ry naukowej Szykowskiego, słusznie rozpoczął od przywołania nazwisk jego
lwowskich profesorów: Romana Pilata, Władysława Bruchnalskiego, Broni-
sława Gubrynowicza, Józefa Kallenbacha, Konstantanego Wojciechowskiego
i Kazimierza Twardowskiego. Pisząc o latach spędzonych w Krakowie, osobny
akapit poświęcił monografii Władysława Ludwika Anczyca (wraz z pięcioto-
mowym wydaniem jego dzieła przez Szykowskiego).

W pracy naukowej zmarłego kolegi-profesora wyróżnił: zainteresowania
polskim romantyzmem – z jego szczytami w postaci twórczości Adama Mic-
kiewicza i Juliusza Słowackiego, studia komparatystyczne w odniesieniu do
literatury polskiej i zachodnioeuropejskiej epoki preromantyzmu, próby zary-
su dziejów polskiego teatru (tragedii i komedii) od okresu pseudoklasycyzmu
po współczesność, a także (w formie popularnonaukowej) literatury polskiej;
okres praski zajął tutaj osobne miejsce i został przez Grabowskiego scharak-
teryzowany jako praca na linii „wymiany kulturalnej czesko-polskiej”, inny-
mi słowy „zazębień, zależności i wpływów wzajemnych, jakie pomiędzy obu
pobratymczymi narodami zachodziły w epoce głównie go obchodzącej, tj. na
przełomie XVIII i XIX w., w epoce czeskiego odrodzenia i romantyzmu”¹⁶¹.
W tym kontekście wymienił *opus magnum* Szykowskiego, przypomniwszy
jednym tchem, iż jedynie połowa z sześciu napisanych przez autora tomów
ukazała się drukiem.

Godny rozważenia pogląd wyraził Grabowski na temat okresu okupacji
hitlerowskiej w życiu praskiego polonisty, jego (ówczesnej) misji, oraz w pew-
nym sensie również tożsamości. Nazwał bowiem Szykowskiego „Polakiem
w służbie narodu czeskiego”, dodając, że wyszedł cało z opresji dzięki pomocy
swych czeskich przyjaciół. Niewątpliwie autor nekrologu ma (nie tylko zresztą
tutaj) wiele racji. Szykowski z całym przekonaniem i oddaniem służył sprawie
czeskiego narodu, lecz czynił tak w symbiozie z polskim patriotyzmem i nie-
zmordowaną pracą na rzecz polsko-czeskiego porozumienia i współdziałania.

¹⁶⁰ T.S. Grabowski, *Marian Szykowski (Wspomnienie pośmiertne)*, „Rocznik Towarzystwa
Naukowego Warszawskiego” 45, 1952, s. 114–117.

¹⁶¹ *Ibidem*, s. 117.

Natomiast niejako w podsumowaniu Grabowski posłużył się słowami swego zmarłego przyjaciela (z dedykacji w pierwszym tomie jego czeskojęzycznej pracy *Polská účast v českém národním obození*), stwierdzając, iż faktycznie: „Szykowski «hunc labore susceperit...» ut «panem Bohemiae non frustra manducabat» [podjął się tej pracy, by nie jeść darmo chleba czeskiego]”¹⁶².

Jeszcze w tym samym podwójnym numerze poznańskiego „Przeglądu Zachodniego”, w którym Szykowski opublikował swój artykuł o Zeyerze, ukazał się jego nekrolog autorstwa Stefana Vrtela-Wierczyńskiego¹⁶³. Ówczesny dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, z pochodzenia Czech (wschodnio)galicyjski, dał się tutaj poznać jako bliski kolega zmarłego, jako człowiek niezwykle życzliwy w odniesieniu do jego dorobku i praskiej polonistyki, ale także podzielający jego ideę czesko-polskiego zbliżenia kulturalnego czy wręcz czesko-polskiej wzajemności. Expressis verbis wyróżnił trzy okresy w życiu Szykowskiego: lwowski, krakowski i praski. „Lwów – to młodość, Uniwersytet i pierwsze prace naukowe; Kraków – habilitacja, początek kariery uniwersyteckiej i bardzo ożywiona działalność naukowa; Praga – to budowa polonistyki czeskiej i pionierskie prace z zakresu stosunków literackich czesko-polskich”¹⁶⁴.

Nekrolog pióra Wierczyńskiego był najbardziej szczegółowy ze wszystkich; jego autor najwyraźniej nie chciał pominąć żadnego istotnego aspektu życia i działalności opisywanej przez siebie postaci. Wiele miejsca poświęcił nie tylko na wyliczenie i omówienie poszczególnych publikacji zmarłego badacza, ale również na przypomnienie jego jubileuszu 25-lecia pracy na praskiej katedrze polonistyki w 1948 r. (łącznie z fragmentami okolicznościowych przemówień Krejčego i Michla), przywołanie nazwisk jego uczniów (Krejčů, Heidenreich-Dolanský, Šaunová, Michl, Oliva, Bartoš), czy też opisanie uroczystości pogrzebowych¹⁶⁵.

Kolejne nekrologi Szykowskiego, jakie ukazywały się na przestrzeni następujących trzech lat od jego zgonu, na ogół powtarzały przytoczone powyżej fakty, nie zmieniając ich wymowy. A zatem w warstwie faktograficznej niewiele wносиły nowego. Niemniej przyczyniały się do budowania pamięci o zmarłym, jego dorobku i przesłaniu dla potomnych – szczególnie zaś dla środowiska praskiej polonistyki, literaturoznawców zajmujących się czesko-polskimi stosunkami literackimi, czeskich polonofilów i polskich czechofilów,

¹⁶² *Ibidem*.

¹⁶³ S. Wierczyński, *Marian Szykowski (* 15 XII 1883 † 21 IX 1952)*, „Przegląd Zachodni” 8, 1952, 9–10, s. 323–328.

¹⁶⁴ *Ibidem*, s. 232.

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 325–326, 328.

a także dla Polaków mieszkających w Czechosłowacji. Odnotujmy tutaj chociaż artykuły wspomnieniowe Tadeusza Stanisława Grabowskiego na łamach „Tygodnika Powszechnego”, O. Bartoša w piśmie „Slovanský přehled” oraz S. Wierczyńskiego w „Pamiętniku Słowiańskim”¹⁶⁶. Z kolei K. Krejčí włączył wspomnienie o Szyjkowskim do zwięzłego omówienia trzydziestolecia praskich studiów polonistycznych¹⁶⁷.

Za pierwsze naukowe opracowanie poświęcone Marianowi Szyjkowskiemu należy uznać trzydziestostronicowy artykuł Grabowskiego¹⁶⁸, podówczas pracownika Katedry Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Tekst ukazał się w języku polskim w czeskiej Pradze, w księdze jubileuszowej wybitnego czeskiego literaturoznawcy Franka Wollmana, wydanej przez Uniwersytet Masaryka (w stopce redakcyjnej widnieje jednak nazwa Uniwersytet Brneński, co znamionowało bliską już wtedy zmianę patrona – na Uniwersytet Jana Ewangelisty Purkyně’go – jaka obowiązywała w latach 1960–1990). Dodajmy, iż sam F. Wollman (jego naukowymi śladami podążył syn Slavomír Wollman) studiował m.in. u Brücknera w Berlinie i zajmował się również literaturą polską w kontekście literatur słowiańskich; był autorem artykułów (pierwotnie chodziło o odczyty wygłoszone w Bratysławie) *Žeromski a Reymont* (1926) i *Juljusz Słowacki* (1927)¹⁶⁹.

Wszystko to razem na swój sposób odzwierciedlało naukowy świat Szyjkowskiego i jego geopoetykę. Warto podkreślić, że studium Grabowskiego ukazało się zaledwie sześć lat po odejściu praskiego polonisty. Autor podjął w nim próbę całościowego spojrzenia na dorobek twórczy, w pierwszej kolejności zaś naukowy, zmarłego kolegi. Jak sam wyjaśnia we wstępie, jego zamiarem było napisanie artykułu jubileuszowego (jak uczynił to przed nim Stefan Wierczyński), który jednak z powodu przedwczesnego zgonu Szyjkowskiego

¹⁶⁶ T.S. Grabowski, *Dzieło Mariana Szyjkowskiego*, „Tygodnik Powszechny” 9 VIII 1953, s. 2, 6; O. Bartoš, *Památce prof. M. Szyjkowského*, „Slovanský přehled” 1954, 1, s. 35; S. Wierczyński, *Marian Szyjkowski (15 XII 1883 – 21 IX 1952)*, „Pamiętnik Słowiański” 5, 1955, s. 175–179.

¹⁶⁷ K. Krejčí, *Třicetiletí polonistických studií na Karlově universitě*, „Slovanský přehled” 1953, 9, s. 285–286.

¹⁶⁸ T.S. Grabowski, *Dorobek literacko-naukowy Mariana Szyjkowskiego (Polskie czterdziestolecie: 1912–1952 i Czeskie trzydziestolecie: 1922–1952)*, w: Franku Wollmanovi k sedmdesátinám. *Sborník prací*, red. A. Závodský, Praha 1958, s. 328–358.

¹⁶⁹ K. Kardyni-Pelikánová, *W poszukiwaniu istoty (eidos) Słowiańszczyzny. Literatura polska w badaniach Franka Wollmana*, w: *eadem, Pokłosie komparatysty...*, s. 206–226; *Slavica na Masarykově univerzité v Brně*, s. 236; *Pocta Fr. Trávníčkovi a F. Wollmanovi*, red. A. Grund, A. Kellner, J. Kurz, Brno 1948, s. 46.

musiał zostać zmieniony. Grabowski wyróżnił dwa główne okresy działalności naukowej opisywanej przez siebie postaci: polski (1912–1952) oraz czeski (1922–1952). O ile obie cezury końcowe nie budzą żadnych wątpliwości, to co najmniej zastanawiające są obie cezury początkowe. Trudno bowiem doszukiwać się rozpoczęcia drogi naukowej Szyjkowskiego dopiero w wydany w 1912 r. w Krakowie *Ossyanie w Polsce na tle genezy romantycznego ruchu*, a nie w *Calderonie a Słowackim*, opublikowanym w 1905 r. na łamach „Biblioteki Warszawskiej”. Nie wiadomo też, skąd wziął się w tytule – jako „czeska” cezura – rok 1922. I to tym bardziej że w samym tekście Grabowski pisze (prawidłowo) o roku 1923 jako o „ważnej dacie przełomowej w życiu prof. Szyjkowskiego”¹⁷⁰. Interesujący jest ten podział na przebiegające równocześnie, a nie oddzielnie, okresy polski i czeski. Niemniej omawiając „polskie czterdziestolecie” autor właściwie nie wychodzi poza lata dwudzieste. Nie tylko z tego powodu bardziej adekwatne wydaje się zatem wyodrębnianie trzech zasadniczych okresów – i to na podstawie miejsca życia i działalności „naszego” bohatera – lwowskiego, krakowskiego i praskiego, co jako pierwszy zaproponował cytowany już Stefan Wierczyński¹⁷¹.

Niewątpliwymi zaletami opracowania Grabowskiego są jego obszerność, szczegółowość, podejście chronologiczno-problemowe, bogata faktografia, lecz jednocześnie dążenie do wartościowania przywoływanych kolejno dokonań naukowych Szyjkowskiego. Przytaczane tutaj ustalenia, tezy czy opinie – oparte na szerokiej wiedzy oraz wieloletniej osobistej znajomości – niejako wytyczały szlak kolejnym badaczom, którzy na ogół bardziej lub mniej fragmentarycznie pochyłali się nad biografią i bibliografią polsko-czeskiego literaturoznawcy. Praski polonista ponownie ożył pod lekkim i erudycyjnym piórem krakowskiego sławisty i byłego dyplomaty, stając przed czytelnikami jako na wskroś pozytywna, wielce aktywna i wielobarwna postać, której nie sposób pominąć milczeniem zarówno w kontekście polonistyki (zwłaszcza komparatystyki), jak i (polskiej) bohemistyki, w szczególności zaś w badaniach „osmozy duchowej polsko-czeskiej w epoce oświecenia i romantyzmu”¹⁷².

W swej ocenie podnosił takie zalety pisarstwa naukowego, ale także popularyzacyjnego, przekładowego czy artystycznego Szyjkowskiego, jak głęboka wiedza połączona z „wybitnie indywidualnym umysłem”, postrzeganie literatury polskiej „z perspektywy źródeł i prądów ogólnoeuropejskich,

¹⁷⁰ T.S. Grabowski, *Dorobek literacko-naukowy Mariana Szyjkowskiego...*, s. 345.

¹⁷¹ S. Wierczyński, *Marian Szyjkowski...*, s. 232.

¹⁷² T.S. Grabowski, *Dorobek literacko-naukowy Mariana Szyjkowskiego...*, s. 358.

w nierozzerwalnym jej związku z dziejami politycznymi, społecznymi i kulturalnymi Europy całej, a przynajmniej tych narodów, które w różnych okresach dziejów prym wiodły w rozwoju duchowym Europy”, pasja badawcza, dążenie do „nowych odkryć, stwierdzeń, sprostowań, syntez”, stanowiących „poważny wkład do badań nad dziejami kultury i literatury polskiej oraz ich genetycznych czy epizodycznych związków z Zachodem”¹⁷³. W innym miejscu dodaje:

Co pozostanie na zawsze trwałą zdobyczą Szyjkowskiego, to trwałość powiązania wszystkich rodzajów polskiej literatury dramatycznej z współczesnymi prądami literackimi na Zachodzie oraz wydobyte na jaw tych niezaprzeczalnych wartości artystyczno-literackich i kulturalno-narodowych, które nadają dorobkowi polskiemu piętno rodzimości i oryginalności [...]. Mimo zewnętrznych formalnych i ideowych wpływów, czy to antycznych, czy francuskich, angielskich lub niemieckich, tematy narodowe w szerokim ich zastosowaniu stały się odrębną właściwością polskiej literatury¹⁷⁴.

Wiele wskazuje na to, że autor pierwszej pracy naukowej na temat życia i dzieła Mariana Szyjkowskiego miał sposobność zapoznać się z jego (do dziś) nieopublikowanymi *in extenso* wspomnieniami pt. *Lemiesz i lutnia*. Nie tylko bowiem wymienia te inedita, ale jego opis różnorodnych przeszkód i trudności, z jakimi *nolens volens* musiał się zmierzyć przybyły z Krakowa do Pragi młody profesor, żywo przypomina narrację obecną we wspomnieniach; a nie wszystko można przecież wydobyć z nawet bardzo szczerych osobistych rozmów, korespondencji (zob. zwłaszcza list „pożegnalny” z 21 czerwca 1952 r.), czy tym bardziej empatycznie odgadnąć bez własnego – chociażby w jakimś stopniu porównywalnego – doświadczenia. Stwierdza więc Grabowski, że:

Trzeba było przekreślić szeroko zakrojony plan dalszych badań komparatystycznych nad literaturą polską XVIII i XIX w. w jej związku z Zachodem i jąć się pracy od podstaw nad nowym, obcym mu dotychczas terenem, stojącym u nas w badaniach nad nim, w gruncie rzeczy odłogiem, zaniedbanym, a przez wielu i lekceważonym. Trzeba było przetrząsnąć w zupełnie obcą Szyjkowskiemu atmosferę życia duchowego Czech, dostroić się do nowych warunków bytu, opanować język i literaturę, z którymi nie miał dotychczas żadnej styczności, porzucić kadry swych krakowskich uczniów i stworzyć nowe z elementu sobie obcego, z innego gruntu wyrosłe¹⁷⁵.

Kto wie, czy nie o wiele bardziej trudna od generalnej zmiany przedmiotu badań była dla Szyjkowskiego zmiana środowiska narodowego i co za tym idzie

¹⁷³ *Ibidem*, s. 329–331.

¹⁷⁴ *Ibidem*, s. 342.

¹⁷⁵ *Ibidem*, s. 345. Por. LL, s. 1–6.

również kulturowego, w jakim przyszło mu odtąd żyć i pracować. Grabowski ujmuje to zagadnienie w następujący sposób:

Mimo niezwyklej gościnności, z jaką nowego profesora w Pradze przyjęto, mimo atmosfery serdecznej koleżeńskiej z jaką się na Wszechnicy Karola, a zwłaszcza w świeżo założonym „Slovanském Ústavu” spotkał, – pierwsze lata pracy w Czechach (sic!) były ciężkie, wymagały niemałego zaparcia się i wysiłku, potęgowanego tęsknotą za krajem i za tą specyficzną atmosferą życia społecznego w Polsce, jakiej w żadnym obcym kraju Polak nie znajdzie¹⁷⁶.

Ostatecznie jednak wzięła górę lub nawet zwyciężyła pasja badawcza, która mogła się w całej pełni i bogactwie przejawiać dzięki zwróceniu uwagi wytrawnego już wówczas zagranicznego badacza, jakim niewątpliwie był Szykowski w chwili obejmowania nowo założonej Katedry Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Karola, na niezmiernie obfity i wielowątkowy materiał źródłowy znajdujący się w Pradze, Karlowych Warach, czy generalnie w czeskiej części Czechosłowacji. Wynikiem tych ponad dwudziestoletnich wysiłków badawczych (w ostatnich latach życia był już schorowany i starał się głównie o opublikowanie niewydanych jeszcze dotąd prac) było przede wszystkim obszerne, sześciotomowe dzieło na temat udziału polskiego w czeskim odrodzeniu narodowym; jak wiemy, ukazało się w czeskim tłumaczeniu pt. *Polská účast v českém národním obrození* (Praha 1931–1946), i to nie w całości, na co mógł słusznie liczyć autor, lecz za ledwie w połowie. Tylko częściowo tę lukę mogła wypełnić – z kolei polskojęzyczna – monografia *Romantyzm polski w czeskim życiu duchowym* (Poznań 1947)¹⁷⁷.

Konkludując, Grabowski m.in. stwierdził, że:

Niezależnie jednak od fragmentaryczności ostatnich tomów „Účasti”, wielkie to dzieło i w tych ramach, jakie są nam znane, przedstawia nieocenioną wartość, jako zdobycz badań sumiennych, źródłowych i odkrywczych, a napisane z polotem i wnikliwością rasowego historyka literatury i komparatysty. [...] Zapoznawszy się gruntownie z dziejami polityczno-społecznymi i kulturalnymi Czech, przeniknął Szykowski, jak mało który z uczonych obcych, wszystkie prądy, [...] jakie na przestrzeni stu pięćdziesięciu lat przenikały z Polski do Czech i odwrotnie, zbliżały, zazębiały i wiązały ze sobą nierozzerwalnymi węzłami ideologii twórczej na polu kultury artystycznej oba bratnie narody¹⁷⁸.

¹⁷⁶ T.S. Grabowski, *Dorobek literacko-naukowy Mariana Szykowskiego...*, s. 345. Por. LL, s. 207–208.

¹⁷⁷ T.S. Grabowski, *Dorobek literacko-naukowy Mariana Szykowskiego...*, s. 345–352.

¹⁷⁸ *Ibidem*, s. 352.

Po upływie ponad dwu dekad od ukazania się w Pradze obszernego i wnikliwego artykułu autorstwa Tadeusza Stanisława Grabowskiego, pojawił się na łamach polonistycznego pisma uniwersyteckiego w Krakowie ważny tekst, przypominający temu środowisku o jednym z jego długów czy szerzej moralnych obowiązków nauki polskiej¹⁷⁹. Jak wytwornie i trafnie ujął to sam autor, Franciszek Ziejka:

Był to człowiek niezwykle, dziś już, niestety, odchodzący w zapomnienie, a przecież będący jednym z najsilniejszych łączników między kulturą Polski i Czechosłowacji na przestrzeni kilku dziesięcioleci XX wieku. Marian Szykowski (ur. 15 XII 1883 r. – zm. 21 IX 1952 r.) – bo o nim mowa – nie doczekał się do dzisiaj portretu, na jaki zasługuje. Człowiek, który przez blisko czterdzieści lat zarzucał polską i czeską publiczność książkami, rozprawami, felietonami, który przez 30 lat głosił niezmiennie ideę zbliżenia kulturalnego polsko-czeskiego, nie może pójść w zapomnienie. Obowiązkiem też przede wszystkim nauki polskiej jest przypomnienie jego sylwetki¹⁸⁰.

Skłonni jesteśmy przyjąć, iż obok wielu innych przesłanek do napisania powyższych słów i całego artykułu mogło się przyczynić własne doświadczenie zagranicznego polonisty późniejszego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ziejka przebywał bowiem wtedy w Lizbonie (a przedtem w Aix-en-Provence), gdzie na uniwersytecie zainicjował powstanie pierwszego lektoratu języka i kultury polskiej w Portugalii. W swym studium dotyczącym wyłącznie Szykowskiego-publicyisty świadomie dopełnił obraz uczonego, jaki przedstawił wcześniej Grabowski. Wysunął przy tym tezę, że być może to właśnie publicystyka Szykowskiego zachowała większe znaczenie jako dokument ówczesnego życia literackiego. Pokazał niezwykle szeroki zakres chronologiczny i tematyczny, piękno języka, godną podziwu częstotliwość ogłaszanych tekstów, przyczynków, recenzji czy sprawozdań w polskiej prasie okresu międzywojnia, ale przede wszystkim dostrzegł i docenił dokonujący się stopniowo rozwój ideowy ich autora-humanisty: „Praca na odpowiedzialnej placówce w Pradze, wcale niełatwa, wyzwoliła w jego osobowości wartości najwyższe”¹⁸¹.

Pięć lat po opublikowaniu artykułu F. Ziejki, czyli w połowie lat 80. ubiegłego wieku, ukazał się co prawda niedługi, ale merytorycznie cenny tekst czeskiego autora na temat praskiego okresu życia twórczego Szykowskiego¹⁸².

¹⁷⁹ F. Ziejka, *Publicystyka Mariana Szykowskiego*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historycznoliterackie” 1980, 39, s. 181–193.

¹⁸⁰ *Ibidem*, s. 181.

¹⁸¹ *Ibidem*, s. 186.

¹⁸² O. Bartoš, *K pražskému působení Mariana Szykowského*, „Slavia” 54, 1985, 3, s. 244–254.

Znany praski polonista i tłumacz Otakar Bartoš¹⁸³ mógł się w nim oprzeć zarówno na swych osobistych doświadczeniach studenta polonistyki Uniwersytetu Karola (z lat 1947–1952), jak i na źródłach z Archiwum UK, lecz przede wszystkim na pierwszym tomie wspomnień *Lemiesz i lutnia*, do których dotarł jako pierwszy – i na długo ostatni – czeski badacz¹⁸⁴. Co więcej, najprawdopodobniej zainspirował, a na pewno już poprowadził w roli promotora pracę magisterską Renaty Švrčinovej (z domu Šmídovej) na temat naukowych i publicystycznych prac prof. Mariana Szyjkowskiego w czasopismach czechosłowackich (1923–1952), jak brzmi w tłumaczeniu na język polski tytuł pracy spoczywającej – obok tylu innych – w magazynach Archiwum Uniwersytetu Karola¹⁸⁵. W pewnym sensie chodziło o nieco spóźnione uczczenie przez praską czy szerzej czechosłowacką polonistykę instytucjonalną setnej rocznicy urodzin jej faktycznego założyciela, jaka przypadała na rok 1983¹⁸⁶.

Licząca 135 stron maszynopisu praca Švrčinovej z pewnością zasługuje na pozytywną ocenę; w szczególności dotyczy to skrupulatnie zebranego i metodycznie rozdzielonego przez autorkę materiału bibliograficznego, stanowiącego gro jej pracy magisterskiej, w ówczesnej terminologii „pracy dyplomowej”¹⁸⁷. Warto dodać, iż nie pominęła nawet (nie objętych w tytule) nazw wykładów uniwersyteckich profesora, dzieląc je na przedwojenne i powojenne. Czy to samodzielnie, czy też za pośrednictwem swego promotora lub/i recenzenta, którym był Jan Petr (ważna i zarazem tragiczna postać praskiej polonistyki)¹⁸⁸, położyła szczególny nacisk w dorobku Szyjkowskiego na wychowanie przez niego szeregu wybitnych uczniów oraz sprawienie, że polonistyka w Czechosłowacji cieszyła się dobrą sławą i siłą przyciągania (nie tylko) wśród czeskich studentów¹⁸⁹.

Bartoš w swej pracy wspominał co prawda o „fundamentalnym artykule” Grabowskiego oraz o praskim przedruku artykułu Ziejki¹⁹⁰, lecz uczynił tak

¹⁸³ K. Kardyni-Pelikánová, *Otakar Bartoš (1928–1995)*, w: *eadem, Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 195–199; L. Zakopalová, *Otakar Bartoš (1928–1995)*, w: *Česká polonistická studia...*, s. 373–376.

¹⁸⁴ Taką informację uzyskałem w rozmowie z Tadeuszem Januszewskim z Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie w roku 2010.

¹⁸⁵ AUK, R. Švrčinová, *Vědecké a publicistické práce prof. Marjana Szyjkowského v československých časopisech (1923–1952)*, FF UK, Praha 1985 (maszynopis pracy magisterskiej).

¹⁸⁶ Por. O. Bartoš, *K pražskému působení...*, s. 244; R. Švrčinová, *Vědecké a publicistické práce prof. Marjana Szyjkowského*, s. 8.

¹⁸⁷ R. Švrčinová, *Vědecké a publicistické práce...*, s. 22–135.

¹⁸⁸ M. Černý, *Jan Petr (1931–1989)*, w: *Česká polonistická studia...*, s. 446–454.

¹⁸⁹ R. Švrčinová, *Vědecké a publicistické práce...*, s. 7.

¹⁹⁰ F. Ziejka, *Publicistyka Mariana Szyjkowskiego (Práce z dějin slavistiky, 6)*, Praha 1982, s. 73–94.

dopiero „przy okazji” omawiania poszczególnych aspektów praskiej działalności Szyjkowskiego, i co istotniejsze ustalenia swych poprzedników zostawił właściwie na boku, może tylko z wyjątkiem K. Krejčego. Wytłumaczenie (gdzieś w drugiej połowie tekstu), że Vrtel-Wierczyński i Grabowski zajęli wobec dzieła Szyjkowskiego postawę raczej pozytywistyczną i niewartościującą¹⁹¹, wydaje się nie do końca przekonujące. Natomiast można zgodzić się z opinią Bartoša, że byli jednak o wiele mniej krytyczni w porównaniu do Krejčego, jeśli chodzi o metodę badawczą i co za tym idzie również o wyniki dociekań naukowych Szyjkowskiego.

Zasługą Bartoša w tym kontekście jest zwrócenie uwagi na dodatkowy aspekt, który niewątpliwie utrudniał czeską recepcję, a także pośrednio obniżał ocenę, podstawowego dzieła Szyjkowskiego. Chodziło o tłumaczenie na język czeski. W szczególności czeski literaturozawca i polonista już tutaj nie wchodził. Jednak na przykładzie tłumaczenia *Króla Ducha* przez Adolfa Černego, które Szyjkowski postawił obok arcytłumaczeń *Pana Tadeusza* Elišky Krásnohorskéj i *Dziadów* Jaroslava Vrchlickiego, starał się ponadto wykazać, że założyciel praskiej polonistyki instytucjonalnej po prostu się w tych sprawach mylił, widocznie trzymając się zbyt ściśle zasady tłumaczenia wiernego i kierującego się „wielkością oryginału”¹⁹². Na podstawie dedykacji autora (w drugim tomie *opus magnum*) „Wiernej Uczennicy Pani Dr. Izie Šaunovej ten «trud trudów» praskich składa Marjan Szyjkowski. W Pradze, 23 maja 35.” stwierdził, że odwołując się do Mickiewicza dał wyraz temu „z jakimi trudnościami i samozaparciem zbierał Szyjkowski tysiące faktów do mozaiki Polskiego udziału”¹⁹³.

Na następne szerzej zakrojone rozważania na temat dorobku Szyjkowskiego w postaci samodzielnego artykułu, tzn. niebędące wyłącznie jubileuszowymi przyczynkami lub skądinąd cennymi hasłami słownikowymi itp., trzeba było kolejnych aż trzech dziesięcioleci. Z drugiej strony powstały wówczas najcenniejsze jak dotąd studia, które na niezwykle szeroko zakrojonym (zwłaszcza polsko-czeskim) tle historycznoliterackim pokazały całościowy dorobek naukowy Szyjkowskiego-komparatysty¹⁹⁴. Tak głębokiej i wnikliwej analizy oraz oceny nie mógł dokonać nikt inny. Wystarczy bowiem powiedzieć, że autorka

¹⁹¹ O. Bartoš, *K pražskému působení...*, s. 252.

¹⁹² *Ibidem*, s. 253–254.

¹⁹³ *Ibidem*, s. 253.

¹⁹⁴ K. Kardyni-Pelikánová, *Komparatystický projekt Mariana Szyjkowského*, w: *eadem*, *Čechy krásné, Čechy mé...*. *Czeska i polska literatura we wzajemnych interakcjach*, *Miscellanea literaturoznawcze: eseje, studia, szkice*, Brno 2017, s. 157–192; *eadem*, *Komparatystyka Mariana Szyjkowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 2018, 2, s. 139–162.

tych studiów – Krystyna Kardyni-Pelikánová – znalazła się pod wieloma względami w podobnej życiowej i zawodowej sytuacji, jak ta, której doświadczył wcześniej Szykowski. Jako polska literaturoznawczyni (oraz małżonka czeskiego literaturoznawcy i polonisty Jarmila Pelikána), mieszkająca na stałe w Czechosłowacji a potem w Republice Czeskiej, i mająca w swym dorobku kilkaset prac z dziedziny komparatystyki, translatologii, genologii czy literatury stref przejściowych, mogła najpełniej przedstawić złożoność badanego zagadnienia, łącząc m.in. ogląd polski, czeski, polsko-czeski i czesko-polski z tym co Szykowski nazwał (na użytek własny) byciem „bohemiścią nie tylko ex libro doctus”.

Kardyni-Pelikánová nakreśliła zatem sylwetkę polskiego profesora-komparatysty, kładąc nacisk na okres jego działalności w Pradze jako badacza czesko-polskich związków literackich oraz recepcji literatury polskiej w Czechach. Starła się wyjaśnić dzieje przyjęcia jego *opus magnum*, którego część pierwsza, *Polská účast v českém národním obrození* (tomy 1–3), była odebrana pozytywnie, trylogia zaś druga, nawiązująca do poprzedniej, a dotycząca roli polskiego romantyzmu w czeskim życiu duchowym (trzy monografie: *Adam Mickiewicz v Čechách*, *Zikmund Krasínski v české literatuře* oraz *Juliusz Słowacki w Czechach*) pozostała w maszynopisie i jest najwyraźniej nieznana, konsekwentnie bowiem bywa przemilczana przez współczesnych czeskich badaczy czeskiej romantyczności (*romantično*).

Obok przytoczonych powyżej artykułów i studiów (opublikowanych w Pradze, Krakowie czy Wrocławiu), pamięć o zmarłym badaczu polsko-czeskich kontaktów literackich (od końca XVIII do połowy XX w.) starano się utrzymywać przede wszystkim w środowisku praskich, czy też czeskich, polonistów i sławistów. Dogodne okazje stanowiły pod tym względem zwłaszcza rocznice – najczęściej, co zrozumiałe, praskiej polonistyki uniwersyteckiej. Natomiast formą były bardziej lub mniej regularnie organizowane jubileuszowe konferencje i wydawane tomy pokonferencyjne. Wzmianki o Szykowskim przybierały tutaj różną postać: od krótkiej charakterystyki nauczyciela akademickiego oraz jego dorobku naukowego aż po samodzielne szkice, będące próbami nieco szerszego spojrzenia na wybrane zagadnienia z praskiego okresu polsko-czeskiego polonisty (i dodajmy również bohemisty, co na ogół nie jest przez badaczy dostrzegane).

Pierwszą uroczystością wspomnieniową było spotkanie z okazji 70. rocznicy urodzin Szykowskiego. Organizatorami byli: Instytut Słowiański Czeskosłowackiej Akademii Nauk, który starał się w miarę możliwości nawiązywać do działalności przedwojennego Instytutu Słowiańskiego, założonego przez

prezydenta Masaryka, zanim został w 1963 r. zlikwidowany¹⁹⁵, oraz Katedra Sławistyki Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola. Uroczystość miała miejsce na uniwersytecie 14 grudnia 1953 r. (zatem niewiele ponad rok po śmierci twórcy praskiej polonistyki). Zadbano o należytą oprawę naukową i artystyczną. Inauguracyjną przemowę wygłosił Julius Dolanský, dyrektor Instytutu Słowiańskiego i zarazem prorektor Uniwersytetu Karola. Następnie losy życiowe i dorobek Szyjkowskiego przypomniał obecnym Karel Krejčí, natenczas już autor pierwszej (i jak dotąd ostatniej) syntezy literatury polskiej pióra czeskiego badacza¹⁹⁶ (*Dějiny polské literatury*, Praha 1953). W trzeciej części programu naukowego zabierali głos uczniowie i przyjaciele (nieobecnego) Jubilata. Spotkanie wspomnieniowo-towarzyskie uwieńczył koncert w wykonaniu Michala Zabejdy (śpiew), Oldřicha Kredby (fortepian) i Antonína Kříža (recytacja)¹⁹⁷.

Po upływie dekady również pamiętano o rocznicy urodzin Szyjkowskiego. Tym razem roli organizatora uroczystości wspomnieniowej podjął się Ośrodek Kultury Polskiej w Pradze, który powstał w 1949 r. na podstawie umowy o przyjaźni i współpracy między Polską i Czechosłowacją z 1947 r., początkowo jako Polskie Biuro Informacji¹⁹⁸; uroczystego otwarcia (poprzednika obecnego Instytutu Polskiego) 8 stycznia 1949 r. dokonali ambasador Polski w Pradze Józef Olszewski w obecności wpływowych czechosłowackich ministrów – informacji Václava Kopeckiego i oświaty Zdeňka Nejedlego¹⁹⁹. Współorganizatorem wieczoru upamiętniającego postać „założyciela praskiej polonistyki”²⁰⁰ (oryg. zakładatele pražské polonistiky) było Koło Tłumaczy przy Związku Czechosłowackich Pisarzy. Na zaproszenie dyrektora Ośrodka, Henryka Rakowskiego, z głównym odczytem miał wystąpić Karel Krejčí. Wśród pozostałych mówców należy wyróżnić Jiřego Horáka, wybitnego sławistę, współpracownika i równieśnika Szyjkowskiego. Wieczór wspomnieniowy odbył się 14 stycznia

¹⁹⁵ J. Bečka, *Slovanský ústav v letech 1922–1963*, w: *Slovanský ústav v Praze. 70 let činnosti...*, s. 19–38.

¹⁹⁶ Zob. K. Kardyni-Pelikánová, *Dlaczego brak nowej, pełnej, czeskiej, syntezy dziejów literatury polskiej?*, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová a kol., *Proměny polonistiky. Tradice a výzvy polonistických studií*, Praha 2014, s. 51–63.

¹⁹⁷ *Shromáždění na paměť 70. výročí narození polského slavisty univ. prof. Dr. Mariana Szyjkowského*, zaproszenie w zbiorach autora niniejszej publikacji.

¹⁹⁸ J. Rohanová, P. Trojan, *Z placu Wacława na Malý Rynek albo nie tylko topograficzna historia Instytutu Polskiego w Pradze*, w: *Śladami Polaków w Pradze...*, s. 191n.

¹⁹⁹ M.K. Kamiński, *Kształtowanie się stosunków...*, s. 42.

²⁰⁰ Kopia pisma dyrektora Ośrodka Kultury Polskiej w Pradze H. Rakowskiego do prof. J. Horáka, 5 XII 1963, w zbiorach autora.

1964 r. w ówczesnej – znanej wielu prażanom, czy ogólnie rzecz ujmując Czechom i zapewne też Słowakom – siedzibie Ośrodka Kultury Polskiej przy placu Wacława 19 (zatem w odległości zaledwie kilkudziesięciu metrów od miejsca, w którym prawie codziennie siadywał Szykowski, ustanawiając tradycję polskiego okna w sercu czechosłowackiej stolicy)²⁰¹.

Spiritus movens uroczystości wspomnieniowej z okazji 90. rocznicy urodzin oraz 50. rocznicy przybycia Szykowskiego do Pragi był zapewne Karel Krejčí. Zapraszając listownie na tę uroczystość wdowę Kateřinę Szykowską zwrócił się do niej w następujących słowach:

Szanowna Pani, w tych dniach wspominam, że Pani zmarły mąż, mój zacny nauczyciel, prof. Marian Szykowski ukończyłby 90 lat i zarazem mija też 50-ta rocznica jego przybycia do Pragi. Napisałem o tym artykuł i przekazałem go do „Lidovej demokracii”. W redakcji obiecali mi, że będzie opublikowany w niedzielnym (sobotnim) numerze w tym tygodniu. Po Świętach Bożego Narodzenia przygotowujemy z okazji tych jubileuszy uroczystość wspomnieniową i ufamy, iż weźmie Pani w nich udział, o ile pozwoli na to stan zdrowia oraz pogoda, której jednak nie można przewidzieć.

Proszę Szanowną Panią o przyjęcie mych szczerych życzeń z okazji Świąt oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 1974. Z ucałowaniem rąk²⁰².

Dziesięć lat później zabrakło już także Karela Krejčego, który zmarł w 1979 r. Nigdy, nawet w czasach stalinowskich, nie wypierał się swego mistrza; wręcz przeciwnie, przyznawał mu należną pozycję i znaczenie – zarówno w rozwoju praskiej i czechosłowackiej polonistyki, jak i badań polsko-czeskich kontaktów literackich doby preromantyzmu i romantyzmu. Już sam fakt, że udostępnił grób należący do jego rodziny dla pochówku swego nauczyciela i przyjaciela jest więcej niż wymowny. Ich dobre relacje za życia, lecz także po śmierci Szykowskiego, miały niewątpliwie pozytywny wpływ na praską polonistykę jako kierunek studiów i badań naukowych.

W związku z jubileuszem sześćsetlecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w partnerskim, jeśli nie powiedzieć wprost braterskim, Uniwersytecie Karola wydano specjalny podwójny numer pisma „Historia Universitatis Carolinae”. Zawierał siedem studiów czeskich i polskich historyków oraz literaturoznawców, a wśród nich artykuł praskiego językoznawcy i polonisty Luboša Řeháčka na temat historii (czeskiej, bo była i niemiecka) polonistyki na

²⁰¹ *Ibidem*. Zob też: B. Sierszuła, *Polski stolik przy oknie Europy*, w: *Śladami Polaków w Pradze...*, s. 131–134.

²⁰² LA PNP, Praga, zespół Karel Krejčí, list (w j. czeskim) do Kateřiny Szykowskiej z 12 XII 1973.

Uniwersytecie Karola²⁰³. Z 16 stron tekstu Řeháček poświęcił Szyjkowskiemu ok. 1,5 strony; na pierwszy rzut oka może wydawać się zdecydowanie za mało. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę fakt, że autor rozpoczął swą narrację nie od powstania Czechosłowacji i założenia polonistycznej katedry w ramach Seminarium Słowiańskiego, lecz od czasów czeskiego odrodzenia narodowego i od postaci Josefa Dobrowskiego, kreśląc przy tym szersze tło narodo-społeczne, to należy uznać, że proporcje nie zostały tutaj w poważny sposób naruszone. Mogło to wynikać również po części z zaobserwowanego dążenia Řeháčka, by uwzględnić w swym zarysie dziejów praskiej polonistyki możliwie liczne grono czeskich polonistów i slawistów; nikogo istotnego nie tylko nie pomijając, ale nawet w niejednym przypadku (np. w odniesieniu do lektora języka polskiego Josefa Kolářa²⁰⁴) chroniąc od niczym nieuzasadnionego zapomnienia.

Generalnie wystawił Řeháček Szyjkowskiemu niezmiernie pozytywną ocenę, na którą składały się przede wszystkim zasługi i dokonania pedagogiczne, badawcze oraz społeczno-kulturalne uwiecznionej w ten sposób postaci. Docenił determinację, z jaką przybyły z Krakowa profesor podjął się (nowych dla niego) badań uwzględniających potrzeby czeskiego środowiska slawistycznego. Przypomniiał, że ukierunkowywał swych uczniów do kontynuowania jego dociekań naukowych nad późniejszymi okresami „polsko-czeskiej wzajemności kulturalnej”. Za Krejčím powtórzył, że Szyjkowski przez swój bardzo długi pobyt w Pradze zadomowił się tutaj, zrósł się z czeskim środowiskiem, przez co powstałe w tym okresie dzieła praskiego polonisty należy uznać za wspólną własność intelektualną obu narodów – polskiego i czeskiego. Podniósł też jego wkład nie tylko w rozwój czeskiej polonistyki, ale również bohemistyki. Wreszcie – w myśl przewodniej idei całego tomu jubileuszowego czasopisma „*Historia Universitatis Carolinae*” z 1964 r. – konkludował, iż Szyjkowski jako tytułarny profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, a później Uniwersytetu Karola „ożywił tradycyjne więzi między praską i krakowską slawistyką, które w historii czeskiej i polskiej nauki odegrały tak znaczącą rolę”²⁰⁵.

Jeśli zostawić na marginesie niejako „obowiązkowy” w czasie powstania artykułu przeglądowego „przytyk” dotyczący – skądinąd prawdziwego – stwierdzenia, że „klasie robotniczej obu krajów, połączonej głębokimi internacjonalistycznymi więzami, pozostał aż do końca swego życia (1952) klasowo i ideologicznie odległy”, to jedyna uwaga krytyczna odnosiła się do metody badawczej

²⁰³ L. Řeháček, *Přehled dějin české polonistiky na Karlově universitě v Praze*, „*Acta Universitatis Carolinae – Historia Universitatis Carolinae Pragensis*” 5, 1964, 1–2, s. 233–249.

²⁰⁴ *Ibidem*, s. 241–242.

²⁰⁵ *Ibidem*, s. 245.

Szykowskiego. Chodziło nie tylko o „przestarzały” (już wówczas) zdaniem autora pozytywizm, ale co więcej o tzw. „wplywologię”²⁰⁶. Ten negatywny czy wręcz ośmieszający epitet „wplywologa” być może miał (mniej lub bardziej świadomie) przylgnąć do polsko-czeskiego komparatysty, usprawiedliwiając *eo ipso* przemilczanie jego drugiej (niewydanej) trylogii, poświęconej polskiemu romantyzmowi w czeskim życiu duchowym. Nie wspomniano też o polskiej dyskusji Wacława Borowego z „krytyką impresywną” czy „krytyką subiektywną”, jak ją nazywa. Nikt długo ani w Polsce, ani w Czechach nie sięgnął do świetnej broszury Borowego *O wpływach i zależnościach w literaturze* (Kraków 1921), w której autor wyczerpująco zanalizował typ badań genetycznych, wykazując ich wartości. Dopiero Marta Skwara z Instytutu Komparatystyki Uniwersytetu Szczecińskiego wzięła w obronę Szykowskiego – skazanego na zapomnienie „wplywologa”²⁰⁷.

Tymczasem jeśli postawimy prace twórcy praskiej i światowej polonistyki zagranicznej w świetle nowszych badań komparatystycznych – np. prac Janusza Sławińskiego – dostrzeżemy wyraźny ich związek. Sławiński oddzielił interpretację historycznoliteracką od krytycznoliterackiej dodając, iż pierwsza objawia nam proces literacki w dziele, którego przeróżne uwikłania w tradycję, w układy gatunkowe, tematyczne, ideowe itp. oraz sposób owych uwikłań pozwalają określić stopień oryginalności utworu. Interpretacja krytycznoliteracka natomiast nie bierze pod uwagę kontekstu macierzystego artefaktu, a wypatrywanych sensów użycza tu kontekst ideowo-artystyczny krytyka²⁰⁸. A czymże były prace Szykowskiego, jeśli nie wydobywaniem uwikłań wyżej podkreślonych? Zapewne nie zauważył jednego: że dzieło w obcym środowisku kulturowym może być dekodowane inaczej, może budzić odmienne konotacje. Stąd jego wysiłki, by przekazać swym studentom i w ogóle publiczności czeskiej odbiór polski.

W tomie jubileuszowym z okazji 50. rocznicy założenia praskiej polonistyki instytucjonalnej, który ukazał się z czteroletnim poślizgiem, czyli w 1977 r., historii kierunku zostały poświęcone trzy artykuły. W pierwszym z nich Julius

²⁰⁶ *Ibidem*, s. 244.

²⁰⁷ M. Skwara, *Polskie serie recepcyjne Walta Whitmana*, Kraków 2014, s. 52; *eadem*, *Recepcja twórcy obcego jako „stare” i „nowe” zagadnienie komparatystyczne*, w: *Komparatystyka dzisiaj*, t. 1: *Problemy teoretyczne*, red. E. Szczęśna, E. Kasperski, Kraków 2010, s. 48. Por. K. Kardyni-Pelikánová, *Komparatystyczny projekt Mariana Szykowskiego...*, s. 186–187.

²⁰⁸ J. Sławiński, *O problemach „sztuki interpretacji”*, w: *idem*, *Miejsce interpretacji*, Gdańsk 2006, s. 14–19 (przedruk tekstu napisanego w 1965 r., a więc synchronicznego z omawianym powyżej artykułem L. Řeháčka).

Dolanský zajął się okresem poprzedzającym powstanie Katedry Języka i Literatury Polskiej Uniwersytetu Karola²⁰⁹. Pomimo tego Dolanský nazwiska Szyjkowskiego nie pominął, lecz odwołał się właśnie do wyników jego badań, przedstawiając założycielską rolę J. Dobrowskiego w czeskich zainteresowaniach naukowych polskim językiem, literaturą i historią. W zakończeniu zaś stwierdził, iż wraz z przyjściem Szyjkowskiego do Pragi „powstały całkiem nowe i o wiele bardziej dogodne warunki dla czeskich studiów o Polsce”; włączał bowiem do nich również historiografię, reprezentowaną tutaj przez kilka generacji czeskich historyków – począwszy od Františka Palackiego i Václava Vladivoja Tomka, przez Karela Kadleca, Jaroslava Bidla, Josefa Šustę czy Rudolfa Urbánka aż po Zdeňka Hájka, Otakara Odložilíka, Josefa Macůrka i Václava Žáčka²¹⁰. Nie wiadomo tylko, dlaczego autor pominął w tym gronie wielce zasłużoną w czeskich badaniach nad dziejami Polski postać czołowego czeskiego historyka, a przy tym w młodości tłumacza Mickiewicza, Jaroslava Golla, którego nadto łączyły wieloletnie więzi przyjaźni ze Stanisławem Smolką, a później także z Oswaldem Balzerem²¹¹.

Również w artykule Theodora Bešty, redaktora jubileuszowego tomu, nie mogło zabraknąć wzmianek o Szyjkowskim. Dotyczył on bowiem jego ucznia i następcy Karela Krejčego²¹². Zatem polski literaturoznawca pojawia się kilkakrotnie przede wszystkim w tym kontekście (jako nauczyciel uniwersytecki i wielce życzliwy recenzent debiutu książkowego Krejčego), chociaż nie brak też ogólnikowych stwierdzeń na temat jego własnej drogi badawczej. Bešta, sam będąc językoznawcą i lektorem języka polskiego (urodzonym w Równem w rodzinie wołyńskich Czechów), zwracał przy tym uwagę na całkowity brak zainteresowań językoznawczych Szyjkowskiego, którą to poważną – jego zdaniem – lukę w działalności dydaktycznej i naukowej praskiej polonistyki wypełniali do pewnego stopnia Karel Krejčí, Bohumil Vydra, Miroslav Zelenka, Iza Šaunová i inni²¹³.

Natomiast autorem jubileuszowego tekstu naukowego, w którym Szykowski zajął centralne miejsce, był nie kto inny, jak Karel Krejčí²¹⁴. Trudne do

²⁰⁹ J. Dolanský, *Předchůdci a průkopníci polonistiky u nás*, w: *Padesát let polonistiky...*, s. 4–17.

²¹⁰ Por. *ibidem*, s. 14, 17.

²¹¹ Zob. R. Baron, *Z kontaktów polskich i czeskich historyków na progu nowoczesnej historiografii*, w: *idem*, *Między Polską i Czechami. W optyce historyka z Brna*, Toruń 2009, s. 193–205.

²¹² T. Bešta, *Pražská polonistika a Karel Krejčí*, w: *Padesát let polonistiky...*, s. 34–54.

²¹³ *Ibidem*, s. 37n. Zob. też R. Rusin Dybilska, *Theodor (Theodosius) Bešta...*, s. 418–422.

²¹⁴ K. Krejčí, *Založení stolice polského jazyka...*, s. 18–33.

przecenienia walory jego warsztatu oraz twórczej wypowiedzi znalazły wyraz w tych bodaj najobszerniejszych opublikowanych rozważaniach Krejčego na temat jego polskiego mistrza, współpracownika i przyjaciela w jednej osobie. Treściwy, wielowątkowy, analityczny i zarazem syntetyczny, niepozobawiony nadto wątków osobistych, artykuł profesora habilitowanego i rehabilitowanego, jak mawiał o sobie Krejčí (także doktor *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego), przedstawił Szyjkowskiego synchronicznie i diachronicznie z kilku różnych perspektyw oraz w różnych kontekstach. Stanowił też w jakimś sensie „ostateczne” autorskie pożegnanie z opisywaną przez siebie postacią, do której niejednokrotnie powracał w okolicznościowych przyczynkach, referatach czy odczytach, ale także w recenzjach i nekrologu, na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Zmarł bowiem w 1979 r., tzn. zaledwie dwa lata po ukazaniu się drukiem omawianego tomu na 50-lecie praskiej polonistyki.

Trzymając się chronologii, warto w tym miejscu wspomnieć o krótkim artykule popularnonaukowym, jaki ukazał się w 50. rocznicę śmierci Szyjkowskiego na łamach czeskokocieszyńskiego „Zwrotu”²¹⁵. Autor – Jan Korzenny, związany zawodowo z polonistyką Uniwersytetu Ostrawskiego – przypomniał czytelnikom „przełomowy” (jego zdaniem) wkład opisywanej przez siebie postaci „w dziedzinie czesko-polskiego zbliżenia kulturowego”. Mimo że artykuł nie jest wolny od błędów faktograficznych (zresztą nielicznych), należy docenić tę inicjatywę i wysiłek Korzennego w celu propagowania idei życia praskiego polonisty o lwowskim rodowodzie, jak również dążenie do przypomnienia sylwetki polskiego uczonego-humanisty.

Pamiętano o Szyjkowskim, kiedy zorganizowano na Uniwersytecie Karola konferencję z okazji 80. rocznicy założenia praskiej polonistyki jako samodzielnego kierunku studiów i badań²¹⁶. Ponieważ jednak celem obrad, i co za tym idzie także publikacji pokonferencyjnej, było przede wszystkim uchwycenie stanu badań czeskiej polonistyki (obejmującej w czeskim rozumieniu nie tylko filologię, ale również historię i politologię) w ostatniej dekadzie, historia kierunku – jako pewnej całości – znalazła się tutaj na dalekim planie. Próbę powrotu do źródeł i początków czeskiej polonistyki stanowiło (wyłącznie) wystąpienie Aleksandry Paják. Autorka – w oprarciu o źródła z Archiwum Uniwersytetu Karola oraz na podstawie literatury przedmiotu (zwłaszcza opracowań historycznoliterackich Krystyny Kardyni-Pelikánovej) – w syntetyczny

²¹⁵ J. Korzenny, *Prekursor związków czesko-polskich (W 50. rocznicę śmierci Mariana Szyjkowskiego)*, „Zwrot” 2002, 9, s. 53–54.

²¹⁶ H. Gládková, *Polonistické kolokvium – úvod*, w: *Práce z dějin slavistiky XIX, Kolokvium k 80. výročí polonistiky na Univerzitě Karlově*, red. R. Dybalska, A. Paják, Praha 2005, s. 5.

sposób przybliżyła naukowy profil i główne wyniki badawcze Szyjkowskiego z okresu jego praskiej działalności²¹⁷.

Z okazji 90. rocznicy założenia praskiej polonistyki podjęto kolejną próbę całościowego spojrzenia na historię własnego kierunku²¹⁸. W dwujęzycznej publikacji Michaly Benešovej, Renaty Rusin Dybalskiej i Lucii Zakopalovej (wszystkie teksty ukazały się w obu wersjach językowych), co świadczy o zamiarze zespołu autorskiego, by dotrzeć nie tylko do czeskiego, ale również do polskiego czytelnika, wyróżniono trzy okresy (1923–1945, 1945–1989, 1989–2013), przedstawiono siedem najważniejszych, nieżyjących już, osobistości (Szyjkowski, Krejčí, Šaunová, Bartoš, Petr, Bešta i Řeháček) oraz dołączono wspomnienia trzech absolwentów (Dvořáčková, Stachová, Vlášek). Nazwisko Szyjkowskiego pojawiło się już na przedniej okładce (na tylnej również), niejako łącząc czeski i polski tytuł książki, a to w formie fragmentu dokumentu archiwalnego, w którym komisja slawistyczna zwraca się z podaniem o utworzenie katedry języka i literatury polskiej oraz o mianowanie dotychczasowego profesora nadzwyczajnego profesorem zwyczajnym. Takie symboliczne odwołanie się autorek, reprezentujących ówczesną i obecną praską polonistykę, do osoby założyciela ma swoją wymowę i swoje znaczenie.

Z tercetu autorek pierwszym okresem dziejów praskiej polonistyki zajęła się Michala Benešová, która przedstawiła również w osobnym szkicu biograficznym sylwetkę Mariana Szyjkowskiego²¹⁹. Autorka położyła nacisk na szereg zagadnień związanych z utworzeniem praskiej polonistyki instytucjonalnej, czyli również z wyborem Szyjkowskiego na kierownika katedry. Stosunkowo sporo miejsca poświęciła też jego wykładowi inauguracyjnemu, który w dużym stopniu wytyczył program studiów polonistycznych na Uniwersytecie Karola w Pradze. Pokazała ponadto, jak od lat 30. wyrasta przy boku Szyjkowskiego nowa osobistość czeskiej polonistyki w osobie Karela Krejčego²²⁰. Natomiast w haśle biograficznym – na ile to tylko umożliwia ten gatunek naukowej wypowiedzi – przybliżyła główne koleje losu polskiego profesora, wymieniła jego najważniejsze opracowania książkowe, a także dokonania w działalności „pozauniwersyteckiej” na rzecz kulturalnego zbliżenia obu narodów. Dawny

²¹⁷ A. Pająk, *Marian Szyjkowski a początki praskiej polonistyki*, w: *Kolokwium k 80. výročí polonistiky...*, s. 76–80.

²¹⁸ M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová, *90 let pražské polonistiky – dějiny a současnost / 90 lat praskiej polonistiky – historia i współczesność*, Praha 2013.

²¹⁹ M. Benešová, *Pierwsze samodzielne kroki (1923–1945)*, w: *90 lat praskiej polonistiky...*, s. 86–102; *eadem*, *Marian Szyjkowski*, w: *ibidem*, s. 134–137.

²²⁰ *Eadem*, *Pierwsze samodzielne kroki...*, s. 86–102.

zarzut dotyczący „wpływowologii” pojawił się również w tym biogramie autorstwa Benešovej²²¹.

Jeśli nie liczyć krótkiego, choć ważnego, hasła w szwajcarskim leksykonie za życia Mariana Szyjkowskiego²²², to od połowy lat 60. zaczynają ukazywać się jego biogramy w polskich i czeskich słownikach. Wymieńmy tutaj chociaż ich autorów, którzy w ten sposób przyczyniali się do „życia po życiu” polsko-czeskiego literaturoznawcy, komparatysty, publicysty, tłumacza, nauczyciela uniwersyteckiego, członka wielu towarzystw naukowych, propagatora polskiej kultury nad Wełtawą i czeskiej kultury nad Wisłą. A zatem autorami odpowiednich haseł byli kolejno przede wszystkim: Ewa Korzeniewska²²³, Milan Kudělka²²⁴, Zofia Ciechanowska²²⁵, Andrzej Śródka²²⁶, Krystyna Kardyni-Pelikánová²²⁷, Ewa Głębigka²²⁸, Jolanta i Aleksander Kwiatkowie²²⁹, czy wspomniana powyżej Michała Benešová²³⁰, a także autorzy anonimowi lub redaktorzy innych dzieł słownikowych²³¹. Już z samego tylko tego wyliczenia wynika, że dorobek Szyjkowskiego został deceniony w co najmniej kilku różnych środowiskach naukowych: polskich literaturoznawców, czeskich polonistów i slawistów, historyków czeskiej Polonii, oraz polskich księgoznawców.

²²¹ Eadem, *Marian Szykowski...*, s. 134–137.

²²² *Who's who in Central and East Europe 1933/34. A biographical Dictionary containing about 10.000 biographies of prominent people from Albania, Austria, Bulgaria, Czechoslovakia, Danzig, Estonia, Finland, Greece, Hungary, Latvia, Liechtenstein, Lithuania, Poland, Rumania, Switzerland, Turkey and Yugoslavia*, red. S. Taylor, Zurich 1935, s. 974.

²²³ *Słownik współczesnych pisarzy polskich*, t. 3 (R–Ż), red. E. Korzeniewska, Warszawa 1964, s. 312–318.

²²⁴ M. Kudělka, Z. Šimeček a kolektiv, *Československé práce o jazyce, dějinách a kultuře slovanských národů od r. 1760. Biograficko-bibliografický slovník*, Praha 1972, s. 442–443. Zob. też *Československá slavistika v letech 1918–1939*, Praha 1977, s. 277–278.

²²⁵ *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 884.

²²⁶ *Uczni polscy XIX–XX stulecia*, red. A. Śródka, t. 4: S–Ż, Warszawa, 1998, s. 300–301.

²²⁷ *Litteraria Humanitas VIII. Komparatistika. Genologie. Translatologie*, Brno 2000, s. 237–254; *Słownik badaczy literatury polskiej*, t. 5, red. J. Starnawski, Łódź 2002, s. 298–307; K. Kardyni-Pelikánová, *Uwiedzeni przez polską literaturę...*, s. 257–275.

²²⁸ *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 8, red. J. Czachowska, A. Szałagan, Warszawa 2003, s. 220; *Polski Słownik Biograficzny. Szykowski Jan – Szymański Edward*, z. 204, t. 50/1, Warszawa–Kraków 2014, s. 3–7.

²²⁹ *Leksykon Polaków w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej*, t. 2, red. Z. Jasiński, B. Cimała, Opole 2013, s. 416–418.

²³⁰ *90 lat praskiej polonistyki...*, s. 134–137.

²³¹ *Corpus Studiorum Universitatis Iagellonicae 1850/51–1917/18 (S–Ś)*, red. K. Stopka, Kraków 2014, s. 885; *Słownik pseudonimów pisarzy polskich (XV w. – 1970 r.)*, t. 4: A–Ż (Nazwiska), red. E. Jankowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996, s. 690.

Jednak nie tylko twórcy słowników i leksykonów specjalistycznych docenili wkład Mariana Szyjkowskiego w rozwój poszczególnych subdyscyplin filologicznych czy polsko-czeskich kontaktów kulturalnych pierwszej połowy XX w. Redaktorzy Wielkiej Encyklopedii Powszechniej, wydanej w Warszawie przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe, również zamieścili biogram Szyjkowskiego (między hasłami *szyja* i *Szyk Artur*)²³², dokumentując tym samym znaczenie tej postaci dla ogółu polskiej wiedzy o ojczyźnie i świecie. Podobne, choć nie identyczne, hasło encyklopedyczne ukazało się niespełna dziesięć lat później w (zaledwie czterotomowej) Encyklopedii Powszechniej (między hasłami *szyici* i *Szylarski Walenty*)²³³, co niejako ugruntowywało pozycję Szyjkowskiego w polskiej pamięci narodowej.

Dalszy ciąg tej opowieści odkryje dopiero przyszłość. Natomiast jej kształt i przebieg, a także różnorodne sposoby interpretacji, będą już w rękach i piórach kolejnych zainteresowanych osób, dla których postać Mariana Szyjkowskiego – jego życie, dorobek naukowy i publicystyczny, idee i polsko-czeska misja zbliżeniowa na polu kultury – nie będzie „jak dźwięk pusty trwać przez pokolenia”; w pierwszym rzędzie z pewnością chodzić będzie o następne pokolenia czeskich polonistów i sławistów, polskich literaturoznawców, jak również historyków czeskiej (głównie praskiej) Polonii, oraz badaczy polsko-czeskich kontaktów naukowych i kulturalnych od XVIII do XX w.

²³² *Wielka Encyklopedia Powszechna*, t. 11: Ster–Urz, Warszawa 1968, s. 288.

²³³ *Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 4, Warszawa 1976, s. 371.

Uwagi końcowe

Zakończenie książki bywa zazwyczaj bądź to epilogiem, bądź reasumpcją zawartej w niej treści. Epilog już znany z rozdziałów poprzednich: powolne zapomnianie – mimo wszystko – o praskim profesorze z Polski, motywowane rzekomą nieaktualnością prowadzonych przezeń badań genetycznych. To ostatnie twierdzenie jednakże zdemaskował i słusznie odrzucił już w roku 1921 znakomity komparatysta, wart, by o nim pamiętano w komparatystyce światowej – Waław Borowy w swej świetnej broszurze *O wpływach i zależnościach w literaturze*, którą, mówiąc nawiasem, warto by było (znów) przypomnieć i opublikować w wersji dwujęzycznej: polskiej i angielskiej. Przede wszystkim zaś w odniesieniu do Szykowskiego powinniśmy sobie postawić pytanie: czy – powiedzmy z góry – fałszywe twierdzenie o nieaktualności jego prac oraz sąd, iż przypominanie uczonego jest tylko położeniem z grzeczności wieńca na jego praskiej mogile? Czy zatem owo twierdzenie o nieaktualności dzisiejszej jego prac jest rzeczywiście uzasadnione? Otóż nie. Na taki sąd nie ma zgody.

Już sam fakt, że bohater niniejszej pracy studiował na uniwersytecie lwowskim, który tak wspaniale w czasie jego studiów, a następnie pracy naukowej, rozkwitał. I to nie tylko w zakresie badań literackich, ale bardziej wszechstronnie, bo i wytworzył lwowską szkołę filozoficzną, czy sławną szkołę matematyczną. Już to sygnalizuje, iż otrzymał świetne przygotowanie naukowe. Świadczą o tym i pierwsze jego prace porównawcze pisane równolegle, a nawet wyprzedzające chwilami podobne prace francuskiego literaturoznawcy i komparatysty Paula Van Tieghema, usiłujące zgłębić ważny problem badawczy: Polska jako obszar transferowania zachodnich inspiracji w preromantycznej fazie dziejów literatury polskiej, pisane w latach 1912–1923. Charakterystyczne

dla tego okresu badań Szykowskiego jest, że nie ograniczył się do sięgania po pewne inspiracje – tym bardziej zaś nie do niewolniczego naśladowania – nie tylko w odniesieniu do poezji, ale także dramatu, wprowadzając zarazem nazewnictwo dla dwu typów owego dramatu w Polsce: typ pseudoklasyczny oraz szekspirowski.

Po otrzymaniu zaproszenia do Czechosłowacji jako kierownik Katedry Języka i Literatury Polskiej (pierwszej takiej instytucji poza granicami Polski!), po ustaleniu koncepcji nauczania, porwaniu za sobą wielu znakomitych czeskich studentów z Karelem Krejčím na czele, zaczął obmyślać zakres tematyczny swej działalności badawczej w Czechosłowacji. I wtedy powstała jego koncepcja badań nad Polską jako obszarem transferującym własne osiągnięcia na polu literackim na przyjmujący je czeski obszar transferowania. Tu mieszczą się prace naukowe Szykowskiego z lat 1931–1955 (z ostatnią datą wyszła pośmiertnie o czeskiej recepcji Przybyszewskiego, wydana przez K. Krejčęgo). Co więcej, Szykowski otwiera w Pradze – jak wiadomo z inicjatywy czeskiej, lecz zarazem we własnym ujęciu – dzieje geopolonistyki instytucjonalnej. Być może nawet jego prace oznaczają początek badań nad światową historią literatury polskiej.

Zapewne podjęciu się tak trudnego i żmudnego zadania sprzyjały nastroje entuzjazmu po odzyskaniu niepodległości przez Polskę. Najważniejsze, co udało mu się w tych pracach uchwycić, to wykazanie dowodne, że przyjmowanie obcych inspiracji to nie małaostkowe naśladownictwo ani uleganie modzie, lecz praca i odrabianie zaległości rozwoju języka artystycznego, spowodowanej przez dość okrutną Historię. Zrozumienie tych faktów jednak i zmiana ocen prac Szykowskiego umożliwi nam jednakże dopiero współczesny zwrot ku interdyscyplinarności i intertekstualności. Teraz dopiero rozumiemy zawarte w jego pracach dowodne stwierdzenia, że inspirowanie się obcymi osiągnięciami nie musi być prostym i pustym artystycznie naśladownictwem, lecz bywa pogłębieniem i awansowaniem tendencji tkwiącej w postaci zarodku we własnej, rodzimej kulturze. Wznoszeniem jej na wyższy poziom. Po przybyciu do Czechosłowacji szybko spostrzegł, że ową inspirującą rolę w pewnym okresie historycznym w stosunku do kultury czeskiej spełnić mogła najbliższa jej językowo literatura polska, bowiem tylko ona spośród literatur słowiańskich charakteryzowała się – jak inne literatury europejskie – nieprzerwanym rozwojem, przeszła przez wszystkie europejskie epoki literackie, a w romantyzmie osiągnęła niezwykle i oryginalny poziom.

Szczegółowego opisu warsztatu naukowego Mariana Szykowskiego polska nauka o historii literatury jeszcze w pełni nie dokonała, choć bardzo

dużo wiadomości znajduje się w cytowanych studiach Krystyny Kardyni-Pelikánovej. Tam też znalazły się uwagi o metodologii dwu trylogii Szykowskiego, badającego odbiór literatury polskiej, a dokładniej: jej wielkich obszarów (Oświecenie, preromantyzm i romantyzm, choć profesor praski wybiegał i poza te obszary, pisząc np. o przekładach Halasa czy o czeskiej recepcji Przybyszewskiego) na terenie czeskim, przez czeskich twórców, krytyków i publiczność czytającą.

Tymczasem z pewnej perspektywy czasowej dość wyraźnie rysują się dwa obszary badawcze, zdecydowane zróżnicowane pod względem metodologicznym. Pierwszy obszar, którego kwintesencję zawarła pierwsza jego trylogia *Polská účast v českém národním obrození* jest badaniem genetycznym, pozytywistycznym, stosującym wyraźnie metodę przyczynowo-skutkową. Po prostu w tym czasie w oczach Szykowskiego literatura czeska sięgała po pomoc do zrozumiałej dla niej, bliskiej językowo literatury polskiej przy próbach odbudowy czeskiego języka artystycznego, ale nie tylko języka, także wyrażanych przez niego treści. Dokumentuje to zresztą artykułem *O tzw. „wzajemności” czesko-polskiej* (1939), zamieszczonym w warszawskim dwumiesięczniku „Ate-neum”, poświęconym sprawom kultury.

Natomiast trylogia druga *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym* (wydana po polsku w formie skróconej) nosi ślad czeskich badań strukturalnych. Przede wszystkim jednak odwołuje się do badań Wilhelma Diltheya, do jego *Geistgeschichte* – filozofii życia, do „nauk duchowych” (czeska *duchověda*), do których jej twórca zaliczył historię, prawo i naukę o literaturze. O ile pozytywistyczne nauki o przyrodzie badały przyczyny i skutki, o tyle nauki o życiu duchowym próbowały wyjaśniać stosunek między życiem, wypowiedzią o nim, pojmowaniem, przy czym pojmować świat kazały w jego rozwoju historycznym, metodą hermeneutyczną, czyli odznaczały się dążeniem do pełnego zrozumienia i interpretacji tekstów i innych dokumentów. W wypadku drugim na skutek niewydania tych tekstów w czeskim brzmieniu, podzielonych na odrębne dzieje recepcji twórczości Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego, zaistniały trudności w pełnym określeniu metodologii badań Szykowskiego.

Ta sprawa czeka na swego odkrywcę. Trzeba będzie naświetlić problem, jak praski polonista swój warsztat badawczy rozwijał, co i kiedy odrzucał, ku jakim tendencjom się skłaniał. Tymczasem właśnie na ów rozwój warsztatu naukowego polskiego (i czeskiego zarazem) uczonego długo nie zwracano w ogóle uwagi, wtłaczając go w ciasne określenie „wpływołoga”, jakim był np. skromny nauczyciel szkół średnich i urzędnik Jan Menšík, który rzeczywiście

wyławiał jedynie zbieżności. Trzeba też podkreślić, że Szykowski zupełnie samodzielnie uprawiał interpretację historycznoliteracką, zdecydowanie odrzucając interpretacje krytycznoliterackie, i to na długo przed tym, jak pojęcia te zostały przez Janusza Sławińskiego sformułowane (*O problemach sztuki interpretacji*, w: *Liryka polska. Interpretacje*, Kraków 1971). Tu dodajmy, że Sławiński, uczeń, ale i kontynuator czeskich strukturalistów, podzielił interpretację na historycznoliteracką i krytycznoliteracką, dodając, iż pierwsza objawia nam proces literacki w dziele, którego przeróżne uwikłania w tradycję, w układy gatunkowe, tematyczne, ideowe itp. oraz sposób owych uwikłań pozwalają określić stopień oryginalności utworu. Interpretacja krytycznoliteracka natomiast nie bierze pod uwagę kontekstu macierzystego artefaktu, a wypatrywanych sensów użycza tu kontekst ideowo-artystyczny krytyka.

Jeśli chodzi o losy tytułowego bohatera, to trudno byłoby nazwać je burzliwymi, tragicznymi czy generalnie spektakularnymi, ale nie na tym przecież polega sens i wartość życia człowieka nauki i kultury, a takim właśnie był nieprzerwanie od swej młodości Marian Walerian Roman Szykowski (1883–1952). Jego nazwisko nie pojawiała się co prawda na pierwszych stronach gazet, lecz jako autor setek artykułów prasowych – szczególnie w Polsce okresu międzywojnia – nie był z pewnością postacią anonimową dla czytającej publiczności. Nie wpłynął co prawda na dzieje polityczne swego państwa i narodu, ani swej drugiej ojczyzny, jak nazywał Czechosłowację, jednak w dziejach nauki polskiej, w szczególności zaś literaturoznawstwa, zajął trwałe miejsce.

Znalazł się również wśród – jak dotąd – nieco ponad 27 tys. Polaków, których życiorysy przedstawił i zachował dla potomności *Polski słownik biograficzny*. Ponadto, zamieszczając w nim biogram Władysława Ludwika Anczyca, współtworzył na samym początku grono autorskie tego zupełnie wyjątkowego dla polskiej biografistyki – czy jak kto woli biografiki – wydawnictwa. Szykowski należał do tej części polskiej elity umysłowej i intelektualnej, której życie przypadało na czasy austriackiego zaboru, ale już doby autonomicznej, samobójczej dla Europy I wojny światowej, ale jednocześnie przynoszącej ostatecznie upragnioną wolność i niepodległość wielu narodom Europy Środkowo-Wschodniej (od Finlandii po Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców), wolnej od zaborców II Rzeczypospolitej, która jednak nie była w stanie spełnić pokładanych w niej nadziei wszystkich mieszkańców, wreszcie najtragiczniejszych w dziejach lat okupacji hitlerowskiej i stalinowskiej, a potem wyzwolenia (od niemieckiego okupanta) i zniewolenia (przez radzieckiego „sojusznika naszych sojuszników”).

Również życie Szykowskiego było wtedy mącone Historią. Nie zmiażdżone, nie gwałtownie przerwane czy odmienione, ale właśnie mącone, czyli rozmaicie utrudniane, tracące swoją ciągłość, nie pozwalające nieraz na „naturalny” bieg wypadków, czy też na dokonywanie własnych, niewymuszonych przez Historię wyborów. O ile czasy dzieciństwa, młodości i wczesnego wieku dojrzałego spędził wśród swoich, tzn. w polskim środowisku narodowym – najpierw rodzinnego Lwowa a potem Krakowa, to po objęciu nowo powstałej Katedry Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Karola w Pradze przyszło mu na co dzień żyć i pracować wśród obcych, w odmiennym narodowo i kulturowo środowisku państwa czechosłowackiego. W Pradze czeskiej przeżył też ciężkie lata okupacji niemieckiej oraz przeobrażenia społeczno-polityczne po II wojnie światowej.

Rodzicami Mariana Szykowskiego oraz jego starszego brata Mieczysława byli Władysław Albin Szykowski (1851–1908) i Zofia Kieres-Szykowska (1855–1934). Ojciec pracował jako zecer w Drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, a następnie został właścicielem drukarni. Matka pochodziła po kądzieli z rodziny szlacheckiej należącej do elit I Rzeczypospolitej. Ich syn Marian, mając zaledwie 22 lata, ożenił się w rodzinnym Lwowie (23 września 1906 r.; dzień przed złożeniem egzaminu doktorskiego). Wybranką serca była Wanda Lewicka, która niespełna siedem miesięcy później (4 kwietnia 1907 r.) urodziła im jedyne w tym związku małżeńskim dziecko. Córka Krystyna Szykowska (1907–1985) została w dorosłym życiu polską aktorką teatralną i filmową, szerzej znaną jako Krystyna Ankwicz. Nazwisko przejęła po swej prababce Ewie Ankwiczównie, która była miłością Adama Mickiewicza w Rzymie. Prywatnie ukochana córeczka swego ojca-profesora, który nie szczędził nigdy ani środków finansowych, ani sił twórczych, by ją wspierać. Prawie do końca pozostali sobie bardzo bliscy. Zupełnie inaczej poukładały się relacje między jej rodzicami. Wieloletnia rozłąka (ojciec w Pradze, matka w Krakowie lub Zakopanem – lekarz zalecił jej dłuższy pobyt w górskiej okolicy) przyczyniła się z pewnością do rozpadu małżeństwa. W 1937 r. Szykowski poznał w Pradze Kateřinę Štěpánovą, z którą po wojnie ożenił się (16 lipca 1946 r.). Jego drugie małżeństwo było bezdzietne, ale zgodne i szczęśliwe.

Stojąc ponad dwadzieścia lat na czele pierwszej zagranicznej katedry polonistyki traktował swoją działalność naukową, dydaktyczną, publicystyczną i społeczno-kulturalną bardzo poważnie. Sam mówił w tym kontekście o misji zbliżenia Polaków i Czechów na polu kultury. Tej misji poświęcił się bez reszty, odnosząc przy tym sukcesy, ale i porażki. W swej niezwykle szeroko zakrojonej

pracy zbliżeniowej natrafiał od początku do końca na szereg trudności – takich jak chociażby wzajemne uprzedzenia, stereotypy, różnice kodów kulturowych czy też spory polityczne między obu (bratnimi, co nieraz podkreślał) zachodniosłowiańskimi narodami. Nielicznych podobnie jak on myślących spotykał przede wszystkim w gronie czeskich polonofilów i polskich czechofilów, którzy pochodzili głównie z kręgów czeskiej i polskiej inteligencji (najczęściej chodziło o naukowców-humanistów, lektorów języka polskiego i czeskiego, studentów, tłumaczy literatury pięknej).

Był wychowankiem lwowskiej szkoły historycznoliterackiej z profesorem Romanem Pilatem na czele. Wśród braci studenckiej i członków Koła Polonistów, któremu przewodniczył, rosły przyszłe polonistyczne indywidualności tej miary co Juliusz Kleiner czy Manfred Kridl. Codziennie wiele godzin przesiadywał w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Jeszcze jako student uniwersytetu we Lwowie debiutował naukowo tekstem *Calderon a Słowacki* na łamach „Biblioteki Warszawskiej” (1905). Można śmiało powiedzieć, że przez całe życie był dumny ze swego pochodzenia lwowianinem. W mieście nad Pełtwią, czyli w ówczesnej stolicy Galicji, przyszedł na świat, tutaj przeszedł wszystkie szczeble edukacji, założył własną rodzinę. Od dzieciństwa obcował ze słowem drukowanym także w domu, ponieważ jego ojciec Władysław Albin Szykowski – jak wspomnieliśmy – pracował jako zecer w Ossolineum, by stać się później właścicielem znanej drukarni.

Drugim miastem, a tym samym również drugą „przestrzenią kontaktu kulturowego i społecznego” (jak o tym pisze Bronisława Kopczyńska-Jaworska), które (współ)kształtowało osobowość przyszłego wybitnego polonisty był Kraków. Zawodowo związał się z c. k. Biblioteką Jagiellońską. Z żoną Wandą i maleńką córką Krystyną tworzyli zgodną i szczęśliwą rodzinę. Mieszkali pod różnymi adresami ówczesnego, czyli starego Krakowa, by ostatecznie znaleźć przystań na Salwatorze (nieopodal Kopca Kościuszki), w bliskim sąsiedztwie kolegi-humanisty Feliksa Konecznego czy znanego polskiego malarza o czeskim rodowodzie Włastimila Hofmana.

Na Uniwersytecie Jagiellońskim obronił pracę habilitacyjną *Mysł Jana Jakuba Rousseau w Polsce XVIII wieku* (Kraków 1913), po czym rozpoczął wykłady uniwersyteckie na temat dziejów literatury polskiej (zwłaszcza polskiego dramatu). Nawiązał też ścisłą współpracę z „Ilustrowanym Kurierem Codziennym”, w którym zamieszczał zwłaszcza liczne recenzje teatralne – podobnie jak Tadeusz Boy Żeleński na łamach „Czasu”. Stał przy narodzinach Teatru Bagatela. Zasiadał w zarządzie krakowskiego Związku Literatów Polskich i redagował pismo „Maski”. Został profesorem nadzwyczajnym UJ oraz członkiem

korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności. W dawnej stolicy Polski przywitał odrodzenie państwa po latach zaborów.

Punktem zwrotnym w jego dalszym życiu była wizyta dwu profesorów z Uniwersytetu Karola w Pradze – Słoweńca Matiji Murki, który stał na czele Seminarium Słowiańskiego tegoż uniwersytetu oraz Czecha, wybitnego językoznawcy, Oldřicha Hujera (obaj redagowali wspólnie czasopismo dla filologii słowiańskiej „Slavia”). Za radą profesora Ignacego Chrzanowskiego zwrócili się do Szyjkowskiego z propozycją objęcia mającej właśnie powstać Katedry Języka i Literatury Polskiej. Polski literaturoznawca-komparatysta po dłuższym wahaniu i namyśle przesłał do Pragi pozytywną odpowiedź. Miał jednego kontrkandydata w osobie Stanisława Dobrzyckiego, który jednak nie był tak zdeterminowany i po latach spędzonych w szwajcarskim Fryburgu postanowił pozostać w Polsce, obejmując później obowiązki rektora uniwersytetu w Poznaniu. Szykowski – tym razem bez rodziny, którą zamierzał wkrótce sprowadzić, co się jednak nie udało – przeprowadził się w 1923 r. do Pragi. Jak się później okazało – już na stałe.

Od podstaw zbudował zręby pierwszej zagranicznej katedry polonistyki. Korzystając ze środków czeskiego Uniwersytetu Karola stworzył bogatą bibliotekę polonistyczną. Jego wykłady na temat literatury polskiej cieszyły się dużą popularnością, co przyciągało licznych i zdolnych studentów – głównie Czechów, ale także Słowaków, Polaków z Zaolzia, oraz obcokrajowców z różnych państw europejskich (m.in. z Francji, Bułgarii, Jugosławii) i Stanów Zjednoczonych. Wśród nich był również jego uczeń i następca, wybitny czeski polonista i bohemista, Karel Krejčí (1904–1979). Wspólnie ze swymi studentami powołał do życia bardzo aktywne Akademickie Koło Przyjaciół Polski, które wspierało i inspirowało liczne czesko-polskie inicjatywy kulturalne nad Wełtawą. Stworzył też namiastkę Polski w Pradze w postaci tzw. polskiego okna w Hotelu Šroubek (obecnie Evropa) przy placu Waclawa. Na gruncie towarzyskim spotykał się tutaj prawie codziennie z gronem stałych bywalców, dla których był Profesorkiem, a także z przyjeżdżającymi do Pragi rodakami – najczęściej z kręgów naukowych, literackich i teatralnych.

W czasie wolnym od dydaktyki wyjeżdżał do rodziny w Polsce, czyli głównie do Krakowa (do żony i matki) i Warszawy (tam czasowo zamieszkiwała córka, ale i żona). W 1926 r. zawiązał z odczytami o tematyce polsko-czeskiej współpracy kulturalnej do Warszawy, Poznania, Torunia, Bydgoszczy, Krakowa, Zakopanego, Lwowa, Lublina, Łodzi, Gniezna i Grudziądza. Czytelników polskiej prasy dosłownie zasypywał artykułami na tematy związane z polsko-czeskimi kontaktami kulturalnymi – zarówno jemu współczesnymi, jak

i w wiekach minonych (np. w odniesieniu do zabytków kultury materialnej w Czechach za panowania Jagiellonów). W 1930 r. został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi RP. W tym samym roku otrzymał obywatelstwo czechosłowackie, co było warunkiem mianowania przez prezydenta T.G. Masaryka członkiem Instytutu Słowiańskiego w Pradze. Kilkakrotnie zgłaszano jego kandydaturę na członka zagranicznego Polskiej Akademii Umiejętności, lecz bez powodzenia.

W 1931 r. na podstawie napisanego przez niego scenariusza w oparciu o powieść Elizy Orzeszkowej zrealizowano film *Cham* w koprodukcji polsko-francuskiej. W głównej roli żeńskiej wystąpiła w nim córka Szyjkowskiego, Krystyna Ankwicz. Film odniósł międzynarodowy sukces.

W tym samym czasie w serii wydawniczej praskiego Instytutu Słowiańskiego ukazał się pierwszy tom *opus magnum* Szyjkowskiego w czeskim tłumaczeniu: *Polská účast v českém národním obrození* [Polski udział w czeskim odrodzeniu narodowym]. Licząca ponad pięćset stron monografia, do której napisania skłoniła autora lektura opracowań czeskiego literaturoznawcy Jana Máchala, ale przede wszystkim odnalezione w bibliotekach i archiwach praskich bogate materiały źródłowe, stanowiła nie tylko pracę wybitnie odkrywczą, lecz jednocześnie niezmiernie ważną z punktu widzenia odradzającej się nowoczesnej literatury i kultury czeskiej. Na podstawie czołowych przedstawicieli czeskiego odrodzenia kulturalnego i narodowego – Josef Dobrovský, Antonín Jaroslav Puchmajer, Josef Jungmann, Václav Hanka – pokazał rolę kultury polskiej w transferowaniu własnych i zachodnioeuropejskich osiągnięć na przyjmujący je czeski obszar transferowania. W tomie drugim w tej perspektywie badawczej zajął się twórczością słowackich literatów i budzicieli Pavla Josefa Šafaříka (słow. Pavol Jozef Šafárik) i Jana Kollára (słow. Ján Kollár), oraz Františka Ladislava Čelakovskiego. Opublikowanie tomu trzeciego, w którym skupił uwagę przede wszystkim na dokonaniach najwybitniejszego czeskiego poety romantycznego, czyli Karela Hynka Máchy, uniemożliwiła okupacja niemiecka.

Jesienią 1939 r. Szykowski miał powrócić do ojczyzny i objąć nowo założoną Katedrę Języków i Literatur Zachodniosłowiańskich na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Rozpad Czechosłowacji, wejście wojsk niemieckich i ogłoszenie podległego hitlerowskiemu Niemcom Protektoratu Czech i Moraw, zastało praskiego polonistę w Zakopanem. Szybko wrócił do Pragi, skąd jednak nie pozwolono mu już do Polski wyjechać. Nie podzielił przeto losu krakowskich profesorów wysłanych do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Po zamknięciu na rozkaz Berlina czeskich uczelni wyższych w ramach akcji

17 listopada 1939 r. znalazł się na przymusowej emeryturze. W miarę ograniczonych codziennością okupacyjną możliwości poświęcał się nadal pracy naukowej, pisał wspomnienia (dotąd nieopublikowane), jak również brał udział w działalności konspiracyjnej – jako pośrednik między polskim i czeskim ruchem oporu, w czym pomagał mu Karel Krejčí.

Po II wojnie światowej wrócił na Uniwersytet Karola, do intensywnej pracy badawczej i dydaktycznej ze studentami polonistyki. Jego uczeń i współpracownik został pierwszym czeskim profesorem polonistyki. Szykowski stanął na czele Polskiego Komitetu Repatriacyjnego w Pradze. Instytut Słowiański opublikował trzeci tom jego najważniejszego dzieła (poświęcony epoce romantyzmu). Ożenił się z nauczycielką Kateřiną Štěpánovą. Wspólnie udali się w 1947 r. do Polski, gdzie praski profesor wygłosił aż 30 odczytów. W związku z tym odwiedzili kolejno Warszawę, Kraków, Rabkę, Nowy Targ, Zakopane, Poznań, Gdańsk-Oliwę i Gdynię-Orłowo. Na ten okres przypadło w pełni zasłużone uznanie ze strony czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych Jana Masaryka oraz przedstawicieli polskiej nauki. Szykowski został wybrany członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, oraz zagranicznym członkiem Polskiej Akademii Umiejętności. Nawiązał też owocną współpracę autorską z poznańskim „Przeglądem Zachodnim” i dyrektorem Instytutu Zachodniego, Zygmuntem Wojciechowskim oraz jego żoną Marią Wojciechowską. Właśnie pod jej redakcją – jako pierwszy tom Biblioteki Czeskiej – ukazało się syntetyczne ujęcie drugiej (niestety nieopublikowanej) trylogii Szykowskiego pt. *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym* (Poznań 1947).

Przejęcie pełni władzy przez Komunistyczną Partię Czechosłowacji w 1948 r. nieprzypadkowo zbiegło się w czasie z niedopuszczeniem do druku kolejnych tomów drugiej trylogii Szykowskiego, które miały ukazać się nakładem Instytutu Słowiańskiego. Autor szczegółowo oraz z właściwą sobie erudycją i rozmachem podjął w nich zagadnienie oddziaływania trzech polskich wieszczów na literaturę czy też szerzej – na kulturę czeską. Podobnie w Polsce „czynniki wyższe” nie dopuściły do wydania przez Polską Akademię Umiejętności monografii *Zygmunt Krasziński w literaturze czeskiej*. Pomimo oficjalnej przyjaźni między Polską i Czechosłowacją nie mógł też odwiedzać ojczyzny, o stronach rodzinnych nawet nie wspominając. Na domiar złego zaczął poważnie chorować. Córka mieszkała już wtedy na Zachodzie. Z bliskich pozostała więc żona Kateřina Szykowska oraz prascy przyjaciele, jak chociażby Jaroslav Michl – niezawodny i wierny współpracownik na polu polsko-czeskiego zbliżenia kulturalnego, Iza Šaunová (z domu Horowicz) – długoletnia

lektorka języka polskiego na Uniwersytecie Karola, rodowita lwowianka, czy jego następcą na praskiej polonistyce Karel Krejčí. Latem 1951 r. starał się odzyskać zdrowie i siły przebywając wśród rodaków na Zaolziu w beskidzkiej miejscowości Bystrzyca nad Olzą.

Zmarł po ciężkiej chorobie w jednym z praskich szpitali 21 września 1952 r. Na Uniwersytecie Karola oraz na cmentarzu Malvazinky żegnało go liczne grono znajomych i przyjaciół. Pamięć o założycielu praskiej czy szerzej czeskiej polonistyki kultywują przede wszystkim jego następcy w Pradze, ale także w Brnie i w pozostałych ośrodkach polonistycznych w Republice Czeskiej, jak również pojedynczy polscy literaturoznawcy, prasoznawcy, bibliotekoznawcy, czy badacze czeskiej Polonii. Moralnym obowiązkiem zwłaszcza środowiska czeskich polonistów powinno być opublikowanie niewydanej dotąd drugiej trylogii Szyjkowskiego, obejmującej tomy poświęcone recepcji twórczości Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego w literaturze czeskiej. Kolejny dług tego środowiska wobec swej założycielskiej postaci stanowi ogłoszenie drukiem wspomnień *Lemiesz i lutnia*, które w swych zbiorach przechowuje Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie. Zadaniem i ambicją przedstawicieli polskiej placówki dyplomatycznej w Pradze powinno stać się – jak sądzę – uhonorowanie Mariana Szyjkowskiego np. poprzez odsłonięcie w odpowiedniej formie i miejscu jego tablicy pamiątkowej w Pradze oraz stosowne opiekowanie się miejscem jego spoczynku na praskim cmentarzu Malvazinky, jak ma to już miejsce od pewnego czasu w odniesieniu do wybranych grobów Polaków na Cmentarzu Olzańskim (czes. Olšanské hřbitovy).

Zauważalną w ostatnich latach pozytywną zmianę w odniesieniu do upamiętniania tytułowego bohatera potwierdzają również aktualne wydarzenia, które są związane z ustanowieniem w 2019 r. Nagrody im. Mariana Szyjkowskiego (czes. Cena Mariana Szyjkowského). Inicjatywa w tym kierunku wyszła jednak nie z grona czeskich polonistów – jak mylnie zakładałem – lecz z Instytutu Polskiego w Pradze. Imiennie słowa wdzięczności i uznania należą się tutaj przede wszystkim wicedyrektor Laurze Trebel-Gniazdowskiej – bez jej zdecydowanej i energicznej postawy Nagroda dotąd by nie powstała; następnie dyrektorowi Maciejowi Ruczajowi, który poparł tę ideę siłą swej funkcji i osobowości, jak również Lucii Zakopálovej z działu programowego Instytutu za jej zaangażowanie w realizacji pierwszej edycji konkursu na najlepszą czeską polonistyczną i polonoznawczą pracę licencjacką i magisterską. Dodajmy tylko w tym miejscu, że pierwszymi laureatami Nagrody im. Mariana Szyjkowskiego zostali w 2019 r. studenci i absolwenci Uniwersytetu Pardubice

(Jakub Podžorný za pracę licencjacką *Vybrané aspekty druhé světové války na Těšínsku – drama tří národů* [Wybrane aspekty drugiej wojny światowej na Zaolziu – dramat trzech narodów]; Nela Michalicová za pracę magisterską *Ke králi i k sejmku. Císařští diplomaté a habsburská politika vůči sasko-polské unii v druhé půli vlády Augusta II (1719–1733)* [Do króla i sejmu. Dyplomaci cesarscy i polityka Habsburgów wobec unii polsko-saskiej w drugiej połowie panowania Augusta II (1719–1733)], dalej Uniwersytetu Karola w Pradze (Jan Liška za pracę magisterską *Zánik polsko-litevského státu 1791–1795* [Zanik państwa polsko-litewskiego 1791–1795]) i *last but not least* Uniwersytetu Masaryka w Brnie (Jana Dědová za pracę magisterską *Motiv lovu a lovectví v polské literatuře od romantismu po současnost* [Motyw łowiectwa i myśliwstwa w literaturze polskiej od romantyzmu do współczesności]). Uroczystość wręczenia Nagród, które osobiście przekazała laureatom Ambasador RP w Pradze Barbara Ćwioro, miała miejsce 10 września 2019 r. na Uniwersytecie Palackiego w Ołomuńcu podczas inauguracji I Kongresu Polonoznawstwa Czeskiego (czes. I kongres českých polonistických studií; zob. <http://kcps.upol.cz/>).

Konkludując można stwierdzić, że niniejsza książka jest biografią, czyli (re)konstrukcją, życia i dzieła Szyjkowskiego, osadzonego i tworzącego w Historii. I jako taka ogarnia wiele tematów i problemów naukowych, którymi żył i którymi zajmował się w swej pracy dydaktycznej, a głównie naukowej, jej bohater Profesor Marian Szykowski. Autor starał się uchwycić głównie to, na co wskazuje tytuł. Tylko to i aż to. Okazało się bowiem, że problematyka interakcji literackich i kulturowych, którymi się Szykowski zajmował, zmuszała do pobieżnego choćby wnikania w nauki pokrewne: historię i teorię literatury, problematykę interkulturowości, a nade wszystko w problematykę odbioru twórcy w obcym środowisku kulturowym. By nie rozdmuchiwać objętości niniejszego tomu wiele zagadnień próbowano więc kwitować przynajmniej bogatą bibliografią, w tekście głównym sygnalizując je skrótowo. Nie do autora wszak należy ocena, czy i na ile zamiar ten udało mu się spełnić...

ANEKSY

Z życia i twórczości
Mariana Szykowskiego

I) Bibliografia prac Mariana Szykowskiego (wybór)

A) Monografie, druki zwarte, nadbitki

1906

Trzy typy uczuciowe (St. Preux – Werther – René), Lwów 1906.

1907

Przyczynek do charakterystyki Tomasza Kajetana Węgierskiego z racji jego „Organów”, Lwów 1907.

1908

„Génie du Christianisme” a prądy umysłowe w Polsce porozbiorowej, Lwów 1908.
O pisarzu ludowym Władysławie L. Anczycu w dwudziestą piątą rocznicę śmierci, Lwów 1908.

Władysław Ludwik Anczyc. Życie i pisma, t. 1: *Monografia*, Kraków 1908.

1910

Mickiewicz w świetle nieznanych pism, Warszawa 1910.

Porównanie w poezjach młodzieńczych Juliusza Słowackiego, Lwów 1910.

Wykrzyk i pytanie retoryczne w młodzieńczych utworach Słowackiego (1826–1833), Kraków 1910.

1912

Ossyan w Polsce na tle genezy romantycznego ruchu, Kraków 1912.

1913

Mysł Jana Jakuba Rousseau w Polsce XVIII wieku, Kraków 1913.

1914

Gessneryzm w poezji polskiej, Kraków 1914.

1915

Schiller w Polsce. Studium historyczno-porównawcze, Kraków 1915.

1916

Edwarda Younga „Myśli nocne” w poezji polskiej. Ze studiów nad genezą polskiego romantyzmu, Kraków 1916.

1917

Dzieje polskiego upiora przed wystąpieniem Mickiewicza, Kraków 1917.

1918

L'histoire de la tragédie modern en Pologne. Type pseudoclassique, „Bulletin de l'Académie des Sciences de Cracovie”, Cracovie 1918.
Zarys rozwoju piśmiennictwa polskiego, Poznań 1918.

1920

Dzieje nowożytnej tragedii polskiej. Typ pseudoklasycyzy 1661–1831, Kraków 1920.

1921

Dzieje komedii polskiej w zarysie, Kraków 1921.

1922

Adam Mickiewicz. Budowniczy prawdziwej Polski, Lwów 1922.

1923

Dzieje nowożytnej tragedii polskiej. Typ szekspirowski, Kraków 1923.

1929

Polski udział w czeskim odrodzeniu, Sprawozdania PAU, Kraków 1929.

1931

Polská účast v českém národním obrození, t. 1, přel. Božena Hátlová, Karel Krejčí, Bohumír Nepustil, Jiří Riess, Jaroslav Závada, Praha 1931.

1932

Polské divadlo ve XX. století, přel. Bohumír Nepustil, Praha 1932.

1935

Kazimierz Brodziński w Czechach, Poznań 1935.

Mickiewicz jedzie do Pragi, Lwów 1935.

Polski udział w czeskim odrodzeniu (Próba rekapitulacji), Poznań 1935.

Wileńscy filomaci w Pradze, Lwów 1935.

Polská účast v českém národním obrození, t. 2, tłum. Václav Kredba, Praha 1935.

1936

Polskie peregrynacje do Pragi i Karlowych Warów. Od Augusta Mocnego do Adama Mickiewicza, Warszawa 1936.

1946

Polská účast v českém národním obrození, t. 3: *Romantismus*, přel. Josef Bečka, Praha 1946.

1947

Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym, Poznań 1947.

1948

„Anhelli” po czesku na tle rozwoju czeskiego kultu Słowackiego, Warszawa 1948.

Czeskie odrodzenie w XIX wieku, Warszawa 1948.

Karol Hynek Macha. Twórca czeskiego romantyzmu, Warszawa 1948.

O czesko-polskiej „wzajemności” (Geneza terminu – istota pojęcia). *Sur la réciprocité tchéco-polonaise*, Warszawa 1948.

1950

Słowacki w Italii, Poznań 1950.

**B) Artykuły, studia,
fragmenty opracowań zbiorowych**

1905

Calderon a Słowacki, „Biblioteka Warszawska” 1905, 3, s. 14–55.

1906

Trzy typy uczuciowe (St. Preux – Werther – René), „Kalendarz Akademickiego Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie” na rok 1907.

1907

Przyczynek do charakterystyki Tomasza Kajetana Węgierskiego z racji jego „Organów”, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1907, 1, s. 22–44.

„Génie du Christianisme” a prądy umysłowe w Polsce porozbiorowej, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1907, 2, s. 155–170, 249–268, 341–360, 369–376, 657–672, 753–768, 847–864, 1025–1036.

1908

O Władysławie Ludwiku Anczycu: pisarzu ludowym w 25. rocznicę śmierci opowiedziałem, „Poradnik Teatrów i Chórów Włościańskich” 1908, 5–6; 7–8.

Z nieznanых wierszy Władysława L. Anczycy, „Poradnik Teatrów i Chórów Włościańskich”, 1908, 7–8.

1909

Władysław Ludwik Anczyc, „Przodownica” 1909, 6.

1910

Wykrzyk i pytanie retoryczne w młodzieńczych utworach Słowackiego (1826–1833). Przyczynek do poznania techniki polskiego romantyzmu, „Rozprawy Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności” 2, 1910.

Mickiewicz w świetle nieznanых pism, „Biblioteka Warszawska” 1910, 2.

Z obozu klasyków. I. Rymotwórcy zapomniani: Michał Wyszkowski i Konstanty Tyminiecki, „Biblioteka Warszawska” 1910, 4.

1911

Z obozu klasyków. II. Salon literacki, „Biblioteka Warszawska” 1911, 1.

Przenośnia w poezji młodzieńczej Juliusza Słowackiego (1826–1833). Studium językowo-psychologiczne, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1911, 1–10.

1912

Stanisław Trembecki, „Biblioteka Warszawska” 1912, 1.

1913

Do źródeł polskiego romantyzmu (próba rekapitulacji), „Museion” 1913, 9–10.

1914

Podstawy romantyzmu Adama Mickiewicza w epoce wileńsko-kowieńskiej, „Biblioteka Warszawska” 1914, 1.

1917

Upiór w poezji Mickiewicza, „Przegląd Powszechny” 137–138, 1917.

Kierunek rozwoju polskiej twórczości literackiej, w: *Polska w kulturze powszechnej*, red. Feliks Koneczny, t. 2, Kraków 1918.

1922

U progu nowożytnej dramaturgii w Polsce, „Przegląd Współczesny” 1922, 2, 4.

1925

Styky česko-polské v dějinách a písemnictví (Vstupní přednáška pronesená 13. října 1923 na Universitě Karlově), w: *Sborník prací věnovaných profesoru dr. Janu Máchalovi k sedmdesátým narozeninám 1855–1925*, red. Jiří Horák, Miloslav Hýsek, Praha 1925.

Stefan Żeromski, „Slovanský přehled” 1925.

1926

Le Préromantisme en Pologne: le gessnerisme, „Révue des Études slaves” 6, 1926, 1–2.

Nejnovější proudy v současné polské poezii, „Slovanský přehled” 1926, 3–4; 6.
O slovanském sjednocení, w: *O slovanském sjednocení*. Referáty, které na schůzi „Pol. Klubu Omladinářů-Devadesátníků” přednesli: prof. D. Michalčev, dr. M. Murko, dr. M. Szykowski, dr. E. Spektorskij, F. Tábořský, dr. A. Hajn, Praha 1926.

Romanticism and Contemporary Literature, w: *Polish Encyclopædia*, t. 1: *The Polish Language, History of Literature, History of Poland*, red. S. Dobrzycki, W. Konopczyński, Geneva 1926.

1927

Liryka Jana Kasprowicze, „Slovanský přehled” 1927, 2.

1928

Poezja, w: *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918–1928*, red. Marian Dąbrowski, Kraków–Warszawa 1928.

1929

Józefa Dobrowský’ego związki z Polską, w: *Josef Dobrovský 1753–1829. Sborník statí k stému výročí smrti Josefa Dobrovského*, red. Jiří Horák, Matyáš Murko, Miloš Weingart, Praha 1929.

Słowianie (Die Slaven), „Slavische Rundschau”, 1929, 1.

1932

Polské divadlo ve XX. století, w: *Divadlo současné u Slovanů*, red. Miloš Weingart, Praha 1932.

Polski udział w czeskim odrodzeniu, w: *Sborník prací I. sjezdu slovanských filologů v Praze 1929*, red. Jiří Horák, Matyáš Murko, Miloš Weingart, Stanislav Petřra, t. 2: *Přednášky*, Praha 1932.

1933

Das Theater in Polen, „Slavische Rundschau” 1933, 5.

1934

Idea bohaterstwa w „Panu Tadeuszu”, w: *Adamu Mickiewiczovi 1834–1934*, red. Jiří Horák, Praha 1934.

1935

W stulecie śmierci. Kazimierz Brodziński w Czechach (z cyklu „Polskie peregrynacje do Pragi i Karłowych Warów”), „Slavia Occidentalis” 1935.

Wileńscy filomaci w Pradze (z cyklu „Polskie peregrynacje do Pragi i Karłowych Warów”), „Pamiętnik Literacki” 1935, 1–2.

Julian Ursyn Niemcewicz w Czechach, „Przegląd Współczesny” 1935, 155.

Mickiewicz jedzie do Pragi (z cyklu „Polskie peregrynacje do Pragi i Karłowych Warów”), „Pamiętnik Literacki” 1935, 3–4.

Drogi poznawania współczesnej literatury polskiej (Wskazówki dla czeskiego samouka), w: *Jdeme dál! K desátému výročí Československo-polského klubu v Brně (1925–1935)*, Brno 1935.

1936

- Dramat w Polsce*, w: *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, red. Stanisław Tarnowski, cz. 2, Kraków 1936.
- Ignacy Krasicki w czeskim odrodzeniu*, w: *Zjazd Naukowy im. I. Krasickiego we Lwowie*, Księga referatów, red. Ludwik Bernacki, Lwów 1936, z. 3.
- Ignacy Krasicki w czeskim odrodzeniu*, „Pamiętnik Literacki” 1936, 3.
- Mickiewicz in Karlsbad (Aus dem Zyklus „Polnische Wanderungen nach Prag und Karlsbad”)*, „Slavische Rundschau” 1936, 8.

1938

- Polski przekład rozprawy „O wzajemności” i wiersza „Sławianin”*, w: *Slovanská vzájemnost 1836–1936. Sborník prací k 100. výročí vydání rozpravy Jana Kolára o slovanské vzájemnosti*, red. Jiří Horák, Praha 1938.

1939

- O tzw. „wzajemności” czesko-polskiej, „Ateneum” 1939, 3(9).
- Wakacje Zygmunta Krasickiego (1836)*, *Rozprawy PAU. Wydział Filologiczny* 66, 1939, 2.
- Pierwsza recepcja Mickiewicza w czeskiej literaturze (zagadnienie ballady)*, „Bulletin de l’Académie Polonaise des Sciences et des Lettres” 1939.
- Aleksander Brückner (29.1.1856 – 24.5.1939)*, „Slavische Rundschau” 1939, 11.

1940

- Mickiewicz w Czechach*, „Slavia” 1939/1940, 1–2.
- Die polnische Wiegendrucke*, „Slavische Rundschau” 1940, 12.

1942

- [Romano Spaventi], *Le relazioni culturali ceco-polacche all’epoca della rinascità in Boemia*, „L’Europa Orientale. Rivista bimestrale di politica – storia – vita culturale / Rivista storica e politica”, [Rzym] 1942.

1946

- Ohlasy „Pana Tadeáše” v tvorbě Svatopluka Čecha*, w: *Svatopluku Čechovi, Památník Jednoty Svatopluka Čecha k uctění 100. narozenin básníkůvých*, red. Jaromír Borecký, Albert Pražák, Antonín Procházka, Ferdinand Strejček, Praha 1946.

1947

Adam Mickiewicz a česko-polská vzájemnost, „Slovanský sborník” 1947, 3–4.
„Anhelli” po česku na tle rozvoju českého kultu Šlovackého, „Pamiętnik Literacki” 1947 [1948].

Anhelli w literaturze czeskiej, Sprawozdania PAU 6, 1947.

O czesko-polskiej wzajemności (geneza terminu – istota problemu), „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział I” 1947.

1948

Julius Šlovacki v české literatuře, „Slavia”, Matyáši Murkovi věnují spolupracovníci, 1947/1948, 1–2.

Jul. Šlovackého „Anhelli” v českých překladech (1872 – 1919 – 1946), „Slavia” 1947/1948, 3–4.

„Grażyna” – „Konrad Wallendrod” – „Dziady” w opracowaniach czeskich, „Pamiętnik Literacki” 1948.

Polacy w Karlowych Warach, „Przegląd Zachodni” 1948, 9.

1949

Otakar Březina a Julius Šlovacki, „Slovesná věda” 1948/1949.

Mickiewicz jedzie do Pragi, „Przegląd Zachodni” 1949, 11.

Nové překlady z Mickiewiczze. František Halas a jeho předchůdci, „Slovesná věda” 1949.

1950

Rodowód poezji Franciszka Halasa, „Przegląd Zachodni” 1950, 1–2.

Šlovacki w Italii [fragm.], „Życie i Myśl” 1950, 5–6.

Jarosław Kwapil i jego stosunek do polskiego teatru, „Przegląd Zachodni” 1950, 3–4.

1951

Stosunek Juliusza Zeyera do twórczości Šlovackiego (artykuł ujęty w formę rozmowy prowadzonej przez dwóch badaczy literackich), „Przegląd Zachodni” 1951, 3–4.

1952

Juliusz Zeyer (Polskie wspomnienie w 50. rocznicę śmierci), „Przegląd Zachodni” 1952, 9–10.

1955

Stanisław Przybyszewski w Czechach, w: *Česko-polský sborník vědeckých prací*, red. Milan Kudělka, t. 2, Praha 1955.

C) Publicystyka (wybór)

1908

Władysław Ludwik Anczyc, „Tygodnik Ilustrowany” 19 IX 1908; 26 IX 1908.

1909

Adam Belcikowski – wspomnienie pośmiertne, „Gazeta Powszechna” 14 I 1909.

1914

Wileńscy przyjaciele Mickiewicza, „Krytyka” 1914, 41.

1917

„Maria Leszczyńska” – recenzja, „Bluszcz” 1917, 34; 1917, 35.

„Zemsta” – recenzja teatralna, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 8 VII 1917.

Z pracowni Boya. Przekłady komedii francuskiej, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 30 VI 1917.

[Emski], „Słowianie i wojna” – recenzja, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 26 IX 1917.

Pierwsze przedstawienie „Kościuszki pod Raclawicami”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 14 X 1917.

„Intryga na pędce” – recenzja teatralna, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 16 XI 1917.

1918

[Emski], „Rękopis z przyszłego wieku” – recenzja, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 14 I 1918.

„Opieka wojskowa” – recenzja teatralna, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 27 II 1918.

„Wyzwanie”, prolog do dramata w 3 aktach Bolesława Górczyńskiego, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 2 X 1918.

Dadaizm, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 9 X 1918.

Jan Zawiejski. Sylwetka jubileuszowa..., „Ilustrowany Kurier Codzienny” 19 X 1918.

- Jubileusz teatru krakowskiego*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 22 X 1918.
 „Piękna żonka” – recenzja teatralna, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 25 X 1918.
Karykatura współczesna, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 27 X 1918.
 „Jeńcy”, dramat w 3 aktach Lucjana Rydla, „Ilustrowany Kurier Codzienny”
 11 XI 1918.
 „Pieśń nad pieśniami”, komedia w 4 aktach Józefa Wieśniowskiego, „Ilustrowany
 Kurier Codzienny” 28 XI 1918.
 „Lancel”, tragikomedja w 4 aktach Władysława Jastrzębca-Zalewskiego, „Ilustro-
 wany Kurier Codzienny” 6 XII 1918.
 O dyrekcję w Teatrze Miejskim, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 12 XII 1918.

1919

- [Walerian Emski], *Przegląd teatralny*, „Maski” 15 I 1919.
 „Laleczka z saskiej porcelany” – recenzja teatralna, „Ilustrowany Kurier Co-
 dzienny” 15 I 1919.
 [Walerian Emski], *Stefana Żeromskiego „Nowa Polska”*, „Maski” 1 II 1919.
 [Walerian Emski], *Przegląd teatralny*, „Maski” 1 II 1919.
 [Walerian Emski], *Przegląd teatralny*, „Maski” 15 II 1919.
 „Krag interesów”, maskarada w 3 odsłonach z prologiem i epilogiem *Jacinta
 Bonavente*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 26 II 1919.
 [Walerian Emski], *Przegląd teatralny*, „Maski” 1 III 1919.
 [Walerian Emski], *Nowe dzieło o Mickiewiczu*, „Maski” 15 III 1919.
 „Nie-boska komedia”, dramat proroczy w 10 obrazach *Zygmunta Krasńskiego*,
 „Ilustrowany Kurier Codzienny” 23 III 1919.
 [Walerian Emski], *Współczesna literatura polska*, „Maski” 15 IV 1919.
 „Medal 3 Maja”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 19 VI 1919.
Dwaj złodzieje – recenzja teatralna, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 16 X 1919.
Piosenki ułańskie – recenzja, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 9 X 1919.
W dniu otwarcia nowego teatru, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 26 X 1919.
Śp. Wilhelm Feldman [nekrolog], „Ilustrowany Kurier Codzienny” 30 X 1919.
 „Siotra Helena”, *krotochwila w 3 aktach J. Engla*, „Ilustrowany Kurier Codzien-
 ny” 6 XII 1919.
Pro arte et pro domo, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 8 XII 1919.
Pan Trzeciński mówi..., „Głos Narodu” 13 XII 1919.
 „Sam chciałeś, Grzegorzu, sam chciałeś...”, „Ilustrowany Kurier Codzienny”
 17 XII 1919.

1920

- Futuryzm polski w literaturze*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 4 I 1920.
„Czy jest coś do oclenia?”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 12 I 1920.
„Krzyżacy”, obraz histor. w 9 odsłonach z powieści H. Sienkiewicza, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 17 I 1920.
„Madam Snas-Gêne”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 22 II 1920.
„Kain”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 7 III 1920.
„Ponad śnieg...”, dramat w 3 aktach St. Żeromskiego, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 10 III 1920.
„Zielony frak”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 26 III 1920.
„Azja Tuhajbejowicz”, szt. w 4 a. przerobiona z powieści H. Sienkiewicza, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 19 IV 1920.
Opera w Bagateli. Krakowskie Towarzystwo Operowe, „Jaś i Małgosia”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 22 IV 1920.
„Jastrząb”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 6 V 1920.
Flirt z Melpomena, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 23 V 1920.
Z teatru Bagatela. Mieczysław Frenkiel w roli Pana posła, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 5 VI 1920.
„Bęben”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 11 VI 1920.
Wyniki konkursu „Bagateli”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 14 VI 1920.
Teatr Bagatela. „Grube ryby”, komedia w trzech aktach M. Bałuckiego. Gościnnie występ Miecz. Frenkla, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 14 VI 1920.
Teatr Bagatela. „Mistrz”, komedia w 3 aktach H. Bahra, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 26 VI 1920.
„Tajemniczy Dżem”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 30 VI 1920.
Teatry krakowskie w roku 1920–1921, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 7 VII 1920.
„Kochankowie” – recenzja teatralna, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 31 VII 1920.
Na lewym skrzydle formistów, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 25 X 1920.
„Moralność pani Dulskiej”, tragifarsa kółtuńska w trzech aktach Gabrieli Zapolskiej, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 11 XI 1920.

1921

- „Romeo i Julia”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 16 II 1921.
„Szalawila” Głińskiego, „Naprzód” 1921, 79.
Socjalizm Adama Mickiewicza, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 27 V 1921.
„Rozwiądźmy się”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 29 V 1921.

„Pan Geldhab” w dziejach polskiej komedii (Przemówienie na jubileuszowym przedstawieniu w Bagateli), „Ilustrowany Kurier Codzienny” 17 VI 1921.

Z teatru im. Jul. Słowackiego, „Tumor Mózgowiec”, Dramat w 3 aktach z prologiem Stanisława Ignacego Witkiewicza, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 3 VII 1921.

Witaj jutrzeńko swobody (Z poezji „Najmłodszej Polski”), „Ilustrowany Kurier Codzienny” 25 XII 1921.

1922

„Wędrowiec i kobieta” – recenzja teatralna, „Wiadomości Krakowskie” 1922.

„Sztylet” – recenzja, „Wiadomości Krakowskie” 1922.

Łowy światła, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 2 III 1922.

Na falach morza ciemności. W 30-letnią rocznicę pracy twórczej Stanisława Przybyszewskiego, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 15 III 1922.

„Mikołaj Rej” – recenzja, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 10 IV 1922.

Noc-dzień: mechaniczny instynkt elektryczny; Osioł i słońce w metamorfozie; Włamywacz z lepszego towarzystwa, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 27 V 1922.

„Wiema kochanka” – recenzja teatralna, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 23 VI 1922.

„Rozmowy o miłości” – recenzja, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 15 VII 1922.

1923

Dwa wieczory teatralne w Warszawie, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 30 IV 1923.

Miłość i miłostki w życiu sławnych ludzi, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 7 VI 1923.

1924

O wzajemności czesko-polskiej w dziejach i literaturze (Wykład wstępny, wygłoszony w Uniwersytecie Karola w Pradze 13 X 1923), „Kurier Poznański” 27 I 1924; 29 I 1924; 30 I 1924.

Listy ze Złotej Pragi, „Kurier Poznański” 31 I 1924.

Listy ze Złotej Pragi, „Kurier Poznański” 5 IV 1924.

Karol Čapek (Przed premierą w teatrze miejskim), „Nowa Reforma” 1924.

Wilhelm Feldman, „Nowa Reforma” 1924.

1925

Listy z Pragi, „Słowo Polskie” 11 II 1925.

Wiatraki – recenzja, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 2 III 1925.

- Jubileusz czeskiego przyjaciela Polski*, „Rzeczpospolita” 21 III 1925.
Z galerii czeskich polonofilów. Ludwik Kuba, „Rzeczpospolita” 1925.
Najstarsze druki czeskie, „Rzeczpospolita” 1925.
Cudotwórcza, „Rzeczpospolita” 30 IV 1925.
Stefan Żeromski w pracowni uniwersyteckiej prof. Machala (wspomnienie), „Kurier Poznański” 16 XII 1925.

1926

- Czesi w holdzie pamięci Reymonta i Żeromskiego*, Kurier Poznański” 5 I 1926.
Kulturní unie československo-polská, „Národní politika” 20 I 1926.
Unia kulturalna polsko-czeska, „Kurier Poznański” 27 I 1926.
Najnowsze prądy w poezji polskiej, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 14 II 1926.
Dwa czeskie polonica, „Kurier Poznański” 6 II 1926.
Sztuka polska w Pradze, „Kurier Poznański” 15 II 1926.
Uroczystości nad grobem Palackiego, „Goniec Wielkopolski” 120, 1926.
Żywe „polonica”, „Kurier Poznański” 23 III 1926.
Polski romantyzm w Czechosłowacji, „Kurier Warszawski”, wydanie wieczorne 21 V 1926.
Mysł polska w Czechosłowacji. Od Mickiewicza do Sienkiewicza, „Kurier Warszawski” 31 V 1926.
Pamiętki po Jagiellonach, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 6 IV 1926.
Czescy polonofile, „Kurier Warszawski” 28 VI 1926.
[Walerian Emski], *Międzynarodowy Zjazd Bibliotekarzy w Pradze*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 3 VII 1926.
Na polsko-czeskim odcinku, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 3 VII 1926.
O kulturalną współpracę czesko-polską, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 7 VIII 1926.
Praca u podstaw duchowego zbliżenia polsko-czeskiego, „Kurier Warszawski”, wydanie wieczorne 24 VIII 1926.
Pamiętki Jagiellońskie w Pradze, „Kurier Poznański” 31 V 1926.
Święto Franciszka Palacký’ego, „Kurier Poznański” 7 VI 1926.
Zgon wybitnej powieściopisarki czeskiej, „Nowa Reforma” 277, 1926.
Ognisko nauki słowiańskiej w Pradze, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 12 X 1926.
Zgon najwybitniejszej poetki czeskiej Eliszki Krasnohorskiej, „Goniec Wielkopolski”, nr 281, 5 XII 1926.
Zgon Eliszki Krasnohorskiej, „Dziennik Płocki” 282, 1926.
Stolica Czech ku czci Jana Kasprowicza, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 9 XII 1926.

Zgon najwybitniejszej poetki czeskiej. *Eliszka Krasnohorska dała swemu narodowi świetny przekład „Pana Tadeusza”*, „Express Kujawski” 4 XII 1926.

Jak powstał czeski przekład „Pana Tadeusza” Eliszki Krasnohorskiej, „Kurier Warszawski” 19 XII 1926.

O *Kasprowiczu*, „Myśl Narodowa” 15 XII 1926.

[Walerian Emski], *Król tenorów. Z pobytu Jana Kiepcury w Pradze*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 24 XII 1926.

1927

Zbiór sztuki polskiej w Pradze, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 8 I 1927.

Z cyklu: Miłośnicy Polski, Błękitne wyspy, „Kurier Warszawski” 21 II 1927.

[Argus], *Listy z Pragi. Dwie rozmowy z polskimi pisarzami: Wacławem Sieroszewskim i Stanisławem Przybyszewskim*, „Kurier Warszawski” 15 IV 1927.

Na szlaku Chrobrego i Wacława, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 28 IV 1927.

[Walerian Emski], *Zagadka śmierci jen. Stefanyka*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 26 V 1927.

Zamorskie ptaki, Chamberlin i Levine w Pradze, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 29 VI 1927.

[Walerian Emski], *Hold Czechosłowacji u trumny Słowackiego*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 8 VII 1927.

[Walerian Emski], *Słowianie wracają nad morze*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 10 VII 1927.

Souborné vydání spisů Sienkiewiczových v jazyce českém, „Literární rozhledy” 1927, 9.

Adam Asnyk i jego czescy przyjaciele. W 30 rocznicę śmierci poety, „Kurier Warszawski” 23 VIII 1927.

[Walerian Emski], *„Polski” sezon w Pradze*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 17 X 1927.

O *prymat duchowy kultury polskiej wśród narodów słowiańskich*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 10 XI 1927.

Polští herci v Praze, „Národní listy” 10 XI 1927.

[Walerian Emski], *Gościna Marii Malickiej i Aleksandra Węgierki w Pradze*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 21 XI 1927.

Polnisches und tschechisches Theater, „Prager Presse” 11 XII 1927.

1928

- Projekt czesko-polskiego zbliżenia w zakresie teatru*, „Kurier Literacko-Naukowy” 9 I 1928.
- Praca u podstaw zbliżenia Polski do narodów słowiańskich*, „Kurier Warszawski”, 19 I 1928.
- [Walerian Emski], *Czeska Pani Dulska. Gościnne występy Marii Hübnerovej w Teatrze Polskim Szyfmana w Warszawie*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 26 I 1928.
- Czeski kult Przybyszewskiego*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 6 II 1928.
- Ay-Ay-Ay... Koncert Miquela Flety*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 10 II 1928.
- „*Aby było jasno*”. *O Towarzystwie pijaków i „Jenerale Mokrych” list do przyjaciela*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 14 III 1928.
- „*Skamandrovci*” *v Pradze*, „Národní listy” 16 III 1928.
- Tygodniowy marsz triumfalny p. Przybyłko-Potockiej w Pradze*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 18 III 1928.
- [Argus], *Hold Pragi ceniom Stanisława Przybyszewskiego*, „Kurier Warszawski” 19 III 1928.
- Słowianie i Europa. O europeizację polskiej myśli*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 20 III 1928.
- Grubiński i Przybyłko w Pradze*, „Kurier Warszawski” 23 III 1928.
- [Walerian Emski], *Zwycięstwo «skamandrytów» w Pradze*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 24 III 1928.
- [Walerian Emski], *Tutti frutti*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 4 VII 1928.
- [Walerian Emski], „*Czarny dzień*” *Pragi*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 14 X 1928.
- [Walerian Emski], *Tutti frutti. Przekładaniec z poloniców*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 15 XI 1928.
- [Walerian Emski], *Tutti frutti. Słodycz muzyki*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, nr 328, 24 XI 1928.
- [Walerian Emski], *Jestem... myślę... wspominam... (Po przedstawieniu „Halki” w Pradze)*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 3 XII 1928.
- Satisfakce*, „Národní listy” 1928, 346.
- Soustavné útoky polského listu na vynikající české básníky*, „Národní listy” 1928, 349.
- [Walerian Emski], *Sienkiewicz po czesku*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 28 XII 1928.

1929

Papierowy kochanek, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 11 I 1929.

Niebieski opat. W stulecie śmierci Józefa Dobrowskiego, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 18 I 1929.

[Walerian Emski], *O sarmatyźmie i niesarmatyźmie*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 31 I 1929.

Splon lotnika, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 17 V 1929.

Antonin Dvorzak, „Kurier Literacko-Naukowy”, 24 VI 1929.

[Walerian Emski], *Kult św. Wacława i obchód tysiąclecia jego śmierci*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 27 VI 1929.

[Walerian Emski], *Faraon w Pradze*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 9 VII 1929.

Z powodu zjazdu filologów słowiańskich, „Kurier Warszawski” 17 X 1929.

Praskie wykłady prof. Ignacego Chrzanowskiego, „Kurier Warszawski” 27 XI 1929.

1930

Ave Polonia! Nowa, czeska antologia polskiej poezji, „Kurier Warszawski” 13 V 1930.

Mickiewicz w Czechach, „Kurier Warszawski” 2 VI 1930.

Kochanowskiego czeskie za grobem zwycięstwo, „Wiadomości Literackie” 27 VIII 1930.

Kolędy polskie a czeskie, „Kurier Warszawski” 18 IX 1930.

Kwiaty i liście z miedzy czesko-polskiej, „Kurier Warszawski” 6 XI 1930.

Fryderyk Chopin w Pradze, „Kurier Warszawski” 9 XI 1930.

Rosyjska Chrestomania współczesnej poezji polskiej, „Kurier Warszawski” 1930.

1931

Adam Asnyk, „Národní listy”, nr 23, 23 I 1931.

Turniej krakowskich pisarzy w Pradze, „Kurier Warszawski”, nr 79, 21 III 1931.

Lubor Niederle, „Kurier Warszawski”, nr 84, 26 III 1931.

O ideę „Konrada Walenroda”, „Kurier Warszawski” 20 V 1931.

Premiera polska w Pradze (Adolfa Nowaczyńskiego „Wiosna Narodów”, na scenie Teatru Narodowego, dn. 19. VI. 1931 r.), „Kurier Warszawski” 23 VI 1931.

Rozmowa Czecha z Polakiem, „Kurier Warszawski” 25 IX 1931.

Wielkopolskich polityków prawdy „żywe”, „Kurier Warszawski” 3 X 1931.

Udział Polski w odrodzeniu czeskiej myśli rewolucyjnej, „Kurier Warszawski” 5 X 1931.

Polonica w Morawskiej Ostrawie, „Kurier Warszawski” 27 XI 1931.
„...jedyna broń niewolników jest zdrada”, „Kurier Warszawski” 5 XII 1931.

1932

Wyspiański po czesku, „Kurier Warszawski” 8 III 1932.
Najdawniejsza rozprawa serbska o literaturze polskiej – recenzja artykułu: *Sławska literatura w 1 roczniku Maticy Serbskiej*, „Kurier Warszawski” 31 III 1932.
W znaku Białego Orła. Poloników poklosie, „Kurier Warszawski” 30 VI 1932.
Wspomnienie czeskiego carofila, „Kurier Warszawski” 8 VII 1932.

1933

Teatr u Słowian, „Kurier Warszawski” 9 I 1933.
O czeskie przekłady z literatury polskiej, „Kurier Warszawski” 29 V 1933.
Sokół czeski a powstanie 1863 r., „Kurier Warszawski” 6 VII 1933.
Pogłosy czeskiego obchodu 70-lecia powstania styczniowego, „Kurier Warszawski” 29 X 1933.
Żywy triumf weteranów powstania styczniowego, „Tygodnik Ilustrowany” 29 X 1933.

1934

Polska w świetle zainteresowań włoskich, „Kurier Warszawski” 22 III 1934.
Artur Grottger w czeskiej glorii, „Kurier Warszawski” 11 VI 1934.
Polscy goście w Karlsbadzie, „Kurier Warszawski” 30 VIII 1934.
Polskie wędrówki do Karlowych Warów, „Kurier Warszawski” 28 X 1934.
Polacy w Karlsbadzie na przełomie dwóch wieków, „Kurier Warszawski” 2 XII 1934.

1935

Xiążę Biskup Warmiński u wód karlsbadzkich, „Wiadomości Literackie” 1935.
Polskie wędrówki do Karlowych Warów. Czasy Księstwa Warszawskiego, „Kurier Warszawski” 27 I 1935.
Echa Młodej Polski, „Kurier Warszawski” 22 VII 1935.
Chopin w Karlsbadzie, „Kurier Warszawski” 8 IX 1935.
K. Brodziński na progu śmierci, „Kurier Warszawski” 13 X 1935.
Kazimierz Brodziński w Pradze, „Kurier Warszawski” 17 XI 1935.
Zapomniana rocznica. Stulecie rozpoczęcia „misji” Andrzeja Towiańskiego, „Kurier Warszawski” 1935.

1936

Idea rewolucji polskiej w Czechach, „Kurier Warszawski” 5 II 1936.

Jubilaci, „Kurier Warszawski” 23 II 1936.

Czeski poradnik lektury polskiej, „Kurier Warszawski” 25 II 1936.

Mickiewicz a Słowianie – recenzja, „Kurier Warszawski” 3 IX 1936.

1937

Nowa czeska antologia poezji polskiej, „Kurier Warszawski” 17 VII 1937.

Kazimierz Brodziński w Marienbadzie, „Kurier Warszawski” 1 IX 1937.

Na torze wydarzeń kulturalnych, „Kurier Warszawski” 14 XI 1937.

1938

Opowieść o człowieku, który kocha Polskę, „Kurier Literacko-Naukowy”
28 I 1938.

Pochwała polskiej kobiety, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 30 I 1938.

Asnyk wśród Czechów, „Kurier Literacko-Naukowy” 10 II 1938.

1946

Wojciech Korfanty w Pradze. W szóstą rocznicę śmierci, „Odra” 1946, 3.

Czesko-polska wymiana książek, „Odra” 26 V 1946.

Polski trud Adolfa Černego, „Dziennik Polski” 10 V 1946.

Polonistyka w Pradze, „Dziennik Polski” 17 V 1946.

Polonistyczne prace Słowiańskiego Instytutu w Pradze, „Dziennik Polski” 28 VI
1946.

Czeskie przekłady z polskiego. Wczoraj, „Dziennik Polski” 19 VII 1946.

„Pan Tadeusz” w poezji Svatopluka Čecha, „Dziennik Polski” 20 VII 1946.

Najnowsze czeskie przekłady z polskiego, „Dziennik Polski” 26 VII 1946.

1947

Okno polskie w Pradze, „Od A do Z” 1947.

Fasti. Księżycowe przypominki, „Od A do Z” 1947.

Światło niepokojące, „Od A do Z” 1947.

Nad Łabą – rzeką niewierną, „Od A do Z” 1947.

Liły pachną..., „Od A do Z” 1947.

Zakopiańskie wspomnienia, „Od A do Z” 1947.

1948

- Česko-polská vzájemnost doby obrozenecké, „Lidová demokracie” 14 III 1948.
Ze styku česko-polských, „Lidová demokracie” 31 III 1948.
600 lat Uniwersytetu Karola, „Tygodnik Powszechny” 25 IV 1948.
Czesi – Mickiewiczowi, „Tygodnik Powszechny” 6 VI 1948.
Mickiewicz w czeskiej twórczości literackiej, „Dziś i jutro” 1948, 46.
T.G. Masaryk a A. Mickiewicz, „Lidová demokracie” 16 XII 1948.
Nejzávažnější české studie k poznání Adama Mickiewicze, „Lidová demokracie”
16 XII 1948.
Vědecké práce o vlivu a díle velkého polského odkazu, „Lidová demokracie”
25 XII 1948.

1949

- Česko-polské kulturní styky v minulosti, „Literární noviny” 1949, 3–4.

1951

- O tak zwanej czesko-polskiej „wzajemności”, „Zwrot” 1951, 1.
Polska chwala Juliusza Zeyera (w 50-tą rocznicę śmierci), „Zwrot” 1951, 2.
Jerzego Karaska ze Lwowie ostatnia rozmowa o Polsce, „Zwrot” 1951, 4.
Uśmiech Żeromskiego, „Zwrot” 1951, 5.
Czeska droga Przybyszewskiego z Niemiec do Polski, „Zwrot” 1951, 8.
„Halka” w Pradze, „Zwrot” 1951, 8.
Wakacje nad Olzą (Ob. Helenie Tłolkowej poświęcam), „Zwrot” 1951, 9.
Listopadowe echa w Pradze, „Zwrot” 1951, 11.

1952

- Jan Kollár – Adam Mickiewicz (W stulecie śmierci Kollára), „Zwrot” 1952, 2.

D) Hasła encyklopedyczne

- Romanticism and Contemporary Literature, w: *Polish Encyclopædia*, t. 1: *The Polish Language, History of Literature, History of Poland*, red. S. Dobrzycki, W. Konopczyński, Geneva 1926.
Anczyc Władysław Ludwik (1823–1883), w: *Polski słownik biograficzny*, red. W. Konopczyński, t. 1, Kraków 1935.
Dramat w Polsce, w: *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, cz. 2, *Encyklopedia polska*, t. 22, Kraków 1935, s. 279–496.

E) Podręczniki

Współczesna literatura polska z wypisami (1863–1923), Poznań 1923.
Literatura współczesna. Pozytywizm. Młoda Polska. Dla użytku szkół średnich,
Poznań 1930.

F) Wstępy do publikacji

Słów kilka o autorze, w: Stanisław Bąkowski, *Rytm wędrowca*, Poznań 1922.
Od polskiego tłumacza, w: Jaromír Rašín, *Dusza kobiety. Poetycka parafraza
4 legend staroindyjskich*, Kraków 1928.
Przedmowa, w: Eugenjusz A. Lackij, *Literatura rosyjska. Zarys*, tłum. Aniela
Rosenberżanka, red. M. Szykowski, Warszawa 1930.
Przedmowa, w: Jerzy Stanisław Polaczek, *Algebra zwycięstwa*, Praga 1932.
Przedmowa, w: Karel Krejčí, *Polská literatura ve virech revoluce*, Praha 1934.
Úvod, w: Jiří Riess, *Kolo přátel Polska v Praze. Historický nástin vývoje spolku
a statistický přehled činnosti*, Praha 1933.

G) Redakcje

Władysław Ludwik Anczyc. Życie i pisma, t. 2: *Wiersze i poematy*, t. 3: *Utwory
dramatyczne*, t. 4: *Utwory dramatyczne*, t. 5: *Utwory dramatyczne*, t. 6:
Przekłady dramatyczne, Kraków 1908.
Barbara Radziwiłłówna, Alojzy Feliński, Kraków 1920, Kraków 1924, Kraków
1929, Jerozolima 1944, Chicago 1945, Wrocław 1948, Wrocław 1950.
Pan Tadeusz, Adam Mickiewicz, Warszawa 1920.
Literatura rosyjska: zarys, Eugeniusz A. Lackij, tłum. Aniela Rosenberżanka,
Warszawa 1930.
*Pogłosy historii polskiej w epice jugosłowiańskiej: próba historycznego badania epiki
ludowej Serbów, Chorwatów i Słowenów*, Konstanty Wiskowatyj, przedm.
Matija Murko, Praha 1933.

H) Twórczość poetycka, prozatorska, dramatyczna, popularyzacyjna

Modelka. Erotyk, Lwów 1907.

[Walerian Emski], *Zarys dziejów Warszawy*, w: *Przewodnik po Warszawie*, Warszawa 1919.

[Walerian Emski], *Legendy o wojnie*, Warszawa 1919, Warszawa 1920.

[Walerian Emski], *Lot miłości*, Warszawa–Kraków 1922.

[Walerian Emski], *Zarys dziejów Krakowa z planem miasta*, Kraków [1923].

Cham, scenariusz filmowy według powieści Elizy Orzeszkowej (1931).

Dzieci Ewy, scenariusz filmowy, napisany razem z córką (niezrealizowany).

Córka marnotrawna, komedia w 4 aktach, sztuka niewystawiona (maszynopis, Archiwum Artystyczne i Biblioteka Państwowego Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie).

I) Tłumaczenia

Morphium, L. Herzl (wyst. w r. 1922 w Teatrze Bagatela w Krakowie).

Dusza kobiety. Poetycka parafraza 4 legend staroindyjskich, Jaromír Rašín, Kraków 1928.

Życie jest piękne, Marcel Achard (mszp. w Muzeum Teatralnym w Warszawie).

Elżbieta, królowa Anglii, Ferdinand Brückner (wyst. w r. 1931 w Teatrze Polskim w Warszawie, mszp. w Muzeum Teatralnym w Warszawie).

Mężczyzna, Denys Amiel (wyst. w r. 1936 w Teatrze Miejskim w Łodzi).

Ludzie na krże, Vilám Werner (wyst. m.in. w r. 1936 w Teatrze Miejskim w Łodzi, w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie, w r. 1946 w Teatrze Miejskim w Białymstoku).

Okręt w burzy, Jaroslav Urban (mszp. w Bibliotece Teatru im. Słowackiego w Krakowie).

Życie to jeden cud, Vilám Werner (mszp. w Bibliotece Teatru im. Słowackiego w Krakowie).

Słowiańskie niebo, Josef Toman (brak wyst.).

J) Recenzje

J1) prac Szyjkowskiego

- Tadeusz Dąbrowski, [M. Szykowski, *Tomasza Kajetana Węgierskiego „Organy”*, Lwów 1907], „Pamiętnik Literacki” 1907, 2.
- Konstanty Wojciechowski, [M. Szykowski, *Génie du christianisme a prądy umysłowe w Polsce poroźbiorowej*, Lwów 1908], „Pamiętnik Literacki” 1908, 1–2.
- Relator, *Wykrzykniki Słowackiego*, [M. Szykowski, *Wykrzyk i pytanie retoryczne w młodzieńczych utworach Słowackiego (1826–1833)*, „Rozprawy AU”, 1910], „Słowo” 8 V 1910.
- Edward Mikołaj Woroniecki, *Życie i pisma – recenzja* [Władysław Ludwik Anczyc, *Życie i pisma*, t. 1, *Monografia*, opracował Marian Szykowski, Kraków 1908], „Krytyka” 1911, 32.
- Józef Ujejski, [J. Kallenbach, *Lata uniwersyteckie Mickiewicza; idem, Mickiewicz w Kownie*; M. Szykowski, *Mickiewicz w świetle nieznanych pism*; M. Kridl, *Mickiewicz w świetle nieznanych pism*, „Biblioteka Warszawska” 1910], „Pamiętnik Literacki” 1911.
- Wiktor Hahn, [M. Szykowski, *Z obozu klasyków. I Rymotwórcy zapomniani: Michał Wyszkowski i Konstanty Tyminicki*, „Biblioteka Warszawska” 1910], „Pamiętnik Literacki” 1912.
- Mieczysław Kalitwiński, [M. Szykowski, *Z obozu klasyków. II Salon literacki*, „Biblioteka Warszawska” 1911], „Pamiętnik Literacki” 1912.
- Wiktor Hahn, [Władysław Ludwik Anczyc, *Życie i pisma*, t. 1–6, oprac. Marian Szykowski, Kraków 1908], „Pamiętnik Literacki” 1912.
- Ignacy Chrzanowski, [M. Szykowski, *Osyany w Polsce na tle genezy romantycznego ruchu*, Kraków 1912], „Pamiętnik Literacki” 1913.
- Jan Máchal, [M. Szykowski, *Mysł Jana Jakóba Rousseau w Polsce XVIII wieku*, Kraków 1913], „Časopis českého musea”, 1914, nr 1.
- Red., [M. Szykowski, *Mysł Jana Jakóba Rousseau w Polsce XVIII wieku*, Kraków 1913], „Český časopis historický” 1914.
- Zygmunt Matkowski, [M. Szykowski, *Mysł Jana Jakóba Rousseau w Polsce XVIII wieku*, Kraków 1913], „Książka” 1914.
- Jan Szumiel, [M. Szykowski, *Mysł Jana Jakóba Rousseau w Polsce XVIII wieku*, Kraków 1913], „Pamiętnik Literacki” 1914/1915, 1–4.
- Władysław Konopczyński, [M. Szykowski, *Mysł Jana Jakóba Rousseau w Polsce XVIII wieku*, Kraków 1913], „Kwartalnik Historyczny” 1915.

- Bronisław Gubrynowicz, *Schiller w Polsce: z powodu książki dr M. Szyjkowskiego*, Lwów 1915, „Kwartalnik Historyczny” 1916, 1–2.
- Henryk Życzyński, [M. Szykowski, *Dzieje nowożytnej tragedii polskiej. Typ pseudoklasycyzny 1661–1831*, Kraków 1920], „Pamiętnik Literacki” 1920.
- Miroslav Zelenka, [M. Szykowski, *Dzieje nowożytnej tragedii polskiej. Typ szekspirowski*, Kraków 1923], „Časopis pro moderní filologii” 1923, 10.
- Miroslav Zelenka, [M. Szykowski, *Współczesna literatura polska z wypisami 1863–1923*, Poznań 1923], „Časopis pro moderní filologii” 1923, 10.
- Henryk Batowski, [M. Szykowski, *Józefa Dobrowský’ego związki z Polską*, w: Jiří Horák – Matyáš Murko – Miloš Weingart (red.), *Josef Dobrovský 1753–1829. Sborník statí k stému výročí smrti Josefa Dobrovského*, Praha 1929, s. 295–331], „Ruch Słowiański” 1929, 10.
- Karel Krejčí, [M. Szykowski, *Literatura współczesna. Pozytywizm – Młoda Polska*, Poznań 1930], „Slavia” 1931.
- Tadeusz Sinko, *Polski udział w czeskim odrodzeniu* [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 1, Praha 1931], „Czas” 1931, 171.
- Václav Žáček, [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 1, Praha 1931], „Časopis Matice moravské” 1932.
- Bohumír Nepustil, [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 1, Praha 1931], „Časopis Národního muzea” 1932.
- Julius Dolanský, [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 1, Praha 1931], „Český časopis historický” 1932, 2.
- Joseph Slabey Roucek, [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 1, Praha 1931 (The Polish Participation in the Czech National Renaissance)], „Books Abroad” 7, 1933, 1.
- Arne Novák, [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 1, Praha 1931], „Slavia” 1933–1934.
- Stefan Vrtel-Wierczyński, [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 1, Praha 1931], „Slavia” 1933–1934.
- K. P., [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 1–2, Praha 1931–1935], „Právo lidu” 3 XI 1935.
- Karel Krejčí, [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 2, Praha 1935], „Pamiętnik Literacki”, Stanisławowi Windakiewiczowi Profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, Pierwszemu współpracownikowi Pamiętnika Literackiego w 50-lecie pracy naukowej na niwie historii literatury polskiej Uczniowie, Koledzy i Przyjaciele, 1935, z. 3–4.
- Miroslav Hýsek, [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 2, Praha 1935], „Listy filologické” 1936.

- Václav Žáček, [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 2, Praha 1935], „Časopis Matice moravské” 1936.
- Zdeněk Hájek, [M. Szykowski, *Polskie peregrynacje do Pragi i Karlowych Warów*, Bydgoszcz 1936], „Český časopis historický”, 1936, nr 3–4.
- Arne Novák, [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 2, Praha 1935], „Český časopis historický” 1937, 1.
- Václav Žáček, [M. Szykowski, *Polskie peregrynacje do Pragi i Karlowych Warów*, Bydgoszcz 1936], „Časopis Matice moravské” 1937.
- Władysław Wisłocki, [M. Szykowski, *Polskie peregrynacje do Pragi i Karlowych Warów*, Bydgoszcz 1936], „Kwartalnik Historyczny” 1938.
- Maria Rzeuska, *Stosunki polsko-czeskie w literaturze* [M. Szykowski, *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym*, Poznań 1947], „Odrodzenie” 1947, 50.
- Jan Magiera, *Romantyzm polski i czeski* [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 3, Praha 1946], „Dziennik Literacki” 1947, 9.
- Slavomír Wollman, [M. Szykowski, *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym*, Poznań 1947], „Slovesná věda” 1947/1948, 3.
- Czesław Zgorzelski, [M. Szykowski, *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym*, Instytut Zachodni, Poznań 1947], „Tygodnik Powszechny” 1948, 18 (163).
- Karel Krejčí, [M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*], „Naše věda” 26, 1948/1949, 5/6.

J2) napisane przez Szykowskiego

- Pisma t. III–IV – recenzja*, [Bronisław Chlebowski, *Pisma*, t. 3–4, Warszawa 1912], „Przegląd Powszechny” 1913, 120.
- Biblioteka Boy'a*, [Honoré Balzac, *Stracone złudzenia*, tłum. T. Boy, Kraków 1919; *idem, Historia wielkości i upadku Cezara Birotteau*, tłum. T. Boy, Kraków 1919], „Ilustrowany Kurier Codzienny” 7 VI 1919.
- Polonica*, [František Kvapil, *Modré ostrovy*; Frank Wollman, *Žeromski a Reymont*; Josef Svítíl-Kárník, *Pod perutí Bílého Orla*; Zygmunt Krasiński *The-Un-Divine Comedy*, translated by Harriette E. Kennedy, B. A. and Zofia Umińska; Ettore Lo Gato, *Stefano Žeromski, polské práce v Revue des Etudes Slaves* 6], „Slavia” 1928, 2.
- Ave Polonia! Nowa, czeska antologia polskiej poezji*, [Josef Svítíl-Kárník, *Z polského parnasu*, Praha 1930], „Kurier Warszawski” 13 V 1930.

- Rosjanin o współczesnej literaturze polskiej*, [Sergiusz Kułakowski, *Souremiennyje polskije poety i w pieriewodach Michalila Choromanskowo*, Petersburg–Berlin 1930], „Slavia” 1930.
- [Henryk Batowski, *Vrchlický a Mickiewicz (Uwagi o stosunku największego poety Czech do polskiego wieszca)*, „Ruch Słowiański” 1930, 1–3; 6], „Slavia” 1931.
- Jan Kochanowski po angielsku*, [Poem by Jan Kochanowski, 1931], „Slavia” 1931.
- O kolędach polskich i czeskich*, [Stanisław Dobrzycki, *Kolędy polskie i czeskie, ich wzajemny stosunek*, Poznań 1930], „Slavia” 1931.
- Rosjanin o Janie Kochanowskim*, [Sergiusz Kułakowski, *Jan Kochanowskij 1530–1930*, Petersburg–Berlin 1930], „Slavia” 1931.
- [Nelly Nucci, *Sui rapporti fra Sienkiewicz e le fonti storiche (due saggi critici)*, Roma 1930], „Slavia” 1931.
- Pan Tadeusz – recenzja*, [Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Konrad Górski (red.), Lwów 1931], „Nowa Książka” 1931, 2; *Polemika, ibidem*, 1931, 4.
- Komedia Rybaltowska*, [Karol Badecki, *Literatura mieszczańska w Polsce XVII w.*, Lwów 1925], „Slavia” 1932, s. 163–167.
- J. Heindenreich, *Wpływ Mickiewicza na czeską literaturę przedmarcową*, [Julius Heindenreich, *Vliv Mickiewiczův na českou literaturu předbřeznovou*, Praha 1930], „Slavia” 1932.
- [Bronisław Chlebowski, *La littérature polonaise aux XIX siècle*, Manfred Kridl (red.), Paris 1933], „Slavia” 1934–1935.
- [*Bibliografia historii literatury i krytyki literackiej za rok 1908 i 1909*, red. Stefan Vrtel-Wierczyński, Poznań 1933], „Slavia” 1934–1935.
- [Franciszek Brzeziński, *Smetana*, Warszawa 1933], „Slavia” 1934–1935.
- [Stanislav Mečiar, *Hviezdoslav a Kasprowicz*, Turčiansky Sv. Martin 1933], „Slavia” 1934–1935.
- Dwa średniowieczne polonica*, [Roman Jakobson, *Slezsko-polská cantilena in-honesta ze začátku XV. století*; F.M. Bartoš, *Poslání Ondřeje Gačky králi Vladislavu Varnenčikovi*], „Slavia” 1934–1935.
- [Gizela Reicher-Thonowa, *Ironia Juliusza Słowackiego w świetle badań estetyczno-porównawczych*, Kraków 1933], „Nowa Książka” 1935, 1.
- Czeski polonista o polskiej powieści* [Karel Krejčí, *Polská literatura ve výrech revoluce*, Praha 1934], „Slavia” 1937.
- Idea polskiej rewolucji w Czechach*, [Václav Žáček, *Ohlas polského povstání r. 1863 v Čechách*, Praha 1935], „Slavia” 1938.
- Současná literatura polská – recenzja*, [Wilhelm Feldman, *Současná literatura polská*, tłum. Jiří Horák, Praha 1936], „Slavia” 1938.
- [Juliusz Kleiner, *Mickiewicz*, t. 1–2, Lublin 1948], „Slavia” 1950, 3–4.

K) Wywiady, rozmowy

K1) z Szyjkowskim

Katedra polonistyczna w Pradze. Wywiad z profesorem M. Szyjkowskim, Kazimierz Dunin-Markiewicz, „Rzeczpospolita” 21 II 1925.

Ważna placówka propagandy polskiej. Na czeskim posterunku, J. Brzękowski, „Wiadomości Literackie” 16 VIII 1925.

Polacy i Czesi. Rozmowa z prof. Marianem Szyjkowskim, Paweł Hulka-Laskowski, „Wiadomości Literackie”, nr 42 (622), 20 X 1935.

Z ambasadorem polszczyzny nad Wełtawą. Rozmówka z prof. Marianem Szyjkowskim, Stefan Nowiński, „Dziennik Polski” 19 VI 1947.

K2) Szyjkowskiego z prezydentem Masarykiem

Rozmluva s panem presidentem T.G. Masarykem, „Masarykův sborník” (časopis pro studium života a díla T.G. Masaryka), 1924–1925.

L) Inedita

Polská účast v českém národním obrození, t. 4: Adam Mickiewicz v české literární tvorbě, tłum. Helena Teigová (druga korekta, Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego).

Polská účast v českém národním obrození, t. 5: Juliusz Słowacki w Czechach (nieopublikowany rękopis, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław).

Polská účast v českém národním obrození, t. 6: Zikmund Krasínski v české literatuře (maszynopis, przebitka, Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego).

II) Kalendarium życia Mariana Szyjkowskiego

- 1883, 15 XII – przychodzi na świat we Lwowie; matka: Zofia z domu Kieres (Korös)-Ankwicz, ojciec: Władysław Albin Szykowski.
- 1902, VI – zdaje z odznaczeniem egzamin dojrzałości w V Gimnazjum we Lwowie.
- 1902–1906 – studiuje na Uniwersytecie Lwowskim filologię polską, historię literatur romańskich i dzieje Polski.
- 1904 – spędza tzw. kurs wakacyjny na Uniwersytecie Genewskim.
- 1904 – zostaje przyjęty do wojska jako jednoroczny ochotnik 32 pułku artylerii, bateria nr 3.
- 1906, 14 VIII – zwolniony z wojska i przydzielony do pospolitego ruszenia.
- 1906, 23 IX – we Lwowie bierze ślub z Wandą Lewicką.
- 1906, 26 IX – uzyskuje doktorat na Uniwersytecie Lwowskim na podstawie rozprawy „*Génie du Christianisme*” a prądy umysłowe w Polsce poróżbiarowej.
- 1906, 23 X – otrzymuje nominację Rady Szkolnej Krajowej na zastępcę nauczyciela w IV Gimnazjum we Lwowie.
- 1907, 26 II – zostaje nominowany na praktykanta Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie; rozpoczyna służbę państwową.
- 1907, 4 IV – we Lwowie przychodzi na świat pierwsze i jedyne dziecko Szyjkowskich, córka Krystyna (później znana aktorka teatralna i filmowa Krystyna Ankwicz).
- 1907, 6 VII – kończy pracę nauczycielską we Lwowie.
- 1907, VII – przeprowadza się z rodziną do Krakowa.
- 1908, 6 VII – składa przysięgę w Bibliotece Jagiellońskiej.
- 1908, IX – rozpoczyna pracę nauczyciela literatury powszechnej w Liceum Miejskim im. św. Scholastyki w Krakowie.

- 1911, 20 XII – zostaje współpracownikiem Komisji Literackiej Akademii Umiejętności w Krakowie.
- 1911, 30 XII – awansuje na stanowisko bibliotekarza II klasy.
- 1914 – uzyskuje habilitację na Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie pracy *Myśl Jana Jakuba Rousseau w Polsce XVIII wieku* (Kraków 1913).
- 1915 – rozpoczyna wykłady na Uniwersytecie Jagiellońskim.
- 1917 – otrzymuje nagrodę Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej we Lwowie.
- 1919, 29 III – zostaje profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego, postanowieniem Naczelnika Państwa z 13 lutego 1919 r.
- 1919, 23 V – składa ślubowanie Państwu Polskiemu w Dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej.
- 1919, 26 III (28 XI) – zostaje wybrany członkiem korespondentem Wydziału Filologicznego Polskiej Akademii Umiejętności.
- 1920, 7 IX – wchodzi w skład zarządu nowo powstałego Krakowskiego Związku Literatów.
- 1921, 15 IX – obejmuje kierownictwo nowo otwartej Szkoły Dramatycznej w Instytucie Muzycznym w Krakowie.
- 1921, 1 XII – zostaje kustoszem Biblioteki Jagiellońskiej.
- 1923, 26 VII – prezydent Czechosłowacji T.G. Masaryk uchwala mianowanie profesorem nadzwyczajnym polskiego języka i literatury na Uniwersytecie Karola w Pradze.
- 1923, 13 X – wygłasza wykład inauguracyjny na Uniwersytecie Karola w Pradze (*O wzajemnych stosunkach czesko-polskich w historii i literaturze*), ul. Břehová 5.
- 1923, zima – wyjeżdża do Polski w celu zakupu książek (z zakresu bibliografii, literatury, językoznawstwa i etnografii) dla potrzeb Uniwersytetu Karola w Pradze i Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie.
- 1923/1924 – w swym pierwszym roku akademickim na Uniwersytecie Karola ogłasza wykłady na temat głównych kierunków literatury polskiej XIX w. i Młodej Polski. Prowadzi seminarium *Pierwotny charakter poezji Adama Mickiewicza*.
- 1924, 3 IV – składa osobistą wizytę u prezydenta Tomáša G. Masaryka na Zamku Praskim.
- 1924 – bierze udział w uroczystym rozpoczęciu działalności założonego przez siebie Akademickiego Koła Przyjaciół Polski na Uniwersytecie Karola.
- 1924, 20 XI – upływa termin urlopu w Bibliotece Jagiellońskiej.

- 1924, 22 XII – zostaje mianowany profesorem zwyczajnym języka, literatury i kultury polskiej przez prezydenta Masaryka.
- 1925, 4 II – na Walnym Zgromadzeniu Czesko-Polskiego Klubu w Pradze zostaje wybrany drugim wiceprezesem.
- 1925 – bierze udział w uroczystym rozpoczęciu działalności Klubu Czesko-Polskiego w Brnie, na którego czele stanął Maxmilán Kolaja – lektor języka polskiego na Uniwersytecie im. Masaryka.
- 1926 – w ramach trasy objazdowej po Polsce wygłasza szereg odczytów na temat polsko-czeskich kontaktów kulturalnych (Warszawa – 18 II, Poznań – 22 II, Toruń – 24 II, Bydgoszcz – 26 II, Kraków, Zakopane, Lwów, Lublin, Łódź, Gniezno, Grudziądz).
- 1926, 26 II – w Bazarze w Poznaniu zorganizowano na jego cześć uroczysty wieczór wokalny-muzyczny z udziałem przedstawicieli poznańskiej elity intelektualnej. W programie zabrzmiały wyłącznie utwory z czeskiej literatury i muzyki w wykonaniu artystów miejscowej opery i Teatru Polskiego.
- 1926, 27 II – wygłasza odczyt w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu pt. *Wielbiciele literatury polskiej w Czechosłowacji*.
- 1926 – wygłasza odczyt pt. *Kulturalna misja Polski i Czechosłowacji* na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.
- 1926 – podczas uroczystych akademii w Pradze ku czci Stefana Żeromskiego i Władysława Reymonta występuje z okolicznościowymi referatami. Polskę reprezentuje poseł Zygmunt Lasocki.
- 1926, V – w praskim ratuszu przemawia z okazji 50. rocznicy śmierci czeskiego historyka i męża stanu, Františka Palackiego (osobne przemówienia wygłaszają również m.in. Rosjanin prof. Franczew, Ukrainiec prof. Kottessa czy Jugosłowianin prof. Murko).
- 1927 – bierze oficjalny udział w Festiwalu muzyki polskiej w Pradze, którego gośćmi są m.in. Karol M. Szymanowski, Ludomir A. Różycki, Grzegorz Fitelberg, Irena Dubiska, Halina Szmolcówna.
- 1928, 18 III – gości przy stworzonym i prowadzonym przez siebie tzw. oknie polskim w Pradze Skamandrytów – Juliana Tuwima, Antoniego Słonimskiego, Kazimierza Wierzyńskiego, Jana Lechonia i Jarosława Iwaszkiewicza.
- 1929, 6–13 X – uczestniczy w I Zjeździe Filologów Słowiańskich w Pradze (był członkiem Komitetu Organizacyjnego).
- 1929, 7 X – w ramach sekcji historycznoliterackiej Zjazdu wygłasza referat *Polski udział w czeskim odrodzeniu*.

- 1929 – bierze udział w wieczorze autorskim Emila Zegadłowicza w Pradze.
- 1930 – zostaje odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi RP.
- 1930 – otrzymuje obywatelstwo czechosłowackie.
- 1930, 30 V – Akademickie Koło Przyjaciół Polski w Pradze zorganizowało w hotelu Saský Dvůr uroczystą kolację z okazji 25-lecia jego pracy naukowej.
- 1930, 14 VI – zostaje mianowany członkiem Instytutu Słowiańskiego w Pradze przez prezydenta Masaryka.
- 1930, 14 VI – ma miejsce uroczystość z okazji 25-lecia pracy naukowej w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
- 1931, 14 II – jako promotor doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie dla Lubora Niederlego, prof. Uniwersytetu Karola, bierze udział w uroczystym akcie w Poselstwie RP w Pradze w obecności posła Wacława Grzybowskiego.
- 1931, III – na zaproszenie Koła Przyjaciół Polski oraz pod patronatem Instytutu Słowiańskiego goszczą w Pradze krakowscy pisarze. W wieczorze autorskim uczestniczą Karol Hubert Rostworowski, J. Gałuszka, Tadeusz Kudliński, Jan Wiktor, Michał Rusinek i Kazimierz Czachowski.
- 1931, 30 XII – ma miejsce premiera filmu *Cham* w koprodukcji polsko-francuskiej, do którego napisał scenariusz. W głównej roli kobiecej występuje jego córka, Krystyna Ankwicz-Szyjkowska.
- 1931, 12 X – złożono wniosek wyboru na członka zagranicznego Polskiej Akademii Umiejętności. Podpisani: Roman Dyboski, Stanisław Kot, Tadeusz Sinko, Ignacy Chrzanowski.
- 1931, 8 XI – po raz pierwszy odwiedza Morawską Ostrawę, aby osobiście wesprzeć tutejszy, nowo powstały, Klub Czesko-Polski pod kierownictwem Františka Krála. W Domu Sztuki wygłasza okolicznościowy odczyt *O tatrzańskim zbójniku Janosiku w literaturze czeskiej i polskiej*.
- 1932, 24 XI – z okazji 25. rocznicy zgonu Stanisława Wyspiańskiego wygłasza na jego temat odczyt w auli Uniwersytetu im. Masaryka w Brnie, po czym w takim samym celu udaje się do Morawskiej Ostrawy i Ołomuńca.
- 1932, 3 XII – wygłasza odczyt okolicznościowy w auli Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola ku czci Stanisława Wyspiańskiego (razem z Jiřím Horákiem i Adamem Skrowaczewskim).
- 1933, 12 X – ponownie złożono wniosek wyboru na członka zagranicznego Polskiej Akademii Umiejętności. Podpisani: Stanisław Windakiewicz, Stanisław Kot, Tadeusz Sinko.

- 1933, 14 X – występuje podczas uroczystej akademii w Hradcu Králové, którą zorganizowano w ramach obchodów poświęconych powstańcom styczniowym na pamiątkę ich internowania w tym mieście w latach 1863–1865.
- 1933, 28 XI – wygłasza odczyt w Pradze na temat polsko-czeskich kontaktów teatralnych.
- 1934, 9 III – wygłasza odczyt w Pradze pt. *Masaryk i Polacy*.
- 1935, 8–10 VI – bierze udział w konferencji we Lwowie z okazji 200. rocznicy urodzin Ignacego Krasickiego; wygłasza referat pt. *Ignacy Krasicki w czeskim odrodzeniu*.
- 1937, 21 IV – wygłasza odczyt dla publiczności pt. *Polské úvahy o Kollárově vzájemnosti* (hotel de Saxe).
- 1937, 13 X – ponownie złożono wniosek wyboru na członka zagranicznego Polskiej Akademii Umiejętności. Podpisani: Stanisław Kot, Tadeusz Sinko, Tadeusz Lehr-Splawiński.
- 1938, lato – przebywa w Bystrzycy na Zaolziu, skąd wyjeżdża do Warszawy na Zjazd zagranicznych polonistów.
- 1938, 5–6 IX – uczestniczy w konferencji polonistów zagranicznych w Warszawie. Wygłasza referat pt. *Polska a Słowiańszczyzna*.
- 1939, II–III – wyjeżdża do Polski z odczytami, które wygłasza na uniwersytetach w Warszawie, Krakowie i Lwowie, w Warszawskim Towarzystwie Naukowym, Towarzystwie dla Popierania Pracy z Zagranicą, Polskiej Akademii Umiejętności i lwowskim Kole Literacko-Artystycznym.
- 1939, 15 III – w Zakopanem, gdzie wypoczywa, zastaje go wieść o wkroczeniu wojsk niemieckich do Czechosłowacji. Postanawia szybko powrócić do Pragi.
- 1939, III (druga połowa) – na skutek trudności komunikacyjnych wraca z Zakopanego przez Kraków, Warszawę, Bogumin, Cieszyn Zachodni (Hotel „Polonia”) i ponownie Bogumin do Pragi.
- 1939 – po Świętach Wielkanocnych wraca do prowadzenia wykładów i seminariów na macierzystej uczelni w Pradze.
- 1939, 1 IX – miał objąć nowo utworzoną Katedrę Literatur Zachodniosłowiańskich na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.
- 1939 IX – przebywając na leczeniu w Podiebradach nieopodal Pragi, przeżywał tragedię ojczystego kraju i narodu.
- 1940, 11 VII – zostaje urlopowany na skutek zamknięcia czeskich uniwersytetów i szkół wyższych przez niemieckie władze okupacyjne (17 XI 1939).
- 1945 – w semestrze letnim powraca do pracy nauczyciela akademickiego na Uniwersytecie Karola (formalnie od 10 V 1945).

- 1945 – zakłada w Pradze Polski Komitet Repratriacyjny, stając na jego czele (wspólnie z Henrykiem Barankiem).
- 1946, 16 VII – bierze ślub z Kateřiną Štěpánovą.
- 1946, 9 XII – złożono wniosek wyboru na członka zagranicznego Polskiej Akademii Umiejętności. Podpisani: Tadeusz Lehr-Spławiński, Stanisław Pigoń, Witold Taszycki.
- 1947, 19 III (13 VI) – zostaje wybrany członkiem zagranicznym Polskiej Akademii Umiejętności.
- 1947, 4 VI – 28 VII – razem z żoną przebywa w Polsce, gdzie wygłasza ok. 30 odczytów. Kolejno odwiedza w tym celu Warszawę, Kraków, Rabkę, Nowy Targ, Zakopane, Poznań, Gdańsk-Oliwę, Gdynię-Orłowo.
- 1947, 9 VI – w ramach zebrania I Wydziału Warszawskiego Towarzystwa Naukowego występuje z referatem *O czesko-polskiej wzajemności (geneza terminu – istota pojęcia)*.
- 1947, 11 VI – przyjeżdża do Krakowa, gdzie wygłasza szereg odczytów na temat oddziaływań literatury polskiej na czeskie życie duchowe oraz polsko-czeskiej wzajemności (Polska Akademia Umiejętności, Collegium Novum, szkoły średnie).
- 1947, 13 VI – w Studium Słowiańskim Uniwersytetu Jagiellońskiego (ul. Gołębia 20) przybliży słuchaczom temat *Krasiński w literaturze czeskiej*.
- 1947, VIII – przebywa na leczeniu w Karłowych Warach.
- 1947, 24 IX – kończy leczenie w sanatorium Priessnitza w Jeseniku.
- 1948, 19 IV – w ramach działalności praskiego Towarzystwa dla Kulturalnych i Gospodarczych Kontaktów z Polską przedstawia temat *Polské divadelní umění* [Polska sztuka teatralna].
- 1948, 14 IX – zostaje zatwierdzony przez prezydenta RP członkiem zagranicznym Polskiej Akademii Umiejętności.
- 1949, 13 I – wygłasza odczyt na Morawach z okazji 150. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Organizatorem był Instytut Słowiański w Pradze.
- 1949, 20 I – na zaproszenie Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu im. Masaryka oraz Czesko-Polskiego Klubu w Brnie wygłasza odczyt *Mickiewicz w życiu duchowym narodu czeskiego*.
- 1949, II – przebywa w kurorcie w Jeseniku.
- 1949, 7 IV – z inicjatywy Instytutu Słowiańskiego w Pradze wygłasza odczyt z okazji 140. rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego.
- 1949, VII – przebywa z żoną w sanatorium Esplanade w Karłowych Warach.
- 1949, 1 XII – w ramach Wieczoru Polskiego, zorganizowanego przez Instytut Słowiański w Pradze w porozumieniu z Towarzystwem Przyjaźni

- Czechosłowacko-Polskiej, wygłasza odczyt *Rodowód poezji Franciszka Halasa*.
- 1951, VI – na pograniczu czechosłowacko-polskim wygłasza odczyty na temat historii literackich stosunków polsko-czeskich (Opawa, Ostrawa, Czeski Cieszyn, Jabłonków, Stonawa).
- 1951, VIII – leczony jest w klinice kardiologicznej prof. Miloša Netouška w Pradze-Winogradach.
- 1951, VIII – przebywa w Bystrzycy nad Olzą (Bystřice nad Olší).
- 1952, IV – zostaje zwolniony z obowiązku prowadzenia wykładów do końca semestru.
- 1952, 2 VI – rozpoczyna leczenie w I klinice dermatologii prof. Karela Gawałowskiego.
- 1952, 21 IX, godz. 9.30 – umiera w Pradze po ciężkiej chorobie (prawdopodobnie na nowotwór kiszek).
- 1952, 30 IX – wystawiono trumnę na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Karola. Straż honorową pełnili przy niej czescy i polscy studenci. Po przemówieniach żałobnych przewieziono szczątki doczesne Szykowskiego na praski cmentarz Malvazinky, gdzie od godz. 15 odbył się jego pogrzeb.

III) Tematy wykładów i seminariów Mariana Szykowskiego na Uniwersytecie Karola w Pradze (1923/1924 – 1949/1950)

Rok akademicki	Semestr	Zajęcia	Tematy wykładów i seminariów
1923/24	L	wykłady	Hlavní proudy v literatuře polské 19. stol. – 1. Romantismus – rozkvět a opadávání 2. Positivismus
		seminaria	Analýza „Dziadów” Mickiewicze a Adama Asnyka „Nad hlubinami” (sonety)
1924/25	Z	wykłady	Dějiny polského dramatu na základě srovnávacím Juliusz Słowacki a Zygmunt Krasiński
		seminaria	Vybrané ukázky polského dramatu. Čtení a rozbor
	L	wykłady	Juliusz Słowacki (pokračování) Dějiny polského dramatu na základě srovnávacím. Typ francouzský
		seminaria	Vybrané ukázky staršího polského dramatu
1925/26	Z	wykłady	Zygmunt Krasiński Polské drama 19. stol.
		seminaria	Čtení a rozbor vybraných dramát 19. stol.
	L	wykłady	Zygmunt Krasiński Divadlo Wyspiańskiego
		seminaria	Čtení a rozbor dramatické tvorby Jul. Słowackého
1926/27	Z	wykłady	Jan Kochanowski a jeho doba Nejdůležitější jazykové památky polské
		seminaria	Četba a rozbor Jana Kochanowského
	L	wykłady	„Zlatý věk” literatury polské (XVI.) Renaissance literatury polské v 2. polovině 18. stol.
		seminaria	Četba a rozbor vybraných spisů literatury 16. stol.

III) Tematy wykładů i seminariů Mariana Szyjkowskiego na Uniwersytecie Karola

1927/28	Z	wykłady	Adam Mickiewicz I. Mládí Polská poezie v době rozdělení Polska (1772–1795)
		seminaria	Četba a rozbor spisů mladého A. Mickiewicze
	L	wykłady	Adam Mickiewicz II. Doba plného rozkvětu Genese polského romantismu
		seminaria	Mickiewiczovy Dziady
1928/29	Z	wykłady	Juliusz Słowacki I. Mládí Genese polského romantismu II.
		seminaria	Słowackiego díla z mladých let
	L	wykłady	Juliusz Słowacki II. Genese polského romantismu III. Vlivy anglické
		seminaria	?
1929/30	Z	wykłady	Literatura polská posledních padesáti let Účast Polska v obrození č. poesie I. Období Josefa Dobrovského
		seminaria	Četba děl Krasińského
	L	wykłady	Polské vlivy v díle A. J. Puchmajera a jeho školy (česky) Současná literatura polská II. Období „Mladé Polsky”
		seminaria	Četba a rozbor tvorby Z. Krasińského
1930/31	Z	wykłady	Polonistika Jos. Jungmanna (česky) Literatura „Mladé Polsky” (pokračování; polsky)
		seminaria	Četba dramatických spisů Stanisł. Wyspiańskiego
	L	wykłady	Začátky novodobého dramatu v Polsku Styky Václava Hanky s Polskem (česky)
		seminaria	Četba dramatických spisů Stanisł. Wyspiańskiego (pokračování)
1931/32	Z	wykłady	Adam Mickiewicz. První období tvorby Dějiny polského dramatu. Pokračování: Drama romantické
		seminaria	Četba a rozbor vybraných spisů A. Mickiewicze z prvního období tvorby
	L	wykłady	Adam Mickiewicz. Pokračování Pavel Josef Šafařík se zvláštním zřetelem k polské literární kultuře. Část I.
		seminaria	Četba a rozbor Mickiewiczových spisů (pokračování)
1932/33	Z	wykłady	Juliusz Słowacki Pavel Josef Šafařík se zvláštním zřetelem k polské literární kultuře (Pokračování)

Aneksy

		seminaria	První dramatické práce J. Słowackého
	L	wykłady	Juljusz Słowacki (Pokračování) Jan Kollár se zvláštním zřetelem k polské literární kultuře
		seminaria	První dramatické práce J. Słowackého
1933/34	Z	wykłady	Tvorba Z. Krasińského Jan Kollár a Adam Mickiewicz
	L	wykłady	Četba vybraných děl Z. Krasińského Tvorba Z. Krasińského (Pokračování) F.L. Čelakovského styky s Polskem
		seminaria	Četba vybraných děl Z. Krasińského
1934/35	Z	wykłady	Nástin dějin polské dramatické tvorby I. Před romantismem Mickiewiczův „Pan Tadeusz” (k stému výročí vydání)
	L	wykłady	Pan Tadeusz. Četba a rozbor Nástin dějin polské dramatické tvorby I. Před romantismem (Pokračování) Mickiewiczův „Pan Tadeusz” (k stému výročí vydání) (Pokračování)
		seminaria	Pan Tadeusz. Četba a rozbor (Pokračování)
1935/36	Z	wykłady	Drama romantické Styky spisovatelů knížectví varšavského s českými buditeli
	L	wykłady	Četba vybraných ukázek dramatu romantického Drama v 2. polovině XIX. století Styky spisovatelů knížectví varšavského s českými buditeli
		seminaria	Četba vybraných ukázek dramatické tvorby J. Słowackého
1936/37	Z	wykłady	Lyrika Adama Mickiewicze Divadlo Stanisława Wyspiańskiego
	L	wykłady	Četba lyrických básní A. Mickiewicze Lyrika Adama Mickiewicze Divadlo Stanisława Wyspiańskiego
		seminaria	Četba lyrických básní A. Mickiewicze
1937/38	Z	wykłady	Tvorba Jul. Słowackého v rámci evropského romantismu Adam Mickiewicz v české literatuře
	L	wykłady	Čtení vybraných ukázek poesie J. Słowackého Tvorba Jul. Słowackého v rámci evropského romantismu (pokračování)

III) Tematy wykładów i seminariów Mariana Szyjkowskiego na Uniwersytecie Karola

			Adam Mickiewicz v české literatuře
		seminaria	Čtení vybraných ukázek poesie J. Slowackého
1938/39	Z	wykłady	Hlavní díla Zygmunta Krasińskiego Tvorba K. H. Máchy se stanoviska polského romantismu
	L	seminaria	Četba a rozbor děl Z. Krasińskiego
		wykłady	Hlavní díla Zygmunta Krasińskiego Tvorba K. H. Máchy se stanoviska polského romantismu
		seminaria	Četba a rozbor děl Z. Krasińskiego
1939/40	Z	wykłady	Adam Mickiewicz Adam Mickiewicz v Čechách
		seminaria	Četba vybraných děl Adama Mickiewicze
1945	L	wykłady	Przegląd starszej polskiej literatury (do końca wieku XVIII)
		seminaria	Četba a rozbor vybraných básní Ad. Mickiewicze
1945/46	L	wykłady	Adam Mickiewicz (1824-1832) Tvorba K. H. Máchy a jeho kroužku v perspektivě polského romantismu (česky)
		seminaria	Četba a rozbor vybraných spisů A. Mickiewicze
1946/47	Z	wykłady	Adama Mickiewicze „Pan Tadeusz” Poměr Jaroslava Vrchlického k polské poesii (česky)
	L	seminaria	Četba a rozbor „Pana Tadeusze”
		wykłady	Dílo Julia Slowackého a jeho ohlasy v české literatuře
		seminaria	A. Mickiewicze „Pan Tadeáš”, četba a rozbor
1947/48	Z	wykłady	Dílo J. Slowackého a jeho ohlasy v české literatuře (pokračování)
	L	seminaria	Četba a rozbor „Pana Tadeusze” (pokračování)
		wykłady	Dílo J. Slowackého a jeho ohlasy v české literatuře Náčrt dějin polského divadla
		seminaria	Četba a rozbor „Pana Tadeáše” od A. Mickiewicze
1949/50	Z	wykłady	Starší literatura polská
		seminaria	Četba vybraných spisů Mickiewiczových

IV) Korespondencja Mariana Szyjkowskiego z lat 1912–1952 (wybór)

1. Marian Szyjkowski do Wydziału Filozoficznego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kraków, 4 grudnia 1912

Świetny Wydziale!

Podpisany, doktor filozofii, współpracownik Komisji literackiej Akademii Umiejętności w Krakowie, bibliotekarz II^{ej} klasy w c. k. Bibliotece Jagiellońskiej – prosi o udzielenie „veniam legendi” z zakresu historii literatury polskiej na podstawie pracy pt.

Ossyan w Polsce na tle genezy romantycznego ruchu, Kraków 1912, Akad. Um.

Załącza:

1. Kopię dyplomu doktorskiego
2. Nominację na współpracownika Komisji liter.
3. 12 prac drukowanych w 17 woluminach

Marian Szyjkowski

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, WF II 121, Marian Szyjkowski, habilitacja.

2. Marian Szykowski do Zarządu Akademii Umiejętności

Kraków, 16 grudnia 1912

Świetny Zarządzie!

Podpisany, doktor filozofii, c. k. Bibliotekarz (II^{ej} klasy) na Uniwersytecie Jagiellońskim, współpracownik Komisji literackiej Akademii Umiejętności w Krakowie – prosi o udzielenie zasiłku celem odbycia podróży naukowej do Paryża.

Podpisany wniósł podanie habilitacyjne, które Wydział Filozoficzny Wszechnicy Jagiellońskiej na posiedzeniu grudniowym przyjął do zatwierdzającej wiadomości.

Przed ewentualnym rozpoczęciem wykładów pragnąłby podpisany udać się do Paryża celem koniecznych uzupełnień badań swoich nad *Mysłą J. J. Rousseau'a w Polsce*, z których ustęp referował na posiedzeniu Wydziału Filol. Akademii Umiejętności w grudniu b. r. Podjęcie pracy wymienionej wynika z kierunku badań, którym podpisany od dłuższego czasu się oddaje (zob. wykaz prac), mając na oku, jako cel ostateczny, obraz genezy polskiego romantyzmu – a w szczególności związku tegoż ruchu z kulturą francuską.

Podpisany żywi niezłomną nadzieję, że pobyt w ognisku tej kultury posunąłby pracę znacznie naprzód; w tym też celu prosił już w czerwcu 1910 roku o przyznanie stypendium – jednak bez rezultatu.

Potent załącza wykaz drukowanych prac, których egzemplarze znajdują się wraz z podaniem habilitacyjnym u P. Dziekana Wydziału Filozoficznego.

Dr. Marian Szykowski

Archiwum Nauki PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, Akta członków, Marian Szykowski

3. Bolesław Ulanowski do Mariana Szykowskiego

Kraków, 27 stycznia 1913

Zarząd Akademii Umiejętności na posiedzeniu dnia 11 stycznia 1913 przyznał Wpanu zasiłek w kwocie 280 koron z fun. obrotowego wspólnego fund. Ś.p. W. Osławskiego na wyjazd za granicę celem studiów naukowych.

Kwotę powyższą wypłaci Wpanu Kasa Akademii za kwitem należycie ostepmowanym w dzień przed wyjazdem za granicę; o dacie wyjazdu zechce Pan zawiadomić Kancelarię Akademii.

Sekretarz Generalny

Archiwum Nauki PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, Akta członków, Marian Szykowski

4. Marian Szykowski do Wydziału Filozoficznego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kraków, 9 października 1913

Świetne Grono!

Podpisany, doktor filozofii, współpracownik Komisji literackiej Akademii Umiejętności w Krakowie, c. k. bibliotekarz Uniwersytetu (II^{ej} klasy) – prosi o udzielenie „veniam legendi” z zakresu historii literatury polskiej na podstawie pracy pt.

Mysł Jana Jakuba Rousseau w Polsce XVIII wieku

(Kraków 1913, Akademia Um. z funduszu N. Bucewicza)

Podpisany załącza:

1. Metrykę chrztu
2. Dowód immatrykulacji
3. Kopię dyplomu doktorskiego
4. „Vita”

5. Program ewentualnych wykładów
6. Nominację na współpracownika Komisji
Akademii Umiejętności

– oraz publikacje następujące:

1. *Słowacki a Calderon, studium porównawcze*, Warszawa 1905.
 2. *Trzy typy uczuciowe (St. Preux – Werther – René)*, Lwów 1906.
 3. *T.K. Węgierskiego „Organy”*, Lwów 1907.
 4. *„Génie du Christianisme” a prądy umysłowe w Polsce porozbiorowej*, Lwów 1908.
 5. *Wł.L. Anczyc, Życie i pisma*, Kraków 1908 (w istocie 1909), tomów sześć, a to: I tom – Monografia; II–VI pisma.
 6. *Wykrzyk i pytanie retoryczne w poezjach młodzieńczych Jul. Słowackiego* (Rozpr. Ak. Um.), Kraków 1910.
 7. *Mickiewicz w świetle nieznanych pism*, Warszawa 1910.
 8. *Z obozu klasyków: I Rymotwórcy zapomniani, II Salon literacki*, Warszawa 1911.
 9. *Stanisław Trembecki*, Warszawa 1912.
 10. *Ossyan w Polsce na tle genezy romantycznego ruchu* (Rozp. Ak. Um.), [Kraków 1912].
 11. *Myśl Roussa w Polsce XVIII w. ...*, Kraków 1913.
(w ogólnej liczbie 16 woluminów)
- Nadto cytuję:
12. *Przenośnia w poezji Jul. Słowackiego*, I cz. *Poezje młodzieńcze* – zob. Sprawozdania z posiedzeń Wydz. Filol. Ak. Um. 1910, oraz „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1911 r.

Marian Szykowski

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, WF II 121, Marian Szykowski, habilitacja.

5. Marian Szykowski do Zarządu Akademii Umiejętności

Kraków, 6 kwietnia 1915

Świetny Zarządzie!

Podpisany, nawiązując do wniesionego we właściwym terminie podania, którego chwilowo odszukać nie można – proszę ponownie o udzielenie zasiłku celem doprowadzenia do końca daleko posuniętej pracy na temat:

Schiller w Polsce.

Dr. Marian Szykowski
Bibliotekarz i docent Uniwersyt. Jagiell.

Archiwum Nauki PAN i PAU, Kraków, Polska Akademia Umiejętności, KSG, 879/1915

6. Marian Szykowski do Władysława Leopolda Jaworskiego

Kraków, 21 lutego 1917

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie,

Pozwalam sobie przypomnieć, że w myśl polecenia JWielmożnego Pana przedłożyła drukarnia W.A. Szykowskiego we Lwowie ofertę na druk mojego zarysu historii literatury polskiej (po francusku). Ponieważ od złożenia rękopisu minęło dziewięć miesięcy – rzecz zaś już w zawiązkach uznaną była za pilną – rozpoczęcie druku nie powinno, jak sądzę, ulegać dalszej zwłoce. Upraszam tedy uprzejmie o ponowienie w formie stanowczej i decydującej dawniejszych swoich poleceń w tym kierunku – a w szczególności załatwienie przedłożonej oferty.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
dr. Marian Szykowski

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp. 10 143.

7. Kazimierz Morawski i Kazimierz Kostanecki do Mariana Szyjkowskiego

Kraków, 7 grudnia 1919

Walne Zgromadzenie Członków czynnych Polskiej Akademii Umiejętności w dniu 28 listopada 1919 wybrało Jpana Członkiem korespondentem Wydziału Filologicznego, o czym mamy zaszczyt niniejszym Go zawiadomić.

Kostanecki
Za Sekretarza Generalnego

Morawski
Prezes

Do Jpana
Mariana Szyjkowskiego
Prof. Uniw. Jagiell.
w Krakowie

Archiwum Nauki PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, Akta członków, Marian Szyjkowski

8. Marian Szykowski do Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kraków, 15 września 1923

Mam zaszczyt zawiadomić, że przyjąłem zaproszenie na zwyczajną katedrę języka i literatury polskiej w Uniwersytecie Karola w Pradze i z dniem 1 października opuszczam Polskę. W umowie z rządem czecho-słowackim zastrzegłem sobie możliwość powrotu po rocznym pobycie w Pradze.

Opuszczam miasto, w którym spędziłem lat przeszło 16 jako pracownik Biblioteki Jagiellońskiej, gdzie utknąłem przed wakującym V stopniem płacy. Opuszczam Wszechnicę Jagiellońską po 18-tu półroczach bezinteresownej pracy, przetrzymawszy Wielką Wojnę oraz przeczekawszy tworzenie nowych katedr uniwersyteckich w Polsce wyzwolonej.

Ze strony kilku Panów Kolegów doznałem wiele życzliwości w słowie i czynie. Temu w znacznej mierze zawdzięczam wytrwanie w trudnych warunkach pracy, która wyraża się cyfrą 10-ciu książek – z tego 3 w wydawnictwach

Polskiej Akademii Umiejętności, 16-tu rozpraw naukowych – z tego 5 w wydawnictwach Pol. Ak. Um. i 3-ch opracowań wydawniczych.

Czyniąc to wyliczenie bibliograficzne w tak bardzo przełomowej dla mnie chwili, z głęboką wdzięcznością myślę o Tych, którzy tak przyjaźnie oceniali mój wysiłek.

Myśl o tym łagodzi mój szczerzy, serdeczny żal, że nie udało mi się wytworzyć upragnionych warunków pracy w Ojczyźnie, którą opuszczam z nieosłabioną chęcią służenia dla dobra Jej i chwały – wśród obcych.

Marian Szykowski

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, sygn. S II 619, Marian Szykowski.

9. Marian Szykowski do Kazimierza Zimmermanna

Praga, 1 marca 1925
Praha V Břehová 5

Przewielebny Księżu Rektorze,

Z przerażeniem dowiedziałem się przypadkiem w przyjeździe wczoraj do Pragi, że płaca moja została zamknięta a skutkiem tego rodzina pozbawiona nagle środków do życia.

Pozwolę sobie zauważyć, co następuje!

- 1) w prawo posiadania katedry w Pradze dotąd nie wszedłem, gdyż ani przysięgi służbowej nie złożyłem, ani rezygnacji z posady w Polsce nie wnosiłem.
- 2) wniosłem natomiast pismo do ministerstwa, od którego przychylnego załatwienia uzależniam w ogóle pozostanie w Pradze, gdzie nadto proszę o niezamykanie płacy aż do rozstrzygnięcia.
- 3) o piśmie tym zawiadomiłem Dyрекcję Biblioteki – ta zaś Rektorat.
- 4) otrzymałem ustne przyrzeczenie i od Dyrektora i od J. Magnificencji, że płaca nie będzie zamknięta.
- 5) nikt mnie nie uprzedził – choćby na dni 14, jak przy wypowiedzeniu służącej – że płaca zostanie wstrzymana.
- 6) ponieważ płaca czeska nie została dotąd zlikwidowana [?] – znalazłem się po 19 latach służby w Polsce i tutejszej „zaszczytnej” działalności w położeniu katastrofalnym.

Nie wątpię, że Ks. Rektor zechce uwzględnić powyższe okoliczności i płacę, bodaj jeszcze tym razem poleci natychmiast wyasygnować, mnie zaś zechce łaskawie powiadomić o tym. Przypominam precedens z ub. roku, gdy p. Rektor Łoś, mimo braku rezolucji ministerstwa co do urlopu (czekałem na nią w Pradze kilka miesięcy), płacę polecał wypłacić, stojąc na stanowisku, że bez zarządzenia władzy wyższej nie mogą być zamknięte pobory urzędnika, którym dotąd być nie przestałem.

Gdyby mimo wszystko nie można było inaczej postąpić – wrócę na moje dawne miejsce do Krakowa, zmuszony siłą wyższą.

Oczekując najuprzejmiej rychłej decyzji pozostaję z najgłębszym szacunkiem

Marian Szyjkowski

P.S.

Dopisek już w tonie prywatnym, jako tyluletni najzyczliwszy znajomy. Tak bardzo jestem zmęczony tym borykaniem się!

W Zakopanem wpadliśmy w dół bez wyjścia – grozi nam zupełna ruina. Ogarnia mnie zupełna apatia.

Co mam robić? Proszę mi poradzić tak po przyjacielsku – a przede wszystkim bardzo proszę kazać posłać te pieniądze – od poniedziałku czekają na nie – i rzeczywiście nie wiem, co pocznę – [?] nie popełniłem żadnej lekkomyślności i mogłem na to liczyć. Nikt ani słówkiem nie uprzedził mnie, że będzie inaczej – było wprost przeciwnie, co niewątpliwie X. Rektor sobie przypomina. Nie przeczy i Dyrektor, który pożyczył mi 200 złotych – te niech straci sobie przy wysyłce.

Na końcu zaś – życzenia imieninowe – najszczerze – przypominają mi „młodość”: choćby ten pierwszy obchód w Rynku, gdzie Wojtuś Gielecki sprawił nam wszystkim tyle radości.

Ad multos annos! – oby najszczęśliwszych.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, sygn. S II 619, Marian Szyjkowski.

10. Marian Szyjkowski do Stanisława Wróblewskiego

Praga, 3 kwietnia 1925

Wielmożny Panie Prezesie,

Imieniem Seminarium dla słowiańskiej filologii w Pradze pozwalam sobie prosić o łaskawe wydanie polecenia dostarczenia temuż Seminarium kompletu

„Prac Komisji językowej” o ile możliwości bezpłatnie lub – jeśli inaczej nie można – za połowę ceny.

Seminarium nie posiada w ogóle tego wydawnictwa, na czym ponosi szkodę nauka polska zagranicą.

Proszę przyjąć przy tej sposobności wyrazy szczerego poważania

Marian Szykowski
[dopisek ołówkiem] przesłać bezpłatnie

[dopisek ołówkiem] Wysłałem 17/IV 2 paczki polecane

Archiwum Nauki PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, KSG, 586/1925

11. Stanisław Grabski do Mariana Szykowskiego

Warszawa, 13 lipca 1925

Do Pana
Dra Mariana Szykowskiego,
Starszego Bibliotekarza w Bibliotece Jagiellońskiej
W Krakowie

Przychylając się do prośby, wyrażonej w podaniu z dn. 6 VII 1925 zwalniam Pana z dniem 1 lipca 1925 r. ze służby państwowej. Przy tej sposobności wyrażam Panu podziękowanie za kilkunastoletnią owocną działalność urzędniczą, naukową i pedagogiczną i życzę Panu powodzenia w dalszej pracy.

Minister
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
St. Grabski

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, sygn. S II 619, Marian Szykowski.

12. Marian Szykowski do kwestora UJ

Praga, 2 czerwca 1925

Szanowny Panie Kwestorze,

Dziękując za wiadomość z dnia 19 maja br. o wyrównaniu mojego długu – proszę uprzejmie pozostałą nadwyżkę 58 zł. 30 groszy wypłacić mojej Matce, Zofii, która zgłosi się osobiście.

Łączę wyrazy szczerego szacunku

Marian Szykowski

Odebrałam
58 zł. 30 groszy
Otrzymałam
Zofia Szykowska

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, sygn. S II 619, Marian Szykowski.

13. Marian Szykowski do Josefa Svítla-Kárníka

Praga, 13 października 1926

Szanowny Panie Doktorze,

Najserdeczniej dziękuję za przysłane mi dzieło. Przeczytam z wielką uwagą i napiszę o nim do prasy polskiej.

Proszę przyjąć wyrazy szczerego szacunku

Marian Szykowski

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praga, zespół Josef Svítel-Kárník.

14. Marian Szykowski do Jana Wiktora

Praga, 18 czerwca 1930

Kochany Panie Janie,

„Jubileuszem” i upałami byłem taki zmęczony, że zaniechałem podróży okolnej przez Szczawnicę.

Niemniej trwam dalej w zamiarze spędzenia tamże letniego miesiąca od 20. lipca począwszy – a znając niezgłębioną uprzejmość Jana Wiktora proszę ja i Helena, aby nam pomógł.

Już w zeszłym roku zadatkowałem w [?], lecz wszystko było zajęte. Chodziłoby o dwa jednoosobowe pokoje obok siebie w zakładzie – lub, jeśli istnieją poza zakładem wille, czy domy prywatne – pokój mógłby być jeden naturalnie obszerniejszy z 2 łózkami.

Chodzi o to, ażeby na tle mieszkaniowym nie wyniknęła dla nas, trwających w pięknym, wolnym związku – jaka nieprzyjemność dlatego w zakładzie chciałbym raczej 2 pokoje.

Napiszę osobno do zarządu kąpieliska – jednak gdyby Pan był łaskaw w czasie swych przechadzek rzecz tę na miejscu dla nas załatwić – bylibyśmy bardzo zobowiązani.

Rzeczywiście główną atrakcją tejże [?] jest kierunek wypadu: „Jan Wiktor” i wspólne z tymże rodakiem rozmowy.

Ściskam

Marian Szykowski

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp., Przyb. 691/88.

15. Marian Szykowski do Jaroslava Kvapila

Praha, 28. září 1932

Velevážený pane sekční šéfe,

Jako čestný předseda Kola přátel Polska v Praze dovoluji si Vás upozorniti na příjezd představitelky soudobé poezie polské sl. Hłakowiczowny, která bude přednášeti ve Společn. Klubu.

V pátek ve 12.15 hod. uvítáme sl. III. ve Společ. klubě. Velmi bychom se těšili, kdyby jste mohl i Vy jako představitel literatury české zúčastniti se tohoto intimního uvítání. Budete námi srdečně vítáni.

Račte přijmouti projev mé opravdové úcty

Marian Szykowski

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praga, zespól Jaroslav Kvapil.

16. Marian Szykowski do Stanisława Kutrzeby

Praga, 24 listopada 1932

Szanowny Panie Sekretarzu,

Bardzo dziękuję za objaśnienia, istotnie wyczerpujące. Zatem z mojej strony streszczam: 1) referat mam 9 stycznia jako drugi z referentów, 2) czytać mogę minut 30, 3) w sprawozdaniu mam miejsce 5 stron *petitem*, 4) otrzymam zwrot kosztów wedle dziś przyjętej skali, 5) na marzec jestem prenotowany jako pierwszy.

Przyjmując powyższe warunki

– przesyłam wyrazy szczerego szacunku i pozdrowienia

Marian Szykowski

P.S. ad 2) gdybym przekroczył minut 30 – proszę, w uwzględnieniu obszerności i nowości tematu oraz tej ważnej okoliczności, że polski czytelnik o wynikach moich 9-letnich zajęć naukowych może dowiedzieć się jedynie ze sprawozdań Akademii: przyjęto łaskawie wciągnąć w ramy przyjętej tolerancji. Z mej strony będę starać się tych ram zbyt nie rozciągać.

Archiwum Nauki PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, W I – 13 / 1932

17. Stanisław Kutrzeba do Mariana Szykowskiego

Kraków, 2 grudnia 1932

Wielce Szanowny Panie Kolego,

Imieniem Zarządu Polskiej Akademii Umiejętności proszę, by Pan Kolega zechciał reprezentować Akademię podczas uroczystości ku czci Wyspiańskiego, mającej się odbyć w sobotę, dnia 3 grudnia 1932 r.

Ponieważ w zaproszeniu nie podano adresu komitetu organizacyjnego, proszę, by Pan Kolega zechciał go o tym zawiadomić.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
Prof. Stanisław Kutrzeba
Sekretarz Generalny

JWPan
Prof. Dr Marian Szykowski

Archiwum Nauki PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, KSG, 1632/1932

18. Marian Szykowski do sekretarza Wydziału I

Praga, 3 kwietnia 1933

Szanowny Panie Sekretarzu,

W korespondencji z P. Gen. Sekr. Prof. St. Kutrzebą zawiadomiłem Go, że wykład kwietniowy w Akademii zmuszony jestem odwołać – oraz prosiłem, żeby zechciał zakomunikować to odwołanie Wydziałowi I.

Obecnie czynię to jeszcze bezpośrednio a zarazem łączę wyrazy szacunku

Marian Szykowski

Archiwum Nauki PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, W I – 13 / 1933

19. Marian Szykowski do Otokara Fischera

Praga, 20 maja 1933

Dowiaduję się z dzienników, że najmilszy z moich kolegów przekracza dziś pierwszą granicę „wiosny życia”.

Niech pozwoli, ażebym Mu posłał wyrazy najserdeczniejszych życzeń.

Marian Szykowski

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praga, zespół Otokar Fischer.

20. Marian Szykowski do Anny Lewickiej

Praga, 4 lipca 1933

Kochany doktorze,

Bardzo Ci dziękuję za przysyłanie swych naukowych pierwocin. Właśnie jestem na wyjeździe: wezmę je ze sobą i z przyjemnością przeczytam w cieniu jakiegoś drzewka, zastanawiając się przy tym jak to z rozwyrzonej Hanki mógł wyrósć poważny „dr. filozofii” – historyk starożytnego miasta Krosna. Moje wpływy z kraju, opuszczonego przed 10 laty – przeceniasz. Niemniej – będę pamiętał, i gdyby udało mi się Ci pomóc, chętnie to uczynię, nie omieszkawszy dam Ci znać. Szkoda że nie pracujesz w bujnej dziedzinie polsko-czeskich dziejin [sic!] – tu mógłbym Ci już o wiele więcej być pomocnym.

Ściskam Ciebie bardzo – i łączę pozdrowienia dla p. t. Rodziny

Marian Szykowski

J. Wielmożna Pani
Dr phil. Anna Lewicka
historiografka m. Krosna
Krosno

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp., Przyb. 273/80.

21. Marian Szykowski do Otokara Fischera

Praha, 15 prosince 1933

Spectabilis,

Děkuji Vám co nejsrdečněji za přání, které jste mně zaslal jménem profesorského sboru a jménem Vaším.

Moje „jubileum“ – jako každé jubileum – má natolik širší význam, nako-lik znamená etapu tvůrčí práce, uskutečňující jistou ideu.

V daném případě, hlavně pak na půdě kulturního sblížení obou našich národů, jest to daleko více jubileum 10-letí polské stolice v Praze, které uplynulo t. r. – než zcela osobní skutečnost dovršení 50 let života.

Prototěž došlé mně blahopřání přijímám především jménem polského oddělení Semináře pro slovanskou filologii. Vykazovalo-li toto oddělení během těchto 10-ti let něco prospěšného vděčí to ne v nejmenší míře harmonické atmosféře a porozumění, které nalézá na naší fakultě.

Toto ovzduší vytváří především moji pp. kolegové, kteří se tak srdečně a laskavě ke mně chovají a z nichž na prvním místě přál bych si jmenovati právě Vás, slovutný pane děkane.

Děkuji Vám proto za zaslání blahopřání nejen jako představiteli našeho profesorského sboru, ale i jako kolegovi – a prosím Vás současně, aby jste zachoval i nadále vzácnou přízeň pro práci, kterou mi svěřil osud.

Přijměte prosím ujištění mé hluboké úcty a oddanosti

Marian Szykowski

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praha, zespól Otokar Fischer.

22. Marian Szykowski do Stanisława Pigonia

Praha, 2 kwietnia 1935
Praha VII, Čechova 28

W. Szanowny Panie Kolego –

dopełnić mogę bez posyłania skryptu, bowiem posiadam kopię. Czy dopełnić i o ile da się rozstrzygnąć po przeczytaniu dwóch publikacji, których dotąd

nie posiadam: Boya Obrachunki fredrowskie (znam z urywków), Korzeniewskiego [?] o dramie z recenzji. Postaram się o obie te prace. Pozatym, zdaje mi się, nic w tym międzyczasie poważniejszego w danym zakresie nie pojawiło się (choć „międzyczas” był spory).

Proszę mi podać ścisły termin, na kiedy ma to być zrobione.

Mickiewicza nieznanych autografów nie napotkałem w Pradze: są listy do Hanki, wpis do jego albumu i dedykacja na poezjach. Piszę o tym wszystkim w I. t. Polska účast – obszerniej w II. t. P. ú. (wyjdzie w tym miesiącu), specjalnie w *Ad. Mickiewicza podróży do Czech* (w krp.) – sądzę, że i to ostatnie będzie ogłoszone.

Przy sposobności przesyłam wyrazy szczerego szacunku

Marian Szykowski

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp. 10 830.

23. Marian Szykowski do Josefa Svítla-Kárníka

Praga, 9 grudnia 1936
Praha IV. Na Valech

Wielce Szanowny Panie Doktorze,

„K. Warsz.” niestety nie mam, bowiem zawsze po przeczytaniu wyrzucam. Mam za to schowany dla Pana Doktora wycinek z katowickiej „Polo-nii”, który załączam.

Przy tej sposobności ślę najlepsze życzenia świąteczne, wyrazy głębokiego szacunku i najserdeczniejsze pozdrowienia.

Marian Szykowski

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praga, zespół Josef Svítel-Kárník.

24. Marian Szykowski do Josefa Šusty

Praha, 6. prosince 1937

Vážený pane kolego!

Polská akademie věd v Krakově mne telegraficky požádala, abych ji oficiálně zastupoval na pohřbu p. prof. Jaroslava Bidla a abych při tom veřejně jejím jménem projevil hlubokou soustrast nad těžkou ztrátou, která postihla smrtí jednoho z předních československých dějepisců celý československý vědecký svět historický a která se stejně bolestně dotkla i příslušných odborníků polských.

Bohužel telegram jsem dostal až po pohřbu, takže mi nebylo možné vyhověti přání Polské akademie věd v plném rozsahu. Proto si dovoluji nyní dodatečně oznámiti Vám jakožto zástupci československé vědy historické toto rozhodnutí Polské akademie a zaslati Vám jejím jménem upřímný soustrastný projev písemně. Zároveň si Vás dovoluji požádati, abyste laskavě uvědomil o tomto smutečním projevu Polské akademie také ostatní československé odborníky z oboru historického.

Kromě toho prosím, abyste ráčil přijmouti prostá slova opravdového zármutku ode mne také jako od ředitele polského oddělení slovanského semináře.

Poroučí se Vám s projevem upřímné úcty

Marian Szykowski

Národní archiv, Praga, spuścizna Josefa Šusty.

25. Marian Szykowski et al. do Matiji Murki

Varšava, 25. února 1939

Slovutný pan
p. Dr. Matyáš Murko
univ. prof.
Praha Bubeneč
Na Piavě 8

Srdečné pozdravy z Varšavy zasílají

Marian Szykowski, [?], [?], Dr. K. Krejčí, [?], [?], J. Gołąbek,

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praga, zespól Matija Murko.

26. Marian Szykowski do Stanisława Kutrzeby

Praga, 8 marca 1939

Szanowny Panie Sekretarzu,

Proszę więc o termin 16 czerwca i małą przekładnię z głównym tytułem dla niedodźwięku:

„Polski udział w odrodzeniu czeskiej literatury”, cz. III „Polonistyka Józefa Jungmanna”.

Obecnie pracuję nad IV i, jak sędzę, ostatnią częścią, zamierzając w jednym rozdziale objąć pozostałych głównych „budzicieli” (Hanka, Šafařík, Čelakovský, Kollár).

Do czerwca zbliżę się znacznie ku końcowi a w jesieni zapewne zamknę tę robotę lat kilku, trudną nie tylko jako pierwszą tego rodzaju, ale i ze względu na konieczność przeorientowania się na bohemistykę – co po 40^e nie bywa łatwe.

Skończywszy tę pracę – będę myślał o powrocie do Polski, za którą mimo wszystkie wygody mojej praskiej pozycji – tęsknię.

Łączę wyrazy szczerego szacunku

Marian Szykowski

P.S. Ostatnie westchnienie, jako nienależące do rzeczy – proszę mi wybaczyć.

Archiwum Nauki PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, W I – 13/1939

27. Tadeusz Lehr-Spławiński do Mariana Szyjkowskiego

Kraków, 15 lipca 1939

Jaśnie Wielmożny Pan Profesor

Dr Marian Szykowski

Praga

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyznało etat dla katedry literatur zachodnio-słowiańskich na Uniwersytecie Jagiellońskim od początku roku akademickiego 1939/40.

Ponieważ Pan Profesor jest przewidziany jako kandydat na tę katedrę przeto jest rzeczą pożądaną, by Pan Profesor przybył do Krakowa celem objęcia obowiązków od 1 września 1939 r.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego
T. Lehr-Splawiński

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, sygn. S II 619, Marian Szykowski.

28. Marian Szykowski do Jaroslava Kvapila

Praha, 7. září 1940

Velevážený pane sekční šéfe,

Děkuji Vám co nejsrdečněji za ochotu, s jakou jste vyhověl mé prosbě a zaslal mi opis plakátu „Beatrix Cenci”. Slíbené fotografie spěstří znamenitě tuto kapitolu, která doplní mou knihu o „Słowackém v české literatuře”, již zadanou Slovanskému ústavu.

Mimo to chtěl bych v této kapitole nastíniti a shromážditi – jak se to již dávno státi mělo – celkové Vaše, drahý Mistře, vzácné působení na půdě výměny divadelních hodnot česko-polských, a proto dovoluji si Vás snažně požádati o seznam alespoň hlavních polských her, jejichž uvedení na českém jevišti jest Vaší historickou zásluhou.

Chvilé strávené v Kroužku „Jaroslava Kvapila” v Teplicích počítám za nejmilejší a jsem za ně hluboce vděčný.

Otevřenou mi Vaším dopisem možnost pokračování v těchto zážitcích vítám s nadšením každý konkrétní návrh v tomto směru přijmu s dychtivou radostí.

„Slečně Evě” jsem upřímně vděčný za její vzpomínku – a při nejbližší příležitosti, která doufám se uskuteční co nejdříve, zazpívám jí „?” „Toscu” nebo co by si přála.

Račte přijmouti, pane sekční šéfe a drahý Mistře, ujištění mé hluboké úcty spolu s nejsrdečnějším pozdravem pro Slečnu Evu.

Marian Szykowski

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praga, zespól Jaroslav Kvapil.

29. Marian Szykowski do Matiji Murki

Praha, 11. října 1941

Pan Prof.
Dr. M. Murko
Jičín
Hotel Praha

Srdečný dík za pozdrav a úprimné přání volného odpočinku. Čekáme dychtivě na Váš návrat. Přijede moje dcera. Budeme potěšení.

Marian Szykowski

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praga, zespól Matiji Murko.

30. Marian Szykowski do Jana Wiktora

Praga, 14 grudnia 1946
Praha XIX, Polská 6

Wspaniały Janie Zwycięzco!

Za „Minicha Skrzydlatego” najpierwej [?] dziękujemy. Rzucimy się na niego, korzystając z wolniejszego czasu świątecznego.

Z rozkoszą śledzę, jak wspaniale rozwija się twórczość Jana, niedarmo – zwycięzcy. Czekam na odbicie wrażeń praskich – na te pnące róże u wejścia do wil, na powołany do życia cień Mickiewicza na refleksy „Złotej studni” itd. itd.

I słyszę, że w Morawskiej Ostrawie mają tłumaczyć Wiktora i że się tym zajmuje pierwszy [František] Král – i ja będę o tym myśleć w Pradze.

A tymczasem oboje w myśli całujemy i ściskamy.

Niech żyje wiecznie!

M. Szykowski

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp., Przyb. 691/88.

31. Marian Szykowski do Jana Wiktora

Praga, 1 lutego 1947

Zwycięzco,

Wróciłem właśnie z [?], po operacji – i czytam gorliwie wyrzuty w słodkim liście największego romantyka we współczesnej prozie polskiej.

Odpowiadam w tej kolejności, w jakiej zostały postawione:

1) „Mnicha” dotąd nie przeczytałem zawałony pracą i rzucony na łożo boleści. Recenzji z poleconych książek w polskich periodykach nie pisuję, zostawiając to miejscowym Stefanom Papée’om. Natomiast próbuję lansować w Czechach – co i „Mnicha” czeka.

2) O Mick.[iewicz] w Pradze co wiem, napisałem w „Polskich peregrynacjach”. Mam wrażenie, że nic więcej na ten temat nie da się powiedzieć.

3) Ze „słynnego” cyklu w „Kur. War.” pt. „Przechadzki po jagiellońskiej Pradze” odnalazłem w szpargałach ledwo jeden odcinek nb. bez daty. Zabijcie mnie – a nie powiem ani w przybliżeniu daty ogłoszenia. Zapewne między 1925 a 35 rokiem. Wypisałem tych słów na wodzie tysiące – i wszystkie przez nikogo nie zebrane, rozpląnęły się w nicość.

Skrzydłowe [?] i inne dostępne mi rozkazy spełnię bez szemrania.

Tedy – czekam w podobnym napięciu mego zawiadowicza – [?].

Żona wacha metaforyczne róże, łaskawie jej posłane – i posyła także fiołki z myślą, że już w tym miesiącu zakwitną naprawdę w krajach, słońcem pobłogosławionych.

Korzę się do stóp

M. Szykowski

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp., Przyb. 691/88.

32. Marian Szykowski do Zygmunta Wojciechowskiego

Praga, 6 maja 1947
Praha XIX. Polská 6

Kochany Panie Kolego,

Sprawa wykładu w Pradze załatwiona, jak miał o tem już donieść Krejčí. Odbędzie się 23 b.m., ponieważ podany mi w liście termin był zbyt rychły. Audiencję u pana Prez.[yidenta] może wyrobić jedynie polska ambasada. My jednak możemy postarać się o audiencję u Ministra Oświaty, prof. Stran-skiego, którą osobiście uważałbym za bardzo celową. Nie wiem natomiast, jak miałyby się urządzić zebranie, złożone z ludzi, którzy naprawdę chcieliby i mogliby przeprowadzić rewanż za „Bibliotekę Czeską”. Wspomniany Malek jest w Min. Informacji. Osobiście z nim nie rozmawiam i cały mój stosunek do tego min. jest raczej chłodny. Ale o tym mówić będziemy po zapowiedzianym przyjeździe.

Na rozkaz Pani Gen. Sekretarki Inst. Zach. podany mi przez Šaunová, odpowiedziałem telegramem (jak kazano) w trzech punktach: Otakar, Justová i Žherský. Punkt 4. W podaniu Šaunovej portrecista Mickiewicza „Mukarzewski” jest mi całkiem niejasny, więc radziłem wykreślić. Zresztą jest to szczególnie całkiem nieistotny.

Wiść o przyjeździe uradowała serca nasze. W sobotę, 17. prosimy do nas na skromną wieczerzę – piszę o tym już teraz, żeby ktoś nas nie ubiegł.

I jeszcze jedno doniesienie: przy najbliższych wyborach zagranicznych członków Slov.[anskiego] Ustavu zostanie Pan członkiem. Jest to dla mnie tym miłsze, że jestem przewodniczącym komisji wyborczej, zatem przejdzie to bezpośrednio przez moje ręce.

Gratulujemy nagrody Poznania – i oboje najserdeczniej ród Wojciechowskich pozdrawiamy.

Marian Szykowski

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Zygmunta Wojciechowskiego.

33. Marian Szykowski do Jana Wiktora

Praga, 20 maja 1947

Drogi Mistrzu,

Ostatecznie wyjeżdżamy do Polski w najbliższych dniach. Pochłania mi to wszystkie czas. Na zaproszenie M. O. jedziemy naprzód do Warszawy a stamtąd prościutko do Krakowa, by paść w objęcia Jana Wiktora, wypłakać się na Jego łonie i wypowiedzieć wszystko, co się da o Mic. w Pradze i w Czechach.

Nawet wykład, który mieć będę w Warszawie i zapewne powtórzę w Krakowie, będzie wygłoszony nie bez myśli o Janie Zwycięzcy, bowiem nazywa się: „Ad. Mic. w duchowym życiu Czech”. Nb. wyszła już w Poznaniu moja nowa księga, skąd temat czerpię („Polski romantyzm w duchowym życiu Czech”).

O tym wszystkim pogwarzymy osobiście w cieniu Mariackich wieży, iżby ten utwór Wiktora wynieść na samą orlą perć Jego twórczości.

Tymczasem majowego słońca błam zrywamy zponad Petřína i rzucamy go w przestrzeń z poleceniem, by spadł na dom przy ulicy Floriańskiej 13, gdzie mieszka śpiewak Boży.

Marian Szykowski

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp., Przyb. 691/88.

34. Zarząd PTPN do Mariana Szykowskiego

[Poznań], 10 lipca 1947

WPan
Prof. Dr. Marian Szykowski
Praga XIX
Polská 16

Zarząd Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk na posiedzeniu w dniu 8 lipca 1947 r. na wniosek Komisji Filologicznej T.P.N. mianował Pana Profesora członkiem tejże Komisji.

Zawiadamiając Pana Profesora o tej uchwale, prosimy Go o wzięcie udziału w pracach Komisji Filologicznej.

Za Zarząd Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Sekretarz Generalny

Prezes

Archiwum Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Akta członków, Marian Szykowski.

35. Marian Szykowski do Marii Wojciechowskiej

Praga, 29 sierpnia 1947

Czci Najgodniejsza Wodzowo,

W miarę możliwości wypełniam najuniżej i natychmiast nadesłane mi rozkazy: 1. posyłam zdjęcie pomnika Husa – lepszego nie znalazłem, 2. Nie posyłam czeskiej karykatury, ponieważ nie mam jej pod ręką i nie wiem narażenie, gdzie jej szukać, 3. (bez liczbowania) oburzam się solidarnie na złą taśmę i ortograficzny nieporządek w skrypcie M. Sz. – niemniej proszę: kochajcie mnie, mimo wszystko!, 4. P.S. Franciszek X. Šalda, ur. 1867, prof. literatury powszechnej w Uniwersytecie Karola (IV – to podkreślam), założyciel nowoczesnej krytyki literackiej, eseista, mistrz formy, w swych twierdzeniach autokratyczny (często nie ma słuszności), pisywał w czasopismach „Literární rozhledy”, „Novina”, „Čes.[ká] kultura”, „Kmen”, „Tvorba”, przekładał z franc. i ang., wydał listy Vrchlickiego, kierował biblioteką Melantricha. Osobno: *Boje o zítřek* (1905), *Duše a dílo* (1913), *Život ironický* (1912), *Loutky i dělníci boží* (1917), *Strom bolesti* (1921), *Zástupové* (1921), *Dítě* (1923), *O nejmladší poezii české* (1928), *J. A. Rimbaud* (1930) i i.

Bronił życiowej i socjalnej funkcji sztuki, propagował te środki wyrazu, które mają swe źródła w świeżości zmysłowej percepcji, intuicyjnej czystości i dojrzałości. Mimo to zmarł przed wojną – daty nie pamiętam.

Pokornie kładę się do stóp obojga Wodzowstwa, czekając dalszych rozkazów, ale już na adres: Jeseník-Gräfenberg, Sanatorium

M. Szykowski

P.S. W Paryżu mamy bardzo nam oddaną przyjaciółkę. Bardzo by się ucieszyła, gdybyście ją odwiedzili i od nas pozdrowili – a także mogłaby się Wam

przydać. Nazywa się Julia Perlmanowa (męża, inżyniera zamordowali Niemcy). Adres jej poda pani Christovska, 16 rue de Villejust.

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Marii Wojciechowskiej

36. Marian Szykowski do Zygmunta Wojciechowskiego

Jeseník-Gräfenberk, 8 września 1947

JWPan Prof. Uniw.
Dr. Zygmunt Wojciechowski
Dyrektor Instytutu Zachodniego
Poznań
Górska 3
Polsko

Zjazdowi w Osiecznie – chwała!

Pani Izie niesłabnące w tęsknocie „a kuku!”.

Wodzostwu wyrazy najpokorniejszego hołdu! Następcy tronu ojcowski pocałunek! Dwom najpiękniejszym kwiatkom – córeczkom odśpiewana w myśli najczulsza kołysanka!

Te niezdarne słowa czci i podziwu posyłają gräfenberscy wygnańcy

Marianowie Szykowscy

Głęboko zasmuceni, że nie będzie im dane spojrzeć 20 b.m. w oblicza Władków, których jednak błagają, żeby odwiedzili „babcię” z myślą o ratowaniu swych pokornych sług i wielbicieli od grożącej im głodowej śmierci.

Marian Szykowski

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Zygmunta Wojciechowskiego.

37. Marian Szykowski do Jaroslava Kvapila

Praga, 30 kwietnia 1948

Drahý Mistře,

Děkuji Vám co nejsrdečněji za Váš dopis a báseň, věnovanou před tolika lety Mickiewiczovi.

Doufám, že nebudete nám zazlívát, když si ji přečteme veřejně, jakožto nejvhodnější uzavření našeho vzpomínkového večera v úterý. Bude to, že použiji slov Mickiewiczových – „archa smíru zašlých už časů a nedávnými léty”.

Ještě jednou přijměte můj horoucí dík a ujištění dokonalé úcty

Marian Szykowski

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praga, zespól Jaroslav Kvapil.

38. Jan Dąbrowski do Mariana Szyjkowskiego

Kraków, 20 września 1948

JWPan

Marian Szykowski

Profesor Uniwersytetu

Praga

Wielce Szanowny Panie,

Mam zaszczyt zawiadomić, że Polska Akademia Umiejętności wybrała Pana członkiem czynnym zagranicznym Wydziału Filologicznego Akademii. Pan Prezydent Rzeczypospolitej zatwierdził ten wybór.

W związku z tym, przesyłając w załączeniu dekret Akademii, pragnę dać wyraz radości, że poczet członków Akademii powiększył się o uczonego tej miary i zasługi, jaką Pan reprezentuje.

Zechce Pan przyjąć wyrazy mego głębokiego szacunku

(Prof. dr Jan Dąbrowski)
za Sekretarza Generalnego

Archiwum Nauki PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, KSG, 985/1948.

39. Marian Szykowski do Tadeusza Stanisława Grabowskiego

Praga, 13 października 1948

Kochany Panie Kolego,

Przyjedziemy do Krakowa – jeżeli nie zajdzie żadna przeszkoda – 23 b. m. i zostaniemy tam mniej więcej do końca tego miesiąca.

W tym czasie gotów byłbym wygłosić u Was pogadankę na temat: Juliusz Słowacki w Czechach (w przeddzień jubileuszowego roku).

Chodzi tylko o to ażeby termin wykładu nie kolidował z uroczystym posiedzeniem Akademii (na którym być muszę) i o ile możliwości uwzględnił nieobecność Pana Kolegi w dniu 28 b. m. [?].

Chciałbym bowiem koniecznie patrzeć w [?] na jego tak miłą, życzliwą, zadowoloną twarz, która zjawia mi się tylekroć na zakrętach mego życia.

Proszę mi w każdym razie łaskawie zakomunikować możliwie rychło, czy moja oferta Wam odpowiada – i przyjąć serdeczne uściśnienie oraz ucałowanie rąk dla „Miłościwej Pani”.

Marian Szykowski

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp., Przyb. 463/77.

40. Marian Szykowski do Tadeusza Stanisława Grabowskiego

Praga, 19 listopada 1948

Kochany Panie Tadeuszu,

Wypełniając dany mi rozkaz, przesyłam w załączeniu artykuł czeski, który rozwinąłem w krakowskiej „przednaszce”.

Ta ostatnia w istocie nie udała się, o ile chodzi o frekwencje, a to z powodu niedołęstwa w jej zorganizowaniu. Była niemal zakonspirowana – dowiedziano się o niej ex post w gronie przyjaciół, których mi nie brak w Krakowie. Ale stało się – i szkoda o tym mówić.

O tym wariacie, którego świeżo habilitowaliście, dowiedziałem się, także ex post, wielu bardzo brzydkich szczegółów – i trochę teraz żałuję, że mu pomogłem, jak mi pisze. Ale i to nie odstanie się.

Tedy żeglujmy dalej wesoło po życia burzliwym (bardzo burzliwym) potoku – i miejcie się tam jak najlepiej.

Uścisk Panu, ucałowanie rąk Miłościwej, serdeczne pozdrowienie od mej połowicy

Marian Szykowski

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp., Przyb. 463/77.

41. Jaroslav Kvapil do Mariana Szyjkowskiego

Drogi Panie Profesorze!

Właśnie otrzymałem z Instytutu Słowiańskiego zaproszenie na wieczór, na którym będzie Pan przemawiać. Przypomina mi to wieczór w Umieleckiej Besedzie, gdzie przed niemal 58 laty urządziliśmy także wieczór Mickiewicza, kiedy Pańska ojczyzna odprowadzała popioły poety z zagranicy na królewski Wawel.

Byłem wtedy 22-letni – sekretarzem Besedy i organizowałem ten wieczór. Napisałem wstępne słowo, które mi się przypomniało po tylu dziesięcioleciach. Znalazłem je w masie wierszów, dawno zapomnianych. Posyłam Wam jego odpis nie dlatego, żeby się przypomnieć dzisiejszym słuchaczom, ale jako dowód, jak już wtedy Ignęliśmy do polskiego ducha i co czuliśmy w czasie owego wielkiego święta Pańskiego narodu.

Tyle razy zajmowały Pana moje opowiadania, niechże więc Pan przyjmie życzliwie i to dzisiejsze moje wspomnienie.

Jaroslav Kvapil

42. Marian Szykowski do Jaroslava Kvapila

Praga, 16 grudnia 1948

Drahý Mistře,

Neobyčejně si vážím laskavých slov, které jste ráčil zaslati na můj jubilejní večer a vřele, z hloubi srdce, Vám děkuji.

Račte přijmouti mé ujištění hluboké úcty

Marian Szykowski

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praga, zespól Jaroslav Kvapil.

43. Marian Szykowski do Matiji Murki

Praha, 16. prosince 1948

Slovutný pane profesore,

Svým blahopřáním udělal jste mi nesmírnou radost. V mém veřejném díkuvzdání mluvil jsem o Vás. Děkuji ještě jednou co nejsrdečněji.

Skláním se hluboce před Váma a líbám ruce paní dceři

Marian Szykowski

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praga, zespól Matija Murko.

44. Marian Szykowski do Marii Wojciechowskiej

Praga, 17 grudnia 1948

Praha XIX. Polská 6

Na ręce najczcigodniejszej i najmiłszej pani profesorowej dr. Marii Wojciechowskiej, małżonki Wodza Zygmunta, składam gorące podziękowanie za przesłane mi życzenia dla: 1. Rodziny Wojciechowskich, 2. Instytutu Zachodniego i jego studium czechosłowackego pod świetnym kierownictwem pani

Dr. Marii Wojciechowskiej, 3. Dla poznańskiego Tow. Przyj. Nauk, którego mam zaszczyt być członkiem.

Dziękuję naprawdę szczerze, z głębi serca.

Marian Szykowski

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Marii Wojciechowskiej

45. Stefan Vrtel-Wierczyński do Mariana Szyjkowskiego

Poznań, 12 stycznia 1949

Szanowny i Kochany Panie Profesorze,

Zawiadomienie o obchodzie jubileuszu Pańskiej katedry dotarło do mnie bardzo późno, tak że nie zdążyłem przekazać gratulacji na sam dzień uroczysty. Jednakże niech mi wolno będzie uczynić to choć teraz i przesłać Panu najserdeczniejsze życzenia dalszej najowocniejszej pracy na dotychczasowym tak ważnym posterunku naukowym i pedagogicznym. Wieloletnia działalność Pańska na katedrze praskiej, uwieńczona podstawowym, monumentalnym dziełem o „udziale polskim w czeskim narodowym odrodzeniu”, oraz licznym zastępem czeskich polonistów: Pańskich uczniów i wychowanków – jest trwałym a jakże pięknym i wdzięcznym dorobkiem na niwie polsko-czeskich stosunków kulturalnych i naukowych i polsko-czeskiego zbliżenia.

Żałując, że nie mogłem wziąć osobistego udziału w praskiej uroczystości, składam tą drogą hołd zasłudze i załączam, Drogiemu Jubilatowi, wyrazy głębokiego szacunku i uprzejme pozdrowienia.

S.W.

(Stefan Wierczyński)

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Stefana Vrtela-Wierczyńskiego.

46. Marian Szykowski do Stefana Vrtela-Wierczyńskiego

Praga, 28 stycznia 1949

Kochany Panie Kolego,

tak jest: służyłem Romana Pilata pierwsze dwa lata. Tam w jego seminarium urodziła się w pierwszym szkicu moja debiutująca praca *Calderon a Słowacki*, dopełniona u Kallenbacha studium lektury hiszpańskiej i ogłoszona za poparciem Bruchnalskiego w Bibliotece Warszawskiej 1905 (ileż to już lat!). Był potem krótko Chmielowski i obaj docenci K. Wojciechowski i B. Gubrynowicz – byłem wówczas prezesem Koła Polonistów, w którym siedzieli i Kleiner i Kridel i w. i., z których później ludzie wyrosli. Nie wiem, na co potrzebujecie tych szczegółów, ale – rozkaz!

Tymczasem cała Praga tęskni za St. Wierczyńskim. Wypatrujemy oczy, czy od tego wielkopolsko-śląskiego gościńca już nie jedzie – więc niechże wreszcie jedzie! Ja tymczasem objechałem różne miejscowości ze słowem Bożym: miałem 4 wykłady w Brnie i po jednym Mick. w Ostrawie, Opawie i Ołomuńcu. Pozostaje jeszcze publiczne wystąpienie w Pradze, po czym Czeski Cieszyn i Trutnov, o ile jeszcze coś nie wylezie.

Czekamy w tęsknocie, ściskamy i całujemy, pani do nóg upadamy, Córkę błogosławimy

Marian Szykowski

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Stefana Vrtela-Wierczyńskiego.

47. Marian Szykowski do Zygmunta i Marii Wojciechowskich

b.m., 25 marca 1949

Drogi panie Zygmuncie i Najmiłociwsza pani Mario,

Dopiero wczoraj doręczono mi „Przeł. Zach.”, gdzie ogłosiliście te prześliczne artykuły o M. Sz. w Pradze.

Czytając je bardzo byłem wzruszony. Człowiek to jest już takie słabe stworzenie, że dla swej pracy potrzebuje dobrych słów zachęty i uznania. Ja zaś

nigdy ich zbyt wiele nie słyszałem pracując na terenie eksponowanym i zawsze narażonym na uniesienia złych wiatrów z tej lub tamtej strony (albo z obu stron naraz). Dlatego ten „jubileusz” i jego tak głośne echo (bodaj jedyne w Polsce) w Waszym organie, sprawiły mi szczerą radość!

Posłałem Wam artykuł, oczywiście kompilację z prac M. Sz. może tylko trochę inaczej postawioną. O ile byście go chcieli ogłosić, zmieńcie proszę tytuł na: *Mickiewicz w Pradze*.

Na okres wielkanocny wybieramy się do Krakowa, gdzie mam referat w PAU (11. IV.) oraz prawdopodobnie w Uniwersytecie. Nie wiem tylko, czy nam przedłużą paszporty. Czym bowiem większa przyjaźń, tym trudniej nawzajem siebie odwiedzać.

A może będziecie w tym czasie w Krakowie lub blisko niego? Cóż by to była za radość spojrzeć w [?] oblicze Wodza i [?] się widokiem Urodziwej!

Chylimy się do Ich stóp i błogosławimy [?] miłe dzieciątka.

Wasz

M. Sz.

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Zygmunta Wojciechowskiego.

48. Marian Szykowski do Marii Wojciechowskiej

[Praga], 30 marca 1950

Czczynajgodniejsza Wodzino!!!

Nie chcąc, żeby jęk licznej rzeszy czytelników „Przeglądu Z.” doszedł uszu Wodza – zwracam się imieniem do Jego lepszej Połowy z tęsknym zapytaniem: Kiedy nareszcie wyjdzie i dojdzie nas to wspaniałe Czasopismo, na które z taką tęsknotą czekamy od listopada m. roku?

Kładziemy się oboje u stóp Wodzowstwa i na cześć całej Rodziny wołamy – halleluja!!!

M. Szykowski

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Marii Wojciechowskiej

49. Marian Szykowski do Stefana Vrtela-Wierczyńskiego

Karlowy Wary, 2 lipca 1949
Sanatorium Esplanada, Stará Louka

Prof. Dr Stefan Wierczyński
Poznań
Ratajczaka 4–6

Kochany Panie Stefanie,

Jedziemy jutro na 4 tygodnie do Karlowych Warów a dopiero ok. 15. VIII. wybieramy się do Polski, zrazu na Dolny Śląsk (miejsce dotąd nieustalone), później może do Zakopanego.

Ponieważ prof. Hanus jedzie do Poznania, wręczyłem mu rękopis *Słowackiego w Italii* z prośbą, żeby go dał pani dr. Wojciechowskiej jako sekretarki T.N.P. Napisałem przytym, że o ile nie będzie drukowany, proszę przechować go w deozycie – i tę prośbę ponawiam, ściskając pana Stefana i przepraszając Go, że „mu zawracam głowę”.

Bardzo pragnęlibyśmy ten uścisk przeprowadzić dosłownie – proszę przede mi napisać (adres, jak wyżej), gdzie będziecie Państwo w drugiej połowie sierpnia.

Tymczasem przesyłamy najserdeczniejsze pozdrowienia

Marian Szykowski

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Stefana Vrtela-Wierczyńskiego.

50. Marian Szykowski do Josefa Matouša

Praha, 7. listopada 1949
Praha XIX. Tobrucká 6

Drahý pane kolego,

Mám napsat pro polský časopis posmrtnou vzpomínku o Fr. Halasovi. Prosím Vás srdečně, aby jste mi v tom pomohl.

O polských překladech a o Vaší při tom obrovské zásluze psal jsem nejednou ostatně viz „Slovanská věda” sešit vydaný zvláštní náhodou, kdy Halas umíral. Nemůžu se opakovat. Chtěl bych ale napsat, za jakých podmínek povstaly ty poslední práce zemřelého, tedy také [?] Mickiewicze *Balladyna* a *Lilla Weneda*, dosud nepublikované – a *Pan Tadeusz*, o kterém jste se ráčil zmíniti v rozhovoru se mnou, že přistupujete na tento překlad a máte práci rozvrženou na dva roky. Stalo se tak? Začal jste? Kolik toho máte? (bude to největší škoda pro nás, že práce ta nemohla býti ukončena).

Jedná se mi o poznání fyzických a duševních podmínek, za jakých společně pracovali jste – jedná se mi o pravou „tvář” Halasovu, jakožto umělce a člověka – i jak je to možné, že tento „dekadent”, „surrealista” francouzského chovu sáhl u konce své tak krátké životní cesty k polskému romantismu?

Budu Vám velmi vděčný, když mne v tom všem poučíte dopisem nebo jestli by se Vám chtělo, ústně. V posledním případě račte mně zavolati telefonem č. 737 – 13 do bytu, vždycky kolem 1 hodiny odpoledne.

Vám zcela oddaný

Marian Szykowski

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praga, zespól Josef Matouš.

51. Tadeusz Mańkowski do Mariana Szyjkowskiego

Kraków, 21 czerwca 1950

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Jako sekretarz Wydziału Filologicznego PAU pozwałam sobie zawiadomoć WSzan. Pana, że na posiedzeniu w dniu 16 czerwca br. zapadła uchwała, którą postanowiono w zasadzie przyjąć do druku w Rozprawach Wydziału Filologicznego pracę WSzan. Pana Profesora pt. Zygmunt Krasiński w Czechach.

W toku dyskusji i w świetle przedłożonych na temat pracy WSzan. Pana referatów, wysunięte zostały niektóre uwagi, które przed oddaniem rękopisu pracy do druku byłyby może do uwzględnienia:

1. Wyrażony został postulat, by sądy czeskie o Krasińskim podane były w przekładzie polskim w tekście. W wyjątkowych tylko wypadkach, kiedy dokładny przekład wydaje się niemożliwy, należy niektóre zdania po czesku umieścić w przypisach.

2. Zwrócono uwagę na zbytnią niekiedy szczegółowość i znaczną ilość przytoczonych przykładów. Pominięcie wielu z nich i ograniczenie się do przykładów tylko rzeczywiście ilustrujących byłoby wskazane i uczyniłoby książkę może krótszą, ale bardziej żywą i poczytną.

3. Jeżeli więc WSzan. Autor uzna to za możliwe, byłoby pożądane przerobienie ostatniego rozdziału w ten sposób, by w nim ujawnione zostały przyczyny recepcji Krasieńskiego w Czechosłowacji i jej znaczenie na tle nurtu czeskiego życia literackiego.

4. Wreszcie zauważono, że z tekstu pracy, przy jego rewizji należałoby usunąć niektóre czechizmy.

Celem ewentualnego dokonania niektórych zmian w tekście w myśl powyższych uwag przesyłamy rękopis pracy.

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Archiwum Nauki PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, W I – 16/1950.

52. Marian Szykowski do Marii Wojciechowskiej

Praga, 22 listopada 1950
Praha XIX. Tobrucká 6

Najmiłościsz Wodzino,

Dziękuję rzewnie za wstawiennictwo, którego tak szybkim rezultatem jest pismo, własnoręcznie podpisane przez Wodzina. Dowiaduję się z niego z przyjemnością, że mój Słowacki ujrzał dzienne światło na łamach nowego czasopisma. Starczy mi 10 (nie 50 nadbitek) oraz numer „Życia i myśli”.

Dowiaduję się z mniejszą przyjemnością, że honoraria mamy skonsurować na miejscu, w Polsce. Radaby dusza do raj, ale kiedy to nastąpi? A tymczasem munes bardzo by się przydał tu na obczyźnie. Kiedy Państwo przyjedziecie? Tradycyjnie zapraszamy na 8 grudnia, który tym razem został przeniesiony na 9 grudnia. I cóżby to była za radość, gdyby znowu te dwie tak czcigodne postacie rozjaśniły nasz domek swoją Obecnością!?

Ścielemy się do stóp

Marian Szykowski

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Marii Wojciechowskiej

53. Marian Szyjkowski do Zygmunta Wojciechowskiego

Praga, 1 grudnia 1950

Mój Wodzu,

Przerywam grobowe milczenie, bowiem tęsknota, cicha i smętna pani...
A poza tym, o czymż tu miałem pisać na tym praskim bruku?

Więc naprzód dowiaduję się o Wasze miłe zdrowie i powodzenie, mi-
łościwy? Jak najmiłościwsza Pani? Dzieciątka? Wnuki? Przegląd Zachodni?
Życie i nauka?

A'propos tego ostatniego (czy tak nazywa się Wasze nowe wydawnic-
two?) – pisał mi IMČP. Tad.[eusz] L.[ehr] Spł.[awiński] już dawno, że moja
impresja o Słowackim w Italii tam właśnie jest drukowana i że lada dzień
otrzymam egz. Prawda-li to?

Z powodu ostatniej u was operacji dewalutowej olbrzymie tu powstało
wrażenie. Mnie zaś „napadło”, że mam u Was zaległe honorarium za dwa
artykuły, o Halasie i o Kwapilu. I że ostatecznie musiałem pożegnać się z na-
dzieją przyjazdu do Polski, celem rzucenia się wam do nóg. I że wobec tego
nie mam po co trzymać tam swe kapitały tym bardziej, że tu są bardzo po-
trzebne. Znakiem tego (Wiech) zapytuję pokornie, czy nie moglibyście mi je
posłać i w jakiej relacji?

A teraz, gdy powiedziałem wszystko, co chciałem, rzucamy się oboje
w Wasze potężne objęcia, czekając wiadomości.

Wasz unizony sługa i wielbiciel
M. Sz.

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Zygmunta Wojciechowskiego.

54. Marian Szyjkowski do Zygmunta Wojciechowskiego

Praga, 12 marca 1951

Władko,

Wobec zbliżającego się 1000-lecia Państwa Polskiego postanowiliśmy
zmienić międzynarodowego „Wodza” na słowiańskiego „Władkę” – i prosi-
my o najwyższe agrement tej zmiany.

Zacznijmy od spraw najdawniejszych. Wyjeliście ze znakomitej pracy o Słowackim w Italii część kości ogonowej a zostawiliście na pastwie nieznanomości cudownie rozwinięte organy, takie jak *Anhelli*, *W Szwajcarii*, *Piast Dantyszek*, *Beatrix Cenci* itp.

Zapłakałem, kiedy to zobaczyłem.

Obchodziliśmy tu Zeyera, umarł Karasek, przyjaciel Przybyszewskiego, wielbiciel Jacka Malczewskiego. Należałoby Wam o tym napisać w organach Waszych. Cóż, kiedy numer nie może być posłany, a o wyjeździe do kraju nleżia ani myśleć. Na to trzeba być znakomitą Działaczką, jak ta, która ostatnio Was odwiedzała i nam niejaki wiadomości o Was przywozła: że nawiedziły Was choróbska, ale już sobie poszły, tedy znowu wszystko dobrze.

Więc pojechać do Osiecznej oraz innych cudownych zamków nie da się, choć tęsknota żre, jak sęp kaukaski Prometeusza.

A teraz proszę pięknie, użenienie i z naciskiem: 30 (trzydzieści) złotych posłać na adres: Józefa Kohlbergerowa, Malbork, Grunwaldzka 27.

Jest to moja przyrodnia siostra, staruszka przeszło 80-letnia, której pomyłałam tradycyjnie „na cukierki” w dzień jej Patrona. Chciałbym i teraz, żeby otrzymała te grosze nie później, niż 19 marca – i błagam osobno Panią Władykinię, żeby łaskawie dopilnowała tej wysyłki.

Przy sposobności proszę mi donieść, ile wynosi moje zamarłe honorarium. Może uda mi się zadysponować je na adresy w kraju.

Piszę obecnie większą źródłową pracę o Zeyerze znalazłszy listy Miriama, czyli będzie to karta z okresu Młodej Polski. Może spróbuję ogłosić to w Warsz. Tow. Nauk. bo Pol. Ak. już zatkałem moim Krasińskim (co też to za nowe statuty Ak., o których czytam w dziennikach?).

Napisałem również monografię o Mickiewiczu z wypisami i przeznaczeniem dla czeskiego czytelnika. Kończy ją tłumaczyć sam Józef Matouš.

W ten sposób gromadzę stos moich prac nieogłoszonych, pośmiertnych, czekających zmiłowania Bożego. Ale cóż mam robić – il faut cultiver notre jardin, radzi Wolter – i tej rady się trzymam, choć mój ogródek wydaje się dziś nikomu niepotrzebny.

Wrocławskie Ossolineum wydało po raz VI. moje opracowanie *Barbary* [Radziwiłłówny] Felińskiego – i wniosło do komisji dewizowej podanie o pozwolenie przesłania mi honorarium. Czekam na to już czwarty miesiąc i podobno coś dostanę, kiedy będzie rozstrzygnięta kwestia przeliczenia: 3 za 100 starych złotych, czy tylko jeden za sto. Bardzo długo namyślając się nad tym a tymczasem sprawa jest zasadnicza, bo wstrzymanie wypłaty honorariów za przekłady, przedstawienia teatralne itp. torpeduje wszelką wymianę „kulturalną”.

Słyszę, że u Was obecnie wszystko bardzo drogie i że kto ma korony, nie może marzyć o turystyce w tym kierunku, gdyby nawet otrzymał paszport. Więc siedź bracie w swoim kącie i rób, co każe duch Boży a może całość sama się złoży. Sęk w tym, że nie każdy wie, co właściwie ten duch każe i bardzo różnie te nakazy sobie tłumaczy.

Wszystko, co piszę, ma charakter marginesowy – in medias res trudno wchodzić.

Polska rada kulturalno-oświatowa wydaje tu miesięcznik „Zwrot” (Czeski Cieszyn, Hotel Piast) i w tym skromnym pisemku ostatnio coś niecoś ogłosiłem i dalej chcę to czynić.

Może byłoby wskazane, żebyście w Waszej czeskiej kronice zwrócili uwagę na „Zwrot”, jako taki – cieszyńscy Polacy bardzo by się ucieszyli i myślę, że należy ich poprzec.

Nie możemy przyjechać do Was – może Wy do nas? Cóżby to była za radość zobaczyć te dwie szlachetne Twarze, ten wdzięk, połączony z rozumem, tę najpiękniejszą syntezę małżeńskiego pożycia – i mógłbym tak w nieskończoność mnożyć epitety, bowiem czuję, jak ta myśl o Was „jako takich”, podnieca moje pisarskie dyspozycje. Ale dalszy ciąg tej litanii rezerwuję sobie do przyszłego listu, oczekując z drzeniem serca na wiadomości od Was: jak się macie? – jak zdrowie ciała i duszy? – co dzieciątka? – ewentualnie wnuki? – przyjaciół i znajomki? – towarzyski ul przy ul. Góralskiej? – tamże przepływająca fala olbrzymich poczęć średniowieczno-nowożytnych? – Mieszko, Chrobry, Lehr Splawiński, Wierczyński, Przegląd Zachodni, Życie i myśl (skąd ta nazwa?), Gospoia na Góralskiej, Kierowniczką w Osiecznej, poznańscy Poloniści, Tow. Przyj. Nauk itd.?

Proszę – napiszcie!

Schylamy się oboje do Waszych stóp i po staropolsku obejmujemy kolana

Marian Szykowski

P.S. Drugą część mojego wykładu o Zeyerze (Slov. Ústav) ująłem w formę Platońskiego dialogu (a jakże!) i polski oryginał posyłam Wam dla orientacji.

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Zygmunta Wojciechowskiego.

55. Mieczysław Brahmer do Mariana Szykowskiego

[Warszawa], 12 kwietnia 1951

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Uprzejmie dziękuję za studium o *Juliuszu Zeyerze z polskiego punktu widzenia*, które otrzymałem za pośrednictwem prof. J. Krzyżanowskiego. Przedstawimy je na jednym z najbliższych posiedzeń Wydziału, po czym będzie można zdać sobie sprawę z możliwości jego druku w chwili obecnej.

Jak Panu Profesorowi wiadomo – w związku z przeobrażeniami jakie mają zajść w strukturze naszych towarzystw naukowych – niepodobna w tej chwili przewidzieć jak ułożą się również sprawy wydawnicze w czasie najbliższym.

Łączę wyrazy głębokiego poważania
Sekretarz Wydziału I

(Prof. M. Brahmer)

Archiwum PAN w Warszawie, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, I-2.

56. Marian Szykowski do Ewy Korzeniewskiej

Praga, 17 października 1951
Praha XIX. Tobrucká 6

Do Instytutu Badań Literackich w Warszawie
(mgr Ewa Korzeniowska)

Dziękuję za przesłaną mi bibliografię. Oto moje uwagi:

W naukowych pracach, dokonanych przed przeniesieniem się do Pragi, zajęły mnie dwa problemy: jeden, wtedy niemal dziewiczy, preromantyzm, i drugi, dzieje dramaturgii, co by można w biograficznym szkicu zaznaczyć.

Po osiedleniu się w Pradze podjąłem się zbadania całokształtu wymiany dóbr kulturalnych czesko-polskich od końca XVIII wieku aż po dzień dzisiejszy. Wspomniana *Polská účast* ma nie jeden, ale trzy tomy (tom II, 1935, t. III, 1946), pozatym szereg rozpraw czeskich i polskich, których nie widzę w zestawieniu. W Polsce ukazały się w „*Slavii Occidentalis*”, w „*Pamiętniku Literackim*”, w „*Przełądzie Zachodnim*” (Brodziński, Mickiewicz, Halas, J. Kvapil, Zeyer i inni).

Jako 1. pozycja bibliograficzna powinno być wymienione studium o Calderonie (i wspomniane w zarysie biografii), 1905.

Z mniejszych rozpraw nie widzę w bibliografii następujących: w „Pamiętniku Naukowo-Literackim” 1907 T. K. Węgierskiego trzy typy uczuciowe: Saint Preux, Werther, René, w „Bibliotece Warszawskiej” St. Trembecki, Z obozu klasyków – 1. Zapomniani rymotwórcy, 2. Salon literacki. Przenośnia w poezji Słowackiego, Mickiewicz w świetle nieznanych pism, Wileńscy przyjaciele Mickiewicza (bodaj w „Krytyce”). Do źródeł polskiego romantyzmu – Motyw upiора w poezjach Mickiewicza, U kolebki polskiego dramatu.

Potem te prace na końcu – *Współczesnej literatury polskiej*, Poznań 1923 również nie widzę w wykazie, podobnie jak i późniejszego, całkiem nowego wydania tejże literatury tamże w Poznaniu (daty nie pamiętam).

Z moich prac posiadam ledwo strzępy, zatem nie potrafię udzielić rad według których można by wykonać jako tako uczciwą bibliografię tych lat 46.

To co mi przysłano, jest niezmiernie bladym i niezupełnym szkicem, w którym są rzeczy bez znaczenia a pomija [się] takie, które może by można uznać za ważne, osobiście uważam za takie wyżej cytowane.

Łączę szczerze pozdrowienia

Marian Szykowski

57. Marian Szykowski do Marii Wojciechowskiej

[Praga], 15 grudnia 1951

Czczynajgodniejsza Pani Mario,

Pisać wiele nie mogę z powodu choroby, która od wiosny atakuje mnie ze szczególną wściekłością.

Jednak jeszcze w listopadzie miałem [?] – i wtedy spłodziłem artykuł pt. *Brama śmierci*. Posłałem go redakcji „Życia i myśli” z prośbą o potwierdzenie otrzymania. Nie odpowiedzieli. Śmiem więc prosić o stwierdzenie, czy art. doszedł – i wiadomość o tym.

Życzę wam z głębi serca najlepszych Świąt i pełnego uśmiechu N. Roku

Marian Szykowski

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu, spuścizna Marii Wojciechowskiej

58. Marian Szykowski do Tadeusza Stanisława Grabowskiego

Praga, 21 czerwca 1952

Kochany Panie Tadeuszu,

w dopełnieniu poprzednio posłanego wyliczenia bibliograficznego uważam za właściwe dodać następujące uwagi:

Nie podałem, co dziwne, kilku moich prac, które pojawiły się już po wojnie w „Przeglądzie Zachodnim” (Poznań). Może nie bez znaczenia będzie zwrócić uwagę na prace niewydane, chociaż do druku już dawno przyprawione. Wyliczam tylko najważniejsze:

Dwie monografie, każda przeszło 300 stronic druku. Z tych pierwsza: „Mickiewicz w Czechach” – przyjęta przez Slovanský ústav, doczekała się szczerkowej odbitki. Druga – „Słowacki w Czechach” – ozdobiona bogatym materiałem ilustracyjnym, została nabyta przez wrocławskie Ossolineum, gdzie snem wiecznym spoczywa.

Obszerniejsze studium o Zeyerze posłałem przed rokiem przeszło do Warszawskiego Towarzystwa Naukowego a monografia „Krașiński w Czechach” leży od kilku lat w papierach Polskiej Akademii Umiejętności.

W czasie wojny wybudowałem większe 4-tomowe dzieło pod tytułem: „Lemiesz i lutnia”. Część tej pracy pod tytułem „Fasci” znajduje się u kolegi Franciśca, który kilka ustępów wydrukował w Dzienniku Polskim. Byłbym szczęśliwy, gdyby Pan kolega zechciał przeglądnać ten rękopis, który daje pojęcie o całości.

Z 3-go tomu pracy „Lemiesz i lutnia”, nazwanego „Italia”, wybrałem ustępy odnoszące się do Słowackiego. W ten sposób powstała monografia „Słowacki w Italii”, którą posłałem poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk. Stąd drobny ustęp zjawił się w miesięczniku „Życie a myśl”.

To jest wszystko, co sobie dziś przypominam po 47 latach mojej pisarskiej działalności. Cieszę się, że mogłem u końca życia, zmorzony ciężką chorobą, podzielić się z nimi, z kimś tak bliskim i życzliwym jak Pan, kochany Panie Tadeuszu.

Przesyłam uścisk dłoni i ucałowania rąk dla Miłościwej Pani

Marian Szykowski

P.S. List ten został napisany pod moim dyktatem dzięki uprzejmości przyjaciela dr. Jaroslava Michla, bo mój stan zdrowia nie pozwala mi nawet na tak niewielki wysiłek jak pisanie listów.

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

jesteśmy wszyscy przyjaciele Pana Prof. Szyjkowskiego, bardzo nieszczerliwi z jego długiego cierpienia, niemniej jednak pełni nadziei, że stan jego się wkrótce poprawi.

Wspominając ostatni pobyt Szanownego Pana Profesora w Pradze, łączę wyrazy głębokiego szacunku

Jaroslav Michl

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp., Przyb. 463/77.

Pierwodruk tego listu: K. Kardyni-Pelikánová, *Komparatystyka Mariana Szyjkowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 2018, 2, s. 160–161.

59. Marian Szyjkowski do byłych kolegów z Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie

Praga, 6 sierpnia 1952

Szanowni Panowie, Drodzy Koledzy,

serdeczny, miły list Panów był – że użyję tego utartego, ale jakże prawdziwego wyrażenia – promieniem rozjaśniającym zaiste niewesołe dni mego szpitalnego życia. Jakąż było dla mnie radością, jakąż pociechą i pokrzepieniem otrzymanie dowodu pamięci właśnie ze strony Panów – z Polski, z mego Kochanego Krakowa, z bliskiej sercu nam wszystkim Biblioteki Jagiellońskiej.

Choroba nie pozwala mi dłużej pisać, ale wierzę, że Drodzy Panowie zrozumiecie i wyczujecie, ile treści najgłębszej, ile myśli najserdeczniejszych wkładam w każdą głoskę tych słów: Bóg Wam zapłać! A zamiast równie serdecznych jak Wasze, Drodzy Panowie, pozdrowień zamiast wyrazów prawdziwego i głębokiego szacunku kończę tę krótką podziękę wprost z serca płynącym – daj Wam, Boże, wszystko najlepsze!

M. Szyjkowski

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp., Przyb. 35/79.

60. Pracownicy Biblioteki Jagiellońskiej do Mariana Szyjkowskiego

Kraków, 2 października 1952
(w dzień Aniołów Stróżów)

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie
Aleja Mickiewicza 22

Kochany Panie Marianie i Drogi Kolego,

dziękujemy serdecznie za list i cieszymy się z częściowej poprawy Pańskiego zdrowia. Mile wspominałyśmy czasy, kiedy mogliśmy często Pana widywać i z Nim rozmawiać, gdy pracował w naszym gronie. Chociaż obecnie duża przestrzeń nas rozdziela, myślami jednak łączymy się z Drogim Panem. Życzymy, żeby Pan Bóg w niedługim czasie przywrócił Kochanemu Panu doskonale zdrowie i łączymy wiele serdecznych pozdrowień.

Wojciech Gielecki, Władysław Pocięcha, Helena Lipska, Adam Bar

[dopisek] list nie wysłany, ponieważ nadszedł telegram o zgonie śp. wujcia Mariana.

Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Rkp., Przyb. 273/80.

Shrnutí

Životní poslání. Pražský polonista Marian Szykowski (1883–1952) a idea česko-polského sblížení v oblasti kultury

Z hlediska českého čtenáře představuje tato kniha (re)konstrukci životního příběhu zakládající osobnosti české institucionální polonistiky. Mapuje tedy především cestu, jež přivedla polského literárního vědce Mariana Szykowského (1883–1952) do Prahy na Univerzitu Karlovu. Následně zevrubně přibližuje jeho působení ve funkci vedoucího katedry polského jazyka a literatury v rámci nově zřízeného Semináře pro slovanskou filologii, který vedl slovinský slavista Matija Murko. Nechybí ani vylíčení období, během něžž byly české vysoké školy uzavřeny německou okupační správou, či doby, kdy docházelo po jejich znovuotevření k překotným poválečným změnám jak v obnoveném Československu, tak i v Polsku.

Na příkladu života a díla tohoto pražského polonisty (přívodem ze Lvova a Krakova) je zde zejména sledována a také interpretována celá řada otázek souvisejících s česko-polskými vztahy na poli kulturním a vědeckém. V tomto případě se jedná o dvě hlavní roviny. První z nich lze označit jako výzkum samé protagonistovy badatelské práce, která se soustředila po jeho příchodu do Prahy na problém *Polské účasti v českém národním obrození*, jak zní název badatelovy třísvazkové monografie v českém překladu, a na sklonku života pak na problém české literární recepce díla předních polských spisovatelů období romantismu, jako byli Adam Mickiewicz, Juliusz Slowacki a Zygmunt Krasiński (bohužel tyto monografie zůstaly pouze v rukopise). Druhá rovina spočívá v pokud možno plastickém a mnohovrstevnatém zobrazení česko-polských kulturních a vědeckých kontaktů, na nichž se hlavní hrdina této biografie osobně podílel, resp. se jej nějakým způsobem bezprostředně týkaly. Nutno přitom podtrhnout, že patřil k tehdy nejaktivnějším zastáncům česko-polského sblížení v oblasti kultury. Současně byl skálopevně přesvědčen o tom, že vzájemné poznávání Čechů a Poláků skrze jejich literaturu, divadlo, malířství či hudbu povede – dříve nebo později – také k zahraničněpolitické spolupráci obou státních celků, tedy Československa a Polska. V tomto kontextu však jeho životní poslání, které sám nazýval misí, skončilo nezdarem.

Životní osudy Mariana Szykowského se odehrávaly především ve třech významných středoevropských městech, kterými byly postupně Lvov (1883–1907), Krakov (1907–1923) a Praha (1923–1952). V hlavním městě rakouské Haliče se narodil, prožil dětství a mládí, vystudoval V. gymnázium a tamní univerzitu (obory polonistika, dějiny románských literatur a historie Polska), která v té době měla z velké části již polský ráz. K jeho univerzitním profesorům patřili přední polští polonisté, jako Roman Pilat, Władysław Bruchnalski, Bronisław Gubrynowicz, Józef Kallenbach, Konstanty Wojciechowski a také romanista Edward Porębowicz či tvůrce Lvovsko-varšavské filozofické školy Kazimierz Twardowski. Ve Lvově se Szykowski rovněž oženil a posléze se stal i otcem, když přišla na svět jeho jediná dcera Krystyna. Když dospěla, byl na ni patřičně pyšný. Proslavila se totiž jako polská divadelní a filmová herečka. Používala pseudonym Ankwicz, odkazující na šlechtické, resp. hraběcí předky, a zejména na prababičku Ewu Henriettu Ankwiczovou, jež byla v mládí krásnou a milou průvodkyní Adama Mickiewicze v době jeho římského pobytu. A velký básník se do ní tenkrát dokonce zamiloval.

V době, kdy se Szykowski přestěhoval s manželkou a dcerou do Krakova, bylo toto město druhým centrem Haliče, avšak živá zde byla především tradice hlavního města Polského království a krátce i Rzeczpospolité obou národů, i když tuto roli začala plnit na přelomu 16. a 17. století Varšava. V Krakově se Szykowski poměrně rychle habilitoval, a to na nejstarší polské univerzitě. V již obnoveném Polsku se stal jejím mimořádným profesorem a také členem korespondentem Polské akademie věd a umění. V Jagellonské knihovně, v níž po celou dobu pracoval, se kariérně posunul ze stážísty až na knihovníka 2. stupně a vedoucího hlavní čítárny. Kromě intenzivní vědecké práce se vášnivě zajímal o divadelní dění, stál u zrodu divadla Bagatela, které existuje dodnes, vedl divadelní školu, krátce redigoval časopis Maski (čes. Masky), ale především pravidelně přispíval do novin *Ilustrowany Kurier Codzienny* (čes. Ilustrovaný denní kurýr), které patřily k nejčtenějším periodikům v celém meziválečném Polsku.

Nejdéle žil a působil v Praze. Jak již bylo zmíněno, stal se zakládající osobností české institucionální polonistiky. Od podzimu 1923 vedl na Univerzitě Karlově katedru polského jazyka a literatury. Jednalo se přitom o vůbec první katedru polonistiky mimo Polsko. Poté co jej prezident T. G. Masaryk jmenoval, stal se řádným profesorem nejstarší univerzity ve střední Evropě. Ve svých přednáškách a seminářích se věnoval v první řadě dějinám polské literatury 19. století, dějinám polského divadla a od konce dvacátých let 20. století také dějinám česko-polských literárních a vědeckých kontaktů v době českého národního obrození. K jeho studentům a žákům patřili budoucí přední čeští polonisté a slavisté. Nepochybně nejznámějším z nich byl Karel Krejčí – blízký spolupracovník a posléze i nástupce Szykowského na pražské polonistice s titulem řádného profesora polského jazyka a literatury, autor první (a doposud i jediné) syntézy *Dějiny polské literatury* (1953) z pera českého badatele.

V kruhu mladých českých polonofilů Szykowski inicioval vznik Akademického kola přátel Polska, kterému po mnoho let předsedal doktor práv Jaroslav Michl. Členové spolku se různými způsoby podíleli na rozvíjení česko-polských kulturních a vědeckých vztahů v meziválečném období (mj. spolupřítelovali přednášky, autorská čtení či zájezdy do Polska). Spolupracovali v této oblasti s obdobně smýšlejícími studenty a absolventy polských vysokých škol zejména z Krakova, Poznaně či Lvova. Právě z tohoto prostředí mladých polských čechofilů vzešel i budoucí přední polský historik a slavista, profesor Jagellonské univerzity v Krakově, Henryk Batowski (původem však – stejně jako Szykowski – ze Lvova). Lvov byl

těž rodištěm Izabely Horowiczové. Po studiích v Praze se provdala za Josefa Šauna a jako Iza Šaunová byla dlouholetou, velmi oblíbenou lektorkou polského jazyka na české i německé univerzitě. Společně s profesorem Tadeuszem Lehrem-Splawińským, jenž před druhou světovou válkou i po ní zastával funkci rektora Jagellonské univerzity, vydala *Mluvnici jazyka polského* (1934). Patřila do okruhu nejbližších spolupracovníků Szyjkowského jak na univerzitě, tak i v rámci mimouniverzitních aktivit ve prospěch česko-polského kulturního sblížení.

Přirozenými spojenci pražského profesora polonistiky byli v tomto bohulibém snažení též jeho předchůdci a souputníci, tzn. čeští polonofilové a polští chechofilové. Patřili k nim například: Adolf Černý – redaktor Slovanského přehledu, publicista a překladatel, bývalý lektor polštiny na Univerzitě Karlově a diplomat; advokát Josef Fuhrich – zakladatel a dlouholetý předseda Společenského česko-polského klubu v Praze; středoškolský profesor Maxmilián Kolaja – první lektor polštiny na Masarykově univerzitě a předseda Československo-polského klubu v Brně; středoškolský profesor František Král – předseda Česko-polského klubu v Ostravě, překladatel z polštiny a angličtiny; geolog a vysokoškolský pedagog Walery Goetel – předseda Polsko-české společnosti v Krakově, rektor tamější Vysoké školy báňské; univerzitní profesor Tadeusz Lehr-Splawiński – předseda Polsko-československého klubu ve Lvově; člen městského zastupitelstva Jan Antoni Rogowicz – předseda Polsko-československé společnosti ve Varšavě; last but not least filozof Władysław Mieczysław Kozłowski – předseda a čestný předseda Polsko-československé společnosti v Poznani, který udržoval dlouholeté přátelské kontakty s prezidentem Masarykem, jemuž věnoval i samostatnou studii *T. G. Masaryk a mesjanizm polski* [T. G. Masaryk a polský mesianismus] (1925).

Szykowski v Praze navázal na tradici polské Rzeczpospolité babińské, literárních salonů a kaváren, když založil a jako *spiritus movens* také vedl tzv. polské okno ve vyhlášeném hotelu Šroubek (v současnosti Grand hotel Evropa) na Václavském náměstí. Skoro denně tam chodíval, aby četl řadu novinových titulů v mnoha jazycích, a především aby se zde v družném hovoru věnoval aktuálnímu kulturnímu a společenskému dění. Pravidelní a častí účastníci sami sebe humorně nazývali „gapy” (čes. „troubové”), resp. „gapy na urlopie” (čes. „troubové na dovolené” – takto se označoval např. student, pražský dopisovatel lvovských novin, a poté mladý doktor slavistiky H. Batowski). Navíc používali přezdívky: kupříkladu Szykowski byl zde znám jako „Profesůrek” a Michl jako „Baron” – zřejmě s ohledem na své celkové vystupování.

Kromě těchto štamgastů neboli stálých hostů se u „polského okna” nezdědka objevovali také různí polští návštěvníci Prahy, a to hlavně z řad vědců, spisovatelů, umělců, zcela výjimečně i politiků. Přístup do této společnosti však nebyl nikomu předem odepřen. Za všechny tyto návštěvníky jmenujme kupříkladu zástupce humanitních vědních oborů – polonistu Ignacyho Chrzanowského, romanistu Tadeuze Grabowského, slavistu Tadeuze Lehra-Splawińského, anglistu Romana Dyboského, básníky či romanopisce – Juliana Tuwima, Jaroslawa Iwaszkiewiczze, Antoniho Slonimského, Jana Lechonie, Kazimierze Wierzyńského, Kazimieru Iłłakowiczównu, Zofii Nalkowskou, Emila Zegadłowicze, herce – Mieczysława Frenkiela, Marii Malickou, Aleksandra Węgierku, umělce – skladatele Karola Szymanowského, houslistku Eugenii Umińskou, zpěváka Jana Kiepuru či opozičního politika Wojciecha Korfantyho.

Svých bohatých novinářských zkušeností využíval Szykowski v širokém rozsahu i po příchodu do Prahy. Forma jeho spolupráce s jednotlivými redakcemi – především v Krakově (*Ilustrowany Kurier Codzienny*), Poznani (*Kurier Poznański*) či Varšavě (*Kurier Warszawski*) – zůstávala v podstatě stejná, zásadně se však změnil její cíl. Tím bylo nyní formování

polského veřejného mínění prostřednictvím tehdejších masových sdělovacích prostředků, tedy tisku, ve smyslu navazování či prohlubování polsko-českého kulturního dialogu. Za tímto účelem využíval sebemenší příležitost, aby informoval čtenáře polských novin o aktuálním dění v oblasti česko-polských kulturních (občas i vědeckých) vztahů. Zveřejňoval také články o vybraných aspektech těchto vztahů v minulosti, přičemž nejednou využíval i výsledků vlastních archivních výzkumů. Smysluplně tak propojoval práci vědeckou, populárně vědeckou a ryze popularizační. Jako příklad uveďme alespoň problematiku početných, zvláště významných polských hostů v Karlových Varech (a v Praze) v průběhu 18. a 19. století, s nímž postupně seznamoval čtenáře novin *Kurier Warszawski*, populárně vědecké knihy *Polskie peregrynacje do Pragi i Karlowych Warów. Od Augusta Mocnego do Adama Mickiewicza* (1936) [čes. Polské návštěvy Prahy a Karlových Varů. Od Augusta II. Silného po Adama Mickiewicze] a také vědeckých časopisů *Pamiętnik Literacki*, *Slavia Occidentalis* a *Przegląd Zachodni*. Mnohem později a v daleko menší míře se obracel na čtenáře českého tisku – před válkou příležitostně psal do Národních listů, po válce pak zejména do Lidové demokracie.

V roce 1930 získal československé státní občanství. Mohl se tak stát – obdobně jako jeho zahraniční kolegové z Univerzity Karlovy, Matija Murko a Vladimír Andrejevič Frančov – řádným členem Slovanského ústavu. Ten sice vznikl z podnětu prezidenta Masaryka už v roce 1922, avšak svou činnost zahájil až v květnu 1928. Role prvního předsedy Slovanského ústavu se ujal Lubor Niederle. Když tento přední český slavista, antropolog a etnolog obdržel čestný doktorát polské univerzity ve Vilně (tehdy nesla jméno po svém zakladateli králi Štěpánu Báthorym), vedl slavnost předání diplomu na polském vyslanectví v Praze – za účasti vyslance Wacława Grzybowského – právě Szykowski, jenž také proslovil *laudatio* (1931). Postupné zhoršování československo-polských diplomatických vztahů od poloviny 30. let obdobnou formu podpory česko-polské vědecké spolupráce ze strany diplomatických kruhů v zásadě již dále neumožňovalo. Pražský polonista byl přitom v polském „zamíni“ vnímám jako benešovec, v českém pak jako stoupenec politiky ministra Józefa Becka. I když obojí bylo na hony vzdáleno skutečnosti, ocitl se tak v zahraničněpolitické dimenzi mezi Scyllou a Charybdou.

První vědeckou prací, kterou Szykowski uveřejnil v češtině, byl text jeho úvodní přednášky na Univerzitě Karlově ze dne 13. října 1923. Článek vyšel v jubilejním sborníku Jana Máchala pod názvem *Styky česko-polské v dějinách a písemnictví* (1925). Následovaly studie ve Slovanském přehledu o současných polských spisovatelích – Stefanu Žeromském a Janu Kasproviczovi – a o nejnovějších proudech polské poezie. Přispěl též – povětšinou stručnými texty – do monotematických sborníků: *O slovanském sjednocení* (1926), *Divadlo současné u Slovanů* (1932), *Adamu Mickiewiczovi 1834–1934* (1934) či *Slovanská vzájemnost 1836–1936. Sborník prací k 100. výročí vydání rozpravy Jana Kollára o slovanské vzájemnosti* (1938). A konečně od roku 1931 začala vycházet péčí Slovanského ústavu v Praze stěžejní díla polsko-českého polonisty, jak obvykle Szykowského označoval jeho nejlepší žák a současně i přítel Karel Krejčí.

Autor v nich zpočátku navázal na poznatky českých literárních historiků Jaroslava Vlčka (ten je považován také za slovenského badatele) a Jana Máchala týkající se Puchmajera a jeho okruhu ve vztahu k polské literatuře. V prvním svazku *Polské účasti v českém národním obrození* (1931) Szykowski pojednal o česko-polských literárních kontaktech tohoto období mj. na příkladu následujících osobností: Josefa Dobrovského, Antonína Jaroslava Puchmajera, Josefa Jungmanna a Václava Hanky. Po čtyřech letech následoval svazek

druhý, věnovaný ve stejném česko(slovensko)-polském kontextu životu a dílu Pavla Josefa Šafaříka, Jana Kollára a Františka Ladislava Čelakovského. Třetí svazek, v němž se autor soustředil zejména na přítomnost polské poezie v díle Karla Hynka Máchy, byl sice hotov v roce 1939, ale z důvodu německé okupační cenzury již nevyšel, resp. mohl vyjít až po druhé světové válce (1946).

1. září 1939 se měl Szykowski po 16 letech strávených v Praze vrátit na Jagellonskou univerzitu v Krakově, a to jako vedoucí nově ustavené katedry západoslovanských jazyků a literatur. Pokud by k tomu skutečně došlo, tak by téměř jistě sdílel osud ostatních krakovských profesorů, kteří byli v důsledku nacistické okupační politiky uvězněni (5. listopadu 1939) a nakonec převezeni do koncentračního tábora v Sachsenhausenu. Ještě před nimi tam skončili čeští studenti po uzavření českých vysokých škol (17. listopadu 1939). Jedním z těch, kteří se již domů nevrátili, byl přední krakovský polonista Ignacy Chrzanowski (vzdálený příbuzný historika Joachima Lelewela a spisovatele Henryka Sienkiewicze). Právě on doporučil pražským profesorům Matijovi Murkovi a Oldřichu Hujerovi, aby se obrátili na tehdy ještě mladého profesora Szykowského s nabídkou týkající se vedení nové katedry polonistiky na Univerzitě Karlově.

V protektorátní Praze Szykowski prožil celou druhou světovou válku. Pokud mu to tehdejší celkově depresivní okolnosti umožňovaly, psal paměti (doposud nevydané) a také začal pracovat na své druhé trilogii věnované české recepci tří velikánů polské literatury období romantismu. Po roce 1940 nepublikoval, s výjimkou jednoho článku, který pod pseudonymem Romano Spaventi zveřejnil v římském vědeckém časopise *L'Europa Orientale* (spoluredaktorem byl známý italský slavista Ettore Lo Gatto). Název studie byl zcela výmluvný: *Le relazioni culturali ceco-polacche all'epoca della rinascita in Boemia* (1942). V průběhu války se Szykowski zapojil do polského i českého domácího odboje jako zprostředkovatel informací a kontaktů mezi oběma stranami, v čemž mu výrazně pomáhali jeho bývalí studenti, především pak Karel Krejčí. Při této „ilegální“ činnosti spolupracoval rovněž s Albertem Pražákem, kterého si nesmírně vážil.

Po válce se Szykowski vrátil na Univerzitu Karlovu. Založil a (společně s předválečným předsedou Polského klubu v Praze Jindřichem Baranekem) řídil Polský repatriační komitét. S novým elánem a odhodláním se pustil do pedagogické, vědecké, osvětové i publicistické činnosti. V roce 1946 se podruhé oženil. Slovanský ústav v Praze vydal třetí díl jeho *Polské účasti v českém národním obrození* (1946) v překladu Josefa Bečky. V následujícím roce byl přijat za zahraničního člena Polské akademie věd a umění, za řádného člena Varšavské vědecké společnosti a také Poznaňské společnosti přátel věd. Proslovl celou řadu přednášek v Polsku i Československu. Pozitivně se o něm zmínil ministr zahraničních věcí Jan Masaryk v parlamentním projevu při projednávání československo-polské spojenecké smlouvy (1947). Pražský polonista publikoval jak ve vědeckých sbornících a časopisech (v Praze, Poznani, Krakově, Varšavě, Bratislavě), tak i v kulturně-společenských časopisech a v tisku (v Praze, Krakově, Vratislavi, Českém Těšíně).

Našel si přitom cestu k nově založeným časopisům, jako byly kupříkladu *Slovenská věda*, a zejména pak poznaňský *Przegląd Zachodni*, redigovaný prof. Zygmuntem Wojciechowským, jenž řídil Instytut Zachodni [Západní ústav] v Poznani. Tento ústav vydal v rámci nově založené řady Biblioteka Czeska [Česká knihovna] sui generis shrnutí druhé Szykowského trilogie pod názvem *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym* [Polský romantismus v českém kulturním životě] (1947). Jednotlivé svazky však nikdy nespátřily světlo světa,

Summary

A Life Mission. The Prague Polonist Marian Szykowski (1883–1952) and the Idea of Czech-Polish Affiliation in the Area of Culture

This book is a (re)creation of the life story of the founder of Czech institutional Polish Studies. It maps the path that brought the Polish literary scholar Marian Szykowski (1883–1952) to Charles University in Prague. It is concerned with his activity as the head of the Department of Polish Language and Literature within the newly established Seminar for Slavic Philology, which was managed by the Slovenian Slavist Matija Murko. It describes the time when the Czech universities were closed by the German occupational administration and the period of their re-opening, which was followed by turbulent postwar changes in restored Czechoslovakia and Poland.

The life and work of this Prague Polonist (originally coming from Lviv and Cracow) serves as an example for the monitoring and interpretation of many questions connected with the Czech-Polish relations in the field of culture and science. There are two main levels. The first level can be referred to as research into the protagonist's scholarly work, which, after his arrival in Prague, concentrated on the book *Polská účast v českém národním obrození* [Polish Participation in the Czech National Revival], a three-volume monograph in Czech translation, and on Czech literary reception of works by leading Polish writers from the period of Romanticism such as Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, and Zygmunt Krasiński from the end of his life (unfortunately, these monographs only remained in manuscript). The second level provides a multilevel depiction of the Czech-Polish cultural and scientific contacts in which the main character of the biography personally participated or which immediately concerned him in some way. It should be noted that he was one of the most active advocates of Czech-Polish affiliation in the field of culture. At the same time, he was sure that mutual recognition of the Czechs and Poles through their literature, theatre, painting or music would sooner or later lead to political cooperation of both state units, i.e. Czechoslovakia and Poland. In this respect, however, his life mission ended in failure.

The life story of Marian Szykowski mostly proceeded in three important Central European cities – Lviv (1883–1907), Cracow (1907–1923), and Prague (1923–1952). He was born in the capital of Austrian Galicia where he spent his childhood and youth, studied at the gymnasium and local university (Polish Studies, history of Roman literatures, and history of Poland), which had a largely Polish character at that time. His university professors included leading Polish Polonists such as Roman Pilat, Władysław Bruchnalski, Bronisław Gubrynowicz, Józef Kallenbach, Konstanty Wojciechowski, but also the Romance scholar Edward Porębowicz, or Kazimierz Twardowski, founder of the Lviv-Warsaw school of philosophy. Szykowski got married in Lviv and fathered his only daughter Krystyna of whom he was very proud when she grew up. She became famous as a Polish theatre and film actress. She used the pseudonym Ankwicz, which referred to her noble, i.e. county ancestors, in particular her great-grandmother Ewa Henrietta Ankwicz who was a lovely and sweet companion to Adam Mickiewicz during his stay in Rome where the great poet even fell in love with her.

When Szykowski moved to Cracow with his wife and daughter, this city was the second centre of Galicia, but at that time, the tradition of the capital of the Polish Kingdom and briefly also the Polish-Lithuanian Commonwealth was strong there, although Warsaw had started to assume this role at the turn of the 16th and 17th centuries. Szykowski quickly habilitated himself at the oldest Polish university in Cracow. In the already restored Poland, he became an associate professor and corresponding member of the Polish Academy of Arts and Sciences. In the Jagiellonian Library, where he worked all that time, he moved in his career from a trainee to a 2nd class librarian and head of the main reading room. He worked hard as a scholar, but he was also very keen on theatrical events. He stood at the birth of the Bagatela Theatre, which still exists, managed a theatre school, edited the *Maski* (Masks) magazine, but most importantly, regularly contributed to *Ilustrowany Kurier Codzienny* (Illustrated Daily Courier), which was one of the most widely read periodical in the whole interwar Poland.

He lived and worked the longest in Prague. As already mentioned, he became a founder of the Czech institutional Polish Studies. From autumn of 1923, he managed the Department of Polish Language and Literature at Charles University. It was the first department of Polish Studies outside Poland. When the Czechoslovak president T.G. Masaryk promoted him to a professorship, he became full professor of the oldest university in Central Europe. His lectures and seminars were mostly dedicated to the 19th-century Polish literature, the history of Polish theatre and from the late 1920s, also to the history of Czech-Polish literary and scholarly contacts during the Czech National Revival. His students were the future leading Czech Polonists and Slavists including Karel Krejčí, undoubtedly the best known of them, a close associate and then Szykowski's successor at the Prague Polish Studies with the degree of full professor of Polish language and literature, the author of the first (and still the only) synthesis *Dějiny polské literatury* [History of Polish Literature] (1953) written by a Czech scholar.

In the circle of young Czech Polonophiles, Szykowski initiated the establishment of the Academic Circle of Friends of Poland, which was presided by Doctor of Laws Jaroslav Michl. The members of the association were engaged in the development of Czech-Polish cultural and scientific relations in the interwar period (co-organized lectures, author's reading or trips to Poland). In this area, they cooperated with similarly oriented students and

graduates of Polish universities, mainly Cracow, Poznań, and Lviv. This milieu of young Polish Czechophiles gave rise to the future leading Polish historian and Slavist, professor of the Jagiellonian University in Cracow, Henryk Batowski (coming from Lviv, much like Szykowski). Lviv was also the birthplace of Izabela Horowicz. After her studies in Prague, she married Josef Šaun and as Iza Šaunová, she was a long-time, very popular teacher of the Polish language at the Czech as well as German university. Together with Professor Tadeusz Lehr-Splawiński, rector of the Jagiellonian University before the Second World War and after it, she published the Grammar of the Polish Language (1934). She was one of Szykowski's closest associates at the university and in extracurricular activities in pursuit of strengthening the Czech-Polish cultural affiliation.

Natural allies of the Prague professor of Polish Studies in this commendable effort were his predecessors and contemporaries, i.e. Czech Polonophiles and Polish Czechophiles including the following: Adolf Černý – editor of *Slovanský přehled* (Slavonic Review), publicist and translator, former teacher of Polish at Charles University and diplomat; lawyer Josef Fuhrich – founder and long-lasting chairman of the Czech-Polish Social Club in Prague; secondary school teacher Maxmilián Kolaja – the first teacher of Polish at Masaryk University and chairman of the Czechoslovak-Polish Club in Brno; secondary school teacher František Král – chairman of the Czech-Polish Club in Ostrava, translator from Polish and English; geologist and university teacher Walery Goethel – chairman of the Polish-Czech Society in Cracow, rector of the local Mining University; university professor Tadeusz Lehr-Splawiński – chairman of the Polish-Czechoslovak Club in Lviv; town councillor Jan Antoni Rogowicz – chairman of the Polish-Czechoslovak Society in Warsaw; last but not least philosopher Władysław Mieczysław Kozłowski – chairman and honorary chairman of the Polish-Czechoslovak Society in Poznań who kept long-lasting friendly contact with President Masaryk to whom he dedicated a separate essay *T.G. Masaryk a mesjanizm polski* [T.G. Masaryk and Polish Messianism] (1925).

In Prague, Szykowski followed the tradition of the Polish *Rzeczpospolita Babińska* (the Babin Republic) – literary parlours and cafés, when he established the so-called Polish Window in the renowned Šroubek Hotel (now Grand Hotel Evropa) in Wenceslas Square and managed it as its *spiritus movens*. He went there almost every day to read newspapers in many languages and participate in cultural and social events, or in sociable conversations. The regular and frequent participants humorously called themselves *gaby* (“dummies”), or *gaby na urlopie* (“dummies on holiday”); for example, Batowski, a student, Prague correspondent of a Lviv paper and then young doctor of Slavonic Studies referred to himself in this way. They also used nicknames: for example, Szykowski was known as *Profesorok* (“little professor”) and Michl as “Baron” – perhaps because of his overall behaviour.

Besides these regulars, the “Polish Window” was also frequented by various Polish visitors to Prague, mainly scholars, writers, artists or exceptionally politicians. However, nobody was denied access to this society. To name a few of the visitors, there were representatives of the humanities – Polonist Ignacy Chrzanowski, Romanist Tadeusz Grabowski, Slavist Tadeusz Lehr-Splawiński, Anglicist Roman Dyboski; poets or novelists – Julian Tuwim, Jarosław Iwaszkiewicz, Antoni Słonimski, Jan Lechoń, Kazimierz Wierzyński, Kazimiera Iłłakowiczówna, Zofia Nałkowska, Emil Zegadłowicz; actors – Mieczysław Frenkiel, Maria Malicka, Aleksander Węgierko; artists – music composer Karol Szymanowski, violinist Eugenia Umińska, singer Jan Kiepura; and also opposition politician Wojciech Korfanty.

Szykowski broadly used his rich journalistic experience even after his arrival in Prague. The form of his cooperation with the individual editorial offices – mainly in Cracow (*Ilustrowany Kurier Codzienny*), Poznań (*Kurier Poznański*) or Warsaw (*Kurier Warszawski*) – basically remained the same, but its goal changed radically. Now, it concentrated on shaping the Polish public opinion through the mass media, i.e. press, in the sense of establishing or deepening the Polish-Czech cultural dialogue. To achieve this, he used even the slightest chance to inform the readers of Polish newspapers about the current affairs in the Czech-Polish cultural (sometimes also scientific) relations. He also published articles on selected aspects of these relations in the past, often using the results of his own archival research. In this way, he rationally interconnected scientific, popular scientific and purely popularizing works. As an example, we can mention the numerous very important Polish guests in Karlovy Vary (and Prague) in the 18th and 19th centuries with whom he gradually acquainted the readers of *Kurier Warszawski* (Warsaw Courier), the popular scientific book *Polskie peregrynacje do Pragi i Karlowych Warów. Od Augusta Mocnego do Adama Mickiewicza* [Polish Visits to Prague and Karlovy Vary. From Augustus II the Strong to Adam Mickiewicz] (1936), and scientific journals *Pamiętnik Literacki* (Literary Memoir), *Slavia Occidentalis*, and *Przegląd Zachodni* (Western Review). Much later and to a much lesser extent, he also addressed the readers of Czech newspapers – before the war, he occasionally wrote in *Národní listy* (National Newspaper) and after the war in *Lidová demokracie* (People's Democracy).

In 1930, he was granted Czechoslovak citizenship. As a result, he could become – much like his foreign colleagues Matija Murko and Vladimir Andrejevich Francev from Charles University – a full member of the Institute of Slavic Studies, which was established at the initiative of President Masaryk already in 1922, but started its activity in May 1928. The first chairman of the Institute of Slavic Studies was Lubor Niederle. When this leading Czech Slavist, anthropologist and ethnologist received a honorary doctorate from the Polish University in Vilnius (at that time, it was named after its founder King Stephen Báthory), the ceremonial presentation of the degree at the Polish legation in Prague was conducted by Szykowski who also said the laud (1931) in the presence of Envoy Waclaw Grzybowski. The gradual deterioration of Czechoslovak-Polish diplomatic relations from the mid-1930s no longer allowed a similar form of support of Czech-Polish cooperation in diplomatic circles. In the Polish Ministry of Foreign Affairs, the Polish Polonist was regarded a Beneš advocate, while in the Czech ministry an advocate of Minister Józef Beck. Although both opinions were far away from reality, Szykowski thus found himself in a foreign political dimension between Scylla and Charybdis.

The first scientific work, which Szykowski published in the Czech language, was a text of the opening lecture at Charles University on 13 October 1923. The article was published in a volume edited on the anniversary of Jan Máchal Styky česko-polské v dějinách a písemnictví [Czech-Polish Contacts in the History and Literature] (1925). It was followed by essays in *Slovanský přehled*, on contemporary Polish writers Stefan Żeromski and Jan Kasprowicz, and on the latest trends in Polish poetry. He also contributed – usually with brief texts – in various volumes of collected studies: *O slovanském sjednocení* [Slavic Unification] (1926), *Divadlo současné u Slovanů* [Contemporary Theatre in the Slavic Milieu] (1932), *Adamu Mickiewiczovi 1834–1934* (1934) or *Slovanská vzájemnost 1836–1936. Sborník prací k 100. výročí vydání rozpravy Jana Kollára o slovanské vzájemnosti* [Slavic Reciprocity 1836-1936. Collection of Works on the Centenary of Jan Kollár's Publication on Slavic Reciprocity]

(1938). Finally, in 1931, major works by Szykowski, the Polish-Czech Polonist, as he was usually called by his best student and friend Karel Krejčí, started to be issued by the Institute of Slavic Studies in Prague.

In the beginning, the author picked up the threads of the findings of Czech literary historians Jaroslav Vlček (he is also regarded a Slovak scholar) and Jan Máchal on Puchmajer and his circle in relation to Polish literature. In the first volume of *Polská účast v českém národním obrození* [Polish Participation in the Czech National Revival] (1931) Szykowski commented on the Czech-Polish literary contacts of this period, also on the example of the following persons: Josef Dobrovský, Antonín Jaroslav Puchmajer, Josef Jungmann, and Václav Hanka. The second volume, which followed after four years, was dedicated to the life and work of Pavel Josef Šafařík, Jan Kollár, and František Ladislav Čelakovský in the same Czecho(Slovak)-Polish context. The third volume, in which the author concentrated on the presence of Polish poetry in the work of Karel Hynek Mácha, was finished in 1939, but because of the German occupational censorship, it was not published; or it could be published after the Second World War (1946).

On 1 September 1939, Szykowski was to return to the Jagiellonian University in Cracow after 16 years spent in Prague, as head of a newly established Department of West Slavic Languages and Literatures. If it really had happened, he would certainly have shared the fates of other Cracow professors who were imprisoned in line with the Nazi occupational policy (5 November 1939) and transported to the concentration camp in Sachsenhausen. Before them, Czech students ended up there after the closure of Czech universities (17 November 1939). One of those who did not make it home was the leading Cracow Polonist Ignacy Chrzanowski (distant relative of historian Joachim Lelewel and writer Henryk Sienkiewicz). It was him who had recommended the Prague professors Matija Murko and Oldřich Hujer to contact the still young professor Szykowski with an offer regarding the management of the new Department of Polish Studies at Charles University.

Szykowski spent the whole Second World War in the Protectorate Prague. When the depressive circumstances allowed it, he wrote memoirs (still unpublished) and also started to work on his second trilogy dedicated to the Czech reception of the three great figures of Polish literature from the period of Romanticism. After 1940, he did not publish anything except for one article, which he issued under the pseudonym Romano Spaventi in the Italian scientific journal *L'Europa Orientale* (Eastern Europe; co-edited by the well-known Italian Slavist Ettore Lo Gatto). The name of the paper was eloquent: *Le relazioni culturali ceco-polacche all'epoca della rinascità in Boemia* (Czech-Polish Cultural Relations during the Renaissance in Bohemia, 1942). During the war, Szykowski was involved in the Polish and Czech domestic resistance as a mediator of information and contacts between the two parties, greatly assisted by his former students, mainly Karel Krejčí. In this "illegal" activity, he also cooperated with Albert Pražák whom he held in high esteem.

After the war, Szykowski returned to Charles University. He established and managed the Polish Repatriation Commission together with Jindřich Baranek, prewar chairman of the Polish Club in Prague. With renewed zeal and determination, he embarked on pedagogical, scientific, enlightenment, and journalistic activities. He remarried in 1946. The Institute of Slavic Studies in Prague published the third part of his *Polská účast v českém národním obrození* [Polish Participation in the Czech National Revival] (1946) translated by Josef Bečka. In the following year, he was accepted as a foreign member of the Polish Academy of Arts

and Sciences, full member of the Warsaw Scientific Society and the Poznań Society for the Advancement of Arts and Sciences. He gave many lectures in Poland and Czechoslovakia and was positively mentioned by Jan Masaryk, the Minister of Foreign Affairs, in a parliamentary speech when Masaryk was negotiating the Czechoslovak-Polish Treaty (1947). The Prague Polonist published in scientific volumes and journals (in Prague, Poznań, Cracow, Warsaw, Bratislava) as well as cultural social magazines and newspapers (in Prague, Cracow, Wrocław, and Český Těšín).

He found his way to the newly established magazines such as *Slovesná věda* (Literary Science) and, above all, the Poznań *Przegląd Zachodni* edited by Professor Zygmunt Wojciechowski who managed the Instytut Zachodni [Western Institute] in Poznań. Within the newly established *Biblioteka Czeska* [Czech Library] series, this institute published a *sui generis* summary of Szykowski's second trilogy *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym* [Polish Romanticism in Czech Cultural Life] (1947). However, the individual volumes never saw the light of day either in the original Polish version (the efforts of the Polish Academy of Arts and Sciences to print at least one of them failed after the disapproval of the respective ministry) or in a Czech version, which was on an outstanding linguistic level thanks to the translation by Helena Teigová. Here, the reason was the loss of the publishing rights of the Institute of Slavic Studies (1949).

Under the new social and political circumstances, which logically could not miss the scientific milieu, the hope to publish the three mentioned books inevitably started to faint. At the same time, the Czechoslovak-Polish border was becoming increasingly impenetrable, which Szykowski regarded with great unease. He knew very well that the official alliance between Czechoslovakia and Poland was not to be followed by actual cooperation in the area of culture and science, which might facilitate affiliation of these west Slavic nations. Soon afterwards, the Prague Polonist fell seriously ill and started to spend more time in spas and hospitals than at the university. He died in 1952 after a grave illness. The last goodbye took place in his longtime workplace and at the Malvazinky cemetery in Prague.

Szykowski's legacy in the pedagogical, scientific, and cultural social work was spread by his students, above all Karel Krejčí. The authors of his necrologies were also other friends, colleagues or continuators in his work, such as the Slavist and diplomat Tadeusz Stanisław Grabowski, Slavist, librarian and bibliographer Stefan Vrtel-Wierczyński, Polonist and Krejčí's student Otakar Bartoš, or translator Aneta Heczko-Balajková. Information on the death of Marian Szykowski appeared in the Polish emigration *Dziennik Polski* (Polish Daily) and *Dziennik Żołnierza* (Soldier's Daily) in London as well as the *Nové Polsko* (New Poland) bulletin, which was issued by the Polish Information and Cultural Centre in Prague. When Krejčí was alive, none of his teacher's jubilee was forgotten and events were also organized by the Polish Cultural Centre in Prague.

The first person to embark on an overall assessment of Szykowski's scientific work was T.S. Grabowski (1958). The publishing activity was commended by Franciszek Ziejka (1980), the future rector of the Jagiellonian University, who also explicitly mentioned the moral obligation of the Polish science to write a biography of this important scholar. According to Slavomír Wollman, Szykowski was also an associate in the Czech Literary-Scientific Slavic Studies or even their co-creator (1989). To name just a few authors of other contributions, encyclopaedic entries or essays on Szykowski, let us mention the bibliographer Ewa Korzeniewska (1964), historian and Slavist Milan Kudělka (1972), Polonist Otakar Bartoš

Summary

(1985), his student Renata Švrčinová who wrote her thesis on Szykowski (1985), Polish and Czech literary scientist Krystyna Kardyni-Pelikánová (2000, 2002–2003), Warsaw literary scientist Ewa Głębińska (2003, 2014), Polish Bohemist and former Polish teacher in Prague Aleksandra Pająk (2005), or the current head of the Polish Studies in Prague and translator Michala Benešová (2014). However, it must be noted that only the most recent essays by Krystyna Kardyni-Pelikánová (2017–2018) brought new and fundamental findings on Szykowski's comparative literature and the value of his scientific work.

This book is the first attempt to elaborate a monograph on the life and work of a fundamental personality of the Prague, hence Czech, university Polish Studies. At the same time, it is a little contribution to the historical (as well as literary-scientific) reflection on the more than one-thousand-year history of the Czech-Polish cultural contacts in a Central European context.

Translated by Miroslav Košek

Ważniejsze skróty

AKPP	– Akademieskie Koło Przyjaciół Polski
AMZV	– Archiv Ministerstva zahraničních věcí
AUK	– Archiv Univerzity Karlovy
ČČH	– Český časopis historický
HÚ AV ČR	– Historický ústav Akademie věd České republiky
IBL PAN	– Instytut Badań Literackich PAN
IKC	– „Ilustrowany Kurier Codzienny”
LA PNP	– Literární archiv Památníku národního písemnictví
LL	– M. Szykowski, <i>Lemiesz i lutnia</i> , t. 1: <i>Wspomnienia</i>
MSZ	– Ministerstwo Spraw Zagranicznych
MÚA AV ČR	– Masarykův ústav a Archiv Akademie věd České republiky
PAN	– Polska Akademia Nauk
PSB	– Polski słownik biograficzny
UAM	– Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
UJ	– Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
UK	– Uniwersytet Karola w Pradze
UM	– Uniwersytet im. Masaryka w Brnie

Bibliografia (wybór)

Źródła archiwalne

Archiv města Brna

- Československo-polský klub v Brně

Archiv Ministerstva zahraničních věcí ČR, Praha

- Kroftův archiv
- Politické zprávy Poznaň
- Zastupitelský úřad Polsko

Archiwum Akt Nowych, Warszawa

- Ministerstwo Spraw Zagranicznych 1918–1939. Departament Konsularny. Wydział Polaków Zagranicą, sygn. 10017 (1939), Czechosłowacja. Odczyt prof. M. Szykowskiego pt. Polsko-czeskie stosunki kulturalne
- Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1917–1939, sygn. 6117, Akta osobowe – Szykowski Marian

Archiwum Artystyczne i Biblioteka Państwowego Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie

- sygn. 5335, *Córka marnotrawna*, komedia w 4 aktach Mariana Szykowskiego

Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa

- C. K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty w Wiedniu, sygn. 69/u, Marian Szykowski

Archiwum Nauki PAN i PAU, Kraków

- Polska Akademia Umiejętności, Akta członków, Marian Szykowski

Archiwum PAN w Warszawie

- Towarzystwo Naukowe Warszawskie, I–2, nr 17–18

Archiwum PAN w Warszawie, oddział w Poznaniu

- Stefan Vrtel-Wierczyński
- Maria Wojciechowska
- Zygmunt Wojciechowski

Archiwum Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań

- dział rękopisów, Marian Szykowski
- Władysław Mieczysław Kozłowski

Archiwum Pracowni Dokumentacji Literatury Współczesnej IBL PAN, Warszawa

- Ankieta do serii I *Słownika współczesnych pisarzy i badaczy literatury polskiej*

Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

- Rektorat, sygn. 15/611/7a, prof. Stanisław Dobrzycki, wykaz stanu służby
- sygn. 152/8, Stanisław Dobrzycki 1932–1939

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków

- WF II 121, Marian Szykowski, habilitacja
- sygn. S II 619, Marian Szykowski

Biblioteka Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

- sygn. W – 269, Szykowski Marian (wycinki prasowe)

Biblioteka Jagiellońska, Kraków

- Rkp. 10 143, rkp. Przyb. 691/88, rkp. 10 830, rkp. Przyb. 462/77, rkp. Przyb. 273/80

Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

- Archiwum PTPN, Akta członków, Marian Szykowski

Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego

- sygn. 7287, Marian Szykowski, *Zikmund Krasínski v české literatuře*
- sygn. 877244, Marian Szykowski, *Adam Mickiewicz v Čechách*, Praha 1949

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław

- sygn. N. 4992 (14530/II), Marian Szykowski, *Juliusz Słowacki w Czechach*

Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego, Warszawa

- sygn. 665EW, Krystyna Ankiewicz-Szykowska

Knihovna Filozofické fakulty Masarykovy univerzity, Brno

- Jacek Doliwa, *Polsko-československé kulturní vztahy v letech 1925–1934 v činnosti organizací polsko-československé vzájemnosti* (maszynopis pracy doktorskiej), 1985

Literární archiv Památníku národního písemnictví, Praha

- Otokar Fischer

- Karel Krejčí
- Josef Štefan Kubín
- Jaroslav Kvapil
- Jevgenij Alexandrovič Ljackij
- Josef Matouš
- Matija Murko
- Arne Novák
- Josef Pilař
- Josef Svítíl (Jan Kárník)
- Iza Šaunová

Masarykův ústav a Archiv Akademie věd České republiky, Praha

- fond Česká akademie věd a umění, inv. č. 259 – H. Sienkiewicz, karton 214

Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, Warszawa

- Dział rękopisów, rkp. nr 1382, M. Szykowski, *Lemiesz i lutnia*, t. 1: *Wspomnienia*

Muzeum Teatralne, Warszawa

- MT/TP/592, Ferdynand Bruckner, *Elżbieta królowa Anglii*, przełożył Marian Szykowski

Národní archiv, Praha

- Josef Šusta

Ústav dějin a archiv Univerzity Karlovy, Praha

- Filozofická fakulta UK, Teczka osobowa, Marian Szykowski

Wydawnictwa źródłowe

a) edycje źródłowe

Archiv spolku Česká beseda ve Lvově (1867–1936), red. E. Topinka, Lvov 2007.

Dokumenty a materiály k dějinám československo-polských vztahů v letech 1944–1948, red.

W. Balcerak, V. Borodovčák, L. Buczma, J. Kolář, B. Lewicka, P. Lippóczy, J. Łukanty, V. Melichar, I. Štovićek, Praha 1985.

Institut Zachodni w dokumentach, wybór i opracowanie A. Choniawko, Z. Mazur, Poznań 2006.

b) kalendaria życia i twórczości, korespondencje

Korespondencja Stanisława Kota z Jarosławem Bidło, oprac. Piotr Biliński (Kielce), Marek Ďurčanský (Praga), „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2008.

Listy Lucjana Malinowskiego do Jarosława Golla. Przyczynek do dziejów polsko-czeskich kontaktów naukowo-kulturalnych w drugiej połowie XIX wieku, red. Stanisława Sochacka, Opole 1975.

Roman Pollak – Giovanni Maver. Korespondencja (1925–1969), tłum. Joanna Dimke-Kamola, Agnieszka Domaradzka, wstęp i opracowanie komentarza Marcin Rabenda, red. naukowa Barbara Judkowiak, Poznań 2013.

Stefan Żeromski. Kalendarz życia i twórczości, oprac. Stanisław Kasztelowicz, Stanisław Eile, Kraków 1961.

c) wydawnictwa okolicznościowe

Almanach Biblioteki Narodowej. W pięćdziesięciolecie wydawnictwa 1919–1969, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.

Jdeme dál! K desátému výročí Československo-polského Klubu v Brně (1925–1935), Brno 1935.

Pamiętniki, wspomnienia, relacje

CHŁĘDOWSKI, Kazimierz: *Pamiętniki. Galicja (1843–1880)*, Wrocław 2006.

DOBROWOLSKI, Stanisław Wincenty: *Memuary pacyfisty*, Kraków 1989.

GIELECKI, Wojciech Marcei: *Przemówienie w Bibliotece Jagiellońskiej 23 października 1956 r.*, „Biblioteka Jagiellońska – Biuletyn Miesięczny” 1956, 10–11.

KUREK, Jalu: *Błyskawiczna lista wspomnień*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, 4.

LIPSKA, Helena: *Z dawnej i nowej Jagiellonki (Wspomnienia z lat 1921–1956)*, „Biblioteka Jagiellońska – Biuletyn Miesięczny” 1956, 10–11.

ŁEMPICKI, Stanisław: *Wspomnienia ossolińskie*, Wrocław 2006.

ŁEMPICKI, Stanisław: *Złote paski. Wspomnienia ze szkoły galicyjskiej*, Warszawa 1957.

MURKO, Matyáš: *Paměti*, Praha 1949.

PIGOŃ, Stanisław: *Z przędziwa pamięci*, Warszawa 1968.

PILAŃ, Jan: *Eseje o poezji polskiej*, red. W. Nawrocki, Warszawa 1987.

PILAŃ, Jan: *Má cesta za polskou poezií. Vzpomínky – portréty – eseje*, Praha 1981.

Praska polonistyka oczami absolwentów, w: M. Benešová, R. Rusin Dybalska, L. Zakopalová, *90 let pražské polonistiky – dějiny a současnost / 90 lat praskiej polonistiky – historia i współczesność*, Praha 2013.

SLÁVIK, Juraj: *Moja pamäť – živá kniha. Moje poslanie ve Varšave 1936–1937*, red. J. Němeček v spolupráci a A. Essenom a J. Kuklíkom, Bratislava 2010; *Moja pamäť – živá kniha. Moje poslanie ve Varšave II. 1938–1939*, red. J. Němeček, V. Bystrický, J. Kuklík, Bratislava 2014.

ŠEBA, Jan: *Paměti legionáře a diplomata*, red. J. Dejmek, Praha 2016.

WITTLIN, Józef: *Pójdź ze mną*, t. 1, Kraków 1985.

Prasa

„Ateneum” [Warszawa] 1939.

„Bluszcz” [Warszawa] 1917.

„Codzienny Kurier Lubelski” 1926.

„Dziennik Polski” [Kraków] 1946–1947.

„Dziennik Polski” [Londyn] 1945.

„Ilustrowany Kurier Codzienny” [Kraków] 1917–1929.

„Krytyka” [Kraków] 1914.

„Kurier Poznański” 1924–1926.

„Kurier Warszawski” 1926–1937.

„Lidové noviny” [Brno] 1923.

„Maski” [Kraków] 1919.

- „Národní listy” 1930, 1932, 1935–1936.
„Národní osvobození” [Praga] 1935.
„Národní politika” [Praga] 1926.
„Nowa Reforma” [Kraków] 1924, 1926.
„Odra” [Katowice–Wrocław–Szczecin] 1945–1947.
„Przegląd Współczesny” [Kraków] 1922.
„Rzeczpospolita” [Warszawa] 1925.
„Slavische Rundschau” [Praga] 1929, 1933, 1939–1940.
„Tygodnik Ilustrowany” [Warszawa] 1908.
„Tygodnik Powszechny” [Kraków] 1948.
„Zwrot” [Czeski Cieszyn] 1951–1953.

Literatura na temat Szyjkowskiego (wybór):

- BARCIK, Mieczysław – CIEŚLAK, Adam – GASZYŃSKI, Paweł – GRODOWSKA-KULIŃSKA, Danuta – PERKOWSKA, Urszula – ŻUKOWSKI, Przemysław Marcin, *Corpus Studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850/51–1917/18 (S–Ś)*, hasło Szyjkowski Marian Walerian Roman, red. K. Stopka, Kraków 2014.
- BARON, Roman: *Marian Szyjkowski (1883–1952)*, w: Roman Baron – Roman Madecki et al., *Česká polonistická studia: tradice a současnost (filologie – historie – politologie – právo)*, Praha 2014.
- BARON, Roman: *Marian Szyjkowski (1883–1952)*, w: Roman Baron – Roman Madecki – Jan Malicki et al., *Czeskie badania nad Polską w kontekście Europy Środkowej i Wschodniej*, Praha 2016.
- BARON, Roman: *Marian Szyjkowski w kręgu czeskich polonofilów i polskich czechofilów*, w: Sebastian Paczos – Urszula Kowalska-Nadolna (red.), *Pół wieku współpracy – na tropach poznańsko-brneńskich kontaktów naukowych i kulturalnych. W 50. rocznicę podpisania umowy partnerskiej między miastami*, Poznań 2018.
- BARON, Roman: *Od stereotypów narodowych do misji polsko-czeskiego zbliżenia (fragment przebytej drogi Mariana Szyjkowskiego)*, w: Marcei Kosman (red.), *Na obrzeżach polityki*, cz. 11, Poznań 2017.
- BARON, Roman: *Praski polonista Marian Szyjkowski a obecność polskiej kultury nad Weltawą*, w: Wiesław Bondyra – Dariusz Kupisz – Jerzy Ternes – Leszek Wierzbiński (red.), *Studia z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej. Księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Henrykowi Gmiterkowi*, Lublin 2018.
- BARON, Roman: *Prof. Marian Szyjkowski a czesko-polska wzajemność I (1921–1939)*, „Sborník prací Pedagogické fakulty Masarykovy univerzity, řada společenských věd” 27, 2013, 1.
- BARON, Roman: *Profesor Marian Szyjkowski oczami historyka. Z rozważań nad przyszłą biografią twórcy czeskiej polonistyki uniwersyteckiej*, w: Michała Benešová – Renata Rusin Dybalska – Lucie Zakopalová et al., *Proměny polonistiky. Tradice a výzvy polonistických studií*, Praha 2014.
- BARON, Roman: *Przed podjęciem misji życiowej. Z lwowskiej drukarni w świat literatury. Droga Mariana Szyjkowskiego do objęcia Katedry Języka i Literatury Polskiej Uniwersytetu Karola w Pradze*, „Historia Slavorum Occidentis” 2015, 1(8).

- BARON, Roman: *Spehnliona misja. Prof. Marian Szyjkowski a „wzajemność” polsko-czeska*, w: Marceli Kosman (red.), *Na obrzeżach polityki*, cz. 9, Poznań 2013.
- BARON, Roman: *Zaproszenie z Pragi. Marian Szyjkowski obejmuje Katedrę Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Karola*, w: Eugenia Karcz-Taranowicz (red.), *Obszary i przestrzenie edukacji. Meandry – konteksty – dylematy, Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zenonowi Jasińskiemu*, Opole 2016.
- BARTOŠ, Otakar: *K pražskému působení Mariana Szyjkowského*, „Slavia” 54, 1985, 3.
- BARTOŠ, Otakar: *Památce prof. M. Szyjkowského*, „Slovanský přehled” 40, 1954, 1.
- BARTOŠ, Otakar – DUTKOWSKI, Jan: *Polonistika v československé w okresie powojennego piętnastolecia*, „Przegląd Humanistyczny” 4, 1960, 6.
- BARTOŠ, Otakar – ŘEHÁČEK, Luboš: *Polonistika*, w: Josef Kurz (red.), *Slovanská filologie na Univerzitě Karlově*, Praha 1968.
- BARYCZ, Henryk: *Zapomniana karta w polsko-czeskich stosunkach kulturalnych*, „Przegląd Zachodni” 1954.
- BEDNAREK, Bogusław: *O Guwernantce Vladimíra Macury*, „Przegląd Uniwersytecki” 2018, 4(224).
- BENEŠOVÁ, Michala: *Marian Szyjkowski a „jeho” dějiny polské literatury*, w: Michala Benešová – Renata Rusin Dybalska – Lucie Zakopalová et al., *Proměny polonistiky. Tradice a výzvy polonistických studií*, Praha 2014.
- BENEŠOVÁ, Michala – RUSIN DYBALSKA, Renata – ZAKOPALOVÁ, Lucie: *90 let pražské polonistiky – dějiny a současnost. 90 let praskiej polonistiky – historia i współczesność*, Praha 2013.
- BEŠTA, Teodor (red.): *Práce z dějin slavistiky IV, Padesát let polonistiky na Univerzitě Karlově v Praze*, Praha 1977.
- BLÁHOVÁ, Emilie – HLOUŠKOVÁ, Jasna – ŠLAUFOVÁ, Eva – WOLLMAN, Slavomír, – ZELENKA, Miloš (red.): *Slovanský ústav v Praze. 70 let činnosti*, Praha 2000.
- BOROWIEC, Piotr: *Jesteśmy głosem milionów. Dzieje krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*, Kraków 2005.
- BRZESKI, Jan W.: *Szyjkowski Marian (1883–1952)*, w: idem, *Środowisko Biblioteki Jagiellońskiej 1775–1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2014.
- BYLINA, Stanisław – MADANY, Edward – JAROSZEWICZ-KLEINDIENST, Barbara – RUSSOCKA, Jadwiga: *Stosunki literackie polsko-czeskie i polsko-słowackie 1890–1939*, Jerzy ŚLIZIŃSKI (red.), Wrocław 1978.
- CHVÍLA, Jakub: *Vývoj a osobnosti pražské univerzitní polonistiky do roku 1939*, FF UK, Praha 2014 (maszynopis pracy licencjackiej).
- CIECHANOWSKA, Zofia: *Szyjkowski Marian*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972.
- DAMBORSKÝ, Jiří: *Polonistická studia ve filologických vědách v České republice*, w: Milan Myška – Ryszard Gładkiewicz (red.), *Česká polonistika a polská bohemistika. Polonistické studie v České republice a bohemistické studie v Polské republice v posledních třiceti letech. Historické a filologické obory*, Praha 1995.
- DOLIWA, Jacek: *Polsko-československé kulturní vztahy v letech 1925–1934 v činnosti organizací polsko-československé vzájemnosti*, FF UJEP, Brno 1985 (maszynopis rozprawy doktorskiej).

- DYBALSKA, Renata – PAJAŁ, Aleksandra (red.): *Práce z dějin slavistiky XIX, Kolokvium k 80. výročí polonistiky na Univerzitě Karlově v Praze*, Praha 2005.
- ĎURČANSKÝ, Marek: *Marjan Szyjkowski (1883–1952)*, „Akademický bulletin” 2008, 12.
- GLEBICKA, Ewa: *Szyjkowski Marian*, w: *Jadwiga Czachowska – Alicja Szalagan (red.), Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 8, Warszawa 2003.
- GLEBICKA, Ewa – BARON, Roman: *Szyjkowski Marian*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, z. 204, t. 50/1: *Szyjkowski Jan – Szymański Edward*, Warszawa–Kraków 2014.
- GRABOWSKI, Tadeusz Stanisław: *Dorobek literacko-naukowy Mariana Szyjkowskiego. Polskie czterdziestolecie: 1912–1952 i Czeskie trzydziestolecie: 1922–1952*, w: *Artur Závodský (red.), Franku Wollmanovi k sedmdesátinám*, Praha 1958.
- GRABOWSKI, Tadeusz Stanisław: *Dzieło Mariana Szyjkowskiego*, „Tygodnik Powszechny” 9 VIII 1953.
- GRABOWSKI, Tadeusz Stanisław: *Marian Szyjkowski (Wspomnienie pośmiertne)*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 45, 1952.
- HECZKO-BALAJKOVÁ, Anetta: *Marian Szyjkowski nie żyje...*, „Zwrot” 1952, 10.
- JANKOWSKI, Edmund (red.): *Słownik pseudonimów pisarzy polskich (XV w. – 1970 r.)*, t. 6: *A – Ź (Nazwiska)*, hasło *Szyjkowski Marian*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996.
- JAROSZEWICZ-KLEINDIENST, Barbara: *Idea zbliżenia polsko-czeskiego w polskich czasopiśmiech slawistycznych w latach 1918–1939*, „Slavia Occidentalis” 1973.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Komparatystyczny projekt Marian Szyjkowskiego*, w: *eadem, Čechy krásné, Čechy mé...*. *Czeska i polska literatura we wzajemnych interakcjach*, *Miscellanea literaturoznawcze: eseje, studia, szkice*, Brno 2017.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Komparatystyka Mariana Szyjkowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 2018, 2.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Marian Szyjkowski*, w: *Jerzy Starnawski (red.), Słownik badaczy literatury polskiej*, t. 5, Łódź 2002.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Marian Szyjkowski*, w: *Litteraria Humanitas VIII. Komparatistika. Genologie. Translatologie*, Brno 2000.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Marian Szyjkowski*, w: *eadem, Uwiedzeni przez polską literaturę. Czeska polonistyka literacka*, Warszawa 2003.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *O tradycjach, zadaniach i wyzwaniach czeskiej polonistyki literackiej*, „Slavia Occidentalis” 2011.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Polonistyka czeska w latach 1945–1995*, „Pamiętnik Literacki” (Londyn) 1996, 21.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Pokłosie komparatysty. Studia o polskiej i czeskiej literaturze*, Brno 2007.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Romantyk i realista. Dwa wspomnienia z okazji dwóchsetnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasíńskiego i Józefa Ignacego Kraszewskiego*, „Proudy. Středoevropský časopis pro vědu a literaturu” 2012, 1.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Rycerze hermeneutyki i „ciemni wykładacze” (Czeska polonistyka literacka: kierunki rozwoju, metodologie, gatunki historycznoliterackie ujęć literatury polskiej)*, w: *Ludvík Štěpán (red.), 80 let české polonistiky. Obraz Celostátního fóra polonistů u příležitosti 80 let české polonistiky a 50. výročí básníků K.I. Galczyńského a J. Tuwima*, Brno 2004.

- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *W osiemdziesięciolecie utworzenia Katedry Języka i Literatury Polskiej w Pradze. Zarys dziejów czeskiej polonistyki literackiej*, „Slavia” 72, 2003/2004, 4.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Uwiedzeni przez polską literaturę. Czeska polonistyka literacka*, Warszawa 2003.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Z inedit české literárněvědné polonistiky*, w: Ivo Pospíšil – Ludvík Štěpán (red.), *Litteraria humanitas VIII. Komparatistika, genealogie, translologie*. Krystyna Kardyni-Pelikánová, Brno 2000.
- KAVKA, František – PETRÁŇ, Josef (red.): *Dějiny Univerzity Karlovy*, 4: 1918–1980, Praha 1998.
- KORZENIEWSKA, Ewa (red.): *Słownik współczesnych pisarzy polskich*, t. 3 (R–Ż), Warszawa 1964.
- KORZENNY, Jan: *Prekursor związków czesko-polskich (W 50. rocznicę śmierci Mariana Szyjkowskiego)*, „Zwrot” 2002, 9.
- KREJČÍ, Karel: *Marian Szyjkowski*, „Slovanský přehled” 1930, 7.
- KREJČÍ, Karel: *Nad uzavřeným vědeckým dílem Mariana Szyjkowského*, „Slovesná věda” 1952, 1–2.
- KREJČÍ, Karel: *Třicetiletí polonistických studií na Karlově universitě*, „Slovanský přehled” 39, 1953, 9.
- KREJČÍ, Karel: *Založení stolice polského jazyka a literatury na Karlově univerzitě v Praze*, w: *Padesát let polonistiky na Univerzitě Karlově v Praze*, *Práce z dějin slavistiky* 4, red. T. Bešta, Praha 1977.
- KUDĚLKA, Milan: *Szykowski Marian*, w: Milan Kudělka – Zdeněk Šimeček et al., *Československé práce o jazyce, dějinách a kultuře slovanských národů od r. 1760. Biograficko-bibliografický slovník*, Praha 1972.
- KUDĚLKA, Milan – ŠIMEČEK, Zdeněk – ŠŤASTNÝ, Vladislav – VEČERKA, Radoslav: *Československá slavistika v letech 1918–1939*, Praha 1977.
- KWIATEK, Jolanta – KWIATEK, Aleksander: *Szykowski Marian*, w: Zenon Jasiński – Bogdan Cimała (red.), *Leksykon Polaków w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej*, t. 2, Opole 2013.
- OLASZEK-KOTÝNEK, Krystyna: *Polonista Marian Szykowski (1883–1952) w czeskiej Pradze*, w: Roman Baron – Małgorzata Michalska (red.), *Śladami Polaków w Pradze (XIX–XXI wiek). Szkice i portrety historyczno-literackie*, Praga 2017.
- PAJĄK, Aleksandra: *Marian Szykowski a początki praskiej polonistyki*, w: Renata Dybalska – Aleksandra Pajak (red.), *Práce z dějin slavistiky XIX, Kolokvium k 80. výročí polonistiky na Univerzitě Karlově v Praze*, Praha 2005.
- PAŃKO, Grażyna: *O stosunkach kulturalnych polsko-czechosłowackich w świetle Wiadomości Literackich z lat 1924–1930*, „Sborník prací Pedagogické fakulty Masarykovy univerzity, řada společenských věd” 26, 2012, 2.
- PERETIATKOWICZ, Antoni – SOBESKI, Michał (red.): *Współczesna kultura polska. Nauka – literatura – sztuka. Życiorysy uczonych, literatów i artystów z wyszczególnieniem ich prac*, hasło Szykowski Marjan, Poznań 1932.
- POSPÍŠIL, Ivo – MADECKI, Roman a kolektiv: *Česká polonistika: nové výzvy, nová témata*, Brno 2012.
- POSPÍŠIL, Ivo – ŠTĚPÁN, Ludvík (red.): *Litteraria humanitas VIII. Komparatistika, genealogie, translologie*. Krystyna Kardyni-Pelikánová, Brno 2000.

Bibliografia (wybór)

- ŘEHÁČEK, Luboš: *Přehled dějin české polonistiky na Karlově universitě v Praze*, „Acta Universitatis Carolinae – Historia Universitatis Carolinae Pragensis” 5, 1964, 1–2.
- ŚRÓDKA, Andrzej: *Szykowski Marian*, w: idem, *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. 4: S–Ż, Warszawa, 1998.
- ŠVRČINOVÁ, Renata: *Vědecké a publicistické práce prof. Marjana Szykowského v československých časopisech (1923–1952)*, FF UK, Praha 1985 (maszynopis pracy magisterskiej).
- TAYLOR, Stephen (red.): *Who's who in Central and East Europe 1933/34. A biographical Dictionary containing about 10.000 biographies of prominent people from Albania, Austria, Bulgaria, Czechoslovakia, Danzig, Estonia, Finland, Greece, Hungary, Latvia, Liechtenstein, Lithuania, Poland, Rumania, Switzerland, Turkey and Yugoslavia*, hasło Szykowski Marjan, Zurich 1935.
- VÍTOVÁ, Lenka: *Szykowski Marian*, w: Ludvík Štěpán (red.), *Slovník polských spisovatelů*, Praha 2000.
- VRTEL-WIERCZYŃSKI, Stefan: *Jubileusz katedry prof. Mariana Szykowskiego w Pradze 1923–1948*, „Przegląd Zachodni” 1949, 1–2.
- VRTEL-WIERCZYŃSKI, Stefan: *Marian Szykowski (* 15 XII 1883 † 21 IX 1952)*, „Przegląd Zachodni” 8, 1952, 9–10.
- VRTEL-WIERCZYŃSKI, Stefan: *Marian Szykowski*, „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 17, 1955.
- VRTEL-WIERCZYŃSKI, Stefan: *Marian Szykowski (15 XII 1883 – 21 IX 1952)*, „Pamiętnik Słowiański” 5, 1955.
- ZIEJKA, Franciszek: *Nasza rodzina w Europie*, Kraków 1995.
- ZIEJKA, Franciszek: *Publicystyka Mariana Szykowskiego*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historycznoliterackie” 39, Kraków 1980.

Literatura (wybór)

- ACHREMOWICZ, Elżbieta – ŻABSKI, Tadeusz: *Towarzystwo Literacko-Słowiańskie we Wrocławiu 1836–1886*, Wrocław 1973.
- ARVANITI, Joanna – PIETRZKIEWICZ, Dorota: *Stulecie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Katalog wystawy*, Warszawa 2007.
- BACHÓRZ, Józef: *Dziewiętnastowieczni nasi o Czechach*, w: Grażyna Borkowska – Monika Rudaś-Grodzka (red.), *Między Wschodem a Zachodem. Europa Mickiewicza i innych. O relacjach literatury polskiej z kulturami ościennymi*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2007, s. 87–103.
- BACKVIS, Claude: *Teatr Wyspiańskiego jako urzeczywistnienie polskiej koncepcji dramatu*, „Pamiętnik Teatralny” 1957, 3–4.
- BAKUŁA, Bogusław: *Historia i komparatystyka: szkice o literaturze i kulturze Europy Środkowo-Wschodniej XX wieku*, Poznań 2003.
- BALUCH, Jacek: *Czesko-polskie związki literackie*, w: Józef Bachórz – Alina Kowalczykowa (red.), *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, Wrocław 1991.
- BALUCH, Jacek: *Wiersz i przekład. Studia polsko-czeskie*, Kraków 2007.
- BAŃDO, Adam: „*Kurier Literacko-Naukowy*” dodatek do „*Ilustrowanego Kuriera Codziennego*”, w: Kraków – Lwów. Książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku, t. 4, red. J. Jarowiecki, Kraków 1999.

- BAŃDO, Adam: *Nie tylko krew na pierwszej stronie. Problematyka kulturalna na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w latach 1918–1939*, Kraków 2006.
- BAŃDO, Adam: *Obraz kultury i literatury na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w latach 1918–1939 (wyniki analizy prasoznawczej)*, „*Studia ad Bibliothecarum Scientiam Cracoviensis*” 4, 2006.
- BARON, Roman: *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX–XXI w.)*, Toruń 2013.
- BARON, Roman: *The Czechoslovak-Polish Club in Brno (1925–1939)*, „*Czech-Polish Historical and Pedagogical Journal*” 3, 2011, 1.
- BARON, Roman: *Dorobek czeskiej historiografii na polu badań nad dziejami Polski okresu zaborów*, w: Michał Baczkowski – Tomasz Gąsowski – Andrzej Nowak – Zenon Piech – Bogdan Szlachta (red.), *Widziane z zewnątrz. I Kongres Zagranicznych Badaczy Dziejów Polski*, Kraków, 28–30 czerwca 2007 roku, t. 2, Warszawa 2011.
- BARON, Roman: *Między Polską i Czechami. W optyce historyka z Brna*, Toruń 2009.
- BARON, Roman: *Obraz Czecha w społeczeństwie polskim. Przykład Galicji*, „*Prace Historyczne. Zeszyty Naukowe UJ*” 136, 2009.
- BARON, Roman: *Polacy w Karlovych Varach*, w: Marceli Kosman (red.), *Inowrocław – stolica Kujaw Zachodnich na tle wybranych europejskich uzdrowisk*, Poznań 2013.
- BARON, Roman: *Rzecz o niektórych związkach Henryka Sienkiewicza z Czechami*, w: Iwona Hofman – Wojciech Maguś (red.), *Przez Kresy i historię po obrzeża polityki. Profesorowi Marcelemu Kosmanowi w półwiecze pracy naukowej*, t. 2, cz. 1: *W kręgu literatury*, Toruń 2011.
- BARON, Roman: *Szkic do czeskiego portretu Polski i Polaków (ambivalentny stereotyp i pozytywny obraz)*, w: Robert Kusek – Jacek Purchla – Joanna Sanetra-Szeliga (red.), *Narody & stereotypy 25 lat później. Nowe granice, nowe horyzonty*, Kraków 2015.
- BARON, Roman – MADECKI, Roman et al.: *Česká polonistická studia: tradice a současnost (filologie – historie – politologie – právo)*, Praha 2014.
- BARON, Roman – MADECKI, Roman – MALICKI, Jan et al.: *Czeskie badania nad Polską w kontekście Europy Środkowej i Wschodniej*, Praha 2016.
- BARON, Roman – MICHALSKA, Małgorzata (red.), *Śladami Polaków w Pradze (XIX–XXI wiek). Szkice i portrety historyczno-literackie*, Praga 2017.
- BARTOŠ, Otakar: *Adolf Černý a Polsko*, „*Acta Universitatis Carolinae – Historia Universitatis Carolinae Pragensis*”, t. 5, fasc. 1–2, 1964.
- BARTOŠ, Otakar: *Československo-polské kulturní vztahy ve 20. století*, w: Otakar Bartoš – Jan Havránek (red.), *Z dějin československo-polských vztahů*, Praha 1963.
- BARTOŠ, Otakar – DUTKOWSKI, Jan: *Polonistyka czechosłowacka w okresie powojennego piętnastolecia*, „*Przegląd Humanistyczny*” 1960, 6.
- BARTOŠ, Otakar – HAVRÁNEK, Jan (red.): *Z dějin československo-polských vztahů*, Praha 1963.
- BARYCZ, Henryk: *Dziejowe związki Polski z Uniwersytetem Karola w Pradze*, Poznań 1948.
- BARYCZ, Henryk: *Zapomniana karta w polsko-czeskich stosunkach kulturalnych*, „*Przegląd Zachodni*” 1954.
- BATOWSKI, Henryk: *Mickiewicz jako badacz Słowiańszczyzny*, Wrocław 1956.
- BATOWSKI, Henryk: *Przyjaciele Słowianie*, Warszawa 1956.
- BATOWSKI, Henryk: *Współpraca słowiańska. Zagadnienia polityczne, kulturalne i gospodarcze w przeszłości i teraźniejszości*, Warszawa 1946.

- BASAJ, Mieczysław – URBAŃCZYK, Stanisław (red.): *Slawistyka na przełomie XIX i XX wieku*, Wrocław 1990.
- BĄBIAK, Grzegorz Paweł: *Funeralia narodowe. Pogrzeby patriotyczne Polaków w czasach niewoli (Eseje historyczne)*, Warszawa 2016.
- BĄBIAK, Grzegorz Paweł: *Metropolia i zaścianek. W kręgu „Chimery” Zenona Przesmyckiego*, Warszawa 2002.
- BĄBIAK, Grzegorz Paweł: *Sobie, ojczyźnie czy potomności... Wybrane problemy mecenatu kulturalnego elit na ziemiach polskich w XIX wieku*, Warszawa 2010.
- BĄBIAK, Grzegorz Paweł – KRÓLAK, Joanna (red.): *Polsko-czeskie tropy kulturalne w XX wieku*, Warszawa 2012.
- BEAUVOIS, Daniel: *Wilno – polska stolica kulturalna zaboru rosyjskiego 1803–1832*, Wrocław 2010.
- BEČKA, Jiří: *Česko-polské styky a vztahy v oblasti kultury od šedesátých let 19. století do moderny*, w: *Západoslovanské literatury v českém prostředí do roku 1918*, Praha 2003.
- BEČKA, Jiří: *Henryk Sienkiewicz v Čechách a na Moravě*, nieopublikowana rozprawa doktorska, 1960.
- BEČKA, Jiří: *Převoz ostatků Henryka Sienkiewiczze ze Švýcar do vlasti r. 1924 a oslavy v Československu*, „Slavia Occidentalis” 24, 1964.
- BENEŠOVÁ, Michala – RUSIN DYBALSKA, Renata – ZAKOPALOVÁ, Lucie a kol.: *Proměny polonistiky. Tradice a výzvy polonistických studií*, Praha 2014.
- BIDLO, Jaroslav: *Dějiny Slovanstva*, Praha 1927.
- BIDLO, Jaroslav: *O stycích česko-polských*, „Slovanský přehled” 1903–1904.
- BIDLO, Jaroslav: *Poláci a Československa republika*, Praha 1919.
- BIERNACKI, Andrzej: *Historia ośmiu zjazdów polonistycznych. Od Michala Bobrzyńskiego do Stefana Żółkiewskiego*, Warszawa 1997.
- BILCZEWSKI, Tomasz: *Komparatystyka i interpretacja. Nowoczesne badania porównawcze wobec translatologii*, Kraków 2010.
- BILÍŃSKI, Piotr: *Feliks Koneczny (1862–1949). Życie i działalność*, Warszawa 2001.
- BLÁHOVÁ, Kateřina: *České dějepiscectví v dialogu s Evropou (1890–1914)*, Praha 2009.
- BLÁHOVÁ, Kateřina (red.): *Komunikace a izolace v české kultuře 19. století*, Praha 2002.
- BOBROWNICKA, Maria: *Dramat czeski i słowacki na scenach polskich*, Wrocław 1965.
- BOBROWNICKA, Maria: *Narkotyk mitu. Szkice o świadomości narodowej i kulturowej Słowian zachodnich i południowych*, Kraków 1995.
- BOBROWNICKA, Maria: *Patologie tożsamości narodowej w postkomunistycznych krajach słowiańskich*, Kraków 2006.
- BOBROWNICKA, Maria: *Pogranicza w centrum Europy. Slavica*, Kraków 2003.
- BOBROWNICKA, Maria: *Studia nad twórczością Juliusza Zeyera*, Kraków 1959.
- BOBROWNICKA, Maria: *Z problemów literatur słowiańskich*, Katowice 1976.
- BOGUĆKA, Maria: *Kultura – naród – trwanie. Dzieje kultury polskiej od zarania do 1989 roku*, Warszawa 2008.
- BOHÁČ, Antonín – MALÝ, Jiří – EISNER, Pavel – FILIP, Jan – MACŮREK, Josef, WOLLMAN, Frank: *Obrysy Slovanstva. Sborník přednášek Slovanského ústavu*, Praha 1948.
- BOLECKI, Włodzimierz – GAZDA, Grzegorz (red.): *Stereotypy w literaturze (i tuż obok)*, Warszawa 2003.

- BOLECKI, Włodzimierz – KRASKOWSKA, Ewa (red.): *Kultura w stanie przekładu. Translatologia – Komparatystyka – Transkulturowość*, Warszawa 2012.
- BOLECKI, Włodzimierz – NYCZ, Ryszard (red.): *Sporne i bezsporne problemy współczesnej wiedzy o literaturze*, Warszawa 2002.
- BOLECKI, Włodzimierz – OPAKCI, Ireneusz (red.): *Genologia dzisiaj*, Warszawa 2000.
- BORÁK, Mečislav – GŁADKIEWICZ, Ryszard (red.): *Česká polonistika a polská bohemistika na přelomu století. Česká polonistika i polská bohemistika na přelomie stuleci*, Praha 2009.
- BOROWY, Wacław: *O wpływach i zależnościach w literaturze*, Kraków 1921.
- BRÜCKNER, Aleksander: *Dzieje kultury polskiej*, t. 2: *Polska u szczytu potęgi*, Warszawa 1958.
- BRÜCKNER, Aleksander: *Zarys dziejów literatur i języków literackich słowiańskich*, Lwów 1929.
- BRUMMER, Alexandr: *Slovanství a slovanská tradice v meziválečném Československu 1918–1938*, praca doktorska, Uniwersytet Masaryka w Brnie 2012.
- BRZOSTOWSKA-TERESZKIEWICZ, Tamara: *Komparatystyka literacka wobec translatologii. Przegląd stanowisk badawczych, „Przestrzenie teorii”* 2004, 3–4.
- BRZOZA, Czesław: *Kraków między wojnami. Kalendarium 28 X 1918 – 6 IX 1939*, Kraków 1998.
- BRZOZA, Czesław: *Polityczna prasa krakowska 1918–1939*, Kraków 1990.
- BRZOZA, Czesław: *Polskie Stronnictwo Republikańskie (1918–1919)*, „*Studia Historyczne*” 1991, 2(133).
- BURZYŃSKA, Anna – MARKOWSKI, Michał Paweł: *Teorie literatury XX wieku. Podręcznik*, Kraków 2006.
- CAŁEK, Anita: *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, Kraków 2013.
- CIEŚLA-KORYTKOWSKA, Maria – PŁASZCZEWSKA, Olga (red.): *Dziedzictwo Odyseusza. Podróż, obcość i tożsamość, identyfikacja, przestrzeń* (Komparatystyka polska. Tradycja i współczesność 1), Kraków 2007.
- COGHEN, Monika: *Lord Byron and the Metamorphoses of polidori's Vampyre*, „*Studia Litteraria Universitatis Jagellonicae Cracoviensis*” 2011, 6.
- CUDAK, Romuald (red.): *Literatura polska na świecie*, t. 2: *Lektury znawców*, Katowice 2007.
- CUDAK, Romuald (red.): *Literatura polska w świecie*, t. 3: *Obecności*, Katowice 2010.
- CZAPLIŃSKA, Joanna: *Czeskie mistyfikacje (nie tylko) literackie jako czynnik kulturo- i kultotwórczy*, „*Pamiętnik Słowiański*” 59, 2009, 2.
- CZERNY, Zygmunt: *Posłowie*, w: *Pedro Calderón de la Barca. Dramaty*, posłowiem opatrzył Zygmunt Czerny, Kraków 1975.
- ČERNÝ, František: *Kapitoly z dějin českého divadla*, Praha 2000.
- DASZYK, Krzysztof Karol: *„Niech wróci mogiła”... Ideowo-polityczne spory o wawelski grób dla Juliusza Słowackiego*, Kraków 2010.
- DĄBROWSKI, Mieczysław: *Tekst międzykulturowy. O przemianach literatury emigracyjnej*, Warszawa 2016.
- DĄBROWSKI, Mieczysław (red.): *Komparatystyka dla humanistów*, Warszawa 2011.
- DEJMEK, Jindřich: *Diplomacie Československa*, t. 1: *Nástin dějin Ministerstva zahraničních věcí a diplomacie (1918–1992)*, Praha 2012.
- DEJMEK, Jindřich: *Edvard Beneš. Politická biografie českého demokrata*, t. 2: *Prezident republiky a vůdce národního odboje (1935–1948)*, Praha 2008.
- DEJMEK, Jindřich a kol.: *Československo. Dějiny státu*, Praha 2018.

- DOLANSKÝ-HEIDENREICH, Julius: *Tysiąc lat naszych stosunków z Polską*, tłum. Irena Ryšánková, Maria Tomczyńska, Praga 1950.
- DOLANSKÝ-HEIDENREICH, Julius: *Vliv Mickiewiczův na českou literaturu předbřeznovou: studie srovnávací*, Praha 1930.
- DOLANSKÝ-HEIDENREICH, Julius (red.): *Co číst z literatur slovanských posledních let*, Praha 1935.
- DELAPERRIÉRE, Maria: *Literatura polska w interakcjach. Szkice porównawcze z literatury i kultury*, Warszawa 2010.
- DOBROTOVÁ, Ivana – HANCZAKOWSKI, Michał: *Recepcja literatury polskiej w wybranych szkołach średnich w Republice Czeskiej*, w: *Literatura polska w świecie*, t. 1: *Zagadnienia recepcji i odbioru*, red. R. Cudak, Katowice 2009.
- DOMAŃSKA, Ewa – STOBIECKI, Rafał – WIŚLICZ, Tomasz (red.): *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, Kraków 2014.
- DOMAŃSKA, Ewa – TOPOLSKI, Jerzy – WRZOSEK, Wojciech: *Między modernizmem a postmodernizmem. Historiografia wobec zmian w filozofii historii*, Ponań 1994.
- DOROVSKÝ, Ivan – VÁLEK, Vlastimil – VEČERKA, Radoslav – ČEJKA, Mirek (red.): *Slavica na Masarykově univerzitě v Brně. Literární věda, jazykověda, historiografie, uměnovědy*, wyd. 2, Brno 1993.
- DYBIEC, Julian: *Polska Akademia Umiejętności 1872–1952*, Kraków 1993.
- DYBIEC, Julian: *Uniwersytet Jagielloński 1918–1939*, Kraków 2000.
- DYBIEC, Julian: *Uniwersytet Lwowski pod zaborem austriackim*, w: Wanda Lohman (red.), *Universitati Leopoliensi. Trecentesimo quinquagesimo anniversarium suae fundationis celebranti. In memoriam*, Kraków 2011, s. 65–76.
- DYBIEC, Julian: *Związki Akademii Umiejętności w Krakowie z nauką czeską i słowacką w latach 1873–1918*, w: Jan Janko – Irena Stasiewicz-Jasiukowa (red.), *Z dziejów polsko-czeskich i polsko-słowackich kontaktów naukowych*, Warszawa 1990.
- DYBIEC, Julian (red.): *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, Kraków 2000.
- DZIECHCIŃSKA, Hanna: *Biografistyka staropolska w latach 1476–1627 (kierunki i odmiany)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.
- ĎURČANSKÝ, Marek: *Członkostwo zagraniczne polskich i czeskich uczonych w akademiach narodowych: PAU i ČAVU*, *Prace Komisji Historii Nauki* 6, 2004.
- ĎURČANSKÝ, Marek: *Władysław Mieczysław Kozłowski a česká filozofie*, w: *Slovanství a věda v 19. a 20. století*, Praha 2006, s. 55–76.
- ĎURČANSKÝ, Marek (red.): *Slovanství a věda v 19. a 20. století*, Praha 2006.
- ERGETOWSKI, Ryszard – SKURA, Adam: *Kontakty J.S. Bandtkiego z uczonymi czeskimi i słowackimi*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1985, 3–4.
- FIEGUTH, Rolf: *Patos klasycystycznie przytłumiający. O „Barbarze Radziwiłłównie Felińskiego*, tłum. Krystyna Krzemieniowa, „Pamiętnik Literacki” 1973.
- FILIPOWICZ, Halina – KARCZ, Andrzej – TROJANOWSKA, Tamara: *Polonistyka po amerykańsku. Badania nad literaturą polską w Ameryce Północnej (1990–2005)*, Warszawa 2005.
- FINKEL, Ludwik – STARZYŃSKI, Stanisław: *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 1–2, Lwów 1894.
- FISCHER, Otakar: *K česko-polským stykům divadelním*, „Nová Svoboda” 1928, 4.
- FITA, Stanisław – ŚWIERCZYŃSKA, Dobrosława: *Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza 1886–2006*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006.

- FRIEDL, Jiří: *Češi a Poláci na Těšínsku 1945–1949*, Praha–Brno 2012.
- FRIEDL, Jiří: *Delegatura polskiej misji repatriacyjnej w Pilźnie. Udział w nielegalnych przerzutach Polaków oraz ucieczka pracowników na Zachód w 1945 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 142, 2015, 1.
- FRIEDL, Jiří: *Domů, a za svobodou. Role Československa v migracích obyvatel Polska v letech 1945–1948*, Praha 2020.
- FRIEDL, Jiří: *Na jednym froncie. Czechosłowacko-polskie stosunki wojskowe 1939–1945*, Gdańsk–Warszawa 2011.
- FRIEDL, Jiří: *Počátky spolupráce Československa a Polska při repatriaci svých občanů po druhé světové válce (do uzavření repatriční smlouvy)*, „Slovanský přehled” 2013, 3–4.
- FRIEDL, Jiří – JIRÁSEK, Zdeněk: *Rozpačité spojení. Československo-polské vztahy v letech 1945–1949*, Praha 2008.
- FRIEDL, Jiří – JUREK, Tomasz – ŘEZNÍK, Miloš – WIHODA, Martin: *Dějiny Polska*, Praha 2017.
- GAJAK-TOCZEK, Małgorzata: *Dzieje V Gimnazjum Państwowego we Lwowie – wydarzenia, fakty, sylwetki uczniów i nauczycieli*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2011, 14.
- GAJAK-TOCZEK, Małgorzata: *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie w latach 1772–1914*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2010, 13.
- GARLICKA, Aleksandra: *Rozwój badań nad historią prasy w Polsce (część 1: do 1939 roku)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1962.
- GASS, Izabela: *Szwajcaria oczami Polaków na przełomie XIX/XX wieku*, Warszawa 2017.
- GAWARECKA, Anna: *Margines i centrum. Obecność form kultury popularnej w literaturze czeskiej dwudziestolecia międzywojennego*, Poznań 2012.
- GIEROWSKI, Piotr: *Struktury historii. O czeskim projekcie dziejów literatury na tle recepcji praskiego strukturalizmu w Polsce*, Kraków 2013.
- GMITEREK, Henryk: *Związki intelektualne polsko-czeskie w okresie Odrodzenia*, Lublin 1989.
- GOŁĄBEK, Józef: *Placówki polonistyczne za granicą. II. Polonistyka w Czechosłowacji*, „Nauka Polska: jej potrzeby, organizacja i rozwój” 23, 1937.
- GOSK, Hanna: *Opowieści „skolonizowanego/kolonizatora”. W kręgu studiów postzależnościowych nad literaturą polską XX i XXI wieku*, Kraków 2010.
- GOSZCZYŃSKA, Joanna: *Wielkie spory małego narodu*, Warszawa 2015.
- GOSZCZYŃSKA, Joanna – SZWAT-GYŁYBOWA, Grażyna (red.): *Przemilczenia w relacjach międzykulturowych*, Warszawa 2008.
- GÓRA, Barbara: *Czasopisma lwowskie wydawane w XIX i XX wieku zachowane w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*, w: *Kraków – Lwów. Książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 2, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003.
- GRABSKI, Andrzej Feliks: *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000.
- GRELL, Jadwiga (red.): *Czechy i Polska na szlakach ich kulturalnego rozwoju*, Kraków 1998.
- GROBELNÝ, Andělín – BAKALA, Jaroslav (red.): *Tisíc let česko-polské vzájemnosti*, t. 1–2, Opava 1966–1967.
- GRUDZIEN, Sebastian: *Henryk Batowski a współpraca słowiańska (do 1939 r.)*, w: *Henryk Batowski 1907–1999. Materiały z Sesji Naukowej PAU w dniu 18 kwietnia 2000 r.*, Kraków 2003.

- GRUSZCZYK, Marcela: *Działalność Komitetu Słowiańskiego w Polsce na tle ruchu nowosłowiańskiego po II wojnie światowej*, w: Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2011, red. P. Gasztold-Seń, Ł. Kamiński, Warszawa 2012.
- GUBRYNOWICZ, Bronisław: *Schiller w Polsce (z powodu książki Dr. M. Szykowskiego)*, Lwów 1916.
- HEJMEJ, Andrzej: *Komparatystyka. Studia literackie – studia kulturowe*, Kraków 2013.
- HELLICH, Artur: *Niechęć do wyznawania. O kulturze autobiografii w Polsce*, „Autobiografia” 2016, 2.
- HENDRYKOWSKA, Małgorzata: *Kronika kinematografii polskiej 1895–1997*, Poznań 1999.
- HLŮŠKOVÁ, Hana – POSPÍŠIL, Ivo – ZELENKOVÁ, Anna (red.): *Slavista Jiří Horák v kontexte literatury a folklóru*, t. 1–2, Bratislava–Brno 2012.
- HORÁK, Jiří: *T. G. Masaryk a slovanské literatury*, Praha 1931.
- HORÁK, Jiří: *Z dějin literatur slovanských*, Julius Dolanský – Jan Thon (red.), Praha 1948.
- HORÁK, Jiří (red.): *Slovanská vzájemnost 1836–1936. Sborník prací k 100. výročí vydání rozpravy Jana Kollára o slovanské vzájemnosti*, Praha 1938.
- HORÁK, Jiří (red.): *Slovanský ústav v Praze Adamu Mickiewiczovi 1834–1934*, Praha 1934.
- HRDINA, Martin – PIORECKÁ, Kateřina (red.): *Historické fikce v české kultuře 19. století*, Praha 2014.
- HROCH, Jaroslav – KONEČNÁ, Magdalena – HLOUCH, Lukáš: *Proměny hermeneutického myšlení*, Brno 2010.
- HUDYMAČ, Aleksandra: *„Wola ich ludzką jest, nasza – boską”. Modele dyskursu odrodzeniowego w dziewiętnastowiecznej epistolografii słowiańskiej*, Kraków 2014.
- HULEWICZ, Jan: *Akademia Umiejętności w Krakowie 1873–1918. Zarys dziejów*, Wrocław–Warszawa 1958.
- JAKOBSON, Roman: *Selected Writings. On Verse, Its Masters and Explorers*, Sephen Rudy – Martha Taylor (red.), Mouton Publishers, The Hague–Paris–New York 1979.
- JAKOBSON, Roman: *Z zagadnień struktury czeskiego poematu romantycznego. Máj Karla Hynka Máchy*, przełożyła K. Pomorska, „Pamiętnik Literacki” 1960, 2–3.
- JAKUBOWSKA, Urszula: *Lwów na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 2016.
- JANASZEK-IVANIČKOVÁ, Halina: *Misjonarze i konsumenci. Literatura i wartości w krajach słowiańskich*, Katowice 1987.
- JANASZEK-IVANIČKOVÁ, Halina: *O współczesnej komparatystyce literackiej*, Warszawa 1989.
- JANASZEK-IVANIČKOVÁ, Halina – MADANY, Edward (red.): *W cudzych oczach. Z problematyki świadomości narodowej we współczesnych literaturach zachodnio- i południowo-słowiańskich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983.
- JANION, Maria: *Gorączka romantyczna*, Warszawa 1975.
- JANION, Maria: *Lucjan Siemieński: poeta romantyczny*, Warszawa 1955.
- JANION, Maria: *Niesamowita Słowiańszczyzna. Fantazmaty literatury*, Kraków 2006.
- JANION, Maria – ŻMIGRODZKA, Maria: *Romantyzm i historia*, Warszawa 1978.
- JANKOWSKA, Barbara: *Kontakty teatralne czesko-polskie w okresie dyrekcji F.A. Šuberta i J. Kvapila w Teatrze Narodowym w Pradze (lata 1883–1914)*, w: Jerzy Śliziński – Stanisław Bylina – Edward Madany – Jadwiga Russocka (red.), *Studia poświęcone stosunkom literackim polsko-czeskim i polsko-słowackim*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.

- JANOŮŠEK, Pavel: *Černá kočka aneb Subjekt znalce v myšlení o literatuře a jeho komunikační strategie*, Praha 2012.
- JANOŮŠEK, Pavel: *Ten, který byl. Vladimír Macura mezi literaturou, vědou a hrou*, Praha 2014.
- JAROWIECKI, Jerzy: *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do roku 1945*, Kraków–Wrocław 2008.
- JAROWIECKI, Jerzy: *Prasa lwowska w dobie powstaniowej*, w: Kraków – Lwów. *Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX w.*, red. J. Jarowiecki, Kraków 1996.
- JAROWIECKI, Jerzy: *Typologia i statystyka prasy lwowskiej w latach 1864–1939*, w: Kraków – Lwów. *Książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. 4, Kraków 1999.
- JAROSZEWICZ-KLEINDIENST, Barbara: *Czechy i Czesi w opiniach polskich pamiętnikarzy XIX wieku (do powstania styczniowego)*, Wrocław 1985.
- JAROSZEWICZ-KLEINDIENST, Barbara: *Czescy działacze polonofilscy między powstaniem styczniowym a pierwszą wojną światową*, w: Jerzy Śliźniński (red.), *Slawistyczne studia literaturoznawcze poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Slawistów*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.
- JAROSZEWICZ-KLEINDIENST, Barbara: *Idea zbliżenia polsko-czeskiego w ujęciu polskich czasopism slawistycznych okresu dwudziestolecia międzywojennego*, „Slavia Occidentalis” 1973.
- JAROSZEWICZ-KLEINDIENST, Barbara: *Literatura czeska i jej związki z literaturą polską w ujęciu polskich pism slawistycznych okresu dwudziestolecia międzywojennego*, w: Jerzy Śliźniński – Stanisław Bylina – Edward Madany – Jadwiga Russocka (red.), *Studia poświęcone stosunkom literackim polsko-czeskim i polsko-słowackim*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- JAROSZEWICZ-KLEINDIENST, Barbara: *W kręgu polonofilskiej działalności Edwarda Jelńka*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.
- JASIŃSKI, Zenon: *Wystawa czechosłowacko-polska w Hradcu Kralove w 1933 roku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Lublin – Polonia, vol. 60, sectio F, 2005.
- JEDLICKI, Jerzy (red.): *Dzieje inteligencji polskiej do roku 1918*, t. 1: Maciej Janowski, *Narodziny inteligencji 1750–1831*, t. 2: Jerzy Jedlicki, *Błędne koło 1832–1864*, t. 3: Magdalena Micińska, *Inteligencja na rozdrożach 1864–1918*, Warszawa 2008.
- JIRÁSEK, Zdeněk – MAŁKIEWICZ, Andrzej: *Polska i Czechosłowacja w dobie stalinizmu (1948–1956). Studium porównawcze*, Warszawa 2005.
- KALETA, Petr: *Czesi w Galicji Wschodniej w XIX wieku: społeczeństwo, gospodarka, kultura*, „Prace Historyczne” 2004, 141(1).
- KAMIŃSKI, Marek Kazimierz: *Edvard Beneš kontra gen. Władysław Sikorski*, Warszawa 2005.
- KAMIŃSKI, Marek Kazimierz: *Kształtowanie się stosunków polsko-czechosłowackich w latach 1948–1960*, Warszawa 2012.
- KAMIŃSKI, Marek Kazimierz: *Polsko-czechosłowackie stosunki polityczne 1945–1948*, Warszawa 1990.
- KAMIŃSKI, Marek Kazimierz: *Szkice z dziejów Polski i Czechosłowacji w latach trzydziestych XX wieku*, Warszawa 2014.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Czeskie metamorfozy twórczości Juliusza Słowackiego*, „Slavia Occidentalis” 2009.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Czesko-polskie spotkania literackie. Komparatystyka – genologia – przekład*, Brno 2000.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Čechy krásné, Čechy mé...”. Czeska i polska literatura we wzajemnych interakcjach*, *Miscellanea literaturoznawcze: eseje, studia, szkice*, Brno 2017.

- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *K problematice ohlasu Máchova díla v Polsku*, „Česká literatura” 1986, 1.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Kontakty literackie polsko-czeskie w dobie powstania styczniowego*, Wrocław 1975.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Máj Máchy wobec polskiej powieści poetyckiej*, w: *Studia o literaturze i folklorze*, Warszawa 1991.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Mystyfikacje literackie jako czeski sposób przekraczania granic opresyjnej rzeczywistości*, w: Jaroslav Lipowski – Dorota Żygadło-Czopnik (red.), *Podzwonne dla granic. Polsko-czeskie linie podziałów i miejsca kontaktów w języku, literaturze i kulturze*, Wrocław 2009.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Osobliwości środkowoeuropejskiej przestrzeni literackiej: ironiczni moralści i ludyczni myśliciele*, „Porównania” 2011, 8.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Pokłosie komparatysty. Studia o polskiej i czeskiej literaturze*, Brno 2006.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Společenstvo galicyjskie w humoreskach J. Haška*, „Slavia” 1983, 3–4.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Uwiedzeni przez polską literaturę. Czeska polonistyka literacka*, Warszawa 2003.
- KIZWALTER, Tomasz (red.): *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915. Monumenta Universitatis Varsoviensis*, Warszawa 2016.
- KLARNERÓWNA, Zofia: *Słowianifilstwo w literaturze polskiej lat 1800 do 1848*, Warszawa 1926.
- KLIMOWICZ, Mieczysław: *Oświecenie*, Warszawa 1980.
- KOCZUR-LEJK, Klaudia: *O czeskiej tożsamości kulturowej, mentalności i duchowości* (rec. Krystyna Kardyni-Pelikánová, „Čechy krásné, Čechy mé...”. *Czeska i polska literatura we wzajemnych interakcjach*, Brno 2017), „Rocznik Komparatystyczny – Comparative Yearbook” 2017.
- KOLBUSZEWSKI, Jacek: *Z dziejów czesko-polskich związków kulturalnych*, „Slavia” 1991.
- KORZENNY, Jan: *Polské drama v Čechách v období Prozatímního divadla*, „Sborník Vysoké školy pedagogické v Olomouci – Jazyk a literatura” 1959.
- KOSMAN, Marceli: *Dějiny Polska*, Praha 2011.
- KOSMAN, Marceli (red.): *Henryk Sienkiewicz ve světě politiky*, překlad M. Benešová, úvod J. Pánek, Praha 2018.
- KOWALCZYKOWA, Alina: *Programy i spory literackie w dwudziestoleciu*, Warszawa 1978.
- KOZEŃSKI, Jerzy: *Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie w Poznaniu w latach 1923–1939*, „Przegląd Zachodni” 1960, 2.
- KRASIŃSKI, Edward: *Teatr Polski Arnolda Szyfmana 1913–1939*, Warszawa 1991.
- KREJČÍ, Karel: *Dějiny české literatury*, Praha 1953.
- KREJČÍ, Karel: *Julius Słowacki. Polský básník revolucionář*, Praha 1947.
- KREJČÍ, Karel: *Literatury a žánry v evropské dimenzi. Nejen česká literatura v zorném poli komparatistiky*, Marcel Černý (red.), Praha 2014.
- KREJČÍ, Karel: *Polská literatura ve věrech revoluce*, Praha 1934.
- KREJČÍ, Karel: *Recepcja Sienkiewicza wśród Czechów i Słowaków*, w: Anita Kmita-Piorunowa – Kazimierz Wyka (red.), *Henryk Sienkiewicz. Twórczość i recepcja światowa*, Materiały konferencji naukowej, listopad 1966, Kraków 1968.

- KREJČÍ, Karel: *Sociologie literatury*, Miloš Zelenka – Ivo Pospíšil (red.), Praha 2008.
- KREJČÍ, Karel: *Úvod do dějin a kultury Polska*, Otakar Bartoš (red.), Praha 1958.
- KREJČÍ, Karel: *Wybrane studia slawistyczne. Kultura – literatura – folklor*, Józef Magnuszewski (red.), Warszawa 1972.
- KRISTANOVA, Evelina: *W kregu zagadnień literackich „Tygodnika Powszechnego” (1945–1953)*, Warszawa 2016.
- KROFTA, Kamil: *Naše dějinné styky s Polskem*, „Slovanský přehled” 1932.
- KROFTA, Kamil – HORÁK, Jiří – MURKO, Matija – KREJČÍ, Karel – SMOLAŘOVÁ-ČAPKOVÁ, Bohumila: *Slovanská spolupráce. Informační přehled práce pro poznání a sblížení slovanských národů v Československu*, Praha 1933.
- KRÓLAK, Joanna – BAŁBIAK, Grzegorz Paweł (red.): *Z polsko-czeskich zbliżeń literackich w XX w.*, Warszawa 2008.
- KRYSTÝNEK, Jiří: *České překlady z polské literatury v letech 1914–1930*, „Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské univerzity” 1964.
- KRYSTÝNEK, Jiří: *Z dějin polsko-českých literárních vztahů*, Brno 1966.
- KRZYŻANOWSKI, Julian: *Na Polach Elizejskich literatury polskiej. Portrety i wspomnienia*, wybór i opracowanie Maria Bokszczanin, Warszawa 1997.
- KŘEN, Jan: *Dvě století střední Evropy*, Praha 2005.
- KUBERSKI, Leszek (red.): *Stan i perspektywy rozwoju biografistyki polskiej*, Opole 1998.
- KUBIK, Damian: *Słowiańszczyzna wyobrażona. Próba opisu XIX-wiecznego dyskursu slawistycznego*, „Pamiętnik Słowiański” 2012, 1–2.
- KUDĚLKA, Milan: *O pojetí slavistiky. Vývoj představ o jejím předmětu a podstatě*, Praha 1984.
- KUDĚLKA, Milan (red.): *Česko-polský sborník vědeckých prací*, t. 2, Praha 1955.
- KUDĚLKA, Milan – ŠIMEČEK, Zdeněk – ŠTASTNÝ, Vladislav – VEČERKA, Radoslav: *Česká slavistika od počátku 60. let 19. století do roku 1918*, cz. 2, Praha 1997.
- KUDĚLKA, Milan – ŠIMEČEK, Zdeněk – ŠTASTNÝ, Vladislav – VEČERKA, Radoslav: *Československá slavistika v letech 1918–1939*, Praha 1977.
- KURZ, Josef (red.): *Slovanská filologie na Univerzitě Karlově*, Praha 1968.
- KUSEK, Robert – PURCHLA, Jacek – SANETRA-SZELIGA, Joanna (red.): *Narody & stereotypy 25 lat później. Nowe granice, nowe horyzonty*, Kraków 2015.
- LAM, Andrzej: *Początki świadomości ekspresjonistycznej w Polsce*, „Przegląd Humanistyczny” 1962, 2.
- LEDNICKI, Waclaw (red.): *Adam Mickiewicz in World Literature*, University of California Press, Berkeley and Los Angeles 1956.
- LEHR-SPLAWIŃSKI, Tadeusz – PIWARSKI, Kazimierz – WOJCIECHOWSKI, Zygmunt: *Polska – Czechy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*, red. Z. Wojciechowski, Katowice–Wrocław 1947.
- LESIEWICZ, Elżbieta: *Wielkopolska wobec stosunków polsko-czechosłowackich w latach 1918–1939*, Poznań 2000.
- LISOWSKA-KOŻUCH, Urszula: *Dziennik Polski w latach 1945–1969. Próba monografii*, Kraków 2010.
- LUBAŃSKI, Marek: *Polski prekursor intertekstualności? Rzecz o „wpływologicznych” książkach Stanisława Windakiewicza*, „Prace Literaturoznawcze” 2013.
- MÁCHAL, Jan: *Mickiewicz a Čechy*, „Český časopis historický” 1898, 6.
- MÁCHAL, Jan: *Slovanské literatury*, t. 1–3, Praha 1922–1929.

- MACIOŁEK, Manuela: *Tożsamość narodowa Czechów w świetle piśmiennictwa czeskiego do XVIII wieku*, Wrocław 2012.
- MACIUK, Marcin – LASKOSZ, Joanna: *By wznieść się ponad szczyty... Z kontaktów uczonych polskich, czeskich i słowackich w XX w.*, współpraca Jan Chodějovský, Marek Ďurčanský, Kraków 2013.
- MACURA, Vladimír: *Znamení zrodu a české sny*, Praha 2015.
- MACURA, Vladimír: *Znamení zrodu: české národní obrození jako kulturní typ*, Praha 1983.
- MACŮREK, Josef: *Dějiny polského národa*, Praha 1948.
- MACŮREK, Josef: *Ještě k tématu Češi a Poláci v minulosti*, „Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské univerzity” 1980, C 27.
- MACŮREK, Josef: *Rozwój czeskich badań w zakresie stosunków polsko-czeskich*, „Kwartalnik Historyczny” 1928, 2.
- MACŮREK, Josef (red.): *Češi a Poláci v minulosti*, t. 1, Praha 1964.
- MACŮREK, Josef (red.): *Slovanství v českém národním životě. Sborník úvah profesorů Masarykovy univerzity*, Brno 1947.
- MAČALA, Pavol: *Náčrt personalizmu Slovanov. Príspevok k anatómii východných plúc Európy sv. Jána Pavla*, Bratislava 2015.
- MADECKI, Roman: *Maxmilián Kolaja – zakladateľ brněnské polonistiky (K 85. výročí otevření lektorátu polštiny v Brně)*, w: Marta Pančíková (red.), *85. výročí polonistiky na Univerzite Komenského v Bratislave*, Bratislava 2009.
- MAGNUSZEWSKI, Józef: *Historia literatury czeskiej. Zarys*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.
- MAGNUSZEWSKI, Józef: *Stosunki literackie polsko-czeskie w końcu XIX i na początku XX wieku*, Wrocław 1951.
- MAGNUSZEWSKI, Józef: *Ze stosunków literackich polsko-czesko-słowackich w XIX wieku (szczególnie w latach sześćdziesiątych)*, w: Otakar Bartoš – Jan Havránek (red.), *Z dějin československo-polských vztahů*, Praha 1963.
- MAJCHROWSKI, Jerzy: *O lektoratach języka polskiego na konferencji polonistów zagranicznych w Warszawie 5–6 września 1938 roku*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza” 1997.
- MAJEWSKA, Renata: *Arkadia Północy. Mity eddaiczne w „Lilli Wenedzie” i „Królu-Duchu” Juliusza Słowackiego*, Białystok 2013.
- MAKARIUSOVÁ, Marie – VOŠAHLÍKOVÁ, Pavla (red.): *Metodické problémy moderní biografistiky*, Praha 2010.
- MAŁKIEWICZ, Andrzej: *Samobójstwo demokracji. Czechosłowacja w okresie II Republiki 1938–1939*, Wrocław–Zielona Góra 2013.
- MARINELLI, Luigi (red.): *Historia literatury polskiej*, tłum. M. Woźniak, Wrocław 2009.
- MARKIEWICZ, Henryk: *Od Tamowskiego do Kotta*, Kraków 2010.
- MARKIEWICZ, Henryk: *Polska nauka o literaturze. Zarys rozwoju*, wyd. 2, Warszawa 1985.
- MARKIEWICZ, Henryk: *Przekroje i zbliżenia dawne i nowe. Rozprawy i szkice z wiedzy o literaturze*, Warszawa 1976.
- MARKIEWICZ, Henryk: *Spór o przełom pozytywistyczny*, „Teksty Drugie” 1990, 5–6.
- MARKIEWICZ, Henryk (red.): *Teorie badań literackich w Polsce. Wypisy*, t. 1–2, Kraków 1960.
- MARKOWSKI, Michał Paweł: *Polityka wrażliwości. Wprowadzenie do humanistyki*, Kraków 2013.

- MARKOWSKI, Michał Paweł – NYCZ, Ryszard (red.): *Kulturowa teoria literatury*, t. 1: *Główne pojęcia i problemy*, Kraków 2006.
- MARMON, Waclaw: *Krakowskie środowisko historyczne w latach 1918–1939*, Kraków 1995.
- MARZECKA, Agata: *Mickiewicz, Voltaire i Joanna d'Arc*, „Przegląd Humanistyczny” 2014, 2.
- MAŚLANKA, Julian: *Lwowskie literaturoznawstwo*, w: Wanda Lohman (red.), *Universitati Leopoliensi, Trecentesimo quinquagesimo anniversarium suae fundationis celebranti. In memoriam*, Kraków 2011.
- MATERNICKI, Jerzy – ZASZKILNIAK, Łeonid (red.), *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, Rzeszów 2007.
- MATHESIUŠ, Vilém (red.): *Co daly naše země Evropě a lidstvu*, Praha 1939.
- MAŤOVČÍK, Augustín – PARENÍČKA, Pavol: *Biografistika (stav, podoby a metoika bádania na Slovensku)*, Martin 2005.
- MED, Jaroslav: *Literární život ve stínu Mnichova (1938–1939)*, Praha 2010.
- MĚŠŤAN, Antonín: *Československo-polské kulturní vztahy v letech 1918–1939*, „Slovanský přehled” 1965, 1.
- MĚŠŤAN, Antonín: *Český zájem o polskou kulturu v posledních dvou letech*, „Slavia” 1991.
- MĚŠŤAN, Antonín: *Polacy w Pradze w XIX wieku*, w: Jacek Purchla (red.), *Kraków i Praga. Dwie stolice Europy Środkowej*, Kraków 2002.
- MĚŠŤAN, Antonín: *Stosunki kulturalne polsko-czesko-słowackie*, „Kultura” (Paryż) 1971, 290.
- MĚŠŤAN, Antonín (red.): *Československo-polské styky včera, dnes a zítra*, München 1986.
- MICHALSKA, Małgorzata (red.): *Polacy poza granicami kraju u progu XXI wieku. Różne oblicza polskiej tożsamości*, Wrocław 2011.
- MICK, Christoph: *Lemberg, Lwów, L'viv, 1914–1947: Violence and Ethnicity in a Centested City*, West Lafayette, Indiana 2016.
- MIECZKOWSKA, Halina – ORŁOŚ, Teresa Zofia (red.): *Odrodzenie narodowe w Czechach i na Słowacji. Księga ku czi Profesora Zdzisława Niedzieli*, Kraków 1999.
- MINAKOWSKI, Marek Jerzy: *Elita krakowska senatorska*, Kraków 2012.
- MIODOŃSKA-BROOKES, Ewa – KULAWIK, Adam – TATARA, Marian: *Zarys poetyki*, Warszawa 1972.
- MIODYŃSKI, Lech: *Literaturoznawstwo slawistyczne w Polsce od powojennego planu rozwojowego do międzyepoki transformacji*, „Pamiętnik Słowiański” 2013.
- MITOSEKOVÁ, Zofia: *Teorie literatury. Historický přehled*, Brno 2010.
- MUKAŘOVSKÝ, Jan: *Wśród znaków i struktur*, wybór, redakcja i słowo wstępne Janusz Sławiński, Warszawa 1970.
- MYŠKA, Milan – GŁADKIEWICZ, Ryszard (red.): *Česká polonistika a polská bohemistika. Polonistické studie v České republice a bohemistické studie v Polské republice v posledních třiceti letech. Historické a filologické obory / Polskie badaia bohemistyczne i czeskie badania polonistyczne w ostatnim trzydziestolecium. Nauki historyczne i filologiczne*, Praha / Praga 1995.
- NĚMEČEK, Jan: *Od spojenectví k roztržce. Vztahy československé a polské exilové reprezentace 1939–1945*, Praha 2003.
- NIEDZIELA, Zdzisław: *Słowiańskie zainteresowania pisarzy lwowskich w latach 1830–1848*, Kraków 1966.
- NOVÁK, Arne: *Dějiny českého písemnictví*, red. Antonín Grund, Praha 1946.

- NOWAK, Zbigniew Jerzy: *Wśród pisarzy i uczonych. Szkice historycznoliterackie*, Katowice 1980.
- OCZKO, Piotr: *Gizela Reicher-Thonowa, zapomniana matka polskiej komparatystyki literackiej*, „Pamiętnik Literacki” 2010, 1.
- ODLOŽILÍK, Otakar: *Mickiewicz among the Czechs and Slovaks*, w: Waclaw Lednicki (red.), *Adam Mickiewicz in World Literature*, Berkeley and Los Angeles 1956.
- OLCZYK, Jacek: *Życie literackie w Krakowie w latach 1893–2013*, Kraków 2016.
- OLIVA, Karel: *Przekłady czeskie z literatury polskiej*, „Przegląd Zachodni” 1951.
- OPACKI, Zbigniew: *Między uniwersalizmem a partykularyzmem. Myśl i działalność społeczno-polityczna Mariana Zdziechowskiego 1914–1938*, Gdańsk 2006.
- OPACKI, Zbigniew: *W kręgu Polski, Rosji i Słowiańszczyzny. Myśl i działalność społeczno-polityczna Mariana Zdziechowskiego do 1914 roku*, Gdańsk 1996.
- ORŁOŚ, Teresa Zofia: *Czeskie odrodzenie narodowe i językowe*, Kraków 2000.
- PACZKOWSKI, Andrzej: *Polska prasa w latach 1918–1939*, Warszawa 1980.
- PACZKOWSKI, Andrzej: *Prasa codzienna Warszawy w latach 1918–1939*, Warszawa 1983.
- PAŃCZYK, Halina: *Stefan Vrtel-Wierczyński jako slavista*, „Studia Rossica Posnaniensia” 1988.
- PÁNEK, Jaroslav: *Czechy a Polska na progu czasów nowożytnych*, tłum. Elżbieta J. Baron, Henryk Gmiterek, Wojciech Iwańczak, Jerzy Tomaszewski, Toruń 2014.
- PAŃKO, Grażyna: *O tych, którym na porozumieniu Polaków i Czechów w okresie międzywojennym zależało*, w: Stanisław Ciesielski, Teresa Kulak, Krzysztof Ruchniewicz, Jakub Tyszkiewicz (red.), *Wokół historii i polityki*, Studia z dziejów XIX i XX wieku dedykowane Profesorowi Wojciechowi Wrzesińskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, Toruń 2004.
- PAŃKO, Grażyna: *Polska i Polacy w czeskiej opinii publicznej w okresie międzywojennym*, Wrocław 1996.
- PAPOUŠEK, Vladimír a kolektiv: *Dějiny nové moderny*, t. 1–2, Praha 2010–2014.
- PATEK, Artur: *Teksty funeralne jako źródło historyczne. Przyczynek do biografii Aleksego Wdźiękońskiego, konsula RP w Jerozolimie*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne” 27, 2018.
- PATEK, Artur: *W Czechach o Polsce w kontekście Europy Środkowej i Wschodniej*, „Historia Slavorum Occidentis” 2017, 1(12).
- PATRO-KUCAB, Magdalena: *„Krzemieńskie smutki” – poetyckie reakcje na śmierć Alojzego Felińskiego*, „Prace Polonistyczne” 2016.
- PELIKÁN, Jarmil: *Juliusz Słowacki wśród Czechów*, Brno 1973.
- PELIKÁN, Jarmil: *Nástin dějin polského divadla*, Brno 1988.
- PELIKÁN, Jarmil: *Purkyňova spolupráce s Poláky*, Brno 1990.
- PELIKÁN, Jarmil: *Recepce tvorčnosti Juliusza Słowackiego w literaturze i społeczeństwie polskim w latach 1849–1867*, Praha 1963.
- PETR, Jan (red.): *Z česko-polských jazykových a literárních styků*, Praha 1988.
- PETRÁŇ, Josef: *Filozofové dělají revoluci. Filozofická fakulta Univerzity Karlovy během komunistického experimentu (1948 – 1968 – 1989)*, Praha 2015.
- PETRÁŇ, Josef: *Nástin dějin Filozofické fakulty Univerzity Karlovy v Praze do roku 1948*, Praha 1983.
- PIGONÍ, Stanisław: *Drzewiej i wczoraj. Wśród zagadnień kultury i literatury*, Kraków 1966.

- PIGOŃ, Stanisław: *Poprzez stulecia. Studia z dziejów literatury i kultury*, wybór i oprac. Julian Maślanka, Warszawa 1984.
- PIWOWARCZYK, Mirosław: *The image of the Czechs in Polish society. Polish and Czech Cooperation Exemplified by the Polish-Czechoslovakian Club in Lviv (Lwów) in the Period between 1926–1935* (38), „Czech-Polish Historical and Pedagogical Journal” 2010, 2.
- PŁASZCZEWSKA, Olga: *Przestrzenie komparatystyki – italianizm*, Kraków 2010.
- PODHORODECKI, Leszek: *Dzieje Lwowa*, Warszawa 1993.
- PODRAZA-KWIATKOWSKA, Maria (red.): *Programy i dyskusje literackie okresu Młodej Polski*, Wrocław 1973.
- POKLEWSKA, Krystyna: *Galicja romantyczna (1816–1840)*, Warszawa 1976.
- POLLAK, Roman – LIBERA, Zdzisław – KRZYŻANOWSKI, Julian – MARKIEWICZ, Henryk – WYKA, Kazimierz: *Literatura polska w perspektywie światowej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.
- POŘÍZKOVÁ, Lenka: *Přátelský podvod. Mystifikace (nejen) v české literatuře 20. století*, Praha 2014.
- POSKUTA-WŁODEK, Diana: *Dzieje teatru w Krakowie w latach 1918–1939. Zawodowe teatry dramatyczne*, Kraków 2012.
- POSKUTA-WŁODEK, Diana: *Trzy dekady z dziejów sceny Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie w latach 1914–1945*, Kraków 2001.
- POSLEDNÍ, Petr: *Hranice dialogu. Česká próza očima polské kritiky*, Praha 1998.
- POSPÍŠIL, Ivo – MADECKI, Roman a kol.: *Česká polonistika: nové výzvy, nová témata*, Brno 2012.
- POSPÍŠIL, Ivo – ZELENKA, Miloš: *René Wellek a meziválečné Československo (Ke kořenům strukturální estetiky)*, Brno 1996.
- PRAŻMOWSKI, Mieczysław: *Działalność naukowa i pedagogiczna Stanisława Dobrzyckiego*, Poznań 1963.
- PUDŁOCKI, Tomasz: *Ambasadorzy idei. Wkład intelektualistów w promowanie pozytywnego wizerunku Polski w Wielkiej Brytanii w latach 1918–1939*, Kraków 2015.
- RASZEWSKI, Zbigniew: *Krótką historia teatru polskiego*, Warszawa 1977.
- RICOEUR, Paul: *O sobě samém jako o jiném*, přeložil Milan Lyčka, Praha 2016.
- RICOEUR, Paul: *On Translation*, tłum. Eileen Brennan, wstęp Richard Kearney, London–New York 2006.
- ROSZKOWSKI, Wojciech: *East Central Europe. A Concise History*, Warszawa 2015.
- RZEPA, Teresa: *O biografii jako przedmiocie i rezultacie badań psychologicznych*, „Polish Biographical Studies” 2013, 1.
- ŘEHÁČEK, Luboš: *Přehled dějin české polonistiky, zvláště na Univerzitě Karlově*, w: *Úvod do studia polonistiky*, 2, Praha 1977.
- ŘEPA, Milan: *Poetika českého dějepisectví*, Brno 2006.
- SEREJSKI, Marian Henryk: *Krakowska szkoła historyczna a historiografia europejska. Spór o historyczną szkołę krakowską*, Kraków 1972.
- SIWEK, Tadeusz: *Statystyczni i niestatystyczni Polacy w Republice Czeskiej*, „Wspólnota Polska” 2003, 3.
- SKARGA, Barbara (red.), *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, t. 2, Warszawa 1975.
- SKOWRONEK, Jerzy – TANTY, Mieczysław – WASILEWSKI, Tadeusz: *Historia Słowian południowych i zachodnich*, Warszawa 1977.

- SKRĘT, Rościsław: *Roman Pilat (1846–1906)*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1985.
- SKWARA, Marta: *Polskie serie recepcyjne Walta Whitmana*, Kraków 2014.
- SKWARA, Marta: *Recepcja twórcy obcego jako „stare” i „nowe” zagadnienie komparatystyczne*, w: *Komparatystyka dzisiaj*, t. 1: *problemy teoretyczne*, red. Ewa Szczęsna, Edward Kasperski, Kraków 2010.
- SKWARA, Marta: *Stara i nowa komparatystyka literacka*, w: *Komparatystyka dla humanistów*, red. Mieczysław Dąbrowski, Warszawa 2001.
- SKWARCZYŃSKA, Stefania: *Kierunki w badaniach literackich. Od romantyzmu do połowy XX w.*, Warszawa 1984.
- SKWARCZYŃSKA, Stefania: *Pomiędzy historią a teorią literatury*, Warszawa 1975.
- SKWARCZYŃSKA, Stefania: *Teoria listu*, red. Elżbieta Feliksiak, Mariusz Leś, Białystok 2006.
- SŁAWIŃSKI, Janusz: *Miejsce interpretacji*, Gdańsk 2006.
- SOBOTKOVÁ, Marie: *Recepcja dzieł Henryka Sienkiewicza w środowisku czeskim*, w: Lech Ludorowski – Halina Ludorowska (red.), *Studia Sienkiewiczowskie*, t. 1: *Henryk Sienkiewicz: biografia – twórczość – recepcja*, Lublin 1998.
- SOBOTKOVÁ, Marie: *Studie z české a polské literatury. Pět století v historii česko-polských literárních souvislostí*, Olomouc 2002.
- SOSNOWSKA, Danuta: *Biografia i lektura. Biografia jako lektura*, w: eadem, Inna Galicja, Warszawa 2008.
- STARNAWSKI, Jerzy: *Pokolenie wielkich humanistów polskich*, „Analecta” 1993, 2(4).
- STARNAWSKI, Jerzy: *Sylwetki lwowskich historyków literatury*, Łódź 1997.
- STARNAWSKI, Jerzy: *Z dziejów polskiej nauki o literaturze w wieku XIX i XX. Cztery studia*, Częstochowa 1997.
- STINIA, Maria: *Uniwersytet Jagielloński w latach 1871–1914. Modernizacja procesu nauczania*, Kraków 2014.
- STRADECKI, Janusz: *W kręgu Skamandra*, Warszawa 1977.
- SUCHAN, Krystyna: *Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie w Poznaniu*, w: *Literatura czeska i słowacka w Polsce*, Poznań maj – sierpień 1988.
- SUGIERA, Małgorzata (red.): *Perspektywy polonistyczne i komparatystyczne*, Kraków 1999.
- SUROSZ, Mariusz: *Ach, te Czeszki*, Warszawa 2015.
- SZCZEPAŃSKA-DUDZIAK, Anna: *Polsko-czechosłowackie kontakty kulturalne i naukowe*, „Historia Slavorum Occidentis” 2015, 1(8).
- SZCZEPAŃSKA-DUDZIAK, Anna: *Warszawa – Praga 1948–1968. Od nakazanej przyjaźni do kryzysu*, Szczecin 2011.
- SZCZĘSNA, Ewa – KASPERSKI, Edward (red.): *Komparatystyka dzisiaj*, t. 1: *Problemy teoretyczne*, Kraków 2010.
- SZYMECZEK, Józef (red.): *Polacy na Zaolziu / Poláci na Těšínku 1920–2000*, Czeski Cieszyń / Český Těšín 2002.
- ŠTĚPÁN, Ludvík (red.): *80 let české polonistiky*, Brno 2004.
- TARAJŁO-LIPOWSKA, Zofia: *Historia literatury czeskiej. Zarys*, Wrocław 2010.
- TOMASZEWSKI, Jerzy: *Czechosłowacja*, Warszawa 1997.
- TOMASZEWSKI, Jerzy: *Czechy i Słowacja*, wyd. 3, Warszawa 2008.
- TUREČEK, Dalibor (red.): *Národní literatura a komparatistika*, Brno 2009.

- ULEWICZ, Tadeusz: *Konterfekty, sylwetki, cienie. Z dziejów filologii w Polsce*, Kraków 1997.
- ULEWICZ, Tadeusz (red.): *Dzieje Katedry Historii Literatury Polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim. Zarys monograficzny*, Kraków 1966.
- URBAŃCZYK Stanisław: *Uniwersytet za kolczastym drutem (Sachsenhausen-Dachau)*, Kraków 1969.
- VALENTA, Jaroslav: *Masaryk i sprawy polskie*, „Dzieje Najnowsze” 2000, 3.
- VALENTA, Jaroslav: *Stosunki czechosłowacko-polskie po 1918 r.*, „Prace Komisji Środkowo-europejskiej PAU” 3, 1995.
- VAN TIEGHEM, Paul: *Littérature comparée*, Paris 1931.
- VLAŠÍNOVÁ, Drahomíra: *Receptce díla Julia Zeyera v polské literatuře a literární vědě*, w: Józef Zarek (red.), *Nadzieje i zagrożenia. Slawistyka i komparatystyka u progu nowego tysiąclecia*, Katowice 2002.
- VOISINE-JECHOVÁ, Hana: *Mickiewicz w czeskich lekturach*, w: Grażyna Borkowska – Monika Rudaś-Grodzka (red.), *Między Wschodem a Zachodem. Europa Mickiewicza i innych*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2007.
- VRTEL-WIERCZYŃSKI, Stefan: *O stosunkach literackich polsko-czeskich (Rzut oka na główne etapy ich rozwoju)*, w: *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu*, Warszawa 1948.
- WALAS, Teresa (red.): *Narody i stereotypy*, Kraków 1995.
- WALAS, Teresa – NYCZ, Ryszard (red.): *Kulturowa teoria literatury, t. 2: Poetyki, problematyki, interpretacje*, Kraków 2012.
- WALCZAK, Bogdan: *Stanisław Dobrzycki (1 IX 1924 – 31 VIII 1925)*, w: *Poczet rektorów Almae Matris Posnaniensis*, red. T. Schramm, Poznań 2016.
- WANDYCZ, Piotr S.: *Beneš a Polska i Polacy*, w: Michał Pułaski – Irena Stawowy-Kawka – Wojciech Rojek – Artur Patek (red.), *Z dziejów Europy Środkowej w XX wieku. Studia ofiarowane Henrykowi Batowskiemu w 90. rocznicę urodzin*, Kraków 1997.
- WANDYCZ, Piotr S.: *Cena wolności. Historia Europy Środkowo-Wschodniej od średniowiecza do współczesności*, Kraków 1995.
- WANDYCZ, Piotr S.: *Czechoslovak-Polish Relations. A Polish View*, „Kosmas. Journal of Czechoslovak and Central European Studies” 1987, 1.
- WEINGART, Miloš: *Slovanská vzájemnost. Úvahy o jejích základech a osudech*, Bratislava 1926.
- WEISS, Tomasz: *Romantyczna genealogia polskiego modernizmu: rekonosans*, Warszawa 1974.
- WERESZYCKI, Henryk: *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1975.
- WHITE, Hayden: *Metahistorie. Historická imaginace v Evropě devatenáctého století*, Brno 2011.
- WICHROWSKA, Elżbieta (red.): *Europejski kanon literacki*, Warszawa 2012.
- WIHODA, Martin – ŘEZNÍK, Miloš – FRIEDL, Jirí: *Tisíciletý příběh jednoho nelehkého sousedství*, w: Jirí Friedl – Tomasz Jurek – Miloš Řezník – Martin Wihoda, *Dějiny Polska*, Praha 2017.
- WNĘK, Konrad, ZYBLIKIEWICZ, Lidia A., CALLAHAN, Ewa, *Ludność nowoczesnego Lwowa w latach 1857–1938*, Kraków 2006.
- WOLLMAN, Frank: *Juliusz Słowacki. Theokratické řešení vůdcovského problému*, Bratislava 1927.
- WOLLMAN, Frank: *K metodologii srovnávací slovesnosti slovanské*, Brno 1936.
- WOLLMAN, Frank: *Slovesnost Slovanů*, Praha 1928.
- WOLLMAN, Slavomír: *Česká škola komparatistiky (Tradice – Problémy – Přínos)*, Praha 1989.

- WOLLMAN, Slavomír: *Porovnavacia metóda v literárnej vede*, Bratislava 1988.
- WRONA, Grażyna – BOROWIEC, Piotr – WOŹNIAKOWSKI, Krzysztof (red.): *Ilustrowany Kurier Codzienny. Księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939*, Kraków–Katowice 2010.
- ZABIELSKA, Janina: *Instytucje i firmy wydawnicze – oficyny drukarskie*, w: Tymon Terlecki (red.), *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, t. 2, Londyn 1965.
- ZAREK, Józef: *František Halas v polském kontextu*, w: Stanislava Fedrová (red.), *Otázky českého kánonu: Sborník příspěvků z III. kongresu světové literárněvědné bohemistiky. Hodnoty a hranice. Svět v české literatuře, česká literatura ve světě*, Praha 28.6. – 3.7. 2005, t. 1, Praha 2006.
- ZAREK, Józef: *O literaturze polskiej w Czechach i jej współczesnych czeskich interpretacjach*, w: Romuald Cudak (red.), *Literatura polska na świecie*, t. 3: *Obecności*, Katowice 2010.
- ZAREK, Józef (red.): *Nadzieje i zagrożenia. Slawistyka i komparatystyka u progu nowego tysiąclecia*, Katowice 2002.
- ZARĘBOWIE, Maria i Alfred (red.): *Alma Mater w podziemiu. Kartki z dziejów tajnego nauczania w Uniwersytecie Jagiellońskim 1941–1945*, Kraków 1964.
- ZARYCH, Elżbieta: *Problemy w badaniach nad wpływem filozofii niemieckiej – od Kanta do Hegla – na literaturę polskiego romantyzmu*, „Teksty Drugie” 2001, 2.
- ZDZIECHOWSKI, Marian: *Byron i jego wiek*, Kraków 1884.
- ZDZIECHOWSKI, Marian: *U epoki mesjanizmu. Nowe szkice z psychologii narodów słowiańskich*, Kraków 1912.
- ZELEŃKA, Miloš: *Comparative Literature and Area Studies*, České Budějovice 2012.
- ZELEŃKA, Miloš: *Literární věda a slavistika*, Praha 2002.
- ZIELIŃSKI, Bogusław (red.): *Narodowy i ponadnarodowy model kultury. Europa Środkowa i Półwysep Bałkański*, Poznań 2002.
- ŽÁČEK, Václav (red.): *Češi a Poláci v minulosti*, t. 2, Praha 1967.

Bibliografie, słowniki, leksykony, wydawnictwa informacyjne

- Adolf Černý. *Bibliografický soupis publikovaných prací*, red. R. Hnízdová, Praha 1998.
- Akademická encyklopedie českých dějin*, t. 1–5, red. J. Pánek, Praha 2009–2019.
- Almanach sceny polskiej 1984/1985*, red. K. A. Wyśiński, Warszawa 1989.
- Bibliografia dramatu polskiego 1765–1939*, L. Simon, red. E. Heise, T. Sivert, t. 2: N–Ž, Warszawa 1972.
- Bibliografia dziejów oświaty i wychowania w Galicji 1772–1918*, cz. 1: oprac. do 1990, red. A. Meissner, Lublin 2015.
- Bibliografia dzieł, rozpraw i artykułów czeskich, dotyczących rzeczy polskich*, cz. 2 (1878–1882), E. Jelínek, *Osobne odbicie z X tomu Rozpraw Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności w Krakowie*, Kraków 1884.
- Bibliografia dzieł, rozpraw i artykułów czeskich, dotyczących rzeczy polskich*, cz. 3 (1883–1886), E. Jelínek *Osobne odbicie z XIII tomu Rozpraw Filologicznych Akademii Umiejętności w Krakowie*, Kraków 1887.

- Bibliografia literatur zachodnio- i południowosłowiańskich w Polsce okresu międzywojennego*, Prace Slawistyczne 29, red. M. Basaj, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.
- Bibliografia słowianoznawstwa polskiego*, red. E. Kołodziejczyk, Kraków 1911.
- Bibliografia słowianoznawstwa polskiego 1909–1918*, red. H. Wagnerova, Z. Niedziela, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.
- Bibliografia zawartości. „Odrodzenie” (1944–1950)*, oprac. i wstęp G.P. Bąbiak, Warszawa 2017.
- Bibliografie knižních publikací Slovanského ústavu, jeho členů a spolupracovníků (1928–1999)*, red. J. Bečka, A. Vachoušková, Z. Koutenská et al., w: *Slovanský ústav v Praze. 70 let činnosti*, Praha 2000.
- Bibliographie sur la Pologne: Pays – Histoire – Civilisation*, Warszawa 1964.
- Bibliografie vědecké práce o české minulosti za posledních čtyřicet let. Rejstřík Českého časopisu historického 1895–1934*, J. Klik s předmluvou J. Pekaře, Praha 1935.
- Biografický slovník českých zemí*, z. 1–21, Praha 2004–2018.
- Biogramy uczonych polskich*, cz. 1: Nauki społeczne, z. 3: P–Z, oprac. A. Śródka, P. Szczawiński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- Biographische Materialien aus der Presse Ostmitteleuropas nach 1945*, A. Polen, Band 4: S–Z, red. K. von Delhaes, A. Gromov, I. Maiwald, Marburg 2008.
- Czeska i słowacka literatura piękna w Polsce w latach 1945–1980. Dzieje recepcji i bibliografia*, W. Nawrocki, T. Sierny, Katowice 1983.
- Czesko-polski słownik terminów literackich*, J. Baluch, P. Gierowski, Kraków 2016.
- Československé práce o jazyce, dějinách a kultuře slovanských národů od r. 1760. Biograficko-bibliografický slovník*, red. M. Kudělka, Z. Šimeček et al., Praha 1972.
- Česko-polské literární vztahy. Výběrovou bibliografií z let 1945–1979 a úvodní studii zpracovala M. Pohleiová*, Praha 1980.
- Diplomacie Československa*, t. 2: *Biografický slovník československých diplomatů (1918–1992)*, J. Dejmek za spolupráce J. Němečka a S. Michálka, Praha 2013.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy*, oprac. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996.
- Elita Rzeczypospolitej*, t. 4: *Elita krakowska senatorska*, M.J. Minakowski, Kraków 2012.
- Katalog wydawnictw Polskiej Akademii Umiejętności 1873–1947*, t. 1: *Wydawnictwa Wydziałów Filologicznego i Historyczno-Filozoficznego, Wydawnictwa specjalne i periodyczne*, red. S. Mikucki, Kraków 1948.
- Leksykon kultury polskiej poza krajem od roku 1939*, red. K. Dybciak, Z. Kudelski, t. 1, Lublin 2000.
- Leksykon Polaków w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej*, red. Z. Jasiński, B. Cimała, t. 1–5, Opole 2012–2018.
- Leksykon polskich filmów fabularnych*, red. J. Słodowski, Warszawa 1997.
- Lexikon české literatury. Osobnosti, díla, instituce*, t. 1–4, Praha 1985–2008.
- Lexikon současných českých historiků*, uspořádali J. Pánek, P. Vorel et al., Praha 1999.
- Literatury zachodniosłowiańskie czasu przełomów 1880–1990*, t. 2: *Literatura czeska*, Przewodnik Encyklopedyczny pod redakcją H. Janaszek- Ivaničkovej, Katowice 1999.
- Ottův slovník naučný*, t. 27, Praha–Litomyšl 2002 (fotoreprint z roku 1908).
- Pisma kulturalne w Polsce po 1989 roku. Leksykon*, red. J. Gałuszka, G. Maroszczuk, A. Nęcka, Katowice 2009.

- Pleograf. Słownik biograficzny filmu polskiego 1896–1939*, J. Maśnicki, K. Stepan, Kraków 1996.
- Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000*, E. Dziurzyńska, M. Mrówka, T. Skrzyński, M. Tylka, red. R. Majkowska, Kraków 2006.
- Poczet członków Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1857–2007*, red. A. Pihan-Kijasowa, Poznań 2008.
- The Polish American Encyclopedia*, red. J.S. Pula, Jefferson–London 2011.
- Polscy pisarze i badacze literatury przełomu XX i XXI wieku. Słownik biobibliograficzny*, red. A. Szałagan, t. 1–3, Warszawa 2011–2017.
- Polska Bibliografia Literacka za lata 1944/45*, red. S. Vrtel-Wierczyński, Wrocław 1957.
- Polska Bibliografia Literacka za lata 1948–1951*, Wrocław–Warszawa 1954–1967.
- Polska Bibliografia Literacka za lata 1950–1951*, red. M.K. Maciejewska, E. Mendelska, Warszawa 1967.
- Polska Bibliografia Literacka za lata 1952–1953*, red. E. Ziomkova, Wrocław–Warszawa 1972.
- Polska Bibliografia Literacka za rok 1947*, red. S. Vrtel-Wierczyński, Wrocław 1956.
- Polska Bibliografia Literacka za rok 1948*, red. S. Vrtel-Wierczyński, Wrocław 1954.
- Polská krásná literatura v českých překladech 1945–1979*, red. M. Šoutová, Praha 1982.
- Polski słownik biograficzny*, t. 1–52, Kraków 1935–2018.
- Polsko-český slovník*, K. Oliva et al.: t. 1–2, Praha 1994–1995.
- Pražský uličník. Encyklopedie názvů pražských veřejných prostranství*, t. 1: (A–N), Praha 1997, t. 2: (O–Ž), M. Laštovka, V. Ledvinka a kol., Praha 1998.
- Průvodce protektorátní Prahou*, J. Padevět, Praha 2013.
- Przewodnik encyklopedyczny: Literatura Polska*, t. 2, Warszawa 1985.
- Scholars of Bohemian, Czech and Czechoslovak History Studies*, J. Pánek, S. Raková, V. Horčáková, t. 2: (J–P), Prague 2005.
- Slavica v české řeči*, t. 1, *České překlady ze slovanských jazyků do roku 1860*, J. Bečka, K. Skwarska, Praha 2002.
- Slavica v české řeči*, t. 2, *České překlady ze slovanských jazyků 1861–1890*, J. Bečka, Z. Koutenská, K. Skwarska, J. Taušová, A. Vachoušková, A. Zelenková, Praha 2002.
- Slovník českých sociologů*, Z. Nešpor a kol., Praha 2013.
- Slovník literární teorie*, red. Š. Vlašín, Praha 1984.
- Slovník literárních směrů a skupin*, red. Š. Vlašín, Praha 1983.
- Slovník polských spisovatelů*, red. L. Štěpán, Praha 2000.
- Slovník spisovatelů. Polsko*, red. O. Bartoš, Praha 1974.
- Słownik badaczy literatury polskiej*, red. J. Starnawski, t. 2, Łódź 2002.
- Słownik biograficzny teatru polskiego*, t. 1–3, Warszawa 1973–2017.
- Słownik czesko-polski*, J. Siatkowski, M. Basaj, Warszawa 2010.
- Słownik historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, J. Sondel, Kraków 2012.
- Słownik języka polskiego*, S.B. Linde, t. 6, Warszawa 1814.
- Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. A. Brodzka, M. Puchalska, M. Semczuk, A. Sobolewska, E. Szary-Matywiecka, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995.
- Słownik pojęć filozoficznych Romana Ingardena*, red. A.J. Nowak, L. Sosnowski, Kraków 2001.
- Słownik polskich towarzystw naukowych*, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
- Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972.
- Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w. – 1970 r.*, t. 4 (A–Ž), red. E. Jankowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996.

Bibliografia (wybór)

- Słownik terminów literackich*, M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, red. J. Sławiński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988.
- Słownik terminów literackich. Teoria i nauki pomocnicze literatury*, S. Sierotwiński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.
- Słownik współczesnych pisarzy polskich*, red. E. Korzeniewska, t. 3 (R–Ż), Warszawa 1964.
- Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*, red. Z. Zagórowski, Lwów–Warszawa 1924.
- Stefan Żeromski. *Bibliografia (w wyborze), w 150 rocznicę urodzin pisarza*, oprac. B. Piotrowska, Kielce 2014.
- Sto českých vědců v exilu. Encyklopedie významných vědců z řad pracovníků Československé akademie věd v emigraci*, red. S. Štrbářová, A. Kostlán, Praha 2011.
- Środowisko Biblioteki Jagiellońskiej 1775–1939. Słownik biograficzny*, J.W. Brzeski, Kraków 2014.
- Warsztat bibliograficzny historyka literatury polskiej*, J. Starnawski, Warszawa 2012.
- Wykaz listów autorów zachodnio i południowosłowiańskich w bibliotekach polskich*, red. J. Śliziński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962.
- Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale K. Muszyńskiej, Warszawa 1988.
- Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniateckiej, wyd. 2, Warszawa 2003.

Spis ilustracji

1. M. Szykowski, *Dzieje polskiego upiora przed wystąpieniem Mickiewicza*, Kraków 1917 (Slovanská knihovna v Praze).
2. Marian Szykowski, profesor Uniwersytetu Karola, Praga 1924 (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-N-581).
3. Marian Szykowski, Warszawa 1925 (Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, „Wiadomości Literackie” 16 VIII 1925).
4. Jan Antoni Rogowicz, Marian Szykowski, Jaroslav Michl, Warszawa 1926 (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-P-1302)).
5. Festiwal muzyki polskiej, Praga 1927 (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-7323-3).
6. Członkowie Instytutu Słowiańskiego w Pradze (Masarykův ústav a archiv Akademie věd České republiky).
7. Wieczór autorski Emila Zegadłowicza, Praga 1929 (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-1969).
8. Marian Szykowski i Iza Šaunová, Kraków 1930 (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-N-583).
- 9.–10. M. Szykowski, *Polská účast v českém národním obrození*, t. 1, Praha 1931 (ze zbiorów autora).
11. Krystyna Ankwicz i Marian Szykowski na planie filmu *Cham*, 1931 (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-12251-1).
12. M. Szykowski, *Polské divadlo ve XX. století*, Praha 1932 (Slovanská knihovna v Praze).
13. K. Krejčí, *Polská literatura ve virech revoluce*, s předmluvou univ. prof. dra Mariana Szykowského, Praha 1934 (ze zbiorów autora).
14. Przedwojenna wizytówka Mariana Szykowskiego (ze zbiorów autora).
15. Marian Szykowski i Paweł Hulka-Laskowski, Warszawa 1935 (Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, „Wiadomości Literackie” 20 X 1935).
16. M. Szykowski, *Polskie peregrynacje do Pragi i Karlowych Warów*, Warszawa 1936 (Slovanská knihovna v Praze).
17. Własnoręczny podpis Mariana Szykowskiego (Národní archiv, Praha).
18. Krystyna Ankwicz-Szykowska z samochodem marki Škoda, 1938 (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-7389-1)).
19. Marian Szykowski w auli Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1939 (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-N-584-1).

20. Marian Szykowski i Józef Gołąbek w Uniwersytecie Warszawskim, Warszawa 1939 (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-N-584-2).
21. Powojenna wizytówka Mariana Szykowskiego (ze zbiorów autora).
22. A. Feliński, *Barbara Radziwiłłówna*, opracowanie i wstęp M. Szykowski, Wrocław 1948 (Slovanská knihovna v Praze).
23. Marian Szykowski, 1949 (Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-N-582).
24. Marian Szykowski na Zaolziu, Bystrzyca nad Olzą 1951 („Zwrot” 1952, 10).
25. Praski cmentarz na Malvazinkach, Praga 1952 (ze zbiorów autora).
26. Nabożeństwo żałobne w kościele św. św. Filipa i Jakuba, Praga 1952 (ze zbiorów autora).
27. Kondukt żałobny, Praga 1952 (ze zbiorów autora).
28. Dyplom doktorski Tadeusza Siwka, absolwenta polonistyki na Uniwersytecie Karola, Praga 1953 (ze zbiorów prof. Tadeusza Siwka).
- 29–30. Zaproszenie na spotkanie z okazji 70. rocznicy urodzin Mariana Szykowskiego, Praga 1953 (ze zbiorów autora).
31. Aleksandra Pająk i Renata Rusin Dybalska w Uniwersytecie Karola, Praga 2013 (ze zbiorów Renaty Rusin Dybalskiej).
- 32.–33. Materiał ilustracyjny w monografii zbiorowej dotyczący Mariana Szykowskiego (R. Baron, R. Madecki, J. Malicki et al., *Czeskie badania nad Polską w kontekście Europy Środkowej i Wschodniej*, Praga 2016, s. XI–XII) .
34. Ogłoszenie przez Instytut Polski w Pradze konkursu na Nagrodę im. Mariana Szykowskiego (*Polský institut v Praze, červenec / srpen 2019*).
35. Grób Mariana Szykowskiego na Malvazinkach, Praga 2019 (zdjęcie: Włodzimierz Krajewski).
36. Nagrobek Mariana Szykowskiego na Malvazinkach, Praga 2019 (zdjęcie: Włodzimierz Krajewski).

Indeks osób

- Achtelik Aleksandra 16
Anczyc Władysław Ludwik 33, 60, 68, 195, 217
Andrzejewski Jerzy 113, 175
Andrzejewski Marek 27
Ankwicz Józef z Poławic 24
Ankwicz Krystyna 27, 28, 34, 42, 44, 65, 147, 168, 189, 190, 193, 218, 219, 221, 253, 256, 283, 308, 314
Ankwiczówna Ewa 218, 308, 314
Antoniuk Mateusz 81
Appel Karol 44
Arbes Jakub 157, 190, 191
Askenazy Szymon 31
Asnyk Adam 31, 78, 174
August II Mocny 182
- Baczkowski Krzysztof 37
Badura Roman 189
Bakuła Bogusław 19
Balabán Josef 149
Balajka Bohuš 162
Balajková Anetta 162, 163, 166, 189, 192, 312, 319
Balcerak Wiesław 167
Baldensprenger Fernand 58, 59
Balhar Jan 113
Baluch Jacek 13, 139, 185
Balzer Oswald 29, 48, 72, 209
Bałucki Michał 31, 60, 100, 101, 103, 185
Bandtkie Jerzy Samuel 70
Bańdo Adam 40, 42, 100
- Bar Adam 306
Baranek Jindřich (Henryk) 169, 189, 192, 258, 311, 317
Barcik Mieczysław 23, 33
Baron Aleksander P. 18
Baron Elżbieta J. 18
Baron Roman D. 10, 13, 16, 17, 24, 28, 35, 39, 42–45, 48, 49, 52–54, 61, 65–67, 71, 73, 75, 82, 84, 86, 88, 101, 104, 121, 126, 130, 134, 148, 153, 167, 169, 188–190, 192, 209
Bartl Július 152
Bartoš Otakar 10, 88, 102–103, 113, 162, 171–172, 186, 190, 192, 196–197, 201–203, 211, 312, 319
Bartoszewski Władysław 150
Barycz Henryk 179
Batowski Henryk 88, 90, 119, 127, 150, 308–309, 315
Baudouin de Courtenay Jan 82
Bąbiak Grzegorz Paweł 185, 192
Beauvois Daniel 19, 25
Bechyně Rudolf 67
Beck Józef 124, 129, 310, 316
Bečka Jiří 73, 173, 205
Bečka Josef 112, 113, 135, 311, 317
Bečková-Ringesová Marta 163
Bělič Jaromír 172
Bełza Władysław 31
Beneš Edvard 93, 121, 129, 149, 155, 156, 167, 285, 316
Beneš Vojta 93

- Benešová Michala 10, 76, 78, 80–82, 87, 112, 156, 157, 159, 172, 205, 211, 212, 312, 319
- Benišková Milena 162
- Bernardin Jacques-Henri 60
- Bešta Theodor 27, 65, 112, 132, 162, 163, 172, 209, 211
- Betz Louis Paul 58
- Bidlo Jaroslav 48, 65, 71, 81, 115, 116, 209, 280
- Bieniarzówna Janina 44
- Biernacki Andrzej 34
- Bierut Bolesław 258, 289
- Biliński Piotr 40, 71
- Birkenmajer Ludwik 40
- Blahoslav Jan 165
- Bláhová Emilie 172
- Bliziński Józef 31, 60, 103
- Bobrownicka Maria 41, 48, 61, 99, 185
- Bobrowski Michał 142
- Bobrzyński Michał 31, 32, 48, 72, 116
- Bodnar Izabella 190
- Böhm Johann 152
- Bohomolec Franciszek 60
- Boileau-Despréaux Nicolas 29
- Bolesław Chrobry 301
- Bondyra Wiesław 17
- Borák Mečislav 188
- Borecký Jaromír 140, 158
- Borodovčák Viktor 167
- Borovský Karel Havlíček 32, 54, 140, 159
- Borowiec Piotr 41, 42
- Borowy Waclaw 9, 30, 43, 57, 208, 214
- Brahmer Mieczysław 302
- Brandes Georg 26, 58
- Bratny Roman 163, 165
- Brodziński Kazimierz 182, 302
- Brodzka Alina 30
- Broniewski Władysław 165, 166
- Browicz Tadeusz 73
- Brtník Václav 140
- Bruchnalski Wilhelm 25, 30, 195, 294, 308, 314
- Brückner Aleksander 30, 44, 48, 49, 73, 146, 197
- Bruckner Ferdinand 61
- Brudziński Wiesław 166
- Brunetierè Ferdinand 58
- Brydziński Wojciech 100
- Brzeziński Bogdan 166
- Brzękowski Jan 79
- Brzoza Czesław 41, 44
- Brzozowski Stanisław 113
- Březina Otokar 137, 138, 161, 162, 184
- Buchlovan Bedřich Beneš 160
- Buchtová Renata zob. Putzlacher Renata
- Buczma Lidia 167
- Budínová Hana 165, 166
- Bukowiecki Leon 190
- Burzyńska Anna 138
- Bylina Stanisław 93, 102
- Byliński Janusz 32
- Bystrický Valerián 129
- Cajthaml Jiří 101
- Calderón de la Barca Pedro 24, 25, 27
- Callahan Ewa 20, 21, 28
- Calek Anita 8
- Casin Paul 179
- Cat-Mackiewicz Stanisław 180
- Chaberski Emil 100
- Chaloupecký Václav 143, 175
- Chalupný Emanuel 161
- Chateaubriand François-René de 27, 29, 38
- Chelmoński Józef 103
- Chlebowski Bronisław 30
- Chłędowski Kazimierz 29, 146
- Chmelenský Josef Krasoslav 183
- Chmielewska Katarzyna A. 18
- Chmielowski Piotr 25, 29, 30, 294
- Chodějovský Jan 55, 56, 152, 171
- Chojecki Edmund 64
- Choniawko Andrzej 181
- Chopin Fryderyk 142, 182
- Christovska 288
- Chrzanowski Ignacy 13, 30, 37, 38, 43, 45, 57, 82, 88, 132, 220, 256, 309, 311, 315, 317
- Chvíla Jakub 81
- Ciechanowska Zofia 212

- Ciencialowie 188
 Cieszkowski Jarzy 57
 Cieślak Adam 23, 33
 Cimała Bogdan 131, 212
 Colman 80
 Coufal František 149
 Croce Benedetto 35
 Cybulski Mieczysław 34
 Cyrankiewicz Józef 150, 166
 Czachowska Jadwiga 40, 212
 Czachowski Kazimierz 79, 256
 Czajewski Wiktor 64
 Czajkowski Michał 175
 Czaplejewicz Eugeniusz 19
 Czaplińska Joanna 48
 Czapliński Przemysław 8
 Czarny Jan 166
 Czartoryscy 27
 Czartoryski Władysław 31
 Czcibor-Piotrowski Andrzej 38, 165
 Czekanowski Jan 89
 Czempiński Jan 72

 Ćwiklińska Mieczysława 100
 Ćwikliński Ludwik 73
 Ćwioro Barbara 224

 Čapek Josef 99
 Čapek Karel 32, 99
 Čapka František 68
 Čech Svatopluk 32, 55, 140, 158, 174
 Čejka Mirek 153
 Čelakovský František Ladislav 80, 108, 140,
 142, 166, 183, 221, 281, 311, 317
 Černý Adolf 48, 54–56, 65, 97, 102, 112,
 140, 160, 171, 175, 203, 309, 315
 Černý František 98, 101
 Černý Marcel 114, 157, 163, 202

 D'Amelia A. 141
 Damborský Jiří 172, 188
 Daszyk Krzysztof Karol 79
 Dąbrowski Jan 289
 Dąbrowski Marian 41, 42
 Dąbrowski Mieczysław 35
 Dąbrowski Roman 30
 Dąbrowski Tadeusz 180
 Dąbrówka 66
 Dědová Jana 224
 Dejmek Jindřich 55, 56, 84, 121, 123–125,
 127, 130, 153, 155, 166, 167
 Denis Ernest 123
 Dérer Ivan 125
 Dilthey Wilhelm 216
 Distl Jaroslav 89
 Diviš Jiří 55
 Długosz Jan 33, 173
 Dobrovský Josef 54, 70, 80, 108, 111, 118,
 119, 126, 142, 187, 207, 209, 221, 310,
 317
 Dobrowolski Stanisław W. 150, 173
 Dobrzycki Stanisław 24, 49, 50, 107, 220
 Dolanský Julius 109, 114, 115, 140, 153,
 173, 186, 191, 196, 205, 209
 Doležal Jiří 139
 Doliwa Jacek 84, 92, 93
 Dorovský Ivan 153
 Drabik Wincenty 100
 Drobková Božena 162
 Dubiska Irena 255
 Dunikowski Xawery 103
 Dvořáčková Vlasta 81, 156, 162, 163, 211
 Dybciak Krzysztof 168
 Dybiec Julian 22, 37, 48, 177
 Dyboski Roman 37, 88, 256, 309, 315
 Dygasiński Adolf 113
 Dyk Viktor 99
 Działyński Tytus 119
 Dziurzyńska Ewa 44, 176
 Dziurzyński Tadeusz 132
 Ďurčanský Marek 48, 71, 115, 116, 177

 Eile Stanisław 51
 Eliáš Alois 149
 Erben Karel Jaromír 54, 108, 140
 Essen Andrzej 124
 Estève Edmond 60
 Estreicher Karol 29

- Fedrová Stanislava 182
 Feigl Ludvík 175
 Feldman Wilhelm 44
 Feliński Alojzy 43, 143, 144, 300
 Ferenčuhová Bohumila 8
 Fertner Antoni 100
 Fialková Markéta 55
 Fierlinger Zdeněk 152, 166
 Finkel Ludwik 24, 24
 Fischer Adam 89
 Fischer Otokar 60, 185, 277, 278
 Fitelberg Grzegorz 255
 Flieder Robert 55
 Folwarczny Rudolf 188
 Fordoński Arkadiusz 8
 Francew Władimir Andrejewicz 70, 77, 115, 117, 121, 128, 152, 255, 310, 316
 Franciszek Józef I 21, 187
 Frančić 304
 Frančić Mirosław 37
 Fredro Aleksander 31, 43, 60, 100–103, 185, 188
 Frenkiel Mieczysław 88, 100, 309, 315
 Frič Josef Václav 140, 160
 Friedl Jiří 167, 169
 Frinta Antonín 153
 Froněk František 191
 Frost Vladimír 112, 162
 Fuhrich Josef 73, 92, 96, 97, 309, 315
- Gaddis John Lewis 155
 Gajak-Toczek Małgorzata 24, 23
 Gałczyński Konstanty Ildefons 32, 165, 166, 188
 Gałuszka J. 256
 Gamelin Maurice 124
 Gamplová Milada 190
 Garapich Paweł 89
 Garczyński Stefan 139
 Gass Izabela 27
 Gaszyński Paweł 23, 33
 Gawalowski Karel 259
 Gawiński Jan 166
 Gąsiorowski Waclaw Jan 112
 Gebauer Jan 48, 50
- Gebhart Jan 149
 Georgijewicz 80
 Gessner Salomon 38
 Gędas Katarzyna 104
 Giannini Amedeo 141
 Giedroyc Jerzy 151
 Gielecki Wojciech 271, 306
 Gierowski Piotr 139, 185
 Girsá Václav 55
 Giza Dominika 42
 Glabisz Leonard 90
 Gladkova Hana 210
 Głębicka Ewa 10, 24, 35, 39, 40, 42–45, 61, 75, 212, 312, 319
 Głębicka Ewa Jolanta 64
 Gmiterek Henryk 17
 Goetel Walery 87, 309, 315
 Gojawiczyńska Pola 175
 Goll Jaroslav 47, 48, 140, 209
 Gołąbek Józef 280
 Gołubiew Antoni 180
 Gombrowicz Witold 32
 Gosk Hanna 19
 Goszczyński Seweryn 139, 174
 Gott Karel 191
 Gottwald Klement 166
 Góra Barbara 22, 30
 Górny Grzegorz 71
 Górski Artur 71
 Górski Konrad 30
 Graboń Karolina 16
 Grabowska Joanna 178
 Grabowski Tadeusz 53, 79, 88, 309, 315
 Grabowski Tadeusz Stanisław 9, 30, 41, 129, 171, 192–198, 200–203, 290, 304, 312, 318
 Grabski Andrzej Feliks 32
 Grabski Stanisław 272
 Grabski Władysław 123
 Gregor Antonín 55
 Groddeck Gotfryd Ernest 126
 Grodowska-Kulińska Danuta 23, 33
 Grottger Artur 103, 173
 Grubiński Waclaw 100
 Grund Antonín 197

- Grzebień Ludwik 35
 Grzybowski Wacław 125, 256, 310, 316
 Grzymała Siedlecki Adam 44, 57
 Gubrynowicz Bronisław 25, 30, 44, 195, 294, 308, 314
 Gubrynowicz Władysław 31
 Gurowski Rafał 182
- Hahn Wiktor 24
 Hajdukiewicz Leszek 38, 132
 Hájek Zdeněk 209
 Hałamowie 189
 Hałas František 113, 114, 159, 160, 165, 179, 182, 216, 296, 297, 299, 302
 Hálek Vítězslav 54
 Handke Kwiryna 19
 Hanka Václav 48, 80, 108, 111, 115, 118, 119, 126, 140, 142, 183, 221, 279, 281, 310, 317
 Hanus Hynek (Ignacy) 90, 296
 Hašek Jaroslav 32
 Hátlová Božena 86, 111
 Hauser Przemysław 177
 Havlíček Karel zob. Borovský
 Havlín Josef 55
 Havránek Bohuslav 138, 139, 153
 Havránek Jan 102, 133, 135
 Heczko Józef 189
 Heczko-Balajková zob. Balajková
 Heczkanie 188
 Heidenreich Julius zob. Dolanský
 Hejret Josef 55
 Hendrykowska Małgorzata 34
 Hennel Roman 42
 Herbert Zbigniew 156, 180
 Herbst Stanisław 37
 Herodot 107
 Herzel Ludwik 41
 Hesse Hermann 162
 Heydrich Reinhard 135, 149, 160
 Heyrovský Jaroslav 152
 Hilar Karel Hubert 60, 98, 100, 103, 185
 Hitler Adolf 128, 130, 132, 133, 141, 149
 Hlaváček František 92
 Hlavačka Milan 15, 47
- Hlávka Josef 47
 Hloušková Jasna 172
 Hnůzdová Radoslava 112, 151, 162
 Hoene Antoni 165
 Hoene-Wroński Józef Maria 165
 Hofman Iwona 73
 Hofman Ladislav K. 48, 140
 Hofman Wlastimil 65, 103, 219
 Holan Vladimír 114
 Holub Dalibor 162
 Holý Martin 15, 18
 Hora František Alois 51
 Horák Jiří 66, 77, 83, 109, 153, 178, 205, 256
 Horodyski Władysław 40
 Hovorka Ladislav 92
 Hübnerová Marie 103
 Hujer Oldřich 45, 114, 220, 311, 317
 Hulewicz Jan 36, 79
 Hulka-Laskowski Paweł 79, 166
 Hus Jan 74, 287
 Hutnikiewicz Artur 180
 Hýsek Miloslav 66–67, 77
- Iłakowiczówna Kazimiera 88, 274, 275, 309, 315
 Ingarden Roman 30, 163
 Iwaszkiewicz Jarosław 88, 104, 156, 255, 309, 315
- Jachimecki Zdzisław 40
 Jacov 80
 Jagiełło Michał 170
 Jakl Tomáš 151
 Jakobson Roman 109, 110, 138
 Jakubec Jan 49, 77, 118
 Jakubowska Urszula 25
 Jan III Sobieski 173
 Janaszek-Ivaničková Halina 35, 57, 58, 106, 139, 158
 Janicki Stanisław 190
 Janko Jan 48
 Jankowska Barbara 102
 Jankowski Edmund 212
 Janów Jan 89

- Jansen Olaf 143
 Janský Jan 190
 Januszewski Tadeusz 202
 Jaracz Stefan 100
 Jaroszewicz-Kleindienst Barbara 52, 93
 Jarowiecki Jerzy 29, 30, 100, 147
 Jarząbek-Wasył Dorota 81
 Jasienica Paweł 180
 Jasiński Tomasz 177
 Jasiński Zenon 17, 131, 133, 212
 Jastrun Mieczysław 165, 166
 Jaworski Franciszek 22
 Jaworski Roman 31, 104
 Jaworski Władysław Leopold 268
 Jaxa-Rożen Krzysztof 126
 Jechová Hana zob. Voisine-Jechová
 Jeleń Oskar 55
 Jelínek Edvard 97, 112, 174
 Jeník František 151, 162
 Jesioniowski Jerzy 166
 Jeske-Choiński Teodor 112
 Jezierski Franciszek Salezy 36
 Jindřich Marek 151
 Jirásek Alois 55
 Jirásek Zdeněk 167
 Jiří z Poděbrad 131
 Julkowska Violetta 8
 Jungmann Josef 70, 80, 109, 111, 118, 166,
 187, 221, 310, 317
 Junosza-Stepowski Kazimierz 100
 Juřina Viktor 162
- Kaczorowski Włodzimierz 32
 Kaden-Bandrowski Juliusz 44, 113
 Kadlec Karel 209
 Kafar Marcin 8
 Kafka Franz 32
 Kařková Jana 102
 Kaleta Petr 20, 55, 153
 Kalina Josef Jaroslav 108, 140
 Kalinka Walerian 32
 Kallenbach Józef 25, 27, 29, 30, 53, 82, 195,
 294, 308, 314
 Kamiński Kazimierz 100
 Kamiński Marek Kazimierz 125, 150, 167, 205
- Kant Immanuel 38
 Kanty Jan 168
 Kapuściński Ryszard 180
 Karafiát Jan 51
 Karásek Jiří ze Lvovic 33, 103, 187, 191, 300
 Karcz-Taranowicz Eugenia 17
 Kardyni-Pelikánová Krystyna 10, 16, 18, 20,
 24, 25, 27, 31, 32, 34, 37–39, 43, 48, 49,
 51, 54, 57, 65, 69, 70, 81–82, 103, 104,
 106, 109, 110, 113, 137, 139, 140, 146,
 153, 158–162, 165, 171–173, 183, 191,
 194, 197, 202–205, 208, 210, 212, 216,
 305, 312, 319
 Karolczak Kazimierz 23
 Kasperski Edward 19, 57, 208
 Kasprowicz Jan 31, 310, 316
 Kasprzak Stefan 191
 Kasztelanowicz Stanisław 51
 Kavka František 133
 Kazimierz Wielki 33
 Kaźmierska Kaja 8
 Kellner Adolf 88, 197
 Kędziorowie 189
 Kętrzyński Wojciech 29, 31
 Kiedrzyński Stefan 102
 Kielczewska-Zaleska Maria 181
 Kiepusa Jan 309, 315
 Kieres-Szyjowska Zofia 24, 65, 147, 218,
 220, 253
 Kinsky Dominik František 174
 Kisielewski Jan August 102
 Kisielewski Stefan 180
 Kizwalter Tomasz 70
 Klarnerówna Zofia 172
 Kleiner Juliusz 25, 30, 34, 43, 44, 79, 83,
 218, 294
 Klíma Ladislav 191
 Klimowicz Mieczysław 29
 Klosová Ewa 169, 189, 191
 Kluba Agnieszka 57
 Kochanowski Jan 80, 146, 165, 166
 Kochowski Wespazjan 166
 Kohlbergerowa Józefa 300
 Kohout Eduard 103
 Kolaja Maxmilián 88, 170, 255, 309, 315

- Kolář Josef 167, 207
 Kolářová Jiřina 113
 Kolbuszewska Jolanta 8
 Kolbuszewski Jacek 19
 Kolbuszewski Stanisław 30
 Kollár Ján (Jan) 54, 74, 80, 108, 118, 140,
 142, 166, 172, 174, 183, 187, 188, 221,
 281, 311, 317
 Kołessa Ołeksandr 77, 152, 255
 Komeňski (Komenský) Jan Amos 144, 165
 Konarski Franciszek 23
 Koneczny Feliks 39, 65, 219
 Konopczyński Władysław 7, 50
 Konopka Maria 24
 Konopnicka Maria 66, 175
 Kopczyńska-Jaworska Bronisława 219
 Kopecký Václav 205
 Korbut Gabriel 44
 Kordač František 72
 Korfanty Wojciech 126, 309, 315
 Kornat Marek 16, 18, 124, 125
 Korzeniewska Ewa 56, 212, 302, 312, 319
 Korzeniewski 279
 Korzeniowski Józef 175, 279
 Korzenny Jan 210
 Kosętko Halina 24
 Kosman Marcelli 17, 88, 188
 Kosmas 181
 Kosnar Vojtěch 87
 Kossak Juliusz 103
 Kossakowski Jan Nepomucen 117, 118, 172,
 182, 187
 Kostanecki Kazimierz 269
 Košek Miroslav 319
 Kot Stanisław 7, 35, 71, 81, 144, 256, 257
 Kotarbiński Tadeusz 150
 Kotasowie 188
 Kotrlý Josef 151
 Kott Jan 145
 Koubek Jan Pravoslav 140, 171
 Kowalski Tadeusz 151
 Kozeński Jerzy 90, 91, 93, 127
 Kozłowski Władysław Mieczysław 71, 90,
 120, 309, 315
 Krajewska-Tartakowska Barbara 178
 Krajewski Michał Dymitr 37
 Krajina Vladimír 151
 Král František 192, 256, 283, 309, 315
 Králik Oldřich 162
 Kramář Karel 96
 Krasicki Ignacy 36, 142, 174, 182, 257
 Krasiński Edward 61
 Krasiński Zygmunt 80, 103, 127, 134, 138,
 140, 145, 174, 185, 216, 223, 300, 307,
 313
 Krásnohorská Eliška 140, 203
 Kraszewski Józef Ignacy 156, 175
 Krátký Radovan 166
 Kredba Oldřich 205
 Kredba Václav 65, 112, 179
 Krejčí František 67
 Krejčí Karel 8, 10, 13, 27, 65, 66, 69, 70, 73,
 82–88, 109, 112–114, 119, 131, 132, 144,
 150, 153, 154, 156–158, 162–164, 170,
 172–175, 178, 182, 187, 190, 192–194,
 196, 197, 203, 205–207, 209–211, 215,
 220, 222, 223, 280, 285, 308, 310–312,
 314, 317, 318
 Kridl Manfred 25, 57, 79, 82, 219, 294
 Kriegseisen Wojciech 18
 Kristanova Evelina 179, 180
 Krofta Kamil 84, 121, 125, 181
 Kruczkowski Leon 175
 Krzewska Elżbieta 8
 Krzyżanowski Julian 30, 302
 Křen Jan 127
 Kříž Antonín 205
 Křížová Květa 169
 Kubala Ludwik 29
 Kuberski Leszek 7
 Kubiak Zygmunt 165, 180
 Kubíček Tomáš 139
 Kubisz Paweł 186
 Kucharski Eugeniusz 30, 57
 Kudělka Milan 33, 49, 70, 191, 212, 312,
 319
 Kudelski Zdzisław 168
 Kudliński Tadeusz 256
 Kuklák Jan ml. 124, 127, 129
 Kuklák Jan st. 149

- Kula Józef 189
 Kuligowski Mateusz 166
 Kuncewiczowa Maria 175
 Kundera Milan 59
 Kupisz Dariusz 17
 Kurdybacha Łukasz 143, 144
 Kurjata Joanna 178
 Kurz Josef 197
 Kuśniewicz Andrzej 163
 Kutlvašr Karel 152
 Kutrzeba Stanisław 40, 73, 275, 276, 281
 Kvapil František 65, 97, 140, 159, 160
 Kvapil Jaroslav 98, 102, 103, 168, 182, 185,
 274, 275, 282, 289, 291, 292, 299, 302
 Kvapilová Eva 282
 Kwiatek Aleksander 212
 Kwiatek Jolanta 212
 Kwiatkowski Jerzy 146
- Lam Andrzej 43
 Lam Jan 31, 52, 146
 Lange Antoni 79
 Lash Jan 35
 Laskosz Joanna 87
 Lasocki Zygmunt 96, 255
 Lec Stanisław Jerzy 166
 Lechicki Czesław 180
 Lechoń Jan 104, 255, 309, 315
 Leczyk Marian 123
 Legowicz Helena 186
 Lehr-Splawiński Tadeusz 12, 38, 88, 90,
 143, 171, 178, 257, 258, 281, 282, 299,
 301, 309, 315
 Lelewel Joachim 117, 126, 311, 317
 Leoński Jacek 7
 Lepszy Kazimierz 87
 Lesiewicz Elżbieta 85
 Leszczyński Bolesław 101
 Leszczyński Jerzy 100
 Lewandowski Jan Franciszek 126
 Lewicka Anna 277
 Lewicka Barbara 167
 Lewicka-Szykowska Wanda zob. Szykowska
 Lewinówna Zofia 150
 Limanowski Bolesław 79
- Linde Samuel Bogusław 70, 172
 Lipowski Jaroslav 48
 Lippóczy Piotr 167
 Lipska Helena 306
 Lipski Jan Józef 43
 Lipski Józef 123
 Liske Ksawery 29, 31, 68
 Lisowska-Kożuch Urszula 170
 Liška Jan 224
 Ljacki Ewgenij 77, 152
 Lo Gatto Ettore 141, 142, 311
 Lohman Wanda 22
 Loužek Marek 127
 Lubicz Lisowski Juliusz 190
 Lubomirski Jerzy 20
 Ludorowska Halina 73
 Ludorowski Lech 73
- Łempicki Stanisław 23, 27, 30
 Łempicki Zygmunt 30, 57
 Łepkowski Tadeusz 7
 Łossowski Piotr 123
 Łoś Jan 36, 37, 55, 271
 Łoś Leon 178
 Łoziński Władysław 29
 Łukanty Jadwiga 167
- Macek Petr 169
 Mácha Karel Hynek 54, 80, 108, 109, 136,
 139–140, 142, 157, 160, 166, 221, 311,
 317
 Máchal Jan 48, 49, 51, 66, 67, 69, 77, 95,
 115, 118, 140, 171, 310, 316, 317
 Machalska Beata 32
 Machar Jan Svatopluk 51
 Machotka Otakar 151
 Maciuk Marcin 87
 Macůrek Josef 143, 178, 209
 Madajczyk Czesław 133
 Madany Edward 93, 102
 Madecki Roman 15, 16, 51, 88, 103, 153,
 163, 165, 172
 Magnuszewski Józef 69, 109
 Maguś Wojciech 73
 Majewski Piotr M. 127

- Majkowska Rita 29, 44, 176
 Majski Ivan 150
 Makariusová Marie 8
 Makuszyński Kornel 46, 146
 Malczewski Antoni 139
 Malczewski Jacek 103, 300
 Malecki Bronisław 108
 Malek 285
 Malewski Franciszek 174
 Malicka Maria 100, 102, 309, 315
 Malicki Jan 15, 16, 88, 153
 Malinowski Lucjan 48
 Małecki Antoni 13, 23, 24, 29, 31
 Małecki Jan Marian 44
 Manžel Miroslav 162
 Mańkowski Tadeusz 297
 Marchlewski Leon 36, 40
 Marczak-Oborski Stanisław 40
 Marinelli Luigi 25, 37
 Markiewicz Henryk 26, 45, 57, 61, 81
 Markovič Ivan 68
 Markowski Michał Paweł 9, 138
 Marmon Waclaw 36
 Martinek Libor 163, 186
 Masák Emanuel 34, 140, 160
 Masaryk Jan 166, 167, 222, 311, 318
 Masaryk Tomáš Garrigue 48, 50, 55, 67, 68,
 73, 74, 90, 118, 120, 128, 166, 205, 221,
 253–256, 308–310, 314–316
 Maślanka Julian 24, 38
 Matějček Antonín 129, 178
 Matejko Jan 31, 103
 Matějková Veronika 153
 Maternicki Jerzy 27
 Materski Wojciech 123
 Mathesius Bohumil 153
 Mathesius Vilém 138, 143
 Matiegka Jindřich 125
 Matouš Josef 34, 114, 140, 159, 160, 182,
 191, 296, 300
 Matoušek Kajetán 190
 Matouš-Malbohan 67
 Mařovčík Augustín 7
 Maxa Prokop 55
 Mazowiecki Tadeusz 180
 Mazur Zbigniew 181
 Mazurek 189
 Melichar Václav 167
 Menšík Jan 93, 109, 140, 216
 Mertlík Rudolf 133
 Měšťan Antonín 158, 163
 Mędrzecka Anna 18
 Micewski Andrzej 180
 Michálek Slavomír 56, 124
 Michalicová Nela 224
 Michalska Małgorzata 13, 126, 169
 Michałowska Teresa 64
 Michejdownie 188
 Michl Jaroslav 12, 85–87, 104, 151, 196,
 222, 305, 308, 314, 315
 Michowicz Waldemar 123
 Mick Christoph 20
 Mickiewicz Adam 25, 27, 28, 33, 35, 48,
 74, 78, 79, 81, 100, 113, 122, 126, 136,
 138–140, 142, 156–160, 163–165, 173,
 174, 179, 182, 183, 188, 195, 203, 209,
 216, 218, 223, 258, 279, 283–286, 289,
 291, 294, 297, 300, 302, 307, 308, 313,
 314
 Mieszko I 66, 301
 Mikołajczyk Stanisław 156
 Miłosz Czesław 63
 Minakowski Marek Jerzy 24
 Miodońska-Brookes Ewa 81
 Mířková Alena 135
 Mitosek Zofia 26
 Mládek Rudolf 93
 Mniszkówna Helena 112
 Modrzejewska Helena 101, 186
 Modzelewska Józefa 100
 Modzelewski Zygmunt 166
 Moise 80
 Mokry Otakar 100, 113, 140, 160
 Moniuszko Stanisław 101–102, 187
 Moraczewski Waclaw 89
 Moravec K. 92
 Morawski Kazimierz 48, 72, 269
 Mornet Daniel 60
 Morozewicz Józef 37
 Mościcki Henryk 35

- Mounier M. 58
 Mrówka Małgorzata 44, 176
 Mukařovský Jan 138, 139
 Münz Alfred 129
 Murko Matija (Maciej) 45, 49, 67, 71, 77,
 114, 121, 128, 153, 160, 173, 220, 255,
 280, 283, 292, 307, 310, 311, 313, 316,
 317
 Muryc Jiří 172
 Mussolini Benito 132, 141
 Muřal Jan 55
 Myslakowski Zygmunt 113, 150
- Nakaszydze Jerzy 150
 Nałkowska Zofia 88, 103, 163, 166, 309, 315
 Nawrocki Witold 38, 165
 Nawroczyński Bogdan 177
 Nebeský Václav Bolemír 108, 140
 Nejedlý Zdeněk 152, 205
 Němcová Božena 54
 Němeček Jan 56, 124, 127, 129, 150
 Nepustil Bohumír 86, 111, 112, 114–116
 Neruda Jan 55, 140
 Nešpor Zdeněk R. 116
 Netoušek Miloř 259
 Nicodemi Dario 102
 Niederle Lubor 125, 126, 256, 310, 316
 Niedziela Zdzisław 33
 Niemcewicz Julian Ursyn 60, 117, 142, 182
 Niemczycki Stanisław 89
 Nitsch Kazimierz 37, 82
 Niziurski Edmund 163
 Noga Pavel 51
 Nordenová Ada 102
 Novák Arne 114, 116–118, 160, 161
 Novák Jaroslav 55
 Nováková Teréza 117
 Novalis 127
 Novosad Lukáš 55
 Novotný Antonín 190
 Novotný František 178
 Nowaczyński Adolf 100
 Nowiński Stefan 175, 176
- Odložilík Otakar 178, 209
- Oko Jan 23
 Olczyk Jacek 44
 Oliva Karel 160, 162, 196
 Olivová Věra 124
 Olszewski Józef 205
 Olszewski Karol Stanisław 72
 Onderek Arnold 148
 Opacki Zbigniew 26, 35
 Opelík Jiří 112, 117
 Opletal Jan 133
 Orkan Władysław 44
 Országh Hviezdoslav Pavol 55
 Orzeszkowa Eliza 34, 112, 175, 221
 Osjan 38
 Osławski Wiktor 36
 Ossoliński Józef Maksymilian 23
 Osterwa Juliusz 79, 100
 Osuský Štefan 123
- Paclawska Kazimiera 113
 Paczkowski Andrzej 96
 Paczos Sebastian 17
 Paczyńska Irena 132
 Padevět Jiří 149
 Pająk Aleksandra 10, 210, 211, 312, 319
 Pajewski Janusz 143
 Palacký František 54, 209, 255
 Pałys Piotr 167
 Pampowski Antoni 64
 Pánek Jaroslav 124, 163
 Pańko Grażyna 79
 Papée Fryderyk 68
 Papée Kazimierz 68
 Papée Stefan 284
 Papoušek Vladimír 162
 Paprocki Bartłomiej (Paprocký Bartoloměj)
 157, 165, 174, 194
 Parandowski Jan 20, 28, 44, 79, 113
 Parenička Pavol 7
 Pasák Tomáš 133
 Pastrnek František 49, 50, 67, 118
 Patek Artur 16, 192
 Paul Jean 127
 Paulůnyiová E. 152
 Pavlíček Tomáš W. 47

- Pawlukiewicz Ryszard 30
 Pejčoch Ivo 151
 Pejša Oskar 151
 Pelc Janusz 146
 Pelikán Jarmil 24, 32, 34, 101, 102, 159, 172, 204
 Penc František 55
 Perfekcij Ewgenij Julianowicz 173
 Perkowska Urszula 23, 33
 Perlmanowa Julia 288
 Pernal Marek 169
 Persak Krzysztof 178
 Perzyński Włodzimierz 60, 102
 Pešat Zdeněk 159
 Petr Jan 202, 211
 Petráň Josef 76, 77, 133, 153
 Petrussek Miloslav 116
 Piasecki Bolesław 179
 Pietrzyk Bartłomiej 155
 Pigoń Stanisław 30, 38, 43, 132, 258, 278
 Pilař Jan 38, 165, 166
 Pilat Roman 13, 23–25, 29, 30, 195, 219, 294, 308, 314
 Piłsudski Józef 124, 254
 Pindurová Vanda 186
 Piorunowa Aniela 73
 Pirożyński Jan 37
 Píšek František 55
 Piwarski Kazimierz 143
 Piwowarczyk Jan 170
 Piwowarczyk Mirosław 89
 Plachý Jiří 151
 Plasová Anna 112
 Płoszewski Leon 30
 Pochwalski Kazimierz 55
 Pociecha Władysław 306
 Podhorodecki Leszek 20
 Podraza-Kwiatkowska Maria 71
 Podžorný Jakub 224
 Pokorná Magdaléna 47
 Pokorný Jiří 47
 Poláček Karel 32
 Polívka Jiří 49, 50, 67
 Pollak Roman 30, 177
 Popielski Jacek 189
 Porębowicz Edward 24, 30, 57, 308, 314
 Poskuta-Włodek Diana 40, 42, 43
 Posnett Hutcheson Maculay 58
 Pospíšil Ivo 158
 Potocka Delfína 145
 Pousta Zdeněk 133
 Pražák Albert 77, 81, 118, 151–153, 158, 161, 193, 311, 317
 Pražmowski Mieczysław 50
 Procházka Antonín 158, 191
 Procházka František 92
 Prokesh Władysław 56
 Próchnicki Franciszek 24
 Prus Bolesław 32, 112, 113, 175
 Průšek Jaroslav 190
 Prussak Maria 61
 Przesmycki Zenon 185, 300
 Przyboś Julian 165
 Przybylski Zygmunt 60
 Przybylko-Potocka Maria 61, 100, 102
 Przybyszewska Dagny z Juelów 33
 Przybyszewski Stanisław 33, 52, 102, 103, 175, 185, 187, 191, 215, 216, 300
 Pszonka Jakub 32
 Puchalska Mirosława 30
 Puchmajer Antonín Jaroslav 69, 80, 108, 111, 142, 221, 310, 317
 Pułaski Michał 124
 Putrament Jerzy 166
 Putzlacher Renata 159, 165
 Raclavska Jana (Janina) 172
 Radimský Vladimír 55
 Radłowska-Obzusník Martyna 131, 192
 Rafaj Oldřich 186
 Raková Svatava 15
 Rakowski Henryk 205
 Rašín Jaromír 87
 Rechcigl Miloslav Jr. 116
 Reymont Władysław 99, 175, 255
 Reynold Gonzague de 60
 Rieder F. 58
 Riess Jiří 86, 112
 Rittner Edward 72

- Rittner Tadeusz 60, 102
 Rod Edouard 58
 Rogowicz Jan Antoni 122, 309, 315
 Rohanová Jitka 205
 Romanowski Andrzej 170
 Rostworowski Emanuel 7
 Rostworowski Karol Hubert 88, 100, 256
 Rościszewski Adam 115, 118, 119
 Rouček Joseph Slabey 116
 Rousseau Jean-Jacques 38, 60
 Rozwadowski Jan 82
 Rožnay Samuel 174
 Rózewicz Tadeusz 156, 165, 166
 Różycki Ludomir A. 255
 Ruczaj Maciej 223
 Rusin Dybalska Renata 10, 15, 76, 78, 81, 82, 87, 156, 157, 159, 163, 172, 205, 209–211
 Rusinek Michał
 Russocka Jadwiga 93, 102
 Rusz Paweł 188
 Ruszowie 188
 Rybczyński Witold 37
 Rydel Lucjan 102, 185, 186
 Rypka Jan 151, 156
 Rzepa Teresa 7, 8
- Řeháček Luboš 163, 172, 206–208, 211
 Řehořek Jindřich 55
- Sabina Karel 108, 140
 Sarnecki Zygmunt 60
 Saryusz-Wolska Magdalena 8
 Schamschul Walter 163
 Schiller Friedrich 38
 Schiller Leon 100, 166
 Schramm Tomasz 50
 Schulz Bruno 32
 Schwarzenberg František 151
 Sedláček Václav 133
 Semczuk Małgorzata 30
 Semotanová Eva 15, 101
 Serejski Marian Henryk 32
 Seweryn Z. 190
 Sieczkowski Andrzej 162
- Sienkiewicz Henryk 32, 72, 73, 85, 112, 175, 311, 317
 Sierszuła Barbara 206
 Sikorski Władysław 149–150, 156
 Simonides Jaroslav 179
 Sinko Tadeusz 37, 43, 55, 57, 61, 79, 256, 257
 Siudut Grzegorz 24
 Siwek Tadeusz 186
 Siwor Dorota 159
 Sixta Václav 8
 Skála Vilhelm 151
 Skalický Jan 55
 Skłodowska-Curie Maria 73
 Skręt Rościsław 25
 Skrochowski Eustachy 30
 Skrowaczewski Adam 256
 Skrzynecki Jan 182
 Skrzyniarz Ryszard 8
 Skrzyński Tomasz 44
 Skrzypek Andrzej 123
 Skwara Marta 57–58, 161, 208
 Skwarczyńska Stefania 57, 58, 60
 Sládek Josef Václav 159
 Slávik Juraj 55, 124, 125, 129
 Sławiński Janusz 139, 208, 216
 Słodowski Jan 34
 Słonimski Antoni 104, 255, 309, 315
 Słowacki Juliusz 24–26, 34, 35, 60, 80, 100, 111, 113, 137–140, 157–161, 163, 164, 166, 171, 174, 181, 183–185, 195, 216, 223, 258, 300, 307, 313
 Smal-Stocki Roman 150
 Smetánka Emil 49, 67, 68, 77
 Smoleński Władysław 32
 Smolka Stanisław 29, 32, 48, 72, 209
 Smutný Jaromír 55
 Sobieski Wacław 37
 Sobolewska Anna 30
 Sobotková Marie 73, 172
 Sochacka Stanisława 48
 Sojka Erich 114, 179
 Sokołowski Marian 73
 Solska Irena 100
 Solski Ludwik 100, 186

- Sosnowska Danuta 7
 Spytkowski Józef 37
 Stachová Helena 76, 151, 179, 190, 211
 Staff Leopold 23, 165, 166
 Stahl Leonard 89
 Stanisławski Stanisław 100
 Stankiewicz-Kopeć Monika 30
 Starnawski Jerzy 24
 Starzewski Jan 30
 Starzyński Stanisław 22
 Stasiewicz-Jasiukowa Irena 48
 Stašek Antal 140, 160
 Stawiński Jerzy Stefan 163
 Stejskal Václav 164
 Sternbach Leon 72
 Stieber Zdzisław 88
 Stloukal Karel 178
 Stobiecki Rafał 8
 Stopka Krzysztof 23, 33, 212
 Stradecki Janusz 43
 Stránský Jaroslav 285
 Strejček Ferdinand 158
 Stroński Stanisław 36
 Strzałkowski Adam 48
 Suchan Krystyna 91
 Suchecki Henryk 171
 Surosz Mariusz 191
 Svítíl-Kárník Josef 175, 273, 279
 Svoboda Karel 178
 Szagała Roman 150
 Szajnocha Karol 175
 Szałagan Alicja 40, 212
 Szaniawski Jerzy 60, 100
 Szary-Matywiecka Ewa 30
 Szczepanik Krzysztof 129
 Szczęsna Ewa 57, 208
 Szmolcówna Halina 255
 Szpotański Stanisław 123
 Szujski Józef 29, 32
 Szulakiewicz Władysława 8, 27
 Szykowska Kateřina (z domu Štěpánová)
 149, 151, 176, 189, 206, 218, 222, 258
 Szykowska Wanda (z domu Lewicka) 28,
 65, 147, 168, 218–220, 253, 308
 Szykowska Zofia zob. Kieres-Szykowska
 Szykowska-Ankwicz Krystyna zob. Ankwicz
 Szykowski Mieczysław mł. 147
 Szykowski Mieczysław st. 41, 65, 147, 218
 Szykowski Władysław Albin 24, 61, 65,
 147, 218, 219, 253
 Szymanowski Karol 255, 309, 315
 Szymborska Wisława 156, 163
 Szymczak Damian 17
 Szymeczek Józef 18
 Szyndler Janusz 169
 Śliziński Jerzy 93, 101, 102
 Śniadeccy 126
 Śródka Andrzej 212
 św. Wojciech 165
 Świątkowski Henryk 183
 Świeżawska-Wojciechowska Maria zob.
 Wojciechowska
 Šafařík Pavel Josef (Šafárik Pavol Jozef) 108,
 166, 183, 221, 281, 311, 317
 Šalda František Xaver 99, 109, 287
 Šaun Josef 86, 87, 308
 Šaunová Iza (z domu Horowicz) 81, 82, 86,
 87, 156, 170, 190, 196, 203, 209, 211,
 222, 285, 309, 315
 Šeba Jan 125
 Šebek Jaroslav 127
 Šedivý Josef 55, 56
 Šimeček Zdeněk 49, 212
 Šlaufová Eva 172
 Šoutová Marie 175
 Šrámek Jan 166
 Šťastný Vladislav 49
 Štěpán Ludvík 103, 172, 186
 Štílip František 88–90
 Štoviček Ivan 167
 Štulc Václav Svatopluk 108, 140, 159, 183
 Šubert František Adolf 101, 185
 Šusta Josef 190, 209, 280
 Švabinský Max 191
 Švandová Blanka 159, 165, 182
 Švehla Antonín 68, 72
 Švrčinová Renata 10, 202, 312, 319

- Táborský František 173
Tadeusiewicz Hanna 147
Taine Hipolit 26
Tambor Jolanta 16
Tarajło-Lipowska Zofia 69
Targosz Karolina 48
Tarnowski Stanisław 13, 30, 53
Taszycki Witold 258
Tatarkiewicz Władysław 165
Taxtová Eva 117
Taylor S. 212
Tazbir Janusz 19
Teige Karel (1891–1965) 151
Teige Karel (1900–1951) 151
Teigová Helena (*1931) → Stachová
Teigová Helena (1902–1986) 76, 136, 137, 151, 160, 166, 175, 179, 181, 312, 318
Terlecki Tymon 144
Texte Joseph 58
Thomas William T. 116
Tieghem Paul Van 58, 59, 214
Tille Václav 50
Tlołkowie 188
Toboła Otylia 131
Tokarz Waclaw 37
Tokarzówna Krystyna 119
Tomaszewski Jerzy 106, 130, 149, 151
Tomcsányi János 179
Tomek Václav Vladivoj 209
Topinka Evžen 89
Topolski Jerzy 177
Tošnar Jan 151
Traba Robert 8
Trebel-Gniazdowska Laura 223
Treichel Irena 147, 212
Trembecki Stanisław 35
Tretiak Józef 29
Trochová Zina 164
Trojan Pavel 205
Trubecki Nikołaj S. 38
Trzciński Teofil 40
Trzeciakowski Lech 177
Turowicz Jerzy 170
Tuwim Julian 74, 88, 104, 113, 159, 165, 166, 255, 309, 315
Twardowski Kazimierz 24, 31, 195, 308, 314
Tylka Marta 44, 176
Tymieniecki Konstanty 35
Ujejski Józef 30, 35, 53, 82
Ulanowski Bolesław 73, 266
Ulewicz Tadeusz 38, 53
Umińska Eugenia 88, 309, 315
Urbánek Rudolf 209
Urbańczyk Stanisław 38, 132, 133
Vacková Růžena 191
Válek Vlastimil 153
Vančura Vladislav 48
Varsik Branislav 152
Večerka Radoslav 49, 153
Vlasák Patrik 32
Vlášek Josef 82, 211
Vlašínová Drahomíra 185
Vlček Jaroslav 67, 69, 77, 95, 115, 118, 310, 317
Vodička Felix 138, 139
Voisine-Jechová Hana 114, 162
Vojáček Karel 55
Vojvodík Josef 161, 162
Vondráček František 65, 175
Voráček Emil 124
Vorel Petr 163
Voskovec Jiří 32
Vosmík Čeněk 191
Vošahlíková Pavla 8
Vrchlický Jaroslav 55, 138, 140, 157, 159, 160, 184, 203, 287
Vrtel-Wierczyński Stefan 9, 24, 25, 89, 119, 178, 184, 192, 193, 196–198, 203, 293, 294, 296, 301, 312, 319
Vydra Bohumil 99, 209
Vymazal František 140
Walczak Bogdan 50
Walter Josef 191
Wasylewski Stanisław 44
Waško Andrzej 30
Ważyk Adam 165
Weingart Miloš 83

- Weis Karel 190
 Weiss Tomasz 35, 42, 71
 Wellek René 138
 Werich Jan 32
 Werner Vilém 61
 Węgierko Aleksander 61, 88, 100, 102, 309, 315
 Węgierski Tomasz Kajetan 29
 Węgrzyn Józef 100
 Whitman Walt 161
 Wielopolska Maria Jehanne 79
 Wierzyński Kazimierz 104, 255, 309, 315
 Wiktor Jan 256, 274, 283, 284, 286
 Windakiewicz Stanisław 30, 37, 44, 57, 82, 256
 Wirpsza Witold 165
 Wiskowatyj Konstanty Konstantynowicz 173
 Wiszka Emilian 150
 Wiśniowska Honorata 188
 Witkiewicz Stanisław Ignacy 31, 32, 100
 Witkowski Witold Władysław 144
 Witos Wincenty 126
 Wittlin Józef 113
 Własow Andriej 151
 Wnęk Konrad 20, 21, 28
 Wojciechowska Maria 181, 182, 222, 287, 292–296, 298–300, 302
 Wojciechowski Konstanty 25, 30, 44, 57, 181, 195, 294, 308, 314
 Wojciechowski Zygmunt 143, 144, 178, 181, 186, 222, 285, 288, 292, 294, 295, 298, 299, 311
 Wojdon Joanna 144
 Wojdyło Witold 8
 Wojnowski Jan 25
 Wollman Frank 197
 Wollman Slavomír 12, 172, 197, 312, 318
 Wolter 29, 38, 300
 Wołowski Aleksander 169, 178
 Woronicz Jan Paweł 182
 Woroszyński Wiktor 165
 Woźniak Monika 25
 Woźniakowski Krzysztof 42
 Wójcik Ewa 24
 Wrona Grażyna 42
 Wróblewski Stanisław 271
 Wyczółkowski Leon 103
 Wyka Kazimierz 73, 81
 Wysięński Kazimierz Andrzej 168, 190
 Wysłouch Bolesław 31
 Wyspiański Stanisław 31, 33, 43, 80, 100, 102, 103, 256, 276
 Wyszkowski Michał 35
 Young Edward 38
 Zabejda Michał 205
 Zabielska Janina 144
 Zabłocki Franciszek 60, 100
 Zach Joanna 81
 Zahradník Pavel 169
 Zahradnik Stanisław 131
 Zajewski Władysław 7
 Zakopalová Lucie 10, 76, 78, 81, 82, 87, 156, 157, 159, 172, 205, 211, 223
 Zalejko Gwidon 7
 Zalewski Kazimierz 61, 174
 Zamoyski Maurycy 123
 Zap Vladislav 188
 Zapolska Gabriela 31, 60, 61, 102
 Zarek Józef 138, 182, 185
 Zaremba Stanisław 41
 Zaskilniak Leonid 27
 Závada Jaroslav 86, 112–114, 165, 166
 Závodský Artur 9, 42, 60, 197
 Zdziechowski Marian 26, 35, 109
 Zegadłowicz Emil 79, 88, 100, 166, 256, 309, 315
 Zelenka Miloš 83, 158, 172
 Zelenka Miroslav 99, 209
 Zelený Václav 118
 Zelwerowicz Aleksander 100
 Zeyer Julius 55, 138, 182–185, 187, 196, 300–302
 Zgłobicka-Gierut Wioleta 8
 Zgorzelski Czesław 179
 Zíbrt Čeněk 48
 Ziejka Franciszek 9, 98, 103, 104, 201, 202, 312, 318
 Zielinowie 189

Indeks osób

- Ziłyńska Blanka 152
Ziłyński Iwan (Zylinskij Ivan) 153
Zimmermann Kazimierz 270
Znaniecki Florian 116
Zoll Franciszek 55
Zoll Fryderyk 72
Zubatý Josef 73, 125
Zybliekiewicz Lidia A. 20, 21, 28
- Żaliński Henryk W. 23
Żelazowski Roman 98, 101, 191
- Żeleński Tadeusz (pseud. Boy) 41, 44, 219, 279
Żeromski Stefan 44, 51, 90, 112, 156, 187, 255, 310, 316
Żukowski Przemysław Marcin 23
Żukrowski Wojciech 175, 180
Żułowski Zygmunt 150
Żygadło-Czopnik Dorota 48
- Žáček Václav 114, 115, 173, 209
Županič Jan 32

Indeks nazw geograficznych

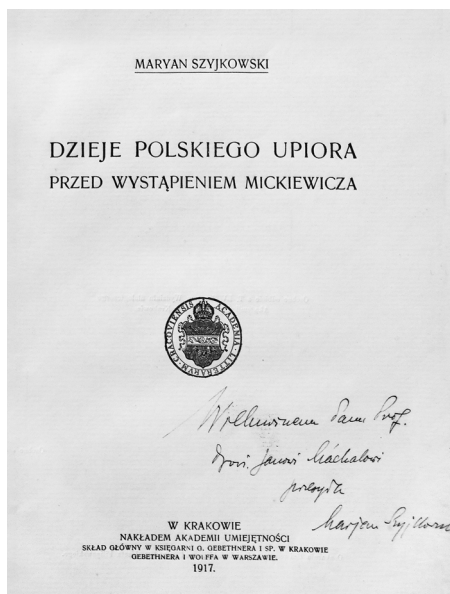
- Aix-en-Provence 201
- Bečva (rzeka) 185
- Belgrad 80
- Berlin 49, 123, 135, 197, 221
- Biała Góra 106, 141
- Bogumin 130, 131, 257
- Bratysława 152, 171, 197, 254
- Brazylia 129
- Brno 88, 156, 160, 172, 223, 224, 232, 255, 256, 258, 294, 315
- Bułgaria 220
- Bydgoszcz 188, 189, 220, 223, 255
- Bystrzyca nad Olzą 257, 259
- Chicago 144
- Cieszyn (Czeski) 17, 18, 73, 131, 186, 189, 257, 259, 294, 301
- Czantoria 188
- Czechy 9, 14, 15, 22, 31, 34, 60, 72, 73, 77, 85, 86, 136, 140–142, 199, 200, 204, 208, 221, 284, 286
- Czechosłowacja 9, 11, 12, 14, 36, 48, 52, 55, 56, 65–69, 72, 75, 84, 89, 99, 105, 120, 123, 124, 127, 128, 132, 152, 158, 166, 167, 168, 171, 178, 186, 194, 197, 200–202, 204, 205, 207, 215, 217, 221, 222, 254, 257, 298
- Protectorat Czech i Moraw 130–132, 134, 155, 160, 167, 181, 221
- České Budějovice 93
- Finlandia 217
- Francja 34, 80, 122, 127, 149, 220
- Fryburg 24, 27, 49, 163, 220
- Galicja 20, 21, 30, 31, 52, 181, 219
- Gdańsk 176, 222, 258
- Gdynia 176, 222, 258
- Głubczyce 167
- Gniezno 220, 255
- Godula 188
- Grafenberg (Jesenik) 127, 134, 258, 287
- Grudziądz 220, 255
- Hradec Králové 93, 257
- Jałta 155
- Jablonków 259
- Jaworowy 188
- Karlowe Wary 181, 182, 188, 189, 200, 229, 258, 296
- Karwina 148
- Kozubowa 188
- Kraków 9–14, 16, 20, 23, 28, 30–36, 38, 39, 42, 43, 45–48, 52–56, 58, 61, 65–68, 71, 75, 82, 85–87, 90, 91, 94, 95, 96, 101, 114, 120, 128, 130–132, 134, 147, 149, 168, 170, 171, 174–177, 189, 191, 192, 194–199, 201, 204, 206–208, 218–222, 253–258, 264, 265, 266, 268, 269, 271, 272, 276, 282, 286, 289, 290, 295, 297, 305, 306

Indeks nazw geograficznych

- Floriańska, ul. 286
 Gołębia, ul. 258
 Mickiewicza, al. 10, 306
 Salwator (dzielnica) 65, 219
 Szewska, ul. 129
 św. Anny, ul. 44
 św. Jana, ul. 11
 św. Marka, ul. 36
 Wawel 31, 32, 79, 291
 Lidice 188
 Litwa 41, 80
 Lizbona 201
 Londyn 133, 148, 149, 156, 168, 189, 192
 Los Angeles 116
 Lublin 17, 220, 252, 255
 Lwów 11, 12, 14, 19–24, 28–31, 33, 34, 44,
 50, 68, 86, 88, 89, 90, 91, 94, 95, 101,
 115, 129, 147, 168, 170, 180, 181, 187,
 188, 191, 194, 196, 218–220, 253–255,
 257, 268
 Hermana, ul. 22
 Kopernika, ul. 61
 Łaba 131
 Łazy 188
 Łowicz 191
 Łódź 147, 220, 255
 Malbork
 Grunwaldzka, ul. 27
 Małopolska 176
 Mannheim 168, 189
 Mazowsze 176
 Mladá Boleslav 93
 Modlin (Nowogeorgijewsk) 70
 Monachium 127
 Morawy 72, 85, 88, 258
 Moskwa 156
 Niemcy 127
 III Rzesza 128, 132, 133, 135, 149
 Norwegia 80
 Nowy Jork 80
 Nowy Targ 176, 222, 258
 Nydek 189
 Odra 186
 Olza 186, 187
 Ołomuniec 163, 172, 224, 256, 294
 Opawa 259, 294
 Oranienburg 122, 132
 Orawa 85
 Orłowa 77, 148, 189
 Ostrawa 12, 172, 191, 256, 259, 283, 294
 Ostre 188
 Oświęcim 150
 Paryż 31, 58, 60, 81, 122, 123, 147, 265, 287
 Micheleta, ul. 123
 Villejust, rue de 288
 Pilzno 12, 87
 Písek 93
 Podiebrady 257
 Polska 8, 11, 13–15, 31, 40, 41, 47, 50, 52,
 56, 65, 69, 72, 77, 83, 85–88, 91, 96, 97,
 98, 101–103, 106, 109, 113, 115, 119,
 121, 128, 129, 131, 132, 136, 137, 142,
 144, 150, 155, 156, 159, 163, 168–171,
 183, 281, 296, 299, 305
 Pomorze 176
 Portugalia 201
 Poznań 10, 12, 16, 17, 44, 49, 50, 53, 71, 85,
 90, 91, 93, 95, 196, 220, 222, 255, 258,
 285, 286, 288, 293, 295, 296, 303, 304
 Mielżyńskiego, ul. 11
 Praha (Praga czeska) 8, 9, 11–14, 18, 23,
 24, 27, 31, 33, 43, 45–48, 51–54, 56,
 64–68, 70–73, 75, 77–79, 81, 83, 85–87,
 90, 92–96, 98–105, 107, 113–115, 117,
 119, 120–122, 124–129, 132–135, 138–
 141, 145–153, 156, 158, 167–175, 178,
 181, 185, 187, 188–197, 200, 201, 203–
 207, 211, 215, 218, 220–224, 254–260,
 269–271, 273–292, 294, 295, 297–299,
 302–305
 Břehová, ul. 65, 77, 254
 České Družiny, ul. 76
 Fichetego (Na hutích), ul. 149
 Kleista (Národní obrany), ul. 149
 Malvazinki (cmentarz) 190, 191, 223, 259

Indeks nazw geograficznych

- | | |
|--|--|
| <p>Olšaňský hřbitov (cmentarz Olszański) 190, 223
 Polská, ul. 285, 285, 286, 292
 Smíchov (dzielnica) (cmentarz) 190, 191
 Tobrucká, ul. 296, 298, 302
 Veleslavína, ul. 77
 Vinohrady (Winogrady, dzielnica) 98, 103, 185, 259
 Všeřdova, ul. 169
 Waclawa, Plac 206, 220</p> <p>Rabka 176, 222, 258
 Racibórz 167
 Rosja 106, 142, 144
 Związek Socjalistycznych Republik Ra-
 dzieckich 77, 125, 153, 155, 167, 178
 Rostów nad Donem 70
 Rumunia 80, 125
 Ruś Zakarpacka 155
 Rzym 141, 168, 189, 218</p> <p>Sachsenhausen 38, 122, 132, 133, 165, 221
 Słowacja 129, 130, 158
 Spisz 85, 167
 Stany Zjednoczone 34, 41, 80, 101, 116, 155, 220
 Stonawa 259
 Szczecin 17, 170
 Sztokholm 163
 Szwajcaria 27, 34, 41, 50, 72
 Szwecja 80</p> <p>Śląsk Cieszyński 52, 72, 77, 85, 155, 168</p> | <p>Teheran 155
 Teplice 185
 Toruń 17, 220, 255
 Trenczyńskie Cieplice 129
 Trutnov 294
 Turcja 80</p> <p>Ukraina 41, 121</p> <p>Warszawa 70, 72, 82, 91, 95, 96, 99, 102, 103, 255, 257, 258
 Ul. Marszałkowska 129
 Powązki (cmentarz) 190
 Warta 185
 Watykan 132
 Wełtawa (rzeka) 13, 72, 75, 93–96, 100, 103, 104, 121, 164, 185, 189, 212, 220
 Węgry 22, 80
 Wiedeń 21, 27, 37, 47, 55, 68, 72, 147, 168, 174
 Wielka Brytania 127, 155, 166, 168, 189
 Wielkopolska 11, 23, 176
 Wilno 96, 125, 129, 170, 256
 Wisła 10, 29, 55, 96, 163, 171, 185–187, 212
 Włochy 34, 127, 141
 Wrocław 132, 137, 170, 189, 204</p> <p>Zakopane 129, 130, 147, 176, 218, 220–222, 255, 257, 258, 271, 296
 Zaolzie 14, 18, 52, 127, 128, 148, 167, 186, 188, 189, 220, 223, 224, 257</p> <p>Żywocice 188</p> |
|--|--|



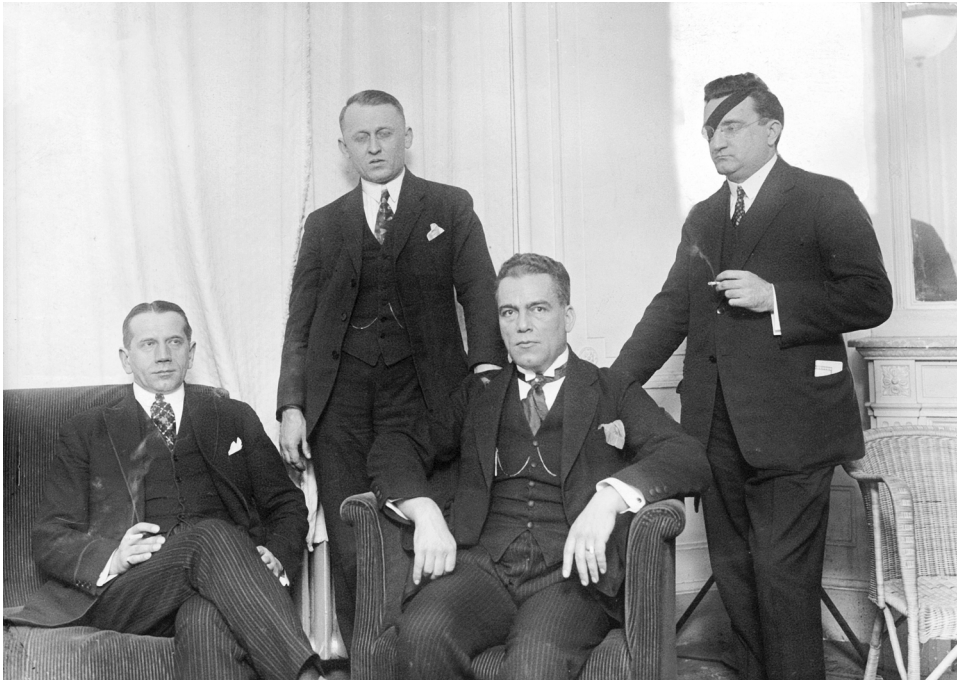
1. Jedno z wczesnych dzieł Mariana Szykowskiego z dedykacją autora dla czeskiego literaturoznawcy, sławisty, komparatysty, krytyka literackiego, folklorysty i etnografa, prof. Jana Máchala (1855–1939) z Uniwersytetu Karola w Pradze, który w swej syntezie dziejów literatur słowiańskich sporo uwagi poświęcił literaturze polskiej; wynikami swych badań zainspirował – podobnie jak prof. Jaroslav Vlček – Szykowskiego do gruntownego podjęcia zagadnienia polskiego udziału w czeskim odrodzeniu narodowym.



2. Marian Szykowski jako nowo mianowany profesor zwyczajny języka, literatury i kultury polskiej czeskiego Uniwersytetu Karola w Pradze (1924).



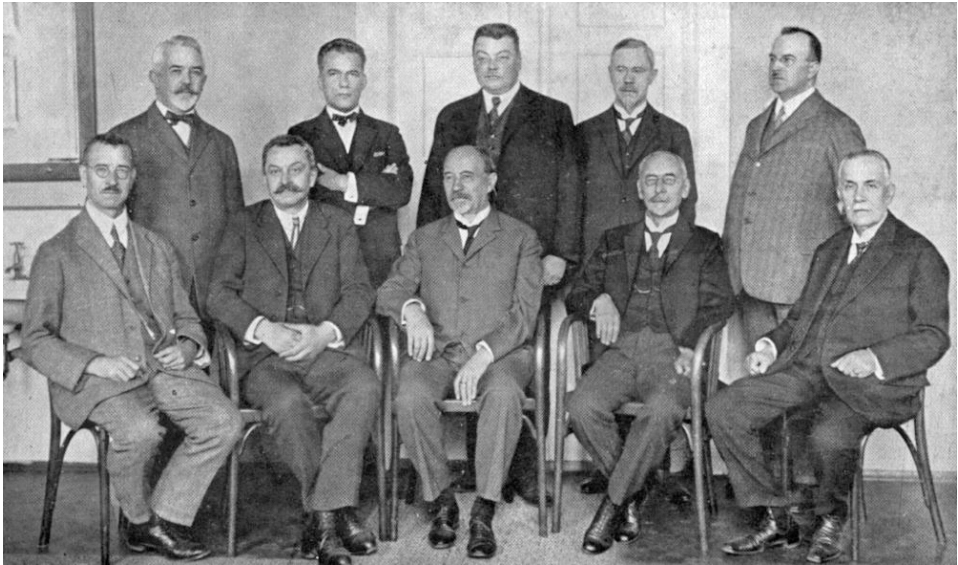
3. Literaturoznawca pochłonięty lekturą książki, na fotografii przeznaczony dla polskich czytelników, zainteresowanych życiem literackim (1925).



4. Szykowski w roli prelegenta w Towarzystwie Polsko-Czechosłowackim w Warszawie (1926). Siedzą od lewej: Jan Antoni Rogowicz – prezes Towarzystwa i zarazem wiceprzewodniczący stołecznej Rady Miejskiej; Marian Szykowski – założyciel Akademickiego Koła Przyjaciół Polski w Uniwersytecie Karola i wiceprezes Czesko-Polskiego Klubu w Pradze. Pierwszy z lewej stoi Jaroslav Michl – prawnik, prezes Akademickiego Koła Przyjaciół Polski w Pradze, jeden z najbliższych i najwierniejszych współpracowników Szykowskiego.



5. Przyjęcie dla uczestników Festiwalu muzyki polskiej w Pradze (1927). Po lewej stronie stołu siedzą m.in.: Edvard Beneš – minister spraw zagranicznych Czechosłowacji; Tadeusz Lubaczewski – konsul RP w Pradze; Ludomir Różycki – kompozytor, prezes Stowarzyszenia Kompozytorów Polskich; po prawej stronie siedzą m.in.: Karol Szymanowski – kompozytor i pianista, jego *Króla Rogera* wystawił jako jeden z pierwszych za granicą Teatr Narodowy w Pradze (1932); Melania Grafczyńska – organizatorka Festiwalu, popularyzatorka muzyki polskiej; Irena Dubiska – skrzypaczka i pedagog, koncertowała w wielu miastach Europy (również w Pradze); Halina Szmolcówna (Schmolz) – primabalerina Teatru Wielkiego w Warszawie; *last but not least* Marian Szykowski.



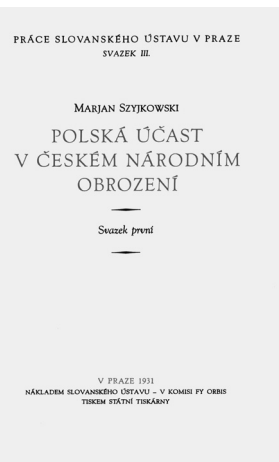
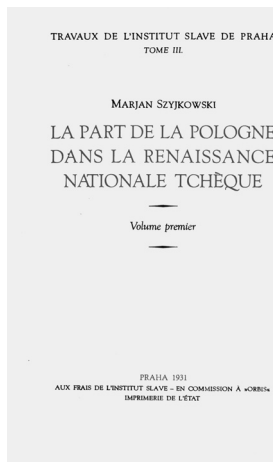
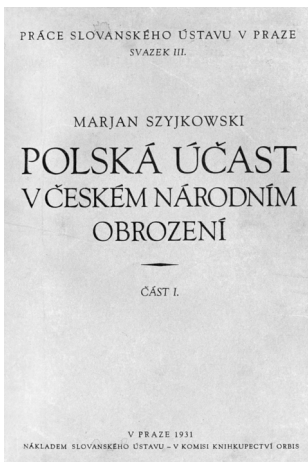
6. Członkowie Instytutu Słowiańskiego w Pradze (1929). Siedzą od lewej: historyk literatury czeskiej Jan Jakubec; słoweński slawista Matija Murko, który zwrócił się w 1921 r. do Szykowskiego z propozycją objęcia nowo utworzonej katedry polonistyki w kierowanym przez siebie Seminarium Słowiańskim Uniwersytetu Karola; językoznawca, slawista, bibliograf, redaktor František Pastrnek; literaturoznawca Jan Máchal; historyk literatury czeskiej i słowackiej Jaroslav Vlček. Stoją od lewej: rosyjski slawista, kierownik katedry rusycystyki na Uniwersytecie Karola, Władimir A. Francew; Marian Szykowski; bohemista, językoznawca, dziekan Wydziału Filozoficznego UK Emil Smetánka; rosyjski literaturoznawca Jewgienij A. Lackij; bohemista, literaturoznawca, krytyk literacki, historyk Miloslav Hýsek.



7. Na zaproszenie Akademickiego Koła Przyjaciół Polski przybył do Pragi Emil Zegadłowicz (1929). Z Pragi udał się do Brna, gdzie był gościem miejscowego Czesko-Polskiego Klubu oraz Jedności Czeskich Filologów. Zdjęcie wykonane podczas wieczoru autorskiego w Pradze; Zegadłowicz w pierwszym rzędzie w środku; obok niego po prawej stronie aktorka Krystyna Ankwicz; jej ojciec Marian Szykowski siedzi jako pierwszy z prawej.



8. W trakcie jednego z krótkich na ogół pobytów w Krakowie (1930). Marian Szykowski stoi na dachu Pałacu Prasy (siedziba „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, z którym przez wiele lat blisko był związany). Obok niego lektorka języka polskiego na czeskim i niemieckim uniwersytecie w Pradze, Iza Šaunová z domu Horowicz; również pochodziła ze Lwowa, ale od 1919 r. mieszkała w Pradze, gdzie wyszła za mąż za Josefa Šauna. Oboje z mężem byli bardzo aktywni w Akademickim Kole Przyjaciół Polski.



9–10. Strona tytułowa pierwszej monografii naukowej Mariana Szykowskiego w języku czeskim. Na ponad pięciuset stronach praski polonista przedstawił polsko-czeskie kontakty literackie w pierwszym okresie czeskiego odrodzenia narodowego. Tom drugi tej monografii (w tłumaczeniu Václava Kredby) ukazał się w 1935 r.; tom trzeci (w tłumaczeniu Josefa Bečki) i ostatni z opublikowanych – z opóźnieniem spowodowanym okupacją hitlerowską ziem czeskich – w 1946 r.



11. Z córką Krystyną Ankwicz na planie filmu *Cham* (1931). Marian Szykowski był autorem scenariusza opartego o powieść Elizy Orzeszkowej o tym samym tytule, zaś jego córka wystąpiła w roli Franki u boku Mieczysława Cybulskiego. Film w koprodukcji polsko-francuskiej odniósł sukces również za granicą.

12. Pasja w postaci całożyciowego zainteresowania dziejami polskiego teatru, a także współczesnym polskim życiem teatralnym, zaowocowała m.in. syntezami, niezliczonymi recenzjami teatralnymi, przekładami kilku dramatów zachodnioeuropejskich i czeskich, czy własną (niewystawioną) sztuką teatralną *Córka marnotrawna*. W języku czeskim (w tłumaczeniu B. Nepustila) opublikował syntetyczny przegląd w postaci artykułu w książce *Divadlo současné u Slovanů* [Teatr współczesny u Słowian], red. Miloš Weingart (Praha 1932) oraz w postaci samodzielnej nadbitki *Polské divadlo ve XX. století* [Polski teatr w XX wieku].

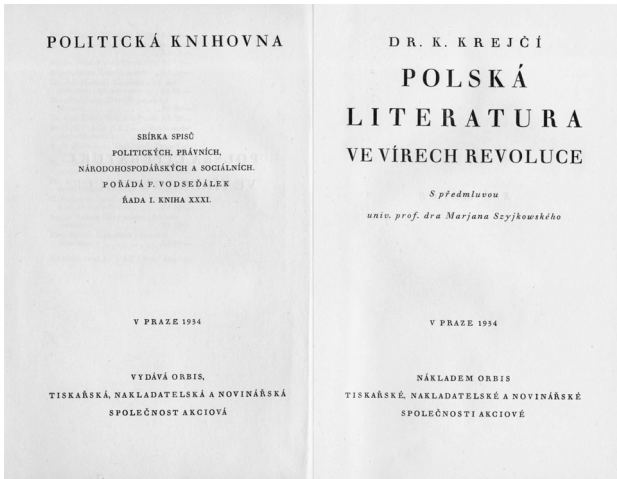
ZVLÁŠTNÍ OTISK
Z II. SVAZKU PŘEDNÁŠEK SLOVANSKÉHO
ÚSTAVU

MARJAN SZYJKOWSKI:

POLSKÉ DIVADLO VE XX. STOLETÍ

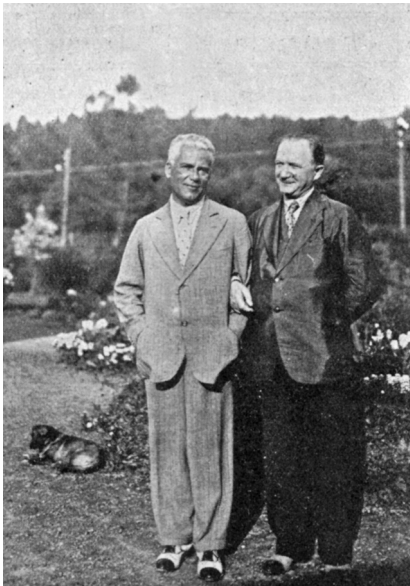
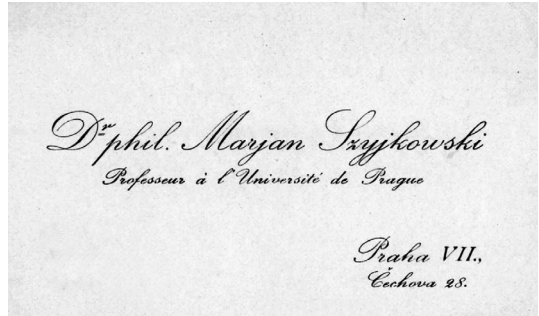


V PRAZE 1932
NÁKLADEM SLOVANSKÉHO ÚSTAVU
TIŠKEM STÁTNÍ TIŠKÁRNY V PRAZE



13. Strona tytułowa polonistycznej pracy habilitacyjnej zaledwie trzydziestoletniego Karela Krejčego (1904–1979), najwybitniejszego ucznia Mariana Szyjkowskiego. Mistrz przedstawił swego późniejszego współpracownika i następcę na praskiej polonistyce w przedmowie.

14. Bilet wizytowy Mariana Szyjkowskiego. Adres prywatny wskazuje, że pochodzi on z połowy lat 30. Szykowski stosunkowo często zmieniał swój praski adres zamieszkania, jednak najczęściej w tej samej okolicy – po lewej stronie rzeki Wełtawy, między Zamkiem Praskim a miejskim parkiem w stylu angielskim Stromovka.



15. Marian Szykowski (po lewej) i Paweł Hulka-Laskowski (po prawej) – urodzony w Żyrardowie w rodzinie czeskich emigrantów publicysta, prozaik, tłumacz m.in. dzieł pisarzy czeskich: Bożeny Němcovej, Jaroslava Haška (z *Przygodami dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, 1931), Karela Čapka, Svatopluka Čecha.



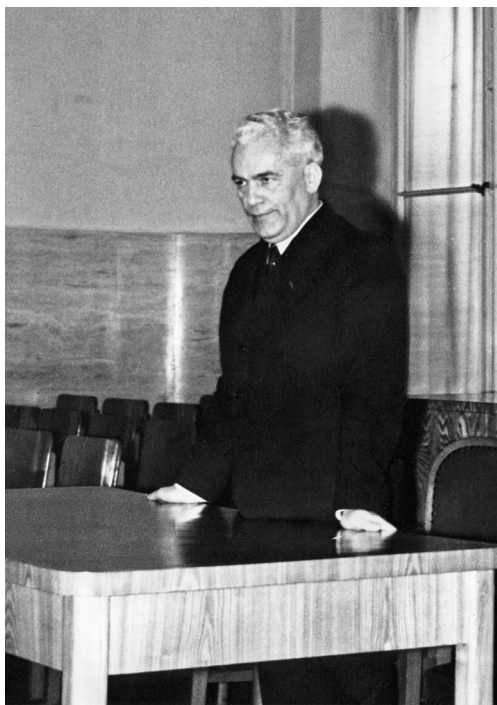
16. Na podstawie badań archiwalnych Szykowski opisał podróże słynnych Polaków (oraz króla polskiego z dynastii Wettinów) do Pragi i Karlowych Warów. Wydanie książki wsparli finansowo przede wszystkim czescy subskrybenci. Recenzje zamieściły naukowe pisma historyczne: „Český časopis historický” (napisał Zdeněk Hájek), „Časopis Matice moravské” (Václav Žáček), „Kwartalnik Historyczny” (Władysław Wisłocki). Szykowski tym dziełem na swój sposób antycypował obecny „zwrot topograficzny” w badaniach literackich.

17. Własnoręczny podpis Mariana Szykowskiego (z listu do jednego z najwybitniejszych historyków czeskich, Josefa Šusty). Jego podpis nie ulegał zmianom z upływem lat.



18. Krystyna Ankwicz-Szykowska (1907–1985), pozuje do zdjęcia przy samochodzie marki Škoda (1938), najprawdopodobniej w trakcie jednego z wielu przyjazdów do ojca w czeskiej Pradze. W życiu zawodowym osiągnęła spore sukcesy jako aktorka teatralna i filmowa. Po wojnie pozostała na emigracji (m.in. prowadziła objazdowy Teatr im. Juliusza Osterwy w Wielkiej Brytanii). Do Polski wróciła po tragicznej śmierci męża; niedługo potem zmarła i spoczęła na warszawskich Powązkach.

19. Odczyt prof. Mariana Szykowskiego *Poezja Mickiewicza jako źródło czeskiego romantyzmu* w auli Uniwersytetu Warszawskiego (23 II 1939). W czasie tego wyjazdu do kraju ojczystego w lutym i marcu 1939 r. wygłosił szereg odczytów w Warszawie, Krakowie i Lwowie.



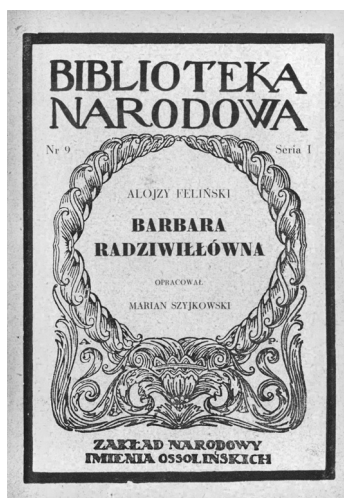
20. Profesor Szykowski z jednym z kolegów słuchaczy swego wykładu w Uniwersytecie Warszawskim (23 II 1939). Józefa Gołąbka (1889–1939), docenta literatur słowiańskich UW, poznał podczas jego stażu naukowego w Pradze. Gołąbek należał do pierwszych wojennych ofiar polskiej slawistyki; zginął 25 IX 1939 r. na Krakowskim Przedmieściu podczas nalotu niemieckiego na Warszawę.

Dr. phil. MARJAN SZYJKOWSKI
prof. Karlovy univ.

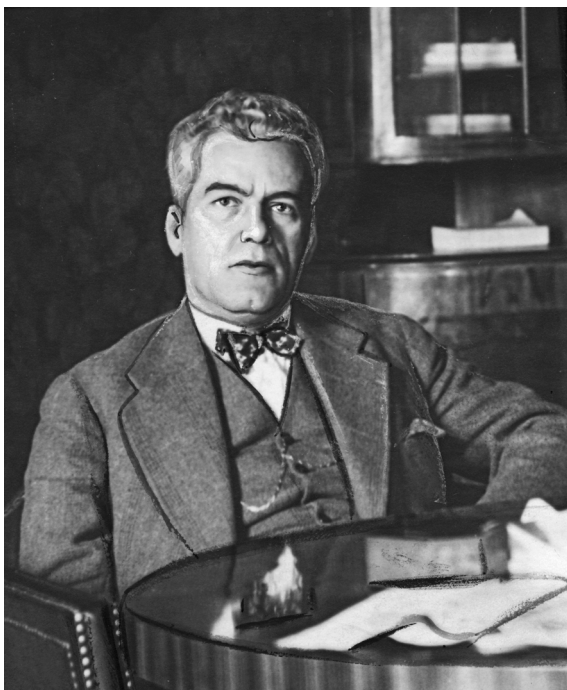
Tel. 73713

Praha XIX, Polská ul. 6

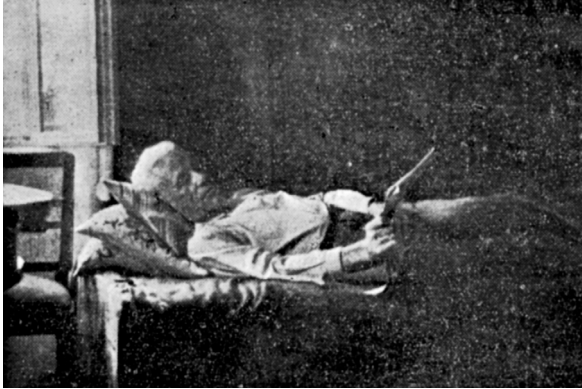
21. Wizytówka Mariana Szyjkowskiego. Adres prywatny wskazuje na to, że pochodzi z lat 1946–1948; potem zmieniono nazwę ulicy na Tobrucká, ale Szyjkowski mieszkał tutaj nadal ze swoją drugą żoną, Kateřiną Szyjkowską. Jak widać, praski polonista mógł już wtedy korzystać z prywatnego telefonu.



22. Wielokrotnie wznawiane wydanie dramatu *Barbara Radziwiłłówna* Ałojzego Felińskiego w opracowaniu i ze wstępem Mariana Szyjkowskiego. Na zdjęciu okładka wydania z 1948 r.



23. Jedno z ostatnich zdjęć profesora Mariana Szyjkowskiego (1949).



24. Kiedy wyjazdy do Polski stały się niemożliwe, namiastką ojczyzny stawało się „zaolziańskie Soplicowo”, czyli Bystrzyca nad Olzą, gdzie mógł pobycć wśród rodaków. Niestety w tym czasie stan zdrowia Szykowskiego bardzo się pogorszył, co sprawiło, że latem 1952 r. nie mógł już przyjechać na Zaolzie.

25. Praski cmentarz na Malvazinkach w dniu pogrzebu Mariana Szykowskiego (30 IX 1952). Na zdjęciu widoczna jest wieża kościoła cmentarnego pod wezwaniem św. św. Filipa i Jakuba. Na tym cmentarzu spoczywają obecnie m.in. czechosłowacki prezydent Antonín Novotný (1904–1975), pisarz Jakub Arbes (1840–1914), odkrywca grup krwi Jan Janský (1873–1921), sygnatariuszka Karty 77 Růžena Vacková (1901–1982), piosenkarz Karel Gott (1939–2019) czy bliski znajomy Szykowskiego, kolekcjoner malarstwa polskiego (głównie obrazy Jacka Malczewskiego), pisarz Jiří Karásek ze Lvovic (1871–1951).

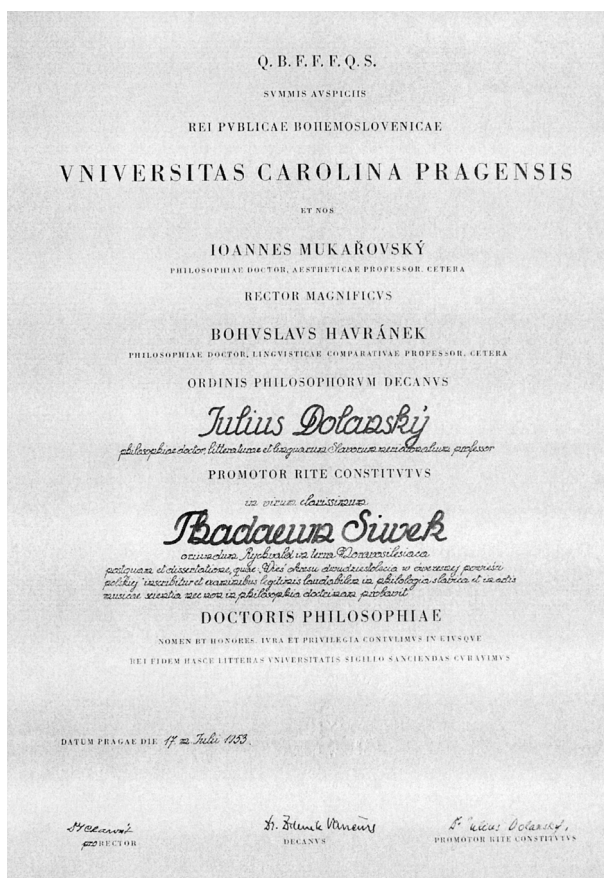




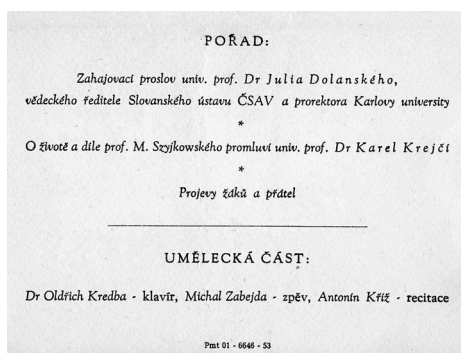
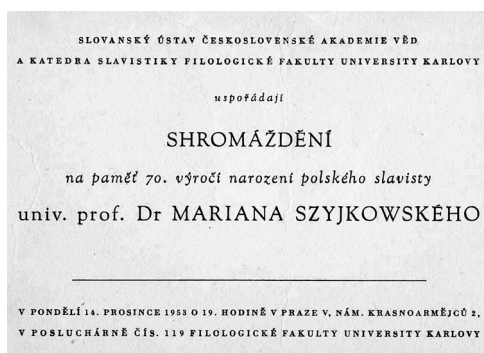
26. W kościele św. św. Filipa i Jakuba odbyło się nabożeństwo żałobne (30 IX 1952). Na katafalku trumna ze szczątkami doczesnymi bohatera książki. Na tabliczce z herbem Pragi podano w języku czeskim: Ph.Dr. Marjan Szyjkowski, zmarł 21 września 1952 r.



27. Kondukt żałobny z udziałem księży katolickich, mężczyzn niosących trumnę, oraz najbliższych Zmarłego – wdowy, przyjaciół, współpracowników, studentów polonistyki, czeskich polonofilów i polskich działaczy polonijnych (30 IX 1952).



28. Tadeusz Siwek (1925–1982) należał do grona ostatnich studentów prof. Szykowskiego; promotorem jego pracy doktorskiej został jednak ostatecznie slawista Julius Dolanský (autor m.in. monografii o wpływie Mickiewicza na literaturę czeską przed 1848 r.).



29–30. Z okazji 70. rocznicy urodzin Mariana Szykowskiego (15 XII 1953 r.), nowo powstały Instytut Słowiański Czechosłowackiej Akademii Nauk oraz Katedra Slawistyki Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola w Pradze zorganizowały wieczór wspomnieniowy. Przemówienia wygłosili m.in. Julius Dolanski (dyrektor Instytutu Słowiańskiego CzAN i prorektor UK) i Karel Krejčí (niebawem także prorektor UK).

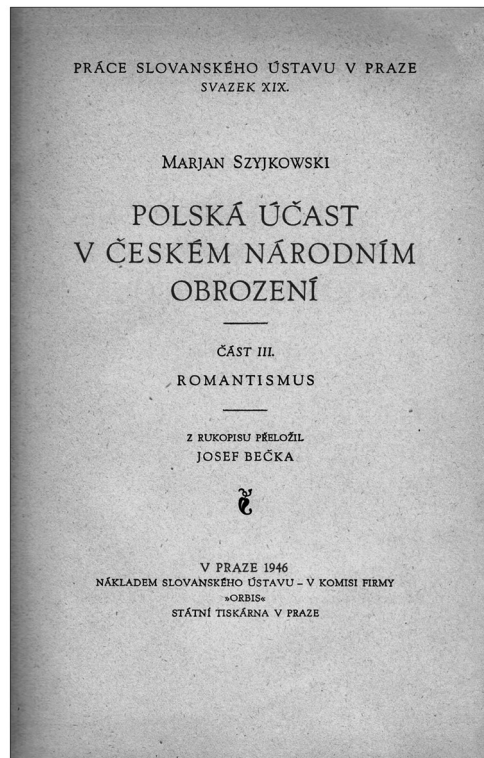


31. Koszulkę ze zdjęciem Szyjkowskiego trzymają: była lektorka j. polskiego na Uniwersytecie Karola w Pradze, dr Aleksandra Pająk z Uniwersytetu Opolskiego (po lewej) oraz dr Renata Rusin Dybalska z praskiej polonistyki (po prawej). Okazją do zamówienia takich właśnie koszulek była 90. rocznica założenia Katedry Języka i Literatury Polskiej w Uniwersytecie Karola oraz okolicznościowa międzynarodowa konferencja *Proměny polonistiky. Tradice a výzvy polonistických studií* [Przemiany polonistyki. Tradycje i wyzwania studiów polonistycznych], Praga, 6–7 XI 2013, pod patronatem Ambasador RP w Republice Czeskiej, Grażyny Bernatowicz, oraz dziekana doc. Michala Stehlíka.



Marian Szykowski (1883–1952), polski literaturoznawca, który na Uniwersytecie Karola kierował pierwszą poza granicami Polski katedrą polonistyki. Zajmował się zagadnieniem roli literatury polskiej w rozwoju nowoczesnego języka czeskiego i czeskiej kultury. Jego uczniem był Karel Krejčí – pierwszy czeski profesor polonistyki. Misji zbliżenia obu narodów na polu kultury pozostał wierny do końca życia (fot. ze zbiorów Heleny Stachovej).

Trzeci tom pierwszej trylogii recepcyjnej M. Szykowskiego pt. „Polski udział w czeskim odrodzeniu narodowym”. Trylogia druga, napisana, przetłumaczona, lecz nie wydana w Czechach, nazwana „Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym”, obejmuje dzieje czeskiej recepcji twórczości trzech polskich wieszczów romantycznych: Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego; jej eseistyczny skrót wydał autor w Polsce w 1947 roku pod takim właśnie tytułem.



32. W materiale ilustracyjnym do monografii zbiorowej na temat czeskich badań polonistycznych i polonoznawczych nie mogło zabraknąć osobnej wzmianki o założycielskiej postaci czechosłowackiej polonistyki instytucjonalnej.



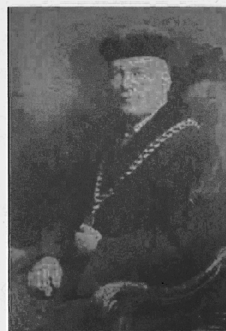
Marian Szykowski (odwrócony, z lewą ręką na oparciu krzesła), który słowem, piórem i czynem wspierał czesko-polskie kontakty kulturalne w okresie międzywojnia. Po jego prawej stronie tłumaczka literatury polskiej Helena Teigová, której córka Helena poszła śladami matki – czasem znajdując sobie własnych autorów z Polski oraz przebywających na emigracji, jak W. Gombrowicz czy G. Herling-Grudziński; tłumaczyła również dzieła Karola Wojtyły (fot. ze zbiorów Heleny Stachovej).

33. Na styku nauki i polityki, czyli prof. Marian Szykowski jako kierownik Katedry Języka i Literatury Polskiej Uniwersytetu Karola w Pradze oraz Wacław Grzybowski (po przeciwnej stronie stołu) jako poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej w Czechosłowacji w latach 1927–1935.

34. W 2019 r. Instytut Polski w Pradze zainaugurował konkurs o Nagrodę im. Mariana Szykowskiego w czterech kategoriach – 1) najlepsza polonistyczna praca licencjacka (laureat: Jakub Podzorný z Uniwersytetu Pardubice); 2) najlepsza polonoznawcza praca licencjacka (nagrody nie przyznano); 3) najlepsza polonistyczna praca magisterska (laureatka: Denisa Dědová z Uniwersytetu Masaryka w Brnie); najlepsza polonoznawcza praca magisterska (laureaci: Jan Liška z Uniwersytetu Karola w Pradze, Nela Michalicová z Uniwersytetu Pardubice). Nagrody im. Mariana Szykowskiego wręczyła laureatom Ambasador RP w Republice Czeskiej Barbara Ćwioro, a to podczas uroczystości otwarcia I-go Kongresu Polonoznawstwa Czeskiego (Uniwersytet Palackiego w Olomuńcu, 10 IX 2019). Ogłoszenie drugiej edycji konkursu (na prace studenckie obronione w roku akademickim 2018/2019) przewidziane jest już na jesień 2019 r.

Soutěž Mariana Szykowského / vyhlášení výsledků

Polský institut v Praze vyhlásil letos poprvé otevřené klání o nejlepší diplomovou a bakalářskou práci zaměřenou na Polsko. Své práce obhájené v akademickém roce 2017/2018 přihlásili studenti z mnoha českých univerzit, soutěžít totiž mohou nejen polonisté, ale také studenti oborů jako je historie, politologie, právo nebo lingvistika. Soutěž nese symbolicky jméno Mariana Szykowského, profesora první samostatné katedry polonistiky v českých zemích otevřené v roce 1923 na Univerzitě Karlově v Praze. Výsledky budou zveřejněny na www.polskyinstitut.cz 15. srpna, slavnostní vyhlášení a předání diplomů proběhne v rámci zahájení Kongresu českých polonistů 10. září na Univerzitě Palackého v Olomouci. Soutěž bude pokračovat také v dalších letech.





35. Grób na praskim cmentarzu na Malvazinkách, w którym spoczywają m.in.: Marian Szykowski (1883–1952), jego druga żona Kateřina Szykowska (1897–1977), oraz Iza Šaunová (1896–1960). W tle (po lewej stronie) widać fragment kościoła św. św. Filipa i Jakuba. W listopadzie 2018 r. dotarli do miejsca ostatniego spoczynku polskiego profesora czeskiego uniwersytetu w Pradze przedstawiciele Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Czeskiej, na czele z Konsulem Generalnym RP w Pradze, Arturem Łukiańczukiem (2019).



36. Nagrobek Mariana Szykowskiego (2019).